

Kamionka

monografia historyczna



Adrian A. Jojko

Kamionka

monografia historyczna



Adrian A. Jojko

Skład tekstu i opracowanie graficzne: Adrian A. Jojko

Obróbka komputerowa: Adrian A. Jojko

Projekt okładki: Marcin Stefański

Konsultacja merytoryczna: Ryszard Szendzielarz

Współpraca techniczna: Ewa Skórczyńska, Jakub Szyszka, Marcin Stefański

Indeks nazwisk: Adrian A. Jojko

Korekta: Bożena Siedlaczek, Adrian A. Jojko

© Copyright by Adrian A. Jojko, Mikołów 2006

© Copyright for the edition by Instytut Mikołowski, Mikołów 2006

Książka ukazuje się nakładem:

Instytutu Mikołowskiego

przy współpracy:

Stowarzyszenia Kulturalnego KONTUR w Mikołowie

Stowarzyszenia Przyjaciół Mikołowskiego Muzeum Regionalnego

dzięki finansowemu wsparciu:

URZĘDU MIASTA MIKOŁOWA

Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikołowie-Kamionce

Rady Dzielnicy Kamionka

Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce

Eugeniusza Adamusa (Mikołów-Kamionka)

Cecylii Stahl (Bad Waldsee, Niemcy)

ISBN: 83-923755-7-2

ISBN: 978-83-923755-7-9



Wydawca: Instytut Mikołowski

ul. Jana Pawła II 8/5, 43-190 Mikołów

instytutmik@poczta.onet.pl

Druk: PW „TOLEK” – Drukarnia im. Karola Miarki

ul. Żwirki i Wigury 1, 43-190 Mikołów

www.tolek.com.pl, tolek@tolek.com.pl



**Pamięci Mirelki Paraciuk
(1989-2005)**

PRZEDMOWA

Ukazuje się oto monografia autorstwa Adriana A. Jojko, nosząca tytuł: *Kamionka. Monografia historyczna*. Młody autor książki, mikołowianin, miłośnik historii, z benedyktyńską wprost cierpliwością wertował i badał stare, bezcenne dokumenty, docierał do świadków odległych wydarzeń, przeglądał dziesiątki dokumentów i fotografii, tropił tajemnice z mroków dziejów.

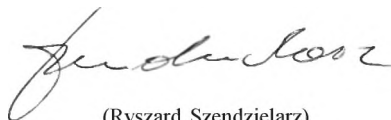
Opublikowanie monografii Kamionki daje po raz pierwszy możliwość poznania złożonej i skomplikowanej historii dzielnicy naszego miasta, ongiś wsi, zlokalizowanej przy starym szlaku bytomsko-bielskim. Monografia zawiera wiele interesujących szczegółów, odsłania nowe, nieznane dotąd fragmenty historii mikołowskiej dzielnicy. Ciekawe opracowanie dostarcza wiedzy na temat życia tutejszych mieszkańców, uwzględnia także jego współczesny, zróżnicowany etnicznie charakter – społeczności podmiejskiej, m.in. Rety Mikołowskiej oraz Śmiłowic, w XIX i XX wieku. Poznanie historii wsi Kamionka, obecnie dzielnicy Mikołowa, w pierw w zaborze pruskim, a potem w niepodległej Polsce oraz funkcjonowanie powołanych tam organizacji jest nader interesujące i nabiera szczególnego wymiaru aktywnej obecności w historii naszego regionu.

Adrian A. Jojko, ambitny pasjonat historii, od urodzenia jest mieszkańcem Kamionki, tamto środowisko kształtowało jego wrażliwość i wyobraźnię; jak sam twierdzi, „*odczuwa więź emocjonalną z dzielnicą swojego dzieciństwa*”. W monografii zawarł swoją panoramę postaci i faktów związanych z genezą powstania wsi, przedstawia losy wszystkich najważniejszych postaci na tle wydarzeń bezpośrednio związanych z jej tworzeniem. Opisuje również interesujące fakty pośrednio związane z Mikołowem.

Książka adresowana jest nie tylko do mieszkańców dzielnicy Kamionka oraz pasjonatów historii, ale również dla młodzieży, chociażby w celu budowania więzi lokalnych i kreowania tożsamości regionalnej oraz wzbogacania wartości tkwiących we własnym środowisku.

Chociaż różnimy się spojrzeniem na dzieje Kamionki oraz sposobem zapisywania historii, Autor ma niezaprzeczalne prawo do własnej interpretacji zdarzeń i faktów.

Tę interesującą pozycję wydawniczą polecam wszystkim miłośnikom Mikołowa, jak również i tym, którzy chcieliby poznać choć w części dzieje naszego miasta. Wzbogaci ona naszą wiedzę o przeszłości dzielnicy mikołowskiej, Kamionki.



(Ryszard Szendzielarz)

Ryszard Szendzielarz; ur. w 1938 r. w Mikołowie, miłośnik historii miasta; wieloletni, obecnie emerytowany pracownik służby zdrowia; od 1996 roku stale współpracuje z „*Gazetą Mikołowską*”, publikując na jej łamach artykuły omawiające przeszłość i teraźniejszość Mikołowa; współautor (wraz z Bogusławem Bromboszczem) książki *Mikołów w XX wieku* (2002) oraz *Drukarnia im. Karola Miarki w Mikołowie* (2005); autor książki *Z dziejów Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie* (2005); laureat nagrody „Mikołowianin Roku 2002”.

OD AUTORA

Niniejsza książka, zatytułowana *Kamionka. Monografia historyczna*, stanowi próbę przedstawienia Czytelnikom dziejów Kamionki, miejscowości, która na przestrzeni 3 stuleci swego istnienia była kolejno: należącym do Śmiłowic przysiółkiem (1724/32-1812), samodzielną gminą wiejską (1812-1935), a od roku 1935 – dzielnicą Mikołowa.

Przystępując do prac nad monografią, skazany byłem na prowadzenie badań niemal wyłącznie w oparciu o materiały archiwalne oraz rozmowy ze starszymi mieszkańcami. Nie istniały bowiem do tej pory jakiegokolwiek publikacje poświęcone w całości historii Kamionki, a jedynym źródłem drukowanym były pojedyncze wzmianki, notatki i artykuły rozproszone po setkach książek, gazet oraz czasopism, głównie niemieckojęzycznych.

Sytuację tę komplikował dodatkowo niemal całkowity zanik tradycji dawnej wsi Kamionka, co wiązało się zapewne ze stosunkowo wczesnym włączeniem jej do Mikołowa (1935) oraz bardzo wysokim stopniem zintegrowania z resztą miasta. Dość powiedzieć, że nawet najstarsi mieszkańcy dzielnicy nie mieli pojęcia o tym, iż Kamionka była swego czasu w pełni samodzielną gminą wiejską, z własnym wójtem (sołtysem, naczelnikiem gminy), radą gminną, herbem etc. W pamięci mieszkańców nie zachowały się żadne nazwiska przedstawicieli władz gminnych sprzed roku 1922, ani też jakiegokolwiek informacje dotyczące daty i okoliczności powstania wsi Kamionka. O pierwotnej przynależności tych terenów do Śmiłowic nie wiedział nikt; zupełnie nieznane były również początki osady, która z czasem przekształcić się miała w Kamionkę.

Dlatego pracę nad niniejszą książką, choć trudną i czasochłonną, uważam za jedno z najbardziej niezwykłych doświadczeń w swoim życiu. Z reguły bowiem, praca autora monografii historycznej ogranicza się jedynie do uzupełnienia brakujących elementów w istniejącej już od dawna układance; do uchronienia przed zniszczeniem lub zagubieniem kilku fotografii, odnalezienia garści nieznanych dotąd faktów lub dokumentów, czy też wyjaśnienia określonych zagadek związanych z przeszłością danej wsi albo miasta. Nieczęsto natomiast zdarza się, by piszący miał okazję odtworzyć historię miejscowości niemal w całości; wydobyć ją z zapomnienia, zaczynając właściwie od zera. To ogromne wyzwanie, duża odpowiedzialność, ale i fascynująca wyprawa w nieznane.

Mam nadzieję, że przedstawione tutaj rezultaty tej prawie trzyletniej pracy okażą się godne tego, by zyskać Państwa uznanie.

Pomimo stosunkowo licznych i różnorodnych źródeł, z jakich korzystałem, jak również sporego szczęścia przy odnajdywaniu nieznanych dotychczas informacji, dokumentów i fotografii, nie mam wątpliwości, iż wartość niniejszej monografii polega nie tyle na wyczerpującym przedstawieniu dziejów wsi i dzielnicy Kamionka, ile raczej na stworzeniu pewnych ram dla przyszłej historiografii tych terenów. Dlatego też ośmielałem się wyrazić nadzieję, że nie jest to ostatnia praca na ten temat.

Chciałbym również, aby książka ta – pomimo wszystkich swoich ograniczeń – dała zamieszkującej Kamionkę społeczność szansę, a zarazem impuls do odbudowania swej lokalnej tożsamości i zachowania w pamięci bogatej, wielowiekowej historii tej ziemi. Historii, bez której obraz dziejów Mikołowa, parafii mikołowskiej i całej ziemi pszczyńskiej – jakkolwiek dokładny by on nie był – nigdy nie będzie naprawdę kompletny.

Z uwagi na bardzo dużą objętość książki, znacznie przekraczającą pierwotne zamierzenia, zmuszony byłem do podjęcia trudnej decyzji: albo o radykalnym zmniejszeniu ilości stron, co wiązałoby się z ogromnym zubożeniem monografii i zmarnowaniem sporej części włożonej w gromadzenie materiałów pracy, albo o rezygnacji z druku w kolorze, co dotyczyło około 50 stron, zawierających głównie reprodukcje obrazów, współczesne fotografie oraz mapy. Wychodząc z założenia, że podstawowym celem monografii jest udostępnienie Czytelnikowi możliwie najpełniejszej informacji o historii Kamionki oraz jak największej liczby materiałów, zaś walory estetyczne – choć niewątpliwie istotne – mają jednak w tym przypadku znaczenie drugorzędne, zdecydowałem się ostatecznie na to drugie rozwiązanie. Liczę, że spotka się to z Państwa zrozumieniem.

Wszystkie zamieszczone w książce cytaty oznaczone zostały za pomocą *kursywy*; w ich obrębie nawiasy zwykłe oznaczają zawsze wtrącenia autora danego cytatu (stanowiące jego integralną część), natomiast nawiasy kwadratowe zawierają wtrącenia mojego autorstwa. Praktyka ta stosowana jest przeze mnie konsekwentnie od pierwszej do ostatniej strony, dlatego też zrezygnowałem z każdorazowego zamieszczania informacji o pochodzeniu wtrącenia, np. w formie uwag “przyp. mój” lub “przyp. AAJ”.

Odnośniki źródłowe do cytatów podane zostały zwykle w formie skróconej, obejmując jedynie nazwisko autora publikacji, rok wydania i numery stron. Pełny tytuł dzieła oraz miejsce jego wydania odnaleźć można w Wykazie Źródeł na końcu książki.

Zgodnie z zasadami przyjętymi także w moich poprzednich książkach, imiona i nazwiska zapisywałem tu z reguły w formie ORYGINALNEJ, czyli takiej, w jakiej wystąpiły w danym przypadku w źródłach. Natomiast w Indeksie Nazwisk zostały one – poza kilkoma wyjątkami – UJEDNOLICONE (tj. spolszczone i sprowadzone do formy podstawowej). Czyni to z Indeksu Nazwisk użyteczną pomoc w poruszaniu się po książce.

Metodologia weryfikacji zamieszczonych w książce danych była różna i zależała od sytuacji. Dążyłem jednak do opierania się nie tylko na jak największej ilości źródeł, ale i na różnych ich rodzajach (dokumenty, literatura, wywiady z mieszkańcami, analiza fotografii archiwalnych, wizje lokalne itp.). Jeśli mimo to wystąpiły w książce błędy, proszę Czytelników o wybaczenie, zapewniając, że nie kryje się za nimi żadna intencja autora.

Wiecej pomyłek może pojawić się przy opisie osób na zdjęciach grupowych, gdyż w tym przypadku zmuszony byłem opierać się tylko i wyłącznie na relacjach ustnych.

W przypadku wykorzystania w publikacjach naukowych lub popularno-naukowych jakichkolwiek informacji lub materiałów zawartych w niniejszej monografii, uprzejmie proszę o postępowanie zgodne z prawem i dobrym obyczajem. Pozwolę sobie przy tym zauważyć, iż elementy graficzne w postaci kopii pieczęci i podpisów poddane zostały obróbce (usunięcie tła, uzupełnienie niektórych braków, częściowa rekonstrukcja) i nie są tożsame z oryginałami, a zatem podlegają one przepisom o ochronie praw autorskich.

Korzystając z okazji, chciałbym także wyrazić serdeczne podziękowania wszystkim tym, bez których życzliwości oraz merytorycznego, technicznego i finansowego wsparcia niniejsza praca nigdy nie mogłaby powstać, ani też ukazać się drukiem.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do dr. Marka Balcera, burmistrza miasta Mikołowa oraz wiceburmistrza Adama Putkowskiego, za życzliwość i poparcie, z jakim spotkał się ten projekt, a także do Ryszarda Szendzielarza, za konsultację i Przedmowę.

Dziękuję Wydawcy i sponsorom, którzy zgodzili się sfinansować publikację książki:

URZĘDOWI MIASTA MIKOŁÓW

Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikołowie-Kamionce,
Radzie Dzielnicy Kamionka, Szkole Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce,
Eugeniuszowi Adamusowi & Cecylii Stahl

oraz Stanisławowi Piechuli, który okazał mi wsparcie na początkowym etapie prac.

Za bezinteresowną pomoc przy gromadzeniu i opracowywaniu materiału serdeczne podziękowania zechcą przyjąć Bożena Siedlaczek i Kuba Szyszka, a także:

Eugeniusz Adamus; Andrzej Badziura; ks. Stefan Balcerek; Maciej Banasik; Jolanta Bąk; Ernest Bieg; Weronika Biela; Jerzy Borówka; Bogusław Bromboszcz; ks. Antoni Burkot; Bronisława Cybulska-Jeske; Mariusz Dmetrecki; Jadwiga Domogała; Marta Duchowicz-Schnober; Adam Dudek; Lucja Gałęczka; Stanisława Gebhardt; Teresa Gnioździosz; Gabriela Goroll; Jan Hildebrandt; Jadwiga Jakubiec; Krzysztof Jakubiec; Eugeniusz Janosz; Krystian Janosz; Stefania Janosz; Alojzy Jarczyk; Róża Jarczyk; Paweł Jesionek; Jan Jojko; ks. Henryk Jonczyk; Gerard Kalina; Edyta Kazior; Irena Konarska; Anna Korkus; Bogusław Kowol; Eugenia Kozacka; Wiktoria Kraczkla; Róża Krzyż; Lucja Kuźnik; ks. Ludwik Lasota; Stefania Machnik; Jerzy Machura; Maria Madej; Adelajda Matheja; Bronisław Matura; Gertruda Meisner; Klaudiusz Melicki; Maria Melicka; prof. Jan Miodek; Hildegarda Mróz; Maria Mróz; *śp. Paweł Mróz*; Marta Myśliwiec; Gabriela Nych; Agnieszka Ociepa; Teresa Oleś; Krystyna Opołka; Henryk Paduch; Marta Pająk; Michał Pająk; Wanda Pająk; Agnieszka Patalong; Jadwiga Piecha; Stanisław Piechula; Michał Pienta; Magdalena Pilarska; Ewa Pisarzowska; Adam Putkowski; *śp. Anna Reinert*; Aleksandra Rudek; Aleksander Rzepka; Mirosława Rzychoń; Jarosław Schnober; Anna Skórczyńska; Bogusława Skórczyńska; Gertruda Słomiany; Zygmunt Słomiany; Gertruda Słomka; Anna Smolorz; Antoni Sojka; Piotr Spyra; Cecylia (Cita) Stahl; Marcin Stefański; Ryszard Stolecki; Bogdan Strzoda; Krystian Strzoda; Mateusz Strzoda; Sabina Strzoda; Bożena Suchy; Stefan Suchy; Anna Szczyrba; *śp. Irena Szczyrba*; Lidia Szczyrba; Ryszard Szendzielarz; Halina Szlaps; Cecylia Ścieniek; Elżbieta Śleziona; Eryk Tabor; Oskar Tabor; Romuald Targiel; Andrzej Tkocz; Helmut Trzcionka; Andrzej Turczyk; Benedykt Walczak; Janina Walczak; Bolesław Warzecha; Arkadia Wieczorek; Czesław Wieczorek; Ewa Wieczorek; Adelajda Wiercioch; Aniela Wikarek; Maria Winkler; Marian Winkler; Jan Wolny; Halina Wróbel; Małgorzata Wróbel; Zofia Zazula; Henryk Żogała; Małgorzata Żogała; Tomasz Żogała; Lucja Żychoń; Maria Żychoń; Piotr Żychoń; jak również: Proboszcz Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce, ks. Janusz Malczyk; Urząd Miasta Mikołowa oraz Rada Miejska w Mikołowie; dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 oraz Przedszkola nr 4 w Mikołowie-Kamionce; Rada Dzielnicy Kamionka; Ochotnicza Straż Pożarna w Mikołowie-Kamionce; Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia im. św. Karola Boromeusza w Mikołowie; kierownictwo oraz pracownicy: Urzędów Stanu Cywilnego w Katowicach i Mikołowie, Archiwum Państwowego w Katowicach o/Pszczyna i Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, a także władze Stowarzyszenia Kulturalnego „Kontur” w Mikołowie.

Jeżeli ktokolwiek został w powyższym wykazie z mojej winy pominięty, serdecznie przepraszam.

Natomiast najcieplejsze podziękowania pragnę złożyć moim Rodzicom, za wszystko; oraz Ewie Skórczyńskiej, Ewelinie Swobodzie i Ewie Wieczorek, za przyjaźń i wsparcie.

Mikołów, 26. listopada 2006 roku.

Rozdział I

WYBRANE ZAGADNIENIA HISTORYCZNE

1. KALENDARIUM

**czyli ważniejsze wydarzenia z historii Kamionki w ujęciu chronologicznym
(daty roczne)***

1287 – wzmianka o wsi Dzierzkowice (*Dircscowicz*), pomiędzy Mikołowem, Śmiłowicami i Starą Kuźnią
1517 – w akcie sprzedaży państwa pszczyńskiego, pośród dóbr pszczyńskich, wymieniona zostaje m.in. wieś Śmiłowice (*Smilowicze*), powstała prawdopodobnie w XIV lub XV w.

1527 – Dzierzkowice określone zostają jako “pusta wieś” (pusta = wyludniona)

XVI / XVII w. – tereny dawnych Dzierzkowic podzielone zostają między sąsiednie miejscowości; część terenów przypada Starej Kuźni (okolice Kątów?) oraz miastu Mikołów (późniejsza mikołowska kolonia Reta), natomiast część centralną przejmują Śmiłowice

XVII / XVIII w. – w śmiłowickiej części dawnych Dzierzkowic rozwija się nowe osadnictwo chałupnicze; powstały w ten sposób przysiółek, obejmujący tereny późniejszej Rety Śmiłowickiej oraz Kamionki, nosi nazwę Dietzkowitz (niem.) vel Diecovice (łac.)

1720 – na terenie śmiłowickiego przysiółka Dietzkowitz znajduje się już 9 gospodarstw chałupniczych; wszystkie one położone są na terenach obecnej Rety Śmiłowickiej

1724-1732 – na niezamieszkałym dotychczas, zachodnim krańcu śmiłowickiego przysiółka Dietzkowitz założonych zostaje 10 pierwszych gospodarstw chałupniczych – załazek późniejszej Kamionki, a pierwszymi osadnikami są chałupnicy: Witold Wieczorek, Jan Hanok, Jan Kubista, Jakub Balcarek, Paweł Golda, Błażej Chorzuś (tj. Korus), Franciszek Polok, Marcin Furgol, Adam Knap i Wojciech Pośpiech. W roku 1738 gospodarstw tych jest już 13 (do nr 39 włącznie).

1736 – sporządzona zostaje mapa Wielanda (wydana 1752), na której nazwa Kamionki nie została jeszcze uwzględniona, brak jest też w tym miejscu zabudowań (mimo, że już od kilku lat na pewno istniały)

ok. 1740 – na terenie przysiółka Dietzkowitz powstaje folwark książęcy Retta (filia większego folwarku śmiłowickiego), od którego nazwę przejęła z czasem centralna część przysiółka – Reta (Śmiłowicka)

1748 – Wojciech Wieczorek zostaje pierwszym karcmarzem na Kamionce (do 1761); jednak sama karczma uruchomiona została prawdopodobnie dopiero w roku 1753

1760 – Wojciech Wieczorek występuje w Księgach Powinności jako „*Kretschmer in Kamionka*”; to najwcześniejsze użycie w dokumentach nazwy „Kamionka”, na jakie autorowi udało się natrafić w źródłach

1762 – karcmarzem na Kamionce (do 1770/75) zostaje Jan Wieczorek

1770/75 – karcmarzem na Kamionce zostaje (do 1776) Tomasz Krahut / Kraut

1776 – karcmarzem na Kamionce zostaje (do 1778/81) Marcin Krahut / Kraut alias Kiełtyka

1778/81 – karcmarzem na Kamionce (do 1796) zostaje Andrzej Wieczorek alias Nagi

1794 – nazwa “Kamionka” uwzględniona zostaje (po raz pierwszy w dziejach śląskiej kartografii!) na tzw. mapie Harnischa; ukazano tam też szereg zabudowań oraz kamionkowską karczmę

1796 – karcmarzem na Kamionce zostaje (do 1798) Wawrzyniec Wieczorek alias Nagi (a. Kubista)

1798 – karcmarzem na Kamionce (do 1818) zostaje Wojciech Gołosz alias Galka

1806 – wójtem Śmiłowic zostaje (do 1835) Paweł Chałupski (a. Siwy a. Czyż); to za jego kadencji doszło do oderwania Kamionki od Śmiłowic i utworzenia tu samodzielnej gminy wiejskiej

1812 – Kamionka, będąca dotychczas przysiółkiem Śmiłowic, przekształca się w odrębną gminę; pierwszym wójtem wsi Kamionka zostaje Wojciech Gołosz a. Galka (do 1818), a członkami pierwszego sądu miejscowego na Kamionce są: Witold Słomiany, Bartłomiej Kubista a. Galka, Mateusz Balcarek a. Wolny, Antoni Cichy a. Tchórz i Wojciech Gołosz a. Galka

1818 – wójtem Kamionki zostaje Andrzej Kisiel (do 1832)

– karcmarzem na Kamionce zostaje (do 1828) Szymon Civiś, zięć poprzednika

1825 – wieś Kamionkę zamieszkuje 150 osób w 24 domach; to najstarsze znane dziś dane statystyczne

*) Wyszyskie imiona i nazwiska w Kalendarium zostały spolszczone i sprowadzone do formy podstawowej.

- 1827** – powstaje pruska mapa sztabowa, prezentująca niezwykle dokładny obraz Kamionki z pierwszego ćwierćwiecza XIX wieku
- 1828** – karczmarzem na Kamionce zostaje (do 1848) Franciszek Kuczis alias Manowski
- 1833** – wójtem Kamionki zostaje Tomasz Hanok a. Słomiany (1833/1834)
- 1834** – wójtem Kamionki zostaje Paweł Kubica alias Głęszczyk / Glenszczyk (do 1839)
- 1839** – sołtysiem (wójtem) Kamionki zostaje Marcin Tchórz alias Wolny (do 1846)
- 1846** – sołtysiem (wójtem) Kamionki zostaje Franciszek Godziek (do 1874); pełnił on tę funkcję najdłużej w całej historii wsi, ponad 27 lat
- rozpoczyna się proces uwłaszczania kamionkowskich chałupników, zakończony w roku 1851
- 1848/51** – właścicielem gospody na Kamionce zostaje (do 1884) Jan Manowski
- 1858** – **uruchomiony zostaje odcinek linii kolei żelaznej z Mikołowa do Ligoty, którego fragment przebiega przez terytorium wsi Kamionka**
- 1864** – Kamionka zamawia pierwszą napisową (bezherbową) pieczęć gminną, która zastępuje dotychczasową pieczęć herbową (używaną zapewne od 1812 roku)
- 1871** – 46,20% mieszkańców Kamionki powyżej 10. roku życia to wciąż jeszcze analfabeci
- 1874** – sołtysiem, a następnie naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Jan Wolny (do 1886)
- 1875** – Jan Manowski i Józefina z d. Tabor fundują kamienną Bożą Mękę przy ul. Katowickiej 120
- 1878** – powstaje niezrealizowany ostatecznie plan utworzenia kilku nowych cmentarzy na terenie parafii mikołowskiej; Kamionka miała korzystać z cmentarza w Podlesiu
- 1879** – **ukończony zostaje pierwszy odcinek szosy Mikołów-Katowice, przebiegający przez środek Kamionki aż do jej granicy z Zarzeczem; resztę szosy dokończono w roku następnym**
- 1884** – po śmierci Jana Manowskiego, dotychczasowego karczmarza na Kamionce, właścicielką tutejszej gospody zostaje (do 1894) Józefina Manowska z d. Tabor
- 1886** – naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Konstanty Słomiany (do 1895)
- 1887** – Józefina Manowska z d. Tabor funduje w centrum wsi, przy nowo zbudowanej szosie Mikołów-Katowice, kapliczkę z czerwonej cegły, która stanowiła przez lata substytut świątyni
- 1894** – właścicielem gospody na Kamionce zostaje (do około 1935) Antoni Tabor, zięć poprzedników
- 1895** – naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Franciszek Manowski (do 1910)
- 1897** – rozpoczynają się działania zmierzające do zbudowania na Kamionce szkoły, a tym samym uniezależnienia mieszkańców wsi od szkoły w Zarzeczcu
- 1901** – pod kierunkiem mikołowskiego budowniczego Roberta Niepla wniesiony zostaje budynek pierwszej szkoły na Kamionce (obecne przedszkole)
- 1902** – **otwarcie pierwszej szkoły na Kamionce; jej kierownikiem zostaje Antoni Brylla (do 1906)**
- 1910** – naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Franciszek Ćmiel (do 1916)
- 1916** – naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Teodor Balluch (do 1919)
- 1919** – po odwołaniu T. Ballucha przez mieszkańców wsi, p.o. naczelnika gminy Kamionka wybrany zostaje tymczasowo Paweł Niemiec, zastąpiony wkrótce przez Jakuba Bartasa (do ~1922)
- 1920** – na Kamionce powstaje gniazdo TG “Sokół”, jego prezesem zostaje Piotr Tkocz (istniało do 1939)
- 1921** – w głosowaniu plebiscytowym 94,35 % mieszkańców Kamionki opowiada się za Polską
- w III Powstaniu Śląskim giną m.in. powstańcy z Kamionki: Wilhelm Wiczorek i Paweł Opolka
- 1922** – **wraz z całym ówczesnym powiatem pszczyńskim, Kamionka przejęta zostaje przez państwo polskie, wchodząc w skład nowo utworzonego woj. śląskiego**
- prawdopodobnie w tym roku naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Paweł Niemiec (do ~1925)
 - Antoni i Franciszka Kołodziej fundują kamienną Bożą Mękę u zbiegu ulic Podleskiej i Jagodowej
- 1924** – na skutek zniesienia obszarów dworskich, wzgórze Kamionka, należące dotychczas do obszaru Stara Kuźnia, włączone zostaje do miasta Mikołowa (a nie do Kamionki!)
- ~1925** – naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Paweł Łoskot (do 1930)
- 1927** – **na Kamionce założona zostaje jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej**
- 1929** – kamionkowska Straż Pożarna otrzymuje pieczęć, mundury oraz ręczną sikawkę
- ~1930** – powstaje Towarzystwo Śpiewu, którego prezesem zostaje Wiktor Wiczorek (istniało do 1939)
- 1931** – ostatnim naczelnikiem gminy Kamionka zostaje Franciszek Żychoń (do 1935)
- na Kamionce wzniesiona zostaje pierwsza remiza dla miejscowej jednostki OSP
 - uruchomiona zostaje piekarnia Jana Tabora, należąca obecnie do p. Janoszków

- 1933** – po raz pierwszy wysunięta zostaje propozycja przyłączenia Kamionki do Mikołowa
- Piotr Miklas otwiera drugą na terenie Kamionki gospodę (Kolonadę), która działała mniej więcej do końca 1944 roku (budynek rozebrano w roku 1963); ok. 1935 roku przejmuje on też gospodę A. Tabora
- 1935** – **gmina Kamionka zostaje zniesiona i przyłączona do Mikołowa jako jego dzielnica; od tego momentu granica mikołowskiej dzielnicy Kamionka poczyną przesuwac się stopniowo na południe, w kierunku centrum miasta, obejmując kolejne tereny należące uprzednio do Mikołowa**
- prawdopodobnie wiosną tego roku pierwsza szkoła na Kamionce otrzymuje własny sztandar
- ok. 1936** – przebudowa szosy Katowickiej; odcinek od granicy z Piotrowicami do dzisiejszego salonu “Opel-Mucha” zostaje pokryty asfaltem (wcześniej żwir); pozostała część szosy (w stronę Mikołowa) już od jakiegoś czasu miała nawierzchnię kamienną
- 1937** – uroczyste obchody 50. rocznicy wzniesienia murowanej kapliczki przydrożnej na Kamionce
- 1939** – w Katowicach ukazuje się książka M. Gumowskiego, w której zamieszczony został m.in. dawny herb wsi Kamionka (odrys Gumowskiego okazał się jednak niezbyt precyzyjny)
- **wraz z Mikołowem, powiatem pszczyńskim i całym dotychczasowym woj. śląskim, dzielnica Kamionka wchodzi w skład III Rzeszy**
 - funkcję Ortsleitra na Kamionce obejmuje miejscowy stolarz, Ryszard Piszczek (do 1944/45)
- 1939-1945** – co najmniej 30 mieszkańców Kamionki ginie na frontach II wojny światowej (jako żołnierze Wehrmachtu); kilku innych zostaje zamordowanych przez Niemców
- 1941-1943** – w dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny) funkcjonuje hitlerowski obóz dla jeńców radzieckich
- 1945** – **Mikołów, wraz z całym Górnym Śląskiem, wchodzi ponownie w skład Polski**
- pierwszym powojennym kierownikiem starej szkoły na Kamionce zostaje Maksymilian Widuch, zastąpiony jeszcze tego samego roku przez Zbigniewa Zazulę (do 1971)
 - pod kuratelą miejscowej szkoły, na Kamionce otwarte zostaje po raz pierwszy przedszkole, ulokowane początkowo (do 1961) w budynku dawnej Kolonady
- 1946** – **OSP Kamionka, która w okresie okupacji zaprzestała działalności, zostaje reaktywowana**
- 1951** – podjęte zostają pierwsze starania na rzecz budowy nowego budynku szkolnego na Kamionce
- sala taneczna dawnej gospody Tabora (przy ul. Katowickiej 91) zostaje przekształcona w tymczasową szkolną salę gimnastyczną (do około 1963)
- 1954** – Kamionka wchodzi wraz z Mikołowem w skład powiatu tyskiego (do 1975)
- **wzniesiony zostaje przystanek kolejowy Mikołów-Jamna przy trasie Mikołów-Katowice**
- 1960** – wmurowanie Aktu Erekcyjnego pod obecną szkołę-tysiąclatkę na Kamionce (SP 4)
- 1961** – oficjalne zatwierdzenie Marii Konopnickiej jako patronki nowo budowanej szkoły
- kolejna przebudowa szosy; wycięte zostają porastające jej pobocza akacje
- 1963** – wyburzona zostaje dawna Kolonada, stojąca dotąd na wzgórzu, gdzie mieści się teraz SP 4
- **uroczyste otwarcie nowo wybudowanej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Mikołowie-Kamionce**
- 1966** – trwają prace nad gruntowną przebudową szosy Katowickiej; na całej jej długości położony zostaje asfalt, szosa zostaje poszerzona i przekształcona w 4-pasmówkę, wyburzonych zostaje kilka budynków
- **w miejscu obecnego kościoła św. Urbana na Kamionce wzniesiona zostaje niewielka kaplica (także pod wezwaniem św. Urbana), mogąca pomieścić około 25 osób**
- 1967** – z inicjatywy kierownika, uczniów i harcerzy z kamionkowskiej szkoły odsłonięty zostaje pomnik na zbiorowej mogile jeńców radzieckich w kamionkowskim lesie
- 1968** – rozpoczęcie budowy sieci wodociągowej w centrum dzielnicy Kamionka (rok wcześniej podobne prace przeprowadzono przy ul. Plebiscytowej)
- 1969** – do chorzowskiego skansenu (otwartego w roku 1975) przeniesiony zostaje z Kamionki zabytkowy, drewniany obiekt: chlew-stajnia z wozówką z I połowy XIX wieku
- 1972** – święcenia kapłańskie przyjmuje pierwszy duchowny rodem z Kamionki, ks. Stefan Balcarek
- 1973** – kapliczka św. Urbana (w miejscu dzisiejszego kościoła) otrzymuje prowizoryczne zadaszenie dla wiernych stojących przed nią podczas nabożeństw
- 1975** – zbudowana zostaje murowana kładka dla pieszych nad przecinającą Kamionkę drogą szybkiego ruchu (zwaną wówczas trasą “E-16”); to pierwsze przejście nadziemne w Mikołowie
- powołany zostaje Zarząd Miejski ZOŚP w Mikołowie, obejmujący jednostki strażackie z terenu całego miasta, w tym m.in. OSP Kamionka

- 1976** – na Kamionce utworzona zostaje filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mikołowie
- 1977** – **erygowana zostaje parafia św. Urbana w Mikołowie-Kamionce, której pierwszym proboszczem zostaje ks. Paweł Laby (1976-1977 rektor kaplicy, proboszcz do 1979)**
- **ordynariusz katowicki, bp Herbert Bednorz, dokonuje uroczystej konsekracji nowo zbudowanego (w miejsce kaplicy) kościoła św. Urbana na Kamionce**
 - do użytku oddana zostaje nowa (wybudowana na miejscu starej) remiza strażacka OSP Kamionka przy ul. Szkolnej (obecna ul. Paprotek)
- 1978** – na Kamionce osiada na stałe ks. Józef Smandzich, emerytowany proboszcz mikołowskiej parafii św. Wojciecha, zamieszkujący tutaj aż do swej śmierci w 1993 roku
- strażacy z OSP Kamionka tworzą obecne boisko KS Kamionka przy ul. Dolina Jamny
- 1979** – proboszczem kamionkowskiej parafii św. Urbana zostaje ks. Ludwik Lasota (do 1982)
- powstaje zespół piłkarski KPN „Patograw”, działający przez kilkanaście kolejnych lat; pierwszym i jedynym prezesem „Patograwu” zostaje Eugeniusz Adamus
- 1981** – poświęcenie sztandaru, ufundowanego przez górników z terenu parafii św. Urbana na Kamionce
- 1982** – proboszczem kamionkowskiej parafii św. Urbana zostaje ks. Henryk Jonczyk (do 1990)
- Zygfryd Machnik, mieszkaniec Kamionki, obejmuje urząd naczelnika miasta Mikołowa (do 1990)
- 1987** – przy ul. Szkolnej (Paprotek) otwarta zostaje Przychodnia Rejonowa nr 4 w Mikołowie-Kamionce
- przy okazji obchodów Jubileuszu 60-lecia OSP Kamionka, jednostce przyznany zostaje sztandar
- 1988** – konsekracja nowo wybudowanych salek katechetycznych i probostwa przy kościele św. Urbana
- 1989** – przy okazji obchodów 25-lecia SP nr 4 w Mikołowie-Kamionce, szkole przyznany zostaje sztandar; ukazuje się także niewielki, pamiątkowy folder
- 1990** – proboszczem kamionkowskiej parafii św. Urbana zostaje ks. Antoni Burkot (do 2005)
- 1992** – Przedszkole nr 4 otrzymuje (jako pierwsze w Mikołowie!) własne imię: „Złotego Pantofelka”
- 1994** – **po rozwiązaniu się Samorządu Mieszkańców nr 12 powstaje Rada Dzielnicy Kamionka**
- 1996** – na łamach *“Gazety Mikołowskiej”* ukazuje się pierwsza seria reprodukcji obrazów City Stahl z d. Zielonka, kamionczanki mieszkającej od 50 lat w Niemczech
- przy okazji zbliżających się obchodów 60-lecia OSP Kamionka wydany zostaje reprint *„Książki Protokołowej Straży Pożarnej Gminy Kamionka z lat 1927-1931”*
- 1997** – Jan Mucha z Kamionki otrzymuje po raz pierwszy tytuł „Mikołowianina Roku”; jest on jedynym laureatem, który otrzymał to wyróżnienie aż trzykrotnie (1997, 1998, 1999)
- 1998** – powstaje pierwsza na Kamionce stacja benzynowa (JET) przy ul. Katowickiej (Nowe Tereny)
- powołany zostaje Zarząd Powiatowy ZOSP w Mikołowie, obejmujący jednostki strażackie z terenu nowo powołanego powiatu mikołowskiego, w tym m.in. OSP Kamionka
 - kamionczanin Józef Gryt obejmuje stanowisko wiceburmistrza Mikołowa (do 2002)
- 1999** – w tylnej części kościoła św. Urbana dobudowany zostaje przedsionek wraz z głównym wejściem
- 2000** – na Kamionce powstaje piłkarski Klub Sportowy KAMIONKA, którego pierwszym prezesem zostaje Adam Putkowski
- w ramach VIII Finału WOŚP, po raz pierwszy finał taki odbywa się także na Kamionce
- 2002** – kamionczanin Adam Putkowski obejmuje stanowisko wiceburmistrza Mikołowa (nadal)
- 2004** – przy okazji obchodów 40-lecia SP nr 4 w Mikołowie-Kamionce wydana tu zostaje 36-stronicowa broszura poświęcona historii szkoły-tysiąclatki
- dawna gospoda Taborów (ul. Katowicka 91) zostaje gruntownie odnowiona
- 2005** – Przychodnia Rejonowa nr 4 w Mikołowie-Kamionce przeniesiona zostaje z budynku przy ul. Paprotek 28 do budynku dawnej gospody Tabora przy ul. Katowickiej 91
- proboszczem kamionkowskiej parafii św. Urbana zostaje ks. Janusz Malczyk (nadal)
- 2006** – Krzysztof Jakubiec, prezes OSP Kamionka, wybrany zostaje prezesem ZM ZOSP w Mikołowie
- **po kilkunastu latach starań do użytku oddany zostaje cmentarz komunalny na Kamionce**



2. POCZĄTKI OSADY I WSI KAMIONKA

Wprowadzenie

W chwili, gdy przystępowałem do prac nad niniejszą monografią, początki Kamionki pozostawały całkowitą zagadką. Nieznana była – nawet w przybliżeniu – data założenia samodzielnej wsi, nie wiadomo też było, do jakiej miejscowości tereny te uprzednio należały. Sami mieszkańcy wysuwali na ten temat różne hipotezy, np. że Kamionka należała pierwotnie do Zarzecza (bo dzieci z Kamionki uczęszczały niegdyś do tamtejszej szkoły) lub też do Podlesia (bowiem jeszcze w okresie międzywojennym mieszkańcy Kamionki załatwiali w tamtejszym Urzędzie Gminy wszystkie formalności dotyczące urodzin, małżeństw i zgonów). Niektórzy powątpiewali wręcz, czy przed nastaniem na tych terenach polskiej administracji (1922) istniała samodzielna gmina Kamionka; wielu przypuszczało bowiem, że gmina Kamionka ustanowiona została dopiero przez władze polskie.

Zresztą, niżej podpisany także nie ustrzegł się błędów, o czym można się przekonać, porównując chociażby rezultaty ostatnich trzech lat badań źródłowych (zamieszczone w niniejszej książce) z krótkim zarysem historii Kamionki, który znalazł się w folderze miasta Mikołowa z 2004 roku (ss. 8-9). *Errare humanum est...*

W dotychczasowej literaturze historycznej najbliższy prawdy o początkach Kamionki był (nieświadomie zresztą) Konstanty Prus, autor pierwszej monografii miasta (1932). Jednakże pisząc o Mikołowie w jego pierwotnych granicach, tzn. bez obecnych dzielnic (sołectw), nie rozwinął on tego tematu, nie podjął go też żaden z późniejszych autorów. Początki Kamionki pozostawały więc nadal nieodkryte, zagubione w mrokach dziejów. Czas jednak najwyższy, by wydobyć je na światło dzienne...

Zaginiona wieś Dzierżkowice

Aby przedstawić dzieje Kamionki w sposób naprawdę pełny, musimy cofnąć się zaskakująco daleko w przeszłość, bo aż w głąb średniowiecza – do roku 1287.

W tymże roku, w dniu 23 III, książęta opolsko-raciborscy Mieczysław i Przemysław wystawiają w Rybniku dokument, na mocy którego – w obecności obu darczyńców: Jana z Grabia (*de Grabie*), dziedzica Mikołowa oraz Borka (*de Laszka*), dziedzica Łazisk (Średnich), jak również spokrewnionego z nimi plebana mikołowskiego Jeśka (tj. Jana) – dokonują bogatego uposażenia niedawno wybudowanego (około 1270) kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Wojciecha w Mikołowie (obecny stary kościółek), nadając mu „na wieczne czasy” m.in. rozległe, a należące uprzednio do obu dziedziców obszary w samym mieście oraz w jego okolicach. Majętności te miały należeć do kościoła w Mikołowie „*absque omni seculari gravamine*”, tj. bez jakichkolwiek ciężarów świeckich.

Spisany na pergaminie dokument stanowi najcenniejsze źródło wiedzy o Mikołowie i parafii mikołowskiej w II połowie XIII w. Oryginał znajduje się w Pszczynie, w tamtejszej filii Archiwum Państwowego w Katowicach.

Dokument potwierdzał także dwa pola o powierzchni 1 łana (1 łan mały = 16,80 ha; 1 łan wielki = 24,19 ha), posiadane dotąd przez poprzedni kościół parafialny w Mikołowie, którym do około 1270 roku był drewniany kościółek św. Mikołaja na Podgrodziu.

Jedno z owych jednołanowych pól położone było – jak stwierdzono w dokumencie – *“obok drogi, którą się idzie do Dzierżkowic, na obszarze początkowo do starego miasta należącym, którego to łanu granice rozciągają się wszcz aż do roli wójta miejskiego, zaś wzdłuż do czarnego lasu w stronę Dzierżkowic”*.¹

Z powyższego opisu wynikałoby, że chodzi tu o jakąś nieistniejącą już obecnie wieś o łacińskiej nazwie Dirscovicz, lokowaną na prawie niemieckim zapewne na przełomie XII i XIII stulecia i znajdującą się gdzieś pomiędzy Mikołowem a Śmiłowicami.

W początkach XX w. lokalizacja owej wsi przysparzała sporo problemów. Ezechiel Zivier, zmarły w 1925 roku historyk niemiecki żydowskiego pochodzenia i jeden z najznakomitszych znawców dziejów Śląska z przełomu XIX i XX w., w komentarzu do zamieszczonego w *Geschichte des Fürstentums Pless* odpisu Aktu z 1287 roku stwierdził na przykład, iż wymieniona tam nazwa “Dirscovicz” odnosi się do wsi Dzieńkowice, co jest oczywistym błędem, i to z co najmniej dwóch powodów:

- Tekst dokumentu z 1287 roku wskazuje jednoznacznie, że wieś ta umiejscowiona była w sąsiedztwie Mikołowa (*“obok drogi, którą się idzie do Dzierżkowic”*), podczas gdy Dzieńkowice leżą w zupełnie innej części ziemi pszczyńskiej;

- Wieś Dzieńkowice założyli dopiero baronowie von Promnitz, w II ćwierci XVII w.

Istnieje zresztą inny dokument, wystawiony w roku 1527, w którym baron pszczyński Jan VI Thurzo potwierdza niejakiemu Wojtkowi Nyce prawo do posiadania przezeń kuźnicy żelaznej nad rzeką Kłodnicą (nadanej 1 V 1394) wraz z przynależnymi do niej terenami. Jednocześnie do posiadanego już przez Nykę obszaru (teren późniejszej Starej Kuźni), Jan Thurzo dodał jeszcze przyległą doń *“pustą wieś Dirscovicz”* (a przecież Dzieńkowice ze Starą Kuźnią, ani z rzeką Kłodnicą nie graniczą i nigdy nie graniczyły!). Określenie *“pusta wieś”* wskazuje wyraźnie, iż w owym czasie ta stara wieś była już osadą całkowicie wyludnioną, nie znamy jednak obecnie przyczyn takiego stanu rzeczy.

I choć w późniejszych dokumentach nazwa “Dirscovicz” już się nie pojawia, istnienie takiej wsi w sąsiedztwie Mikołowa w wiekach XIII-XV uznać trzeba za pewne.

Natomiast kwestią sporną (lecz i drugorzędną zarazem) pozostaje właściwość interpretacji samej łacińskiej nazwy “Dirscovicz”; możliwe bowiem, iż jej polska forma brzmiała inaczej niż “Dzieńkowice” (tak odczytuje ją K. Prus, 1932, ss. 44-45). Propozycja Prusa wydaje się jednak logiczną i uprawnioną, dlatego jest ona w niniejszej pracy używana.

Jaki jest jednak związek pomiędzy starą, od dawna zaginioną wsią Dirscovicz-Dzieńkowice a Kamionką? Otóż ogromny, albowiem – jak zostanie ukazane na kolejnych kilkunastu stronach – wszystko wskazuje na to, że Kamionka jest po części następczynią średniowiecznych Dzieńkowic, przy czym późniejsza wieś Kamionka objęła tylko niewielką część terytorium zaginionej wioski.

O ile jednak Dzieńkowice uznać można za odległą w czasie “prababkę” Kamionki, o tyle jej “matką” były bez wątpienia Śmiłowice, a dokładniej mówiąc – śmiłowicki przysiółek Dietzkowitz, który już nawet swoją nazwą nawiązywał wyraźnie do zaginionej przed wiekami wsi, na której terenie został założony.

¹ W oryginale: *“...quorum laneorum unus est penes iter quo transitur in Dirscovicz in campo primitus ad antiquam civitatem spectante, gades habens in latitudinem usque ad agrum judicis, in longitudinem vero in silvam nigram versus Dirscovicz”*; wg E. Zivier (1908, ss. 171-174). Tłum. L. Musioł (1998, ss. 77-79).

Śmiłowicki przysiółek Diecovice-Dzietzkowitz

Już K. Prus (1932, s. 45) zauważył, że wzmiankowany w XVIII i w I połowie XIX w., i należący do Śmiłowic przysiółek, zwany z łacińska Diecovice, z niemiecka zaś Dzietzkowitz (rzadziej Dziedzkwitz), nie dość, że umiejscowiony był w okolicy, w której – jak zakładamy – znajdować się musiały Dzierżkowice, to jeszcze zachował on nieznacznie tylko zmienioną nazwę dawnej wsi. Łącząc ów przysiółek z Dzierżkowicami, Prus zauważa, że jeszcze w roku 1748 część Rety nazywała się „Diecovice” (w jednej z ksiąg metrykalnych parafii mikołowskiej zapisano: „z *Diecovic v.[el]* z *Wydzierowa*”).

Także w kilku XIX-wiecznych publikacjach pod hasłem „Śmiłowice” (niem. *Smilowitz*) wspomina się o przysiółku Dzietzkowitz, choć nazwa ta wychodziła już z użycia:

- Knie (1830) stwierdza: *“Einige einzelne Häuser wurden sonst **Dzietzkowitz** genannt, die aber jetzt nicht mehr existieren, und unter **Kamionka** mit begriffen sind”* (Kilka pojedynczych domów było jeszcze zwanych Dzietzkowitz, obecnie nic już z nich jednak nie pozostało i wraz z przyległościami podporządkowane są Kamionce).

- W 15 lat później (1845) Knie powtarza tę informację: *“**Dzietzkowitz**, wurden einige Häuser, die nicht mehr existieren und unter **Kamionka** mit begriffen sind, genannt”* (Dzietzkowitz, jak zwano kilka domostw, które już nie istnieją i z przyległościami podporządkowane są Kamionce).

- Z kolei Triest (1865), odnosząc się do obszaru dworskiego w Śmiłowicach, pisze: *“An denselben ist das zugehörige Vorwerk **Retta**, früher **Dzietzkowitz** genannt, verpachtet. Letzteres hat einen Flächeninhalt von 228 Morgen Ackerland (Sandboden), 32 Morgen Wiesen, 2 Morgen Teiche und 45 Morgen Hutung”* (Przynależy doń folwark Retta, zwany wcześniej Dzietzkowitz...).

Już tylko te wzmianki pozwalają na dokładne umiejscowienie śmiłowickiego przysiółka Diecovice-Dzietzkowitz – były to okolice dawnego folwarku książęcego Retta, zwane obecnie Retą Śmiłowicką (w miejscu folwarku znajduje się dziś gospodarstwo p. Mrowców, ul. Reta Śmiłowicka 23). Knie (1845) stwierdza też wyraźnie, że część terenów przysiółka znajdowała się już wtedy w granicach Kamionki, Triest precyzuje zaś, że nazwą Dzietzkowitz określano okolice późniejszego folwarku Retta. Dane te potwierdzają także (i to w sposób definitywny) zapisy z Ksiąg Powinności pszczyńskiej Kamery, o których mowa dalej.

Skoro zatem znamy położenie przysiółka Diecovice-Dzietzkowitz, daje nam to także wskazówkę odnośnie lokalizacji dawnej wsi Dirscovicz-Dzierżkowice. Pod warunkiem wszakże, że przysiółek ten jest rzeczywiście kontynuacją tradycji dawnych Dzierżkowic.

Porównajmy zatem położenie Rety Śmiłowickiej z przekazami o Dzierżkowicach:

- Z dokumentu z 1287 roku wynika, że nie były one za bardzo oddalone od Mikołowa i że stykały się z nimi pola mikołowskich mieszczan (w tym wójta miejskiego).

- Niezwykle cenna jest przy tym informacja, iż przy drodze z Mikołowa do Dzierżkowic, jeszcze na terenie Mikołowa, znajdowało się 1-lanowe pole należące do mikołowskiego kościoła św. Wojciecha; okazuje się bowiem, iż pole to było własnością tej parafii jeszcze w początkach XX wieku! Za czasów proboszcza Pawła Dworskiego (1905–1922) część owych pól farskich dzierżawił rolnik Loska z Mikołowa, zaś jego potomkowie stwierdzają, iż pola te położone były na terenie obecnej Rety (mikołowskiej), na zachód od Zakładów Autobusowych. Fakt istnienia rozległych “pól farskich” w tym rejonie, m.in. po prawej stronie ul. Dzieńdziela, potwierdzają także inne osoby.

A zatem “*drogą do Dzierżkowic*” musiała być jedna ze ścieżek wiodących z Mikołowa ku Recie Śmiłowickiej; sądząc z mapy z 1827 roku, mogła to być obecna ul. Przyjaźni lub ul. Konopnickiej.

- Z dokumentu z 1527 roku wynika, że „*pusta wieś*” Dzierżkowice graniczyła ze Starą Kuźnią.

Obecna Reta Śmiłowicka (czyli centrum dawnego przysiółka Dietzkowitz) doskonale pasuje do powyższych opisów. Co najważniejsze zaś – TYLKO ONA!

Nie ma w zasadzie innej możliwości: wzmiankowana w 1287 roku wieś Dirs-cowicz, odczytana przez K. Prusa jako Dzierżkowice, która w 1527 roku była już całkowicie wyludniona i której tereny podzielono pomiędzy sąsiednie miejscowości, MUSIAŁA być położona w miejscu, na którym rozwinął się później śmiłowicki przysiółek Dietzkowitz. Przysiółek ten był więc kontynuatorem tradycji dawnej wsi, i to kontynuatorem nie tak znów odległym w czasie, skoro istniał on już w I połowie XVIII w., a powstał zapewne znacznie wcześniej.

Na przełomie XV i XVI wieku tereny dawnej wsi zostały rozparcelowane pomiędzy sąsiednie miejscowości. Część terenów – głównie lasy – przejęła Stara Kuźnia (mówi o tym dokument z 1527 roku); skądinąd wiadomo także, że inną część dawnych Dzierżkowic wykupiło (prawdopodobnie w XVI w.) miasto Mikołów – na terenie tym rozwinęła się potem mikołowska kolonia Reta. Natomiast centralna, zasadnicza część podzierżkowickich terenów przejęta została przez Śmiłowice; w początkach XVIII w. (a zapewne i wcześniej) ten nowy przysiółek zaczął być określany nazwą nawiązującą do dawnych Dzierżkowic. Niestety, polskiej wersji tej nazwy nie znamy: w dokumentach występuje jedynie wersja niemiecka (Dietzkowitz, rzadziej Dziedzkowitz) i łacińska (Diecovice).

Jaki jest jednak związek pomiędzy przysiółkiem Dietzkowitz a Kamionką?

W niniejszej pracy kilkakrotnie odwołuję się do zachowanego w zbiorach Archiwum Księżęcego w Pszczynie, a niemal zupełnie nie wykorzystywanego w literaturze dokumentu – Książ Powinności (*Wyrower Amts Dienst Bücher*) z lat 1720-1848. Za każdym razem podkreślam też jego ogromne znaczenie dla poznania początków Kamionki. I to właśnie z owych nieocenionych Książ Powinności wyłania się wyraźny i nieco zaskakujący obraz narodzin osady przekształconej z czasem w Kamionkę.

Księgi Powinności to sporządzane corocznie i uaktualniane na bieżąco imienne wykazy chłopów zamieszkujących poszczególne majątki pszczyńskie, z zaznaczeniem rodzaju gospodarstwa każdego z nich i feudalnych powinności wobec pana na Pszczynie (np. wymiar pańszczyzny). Jest to więc wiejski odpowiednik urbarza.

Z najstarszego zachowanego do dziś wykazu – pochodzącego z roku 1720 – wynika, iż we wsi kameralnej Śmiłowice znajdowało się łącznie 16 gospodarstw, z których 9 zachowało charakter zagrodniczy, 7 zaś zdegradowanych już było do rangi gospodarstw chałupniczych. W tymże roku (1720) na tych 16 śmiłowickich gospodarstwach siedzieli:

Zagrodnicy (*Gärtner*)

01. Thomek Wieczorek
02. Bartek Giel
03. Jonek Gałęczka
04. Andreas Ogryzek
05. Thomek Wywiał
06. Krzistek Gawin
07. Staś Mazur
08. Kasper Menarz (Mynarz) *Müller frey*
09. Jonek Garus *Kretschmer*

Chałupnicy (*Häusler*)

10. Witek Cipa
11. Jurek Dzieża
12. Paweł Biek
13. Paweł Knap *Waldheger*
14. Simon Siwy alias Fityka
15. Paweł Kozak a. Mrozek
16. Lukasz Gwiszdz

(We wszystkich wykazach osób w tym podrozdziale stosuje się pisownię oryginalną)

Ta zapisana w 1720 roku liczba 16 gospodarstw na terenie wsi Śmiłowice (9 zagrodniczych i 7 chałupniczych) pozostała niezmienna aż do połowy XIX w., kiedy to – wraz z ostatecznym uwłaszczeniem wszystkich kategorii chłopów – zakończyła się na tych terenach epoka feudalna, a Księgi Powinności przestały być prowadzone.

Jak wynika jednak z zachowanych urbarzy, jeszcze w roku 1536 wieś tę zamieszkiwało 11 kmieci; w niespełna 100 lat później (1629) gospodarstw kmiecych w ogóle już nie było, w ich miejsce zaś pojawiło się 9 gospodarstw zagrodniczych i 12 chałupniczych. Gospodarstwo kmieci dysponowało z reguły co najmniej 1 łanem ziemi (łan = 24,19 ha), zagrodnicze – mniej więcej połową tego, chałupnicze zaś – zaledwie kilkoma hektarami (największe miały zazwyczaj 8-10 ha). Oznacza to, iż w przeciągu 100 lat chłopci utracili około 1/3 dawnego areалу. Gdzie zatem podziła się reszta śmiłowickiej ziemi?

Odpowiedź na to pytanie jest stosunkowo prosta: grunty te przeszły na rzecz założonego około połowy XVI w. książęcego folwarku pańszczyźnianego w Śmiłowicach.

Tak więc cały dostępny w Śmiłowicach areal rozdysponowany był pomiędzy kilkanaście gospodarstw oraz folwark; uniemożliwiało to tworzenie się nowych gospodarstw na tym terenie, albowiem podział dotychczasowych majątków na mniejsze nie następował (postępujące rozdrobnienie nie leżało przecież w interesie Dominium). Nie oznacza to jednak, że nowych gospodarstw w ogóle w Śmiłowicach nie przybywało...

W powyższym zestawieniu z 1720 roku, po wykazie nazwisk obejmującym 16 gospodarstw w samych Śmiłowicach, dołączona została lista gospodarstw chałupniczych położonych w należącym już wówczas do Śmiłowic przysiółku o nazwie... Dietzkowitz. Pod tytułem "*Dietzkowitzer Häusler*" (chałupnicy z Dietzkowitz) wymienieni zostali:

Jurek Kreth	Simon Kręczich	Tomek Noworzen
Jurek Kawoin	Woitek Schlichczin	Chrzistoph Żurek
Jurek Jagura <i>Vogdt</i>	Macziy Chwastek	Mathes Owczarzi

Do tego dochodziło jeszcze dwóch "*Haußgenoßen*", tj. komorników: Malcher Krenczich oraz Jurek Durai (bez podania dokładnego miejsca ich zamieszkania).

Taki właśnie układ wykazu śmiłowickich chłopów powtarza się w Księgach Powinności przez kolejnych kilka dziesięcioleci: najpierw wymienia się tam zawsze 9 zagrodników w samych Śmiłowicach (w tym młynarz i karczmarz na pozycjach 8 i 9), później 7 chałupników w Śmiłowicach, a następnie chałupników z przysiółka Dietzkowitz oraz "*Haußgenoßen*". W latach późniejszych pojawiają się również inne kategorie ludności: *Kammerleute* (poddani Kamery, tj. ludność obsługująca majątki kameralne, np. folwark) oraz *Auszugler* (wycuźnicy, czyli – według współczesnej terminologii – "emeryci"). O ile jednak w samej wsi Śmiłowice ogólna liczba gospodarstw pozostawała niezmienna ($9 + 7 = 16$), o tyle ilość gospodarstw w przysiółku Dietzkowitz systematycznie rosła, co oznacza, że tam właśnie następował osadniczy rozwój dotychczasowej wsi.

Następny wykaz, pochodzący z roku 1724, nie wprowadza jeszcze większych zmian zarówno w liczbie śmiłowickich gospodarstw, jak i w liście ich właścicieli: nadal jest tam 9 zagrodników i 7 chałupników (w Śmiłowicach) oraz 9 chałupników w przysiółku Dietzkowitz. Zwiększyła się tylko liczba komorników – do dwóch wymienionych już poprzednio dołączyło jeszcze trzech: Paul Myrdek, Jonek Kręczich i Witek Wiczorek.

Jednakże w roku 1732 kolejny wykaz (wykazy z lat 1725-1731 nie zachowały się) wymienia już następujących chłopów śmiłowickich:

Gärtner

01. Thomek Wieczorek
02. Jurek Giel
03. Jonek Galeczka
04. Andres Ogryzek
05. Thomek Wywiał
06. Krzistek Gawin
07. Staś Mazur
08. Casper Mynarz *Müller frey*
09. Jon Garuś *Kretschmer*

Häusler

10. Witek Cipa
11. Jurek Dzieża
12. Paul Biek
13. Paul Knapp *Waldheger*
14. Simon Siwy alias Fityka
15. Paul Kozak a. Mrowiec
16. Jacob Gwiszdz

Kammerleute

- Simon Mazur *Nachtwächter*
Casper Bienek
Gregor Deku
Gregor Mazur

Dietzkowitz Häusler

17. Witek Wieczorek *Waldheger*
18. Jonek Hanok
19. Jurek Kreths Witwer [wdowa po J.K.]
20. Jonek Kubisty
21. Jacob Balcarek
22. Jurek Kawoin *Vogdtsgehilfe*
23. Paul Golda
24. Błazek Chorzus
25. Jurek Jagura
26. Franek Polok
27. Martin Furgol
28. Simon Krenczych *Vogdt*
29. Adam Knapp
30. Woytek Schlichczyn *Drescher*
31. Macziey Chwastek
32. Bartek Noworzen *Wärter u. Drescher*
33. Krzistek Żureks Wittwer [wdowa po K.Ż.]
34. Jonek Owczarzi *Drescher u. Nachtwächter*
35. Jurek Duray *Drescher*
36. Woytek Pospiech

Ogółem: 16 gospodarstw w samych Śmiłowicach
20 gospodarstw w przysiółku Dietzkowitz
4 poddanych kamery (zapewne w folwarku).

Spójrzmy zatem raz jeszcze na powyższy wykaz z 1732 r. W porównaniu z rokiem 1724, w Śmiłowicach przybyło 11 gospodarstw chałupniczych, wszystkie na terenie przysiółka Dietzkowitz. Większość spośród nich zwolniona była jeszcze na okres dwóch lat z powinności wobec Dominium ("*noch 2 Jahre frey*"), co oznacza, że powstały stosunkowo niedawno (około 1730-1732?). Jedyne Witek Wieczorek, Paul Golda i Błazek Chorzus podlegali już normalnym rygorom feudalnym, a zatem ich gospodarstwa były najstarsze i powstały pomiędzy rokiem 1724 a 1730 (zapewne około 1728 roku).

Czy to ważne? Bardzo ważne! Oto bowiem, wykaz chłopów z 1732 roku stanowi w istocie unikalny zapis narodzin na terenie śmiłowickiego przysiółka Dietzkowitz niewielkiej, składającej się początkowo z 10 gospodarstw chałupniczych osady. Tej samej, która z czasem przekształcić się miała w... Kamionkę!

Natomiast oznaczeni tłustym drukiem chałupnicy z przysiółka Dietzkowitz to pierwsi mieszkańcy tej nowo powstałej osady. Pierwsi kamionczanie!

O tym, że 10 spośród 11 nowych gospodarstw znajdowało się na terenie późniejszej Kamionki, z samego wykazu dowiedzieć się nie sposób, ponieważ dokładna lokalizacja poszczególnych gospodarstw nie została tam w żaden sposób oznaczona. Na szczęście jednak można ją odtworzyć. Tak się bowiem składa, że poczynając od roku 1732 gospodarstwa nie zmieniają już w kolejnych wykazach swej pozycji, zaś nowe gospodarstwa (powstające wyłącznie w przysiółku Dietzkowitz, gdyż liczba majątków w samej wsi pozostała do połowy XIX wieku niezmienna) zajmują kolejne pozycje na końcu wykazu.

A więc gospodarstwo, które znajdowało się na danej pozycji w roku 1732, przez kolejnych sto lat zajmować już będzie zawsze tę samą pozycję (z wyjątkiem zaledwie kilku łatwych do uchwycenia i interpretacji przesunięć). To zaś umożliwia nam prześledzenie (rok po roku!!!) kolejnych właścicieli danego majątku aż do roku 1848 (ostatni wykaz). Ułatwia to zlokalizowanie gospodarstwa w terenie, gdyż pamięć o właścicielach określonego majątku w połowie XIX wieku zdołała zwykle przetrwać do naszych czasów.

Idąc tym tropem, udało się ustalić ponad wszelką wątpliwość, że 10 powstałych pomiędzy 1724 a 1732 gospodarstw chałupniczych, położonych wówczas na terenie śmiłowickiego przysiółka Dietzkowitz, znajdowało się na terenach, które przekształciły się potem w Kamionkę. I tak, na przykład, nr 17 to późniejszy majątek Manowskich / Taborów (ul. Katowicka 91-93), zaś nr 18 – majątek Słomianych (ul. Sienkiewicza 10-12).

W ten sam sposób udało się również wykazać, że najstarsze gospodarstwa w śmiłowickim przysiółku Dietzkowitz, wymienione jeszcze w latach 1720 oraz 1724, nie były umiejscowione na terenie obecnej Kamionki. Wszystkie one znajdowały się w centralnej, najstarszej części tego przysiółka, zwanej obecnie Retą Śmiłowicką. Tam też należy doszukiwać się zarówno początków przysiółka Dietzkowitz (zapewne na przełomie XVII i XVIII w.), jak i centrum dawnej, średniowiecznej wsi Dzierżkowice.

W roku 1749 wprowadzono numerację ciągłą, w której 9 gospodarstw zagrodniczych otrzymało już na stałe numery 1-9, kolejnych 7 gospodarstw chałupniczych – 10-16, zaś pozostałe gospodarstwa (w przysiółku Dietzkowitz i poza nim) – od nr 17 w górę.

Z kolei poczynając od roku 1763, w kolejnych wykazach zaniechano opisywania nowo powstających gospodarstw mianem „*Dietzkowitzer Häuser*” (najwyraźniej nazwa „Dietzkowitz” wychodziła już wtedy z użycia); wnet zastąpiły ją nowe nazwy, którymi poczęto określać dwie części dawnego przysiółka: „Retta”, czyli obecna Reta Śmiłowicka (w nawiązaniu do założonego tam w połowie XVIII w. folwarku) i „Kamionka” (użyta m.in. już w 1760 roku przy opisie tutejszego karczmarza). Zachowano natomiast bez zmian podział na zagrodników i chałupników oraz stosowaną dotąd numerację (!).

W latach 1732-1848 w Księgach Powinności wymienionych zostało 21 gospodarstw, które na podstawie różnych przesłanek zidentyfikować można jednoznacznie jako położone na obszarze późniejszej Kamionki.

**Informacje dot. lokalizacji każdego z tych gospodarstw,
jak również imienny wykaz kolejnych ich właścicieli w latach 1732-1848,
zamieszczone zostały w dziale Aneksów (Aneks 1).**

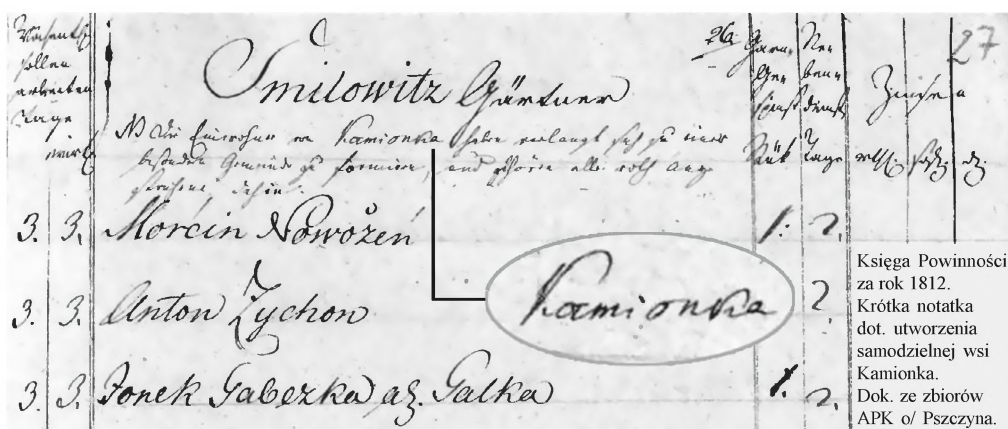
Samodzielna wieś Kamionka

W XIX stulecie Kamionka wkroczyła jeszcze jako niewielki, należący do wsi Śmiłowice przysiółek, lecz już pod własną nazwą. Wszystko wskazuje na to, że dawna nazwa „Dietzkowitz” (określająca w I połowie XVIII wieku cały obszar nowego osadnictwa w Śmiłowicach) po roku 1760 wyszła już z powszechnego użycia. Dotychczasowy przysiółek Dietzkowitz rozpadł się wyraźnie na dwie oddzielne osady: większą – Retę (Reta Śmiłowicka) oraz mniejszą – Kamionkę. Nazwy „Kamionka” użyto w dokumentach już w 1760 roku, pojawiła się ona również na mapie z 1794/1795 roku.

Jednak w roku 1812 Kamionka w sposób zasadniczy zmieniła swój dotychczasowy status – śmiłowicki przysiółek przekształcił się w samodzielną wieś.

Kulisy tego fundamentalnego dla Kamionki wydarzenia odsłania Księga Powinności dla Urzędu Gospodarczego w Wyrach (*Wyrower Amts Dienst Buch*) za rok 1812.

W części poświęconej Śmiłowicom, na wstępie wykazu zamieszkujących tam chłopów – poddanych księcia pszczyńskiego, znajduje się odrębna notatka, w której stwierdzono *explicite*, że w tymże roku (1812) mieszkańcy Kamionki „zażądali utworzenia samodzielnej gminy, do której należałyby odtąd wszystkie ich ziemie”.



Od tego też roku poczynając, w następnych imiennych wykazach śmiłowickich chałupników poczęto zaznaczać (dosyć nieregularnie), którzy spośród nich przypisani zostali do Kamionki, a przy nazwisku kamionkowskiego wójta wpisywano (zawsze) „*Vogdt in Kamionka*”. Z adnotacji tych wynika, iż pierwszymi przedstawicielami mieszkańców Kamionki w nowo utworzonym Sądzie Miejscowym (*Ortsgericht*) byli chałupnicy: Wittek Słomianny, Bartek Kubista alias Gałka, Matusz Balcarek alias Wolny, Anton Cichy alias Thorz i Woitek Gołosz alias Gałka. Ten ostatni został też pierwszym wójtem Kamionki (funkcję tę pełnił w latach 1812-1818).

Można przypuszczać, że osoby te były też najaktywniejszymi zwolennikami oderwania Kamionki od Śmiłowic, swoistymi “ojcami-założycielami” nowej wsi.

Z Księgi Powinności za rok 1812 wynika, że w tym tak przełomowym dla Kamionki roku, gdy przekształcała się ona w samodzielną gminę, w całych Śmiłowicach (łącznie z Kamionką) zamieszkiwali wraz z rodzinami nast. gospodarze (pisownia oryginalna):

Zagrodnicy (*Gärtner*)

01. Morcin Nowożeń
02. Anton Żychow
03. Jonek Gałeczka alias Gałka
04. Woitek Ogryzek
05. Simon Wywiół alias Cipa
06. Walek Gawin alias Cipa
07. Paul Mazur alias Krohl
08. Franz Paździor (*Mühler*)
09. Simon Garus alias Tulaja (*Frei Kretschmer*)

Chałupnicy (*Häusler*)

10. Morcin Cipa
11. Walek Ciwis
12. Franz Bieg alias Rudzki
13. Joseph Piszczek
14. Paul Siwy alias Hałupski (*Vogdt*)
15. Jendrys Kozok alias Mrozek
16. Kuba Gwiszd

(1-16: gospodarstwa w centrum Śmiłowic)

17. Wawrzyn Nagi alias Kubitza
18. Witek Słomianny (*Kamionka Gerichter*)
19. Paul Kreth alias Knop
20. Bartek Kubista alias Galka (*Kamionka Gerichter*)
21. Mathusz Balcerek alias Wollny (*ditto*)
22. Urban Ciwis alias Szlichcin
23. Franek Slon
24. Stephan Chorus
25. Joseph Jaruga
26. Woitek Golosz alias Galka (*Schänker u. Kellerey, Vogdt in Kamionka*)
27. Simon Furgol
28. Paul Skutela
29. Jonek Polok alias Dudek
30. Witek Kuchta
31. Franzek Muzyczka alias Kocima
32. Wb. Paździor, Michał Roy (*zum Drescher in Retta*)
33. Jurek Szumera
34. Kuba Cwiąg alias Krohl
35. Grześ Kawoń
36. Andreas Kisiel
37. Johnek Sikora (*Waldheger*)
38. Casper Kramarczyk alias Taistra
39. Franz Bałuch
40. Joseph Porwił alias Szumny
41. Szymek Fityka alias Kołodziej
42. Walek Świtała
43. Maciej Cipa
44. Franek Rebecka erben Woytek Biek
45. Anton Cichy alias Thorz (*Kamionka Gerichter*)
46. Maciej Haniorz alias Dziemba
47. Bartek Zerdnik (*in Dunger nach Retta?*)
48. Jonek Otko
49. Grześ Machuletz
50. Caspar Schlichzin (*Drescher in Retta*)

Do tego dochodzili jeszcze poddani Kamery (*Kammerleute*), łącznie 23 osoby, w tym między innymi czterech żołnierzy (*Soldat*).

Wyłuszczonego drukiem wyszczególniono właścicieli gospodarstw położonych na terenach mających odtąd należeć do nowo utworzonej wsi Kamionka. Prócz ww. gospodarzy oraz ich rodzin, Kamionkę zamieszkiwała także trudna do ustalenia, początkowo niewielka, lecz z czasem szybko rosnąca liczba mieszkańców pozbawionych większej ilości ziemi (chałupników bezrolnych, komorników, żebraków etc.), których zestawienie to nie obejmuje. W roku 1812 grupa ta mogła obejmować kilkanaście-kilkadziesiąt osób.

W tymże roku (1812) śmiłowski sąd wiejski (*Dorfgericht*), zwany również sądem miejscowym (*Ortsgericht*), tworzyli gospodarze:

- Paul Chałupski (wójt Śmiłowic)
- Kuba Gwiszcz
- Witek Kuchta
- Woytek Ogryzek
- Witek Słomiany (przeszedł do nowo powołanego sądu miejscowego Kamionki)

ŚMIŁOWICE: WIEŚ–MATKA KAMIONKI

ŚMIŁOWICE (czes. Smilowicze; niem. Smilowitz, czasem Schmillowitz); dawna wieś folwarczna, folwark książąt pszczyńskich istniał tu mniej więcej od połowy XVI w., drugi folwark (Retta) powstał na terenie śmiłowickiego przysiółka Dzieztkowitz (obecna Reta Śmiłowicka) w połowie XVIII w. Śmiłowice są dziś dzielnicą Mikołowa o statusie sołectwa.

Powierzchnia: 8,87 km². Ludność: 1536 – 11 kmieci (rodzin), 1629 – 9 zagrodników i 12 chałupników (rodzin), 1702–1730 – 9 zagrodników i 7 chałupn., 1783 – 174 osoby, 1825 – 298, 1840 – 386, 1855 – 462, 1861 – 484, 1900 – 607, 1910 – 677, 1931 – 727 (79 budynków), 1933 – 725, 1970 – 854.

Wieś powstała najprawdopodobniej w XIV wieku przy starym trakcie handlowym, wiodącym z Wrocławia (przez Gliwice i Mikołów) do Oświęcimia, a stamtąd – do Krakowa. Nazwę Śmiłowic odnajdujemy m.in. w dokumencie sprzedaży państwa pszczyńskiego z 21 II 1517 roku (*Smilowicze*).

Z kolei L. Musioł (1993, s. 12) wspomina o wzmiance z 1472 roku w księdze „*Gränz-Documente*”; istnieją również informacje o jeszcze wcześniejszym zapisie „*Bey Smyłowicz*” pochodzącym z roku 1394. Geneza nazwy Śmiłowic nie jest jasna; możliwe, że jest to nazwa patronimiczna, wywodząca się od staropolskiego imienia Śmił (świadczyłoby to o starej metryce wsi).

Wszystko wskazuje na to, że Śmiłowice nie były nigdy prywatną wsią rycerską, lecz od początku stanowiły one własność kolejnych panów na Pszczynie, w których imieniu rządy sprawowała tu Kamera pszczyńska. Była to zatem tzw. wieś kameralna.

W I poł. XVI w. była to jeszcze wieś całkowicie kmiecia (zasiedlona przez pełnołanowych siodłaków), jednakże w niecałe stulecie później w Śmiłowicach znajdowały się jedynie gospodarstwa zagrodnicze oraz chałupnicze; a zatem spora część ziemi chłopskiej została przejęta przez Dominium i włączona następnie do utworzonego tam mniej więcej w połowie XVI w. folwarku książęcego.

W czasach pruskich gmina Śmiłowice posiadała własny herb, o nieustalonym rodowodzie (zamieszczony w książce M. Gumowskiego z 1939 r., ponownie odkryty w 2004 r.) oraz pieczęć herbową. W roku 1812 od Śmiłowic odłączył się przysiółek Kamionka, tworząc samodzielną gminę wiejską.

Pod względem administracyjnym Śmiłowice należały początkowo do Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego, a następnie do powiatu pszczyńskiego (1742-1954) i tyskiego (1954-1975). Po likwidacji gmin jednostkowych (1945), powstała gmina zbiorcza Śmiłowice, obejmująca Śmiłowice, Borową Wieś, Mokre, Paniowy i Starą Kuźnię (1945-1954). W latach 1954-1973 Śmiłowice wchodziły w skład gromady Borowa Wieś (Borowa Wieś, Paniowy, Śmiłowice), zaś w latach 1973-1975 w skład gminy Mokre (Mokre, Borowa Wieś, Paniowy, Śmiłowice). Z dniem 1 VI 1975 całą gminę Mokre (wraz ze Śmiłowicami) przyłączono do miasta Mikołowa, a każda z czterech wchodzących w jej skład wsi uzyskała status sołectwa.

W latach 1850-1924 istniał w Śmiłowicach niezależny od reszty gminy obszar dworski (*Gutsbezirk Smilowitz*), stanowiący pozostałość po dawnej władzy feudalnej księcia pszczyńskiego.

Podczas plebiscytu w 1921 roku (przy frekwencji 98,52%), za Polską opowiedziało się aż 231 z 266 głosujących mieszkańców Śmiłowic (86,84%). W obszarze dworskim frekwencja wyniosła 100%, zaś na Polskę głosowało tam 72 z 93 uprawnionych (77,42%).

Podobnie jak w Mokrem, na terenie Śmiłowic rozwinął się (lecz w znacznie mniejszej skali) przemysł wapienniczy; istniały tu także książęca warzelnia soli oraz tartak.

Od samego początku Śmiłowice należały do parafii mikołowskiej (św. Wojciecha); kościół w Śmiłowicach wzniesiono w latach 1882-1883, zaś samodzielną parafią katolicką istnieje od 12 IX 1992 roku.

Od roku 1927 w Śmiłowicach funkcjonuje jednostka OSP, której założycielem i pierwszym prezesem był ówczesny naczelnik gminy Śmiłowice, Jan Zaczek (1886-1981).

W okresie II wojny światowej na terenie Śmiłowic (w dawnym folwarku książęcym) istniał niewielki hitlerowski obóz jeniecki. Z kolei w roku 1968 dawny folwark książęcy (zamieniony po wojnie w PGR) przekształcono w funkcjonujący do dziś Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego.



Dawny herb Śmiłowic wg M. Gumowskiego.

3. POCHODZENIE NAZWY “KAMIONKA”

Jak informuje *Encyklopedia PWN* (1999, tom II, s. 65), rzeczownik pospolity “kamionka” ma trzy podstawowe znaczenia:

- 1) wyroby ceramiczne z wypalanej gliny, o bardzo drobnoporowatej strukturze; m.in. kamionkowe materiały budowlane (np. rury kanalizacyjne), garnki, naczynia i wyroby kwasoodporne; III-V w. p.n.e. znana na Dalekim Wschodzie, w Europie wyrabiana od wczesnego średniowiecza (Francja, Niemcy);
- 2) bot. Malina kamionka; [łac. *Rubus saxatilis* – przyp. AAJ]
- 3) zool. Kuna domowa [łac. *Martes foina* – przyp. AAJ]

Jako nazwa topograficzna występuje on stosunkowo często, zarówno na Śląsku, jak i w innych rejonach Polski, a jego występowanie na danym obszarze wiąże się przeważnie z istnieniem tam wyrobisk, z których czerpano materiał do wyrobu kamionki, czasem zaś z obecnością kamieniołomów lub kamienistego podłoża.

W chwili obecnej nie ma na terytorium Polski żadnego miasta Kamionka, istnieją natomiast liczne gminy wiejskie oraz wsie (tj. sołectwa w obrębie innych gmin) o tej nazwie, jak również liczne przysiółki i osady Kamionka (spośród tych ostatnich kilka znajduje się w bliskim sąsiedztwie Mikołowa, np. Kamionka brynowska, Kamionka w Rybniku etc.). Powołując się na *Spis miejscowości w Polsce*, B. Bromboszcz stwierdził swego czasu na łamach “*Gazety Mikołowskiej*” (nr 9/138 z IX 2002 r., s. 13), iż wymieniono tam aż 47 gmin wiejskich i sołectw o tej nazwie (nie licząc przysiółków i dzielnic), podczas gdy, na przykład, nazwa Mikołowa występuje w ww. wykazie tylko jeden raz.

Pośród licznych imienników mikołowskiej Kamionki, interesującym przypadkiem jest wieś Kamionka w powiecie lubartowskim, w województwie lubelskim, albowiem przez kilka stuleci (1450-1869) wieś ta, szczycąca się bogatą historią i będąca dzisiaj siedzibą sporej (składającej się z 20 sołectw) gminy Kamionka, posiadała status miasta.

Miastem jest też – i to do chwili obecnej – Kamionka Strumiłowska (ukr. *Є́рє́ 'іє́р-А́о́цїє́р*) położona na Podolu, nad rzekami Bug i Kamionka (!), na terenach należących obecnie do Ukrainy. W Polsce znalazła się ona – jeszcze jako gród – po przyłączeniu Rusi Czerwonej (1340); od 1448 roku była wolnym miastem, z mianowanym przez króla starostą Jerzym Strumiłło (stąd polska nazwa) i wznoszonym wówczas zamkiem warownym, zaś w 1471 roku uzyskała lokację na prawie magdeburskim. W II RP Kamionka Strumiłowska była nawet stolicą osobnego powiatu (!) w województwie tarnopolskim. Po 1945 roku znalazła się w granicach ZSRR, a od roku 1991 – niepodległej Ukrainy.

Na terytorium Polski znajdują się również rzeki i wzgórza o nazwie Kamionka, m.in. znana ze swej malowniczości i unikalnych walorów przyrodniczych, 10-kilometrowa rzeka na Suwalszczyźnie, przepływająca przez Wigierski Park Narodowy i uchodząca do jeziora Pierty, a także góra o tej samej nazwie (Kamionka-Bezmiechowa) o wysokości 631 m n.p.m., położona w Bieszczadach, w paśmie gór Słonnych, i legitymująca się wspaniałą kartą w dziejach polskiego szybownictwa. Szybowisko na południowym stoku Kamionki powstało w 1929 r. i stamtąd właśnie odbyły się starty do wielu rekordowych lotów, m.in. do lotu Tadeusza Góry (18 V 1938), za który jako pierwszy szybownik na świecie otrzymał Medal Lilienthala (pokonał dystans 577,8 km i lądował koło Wilna).

Jeśli chodzi o naszą, podmikołowską wieś Kamionka, powstanie owej nazwy nie wiąże się z wydobywaniem gliny do wyrobu kamionki, lecz z dominującym tutaj charakterem podłoża (górnokarboński piaskowiec).

Początkowo, mianem „Kamionka” określano najprawdopodobniej górujące nad późniejszą wsią wzgórze. Nie wiadomo dziś, kiedy dokładnie nazwę wzgórza przeniesiono na powstałą u jego podnóża osadę (stanowiącą początkowo część śmiłowickiego przysiółka Dziętkowicz). Jednak już w roku 1760 pierwszy kamionkowski karczmarz, Woi tek Wieczorek, określony został jako „*Kretschmer in Kamionka*”.

Warto jednak pamiętać, że w początkach swego istnienia Kamionka nosiła (wraz z obecną Retą Śmiłowicką) nazwę „Dziętkowicz”, która poczęła zanikać około 1760 roku.

Nazwa Kamionki występowała zawsze w tej samej formie, zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Przypuszczalnie osada ta powstała zbyt późno, by zdołano urobić w sposób naturalny jej niemiecki odpowiednik, jak to się stało w przypadku innych mikołowskich sołectw; nazwy tej nie zmieniono także później, w okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1939-1945. Na mapie sztabowej z 1827 roku widnieje wprawdzie nazwa „Kamiunka”, prawdopodobnie jednak nie była to próba zmienienia tej nazwy, lecz sporządzający mapę kartograf zapisał ją po prostu zgodnie z ówczesną wymową okolicznej ludności, z gwarową samogłoską pochyloną „ó”. Formę „Kamiunka” spotyka się także (ale rzadko) w dokumentach administracji pszczyńskiej z XVIII i z początków XIX w.

Przy okazji, warto także zauważyć, że w odniesieniu do Kamionki funkcjonują obok siebie dwa zestawy zaimków, wobec czego można usłyszeć zarówno konstrukcje typu: „*Mieszkam na Kamionce. Szkoła na Kamionce. Jadę na Kamionkę*”, jak i formy: „*Mieszkam w Kamionce. Szkoła w Kamionce. Autobus do Kamionki*”.

Klucz do zrozumienia owego fenomenu leży w historii Kamionki. Otóż przed rokiem 1935 (kiedy Kamionka stanowiła jeszcze odrębną, w pełni samodzielną gminę wiejską) używano niemal wyłącznie zaimków „w, do”, podobnie, jak to się dzieje np. w przypadku Mikołowa. Stąd też na przedwojennych dokumentach i fotografiach czytamy m.in.: *Straż Pożarna w Kamionce; Szkoła Ludowa w Kamionce; Droga do Kamionki* etc. Jednak po roku 1935, gdy dotychczasowa wieś Kamionka została włączona do Mikołowa, stając się odtąd jego dzielnicą, coraz częściej poczęto używać zaimka „na”, dając w ten sposób do zrozumienia, że Kamionka nie jest już odrębną miejscowością, lecz częścią innej, większej struktury administracyjnej (*w Mikołowie – na Kamionce*).

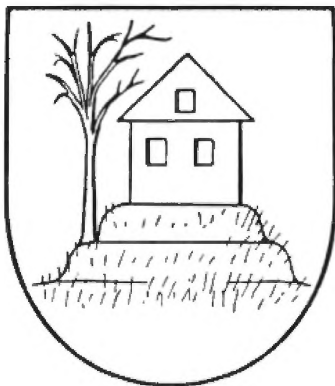
Identyczny mechanizm językowy sprawia np., że każdy mikołowianin użyje bez wahania zaimka „na” w odniesieniu do Gniotka, Groni, Regielowca, Rety, Wymyślanki etc.

W przypadku mikołowskich sołectw proces ten jeszcze się nie rozpoczął; wciąż mieszkamy *w Bujakowie*, nadal jedziemy *do Bujakowa* itd. A zatem w świadomości mikołowian nie są one jeszcze zupełnie zintegrowane z Mikołowem, a z pewnością nie tak mocno, jak Kamionka, którą przyłączono w roku 1935 (Bujaków – 1995, pozostałe – 1975).

W chwili obecnej w mowie potocznej dominuje konstrukcja druga (*na Kamionce*, *na Kamionkę*), zaś w języku oficjalnym – konstrukcja pierwsza (*w Kamionce*, *do Kamionki*). Wpływ na język oficjalny może mieć tutaj przejęcie zaimka z formy złożonej „Mikołów-Kamionka”, w przypadku której jedynie poprawne jest użycie zaimków „w” oraz „do” (*w Mikołowie-Kamionce*, *do Mikołowa-Kamionki*).

4. HERB WSI KAMIONKA

O fakcie istnienia oraz o wyglądzie kamionkowskiego herbu dowiadujemy się z doskonałej, choć nie wykorzystywanej dziś niestety w odpowiednim stopniu pracy wybitnego polskiego sfragistyka, heraldyka i numizmatyka, Mariana Gumowskiego², zatytułowanej *Herby i Pieczęcie Miejscowości Wojew. Śląskiego z 438 rycinami* i wydanej w Katowicach w 1939 roku. Tamże, na stronie 114, Marian Gumowski pisze m.in.:



KAMIONKA – wieś w pow.[iecie] pszczyńskim, pieczętowała się herbem, wyobrażającym dom z trójkątnym dachem, stojący jakby na stopniach z drzewem u boku. Godło takie widoczne jest na pieczęci gminnej z XVIII wieku pochodzącej [tu błąd, pieczęć pochodzi z I połowy XIX w. – przyp. AAJ], która nosi napis: KAMIONKA GEMEINE SIG) PLESSNER / CREYS (30 mm). Odcisk jej znalazł się w zbiorze p. wiz. Musioła³. Herb ten oddany w kolorach może mieć [zgodnie z zasadami heraldyki] zielone drzewo i murawę na stopniach, czerwony dom i białe tło.

Pomimo wydania książki Gumowskiego, właściwie przez cały XX wiek, aż do roku 2004, fakt istnienia kamionkowskiego herbu pozostawał zupełnie nieznanym.⁴

Nadanie Kamionce herbu musiało nastąpić po roku 1812, tzn. po ustanowieniu samodzielnej gminy, niemal na pewno za rządów jej pierwszego wójta (1812-1818). Z kolei organem nadającym był zapewne książę pszczyński (w latach 1797-1818 był nim Fryderyk Ferdynand von Anhalt-Coethen). Z pewnością też decyzja ta wymagała zatwierdzenia ze strony pruskiej administracji, reprezentowanej przez landrata pszczyńskiego lub regencję opolską. W II połowie XIX w., wzorem wielu gmin w powiecie pszczyńskim, używania herbu i pieczęci herbowej zaniechano (od 1865 r. na dokumentach pojawiają się już wyłącznie pieczęcie napisowe), a dawny herb wsi uległ wnet zapomnieniu. Obecnie herb ten powraca do użycia; w grudniu 2005 roku jego barwną, podświetlaną wersję (wg odrysu Gumowskiego) umieszczono na siedzibie Rady Dzielnicy Kamionka.

² Marian GUMOWSKI (1881-1974); polski muzeolog, numizmatyk i historyk, jeden z najwybitniejszych znawców polskiej sfragistyki (pieczęcie) i heraldyki (herby); profesor Uniwersytetu w Toruniu; 1919-1932 dyrektor Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu; autor około 400 prac oraz artykułów z dziedziny numizmatyki, sfragistyki, heraldyki, historii i sztuki, do najważniejszych spośród nich należą m.in. *Podręcznik Numizmatyki Polskiej* (Kraków 1914), stanowiący przez dziesięciolecia fundament wiedzy o polskich monetach, a także książki: *Pieczęcie królów polskich, Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII-XIV w.* i in.; zapoczątkował dzieło *Corpus Nummorum Poloniae*, którego realizację uniemożliwiła wojna (ukazał się tylko I tom w 1939 r.); napisał serię książek ukazujących herby i pieczęcie miejscowości poszczególnych województw i regionów Polski oraz prace dot. całego kraju, m.in.: *Najstarsze pieczęcie miast polskich* (1960) i *Herby miast polskich* (1960); autor autobiograficznych *Wspomnień numizmatyka* (Kraków 1965).

³ Chodzi tutaj, rzecz jasna, o urodzonego w Mikołowie Ludwika Musioła (1892-1970), wybitnego badacza historii Śląska, nauczyciela i archiwisty. Skrót "p. wiz." odnosi się do funkcji pełnionej przez Musioła w latach 1930-1937 – wizytatora szkół powszechnych w Wydziale Oświecenia Publicznego w Katowicach.

⁴ Por. A.A. Jojko: *Zapomniane herby mikołowskich sołectw. A co z Paniowami?* [w:] "Gazeta Mikołowska" nr 9/162 z września 2004 r., ss. 26-27.

Symbolika kamionkowskiego herbu pozostaje tajemnicą, nie wiemy bowiem, czy poszczególne jego elementy traktować należy w sposób symboliczny, czy też powinniśmy doszukiwać się w nich bardziej konkretnych znaczeń.

W tym pierwszym wypadku, dom z trójkątnym dachem może symbolizować po prostu osadę (wieś), a wzniesienie i drzewo – topografię okolicznych terenów, co w przypadku Kamionki oznaczać mogło chyba tylko porośłe lasem wzgórze Kamionka. Z dzisiejszej perspektywy taka właśnie interpretacja kamionkowskiego herbu sprawia wrażenie najbardziej logicznej i przekonującej.

Równie dobrze jednak, mógł on odwoływać się do bardziej konkretnych, a od dawna już zapomnianych faktów z dziejów wsi. Być może więc ów herb stanowi w istocie echo odległych w czasie i nie znanych nam już obecnie wydarzeń, lub też wiąże się z jakimś lokalnym, nie przechowanym w zbiorowej pamięci mieszkańców podaniem?

Nowe informacje odnośnie rzeczywistego wyglądu herbu, pozyskane dzięki odnalezieniu oryginalnego odcisku pieczęci herbowej Kamionki, zamieszczone zostały w Suplemencie kilka stron dalej.

5. PIECZĘĆ GMINNA KAMIONKI

Pieczęć herbowa

Niestety, cytowany powyżej Marian Gumowski nie zamieścił w swej książce reprodukcji kamionkowskiej pieczęci gminnej, ograniczając się jedynie do zaprezentowania odcisku umieszczonego na niej herbu wsi, zacytowania napisu i podania średnicy tłoka:

“KAMIONKA [...] pieczętowała się herbem, wyobrażającym dom z trójkątnym dachem, stojący jakby na stopniach z drzewem u boku. Godło takie widoczne jest na pieczęci gminnej z XVIII wieku pochodzącej, która nosi napis: KAMIONKA GEMEINE SIG) PLESSNER / CREYS (30 mm). Odcisk jej znalazł się w zbiorze p. wiz. [Ludwika] Musioła.”

Z notki Gumowskiego jasno też wynika, że oryginalny odcisk pieczęci, który opisał, nie został odnaleziony na dokumencie znajdującym się w którymś z archiwów państwowych, lecz w prywatnym zbiorze Ludwika Musioła, zaś lokalizacja owego zbioru – o ile w ogóle przetrwał on wojenną pożogę – pozostaje obecnie nieznana.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że choć Gumowski identyfikuje pieczęć Kamionki jako XVIII-wieczną, datowanie to jest ponad wszelką wątpliwość błędne. Jako samodzielna gmina wiejska, Kamionka powstała dopiero w roku 1812, wcześniej zaś stanowiła ona jedynie niewielki przysiółek wsi Śmiłowice, nie mogła zatem posiadać osobnej pieczęci gminnej. Pomyłka wybitnego historyka i heraldyka wynikała nie tylko z braku informacji odnośnie początków Kamionki (a informacji tych Gumowski nie mógł znać), lecz przede wszystkim z tego, że pieczęć Kamionki pod względem formy istotnie nawiązywała bezpośrednio do uniwersalnego, XVIII-wiecznego wzorca pieczęci gminnych w powiecie pszczyńskim, powstałego krótko po przejęciu Śląska przez Prusy (1742) i używanego aż do II połowy XIX w. w niemal wszystkich wsiach powiatu.

Pieczęć herbowa Kamionki powstała zapewne w roku 1812 lub w kilka lat później.

Co ciekawe, wszystkie odnalezione w archiwum w Pszczynie dokumenty dotyczące Kamionki, a pochodzące z I połowy XIX w., są albo w ogóle nie opieczętowane, albo też rozmyślnie uszkodzone: ktoś powycinał z nich odciski pieczęci gminnej. Dlatego pozyskanie oryginalnego odcisku pieczęci herbowej okazało się niemożliwe (zob. Suplement!).

Jednakże, dysponując przekazanymi przez Gumowskiego informacjami oraz pewną wiedzą na temat typowej dla tamtego okresu formy pieczęci gminnych na terenie ówczesnego powiatu pszczyńskiego, możemy śmiało pokusić się o podjęcie próby rekonstrukcji wyglądu dawnej pieczęci wsi Kamionka.

Wiadomo skądinąd, iż w II połowie XVIII wieku i w I połowie XIX wieku pieczęcie gminne niemal wszystkich wsi w ówczesnym powiecie pszczyńskim nawiązywały do wspólnego, XVIII-wiecznego wzorca, na którym wyrazy „powiat pszczyński” zapisane zostały w dosyć nietypowej formie *PLESSNER CREYS*. Pozostałe typy pieczęci gminnych, szczególnie tych późniejszych, nosiły już napisy z niemieckim wyrazem „powiat” w postaci „*Kreiss*” albo „*Kreis*”. Z reguły też całej tej nazwy nie zapisywano w formie „*Plessner Kreis*” (= Powiat pszczyński), lecz „*Kreiss Pless*” (= Powiat Pszczyna).

Pieczęcie z napisem *PLESSNER CREYS* miały zawsze identyczny układ graficzny. Jako doskonały przykład posłużyć mogą tutaj pieczęcie trzech wsi położonych w granicach dawnej parafii mikołowskiej: Łazisk Górnych, Łazisk Średnich i Łazisk Dolnych:



Pieczęcie Łazisk Górnych, Średnich oraz Dolnych. Źródło: *Łaziska Górne...*, Katowice 1986, po s. 96.

A zatem, opierając się na informacjach przekazanych nam przez Gumowskiego oraz na zaprezentowanych powyżej wzorcach, możemy założyć, iż w podstawie (czyli dolnej części) dawnej pieczęci herbowej Kamionki powinny znajdować się dwa wyrazy: *PLESSNER CREYS* (w dwu liniach, pierwszy nad drugim), zaś górny otok powinien zawierać trzy wyrazy: *KAMIONKA GEMEINE SIG*, gdzie litery SIG stanowią zwyczajowy skrót od łacińskiego słowa *SIGILLUM* (pieczęć). Natomiast w półokręgu pośrodku pieczęci umieszczony byłby herb wsi, którego odrys Gumowski zamieścił w swej książce.

Podana przez Gumowskiego forma niemieckiego słowa „gmina” jest nieprawidłowa (powinno być *GEMEINDE*); nie wiemy jednak, czy błąd ten rzeczywiście znajdował się na kamionkowskiej pieczęci (pomyłka grawera), czy też jest to po prostu błąd w druku.

Metalowe tłoki pieczęci służyły w zasadzie do wykonywania wypukłych odcisków w laku, dlatego w płaskiej powierzchni tłoka rzeźbiono wklęsły wzór. Odcisk takiej pieczęci wykonany na papierze za pomocą tuszu miał charakter negatywowy, to znaczy tło było w kolorze tuszu, natomiast rysunek pieczęci pozostawał biały (wolny od tuszu).

Uwzględniając wszystkie te informacje i uwagi, możemy przyjąć, że dawna pieczęć herbowa Kamionki z I połowy XIX wieku mogła mieć następującą formę:

Oryginalny odcisk pieczęci herbowej:
w Suplemencie trzy strony dalej.



średnica w oryginale: 30 mm

Rekonstrukcja prawdopodobnego wyglądu pieczęci herbowej Kamionki. Z lewej strony: rekonstrukcja formy pozytywowej (wygląd odcisku pieczęci w laku), gdzie wszystkie elementy rysunku byłyby wypukłe. Natomiast z prawej strony: forma negatywowa, w przypadku gdyby odcisk tłoka wykonano z użyciem tuszu. Rys. AAJ.

Pieczęcie bezherbowe

Pieczęci herbowej Kamionki używano mniej więcej do połowy XIX wieku, po czym zastąpiły ją pieczęcie bezherbowe (napisowe), wprawie niemiecko-, a po 1922 roku polskojęzyczne. Praktyka używania pieczęci napisowych utrzymała się aż do chwili ostatecznej likwidacji gminy i przyłączenia jej do miasta Mikołowa (1935).

Pierwsze napisowe pieczęcie gminne Kamionki miały średnicę 26 mm i zostały one opatrzone niemieckim napisem: *GEMEINDE KAMIONKA KR. PLESS*. Pieczęcie te wykonał w 1864 roku C. Przibilla (Przybyła), mistrz grawerski z Jeleniej Góry (*Hirschberg*). Jak wynika z dokumentów w pszczyńskim archiwum, wykonał on (po promocyjnej cenie: 1 Thl 10 Sgr. / szt.) pieczęcie i stemple dla niemal wszystkich gmin w ówczesnym powiecie pszczyńskim. Pieczęcie te miały bardzo zbliżoną formę; tylko niektóre gminy zażyczyły sobie dodatkowych napisów, a jedna (Kobiór) nawet rysunku.

Odezwe landrata pszczyńskiego (barona von Koppy) z 17 II 1864 roku, dotyczącą nowych pieczęci, zamieszczono m.in. w „*Falkenberger Kreisblatt*”. Landrat stwierdzał m.in., że pieczęcie lakowe (*Siegel*) i stemple tuszowe (*Schwarzdruckstempel*) sądów miejscowych w większości gmin są bardzo zużyte i stały się niemal bezużyteczne; w niektórych miejscowościach sądy w ogóle nie dysponują stemplami do tuszu i wykorzystują w tym celu pieczęcie, zaś w większości gmin brakuje pieczęci i w przypadkach wymagających pieczęci lakowej, posługują się one stemplami tuszowymi.

Dnia 10 VI 1864 roku Przybyła sporządził zestawienie zamówień; pieczęcie lakowe (*Siegel / Rothlak-Stempel*), stemple do tuszu (*Schwarzdruck-Stempel*) i aparaty do stempli (*Stempel-Apparat*) zamówiło u niego 110 gmin powiatu pszczyńskiego (łącznie odpowiednio: 41 / 105 / 103 szt.), przy czym niektóre zamawiały cały komplet, inne zaś z czegoś rezygnowały (najczęściej z pieczęci lakowej). Z terenu obecnego Mikołowa zamówienie to złożyły: Borowa Wieś (*Neudorf*), Kamionka (*Kamionka*), Mokre (*Mokrau*) i Śmiłowice (*Smilowitz*), z tym, że Borowa Wieś oraz Mokre zrezygnowały z zakupu pieczęci lakowej (Bujaków i Paniowy należały wówczas do innego powiatu).

Jak wynika z końcowego rachunku z dnia 1 XI 1864 roku, Gmina Kamionka zamówiła u Przybyły kompletny zestaw: 1 pieczęć do laku (*Rothlak-Stempel*), 1 stempel do tuszu (*Schwarzdruck-Stempel*) oraz 1 aparat do stempla (*Stempel-Apparat*), płacąc w sumie 3 talary i 25 srebrnych groszy.

Tego wzoru pieczęci gminnej używano na Kamionce aż do okresu plebiscytowego. Obok stempla do tuszu, dającego na papierze obraz pozytywowy, tusz często używany był również do pieczętowania z użyciem tłoka pieczęci lakowej, co na papierze dawało odcisk negatywowy. Obie te formy stosowano w zasadzie wymiennie.



Forma pozytywowa
bezherbowej pieczęci gminnej
(stempel tuszowy + tusz).
Odcisk skopiowano z
dokumentu z 1895 r.
Obróbka: AAJ.



Forma negatywowa
bezherbowej pieczęci gminnej
(pieczęć lakowa + tusz).
Odcisk skopiowano z
dokumentu z 1902 r.
Obróbka: AAJ.

W okresie plebiscytowym, jeszcze przed wcieleniem tych terenów do Polski, gmina Kamionka zaczęła posługiwać się pieczęcią nową, polskojęzyczną. Miała ona średnicę 33 mm, a umieszczony na niej napis brzmiał: *Gmina Kamionka powiat pszczyński*. Interesującym przykładem użycia owej pieczęci jest zamieszczone na sąsiedniej stronie zaświadczenie z 2 XI 1921 roku, wydane Janowi Piszczkowi. Ewenement stanowi w tym przypadku fakt, iż tekst dokumentu sporządzony został we wciąż jeszcze obowiązującym tutaj urzędowo języku niemieckim, za to pieczęć jest już nowa, polskojęzyczna. Tego wzoru pieczęci używano mniej więcej do końca lat dwudziestych (zob. poniżej).

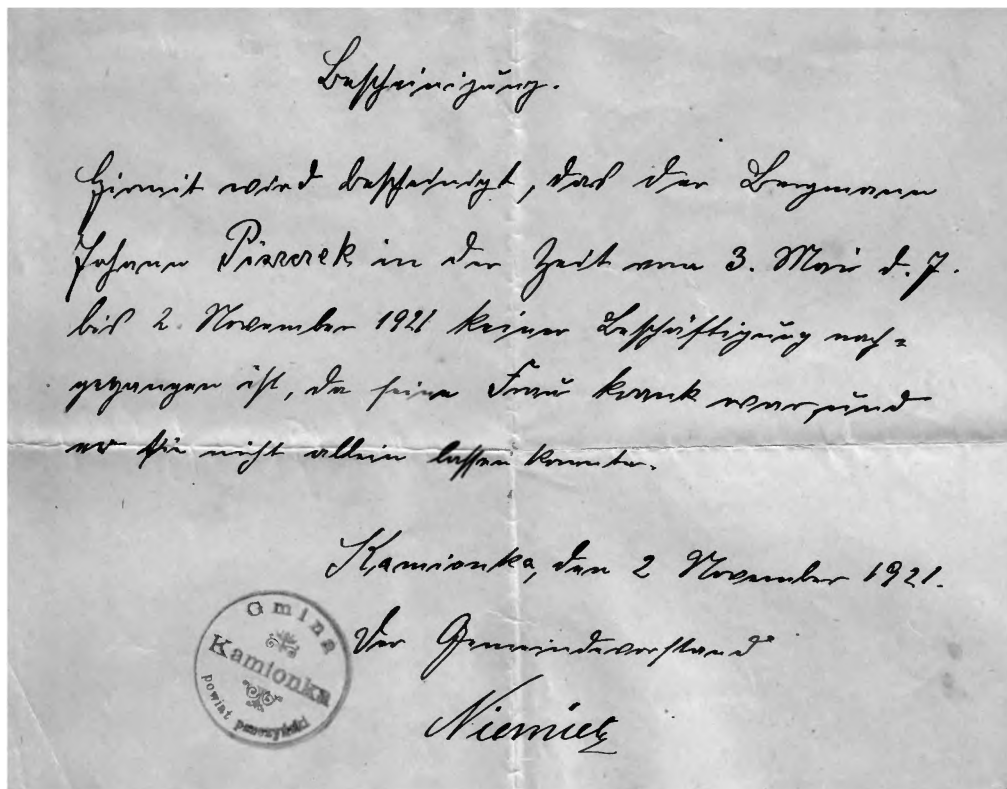
Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych pojawił się nowy wzór pieczęci gminnej. Choć do złudzenia przypominała ona poprzedniczkę, różniła się jednak od niej kilkoma szczegółami. Ta nowa pieczęć była większa (37 mm) i opatrzona została napisem: *Gmina Kamionka Powiat Pszczyński*. Nieco inne były tam także elementy ozdobne. Wzór ten wykorzystywany był zapewne aż do likwidacji gminy Kamionka (1 IV 1935).



Pieczęć gminna Kamionki
z okresu międzywojennego
(pieczęci lakowej nie było).
Odcisk skopiowano
z dokumentu z 1921 r.
Obróbka: AAJ.



Pieczęć gminna Kamionki
z okresu międzywojennego
(pieczęci lakowej nie było).
Odcisk skopiowano
z dokumentu z 1929 r.
Obróbka: AAJ.



Zaświadczenie z 2 XI 1921 roku, w języku niemieckim, lecz już z polską (!) pieczęcią. Udostępnił Piotr Spyra.



Dokument z 17 VIII 1928 roku, zawierający wszystkie ówczesne pieczęćki, datowniki i facsimile. Udostępnił j.w.

Pieczęć herbowa – Suplement

Jak już wspomniano, intensywne poszukiwania pieczęci herbowej Kamionki, trwające niemal trzy lata, nie przyniosły żadnych rezultatów. Jednak przypadek i łut szczęścia mogą czasem znaczyć o wiele więcej niż lata systematycznych badań źródłowych...

Już po wykonaniu wstępnego składu niniejszej monografii, w ostatnim dniu dodatkowej (uzupełniającej) kwerendy w pszczyńskiej filii APK (27 VII 2006), niżej podpisany natrafił przypadkowo na pewien dokument, załączony do akt gruntowych posesji nr 29 na Kamionce (dawne gospodarstwo Kaliszów). Pismo to, sporządzone na Kamionce i datowane na dzień 8 II 1856 roku, podpisane zostało przez Franciszka Godzieka, sołtysa Kamionki (w latach 1846-1874), oraz przez członków kamionkowskiego Sądu Miejskowego (*Ortsgericht*): Woitka Wollnego i Morcina Wolnego (wójta w latach 1839-1846).

Treść pisma nie jest szczególnie zajmująca: potwierdza ono w trybie urzędowym, że zabudowania w gospodarstwie chałupniczym Jakuba Kalisza (tego samego, który zginął w 1875 roku w wyniku tragicznego wypadku w zakładzie „Jakobs-Hütte”; zob. Rozdz. XI) zostały uszkodzone przez potężną wicherę (*„große Windstürmm”*), w związku z czym będzie on musiał dokonać w ciągu nadchodzącego lata reparacji domu mieszkalnego oraz stodoły.

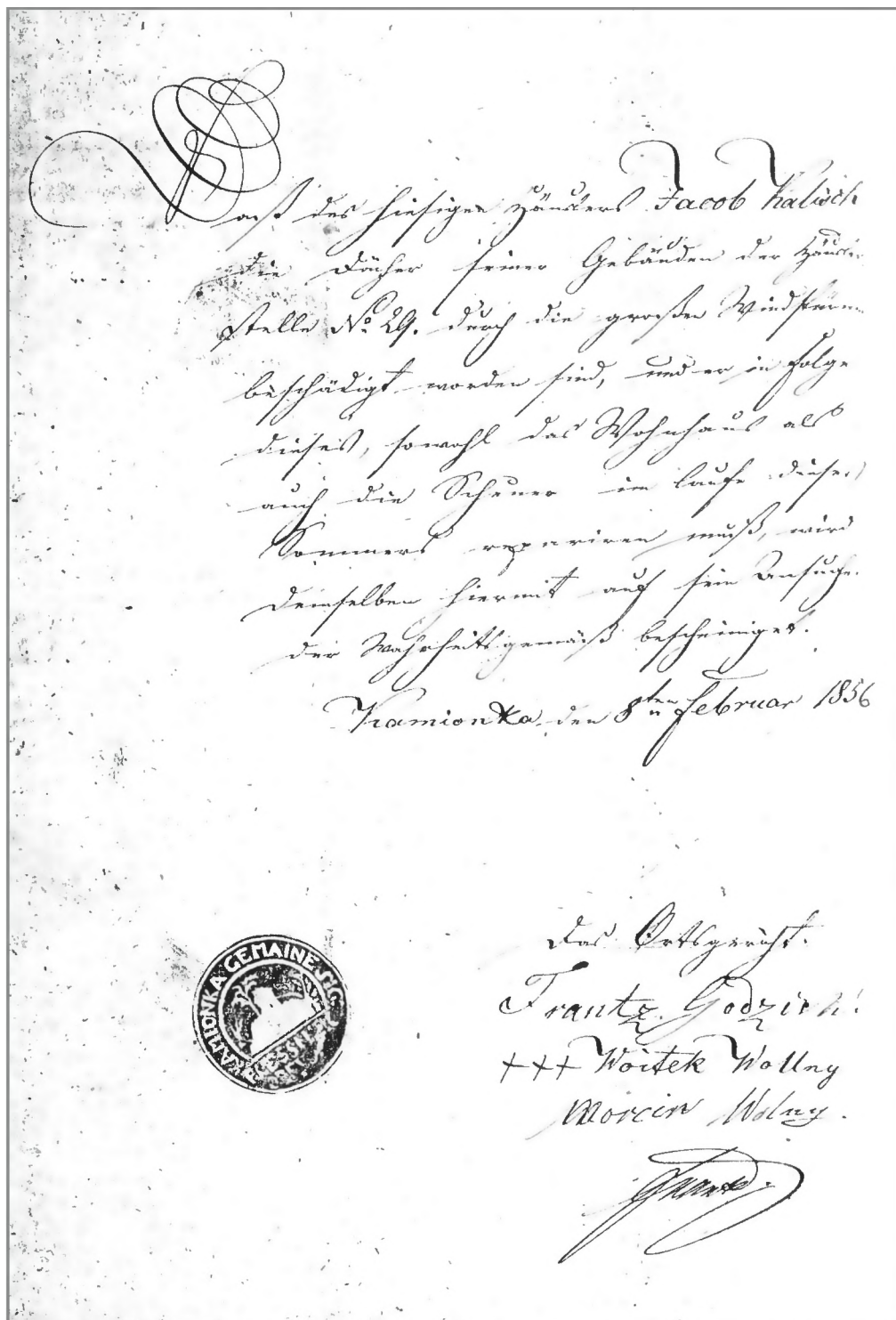
Jednak ogromna wartość tego niepozornego dokumentu polega na tym, że został on opatrzony oryginalnym, zachowanym w doskonałym stanie odciskiem pieczęci herbowej gminy Kamionka.



Odcisk pieczęci herbowej z 1856 r. (pieczęć lakowa + tusz).
Bez obróbki. Ze zbiorów APK o/ Pszczyna.

Odnalezienie tego odcisku rzuca nowe światło na wiele zamieszczonych na poprzednich stronach informacji, odpowiadając zarazem na kilka postawionych tam pytań:

1. Jak widać, w ogólnym zarysie oryginalna pieczęć jest bardzo zbliżona do wykonanej uprzednio rekonstrukcji. Najistotniejsze różnice występują w obrębie herbu (o czym poniżej), zaś w dolnym napisie wyraz CREYS przesunięty jest ku lewej stronie, nieco bardziej niż można było zakładać.
2. Brak litery „D” w wyrazie „gmina” (niem. GEMEINDE) był najwyraźniej błędem twórcy pieczęci (projektanta? rytownika?). Co więcej jednak, w słowie tym pojawiła się jeszcze jedna, ewidentna pomyłka, której Gumowski w ogóle nie zauważył: na pieczęci nie widnieje wszak zapis GEMEINE (jak pisze Gumowski), lecz jego forma fonetyczna: GEMAINE. Jest to zresztą interesujący dowód na to, jak „doskonałą” niemiecką władza kamionkowska elita z początków XIX stulecia.
3. Średnica pieczęci jest nieco mniejsza od podanej przez Gumowskiego (29 mm zamiast 30 mm).
4. Także sporządzony przez Gumowskiego odrys herbu nie jest zbyt wierny; proporcje pomiędzy wielkością domu i wzgórza są w rzeczywistości zupełnie inne. Na przedstawionym tutaj odcisku widać też kontury dodatkowych drzew po bokach wzgórza (u jego stóp), których w odrzysie Gumowskiego brakuje. Tak duża niedokładność wybitnego heraldyka jest trudna do wytłumaczenia.
5. Pismo sporządzono w 1856 roku, co wskazuje, że pieczęci herbowej Kamionki używano również w początkach II połowy XIX wieku, być może nawet do momentu sporządzenia nowego zestawu pieczęci bezherbowych, napisowych (co nastąpiło pod koniec 1864 roku).



Pismo z 8 II 1856 r. z odciskiem gminnej pieczęci herbowej Kamionki. Dok. ze zbiorów APK o/Pszczyna.

Inne rodzaje pieczęci

Poza pieczęciami gminnymi, można by wymienić wiele innych przykładów interesujących pieczęci i stempli związanych z Kamionką; do najciekawszych należą pieczęcie kamionkowskiej szkoły (omówione i zaprezentowane w Rozdziale V), a także pieczęcie OSP Kamionka (omówione i zaprezentowane w Rozdziale VIII). Jednakże wobec zniszczenia większości dokumentacji dawnej gminy Kamionka i dużego rozproszenia ocalałych materiałów, sporządzenie kompletnego zbioru wszystkich związanych z Kamionką pieczęci i stempli nigdy nie będzie zapewne możliwe.

Oryginalną „perelką” jest okrągła pieczęć lakowa, której odcisk udało się odnaleźć na dokumencie z 1847 roku. Pieczęć ma średnicę 27 mm (nie licząc obwódki, której szerokości niepodobna zmierzyć) i nosi ona opis w języku niemieckim: *POLIZEIVERWALTUNG VON SMILOWITZ / NEUDORFF / KAMIONKA*. Była to więc pieczęć zarządu policji, obsługującego trzy sąsiadujące ze sobą gminy wiejskie na terenie ówczesnego powiatu pszczyńskiego: Śmiłowice, Borową Wieś oraz Kamionkę. Wszystkie te miejscowości wchodzą dziś w skład Mikołowa (Kamionka – od 1935 roku, zaś Borowa Wieś oraz Śmiłowice – od 1975).

Informacji dotyczących funkcjonowania ww. zarządu nie udało się póki co odnaleźć, nie wiadomo także gdzie znajdowała się jego siedziba, można jednak zaryzykować twierdzenie, że mogły to być tylko Śmiłowice. A jeśli tak, to bardzo dogodną lokalizacją posterunku policji byłby na przykład śmiłowicki folwark książęcy przy dzisiejszej ul. Kawalca.



Obróbka:
AAJ.

Z kolei z okresu okupacji hitlerowskiej (1939-1945), kiedy to dawna wieś Kamionka stanowiła już dzielnicę Mikołowa, znana jest pieczętka Ryszarda Piszczka (1900-1945), który pełnił tu wówczas funkcję „*Ortsleiter*”. Odcisk tejże pieczętki zamieszczony został w dalszej części niniejszego rozdziału, tam także omówione zostały kwestie związane z urzędem kamionkowskiego „*Ortsleiter*a” oraz z osobą R. Piszczka.

Wspomniana tu pieczętka, opatrzona niemieckojęzycznym napisem o treści: *R. Piszczek / Kamionka / Kreis Pless* i mająca w oryginale wymiary 36 x 24 mm, pochodzi z książeczki członkowskiej (*Mitgliedsbuch*) o numerze 79, wydanej na nazwisko Franz Wizisk przez Deutscher Eisenbahner-Verband z główną siedzibą w Berlinie. Co prawda, w opisie pieczętki wyraz „*Ortsleiter*” nie został użyty, jednak o jej przeznaczeniu świadczy fakt umieszczenia odcisku w miejscu z napisem „*Stempel der Ortsgruppe*”.

Pomimo intensywnych poszukiwań, nie udało się dotąd odnaleźć żadnych pieczętek (stempli) niektórych spośród działających na Kamionce w okresie międzywojennym organizacji (np. TG „Sokół”, Towarzystwo Matek Polek, Towarzystwo Śpiewacze etc.). Możliwe jednak, że pieczętki takie w ogóle nie istniały.

6. PRZYNALEŻNOŚĆ PAŃSTWOWA I ADMINISTRACYJNA

W okresie, gdy na terenach późniejszej Kamionki rozpoczynał się proces osadniczy i powstawały pierwsze gospodarstwa chałupnicze (1724–1732), Śmiłowice – do których tereny te wówczas należały – znajdowały się jeszcze wraz całym Śląskiem w granicach monarchii habsburskiej. Śląsk, jako dzielnica, stanowił wtedy (od 1335 roku) integralną część Czech, te zaś (od 1526 r.) wchodziły w skład rządzonej przez Habsburgów Austrii. Stan taki utrzymał się do roku 1742, kiedy to w wyniku przegranej przez Austrię wojny Śląsk przejęty został przez Królestwo Pruskie, a cała dotychczasowa administracja została przez nowe władze pruskie gruntownie zreorganizowana.

Od tego też momentu tereny późniejszej wsi Kamionka⁵ wchodziły w skład następujących struktur administracyjnych (WCZ = wcześniej, tzn. jeszcze przed rokiem 1742):

Państwa:

- 1742–1871 Królestwo Pruskie
- 1871–1918 II Rzesza Niemiecka (w ramach państwa pruskiego)
- 1918–1920 Niemcy (Republika Weimarska)
- 1920–1922 Obszar Plebiscytowy (pod zarządem Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, działającej z ramienia Ligi Narodów)
- 1922–1939 Rzeczpospolita Polska (II RP)
- 1939–1945 III Rzesza Niemiecka (od 1943 zwana Wielkoniemiecką)
- 1945–1990 Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL)
- 1990–DZIŚ Rzeczpospolita Polska (III RP)

Prowincje:

- 1742–1919 Provinz Schlesien (prowincja śląska; siedziba – Wrocław)
- 1939–1941 Provinz Schlesien (prowincja śląska; siedziba – Wrocław)
- 1941–1945 Provinz Oberschlesien (prow. górnośląska; siedziba – Katowice)

Departamenty:

- 1742–1816 Departement Breslau (departament wrocławski)⁶

Regencje:

- 1816–1919 Regierungsbezirk Oppeln (regencja opolska)
- 1939–1945 Regierungsbezirk Kattowitz (regencja katowicka)

Województwa:

- 1922–1939 Województwo śląskie (siedziba – Katowice)
- 1945–1950 Województwo śląsko-dąbrowskie (siedziba – Katowice)

⁵ Z wyjątkiem punktu „Gminy i miasta”, zestawienie to można również odnieść do Nowych Terenów, tzn. obszarów należących pierwotnie do Mikołowa, a przypisanych do dzielnicy Kamionka po 1935 roku.

⁶ Granice departamentu wrocławskiego pokrywały się z granicami innej struktury administracyjnej, tzw. Kamery wojenno-dominialnej z siedzibą we Wrocławiu, będącej organem władzy administracyjnej (sprawy domen, manufaktur, cel, podatków, lasów, górnictwa i hutnictwa), wojskowej i sądowniczej. W prowincji śląskiej były 2 departamenty (Wrocław, Głogów) i 2 kamery. Zniesione w 1816 roku.

1950–1953 Województwo katowickie
1953–1956 Województwo stalinogrodzkie⁷
1956–1999 Województwo katowickie⁸
1999–DZIŚ Województwo śląskie (siedziba – Katowice)

Powiaty:

1742–1922 Kreis Pless⁹
1922–1939 Powiat pszczyński
1939–1945 Kreis Pless
1945–1954 Powiat pszczyński
1954–1975 Powiat tyski
1999–DZIŚ Powiat mikołowski

To *de facto* ten sam powiat pszczyński z siedzibą w Pszczynie. Zmiana nazwy wynika ze zmian w przynależności państwowej tych terenów.

Gminy i miasta:

WCZ – 1812 Gmina wiejska Śmiłowice (niem. *Gemeinde Smillowitz*)
1812 – 1935 Gmina wiejska Kamionka (1812-1922 *Gemeinde Kamionka*)
1935 – DZIŚ Miasto Mikołów (1939-1945 *Stadt Nikolai*)

Ten punkt nie
dotyczy Nowych
Terenów

Diecezje (katolickie):

WCZ–1821 Diecezja Krakowska
1821–1922 Diecezja Wrocławska
1922–1925 Administracja Apostolska Polskiego Śląska¹⁰
1925–1992 Diecezja Katowicka (w ramach Archidiecezji Krakowskiej)
1992–DZIŚ Archidiecezja Katowicka (Górnośląska)

Dekanaty (katolickie):

WCZ–1847 Dekanat pszczyński
1847–DZIŚ Dekanat mikołowski

Parafie (katolickie):

WCZ–1977 Parafia św. Wojciecha w Mikołowie
1977–DZIŚ Parafia św. Urbana w Mikołowie-Kamionce

⁷ W 3 dni po śmierci Józefa Stalina, 8 III 1953 roku, na wniosek KW PZPR, Prezydium WRN i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodu „*dla uczczenia pamięci wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących, Józefa Wissarionowicza Dżugaszwili zwanego Stalinem i jego wiekopomnych zasług dla Polski*” miasto Katowice przemianowane zostało na Stalinogród, zaś województwo katowickie – na stalinogrodzkie. Zmiany tej dokonano w nocy, w pełnej tajemnicy. Poprzednie nazwy przywrócone zostały 21 X 1956 r.

⁸ W roku 1975 województwo katowickie podzielono na 3 mniejsze: katowickie, bielskie i częstochowskie. Mikołów wraz z dzielnicą Kamionka pozostał w granicach „okrojonego” woj. katowickiego.

⁹ Granice utworzonego w 1742 r. powiatu pszczyńskiego pokrywały się z granicami dotychczasowego Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego (niem. *Frei Standesherrschaft Pless*); to ostatnie nie zostało w zasadzie zniesione, lecz w rozumieniu pruskiego prawa nie stanowiło ono oficjalnej jednostki podziału administracyjnego państwa. W 1816 r. terytorium powiatu pszczyńskiego uległo znaczącemu zmniejszeniu na skutek odłączenia od niego ziemi myśłowickiej (tzw. państwo myśłowickie) oraz wodzisławskiej.

¹⁰ Tymczasowa struktura, powstała ze względu na podział Górnego Śląska. Została ona wyłączona spod władzy biskupstwa wrocławskiego (proniemieckiego) i podporządkowana Stolicy Apostolskiej.

W Niemczech – RZESZA (*niem. Reich*), istniejąca od 1871 roku, dzieliła się na poszczególne PAŃSTWA (m.in. Prusy), państwa na PROWINCJE (*Provinz*), prowincje na DEPARTAMENTY (*Departement*), a w okresie późniejszym REGENCJE (*Regierungsbezirk*), te z kolei na POWIATY (*Kreis*), w skład których wchodziły miasta (*Stadt*) oraz gminy wiejskie (*Gemeinde*), przy czym były to wówczas wyłącznie gminy jednostkowe (1 gmina = 1 wieś).

W Polsce – całe państwo dzieliło się na WOJEWÓDZTWA, te zaś na POWIATY (oprócz lat 1975-1998, gdy powiaty nie istniały), w skład których wchodziły poszczególne GMINY miejskie (miasta), gminy wiejskie (jednostkowe lub zbiorcze), względnie gromady (1945-1955 gromadą była 1 wieś w składzie gminy zbiorczej; 1955-1973 – odwrotnie; od 1973 – ponownie przywrócono gminy zbiorcze, składające zwykle z kilku wsi).

W Kościele katolickim – ARCHIDIECEZJA, podległa bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, dzieliła się na DIECEZJE, te zaś na DEKANATY, w skład których wchodziły poszczególne PARAFIE z filiałami lub też kuracjami (kuracja – substytut niezależnej parafii).

7. PANOWIE NA PSZCZYNIE

Od początku swego samodzielnego istnienia Kamionka była zawsze wsią kameralną i nie stanowiła nigdy tzw. dóbr rycerskich, tzn. prywatnej, dziedzicznej własności szlacheckiej (rycerza), bogatego bankiera, kupca, przemysłowca etc. Wsią kameralną były także Śmiłowice, do których Kamionka (jako przysiółek) należała przed rokiem 1812.

Nie oznacza to jednak, że Kamionka nie miała żadnych dominialnych właścicieli, których poczet mógłby uświetnić historię wsi.

W przypadku ówczesnego Państwa Pszczyńskiego, właścicielami wszystkich znajdujących się na jego terytorium dóbr kameralnych byli panowie (baronowie i książęta) pszczyńscy, w których imieniu dobrami tymi zarządzał specjalny urząd, zwany Kamerą (stąd nazwa – wsie kameralne). Kamionka, podobnie jak wszystkie sąsiednie wsie kameralne, stanowiła zatem formalnie własność panów na Pszczynie, a tutejsi mieszkańcy byli ich poddaniymi, zobowiązanymi (aż do połowy XIX wieku) do wykonywania na rzecz Dominium rozmaitych prac pańszczyźnianych. Powinności te miejscowi chłopcy odpracowywali zazwyczaj na pobliskich folwarkach książęcych: na Recie i w Śmiłowicach, jak również na nieco bardziej oddalonym, ale i znacznie większym folwarku w Wyrach, gdzie znajdowała się siedziba właściwego dla Kamionki klucza gospodarczego.

Od roku 1517, gdy dotychczasowe księstwo pszczyńskie (istniejące dotąd w ramach księstwa raciborskiego) przekształcone zostało w Pszczyńskie Wolne Państwo Stanowe, na zamku w Pszczynie panowały kolejno 4 rody magnackie (książęce):

1517-1548: Turzonowie (baronowie von Thurzo), łącznie 2 osoby

1548-1765: Promnicowie (baronowie von Promnitz), łącznie 13 osób z 2 linii rodu

1765-1847: Anhaltowie (książęta von Anhalt-Coethen), łącznie 4 osoby, 1 dwukrotnie

1847-1940: Hochbergowie (książęta von Hochberg und Pless), łącznie 4 osoby

Jednakże osada Kamionka (jeszcze jako przysiółek Śmiłowic) powstała dopiero na przełomie lat 20. i 30. XVIII w., tj. za czasów przedostatniego z Promnitzów. Pierwszej pszczyńskiej dynastii z pewnością więc pamiętać nie mogła. Z kolei jako samodzielna wieś zaistniała ona dopiero w roku 1812, to znaczy za rządów księcia Fryderyka Ferdynanda von Anhalt-Coethen.

Zatem w okresie istnienia Kamionki, wpięrow jako śmiłowickiego przysiółka, a później jako gminy wiejskiej i dzielnicy, panami na Pszczynie byli następujący władcy:

- 1703-1745:** Erdman II Promnitz von Alt-Weichau (1683-1745), baron
1745-1765: Jan Erdman Promnitz von Alt-Weichau (1719-1785), baron
1765-1797: Fryderyk Erdman von Anhalt-Coethen (1731-1797), książę
1797-1818: Fryderyk Ferdynand von Anhalt-Coethen (1769-1830), książę
1818-1830: Henryk von Anhalt-Coethen (1778-1847), książę
1830-1841: Ludwik von Anhalt-Coethen (1783-1841), książę
1841-1847: Henryk von Anhalt-Coethen (1778-1847), książę ponownie
1847-1855: Jan Henryk X von Hochberg und Pless (1806-1855), hrabia, od 1850 książę
1855-1907: Jan Henryk XI von Hochberg und Pless (1833-1907), książę
1907-1938: Jan Henryk XV von Hochberg und Pless (1861-1938), książę
1938-1940: Jan Henryk XVII von Hochberg und Pless (1900-1984), książę

w nawiasach podano daty
urodzenia i śmierci

Po formalnym przejściu Śląska przez Prusy (1742) suwerenność panów dominialnych nad ich posiadłościami była stopniowo ograniczana na rzecz państwa, czego wyrazem było m.in. wydanie w 1808 r. nowej ordynacji miejskiej (oznaczała ona w zasadzie utratę kontroli dziedziców nad miastami i zaprowadzenie w nich samorządu). Tak też stało się w Pszczyńskim Wolnym Państwie Stanowym, przekształconym w 1742 roku w podległy starostwu powiat pszczyński. Mimo wciąż jeszcze dużego prestiżu książąt pszczyńskich oraz czerpania przez nich olbrzymich dochodów z podległych majątków, ich rola była odtąd stopniowo ograniczana do funkcji *de facto* reprezentacyjnych i honorowych. Z kolei w połowie XIX w. panowie dominialni utracili również władzę zwierzchnią nad swoimi wsiami, zachowując swe dawne przywileje jedynie w tzw. obszarach dworskich (niem. *Gutsbezirk*), stanowiących własność pana (bez terenów gminnych i chłopskich) i funkcjonujących w latach 1850-1924. Jednak w Kamionce obszaru takiego nie było.

Fryderyk Ferdynand von Anhalt-Coethen,
książę Saksonii, hrabia askański,
pan na Bernburgu i na Zerbst,
książę pszczyński w latach 1797-1818,
książę rodzinnego Anhalt-Coethen 1818-1830.

Podczas jego rządów w Pszczynie doszło do
odłączenia Kamionki od Śmiłowic i utworzenia
samodzielnej gminy wiejskiej (1812),
on też zapewne nadał wsi Kamionce jej herb.
Fot. przedruk: B. Cybulska-Jeske 2005, s. 18.



8. SAMORZĄD GMINNY I DZIELNICOWY

Gmina Kamionka istniała przez 123 lata, od momentu oderwania się od Śmiłowic w 1812 roku, aż do jej likwidacji i włączenia w całości do miasta Mikołowa w 1935 roku.

W tych też latach (1812-1935) funkcjonowały tu władze gminne; przed rokiem 1812 Kamionką zarządzały władze wsi Śmiłowice, natomiast od 1 IV 1935 roku cała dzielnica (wraz z Nowymi Terenami) podlegała już zwierzchności władz miejskich Mikołowa.

Ogólne informacje o samorządzie gminnym

O istnieniu na Górnym Śląsku gmin wiejskich we współczesnym rozumieniu tego słowa (tzn. jako zamkniętych i przynajmniej w pewnej mierze samorządnych podmiotów gospodarczych) można mówić dopiero po przejęciu go przez Królestwo Pruskie (1742).

Pierwotnie, cała wieś wraz ze wszystkim, co znajdowało się na jej terenie, stanowiła własność pana (w państwie pszczyńskim mógł to być baron / książę pszczyński, albo też prywatny dziedzic wsi), zaś wszyscy mieszkańcy – z wyjątkiem wolnych kmieci, w tym wolnych i dziedzicznych sołtysów – mieli status poddanych dziedzica i byli od niego całkowicie zależni, tak pod względem materialnym, jak i osobistym.¹¹

W czasach wczesnopruskich gminy wiejskie, obejmujące niwy chłopskie, ich gospodarstwa etc., z wyłączeniem dóbr należących bezpośrednio do pana, dysponowały namiastką samorządu, na którego czele stał sołtys: wolny i dziedziczny (*Frei Scholz*), o ile wieś osadzona była jeszcze w średniowieczu na prawie niemieckim, a wolne gospodarstwo sołeckie nie uległo likwidacji (lub nie zostało przez dziedzica wykupione); albo też mianowany (*Scholz, Vogdt*), wyznaczany przez pana danej wsi spośród kandydatów wysuniętych na zebraniu wiejskim i przed Nim odpowiedzialny. Sołtys miał do pomocy dwóch ławników, spośród których jednemu przysługiwało prawo zastępowania sołtysa podczas jego nieobecności. Sołtys, ławnicy i kilku wybranych chłopów tworzyli wspólnie tzw. Sąd miejscowy (*Ortsgericht*), zwany też Sędem wiejskim (*Dorfgericht*), odpowiednik późniejszej Rady Gminnej. Każda gmina wiejska posiadała również własny herb i pieczęć, na której obok herbu umieszczona była także nazwa wsi oraz powiatu.

W 1804 roku pruski rząd królewski w Berlinie wydał specjalną instrukcję dla sołtysów wiejskich na Śląsku, zobowiązując ich do ścisłego jej przestrzegania.¹²

¹¹ W dniu 24 III 1562 roku cesarz austriacki Ferdynand I wydał dekret, na mocy którego na całym Górnym Śląsku wprowadzona została pańszczyzna, tj. obowiązek nieodpłatnego odpracowywania przez chłopów określonej liczby dni na polach pańskich i innych świadczeń serwitutowych: posług, danin etc. Ograniczono też wolność osobistą chłopów. Tym samym tutejsi chłopci, którzy przez kilkaset lat, tj. od momentu lokacji poszczególnych wsi na prawie niemieckim, byli wolni, teraz tracili ten przywilej. Dekret cesarski z 1562 r. zapoczątkował kilkusetletni okres pogłębiającego się stopniowo ucisku chłopów: odbierania im wolności osobistej i prawa decydowania o sobie (małżeństwo, zmiana zawodu etc.), przywiązania do ziemi (*glebae adscriptio*, co wiązało się z zakazem opuszczania wsi bez zgody pana) oraz nakładania coraz to większych obciążeń pańszczyźnianych. Stanowił on także impuls do gwałtownego rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Obciążenia pańszczyźniane wywoływały przez stulecia liczne buntury chłopskie. Wolność osobista zwrócona została chłopom w początkach XIX wieku (edykty króla Fryderyka Wilhelma III z 9 X 1807 i 11 XI 1810), zaś ich uwłaszczenie nastąpiło w kilkadziesiąt lat później (do 1850 roku).

¹² *Dorf-Policey-Ordnung und Instruction für die Dorf-Scholzen für das Herzogthum Schlesien und die Grafschaft Glatz*. Breslau, 1 V 1804.

Roman Szoltysek (1996, ss. 67-68) pisze na ten temat m.in.:

“Dla podniesienia rangi sołectwa przyznano [wówczas] sołtysom łaskę sołecką z posrebrzaną galką, na której wygrawerowana była nazwa wsi oraz powiatu. Łaską tą posługiwał się sołtys przy wszelkich czynnościach urzędowych (zebrania wiejskie, nadzór nad robotami gminnymi itp.). Jeśli jego urząd był dziedziczny [...] przekazywał on łaskę swojemu następcy, jeśli zaś był mianowany przez pana ziemi (dziedzica), oddawał łaskę w ręce pana razem z instrukcją.

Śluzbowo sołtys podlegał Landratowi (staroście) powiatu i był zobowiązany do ścisłego przestrzegania jego zarządzeń, ogłoszonych w tzw. Currenden-Bücher. Miał też obowiązek terminowego ściągania podatków, tak od chłopów i właścicieli innych nieruchomości [zagrodników, chałupników, karczmarzy etc.], jak również od wszystkich rzemieślników, sporządzania szczegółowych wykazów w tym zakresie oraz potwierdzania ich zgodności swoim podpisem i pieczęcią gminną.

Ponadto do jego obowiązków należało prowadzenie specjalnej “księgi solnej” (Salz-Buch) [...] Prowadził on także książkę ewidencji mieszkańców, tzw. Seelen-register (dosłownie “rejestr dusz”), w której miał na bieżąco zapisywać liczbę urodzin i zgonów, oraz ewidencję ruchu ludności, ze sprzedażą gospodarstw lub zmianą właściciela na skutek prawa dziedziczenia łącznie.

Sporządzał też listę poborowych swojej wsi i był odpowiedzialny za ich stawianie się przed komisją poborową [...] Sołtys miał również dopilnować wypełnienia wszystkich kar, nałożonych przez pana (dziedzica) na jego poddanych, a były to takie kary jak: areszt połączony z założeniem kija na plecach (Stock-Arrest), kara żelaznej obroży szyjnej (Halseisen) i kara przymusowej pracy (nie opłaconej).

Również samemu sołtysowi przysługiwało z urzędu nakładanie kar, jednak ich zakres instrukcja ograniczała do dwunastogodzinnego Stock-Arrest, do czterogodzinnnej kary z obrozą szyjną lub kary pieniężnej, nie przekraczającej jednego talara. Wykroczenia wymagające większych kar sołtys winien był zgłaszać do sądu patrymonialnego, czyli pana ziemi, oraz do organów ściągania, które reprezentowali zawodowi prawnicy, wyznaczeni dla poszczególnych gmin”.

Poza tym, sołtys zobowiązany był także do wypełniania szeregu innych obowiązków, zarówno wobec gminy, jak i w sprawach policyjnych (por. R. Szoltysek 1996, s. 68).

Z czasem wpływ dziedzica na gminę wiejską został drastycznie ograniczony, szczególnie po Wiośnie Ludów (1848), zniesieniu sądów patrymonialnych (tj. odebraniu panom resztek władzy sądowniczej nad mieszkańcami gmin wiejskich i przekazaniu tych kompetencji sądom okręgowym) oraz po wydaniu ustawy z 2 III 1850 roku, kończącej zapoczątkowany w 1807 roku proces uwłaszczania chłopów i dokonującej podziału wsi na niezależne od dziedziców, samorządne gminy (podległe władzom powiatowym) i tzw. obszary dworskie, w których władza dziedzica – w tym sądownicza – została utrzymana.

W roku 1878 wydano dekret reorganizujący ostatecznie porządek prawny gmin wiejskich. Znosił on dotychczasowe sołectwa (tak dziedziczne, jak i wybieralne), wprowadzając na ich miejsce kolegialny zarząd gminy (*Gemeindevorstand*) z jej naczelnikiem (*Gemeindevorsteher*), dwoma wspomagającymi go ławnikami (*Schöffe*) oraz kilkoma członkami wybieralnej Rady Gminnej (*Gemeindevertreter*; *Gemeindeglieder*).

Wykaz wójtów w okresie śmiłowickim

Pierwsze zabudowania na terenie późniejszej Kamionki powstawały między rokiem 1724 a 1732, natomiast administracyjną samodzielność Kamionka uzyskała w roku 1812. Oznacza to, że przez ponad 80 lat mieszkańcy późniejszej Kamionki podlegali władzom gminnym Śmiłowic, do których tereny te wówczas administracyjnie należały.

W roku 1720 (wcześniejszych danych brak) obieralnym wójtem Śmiłowic był:

- **Jurek Jagura**, chałupnik zamieszkujący na terenie przysiółka Dietzkowitz (w miejscu obecnej Rety Śmiłowickiej); jego gospodarstwo nosiło później nr 25.

Po nim zaś, jak wynika z zapisów w Księgach Powinności, funkcję tę pełnili:

- **Simon Krenczyk (Krenczych)**, chałupnik z przysiółka Dietzkowitz, gospodarstwo nr 28; wójt Śmiłowic w latach 1725/31-1738*
- **Jurek (Georg) Jagura** (ten sam, co poprzednio); ponownie wójt 1739-1742¹³
- **Jurek (Georg) Gawin**, zagrodnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 6; wójt 1743-1761/62
- **Walek Siwy**, chałupnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 14; wójt 1761/62-1762/63
- **Walek Gawin**, zagrodnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 6; wójt 1763-1766
- **Thomek Cipa**, chałupnik z przysiółka Dietzkowitz, gospodarstwo nr 43; wójt 1767-1774
- **Witek Cipa**, chałupnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 10; wójt 1775-1778/79
- **Jan Oszek**, zagrodnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 2; wójt 1779/81-1795
- **Jurek Kozok a. Mrozek**, chałupnik z centrum Śmiłowic, gospodarstwo nr 15; wójt 1796-1805
- **Paweł (Paul) Chałupski a. Czyż a. Siwy**, chałupnik; od 1801 na gospodarstwie nr 14 (w centrum Śmiłowic), a od 1825/26 na gospodarstwie nr 44 (w przysiółku Dietzkowitz); wójt 1806-1835

*) daty łamane (np. 1725/31) oznaczają lukę w Księgach Powinności, podczas której doszło do zmiany.

Z uwagi na lukę w dokumentacji z lat 1725-1731, nie znamy daty ustąpienia Jagury z urzędu śmiłowickiego wójta i przejęcia go przez Krenczyka. Stąd też nie mamy pewności, czy do założenia na niezamieszkałych dotąd terenach późniejszej Kamionki kilku pierwszych gospodarstw doszło pod koniec kadencji pierwszego, czy też w początkach urzędowania drugiego z nich. Samodzielna wieś powstała za czasów P. Chałupskiego.

Wykaz wójtów, sołtysów oraz naczelników gminy Kamionka

Z formalnego punktu widzenia, wyrazy “wójt” (*Vogt, Vogdt*), “sołtys” (*Scholz*) oraz “naczelnik gminy” (*Gemeindevorsteher*) oznaczają różne stanowiska, z odmiennymi – w zależności od okresu i ustroju prawnego – obowiązkami. *De facto* jednak, odnoszą się one do tego samego urzędu – zwierzchnika administracji gminnej w danej wsi.

Wyrazy “wójt” i “sołtys” stosowane były częstokroć wymiennie (szczególnie w I połowie XIX w.). Można wszakże zauważyć taką oto prawidłowość, że przed 1840 rokiem w dokumentach z terenu państwa (powiatu) pszczyńskiego przeważa wyraz pierwszy, w okresie późniejszym zaś – drugi. Po roku 1878 wprowadzono termin „naczelnik”.

Oczywiście w przypadku Kamionki słowo “sołtys” rozumieć należy tylko i wyłącznie jako sołtysa mianowanego, wieś była bowiem zdecydowanie zbyt młoda, aby mogło tu istnieć wolne, dziedziczne sołectwo, charakterystyczne dla wsi lokowanych w średniowieczu na prawie niemieckim (magdeburskim).

¹³ Kwestia transformacji nazwisk Jagura i Gawin, a także nazwisk wielu innych XVIII- i XIX-wiecznych mieszkańców Kamionki i Śmiłowic, omówiona została w Rozdziale III.

Do najważniejszych źródeł wiedzy o kamionkowskich wójtach, sołtysach i naczelnikach gminy, na jakie udało się dotąd natrafić, należą następujące zbiory dokumentów:

- *Wyrower Amts Dienst Bücher 1812-1848*, APK Pszczyna, AKP V 119-155
- *Austellung, Besoldung und Dienstführung der Scholzen und Dorfgerichte in Kamionka 1839-1919*, APK Pszczyna, L Pszczyna 444 (299 ss.)
- *Schulbau in Kamionka 1897-1904*, APK Pszczyna, L Pszczyna 1948 (327 ss.)
- *Lehrerangelegenheiten der Katholischen Schule in Kamionka 1902-1922*, APK Pszczyna, L Pszczyna 1807 (275 ss.)
- *Przyłączenie gminy Kamionka do miasta Mikołowa*, APK Pszczyna, M Mik 7
- Główne rejestry urodzeń, małżeństw i zgonów USC w Podlesiu 1874-1935 (USC Katowice)
- Główne rejestry urodzeń, małżeństw i zgonów USC w Mikołowie 1874-1935 (USC Mikołów)

Materiały te (dotychczas nie publikowane), w połączeniu z szeregiem pomniejszych wzmianek w rozmaitych źródłach, pozwoliły na sporządzenie imiennego wykazu 15 osób stojących na czele gminy Kamionka na przestrzeni 123 lat jej istnienia (1812-1935).

Byli to kolejno (nazwiska podano w wersji najczęściej spotykanej w dokumentach):

- 1812-1818:** **Woitek Gołosz** alias **Galka** (~1758-1824), wójt
1818-1832: **Andreas (Jendrys) Kisiel** (~1771-1845), wójt
1833-1833: **Tomek Hanok** a. **Słomiany** (~1795-1879), wójt
1834-1839: **Paul Kubica** a. **Głęszczyk / Glenszczyk** (~1793-1839), wójt
1839-1846: **Morcin (Martin) Thorz** a. **Wollny** (?-?), sołtys
1846-1874: **Franz Godzik / Godziek** (~1814-1885), sołtys
1874-1886: **Johann Wolny / Wollny** (1836-1906), sołtys, od 1878 naczelnik gminy
1886-1895: **Constantin Słomiany / Słomianny** (1854-1939), naczelnik gminy
1895-1910: **Franz Manowski** (1838-1919), naczelnik gminy
1910-1916: **Franz Czmiel / Ćmiel** (1878-1969), naczelnik gminy
1916-1919: **Theodor Balluch / Bałuch** (1864-1930), naczelnik gminy
1919-1919: **Paul Niemietz** (1868-1942), p.o. naczelnika gminy
1919-1922?: **Jacob Bartas** (1871-?), naczelnik gminy
1922?-1925?: **Paweł Niemiec** (1868-1942), naczelnik gminy (= Paul Niemietz!)
1925?-1930: **Paweł Łoskot / Łoskot** (?-?), naczelnik gminy
1931-1935: **Franciszek Żychoń** (1876-1955), naczelnik gminy

Do roku 1919 powyższa lista jest na pewno kompletna, a daty sprawowania urzędu pewne, przy czym T. Hanok alias Słomiany był prawdopodobnie wójtem tymczasowym, występuje bowiem w tej roli tylko w 1833 roku. Nie ma za to pewności co do daty ustąpienia J. Bartasa, powołania i ustąpienia Pawła Niemca, a także powołania P. Łoskota. W tych przypadkach różnice mogą sięgać co najwyżej 1-2 lat.

W przypadku osób posługujących się dwoma lub trzema nazwiskami, w powyższym wykazie podkreślono nazwisko podstawowe (rodowe). Aż do połowy XIX wieku nazwiska chłopskie na Śląsku były jeszcze na ogół dosyć płynne, a ich zmiany bardzo częste (zob. Rozdz. III). W przypadku W. Gołosza a. Gałki brak jednoznacznych wskazań.

W wyniku kilkunastomiesięcznych poszukiwań udało się zgromadzić sporo materiałów i informacji o każdym spośród 15 kamionkowskich wójtów, sołtysów i naczelników gminy, jednak zamieszczenie w niniejszej książce notki biograficznej każdego z nich zdecydowanie przekroczyłoby pojemność monografii.

Zatem sylwetki szefów kamionkowskiej administracji gminnej przedstawione zostaną szerzej w ramach osobnej publikacji, a zamieszczona obok tabela zawiera tylko najważniejsze dane, które udało się dotąd ustalić. Tabela przedstawia stan badań na dzień 31 VIII 2006 roku; większość występujących w niej braków uda się zapewne uzupełnić w trakcie dalszych poszukiwań, zaś rezultaty zostaną uwzględnione w kolejnych publikacjach. Imiona i nazwiska w tabeli podane zostały już w wersji SPOLSZCZONEJ.

Poza tym, do dnia dzisiejszego udało się odnaleźć na różnych dokumentach odrębne podpisy 11 spośród 15 wójtów, sołtysów oraz naczelników gminy Kamionka (zob. dalej; w nawiasie podano rok, z którego pochodzi dany podpis). Znane są również fotografie 5 spośród nich (K. Słomiany, F. Ćmiel, P. Niemiec, P. Łoskot, F. Żychoń).

W przypadku czterech pierwszych wójtów, teoretycznie mogli oni być niepiśmienni, co wykluczałoby możliwość odnalezienia ich podpisów; nie jest to jednak pewne. Natomiast odnalezienie fotografii 6 pierwszych wójtów i sołtysów uznać należy za absolutnie niemożliwe, w przypadku Jana Wolnego zaś – za bardzo mało prawdopodobne.

Niemal wszyscy szefowie kamionkowskiej administracji gminnej pochowani zostali na cmentarzu p.k. św. Wojciecha w Mikołowie, jednakże ich nagrobki nie przetrwały do chwili obecnej, a ostatni z nich zlikwidowano 22 V 2006 roku (zob. Rozdz. VI, *Sklepy*). Nie spoczął tam raczej Paweł Łoskot, który w 1930 roku opuścił Kamionkę i niemal na pewno nie zmarł na terytorium Mikołowa; wyjechał też zapewne Jakub Bartas.

* * *

Choć przedstawienie pełnych notek biograficznych wszystkich szefów władz gminnych Kamionki nie jest możliwe, warto uczynić w tym miejscu wyjątek dla dwóch spośród nich, a mianowicie dla PIERWSZEGO oraz OSTATNIEGO.

Pierwszym wójtem, czyli sołtysem niedziedzicznym (mianowanym), nowo ustanowionej wsi Kamionka, był karczmarz i chałupnik Woitek Gołosz (Gołosz) alias Gałka. Nazwisko Gałka jest prawdopodobnie pierwotne (rodowe), a Gołosz (Gołosz) – to nazwisko późniejsze, przejęte po Kubie Gołoszu, wraz z objęciem jego gospodarstwa nr 26 (tj. obecne gospodarstwo Żychoniów, ul. Leśna 1). Wydaje się, że forma Gołosz pochodzi od „Polok”; w takiej formie zapisywano to nazwisko (na posesji nr 26) od 1732 roku. Później jednak, za życia tego samego gospodarza o imieniu Franciszek (*Franek, Frantz, Franz*), doszło do serii urzędniczych pomyłek w zapisie tegoż nazwiska i wyewoluowało ono od Polok (poprzez Poloß oraz Polos) do Golos, Goloß, a wreszcie Gołosz (Gołosz). Kwestia ta omówiona została szerzej w Rozdziale III. Nazwisko Gołosz przetrwało na terenie Kamionki do czasów najnowszych.

Urząd wójta Woitek (tej formy imienia zawsze używał) Gołosz a. Gałka objął w roku 1812, gdy Kamionka przekształciła się w gminę. W wykazach chłopów śmiłowickich pojawia się on po raz pierwszy w roku 1796, kiedy to przejął (po jakimś Kubie Gołoszu, prawdopodobnie swoim teściu) jedno z gospodarstw na terenie Kamionki (nr 26).

Poza tym Gałka był też (od 6 VII 1798) kamionkowskim karczmarzem (*Schänker*).

W roku 1818 złożył urząd wójta, stając się wycuznikiem (tzn. emerytem), zaś gospodarstwo wraz z wyszynkiem przejął mąż jego córki Marianny, Simon Ciwiś (określany odąd czasem jako „Simon Ciwiś alias Gołosz”, a czasem wręcz „Simon Gołosz”).

Imię i Nazwisko	Urząd	Urodz.	Zmarł	Rodzice	Małżonka	Uwagi
Wojciech Głosz alias Galka	1812-1818 wójt	ok. 1758 Kamionka?	31.02.1824 Kamionka	Jakub Głosz?	brak danych	na gospodarstwie nr 26 karczmarz. 1798-1818; 6 dzieci
Andrzej Kistel	1818-1832 wójt	ok. 1771 b.d.	11.11.1845 Kamionka	brak danych	dane niepewne*	na gospodarstwie nr 36
Tomasz Słomiany alias Hanok	1833-1833 wójt	ok. 1795 Kamionka	21.01.1879 Kamionka	Witek Słomiany	Franciszka z d. Tchorz	na gospodarstwie nr 18
Paweł Głęczczyk alias Kubica	1834-1839 wójt	ok. 1793 b.d.	07.07.1839 Kamionka	Marianna z d. Gwisdz	alias Czober	(przy ul. Sienkiewicza 12)
Marcin Wolny alias Thorz	1839-1846 wójt, sołtys	b.d. b.d.	b.d. b.d.	brak danych	Juliana z d. Kubica alias Wolny (po II mężu Piłch)	na gospodarstwie nr 21
Franciszek Godziek	1846-1874 sołtys	ok. 1814 Wyry	31.05.1885 Kamionka	Sebastian (Sobek)	Józefa z d. Thorsz	na gospodarstwie nr 45 (przy ul. Baziowej 11)
Jan Wolny	1874-1886 sołtys, nac.	ok. 1836 Kamionka	12.02.1906 Kamionka	Godziek i żona Maria	Maria z d. Głenszczyk	na gospodarstwie nr 21 (zięć Pawła Głęczczyka)
Konstanty Słomiany	1886-1895 naczelnik	09.04.1854 Kamionka	09.01.1939 Mikołów	Franciszek Wolny	Maria z d. Kołodziej	na gospodarstwie nr 36 (przy ul. Cienistej 43)
Franciszek Manowski	1895-1910 naczelnik	27.09.1838 Kamionka	01.10.1919 Kamionka	Anna Kubista a. Kafier	Paulina z d. Duda	zam. przy ul. Sienkiewicza 12 2 synów zginęło w I WŚ
Franciszek Ćmiel	1910-1916 naczelnik	11.07.1878 Gostyń	15.01.1969 Mikołów	Walenty Ćmiel	Franciszka z d. Kulik	zam. przy ul. Kościuski 36 wywodził się z gosp. nr 17
(Marcin) Teodor Balluch	1916-1919 naczelnik	04.10.1864 Kamionka	03.09.1930 Kamionka	Jadwiga z d. Strzoda	Jadwiga z d. Luka	zam. przy ul. Kościuski 39 (dawne gospodarstwo nr 27)
Jakub Bartas	1919-22? naczelnik	24.03.1871 Miedźna	b.d. b.d.	Jan Bałuch	Maria z d. Kasza	zam. przy ul. Morcinka 16 (dawne gospodarstwo nr 39)
Paweł Niemiec	1922?-25? naczelnik	14.12.1868 Paprocany	16.10.1942 Mikołów	Anna z d. Wróbel	Katarzyna z d. Książ	na Kamionce od ok. 1892 r.
Paweł Łoskot	1925?-30 naczelnik	b.d. b.d.	b.d. b.d.	Ewa z d. Wojciech	(primo voto Kotuchna)	zam. dawne gosp. nr 20
Franciszek Żychoń	1931-1935 naczelnik	18.11.1876 Piotrowice	16.08.1955 Kamionka	Paweł Niemiec	Jadwiga z d. Szewczyk	zam. przy ul. Cienistej 43; p.o. nac. 1919; syn zginął w I WŚ
*) Andres Kistel zmarł na Kamionce 11 XI 1845 roku w wieku 74 lat. W tym samym roku (31 VII) zmarła również Sophia, żona Andrysa Kisiela, 74 l. Z kolei 26 I 1830 roku zmarła Catharina, żona Andresa Kisiela, lat 36. Nie wiadomo jednak, czy była to jego pierwsza żona, czy też może żona innego, młod- szego i zamieszkującego w owym czasie na Kamionce Andresa Kisiela (np. juniora). Sytuację tę komplikuje dodatkowo fakt, iż w dokumentach występuje również niejaka Ester, żona Andresa Kisiela, która zmarła na Kamionce w 1824 roku, w wieku 50 lat, osierocając 3 dzieci.						

KOPIE PODPISÓW WÓJTÓW, SOŁTYSÓW I NACZELNIKÓW GMINY KAMIONKA



Marcin Wolny (1849)
wójt, sołtys 1839-1846



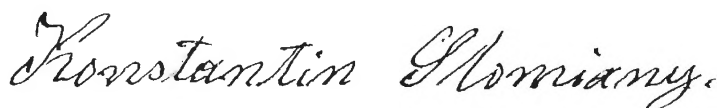
Franciszek Godziek (1872)
sołtys 1846-1874



Jan Wolny (1882)
sołtys i naczelnik 1874-1886



Franciszek Manowski (1886)
naczelnik 1895-1910



Konstanty Słomiany (1881)
naczelnik 1886-1895



Franciszek Ćmiel (1914)
naczelnik 1910-1916



Teodor Balluch (1905)
naczelnik 1916-1919



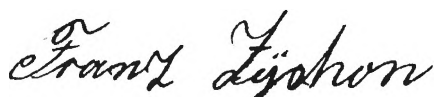
Jakub Bartas (1919)
naczelnik 1919-1922?



Paweł Niemiec (1919)
p.o. 1919; naczelnik 1922?-1925?



Paweł Łoskot (1928)
naczelnik 1925?-1930



Franciszek Żychoń (1919)
naczelnik 1931-1935

Zmarł, jako Woitek Gałka, w dniu 31 II 1824 roku w Kamionce, mając 65 lat; pochowano go bez wątpienia na nowym cmentarzu parafialnym (św. Wojciecha) w Mikołowie, w jego początkowej części (cmentarz sięgał wówczas jedynie do dzisiejszej kaplicy cmentarnej). Pozostawił po sobie żonę i 6 dzieci; imię żony nie jest na razie znane.

Ostatnim naczelnikiem gminy Kamionka był Franciszek Żychoń, który złożył podpis pod aktem jej likwidacji (1935), jednak rok objęcia przezeń urzędu budzi wątpliwości.

P. Łoskot przestał być naczelnikiem prawdopodobnie w 1930 roku, bowiem w protokole OSP nr 25 (z dnia 24 VIII 1930 roku) czytamy m.in.: *“Dr prezes [P. Łoskot] się objasnił że na nowe zebranie będzie się starał na zebranie przybyć i służyć swój mandat w Straży z powodu się przeprowadzenia na inną miejscowość”*. Widocznie do przeprowadzki tej rzeczywiście doszło, gdyż w kolejnych zebraniach Łoskot już nie uczestniczył (protokoły podpisuje odtąd każdorazowo zastępca prezesa), a w lutym 1931 roku dokonano wyboru nowego Zarządu z prezesem Augustynem Markiem na czele (II miejsce w tych wyborach zajął Franciszek Żychoń).

Nie mamy natomiast pewności, czy F. Żychoń objął urząd “wójta”, czyli naczelnika gminy, natychmiast po Pawle Łoskocie, czy też może funkcję tę pełnił pomiędzy nimi jeszcze ktoś trzeci. Z relacji starszych mieszkańców wynika, że zdecydowanie bardziej prawdopodobny jest tu wariant pierwszy, nikt bowiem nie przypomina sobie, aby prócz Łoskota i Żychonia ktokolwiek inny był w międzywojniu “wójtem” Kamionki.

F. Żychoń był ostatnim naczelnikiem gminy Kamionka. Z dniem 1 IV 1935 roku została ona oficjalnie zniesiona i przyłączona do miasta Mikołowa jako jego dzielnica.

W czasach PRL urzędowali tu jeszcze (z przerwami) tzw. „sołtysi”, tzn. pozbawieni faktycznej władzy przewodniczący Samorządu Mieszkańców. Miało to już jednak niewiele wspólnego z rzeczywistą samorządnością, tym bardziej zaś z działalnością władz gminnych przed rokiem 1935; taki „sołtys” był *de facto* lokalnym organem administracji miejskiej z bardzo ograniczoną autonomią. Pod tym względem przypominał on, *toutes proportions gardées*, omówioną później funkcję „Ortsleitera” z okresu okupacji.



Fot. ze zbiorów Lucji Żychoń

Franciszek ŻYCHOŃ (1876-1955); ur. 18 XI w Piotrowicach, syn Jakuba Żychonia (chałupnika z Piotrowic) i Julianny z d. Góreckiej (Goretzki); z zawodu rolnik; pierwsza żona – Katarzyna z d. Kempski – zmarła w początku lat 30., pozostawiając po sobie kilkoro dzieci: Tomasza, Marię pm. Szołtysek, Feliksa, Alojzego, Józefa, Jana i Franciszka; kilkoro ich potomków zmarło w dzieciństwie; małżeństwo z drugą żoną – Karoliną z d. Górnik, poślubioną w 1937 roku – było już bezdzietne; na Kamionkę F. Żychoń przybył ok. 1919 roku i zakupił tutaj gospodarstwo przy ul. Leśnej nr 1, należące dotychczas do Franciszka Korusa (jest to jedno z najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki, najprawdopodobniej nr 26 wg numeracji śmiłowickiej); w 1922 roku zbudował nowy dom, będący w latach 1931-1935 *de facto* ostatnim urzędem gminnym na Kamionce; członek-założyciel OSP Kamionka; zm. 16 VIII; pochowany na cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha w Mikołowie.

Członkowie Sądu miejscowego i Rady Gminnej

W czasach pruskich Sąd miejscowy (*Ortsgericht*), zwany również Sądem wiejskim (*Dorfgericht*) stanowił (w pewnym uproszczeniu) odpowiednik późniejszej Rady Gminnej, będąc zarazem najniższym ogniwem władzy sądowniczej na terenie gminy.

Według zestawienia z roku 1814, w skład pierwszego po ustanowieniu samodzielnej wsi Sądu miejscowego w Kamionce weszli: Woitek Gołosz alias Gałka (wójt, kierujący Sądem z urzędu), Witek Słomianny (do 1812 roku w Sądzie wiejskim Śmiłowic), Bartek Kubista a. Gałka¹⁴, Matusz Balcarek a. Wolny oraz Anton Cichy a. Thorz.¹⁵

W poszczególnych Księgach Powinności (*Dienstbücher*..) z lat 1812-1848 zamieszczono następujące składy Sądu miejscowego w Kamionce (pisownia oryginalna):

1814: Woitek Gołosz alias Gałka (*Vogdt*), Witek Słomianny, Bartek Kubista alias Gałka, Matusz Balcarek alias Wolny, Anton Cichy alias Thorz

1816: Woytek Gołosz (*Vogdt*), Anton Thorsz, Bartek Gałka, Andrys Kisiel

1817: Woytek Gołosz (*Vogdt*), Anton Thursz, Bartek Gałka, Jendrys Kisiel

1821: Andres Kisiel, Szemek Gołosz, Matusz Dudek, Paul Kubica

1824: Andreas Kisiel, Szemek Gołosz, Matusz Dudek, Paul Kubitza

1827: Andres Kisiel (*Vogdt*), Franz Manowski, Matusz Dudek, Paul Kubista

1831: Andres Kisiel, Franz Manowsky, Matusz Dudek, Tomek Furgoł

1834: Paweł Głęszczyk, Paweł Gałka, Morcin Wolny

1835: Tomek Słomianny, Matusz Dudek, Tomek Furgoł, Franz Manowsky

1838: Paul Głęszczyk (*Vogdt*), Franz Manowski, Paul Gałka

1842: Morcin Wolny (*Vogdt*), Franz Manowski, Paul Gałka

W owych wykazach osoba pełniąca funkcję wójta czasem była zaznaczana (*Vogdt*, *Voght*, *Vogt*), czasem zaś nie; w niektórych przypadkach wójt jest w tym gronie wręcz nieobecny, co (przynajmniej teoretycznie) w ogóle nie powinno mieć miejsca. Jest to zatem problem, która wymaga przeprowadzenia ponownych, dokładniejszych badań.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że występujący w wykazie Szemek Gołosz to w istocie Szymon Cwiś, karczmarz w latach 1818-1828 (nazwisko Gołosz przejął on po swoim teściu, Wojtku Gołoszu, używając go przez pewien czas zamiennie z własnym), zaś Paul Kubica, Paul Kubitza, Paul Kubista i Paul Głęszczyk to JEDNA i ta sama osoba (kwestię płynności nazwisk omówiono szerzej w Rozdziale III).

Pośród dokumentów zgromadzonych w APK w Pszczynie znalazły się także zestawienia zawierające imienne wykazy władz gminnych Kamionki z lat: 1899, 1902, 1903, 1908, 1919, 1932 i 1933. Zarząd Gminy (*Gemeindevorstand*) tworzył naczelnik gminy (*Gemeindevorsteher*) i 2 ławników (*Schöffe*), a wspomagało ich kilku członków Rady Gminnej (*Gemeindevertreter*; *Gemeinde-Verordneten*; *Gemeindegliedern*).

¹⁴ Anton Cichy a. Thorsz zmarł na Kamionce 19 VII 1845 roku, w wieku 80 lat. W roku 1843 zmarła Kaśka, żona Antona Thorsza, lat 60. Z kolei w dniu 3 X 1843 roku zmarła Valesca, żona Antona Thorsza, lat 60. Katarzyna na pewno była żoną „tego” A. Thorza; Valeska mogła być jego pierwszą żoną (brak pewności).

¹⁵ Bartek Gałka [alias Kubista] zmarł na Kamionce 1 IV 1838 roku w wieku 63 lat, pozostawiając 6 dzieci. W dniu 4 IV 1825 roku zmarła tu Orsula, żona Bartka Gałki, lat 51, pozostawiając po sobie męża i 6 dzieci. Z kolei w roku 1829 zmarła Maria, żona Bartka Gałki, lat 40, pozostawiając 2 dzieci. Ich ślub odbył się 18 VII 1825 roku w Mikołowie, zaś ww. Maria była już wtedy wdową (pierwszym mężem był Josef Kuchta).

Data	Imię, Nazwisko	Zawód / Status	Funkcja
26 IV 1899	Franz Manowski Johann Wollny Paul Mandecki Johann Baluch Franz Ciwiś Joseph Korus Joseph Piszczek Anton Tabor Carl Tchorz Franz Wieczorek	brak adnotacji	Gemeinde-Vorsteher I Schöffe II Schöffe Hilfsschöffe Gemeindeglieder Gemeindeglieder Gemeindeglieder Gemeindeglieder Gemeindeglieder Gemeindeglieder
23 VII 1902	Franz Manowski Johann Wolny Paul Mandecki Theodor Balluch Jacob Bartas Josef Korus Josef Piszczek Johann Słomiany Anton Tabor Carl Tworz	Häusler Stellenbesitzer Stellenbesitzer Stellenbesitzer Stellenbesitzer Häusler Häusler Häusler Stellenbesitzer Stellenbesitzer	Gemeinde Vorsteher I Schöffe II Schöffe Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter Gemeinde Vertreter
7 IV 1903	jak wyżej	jak wyżej	jak wyżej
25 VI 1908	Franz Manowski Franz Cmiel Jacob Bartas Theodor Balluch Josef Korus Carl Tworz Wilhelm Luka Anton Tabor Gottlieb Seidel Theodor Jagla	Häusler Stellenbesitzer Stellenbesitzer Stellenbesitzer Häusler Stellenbesitzer Häusler Gastwirth Chausseeaufseher Häusler	Gemeindevorsteher Schöffe Schöffe Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter
13 VI 1919	Balluch Theodor Tabor Anton Winkler Wollny Słomiany Tworz	brak adnotacji	Gemeindevorsteher Schöffe Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter Gemeindevertreter
Data	Naczelnik	Członkowie Rady Gminnej	
21 VIII 1932	[Franciszek] Żychoń	[Paweł] Bubala, [Wiktor] Chrobok, [Franciszek] Mrowiec, [Wiktor] Prasol, [Franciszek] Wiązek, [Stanisław] Wieczorek, [Stanisław] Wolny, [Augustyn] Zagórski	
27 VIII 1933	[Franciszek] Żychoń	[Paweł] Bubala, [Wiktor] Chrobok, [Franciszek] Cmiel, [Ryszard] Piszczek, [Wiktor] Prasol, [Franc.] Wiązek, [Stanisław] Wieczorek, [Stan.] Wolny, [August.] Zagórski	

Kamionkowski “przewrót” w 1919 roku

Do nietypowej sytuacji doszło na Kamionce w dniu 11 V 1919 roku. Otóż zebrało się wówczas 24 mieszkańców Kamionki: ławników (*Schöffe*), członków miejscowej Rady Gminnej (*Gemeindevertreter*), członków Rady Pracowniczej (*Arbeiterrat*), a także nie pełniących tu żadnych funkcji gospodarzy: większych (*Stellenbesitzer*) oraz mniejszych (*Häusler*), po czym podjęli oni decyzję o usunięciu z zajmowanego od 1916 roku stanowiska ówczesnego naczelnika gminy Kamionka – Teodora Ballucha (1864-1930).

O kulisach owego “przewrotu” informuje zachowany w zbiorach APK w Pszczynie protokół, przesłany do Landratury w Pszczynie (dotarł tam w dniu 13 V 1919 roku).

Z dokumentu tego wynika, że podstawą podjęcia decyzji było niewywiązywanie się przez naczelnika Ballucha z powierzonych mu zadań. W piśmie informuje się starostę, że naczelnik lekceważył swoje obowiązki wobec gminnej Rady Pracowniczej, nie pojawiał się nawet na jej posiedzeniach, zaś w wyniku tych zaniedbań większa część mieszkańców wsi pozostawała nadal bez ziemniaków do sadzenia, podczas gdy w innych gminach od dawna były już one wysadzone (*“Ein großer Teil hiesiger Einwohner steht heute noch ohne Saatkartoffeln, während in anderen Gemeinden dieselben schon lange gestekt sind”*). Co więcej, jego postępowanie jako naczelnika gminy Kamionka *“pozostawiło również wiele do życzenia”*; gdy kilka dni wcześniej sprawdzono stan kasy gminnej, stwierdzono tam brak 400 marek, które naczelnik Balluch *“zabrał stamtąd bez wiedzy obywateli gminy i wykorzystał dla własnych celów”*.

Z powyższych względów, podpisani pod dokumentem mieszkańcy Kamionki zwrócili się do władz powiatowych w Pszczynie o oficjalne zatwierdzenie ich decyzji, informując jednocześnie o mianowaniu Pawła Niemca tymczasowym naczelnikiem; miał on zajmować się sprawami urzędu do momentu mianowania następcy naczelnika Ballucha.

Podpisy pod dokumentem złożyli następujący kamionkowscy gospodarze (wszystkie imiona, nazwiska i opisy w wersji oryginalnej; kolejność również jak w oryginale):

Paul Niemietz, <i>Gemeindevertreter</i>	Franz Prassol, <i>Arbeiterrat</i>	Josef Piszczek, <i>Häusler</i>
Stanislaus Wollny, <i>Gemeindevertreter</i>	Franz Wypior, <i>Arbeiterrat</i>	Johann Kuznik, <i>Häusler</i>
Franz Szczotka, <i>Gemeindevertreter</i>	Johann Handel, <i>Arbeiterrat</i>	Dominik Cipa, <i>Arbeiterrat</i>
Johann Piszczek, <i>Gemeindevertreter</i>	Franz Wiczorek, <i>Häusler</i>	Stanislaus Polok, <i>Arbeiterrat</i>
Jacob Bartas, <i>Schöffe</i>	Joseph Olbrich, <i>Häusler</i>	Paul Kuznik, <i>Arbeiterrat</i>
Johann Tworz, <i>Gemeindevertreter</i>	Stanislaus Borkowy, <i>Häusler</i>	Josef Handel, <i>Arbeiterrat</i>
Konstant Słomiany, <i>Gemeindevertreter</i>	August Zielonka, <i>Häusler</i>	Franz Dudek, <i>Häusler</i>
Albert Ciwis, <i>Häusler</i>	Paul Buballa, <i>Häusler</i>	Franz Żychoń, <i>Stellenbesitzer</i>

a także ówczesny kierownik miejscowej szkoły, Paweł Kusiek (Paul Kusiek, *Lehrer*).

Podjęcie oczekiwanej przez mieszkańców decyzji o odwołaniu naczelnika zajęło najwyraźniej nieco czasu, bowiem jeszcze na dokumencie z dnia 13 VI 1919 roku w charakterze naczelnika gminy figuruje wciąż T. Balluch. Jednak pisma pszczyńskiej Landratury z 16 oraz 29 VI 1919 roku wskazują, iż kolejnym naczelnikiem gminy Kamionka mianowano już definitywnie Jakuba Bartasa. Wydaje się więc, że rządy Pawła Niemca jako p.o. naczelnika były bardzo krótkie (około 1 miesiąca), a przy tym miały one chyba charakter wyłącznie formalny, ponieważ naczelnik Balluch najwyraźniej do samego końca nie chciał pogodzić się z decyzją Rady Gminnej.

Ortsleiter na Kamionce w okresie okupacji (1939-1945)

Na Kamionce funkcję tę pełnił Ryszard Piszczek (1900-1945), stolarz, syn Jana oraz Wiktorii z d. Balluch. Zamieszkiwał on w budynku przy ul. Katowickiej 97, zaś jego dom rodzinny, dziś zrujnowany, znajduje się tuż za przedszkolem. Po ojcu był prawnukiem F. Godziek (sołtys Kamionki 1846-1874) i praprawnukiem P. Głęszyka (wójt 1834-1839). Podczas policyjnego spisu ludności (1939) narodowość Piszczków określono jako niemiecką, co ilustruje m.in. „Palcówka” Moniki Piszczek, przyrodniej siostry Ryszarda (w Rozdziale IX). Jednak działalność R. Piszczka, ożenionego z Anną z d. Tabor, córką restauratora Antoniego Tabora, była postrzegana na ogół pozytywnie. Pod koniec wojny został on powołany do Wehrmachtu i zginął 16 II 1945 roku pod Lubaniem (ZSRR).

49

Für Uebertritte!

Der Inhaber dieses Mitgliedsbuches
Franz Wizisk

ist am *29* ten *Januar* 19*22* übergetreten vom
Gemein. Kamionka

und vom Beitrittsgeld befreit. Von seiner früheren
 Mitgliedschaft sind *333* Wochen, in Worten:
dreihundert und dreiunddreißig zu rechnen.
 (§ 4 der Satzung.)

 Unterschrift des Bevollmächtigten:
Franz Wizisk

Verzichtleistung auf Krankengeld.

Der unterzeichnete Beamte verzichtet nach § 11,
 Abs. 4, auf Krankengeld.

Unterschrift des Verzichtleistenden:

NB. Jede Wohnungsveränderung am Orte ist sofort
 der Ortsverwaltung mitzuteilen.



Richard Piszczek

Powyżej: sama pieczętka, po obróbce
 i usunięciu tła. Wymiary oryginału: 36 x 24 mm.
 Pod nią: kopia podpisu R. Piszczka
 z 1923 roku (USC Katowice). Obróbka: AAJ.

Z lewej: fragment opisanej na poprzedniej stronie
 książeczki (wystawionej na nazwisko Franz Wizisk)
 z odciskiem pieczętki kamionkowskiego "Ortsleitra".

Pośród zachowanych w zbiorach Archiwum w Pszczynie dokumentów znajduje się pisemna przysięga, którą w dniu 25 I 1911 r. złożył w Mikołowie i własnoręcznie podpisał ławnik pomocniczy (Hilfsschöffe) gminy Kamionka, Stanisław Wolny:

"Ich Stanislaus Wolny schwöre zu Gott dem Allmächtigen und Allwissenden, daß Seiner Königlichen Majestät von Preußen, meinem allergnädigsten Herrn, ich untertänig, treu und gehorsam sein und alle mir vermöge meines Amtes obliegenden Pflichten nach meinem besten Wissen und Gewissen genau erfüllen, auch die Verfassung gewissenhaft beobachten will, so wahr mir Gott helfe".

(Ja, Stanisław Wolny, przysięgam na Boga Wszechmogącego i Wszechwiedzącego, że Jego Królewskiej Mości, Królowi Prus, mojemu najmiłościwшему Panu, wiernym, poddanym i posłusznym będę, a wszelkie wynikające z mego urzędu powinności według swojej najlepszej wiedzy i sumienia dokładnie wypełniać będę, a także Konstytucji sumiennie przestrzegać, tak mi dopomóż Bóg). Tłum.: AAJ.

W czasach niemieckich, tj. przed rokiem 1922, podobną przysięgę składali również naczelnicy gminy (także na piśmie) oraz pozostali członkowie Rady Gminnej (chyba tylko w formie ustnej).

"Ich Stanislaus Wolny schwöre zu Gott dem Allmächtigen und Allwissenden, daß Seiner Königlichen Majestät von Preußen, meinem allergnädigsten Herrn, ich untertänig, treu und gehorsam sein und alle mir vermöge meines Amtes obliegenden Pflichten nach meinem besten Wissen und Gewissen genau erfüllen, auch die Verfassung gewissenhaft beobachten will, so wahr mir Gott helfe."

Stanislaus Wolny

Samorząd dzielnicowy po 1989 roku

W czasach PRL radni z Kamionki zasiadali w mikołowskiej Miejskiej Radzie Narodowej (ówczesnym odpowiedniku obecnej Rady Miasta), na miejscu zaś funkcjonował tzw. Samorząd Mieszkańców (wpierw nr 8, później nr 12). Urzędowali tu także kamionkowscy „sołtysi” (w rzeczywistości byli to przewodniczący Samorządu Mieszkańców, Kamionka nie była bowiem nigdy sołectwem, lecz dzielnicą). Jednakże z uwagi na charakterystyczną dla ówczesnego ustroju centralizację, nie miało to zbyt wiele wspólnego z rzeczywistym samorządem, i to zarówno na poziomie dzielnicy (Samorząd Mieszkańców), jak i całego miasta (Miejska Rada Narodowa).

Dopiero zmiany ustrojowe z lat 1989-1990 stworzyły możliwość ukształtowania się w Polsce prawdziwych samorządów lokalnych, zaś prawną podstawą do zmiany sytuacji stało się przyjęcie przez Sejm RP ustawy o samorządzie gminnym z 8 III 1990 roku.

Na poziomie gminy Mikołów, pierwszy samorząd w III RP wyłoniony został w wyniku pierwszych w pełni demokratycznych wyborów komunalnych z 27 V 1990 roku. W wyborach tych zgłoszono ogółem 51 kandydatów, w tym 28 rekomendowanych przez Wyborcze Porozumienie Mikołowskiego Komitetu Obywatelskiego, MKK „Solidarność” oraz Związek Górnośląski. Przy frekwencji 42,2%, wybrano 28-osobową Radę Miasta, przy czym aż 26 mandatów zdobyli kandydaci z ugrupowań postsolidarnościowych.

W skład tej pierwszej Rady Miasta weszli (*kursywą* zapisano radnego z Kamionki):

<i>Adamus Eugeniusz</i>	Groborz Bronisław	Krause Henryk	Spalek Leonard
Benecki Wacław	Kalisz Henryk	Krzysteczko Regina	Sworzeń Marian
Borówka Stanisław	Karel Marek	Lesiak Marek	Tajstra Urszula
Byrtek Jan	Kasprowski Damian	Mandera Henryk	Tomecki Jerzy
Dzięcioł Andrzej	Kołodziej Paweł	Marek Brunon	Topór Stanisław
Frąckowiak Janusz	Kosteczka Jacek	Patalong Andrzej	Wołek Krzysztof
Fudala Józef	Kot Andrzej	Pyszny Edward	Wycisło Eugeniusz

Jednakże na poziomie mikołowskich sołectw oraz dzielnicy Kamionka wybory te nie zmieniły wiele. Na Kamionce nadal funkcjonował bardzo ograniczony w swoich kompetencjach Samorząd Mieszkańców nr 12, a jego ostatnim przewodniczącym był Krzysztof Jakubiec. Samorząd ten rozwiązał się w dniu 15 IV 1994 roku, w związku z konfliktem dot. wykupu gruntu pod planowany cmentarz na Kamionce (zob. Rozdział X).

Dopiero po wyborach z 19 VI 1994 roku, Rada Miasta II kadencji podjęła decyzję o dokonaniu zmian w strukturze samorządu gminnego w Mikołowie i utworzeniu nowych jednostek pomocniczych Gminy Mikołów o stosunkowo szerokich uprawnieniach.

W dniu 22 XI 1994 roku Rada Miasta przyjęła Uchwałę Nr VII/12 w sprawie wyborów do organów jednostek pomocniczych Gminy Mikołów, zarządzając (w terminie do 31 XII 1994) wybory Sołtysa, Rad Sołeckich i Rady Dzielnicy Kamionka. Jednocześnie cztery mikołowskie sołectwa (jeszcze bez Bujakowa, który przyłączono do Mikołowa z dniem 1 I 1995 roku) otrzymały nowe statuty.

W każdej z ww. jednostek wybory wyznaczone zostały na inny dzień; w przypadku Kamionki miały się one odbyć w dniu 9 XII 1994 roku (o godz. 17.00) w sali OSP Kamionka (ul. Katowicka 91). Na spotkanie to przybyło łącznie 83 mieszkańców dzielnicy. Porządek obrad obejmował m.in. wybory do Rady Dzielnicy oraz wolne głosy i wnioski.

Następnie przyjęto przez aklamację propozycję, by głównym tematem zebrania stało się omówienie kilku proponowanych wariantów przebiegu przez Mikołów, w tym także przez Kamionkę, autostrady A-4 (sprawa ta bulwersowała w tamtym czasie znaczną część kamionczan, w końcu jednak autostrada ominęła Mikołów). Natomiast samo zebranie wyborcze postanowiono przenieść na dzień 17 XII 1994 roku, gdy miała już być znana treść uchwały Rady Miasta w sprawie protestu mieszkańców Kamionki z dnia 23 XI 1994 roku dot. ww. autostrady (podjęcie tej uchwały zaplanowane było na 13 XII).

Dnia 17 XII 1994 roku, w tym samym miejscu, odbyła się druga część zebrania wyborczego pod przewodnictwem Eugeniusza Adamusa. Po przeprowadzeniu ponownej dyskusji na temat autostrady, przystąpiono do wyborów. Przewodniczący Rady Miasta Mikołowa, Marek Balcer, wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym wyłonionych zostanie 15 członków Rady Dzielnicy. Nowo wybrana Rada opracuje projekt Statutu Dzielnicy Kamionka, który będzie musiał zostać zatwierdzony przez RM.

Przy 65 głosach “za” i 1 “przeciw”, wyłoniono skład Komisji Skrutacyjnej, do której weszli: Ryszard Stolecki, Joanna Babczyńska oraz Izabela Synowiec. Następnie przyjęto zaproponowany przez M. Balcera regulamin wyborów (83 głosy za, bez sprzeciwu).

Do wyborów zgłoszono 18 kandydatów. Udział wzięły 83 osoby, dla których przygotowano odpowiednią ilość kart z pieczęcią Rady Miejskiej. Głosów ważnych oddano 81, nieważnych – 2. Na poszczególnych kandydatów oddano głosów: Benedykt Walczak – 77, Adam Synowiec – 70, Gerard Kalina – 60, Grażyna Kosek – 54, Stanisław Małyska – 48, Bronisław Famuła – 46, Anna Heller – 46, Ewa Drabik – 45, Jan Dzikowski – 43, Stanisław Janasik – 43, Romuald Kołodziej – 41, Ewa Ptak – 41, Barbara Romanowska – 40, Tadeusz Wilk – 40, Barbara Gierlotka – 35, Krzysztof Jakubiec – 31, Kazimierz Bem – 25, Wincenty Wróbel – 13. Tak wyłoniono Radę Dzielnicy Kamionka I kadencji.

W chwili obecnej prawną podstawę funkcjonowania Rady Dzielnicy Kamionka stanowi *“Statut Samorządu Mieszkańców dzielnicy Mikołów-Kamionka, będącej jednostką pomocniczą gminy Mikołów”*, zatwierdzony przez Radę Miasta Mikołowa w dniu 22 VI 2004 roku (uchwała RM nr XXIII/321/2004).

Kadencja I (1994-1998)	Kadencja II (1998-2002)	Kadencja III (2002-2006)
Zarząd: Benedykt Walczak – przew. Adam Synowiec – z-ca przew. Ewa Drabik – sekretarz Gerard Kalina Grażyna Gwizdała-Kosek	Zarząd: Florian Tissler – przew. Adam Putkowski – z-ca, sekretarz Krzysztof Jakubiec Eugeniusz Janosz Marek Jarczyk	Zarząd: Florian Tissler – przew. Eugeniusz Janosz – z-ca przew. Barbara Krzyżowska – sekretarz Marek Jarczyk Marian Górniocek
Pozostali członkowie: Jan Dzikowski Bronisław Famuła Barbara Gierlotka Anna Heller Stanisław Janasik Romuald Kołodziej Stanisław Małyska Ewa Ptak Barbara Romanowska Tadeusz Wilk	Pozostali członkowie: Bronisław Famuła Marian Górniocek Eugeniusz Hildebrandt Zbigniew Kozacki Grzegorz Niedziela Czesław Pająk Hanna Zielińska (do 2001) Jan Dzikowski (zrezygnował) Krzysztof Bugdol (zrezygnował)	Pozostali członkowie: Bronisław Famuła Eugeniusz Hildebrandt Krzysztof Jakubiec Andrzej Kamiński Zbigniew Kozacki Grzegorz Niedziela Czesław Pająk Adam Sitko Jacek Sojka Bernard Strzelczyk

Wykaz wg protokołów Rady Dzielnicy.

9. PRZYŁĄCZENIE DO MIKOŁOWA

Na mocy uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej z 7 I 1935 roku oraz zarządzenia Wojewody Śląskiego z 4 II tegoż roku, z dniem 1 IV 1935 roku samodzielna dotychczas gmina wiejska Kamionka została zniesiona i przyłączona w całości do miasta Mikołowa w charakterze jego dzielnicy.

Wprowadzenie

Nie było to pierwsze XX-wieczne powiększenie terytorium Mikołowa: w 1924 roku, w wyniku zniesienia (z dniem 1 X 1924) tzw. obszarów dworskich (niem. *Gutsbezirke*), i wcielenia ich do poszczególnych gmin, fragmenty kilku sąsiadujących z Mikołowem obszarów dworskich (łącznie 5,39 km², głównie lasy) włączone zostały do gminy miejskiej Mikołów, w wyniku czego całkowita powierzchnia miasta wzrosła z 17,75 do 23,14 km². Jednakże tereny te, niemal zupełnie niezamieszkałe, włączone zostały bezpośrednio do miasta i nie uzyskały statusu odrębnej jednostki administracyjnej (sołectwa, dzielnicy).

Dlatego też z chwilą przyłączenia do Mikołowa Kamionki, stała się ona PIERWSZĄ spośród 6 wsi przyłączonych doń na przestrzeni XX wieku i stanowiących dziś administracyjne dzielnice miasta. Kolejne przyłączone zostały dopiero po kilku dekadach:

1 VI 1975 – wsie: Borowa Wieś, Mokre, Paniowy, Śmiłowice (tworzące wówczas gminę Mokre);

1 I 1995 – wieś Bujaków (należącą dotąd do gminy Gierałtowice).

Co interesujące, Kamionka jako JEDYNA otrzymała formalnie status dzielnicy Mikołowa, podczas gdy pozostałe miejscowości przyłączone zostały na prawach sołectwa.

Z uwagi na niewielkie rozmiary wsi Kamionka, jej udział w całkowitej powierzchni Mikołowa nigdy nie był i nadal nie jest zbyt duży; równie skromny był też wkład ludnościowy Kamionki w stosunku do liczby mieszkańców Mikołowa (zob. Rozdz. III).

Przyłączenie do Mikołowa

O kulisach włączenia Kamionki do Mikołowa R. Szendzielarz pisał swego czasu na łamach „*Gazety Mikołowskiej*” (nr 4/145 z IV 2003 r., s. 10):

“W latach trzydziestych, konkretnie w roku 1933, [pszczyńskie] władze powiatowe postanowiły przyłączyć gminę [Kamionkę] do Mikołowa. Głównym powodem takiej decyzji były trudności wywiązywania się z obowiązków ciężących na gminie i znaczny spadek wpływów z podatków. Urzędnicy powiatowi stwierdzili bowiem, że gmina nie jest w stanie ponosić kosztów utrzymania Urzędu Okręgowego i innych zobowiązań, nie wykluczając wydatków szkolnych.

Za przyłączeniem do Mikołowa przemawiały fakty przynależności gminy do parafii w Mikołowie, gdzie znajdowały się też stacja kolejowa, poczta, sąd grodzki, policja, handel miejski, z których to udogodnień korzystali mieszkańcy Kamionki. W tej sytuacji Wydział Powiatowy uzasadniał decyzję przyłączenia do miasta interesem publicznym.

Wydział Powiatowy [w Pszczynie] w grudniu 1933 roku przekazał informację dla mikołowskiego Magistratu, dotyczącą danych statystycznych gminy Kamionka.

Gmina miała w tym czasie obszar 461 ha [chyba błąd; zob. wyjaśnienie w Rozdziale III], 560 mieszkańców, w tym 98 dzieci szkolnych; obciążenie gminy krótkoterminowe wynosiło 795 zł, długość dróg gminnych – polnych [bez nawierzchni kamiennej] wynosiła 3820 m. Ponadto [przekazano] również budżet na poszczególne lata od 1928 do 1931. W roku 1933 [budżet ten] wynosił 3707 zł. Sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu administracyjnego było datowane na dzień 27 sierpnia 1933 r., dokument podpisali: Franciszek Żychoń – naczelnik gminy oraz członkowie Rady Gminnej – Prasol, Paweł Bubala, Wiązek, Zagórski, Wieczorek, Chrobok, Wolny, Piszczek i Ćmiel.

Część mieszkańców nie była zadowolona i sprzeciwiała się zamiarom połączenia Kamionki z Mikołowem. Także Rada Gminy w swej uchwale z dnia 1 października 1933 roku sprzeciwiła się przyłączeniu gminy do miasta Mikołowa. Śląska Rada Wojewódzka odpierała jednak sprzeciwy uzasadniając decyzję wymogami interesu publicznego w rozumieniu przepisów ordynacji dla gmin wiejskich z 1891 roku i podtrzymała swoją decyzję. Za ostateczną uznano decyzję wydaną w administracyjnym trybie, niezależnie od ewentualnych uprawnień gminy do wniesienia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Ostateczną decyzję podjęto na sekcji wojewódzkiej na podstawie uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 7 stycznia 1935 roku oraz odpisu zarządzenia z dnia 4 II 1935 roku. Pismo podpisał wojewoda śląski Michał Grażyński. Odpis zarządzenia opublikowano i rozwieszono na terenie miasta Mikołowa i całej Gminy Kamionka. W uchwale szeroko uzasadniano decyzję zwierzchnictwa miasta Mikołowa nad Gminą Kamionka. Gmina wiejska Kamionka administracyjnie przynależna [wówczas] do powiatu pszczyńskiego, została włączona w całości do miasta Mikołowa. Zarządzenie uchwały wchodziło w życie z dniem 1 kwietnia 1935 r. [...]"

W zbiorach APK w Pszczynie, w zespole Akt miasta Mikołowa, zachował się 106-stronicowy zbiór dokumentów, opatrzony tytułem „Przyłączenie gminy Kamionka do miasta Mikołowa”.

Prócz informacji zamieszczonych już w cytowanym powyżej artykule R. Szendzielarza, odnajdujemy tam również wzmiankę o tym, iż w dniu 6 X 1934 roku do Mikołowa przybyła specjalna komisja Śląskiej Rady Wojewódzkiej w Katowicach, mająca za zadanie rozpatrzyć sprawę ewentualnego przyłączenia Kamionki do Mikołowa. Konferencja w tej sprawie odbyła się w mikołowskim magistracie (tj. ratuszu), zaś udział w niej wzięli m.in.: członkowie Śląskiej Rady Wojewódzkiej Mildner i Looze, przedstawiciel Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wojewody) Dr Skulicz, członkowie Magistratu: [Jan] Koj (burmistrz), [Jan] Drzazga, [Bernard] Krawczyk, [Stanisław] Kopel i [Karol] Boese oraz członkowie Rady Gminnej i Zarządu Gminnego Kamionki. Komisja wysłuchała wystąpień przedstawicieli Kamionki i Mikołowa, po czym wyjechała do Kamionki na rekonesans. Ostatecznej decyzji nie podjęto.

Jednak w ponad dwa miesiące później, dnia 26 XII 1934 roku, mikołowski magistrat podjął formalnie decyzję o treści: **“Uchwalono wyrazić zgodę na wcielenie Gminy Kamionki do obszaru gminy miejskiej Mikołów”**. W przesłanym władzom wojewódzkim uzasadnieniu do tejże decyzji stwierdzono m.in.:

“Korporacje miejskie przy powzięciu uchwały przysły do przekonania, że wcielenie gminy Kamionka do obszaru miasta Mikołów jest nie tylko wskazane, ale ze względu na dalszy rozwój miasta Mikołowa konieczne potrzebne.

Gmina Kamionka wciną się wzdłuż głównej arterii komunikacyjnej Katowice-Mikołów klinem w obszar miasta Mikołowa i teren gminy Kamionki w przyszłości będzie miastu dla zabudowania jak i też dla zaokrąglenia swego obszaru koniecznie potrzebny, zwłaszcza że zabudowanie miasta idzie w kierunku Kamionki.

Tereny gminy Kamionki wzdłuż kolei państwowej Katowice-Mikołów o tyle wchodzi dla miasta Mikołowa w rachubę, że przy utworzeniu zakładów przemysłowych przy torze kolejowym i jeszcze na terenie miasta Mikołowa, połączenie kolejowe do tych zakładów będzie możliwe i wygodne z terenami gminy Kamionki.

Kamionka już obecnie całkowicie ciąży do Mikołowa i pod względem gospodarczym i kulturalno-oświatowym. Obywatele Kamionki skutecznieją przeważnie swe zakupy w Mikołowie, korzystają również z urządzeń miejskich, jak z rzeźni, szpitalów Mikołowa i też przynależą do parafii mikołowskiej”.

*Wniosek spotkał się z pozytywną reakcją władz wojewódzkich, zaś w uzasadnieniu do uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 7 I 1935 r. (L.R.W. 1062), wyrażającej ostateczną zgodę na **“przyłączenie gminy wiejskiej Kamionka, pow. pszczyński, do obszaru miasta Mikołowa”**, wskazano m.in. na bardzo zły stan finansów gminy:*

“Wydział Powiatowy w Pszczynie, w uchwale z dnia 30 sierpnia 1935 r., wypowiedział się za przyłączeniem gminy Kamionka do miasta Mikołowa. Uchwała ta oparta została na ustaleniu niemożności spełniania przez gminę ciążących na niej obowiązków. W szczególności Wydział Powiatowy stwierdził, że gmina Kamionka posiada znaczne zaległości z tytułu utrzymywania okręgu urzędowego, których z powodu poważnego zmniejszenia się dochodów, nie może wyrównać. Budżet gminy Kamionka za ubiegły okres budżetowy wynosi ledwo 3515 zł, co przy porównaniu z gminami o tej samej strukturze, których budżety sięgają od 8.000 – 12.000 zł, wskazuje na brak żywotności i zdolności do samodzielnego bytu. Okoliczność ta jest tembardziej ważną w obecnej chwili, wobec konieczności wybudowania przez gminę budynku kolejowego, wymaganego przez władze kolejowe, z uwagi na zamierzone urządzenie dla gminy Kamionka przystanku kolejowego, oraz rozszerzenia istniejącego budynku szkolnego [...]

Komisja Śląskiej Rady Wojewódzkiej, odbyta w dniu 6 października 1934 roku, stwierdziła stan faktyczny ustalony przez Wydział Powiatowy w Pszczynie. Komisja stwierdziła nadto, że gmina Kamionka jest terytorjalnie ściśle zespolona z miastem, albowiem obszary gminne wrzynają się głęboko w parcele miejskie, a tereny zabudowane wzajemnie łączą się ze sobą. Pozatem stwierdziła komisja, że gmina używa wszelkich urządzeń miejskich, że należy do parafii w Mikołowie, gdzie znajduje się również stacja kolejowa, poczta i Sąd Grodzki.

Ponieważ Rada gminna Kamionki sprzeciwiła się w swej uchwale z 1 X 1933 r. przyłączeniu do Mikołowa, Śląska Rada Wojewódzka stwierdzając, że ustalone okoliczności uzasadniają wymogi interesu publicznego w rozumieniu przepisu § 2 ust.5 pkt. a/ ordynacji dla gmin wiejskich z roku 1891, orzekła jak wyżej”.

Istotnie, o finansowej mizerii Kamionki świadczyć może choćby spis inwentarzowy z roku 1932/1933 (także w APK o/Pszczyna), gdzie po stronie aktywów gminy zapisano:

- Nieruchomości – Budynek szkolny, garaż (szacunkowa wartość 37 000 zł);
- Ruchomości – sikawka i inwentarz strażacki, szafa i biurko (wartość 1 180 zł);
- Kasa – 35,26 zł (w gotówce).

Z kolei budżet gminy na przestrzeni kilku ostatnich lat jej istnienia wynosił:

- 1928/1929 – 4 620,58 zł • 1930/1931 – 5 435,70 zł • 1932/1933 – 3 707,70 zł
- 1929/1930 – 3 970,31 zł • 1931/1932 – 5 177,25 zł

Można więc powiedzieć, że po 123 latach istnienia gmina wiejska Kamionka po prostu zbankrutowała. Niemniej opór mieszkańców wobec likwidacji gminy i włączenia jej do Mikołowa był znaczny. Poza wspomnianą już uchwałą Rady Gminy Kamionka z dnia 1 X 1933 roku, znany jest także protest OSP Kamionka z 21 X 1934 roku; jak zapisano w kronice jednostki: „*Na zebraniu w dniu 21. października uchwalono protest do gminy, sprzeciwiając się przyłączeniu gminy Kamionka do miasta Mikołowa*”.

Burmistrzowie Mikołowa

Od chwili przyłączenia do miasta Mikołowa, a więc od dnia 1 IV 1935 roku, dzielnica Kamionka podlegała już zawsze – i nadal podlega – władzy mikołowskich burmistrzów, a w czasach PRL – przewodniczących MRN i naczelników miasta.

Do chwili obecnej funkcje te pełniło 19 osób, przy czym w latach 1945-1950, czyli aż do ostatecznej likwidacji stanowiska burmistrza w PRL, w Mikołowie urzędowali zarówno burmistrzowie, jak i przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej (równocześnie).

- **Jan Koj**, burmistrz 1922-1939

II RP

- **Hans Müller**, burmistrz (*Bürgermeister*), prawdopodobnie 1939-1940

- **Walter Sajak**, burmistrz (*Bürgermeister*), prawdopodobnie 1940-1945

III Rzesza

- **Alojzy Zwoliński**, burmistrz 1945-1945

- **Piotr Stawowski**, burmistrz 1945-1945

- **Jan Kocot**, burmistrz 1945-1946

- **Józef Niedziela**, burmistrz 1946-1950

- **Czesław Duda**, burmistrz 1950-1950

- **Edward Liszowski**, przew. MRN 1945-1945

- **Stanisław Piszczek**, przew. MRN 1945-1946

- **Jan Ligoń**, przew. MRN 1946-1946

- **Alojzy Hartlik**, przew. MRN 1946-1948

- **Henryk Szumski**, przew. MRN 1948-1953

- **Kazimierz Zajączkowski**, przew. MRN 1953-1964

- **Paweł Ryś**, przew. MRN 1964-1969

- **Stefan Piesiur**, przew. MRN 1969-1975

naczelnik miasta 1975-1982

- **Zygfryd Machnik**, naczelnik miasta 1982-1990

- **Eugeniusz Wycisło**, burmistrz 1990-1998

- **Marek Balcer**, burmistrz 1998-NADAL

PRL

III RP

Przewodniczący MRN w okresie, gdy urząd burmistrza wciąż jeszcze nie był zniesiony

Z a r z ą d z e n i e

44 81

Wojewody Śląskiego z dnia 4 lutego 1935r.
w sprawie przyłączenia gminy wiejskiej Kamionka pow.
pszczyńskiego do miasta Mikołowa.

Na podstawie § 2 ordynacji miejskiej z dnia
31 maja 1853r. /Zb.u.pr.str. 261/ w brzmieniu rozporzą-
dzenia z dnia 12 września 1922r. /Dz.U. Śl. Nr. 22, poz.73/
§ 2 p. 4, 6 i 7 ordynacji gmin wiejskich z dnia 3 lipca
1891r. /Zb.u.pr.str. 233/ w brzmieniu rozporządzenia
z dnia 12 września 1922r. /Dz.U. Śl. Nr. 22, poz. 74/
oraz na mocy uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia
7 stycznia 1934r. L.RW. 1062 zarządzam, co następuje:

§ 1.

Gminę wiejską Kamionka powiatu pszczyńskiego
włącza się w całości do miasta Mikołowa.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem
1 kwietnia 1935r.



A. Grażyński
/Dr. Grażyński/
Wojewoda Śląski

Postanowienie z dnia 4 II 1935 roku dot. zniesienia z dniem 1 IV 1935 roku dotychczasowej gminy Kamionka i włączenia całości jej obszaru do miasta Mikołowa, podpisane przez ówczesnego wojewodę śląskiego, Michała Grażyńskiego. Ze zbiorów APK o/Pszczyna.

Mikołów, dnia 1. kwietnia 1935r.

P r o t o k ó ł

Z powodu przyłączenia gminy wiejskiej Kamionka do miasta Mikołowa z dniem 1. kwietnia br. zaproszono przedstawicieli dotychczasowej gminy Kamionki na dziś, dnia 1. kwietnia 1935r. godzinę 10-tą do sali ratuszowej miasta Mikołowa, celem złożenia wszelkich akt i ksiąg urzędowych, jak również pieczęci.

Zjawili się ze strony b. gminy Kamionki:

- 1/ Żychoń Franciszek, naczelnik gminy,
- 2/ Wolny Stanisław, I. ławnik
- 3/ Bubala Paweł, skarbnik i radny gminny,

ze strony Magistratu miasta Mikołowa zjawili się:

- 1/ Burmistrz Jan Koj,
- 2/ Drzazga, wiceburmistrz,
- 3/ Krawczyk, radca miejski,
- 4/ Kopel, 2 "

Stosownie do zarządzenia Pana Wojewody Śląskiego z dnia 4. lutego 1935r. l.dz. Sm. 4/3/3 - zwierzchność gminy Kamionki oddaje administrację gminną b. gminy Kamionki, a Magistrat gminy miasta Mikołowa administrację b. gminy Kamionki przyjmuje.

Równocześnie z przejęciem administracji gminnej b. gminy Kamionki, zwierzchność gminy Kamionki oddaje wszelkie będące w jej posiadaniu akta, pieczętki i urządzenie biurowe pp.

Odczytano, przyjęto i podpisano:

Żychoń Franciszek *Jan Koj*
Wolny Stanisław *Jan Koj*
Bubala Paweł *Jan Koj*
Jan Koj
Stanisław Kopel

Protokół z likwidacji gminy Kamionka z 1 IV 1935 roku, z podpisami obu stron. Ze zbiorów APK o/Pszczyna.

Rozdział II

OBRAZ KAMIONKI SPRZED LAT

1. KAMIONKA W DAWNEJ KARTOGRAFII

W kartografii nazwa Kamionki pojawiła się po raz pierwszy na mapie J. Harnischa z 1794/1795 r.; na mapach wcześniejszych (np. na mapie Wielanda z 1736 roku, opublikowanej 1752) tereny te ukazywane były jeszcze jako niezasiedlone, choć pierwsze gospodarstwa powstały tu już na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XVIII w.

Jednak za historycznie najcenniejsze zobrazowanie kartograficzne Kamionki uznać należy niebywale dokładną pruską mapę sztabową z 1827 roku, ukazującą wygląd Kamionki sprzed 180 lat z precyzją w niczym nie ustępującą współczesnym planom miasta, a czasem nawet je przewyższającą (!).

KRÓTKA ANALIZA ZAWARTOŚCI MAPY SZTABOWEJ Z 1827 ROKU W ODNIESIENIU DO OBSZARU KAMIONKI

Sieć dróg. Pruska sztabówka ukazuje nam niezbyt gęstą jeszcze sieć dróg oraz ścieżek, spośród których niemal wszystkie przetrwały w prawie niezmienionym kształcie do chwili obecnej. Z porównania omawianej mapy ze współczesnym planem tych terenów wynika, że w roku 1827 na obszarze wsi Kamionka oraz na Nowych Terenach dzielnicy znajdowały się już następujące drogi (wg dzisiejszej nomenklatury): ul. Baziowa (część), Cienista (górny odcinek), Dolina Jamny, Kościuszki, Leśna, Plebiscytowa, Poprzeczna (górny odcinek), Porazińskiej, Sienkiewicza i Wieczorka, jak również kilka pomniejszych ścieżek, które także dziś nie posiadają nazwy; nie było natomiast m.in. ul. Czereśniowej, Katowickiej i Paprotek. Najważniejszym i najbardziej uczęszczanym był w owym czasie stary Trakt Bytomski (z Oświęcimia przez Mikołów do Bytomia), który tworzyły m.in. dzisiejsze ulice: Plebiscytowa, a następnie Kościuszki (odnoga I) i Leśna (odnoga II).

Zabudowa. Mapa nadzwyczaj dokładnie ukazuje zabudowę ówczesnej Kamionki; nie dość, że oznaczono na niej poszczególne gospodarstwa (kolor ciemnozielony), to jeszcze ukazana została liczba znajdujących się w ich obrębie zabudowań (czarne prostokąci). Już na pierwszy rzut oka widać, iż przed 180 laty Kamionka była typową wsią o zabudowie rozproszonej, a istniejące wówczas na jej terenie gospodarstwa (24) nie tworzyły w zasadzie żadnych większych skupisk, choć stosunkowo najwięcej znajduje się ich wzdłuż obecnych ulic: Sienkiewicza i Wieczorka. Z obrazu tego nie wyłania się jednak jakiegokolwiek "centrum" wsi (a np. w Śmiłowicach rolę taką pełniła dzisiejsza ul. Kawalca). Porównując lokalizację dawnych gospodarstw ze współczesnym planem tych terenów, niemal we wszystkich przypadkach możliwe jest ustalenie przy której z dzisiejszych ulic dane gospodarstwo się znajdowało, a nawet dokładne dopasowanie poszczególnych gospodarstw z 1827 roku do wciąż jeszcze istniejących (zob. Rozdz. IV oraz Aneks 1). Warto też zauważyć, że przynajmniej niektóre spośród istniejących pod koniec trzeciej dekady XIX wieku gospodarstw można z dużą dozą prawdopodobieństwa utożsamić z zabudowaniami ukazanymi na starszej o 33 lata mapie Harnischa (1794/1795).

Obiekty gospodarcze. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na folwark książęcy Retta (*Retta Vw.*), umiejscowiony w owym czasie nieopodal granicy Kamionki, lecz po stronie śmiłowickiej. W miejscu tym znajduje się dziś gospodarstwo państwa Mrowców (ul. Reta Śmiłowicka 23). W okolicy Kamionki (choć już poza jej granicami, po stronie mikołowskiej) widoczne są także trzy młyny wodne na potoku Jamna (zob. Rozdz. VI).

Wody powierzchniowe. Jak wynika z mapy, w roku 1827 największym zbiornikiem wodnym w sąsiedztwie Kamionki był nieistniejący już obecnie staw Karolowiec (*Karolowiec T.*), umiejscowiony po prawej stronie dzisiejszej ul. Cienistej. Co ciekawe, choć tereny na północ od stawu należały do Zarzecza, a na południe od niego – do Kamionki, to jednak sam staw należał, jak się wydaje, do miasta Mikołowa (zob. Rozdz. III).

Widoczny jest także szereg sztucznych stawów na północnej granicy wsi, m.in. u końca ul. Zawiszy Czarnego, zwanych niegdyś „Malynie” (należały już do Zarzecza), jak również dwa niewielkie zbiorniki wodne w dzisiejszym centrum Kamionki, m.in. istniejący jeszcze do niedawna staw przy ul. Katowickiej, u stóp wzgórza, na którym stoi SP 4. Liczba widocznych na mapie cieków wodnych wyraźnie przewyższa stan obecny, zaś większość spośród owych XIX-wiecznych strumieni od dawna już nie istnieje.

Zalesienie. Widoczny na mapie rozkład terenów leśnych i zadrzewionych (oznaczonych tutaj kropkami) wydaje się być zbliżony do stanu obecnego, przy czym wszystkie lasy (w tym zalesione wzgórze Kamionka oraz rozległe lasy w Dolinie Jamny) położone były już poza administracyjnymi granicami dawnej wsi. Natomiast na terytorium samej Kamionki znajdowały się jedynie niewielkie zagajniki, m.in. nieistniejący obecnie zagajnik w miejscu początkowej części dzisiejszej ul. Paprotek (zob. Rozdz. III i VI).

Poniżej zamieszczono fragmenty kilku map i planów, ukazujących tereny dzisiejszej Kamionki na przestrzeni ostatnich trzech stuleci. Są to:

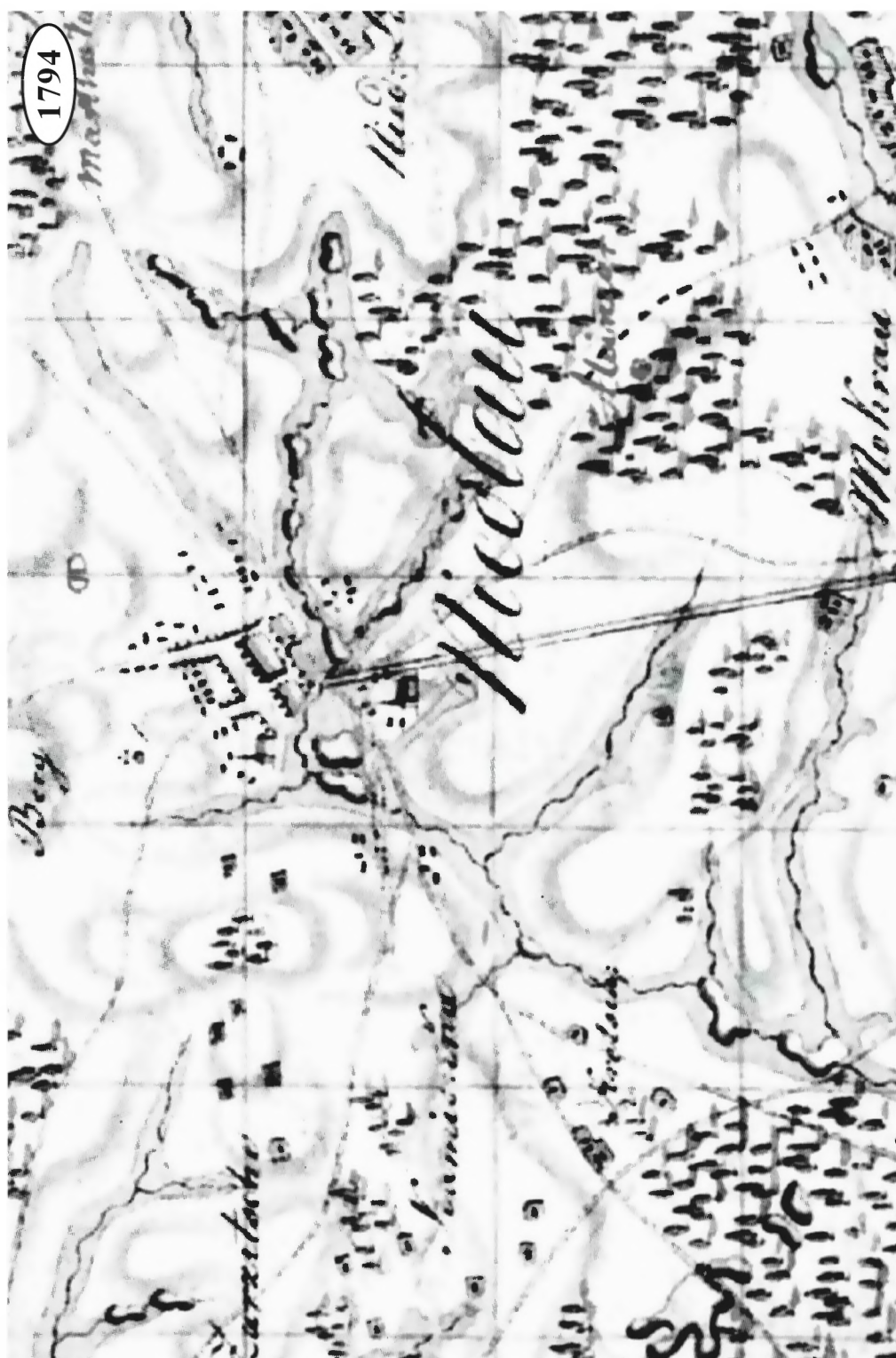
- Mapa J.W. Wielanda z 1736 roku (opublikowana 1752)
- Mapa J. Harnischa z 1794/1795 roku
- **Mapa sztabowa (pruska) z 1827 roku**
- Mapa J.B.R. Wiesnera z 1831 roku
- Mapa Księstwa Pszczyńskiego z 1867 roku
- Mapa geodezyjna z II połowy XIX wieku¹⁶
- Mapa geodezyjna z początków XX wieku
- Mapa kopalń i hut P. Raschdorfa z 1903 roku
- **Plan miasta Mikołowa z 1993 roku**
- **Plan miasta Mikołowa z 2004 roku**
- Mapa topograficzna 1:10 000 z II połowy lat 90. XX wieku

oznaczono mapy skorelowane
(identycznie wykadrowane)

Fragmenty map z lat 1827, 1993 oraz 2004 zostały dobrane w taki sposób, by ukazywały dokładnie ten sam wycinek terenu, co powinno ułatwić Czytelnikowi lokalizację poszczególnych obiektów przed 180 laty i obecnie.

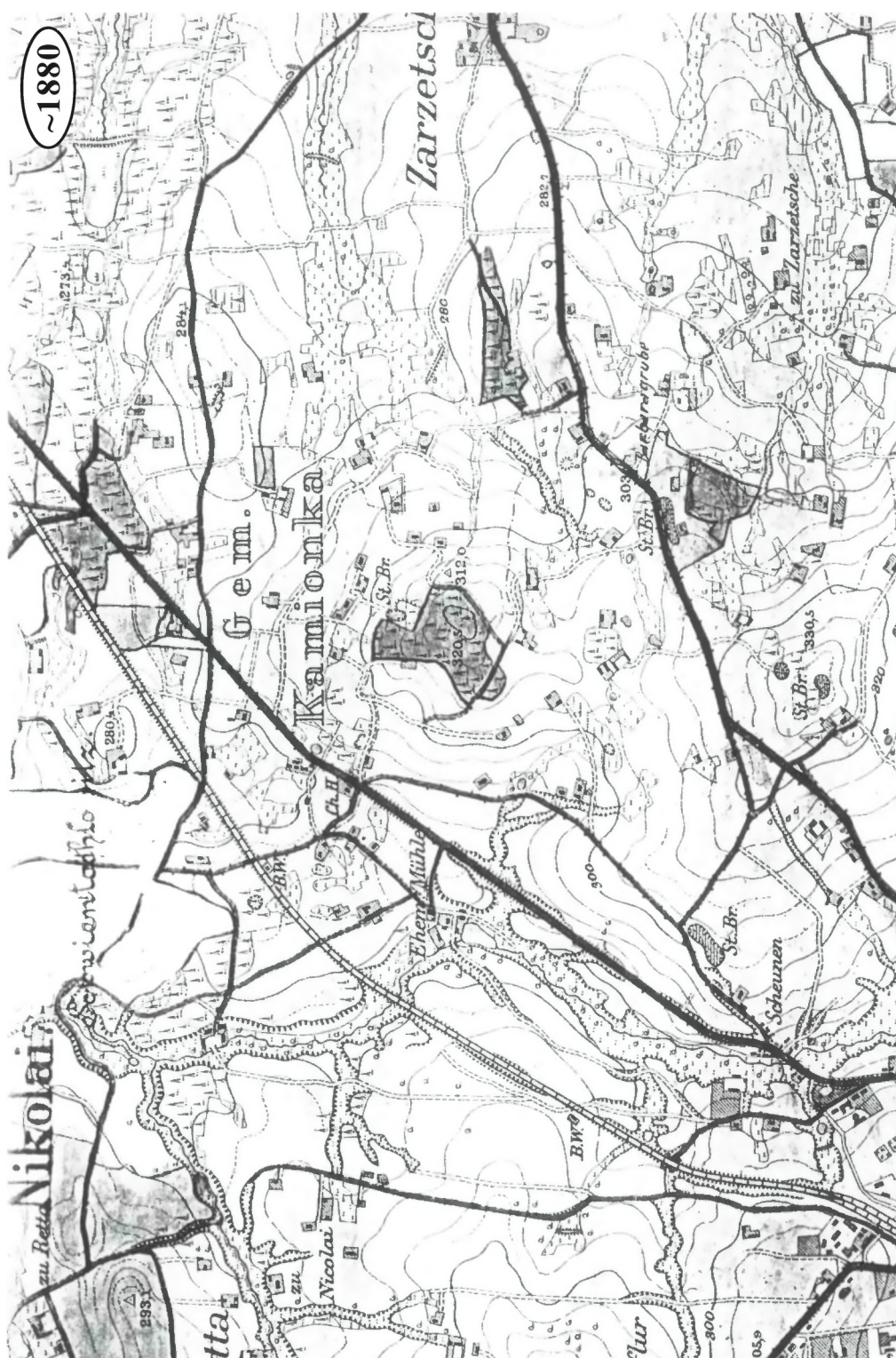
¹⁶ Wg opisu w APK o/Pszczyna, mapa ta (AKP XVIII 574) pochodzi „z końca XIX w.”. Datę tę można jednak uściślić: pochodzi ona z przełomu lat 70. i 80. XIX w., a na pewno sprzed roku 1885. Świadczy o tym m.in. cmentarz p.k. św. Wojciecha w Mikołowie, ukazany w formie, w jakiej istniał on po drugim powiększeniu (1864), ale przed trzecim (1885). Z kolei na Kamionce brak jeszcze kapliczki z 1887 roku.

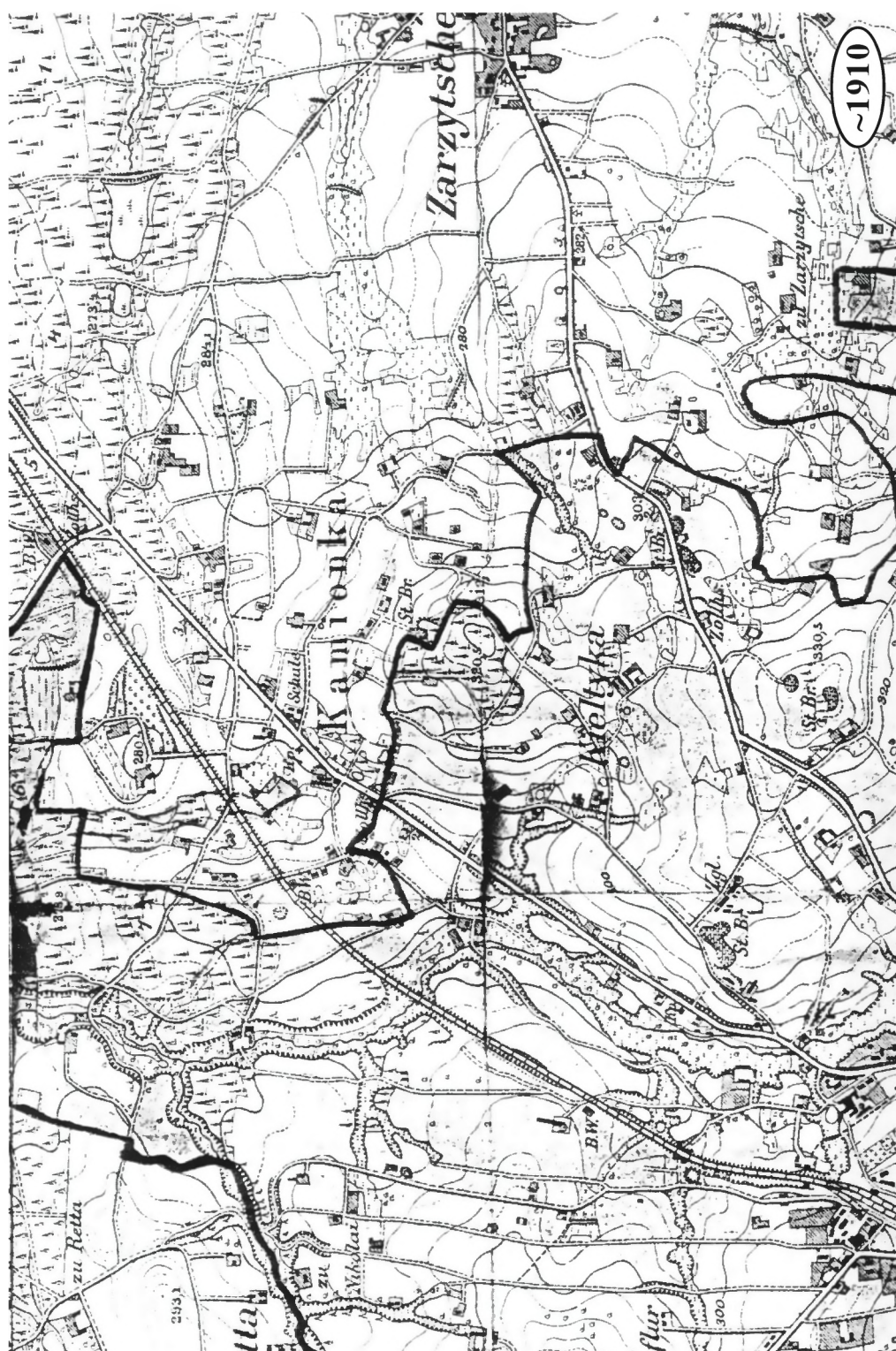








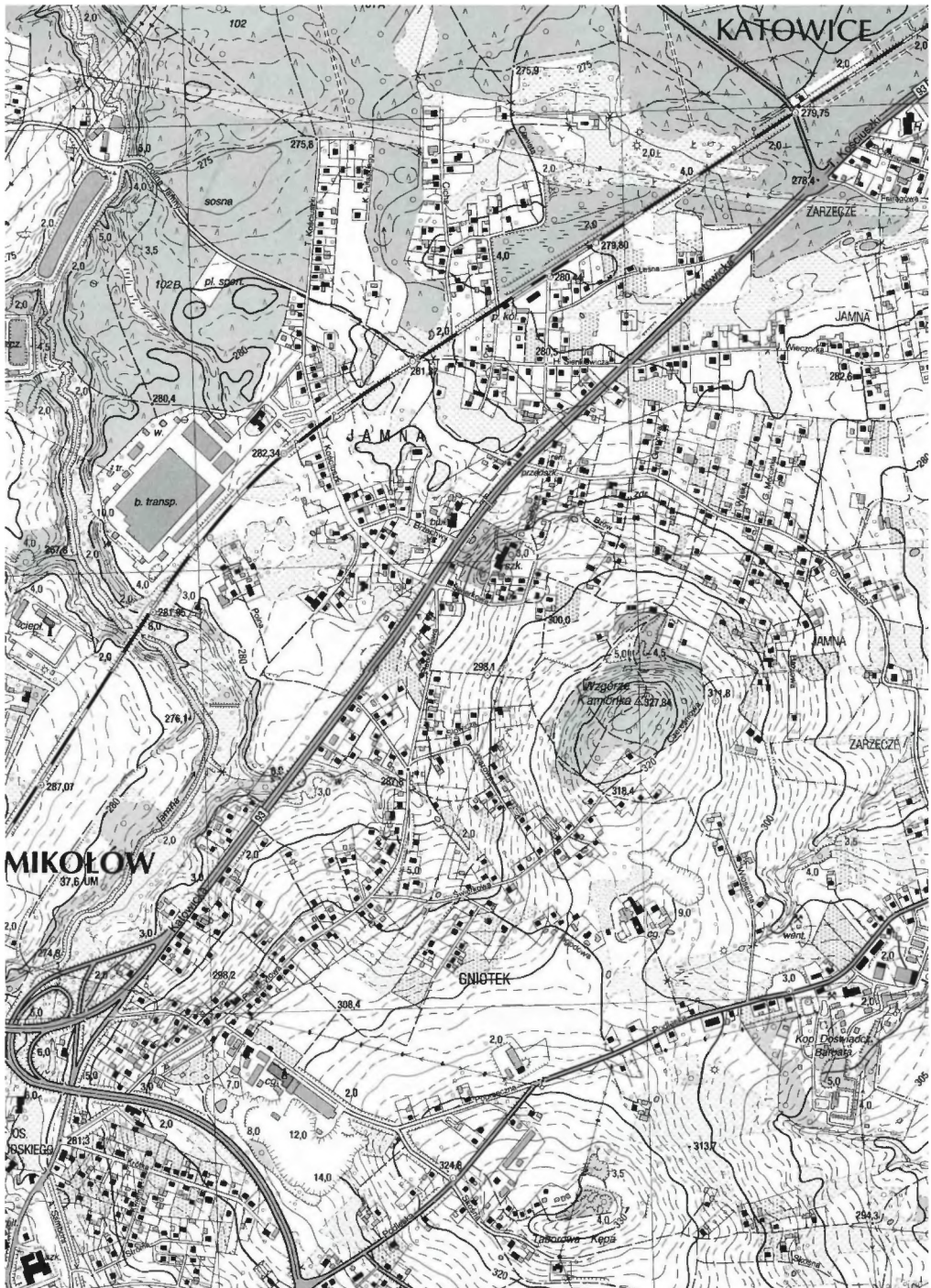












Źródła reprodukcji: J. Polak: *Ziemia Pszczyńska. Rozwój gospodarczy od Piastów do Hochbergów*, Pszczyna 2000; *Zaczarowany Świat Kartografii, cz. I, Dynastia Plessensis*, red. A. Złoty, Pszczyna 2002; *Mikołów. Mapa-Map-Karte 1 : 20 000*, Wydawnictwo Kartograficzne „Witański”, Katowice-Kraków-Poznań 1993; *Mikołów. Plan miasta*. Skala 1 : 20 000, Wydawnictwo Kartograficzne PGK, Katowice 2004; zbiory APK o/Pszczyna.

2. KAMIONKA W DAWNYCH OPISACH

Jednym z bardziej interesujących, a do tej pory nie wykorzystywanych w odpowiednim stopniu źródeł wiedzy o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Mikołowa, jak również okolicznych wsi (w tym Kamionki), są modne swego czasu przeglądowe publikacje geograficzno-statystyczne: przewodniki, leksykony, książki adresowe itp.

Poniżej przedstawione zostały tłumaczenia wybranych opisów wsi Kamionka, odnalezionych w polsko- i niemieckojęzycznych źródłach drukowanych¹⁷, pochodzących z XIX i z I połowy XX wieku:

Knie 1830

Kamionka, wieś w regencji opolskiej, powiat Pszczyna, [położona] 3 $\frac{1}{2}$ mili na północ od Pszczyny, poczta w Mikołowie [w odległości] $\frac{1}{2}$ mili; władza książęca, majorat i sądownictwo książęce w Pszczynie; Urząd Gospodarczy w Wyrach (tzw. klucz wyrski); Wyższy Sąd Okręgowy w Raciborzu; 24 domy, 150 mieszkańców.¹⁸

Knie 1845

Kamionka, wieś w regencji opolskiej, Wyższy Sąd Okręgowy w Raciborzu, położona 3 i $\frac{3}{8}$ mili na północ od Pszczyny, poczta w Mikołowie [w odległości] $\frac{1}{2}$ mili. Należy do pszczyńskiego państwa stanowego, Urząd Gospodarczy w Wyrach. [Władcą owego państwa jest obecnie] książę Henryk Anhalt-Cöthen-Pleß. Sąd książęcy w Pszczynie, w tym także sprawy kryminalne. 50 domów oraz 170 mieszkańców (w tym 11 ewangelików); kościół ewangelicki w Pszczynie, a kościół katolicki w Mikołowie. 1 szynk.¹⁹

Triest 1865

[Tabela] Kamionka, wieś, 224 mieszkańców (w 1855 – 190), w tym 213 katolików, 11 ewangelików, 0 Żydów; kościołów oraz szkół (*Kirchen u. Schulen*) – 0; budynków publicznych (*Öffentliche Gebäude*) – 0; prywatnych domów mieszkalnych (*Privatwohnhäuser*) – 27; zabudowań przemysłowych (*Gewerbliche Gebäude*) – 0; zabudowań gospodarskich (*Landwirtschaftliche Gebäude*) – 25.

[Tekst] Kamionka, w mikołowskim okręgu policyjnym (część zachodnia), oddalona o 3 mile od miasta powiatowego [Pszczyny], o $\frac{1}{2}$ mili od Mikołowa, położona na drodze z Mikołowa do Bytomia, to wieś zamieszkała przez 15 większych oraz 8 mniejszych chałupników. Dominium [pszczyńskie] posiada tu jedynie gospodarstwo leśnika.

¹⁷ Pełne dane bibliograficzne każdej z zacytowanych tutaj publikacji można odnaleźć w Wykazie Źródeł.

¹⁸ **Wersja oryginalna:** Kamionka, Reg. Oppeln, Kreiss Pless, N. 3 $\frac{1}{2}$ M., Post Nikolai $\frac{1}{2}$ M.; Fürstenthum, Majorat u. fürstl. Just. A. Pless; (Wirthsch. A. Wyrow); O.L.Ger. Ratib.; 24 H., 150 E. // W rzeczywistości są to dane pochodzące z roku 1825.

¹⁹ **Wersja oryginalna:** Kamionka, D.[orf], Reg.[ierungsbezirk] Oppeln, OLG [Ober-Landes-Gericht] Ratibor (OS.), Pleß N.[ord] 3 $\frac{3}{8}$ M.[eilen], Post Nicolai $\frac{1}{2}$ M.[eile]. Zum Fürstenth.[um] und Majorat Pleß geh.[örig], Wirthsch.[aftlich] A.[mt] Wyrow; Heinr.[ich] Fürst zu Anhalt-Cöthen-Pleß. Fürstenth. G.[ericht] Pleß, auch crim.[inaliter]. 50 H.[äuser], 170 E.[inwohner] (11 ev.); ev.[angelische] K.[irche] zu Pleß u.[nd] kath.[olische] K.[irche] zu Nicolai. 1 Schank.

Areał obejmuje tu 464 morgi roli, 5 morgów łąk, 2 morgi ogrodów, 154 morgi lasów, pastwisk i nieużytków, łącznie 625 morgów; pogłowie zwierząt gospodarskich wynosi 9 koni, 64 sztuki bydła i 20 świń. Ziemia uprawna, należąca do klas 4-7, zawiera przeważnie grunty piaszczyste i rodzi ona jedynie żyto, ziemniaki, [Heiden?] oraz trochę owsa. Uprawiający rzemiosło to: 1 szynkarz, 1 krawiec i 1 kowal. [Płacone podatki wynoszą]: 10 talarów gruntowego, 17 talarów mieszkaniowego, 86 talarów klasowego, 6 talarów przemysłowego (rzemieślniczego). Szkoła znajduje się w Podlesiu.²⁰

Gemeindelexikon 1887

[Tabela] Kamionka; podlega Sądowi w Mikołowie; powierzchnia: całkowita – 142,6 ha, grunty uprawne – 107 ha, łąki – 4 ha, lasy – 1 ha; [średni] podatek gruntowy – plon z 1 ha (w markach Rzeszy): grunty uprawne – 7,05 M., łąki – 13,32 M., lasy – 2,35 M.; okręg urzędowy – Podlesie; Urząd Stanu Cywilnego – w Podlesiu; przynależność kościelna (parafialna): ewangelicka – w Mikołowie, katolicka – w Mikołowie; plac – 1; zamieszkałych i niezamieszkałych domów – 49; gospodarstw domowych łącznie z przybudówkami – 61; zaludnienie (na dzień 1 XII 1885 roku): ogółem – 286, w tym 123 mężczyzn, 163 kobiet, żadnych aktywnych wojskowych; wyznanie: ewangelickie – 13, katolickie – 273, Żydów – 0.²¹

Adressbuch des Kreises Pless 1906

Kamionka, gmina. Liczba mieszkańców – 367. Naczelnik gminy – Manowski Franciszek. Sekretarz gminny – Gabor Józef. Naczelnik urzędu [?] – Fortun w Mikołowie. Urzędnik USC – Sängner Paweł w Podlesiu. Poczta oraz dworzec kolejowy – w Mikołowie, [w odległości około] 2 km. Kościół ewangelicki i kościół katolicki – w Mikołowie. [Jest tutaj] Katolicka szkoła ludowa. Pierwszy nauczyciel [tj. kierownik szkoły] – Brylla Antoni, [drugi] nauczyciel – Gabor. Powiatowy inspektor szkolny – Rube [urzędujący w Mikołowie]. Sąd Okręgowy – w Gliwicach, [w odległości około] 21 km. Sąd oraz urząd katastralny – w Mikołowie [w odległości około] 2 km. Wojskowy urząd meldunkowy – w Pszczynie [w odległości około] 23 km.

²⁰ **Wersja oryginalna:** Kamionka, Polizeibezirk Nicolai, westliche Abteilung; 3 Meilen von der Kreisstadt und 1/2 Meile von Nicolai entfernt, zerstreut an der Straße von letztgenannter Stadt nach Beuthen gelegen, ist ein von 15 Häuslern u. 8 Kleinhäuslern bewohntes Dorf. Das Dominium besitzt hier nur ein Waldheger-Etablissement. Die Feldmark umfaßt – 464 Morgen Acher, 5 Morgen Wiesen, 2 Morgen Gärten, 154 Morgen Wald, Hutung u. Unland, zusammen 625 Morgen; der Viehstand beträgt 9 Pferde, 64 Stück Rindvieh und 20 Schweinen. Der Acker, der vierten bis siebenten Klasse angehörig, enthält meist Sandboden und trägt nur Roggen, Kartoffeln, Heiden und etwas Hafer. Gewerbetreibende sind: 1 Schanker, 1 Schneider u. 1 Schmied. 10 Thlr. Grund-, 17 Thlr. Haus-, 86 Thlr. Klassen-, 6 Thlr. Gewerbesteuer. Schule in Podlesie. // W rzeczywistości są to dane pochodzące z roku 1860 (!)

²¹ **Wersja oryginalna:** Kamionka. Zum Amtsgerichte Nicolai gehörig. Flächeninhalt (ha): Überhaupt – 142, Ackerland – 107, Wiesen – 4, Holzungen – 1. Grundsteuer-Reintrag vom Hektar (M.): Ackerland – 7,05, Wiesen – 13,32, Holzungen – 2,35. Amtsbezirk – Podlesie. Standesamtsbezirk – Podlesie. Kirchspiel: ewangelisch – Nicolai, katholisch – Nicolai. Wohnplätze – 1. Bewohnte und unbewohnte Wohngebäude – 49. Haushaltungen einschließlich der Anstalten – 61. Bevölkerung am 1 Dez. 1885: Überhaupt – 186, darunter besinden sich, männliche Personen – 123, weibliche Personen – 163, aktive Militär-Personen – 0. Religionsbekenntniß: Evangelische – 13, Katholiken – 273, Juden – 0.

W tym miejscu w *Adressbuch...* następuje wykaz głów poszczególnych rodzin (lub gospodarstw domowych) zamieszkujących w owym czasie Kamionkę; w układzie alfabetycznym, z podaniem nazwiska, imienia oraz zawodu. Wykaz ten zamieszczony został w całości w dziale Aneksów na końcu książki, Aneks 3.²²

Gemeindelexikon 1912

[Tabela] Kamionka; podlega Sądowi w Mikołowie; całkowita powierzchnia – 142,6 ha; podatek gruntowy – przeciętny plon netto z 1 ha (w markach) – 7,11; domów mieszkalnych – 49; innych zamieszkałych budynków, hut, ceł, wozów, statków etc. – 2; gospodarstw domowych składających się z 2 lub więcej osób – 59; pojedynczych domów z własnym gospodarstwem – 5; zaludnienie na dzień 1 XII 1910 roku: ogółem – 345, w tym 170 mężczyzn, 175 kobiet, żadnych aktywnych wojskowych; z tej liczby osób, dla których językiem ojczystym jest niemiecki – 11 (w tym 0 ewangelików, 11 katolików, 0 Żydów), polski – 334 (w tym 9 ewangelików, 325 katolików, 0 Żydów); kościół i parafia ewangelicka – w Mikołowie, kościół i parafia katolicka – w Mikołowie; Urząd Stanu Cywilnego – w Podlesiu; Okręg urzędowy – Podlesie.²³

Prus 1920

Kamionka (niem. Kamionka): Wieś; pow. Pszczyna 27 km; p.[oczta], k.[ościół]: Mikołów 3 1/2 km; [powierzchnia] 142 ha; 345 m.[ieszkańców]. // [Dane z 1910 roku]

Silesia Sacra 1927

KAMIONKA (niem. Kamionka) – [zamieszkuje w niej] 9 ewangelików, 330 katolików; [istnieje tam] 1 katolicka szkoła.²⁴

Podręcznik Powiatu Pszczyńskiego 1933

Gmina: KAMIONKA. Osady, kolonie, nazwy części gminy: Pagórek, Kamionka. – Ilość mieszkańców: 560. Katolików: 552. Ewangelików: 8. Obszar ziemi: 464 ha [!] 34 a. Z tego 400 ha pod pługiem, 50 ha łąk [zob. uwagi dot. powierzchni w przypisie nr 28!].

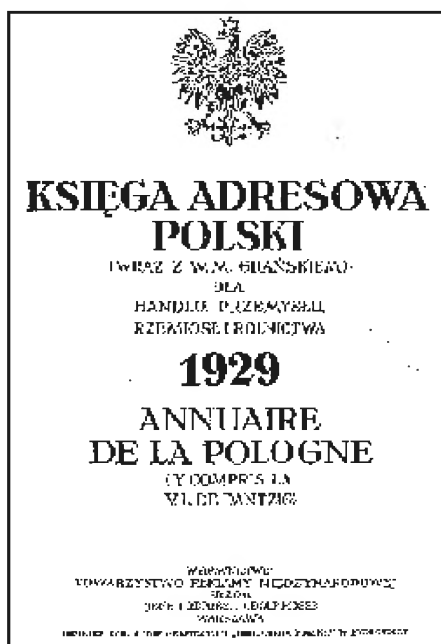
²² **Wersja oryginalna:** Kamionka, Gemeinde. Einwohner 367. Gemeindevorst. Manowski Franz. Gemeindegesekr. Gabor Josef. Amtsvorst.[cher] Fortun in Nicolai. Standesbeamter Sänger Paul in Podlesie. Post [u.] Eisenbahn Nicolai, 2 km. Evang.[elische] Kirche, Kath. Kirche Nicolai. Kath. Volksschule. I. Lehrer Brylla Anton, Lehrer a. D. Gabor. Kreisschulinsp.[ektor] Rübe. Landgericht Gleiwitz, 21 km. Amtsg.[ericht], Katasteramt Nicolai, 2 km. Militär-Meldeamt Pless, 23 km. Gend.-Stat. Idahütte [...]

²³ **Wersja oryginalna:** Name – Kamionka. Zum Amtsgericht Nikolai gehörig. Gesamt-Flächeninhalt (ha) – 142,6. Durchschnittlicher Grundsteuer-Reinertrag auf 1 ha – 7,11. Bewohnte Wohnhäuser – 49. Andere bewohnte Baulichkeiten, Hütten, Zelte, Wagen [u.] Schiffe – 2. Bewöhtliche Haushaltungen von 2 und mehr Personen – 59. Einzellebende mit eigener Hauswirtschaft – 5. Bevölkerung (1 Dez. 1910): Überhaupt – 345 Personen, darunter besinden sich: männliche Personen – 170, weibliche Personen – 175 u. aktive Militär-Personen – 0; davon sprechen als Muttersprache: Deutsch – Überhaupt: 11 (Evangelische – 0, Katholische – 11, Juden – 0), Polnisch – Überhaupt – 334 (Evangelische – 9, Katholische – 325, Juden – 0). Kirchspiel (Kirchgemeinde): Evangelisches – Nikolai, Katholisches – Nikolai. Standesamtsbezirk – Podlesie. Stadt- bzw. Amtsbezirk – Podlesie.

²⁴ **Wersja oryginalna:** Kamionka, 9 Ev., 330 Kath.; 1 kath. Sch. (s. 611)

Ziemia orna: 3, 4 i 5 klasy. Naczelnik gminy – Żychoń Franciszek. Sekretarz gminy – Prasol Franciszek. Urząd Okręgowy – Podlesie. Urząd Stanu Cywilnego – Podlesie. Rozjemca: Jarczyk Robert, Podlesie. Stacja kolejowa – Mikołów, [w odległości] 2,5 km. Poczta – Piotrowice, [w odległości] 3 klm [!]. Policja – Piotrowice. / Telefon Katowice 2409. Kościół katolicki – Mikołów. Sąd Grodzki – Mikołów. Szkoła Powszechna – Polska katolicka szkoła 2 klasowa. [Uczy się w niej] 98 dzieci. Kierownik [szkoły] – Franciszek Meck. Powiatowy Urząd Szkolny – Mikołów. / Handel, przemysł, rzemiosło, wolne zawody: Gospody, zakłady gastronomiczne, wyszynk trunków – Tabor Antoni, gospoda, zakład gastronomiczny, wyszynk trunków. Mieszane towary itd. – Mrowiec Franciszek, handel towarów krótkich i kolonjalnych. Telefon Mikołów 130. Mięso, handel, wyroby, rzeźnictwo – Tabor Antoni [jr.], handel mięsem, wyroby, rzeźnictwo. Stolarstwo – Piszczek Ryszard, stolarnia.²⁵

Pewną ciekawostkę stanowi *Księga Adresowa Polski* z 1929 roku, sporządzona w całości w wersji dwujęzycznej – polsko-francuskiej. W takiej też formie wykonano zamieszczoną w niej notatkę dot. samodzielnej jeszcze wówczas gminy Kamionka:



KAMIONKA

Wieś i gmina, pow. Pszczyna, sąd powiatowy Pszczyna, sąd okr. Katowice, 393 mieszk. [Pociąg] 3 km. [Kościół, poczta, telegraf] Mikołów. Kamieniółomy.

V-ge et commune, distr. de Pszczyna, tr. de distr. Pszczyna, trib. d'arr-t Katowice, 393 habit. [Train] 3 km. [Eglise, poste et télégraph] Mikołów. Carrières de pierres.

Właściciele ziemscy (propriétaires fonciers): Pszczyński ks. (144).

Kamieniółomy (carrières de pierres): Jagła T.

Kolonjalne art. (épiciers): Mrowiec F. –

Warzecha M.

Kowale (forgerons): Tabor J.

Stolarze (menuisiers): Piszczek R.

Zajazdy (auberges): Tabor J.

W nawiasach kwadratowych podaję znaczenie zastosowanych w oryginale symboli graficznych. Co prawda, w tekście podano tylko pierwszą literę imienia poszczególnych osób, jednak ich odszyfrowanie nie jest trudne: Jagła T. – to Teodor Jagła; Mrowiec F. – Franciszek Mrowiec; Warzecha M. – Michał Warzecha; Tabor J. – Jan Tabor. Piszczek R. – Ryszard Piszczek. W ostatnim przypadku popełniono błąd – powinno być Tabor A. (właścicielem jedynej w owym czasie gospody na Kamionce był Antoni Tabor sen.).

²⁵ Pisownia zgodna z oryginalną.

Rozdział III

TERYTORIUM I LUDNOŚĆ

1. POŁOŻENIE KAMIONKI

Pod względem fizjograficznym Kamionka położona jest na Wyżynie Śląskiej, zaś jej dokładne współrzędne geograficzne to: 50°12' N (50.2000) oraz 18°55' E (18.9167).²⁶

Wraz z Mikołowem, którego jest dzielnicą (od 1935 r.), wchodzi ona w skład powiatu mikołowskiego oraz województwa śląskiego (od 1999 r.).

Niemal ze wszystkich stron Kamionka otoczona jest obecnie terytorium miasta Mikołowa; jedynie od wschodu i północy graniczy z Katowicami. Jednak w przeszłości, przed XX-wiecznymi zmianami administracyjnymi, do bezpośrednich sąsiadów Kamionki należały następujące miejscowości: miasto Mikołów, wieś Stara Kuźnia (dzisiaj część Rudy Śląskiej), wieś Śmiłowice (dziś część Mikołowa) i wieś Zarzecze (dziś część Katowic).

Dokładnie przez środek Kamionki przebiega trasa szybkiego ruchu Wisła-Katowice (droga krajowa nr 81, dawniej E-16), dzieląc ją na dwie prawie równe części. Przez jej terytorium przebiega także ważna linia kolejowa z Rybnika przez Mikołów do Katowic (dawniej: Nędza-Mikołów-Ligota), ze znajdującym się na Kamionce przystankiem kolejowym („dworcem”) Mikołów-Jamna.

Centrum Kamionki położone jest na wysokości 281 m n.p.m.; wysokość ta rośnie w kierunku południowo-wschodnim (tzn. w stronę wzgórza Kamionka), a w kierunku przeciwnym – czyli w stronę doliny potoku Jamna – maleje.

Górujące nad Kamionką wzgórze o wysokości 327 m n.p.m., od którego zresztą wzięła ona swoją nazwę, nie leżało nigdy w administracyjnych granicach pierwotnej wsi. Przez szczyt wzgórza przebiega dział wodny I rzędu, rozdzielający dorzecza Wisły i Odry.

Pod względem geologicznym, hydrograficznym oraz klimatycznym Kamionka przypomina w zasadzie sytuację pobliskiego śródmieścia Mikołowa.²⁷

2. ZMIANY TERYTORIALNE

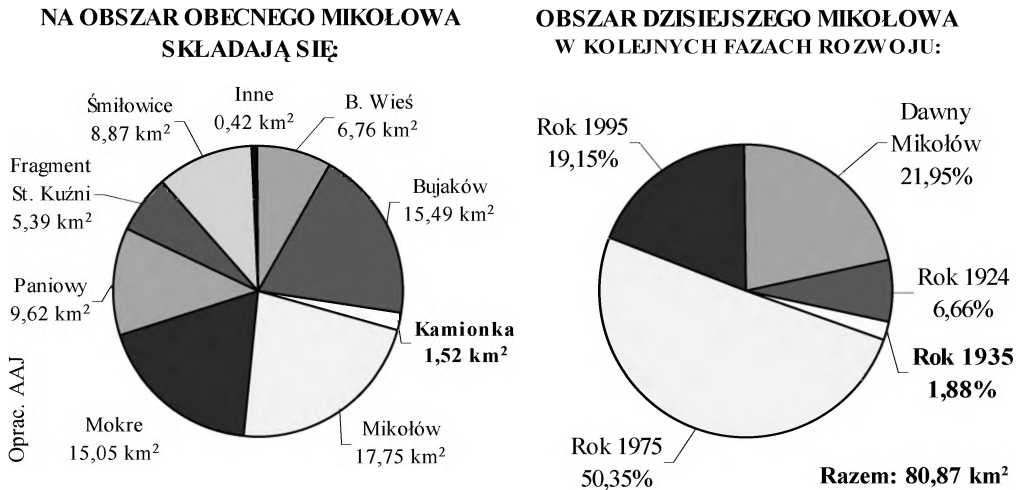
Mówiąc o terytorium Kamionki, należy dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy pierwotną wsią, a późniejszą dzielnicą Mikołowa. Rozróżnienie to jest nader istotne, bowiem pod względem obszaru obecna dzielnica Kamionka wyraźnie przewyższa dawną wieś, obejmując także tereny niegdyś mikołowskie.

Na Mikołów (w dzisiejszych granicach) składają się zarówno tereny samego miasta, jak i kilku przyłączonych doń na przestrzeni XX w. wsi: Kamionki (od 1935 r.), Borowej Wsi, Mokrego, Paniów i Śmiłowic (od 1975) oraz Bujakowa (od 1995), a także fragmentu dawnego obszaru dworskiego Stara Kuźnia (od 1924).

²⁶ Współrzędne te pochodzą z witryny: “World Index. Directory of Cities, Towns and Regions in Poland” (www.fallingrain.com/world/PL/35/Kamionka.html).

²⁷ W kwestii podłoża, stosunków wodnych i klimatu w Mikołowie por. m.in.: J. Kantyka, A. Targ, *Mikołów. Zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972, ss. 9-12; B. Gądek, J. Opolka-Gądek, *Przyroda nieożywiona* [w:] *Górnośląski Ogród Botaniczny na tle przyrody Mikołowa*, red. S. Wika, W. Włoch, Katowice 1998, ss. 10-20.

Spośród wszystkich tych miejscowości, wieś Kamionka dysponowała zdecydowanie najmniejszą powierzchnią, co ilustrują poniższe wykresy:



W roku 1865 (Triest) powierzchnię Kamionki szacowano na 625 mórg ($625 \times 0,2553 \text{ ha} = 159,56 \text{ ha} = 1,59 \text{ km}^2$); wg spisu powszechnego z 1910 roku oraz *Spisu miejscowości Polskiego Śląska Górnego* K. Prusa (Bytom 1920, s. 32) było to $1,42 \text{ km}^2$, a wg spisu powszechnego z roku 1931 – $1,52 \text{ km}^2$ (niewielka różnica wynika zapewne z udoskonalonych z czasem metod pomiarów lub też z drobnych korekt granicznych).²⁸

²⁸ Pewne zamieszanie wprowadza tu zapis, znajdujący się w przechowywanych w Archiwum Książęcym w Pszczynie aktach przyłączenia wsi Kamionka do Mikołowa w 1935 roku (AKP M Mik 7). W zamieszczonym tam podsumowaniu stanu Gminy Kamionka na rok 1933, sporządzonym dla potrzeb mikołowskiego magistratu, podaje się wyraźnie, iż powierzchnia gminy wynosiła w owym czasie $4,61 \text{ km}^2$. Jest to informacja zaskakująca, wręcz niemożliwa do zaakceptowania, i to co najmniej z trzech powodów:

1) Jeszcze w roku 1931 powierzchnia ta wynosiła $1,52 \text{ km}^2$ (zbliżoną wartość podają wszystkie znane mi źródła drukowane z XIX i z początków XX w.), o ile zaś wiadomo, do roku 1935 nie nastąpiły żadne poważniejsze zmiany granic gminy, na co wskazują m.in. mapy i plany tych okolic (a przecież różnica pomiędzy $1,52$ i $4,61 \text{ km}^2$ sięga ponad 350%, byłaby więc ona łatwo zauważalna!).

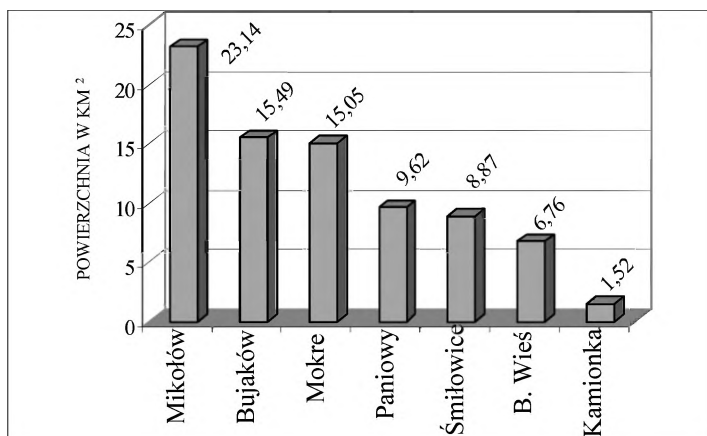
2) Jeśli od obecnej powierzchni Mikołowa ($80,87 \text{ km}^2$) odejmiemy kolejno znane nam powierzchnie jego sołectw oraz przyłączonych doń w 1924 r. terenów dworskich, to otrzymamy równanie: $80,87$ (obecne miasto Mikołów) – $17,75$ (pierwotny Mikołów) – $15,49$ (Bujaków) – $6,76$ (Borowa Wieś) – $15,05$ (Mokre) – $9,62$ (Paniowy) – $8,87$ (Śmiłowice) – $5,39$ (fragmenty obszarów dworskich) = $1,94$ (Kamionka!).

3) Krótkie spojrzenie na plany Mikołowa i Kamionki z lat trzydziestych XX w. (np. z 1932 r.) oraz porównanie ich wielkości jednoznacznie wyklucza ewentualność, aby ta ostatnia mogła być tylko pięciokrotnie mniejsza od Mikołowa, którego powierzchnia wynosiła wówczas (od 1924) dokładnie $23,14 \text{ km}^2$.

A zatem Kamionka jako samodzielna gmina NIE MOĞA mieć powierzchni większej aniżeli $1,94 \text{ km}^2$ (różnica pomiędzy $1,52 \text{ km}^2$ a $1,94 \text{ km}^2$ spowodowana jest zapewne drobnymi, przeprowadzanymi kilkakrotnie korektami granicznymi pomiędzy Mikołowem i sąsiednimi miastami: Rudą Śląską i Katowicami). W tej sytuacji ośmielam się wyrazić przypuszczenie, iż dane odnośnie powierzchni Kamionki zawarte w dokumentach z 1933 r. (i powtórzone w *Podręczniku Powiatu Pszczyńskiego* z 1933 r., gdzie podano 464 ha i 34 a) są błędne, a błąd mógł polegać na przypadkowej zamianie jedynki na czwórkę ($4,61$ zamiast $1,61 \text{ km}^2$). Gdyby zaś wartość $4,61 \text{ km}^2$ (lub $4,64 \text{ km}^2$) miała być prawidłowa, oznaczałoby to, że pomiędzy rokiem 1931 a 1933 obszar Kamionki został powiększony o ponad 3 km^2 kosztem Mikołowa. Byłoby to wydarzenie zdumiewające, a przy tym nie odnotowane w żadnych znanych nam obecnie źródłach.

A zatem, w porównaniu z innymi dzielnicami miasta, Kamionka była wsią nadzwyczaj małą, o czym świadczy dobitnie zamieszczony obok wykres.

Wykonano w oparciu o dane z 1931 roku (AAJ).



Jednakże w chwili obecnej powierzchnia mikołowskiej dzielnicy Kamionka jest już zdecydowanie większa, zaś główną przyczynę owego wzrostu stanowi stopniowe powiększanie się obszaru dzielnicy od południa, kosztem Mikołowa.

Pierwotna granica pomiędzy wsią Kamionka a miastem Mikołów przebiegała zawsze przez skrzyżowanie dzisiejszych ulic: Kościuszki – Katowicka – Świerkowa – Plebiscytowa; tereny położone na południe od granicy należały do Mikołowa (w tym m.in. cała ul. Plebiscytowa z przyległościami), na północ zaś – do Kamionki. Dzisiejsza ulica Kościuszki z pobocznymi oraz początkowa część ul. Porazińskiej (do jej skrzyżowania z ul. Katowicką, ku torom kolejowym) przypisane były jeszcze do wsi Kamionka. Ilustruje to m.in. fragment planu Mikołowa z 1932 roku, zamieszczony w Rozdziale VI.

Tuż przy skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ulicami Kościuszki i Plebiscytową, czyli na rogatkach Mikołowa, znajdował się zresztą przez długi czas budynek myta, gdzie pobierano opłaty drogowe za wjazd na teren miasta.

Jednakże dziś granica dzielnicy Kamionka przebiega o ponad 1 km dalej na południe, w związku z czym w obrębie tej dzielnicy znalazły się zarówno STARE TERENY (tzn. obszar dawnej wsi Kamionka), jak i rozległe NOWE TERENY, należące wcześniej bezpośrednio do miasta: ul. Plebiscytowa na niemal całej jej długości (bez jej części początkowej, za obwodnicą), odcinek ul. Katowickiej od ul. Poprzecznej do ul. Kościuszki, a także fragment doliny Jamny z tzw. “Skałą Brandysa” u końca ul. Porazińskiej (na niemal całej długości naturalną granicę dzielnicy stanowi dziś Jamna; tereny po jej lewej stronie należą już do mikołowskiej kolonii Reta oraz do Rety Śmiłowickiej).

Z uwagi na brak odpowiednich dokumentów, nie mamy dziś pewności, kiedy dokładnie zmiana ta nastąpiła. Wiadomo jedynie, że ten proces (stopniowego przesuwania się granicy Kamionki na południe, w kierunku centrum miasta) zapoczątkowany został już po zniesieniu samodzielnej gminy i przyłączeniu jej do Mikołowa, a więc po roku 1935.

Hitlerowski obóz jeniecki, umiejscowiony na terenie należącym pierwotnie do Mikołowa (po zachodniej stronie ul. Katowickiej, w miejscu tym znajdują się dziś salon Opel-Mucha i stacja JET), od samego początku zwany był obozem na Kamionce, co oznacza, że w roku 1941 tereny te podporządkowane już były dzielnicy Kamionka.

Z kolei relacje starszych mieszkańców wskazują wyraźnie, że jeszcze w latach powojennych umowna granica między Mikołowem a jego dzielnicą przebiegała wzdłuż doliny wyschniętego strumienia, biegnącej na linii E-W (w poprzek ul. Plebiscytowej i Katowickiej) i oddzielającej dawniej grunty Taborów (Kraczlów) i Kołodziejów (Piątków). Jeszcze w okresie powojennym mieszkańcy terenów położonych na północ od tejże doliny uczęszczali do szkoły na Kamionce, zaś ci z przeciwległej strony – do Mikołowa.

Jednakże z czasem granica pomiędzy Mikołowem i dzielnicą Kamionka przesuwiała się stopniowo coraz dalej na południe, w kierunku centrum miasta, w wyniku czego tej ostatniej przyporządkowywane były coraz to nowsze tereny, należące uprzednio do Mikołowa. Kilka lat temu znak graniczny z napisem KAMIONKA ustawiony został przy skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. Poprzeczną, tzn. o ponad 1 km na południe od dawnej granicy mikołowsko-kamionkowskiej.

Co więcej, w ostatnich latach coraz częściej za południową granicę dzielnicy Kamionka uznaje się północną obwodnicę miasta (ul. Beskidzką), co pozostawia w obrębie Kamionki niemal całą ul. Plebiscytową wraz z przyległościami, a nawet lewą stronę ul. Podleskiej na jej odcinku po północnej stronie obwodnicy.



Obszar dawnej wsi Kamionka (A – odcień ciemniejszy) i tereny pierwotnie mikołowskie, lecz zaliczane dziś do dzielnicy Kamionka i włączone do niej po 1935 r. (B – odcień jaśniejszy). Opracowanie: Jakub Szyszka, AAJ.

W niniejszej książce przy opisie terenów obecnej Kamionki przyjęto następujący podział:

Wieś Kamionka – obszary należące do dawnej wsi Kamionka, w jej granicach sprzed 1935 r.:

Nowe Tereny – obszary należące pierwotnie do Mikołowa, a do Kamionki zaliczone po 1935 r.:

Dzielnica Kamionka – obejmująca zarówno dawną wieś, jak i Nowe Tereny.

Według zestawienia załączonego do najnowszej wersji statutu Dzielnicy Kamionka, w obrębie tejże dzielnicy znajdują się obecnie następujące ulice:

- | | | |
|------------------------|---------------------------------------|-----------------------------|
| 1. Baziowa | 12. Katowicka (poza obwodnicą) | 23. Sienkiewicza H. |
| 2. Brzechwy J. | 13. Kościuszki T. | 24. Słowicza |
| 3. Bzów | 14. Leśna | 25. Świerkowa |
| 4. Cicha | 15. Miła | 26. Wąska |
| 5. Cienista | 16. Morcinka G. | 27. Wiązowa |
| 6. Czereśniowa | 17. Paprotek | 28. Wieczorka J. |
| 7. Dolina Jamny | 18. Plebiscytowa (poza obwodnicą) | 29. Wiosenna |
| 8. Dzwonkowa | 19. Poprzeczna | 30. Zawiszy Czarnego |
| 9. Goździków | 20. Porazińskiej J. | 31. Ziębia |
| 10. Grabowa | 21. Pułaskiego K. | |
| 11. Jagodowa | 22. Sadowa | |

Dla wygody Czytelnika, tłustym drukiem wyróżnione zostały te ulice, które znajdują się w całości w granicach dawnej wsi Kamionka (1-5, 10, 14, 16-17, 21-23, 26, 28, 30); tłustym drukiem i kursywą – ulice graniczne dawnej wsi Kamionka lub należące do niej jedynie częściowo (7, 12-13, 20, 25). Natomiast pozostałe ulice położone są w całości na Nowych Terenach, należących pierwotnie bezpośrednio do miasta Mikołowa.

Warto przy tym zauważyć, iż za kamionczan uznaje się również zwyczajowo osoby (i rodziny), zamieszkujące niektóre tereny położone w niewielkiej odległości od granicy Kamionki, a administracyjnie należące do Zarzecza. Dotyczy to przede wszystkim początkowej części obecnych ulic: Pstrągowej i Okoniowej (tzw. „Las”), Sandacza (przedłużenie ul. Wieczorka) oraz Leszczy (przedł. ul. Paprotek). Wielu spośród tamtejszych mieszkańców z pokolenia na pokolenie uczęszczało do kamionkowskiej szkoły, było członkami miejscowej jednostki OSP, TG „Sokół”, Towarzystwa Śpiewu etc., uczestnicząc czynnie w życiu kulturalnym i społecznym Kamionki. Zresztą, niektóre z położonych po zarzeczańskiej stronie granicy domów należą dziś formalnie do parafii św. Urbana. W nieco mniejszym zakresie dotyczy to także niektórych mieszkańców Rety (należącej niegdyś bezpośrednio do m. Mikołowa) i Rety Śmiłowickiej (należącej do Śmiłowic).



Tablice informacyjne przy ul. Katowickiej, na dawnej granicy Kamionki i Zarzecza, w miejscu, w którym stykają się obecnie dwa miasta (Mikołów, Katowice) oraz dwa powiaty (ziemski mikołowski, grodzki katowicki). Fot. AAJ (2005)

Zniesienie obszarów dworskich

Obszarami dworskimi (*Gutsbezirke*) nazywano struktury administracyjne na Górnym Śląsku, powstałe w wyniku reformy z 2 III 1850 roku, która odebrała dziedzicom resztki władzy nad ich wsiami, a władzę dominialną zastąpiła samorządem gminnym.²⁹

W ramach powyższej reformy dokonano podziału pomiędzy gruntami należącymi do dziedzica, a gruntami chłopskimi i gminnymi. Z dotychczasowych wsi wyłączono pewne obszary (zwykle 20-40% powierzchni wsi), które przekształcono w samodzielne, niezależne od macierzystej gminy jednostki administracyjne. Na ich terenie zachowana została pełna władza dominialna dziedzica, który pozostawał właścicielem i zwierzchnikiem obszaru, sprawując tutaj nadal m.in. niższą władzę sądowniczą, zaś mieszkańcy obszaru pozostawali jego poddani (choć w formie znacznie złagodzonej w porównaniu z okresem pańszczyźnianym). Nie istniał tutaj także samorząd gminny. A zatem obszary dworskie były swoistym reliktem epoki feudalnej.

Plany likwidacji obszarów dworskich istniały już po zakończeniu I wojny światowej, jednak z uwagi na zawirowania polityczne tamtego okresu (powstania, plebiscyt, zmiany granic) władze niemieckie nie zdołały doprowadzić tej sprawy do końca.

Temat pojawił się ponownie po włączeniu części terenów Górnego Śląska do państwa polskiego; ostatecznie, Sejm Śląski wydał dnia 18 VII 1923 roku rozporządzenie o zniesieniu wszystkich obszarów dworskich na terytorium województwa śląskiego i przyłączeniu ich w całości lub w części do sąsiadujących z nimi gmin miejskich oraz wiejskich (Dz. U. Śl. nr. 31/23 poz. 170). Pociągnęło to za sobą kolejne, ogólne i szczegółowe akty prawne (m.in. Ustawa Sejmu Śl. z 9 V 1924 r.). W przypadku powiatu pszczyńskiego, stosowne rozporządzenie w tej sprawie wydane zostało przez Śląską Radę Wojewódzką w Katowicach w dniu 16 IX 1924 roku (Dz. U. Śl. nr. 21 poz. 85).

W dniu 30 IX 1924 roku obszary dworskie przestały istnieć i przeszły (z dniem 1 X 1924) pod zarząd gminy, której dany obszar dworski (lub jego fragment) przydzielono.

²⁹ Chodzi tu o ustawę uwłaszczeniową, będącą wynikiem gwałtownych wystąpień w Prusach w 1848 roku i kończącą ostatecznie proces uwłaszczenia chłopów w monarchii pruskiej (zapoczątkowany regulacją królewską z 14 IX 1811). Zgodnie z jej postanowieniami, uwłaszczeniem objęci zostali teraz wszyscy chłopci, których regulacja z 1811 roku nie obejmowała, i którzy nie otrzymali ziemi na mocy późniejszych recesów (mniejsi zagrodnicy i chałupnicy). Rezultatem ustawy z 1850 roku były liczne recesy pomiędzy dominiami, a tymi chłopami, którzy nie byli jeszcze prawnymi właścicielami użytkowanych przez siebie gospodarstw. Podobnie jak to się działo w przypadku wcześniejszych recesów, chłopci otrzymali na własność większość użytkowanych już przez siebie terenów i zwalniani byli z wszelkich obciążeń pańszczyźnianych (wprowadzonych na Śląsku w 1562 r.); w zamian oddawali dominium część swojej ziemi (średnio ok. 30%), wypłacali też na rzecz dziedzica odszkodowanie za zwolnienie z dotychczasowych powinności pańszczyźnianych. Rezultatem wydania ww. ustawy było również zniesienie nadzoru administracji dworskiej (tj. dziedzica) nad gminami, a tym samym – prawne rozdzielenie gruntów należących bezpośrednio do dziedziców (tworzyły one teraz tzw. obszary dworskie; niem. *Gutsbezirke*) od gruntów chłopskich, czyli tzw. gminy (*Gemeindebiet*). Pod względem formalnoprawnym gmina i obszar dworski traktowane były odtąd jako dwie odrębne, niezależne od siebie jednostki administracyjne. Władzę nad obszarem dworskim sprawował dziedzic lub też – w jego imieniu – któryś z urzędników, w gminie zaś rządził sołtys oraz tzw. Rada Gminy, a po roku 1878 Zarząd Gminy i stojący na jego czele naczelnik gminy. Po 1850 roku zniesiono też jurysdykcję panów nad mieszkańcami gminy (sądy patrymonialne); utrzymali ją jedynie na podległych im obszarach dworskich. Na terytorium obecnego Mikołowa istniało 5 obszarów dworskich: w Bujakowie, w Paniowach i Mokrem (własność tamtejszych dominiów), a także w Śmiałowicach i Starej Kuźni (pszczyńskie dobra kameralne).

Dla gmin i miast sąsiadujących z obszarami dworskimi, likwidacja tych ostatnich stała się szansą na powiększenie swego terytorium oraz poprawienie sytuacji finansowej. Dla przykładu, do miasta Mikołowa, którego całkowita powierzchnia wynosiła w owym czasie 17,75 km², w 1924 r. przyłączono fragmenty obszarów dworskich Stara Kuźnia, Podlesie, Śmiłowice i Zarzecze o łącznej powierzchni 5,39 km² (głównie lasy). A była to tylko część obszarów, o jakie miasto występowało (Mikołów nie otrzymał np. lasu Gniołek z obszaru dworskiego "Podlesie"; por. „GM” nr 9/186 z IX 2006, ss. 22-23).

Gmina Kamionka również zgłosiła swoje roszczenia, a w przypadku niektórych terenów rywalizowała ona nawet z Mikołowem (jednak bez powodzenia). Ślady tej rywalizacji odnajdujemy m.in. w korespondencji mikołowskiego magistratu z Wydziałem Powiatowym w Pszczynie w latach 1923-1924 (AKP M Mik 6):

“Obszar dworski Stara Kuźnia, o przydzielenie którego się tu rozchodzi, tworzy dwie odrębne części: część położona na południe od gminy Kamionki i część położona na północ Kamionki.

Południowa część obszaru Stara Kuźnia wdzierą się klinem w teren miasta Mikołowa i przylega bezpośrednio do Mikołowa. Celem wyrównania granicy i też uzyskania kawałka lasu na północnej granicy miasta, i też ze względu na zasilenie finansów miasta jest przyłączenie tego kawałka do miasta Mikołowa konieczne.

Część obszaru dworskiego Stara Kuźnia, położona na północ od Kamionki graniczy bezpośrednio z miastem Mikołowem i jest dla Mikołowa o tyle wartościową, że w tej części jest wybudowa strzelnicy wojskowej projektowana, która będzie własnością garnizonu mikołowskiego po wybudowaniu koszar w Mikołowie. Odnośne plany wybudowy koszar w Mikołowie i też strzelnicy w danej części obszaru dworskiego już są wygotowane i mają w przyszłym roku zostać urzeczywistnione.

Również połączenie powyższej części obszaru dworskiego z Mikołowem przyczyni się do wzmocnienia finansowego miasta. Przez powyższe połączenie uzyska miasto także dostęp do znacznej enklawy miejskiej, położonej na północ Kamionki.

Większość dróg prowadzi z Mikołowa do danej części obszaru dworskiego i odwóz drzewa z tej części obszaru nie zostanie uskuteczniiony przez drogi Kamionki, lecz drogami z północy na południe do Mikołowa, wzgl. na wschód do szosy, prowadzącej do Panewnika.

Wszystkie powyższe dane przemawiają za połączeniem północnej części obszaru dworskiego Stara Kuźnia z Mikołowem, gdyż leżą w sferze interesów Mikołowa, a nie Kamionki”.

Nie powiodła się także, podjęta poniewczasie, próba przyłączenia do Kamionki części panewnickiego obszaru dworskiego (chodzi tu zapewne o okolice Stargańca), którą to część przyznano miastu Mikołów. Informuje o tym pismo Zarządu Związku Gmin Województwa Śląskiego do Urzędu Gminy Kamionka z 3 II 1925 roku (AKP M Mik 6, s. 123):

“Potwierdzamy odbiór pism tamt.[ejszego Urzędu Gminnego] w sprawie wniosków do Urzędu Wojewódzkiego oraz Sejmu i donosimy, że wskutek tychże, syndyk nasz był w Urzędzie Katastralnym w Mikołowie. Chcieliśmy bowiem na podstawie map i materiału urzędowego przekonać się, czy możliwą jest jeszcze sprawa przydzielenia obszaru dworskiego Panewnik do Kamionki.

Rozporządzenie Rady Wojewódzkiej [w Katowicach] w przedmiocie zniesienia obszarów dworskich przewiduje przydzielenie obszarów dworskich do tych gmin, z którymi obszary miały czy to wspólną nazwę, czy to wspólnotę interesu. Pozatem rozporządzenie mówi o enklawach, które również miały być przydzielane do gmin.

Panewnik [dawna forma nazwy „Panewniki”] nigdy do Kamionki nie należał, ani też obszar odnośny nie był enklawą na gruncie Kamionki. Zatem przydzielono Panewnik do tej gminy (Mikołowa w tym wypadku), która z okolicznych najwięcej przedstawia żywotności.

Co zaś jednak najważniejsze, to fakt, że Kamionka za późno występuje z wnioskiem, czy z petycją. Rozporządzenie bowiem opiewa, że wszelkie sprzeciwy wnieść należało w ciągu 14 dni po ogłoszeniu projektu danego wcielenia obszaru. Po upływie tego 14-dniowego terminu, projekt staje się prawomocnym i nieodwołalnym.

Wnioski Kamionki nie mają więc żadnych widoków powodzenia. Wnieśmy je na ponowne wyraźne życzenie, radzilibyśmy jednak, aby Pan Naczelnik [Kamionki] przybył do biura naszego (ratusz, Katowice, pokój nr. 1) w celu omówienia jeszcze bliższego sprawy”.

A zatem, pomimo swych i tak niewielkich rozmiarów, na likwidacji obszarów dworskich w 1924 roku gmina Kamionka nie zdołała za bardzo skorzystać.

3. WZGÓRZE KAMIONKA

Czyje wzgórze?

Żaden chyba obiekt nie jest kojarzony z Kamionką mocniej, aniżeli górujące zarówno nad nią, jak i nad całą okolicą wzgórze o tej samej nazwie. Tym bardziej więc zaskakującym może się wydać fakt, iż jeszcze w pierwszej ćwierci XX w. wzniesienie to (od którego osada Kamionka, powstała w I połowie XVIII w., przejęła zapewne swoją nazwę) należało nie do Kamionki, lecz do... Starej Kuźni. Dokładniej zaś – do stanowiącego w owym czasie własność pszczyńskiego Dominium obszaru dworskiego “Stara Kuźnia”.

Stara Kuźnia (niem. *Althammer*), zwana dawniej Kuźnicą, ma wczesną, bo jeszcze średniowieczną metrykę (pierwsza wzmianka – 1 V 1394 r.). Pierwotnie stanowiła ona prywatną majątność rycerską, jednak już w połowie XVI stulecia przeszła w posiadanie władców Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego (czyli baronów, a później książąt pszczyńskich), pozostając w ich władaniu przez kolejnych kilka stuleci. Aż do roku 1923 wieś Stara Kuźnia znajdowała się w parafii mikołowskiej (św. Wojciecha). Wchodzi ona obecnie w skład miasta Ruda Śląska; część tamtejszego obszaru dworskiego (5,39 km², głównie lasy) włączona została do miasta Mikołowa (z dniem 1 X 1924 roku).

W połowie XIX w. władze pruskie odebrały z rąk górnośląskich dominium resztki ich pierwotnej władzy nad miastami i wsiami, tworząc niezależne od dominium struktury władzy samorządowej i podporządkowując tereny gminne zwierzchnictwu Królewskich Sądów Powiatowych. We władaniu dziedziców pozostawiono wówczas jedynie tzw. obszary dworskie (*Gutsbezirke*), stanowiące wyłączony spod jurysdykcji władz gminnych i przekształcony w odrębną jednostkę administracyjną fragment pierwotnej wsi, obejmujący zwykle około jednej trzeciej całego arealu.

Tereny te nadal stanowiły prywatną własność dziedzica, a zamieszkujący tam chłopci pozostawali jego poddaniymi, wciąż podległymi jurysdykcji dominialnych Sądów Patrymonialnych. Wspomniane struktury przetrwały do roku 1924.

Obszar dworski, pozostający we władaniu księcia pszczyńskiego, powstał także m.in. na terytorium Starej Kuźni; obejmował on głównie pola oraz tereny leśne, podczas gdy sama osada wraz z gruntami chłopskimi i gminnymi tworzyły wieś (gminę) Stara Kuźnia. Jednym z przynależnych do obszaru dworskiego „Stara Kuźnia” terenów leśnych było wzgórze Kamionka, nie sposób wszakże obecnie stwierdzić kiedy oraz w jakich okolicznościach wzgórze to przejęte zostało przez wieś Starą Kuźnię (jeżeli nastąpiło to przed 1850 rokiem) lub tamtejszy obszar dworski (jeśli później). Jednak dosyć nietypowa lokalizacja tej posiadłości (znacząco oddalonej od reszty obszaru dworskiego i oddzielonej odeń terenami należącymi do miasta Mikołowa oraz wsi Kamionki) wskazuje, iż staro-kuźnickie dominium musiało swego czasu przejąć to wzgórze od którejś z sąsiadujących ze wzgórzem miejscowości: miasta Mikołowa, wsi Zarzecze lub też wsi Kamionka.

Jednak w przypadku tej ostatniej, jest kwestią wątpliwą, czy i tak niemal mikroskopijna w swych rozmiarach, a przy tym całkowicie pozbawiona lasów wieś Kamionka zdecydowałaby się na odstąpienie tak dużego i w dodatku zalesionego terenu. Jeśli już, to musiałyby się to stać w okresie wcześniejszym, przed powstaniem samodzielnej wsi (1812), gdy tereny późniejszej Kamionki stanowiły jeszcze część Śmiłowic, a te z kolei – podobnie jak i Stara Kuźnia – należały do panów pszczyńskich. Wówczas bowiem prze-właszczenie terenu pomiędzy obiema wsiami (Kamionką i Starą Kuźnią) byłoby aktem czysto formalnym i zależnym wyłącznie od woli pszczyńskiego władcy.

Tak, czy inaczej, w roku 1924 wszystkie obszary dworskie na terytorium ówczesnego województwa śląskiego (w tym m.in. obszar „Stara Kuźnia”) zostały zniesione i wcielone, w całości lub we fragmentach, do sąsiednich gmin. Także wzgórze Kamionka (wraz ze sporym, ponad 500-hektarowym kawałkiem gruntów zlikwidowanego obszaru dworskiego „Stara Kuźnia”) zostało wówczas przyłączone do jednej z sąsiednich miejscowości; nie była nią jednak wieś Kamionka, lecz... miasto Mikołów.

W zachowanym w pszczyńskim Archiwum Księżęcym piśmie do Wydziału Powiatowego w Pszczynie z 12 IX 1923 roku (AKP M Mik 6), prezentującym postulaty miasta Mikołowa odnośnie sąsiadujących z nim terenów likwidowanych obszarów dworskich, które miasto pragnęłoby przejąć, mikołowski Magistrat pisał m.in.:

“Obszar dworski Stara Kuźnia, o przydzielenie którego się rozchodzi, tworzy dwie odrębne części: część położona na południe od gminy Kamionki i część położona na północ Kamionki.

Południowa część obszaru Stara Kuźnia wdziera się klinem w teren miasta Mikołowa i przylega bezpośrednio do Mikołowa. Celem wyrównania granicy i też uzyskania kawałka lasu na północnej granicy miasta, i też ze względu na zasilenie finansów miasta jest przyłączenie tego kawałka do miasta Mikołowa konieczne.

Część obszaru dworskiego Stara Kuźnia, położona na północ od Kamionki graniczy bezpośrednio z miastem Mikołowem i jest dla Mikołowa o tyle wartościową, że w tej części jest wybudowa strzelnicy wojskowej projektowana, która będzie własnością garnizonu mikołowskiego po wybudowaniu koszar w Mikołowie.

Plany wybudowy koszar w Mikołowie i też strzelnicy w danej części obszaru dworskiego już są wygotowane i mają w przyszłym roku zostać urzeczywistnione.

Również połączenie powyższej części obszaru dworskiego z Mikołowem przyczyni się do wzmocnienia finansowego miasta. Przez powyższe połączenie uzyska miasto także dostęp do znacznej enklawy miejskiej, położonej na północ Kamionki.

Większość dróg prowadzi z Mikołowa do danej części obszaru dworskiego i odwóz drzewa z tej części obszaru nie zostanie uskuteczniiony przez drogi Kamionki, lecz drogami z północy na południe do Mikołowa, wzgl. na wschód do szosy, prowadzącej do Panewnika.

Wszystkie powyższe dane przemawiają za połączeniem północnej części obszaru dworskiego Stara Kuźnia z Mikołowem, gdyż leżą w sferze interesów Mikołowa, a nie Kamionki”.

Drugi, oznaczony wytłuszczonym drukiem, paragraf powyższego tekstu odnosił się właśnie do zalesionego wzgórza Kamionka, o czym upewnia nas dołączona do cytowanego pisma mapa, na której poszczególne tereny oznaczono za pomocą kolorów.

Ostateczna likwidacja obszarów dworskich nastąpiła z dniem 1 X 1924 roku i w tym właśnie dniu wzgórze Kamionka zostało oficjalnie wcielone do miasta Mikołowa. A już w niecałe 11 lat później, z dniem 1 IV 1935 roku, do Mikołowa przyłączona została również – w charakterze jego dzielnicy – dotychczasowa wieś Kamionka i od tego też momentu obie Kamionki (zarówno wzgórze, jak i dawna wieś) znajdują się wspólnie na terytorium tej samej gminy. Prawdopodobnie po raz pierwszy w historii.

Nazwa wzgórza

Ze znanych obecnie materiałów źródłowych wynika dosyć jednoznacznie, iż podstawowa (oficjalna) nazwa wzgórza brzmiała zawsze “Kamionka” (niem. *Kamionkaberg*); wszystko też wskazuje na to, że położona u jego stóp Kamionka zawdzięcza nazwę właśnie temu wzgórzowi. Tym bardziej intrygujący wydaje się pewien dokument, zachowany w zbiorach Archiwum Książąt Pszczyńskich. Datowany jest na dzień 22 XI 1913 roku i dotyczy działek o numerach 50 i 28 (wg numeracji mikołowskiej), stanowiących własność zamieszkałej niegdyś przy ul. Plebiscytowej nr 200 rodziny Joneczko (*Jonetzko*).

Wspomniane działki położone były na zachodnich zboczach wzgórza Kamionka, rozciągając się od ul. Plebiscytowej aż po porastający wzgórze las (stanowiący już własność książęcą). W owym czasie tereny te nie należały jeszcze do Kamionki, lecz do miasta Mikołowa, obecnie jednak zaliczane są już do dzielnicy (Nowe Tereny).

Treść omawianego dokumentu dotyczy kwestii majątkowych i nie ma dla nas większego znaczenia. Bardzo istotny jest natomiast fakt, iż zarówno w samym dokumencie, jak i w opisie dołączonej doń mapki, wzgórze Kamionka określane jest konsekwentnie niemiecką nazwą “Tabor-Berg” (Góra Tabora).

Możliwe, że wzgórze Kamionka określono tutaj mylnie nazwą przynależną innemu, położonemu po wschodniej stronie ul. Podleskiej wzniesieniu o wysokości 330 m n.p.m., które jeszcze dziś starsi mieszkańcy określają mianem “Taborowej Kępy”. Nazwa ta, podobnie jak i sąsiedni “Taborwald” (Las Taborów), nawiązywała do nazwiska właścicieli okolicznych terenów – Taborów, których gospodarstwo znajduje się tam do dziś.

Z drugiej jednak strony, na Kamionce też znajdowało się w owym czasie gospodarstwo Taborów (dawniej Manowskich), zaś jego właściciel – restaurator Antoni Tabor – wspominany w niniejszej książce wielokrotnie i przy różnych okazjach, należał do najzamożniejszych we wsi (wywodził się on zresztą z gospodarstwa Taborów przy ul. Podleskiej). Był on również właścicielem rozległych gruntów, nie tylko na terenie Kamionki, lecz i poza jej granicami (np. okolice tzw. Lasu, przy granicy Kamionki i Zarzecza). Co istotniejsze jednak, do Antoniego Tabora należało też wzniesienie zwane potocznie „Leśną Górą” (niem. *Waldhöhe*), na którym zbudowana jest dziś Szkoła Podstawowa nr 4 w Mikołowie-Kamionce, a które stanowi *de facto* podnóże (dokładniej zaś – dolny odcinek zbocza) wzgórza Kamionka. Ziemie te sąsiadowały zaś z gruntami Joneczki.

Istnieje więc możliwość, przynajmniej teoretyczna, że określenie wzgórza Kamionka jako „Taborberg” nie wynikało bynajmniej z pomylenia Kamionki z niezbyt odległą od niej „Taborową Kępą” po wschodniej stronie ul. Podleskiej, lecz stanowiło odzwierciedlenie używanej tu wówczas, popularnej nazwy wzgórza. Teoretycznie bowiem, wzgórze Kamionka mogłoby uchodzić w mowie potocznej za „Górę Tabora”; co prawda jego porosły lasem szczyt należał do ksiąząt pszczyńskich, lecz rozległe zbocza podzielone już były pomiędzy okolicznych gospodarzy, zaś jednym z największych z nich był właśnie Antoni Tabor, właściciel m.in. okazałego fragmentu zbocza, zwanego Leśną Górą.

Z uwagi na brak odpowiednich dokumentów i niemożność kontaktu z osobami, które pamiętałyby lokalne nazewnictwo używane tu w pierwszych latach XX w., kwestii tej nie udało się dotychczas jednoznacznie rozstrzygnąć.

Geneza wzgórza

Wzgórze Kamionka, wznoszące się dziś na wysokość 327 m n.p.m., zbudowane jest z górnokarbońskiego piaskowca, będącego pozostałością po dramatycznych procesach, jakie zachodziły na tych terenach przed 300 milionami lat.

O ile bowiem w karbonie dolnym (360 mln-325 mln lat temu) tereny dzisiejszego Mikołowa pokrywały nadal wody rozległego i głębokiego morza dewońskiego, w którym tworzyły się kolejne warstwy skał osadowych, głównie wapieni oraz czarnych iłupków, o tyle w karbonie górnym (325 mln-290 mln lat temu) morze to cofnęło się już ostatecznie, odsłaniając suchy ląd. Klimat był tu wówczas ciepły i wilgotny.

Na źle odwadnianych bagnach tworzyły się rozległe torfowiska, w których zalegały kolejne warstwy roślinności, głównie paproci, skrzypowych (np. kalamity) i widłakowych (np. lepidendrony, sigillarie). Osiągały one aż do 30 m wysokości. W wyniku zatopienia, torfowiska te zostały następnie przysypane materiałem mineralnym, przekształconym z czasem w skały drobnookruchowe, głównie piaskowce, mułowce oraz iłowce, dobrze widoczne np. w kamieniołomach i wyrobiskach na Kamionce. W tych warunkach (duże ciśnienie, brak tlenu) rozpoczął się proces przekształcania się drzewnej zawartości torfowisk w pokłady węgla (w okolicach Mikołowa miąższość skał węglonośnych wynosi około 5000 m). Wśród utworów karbońskich znajdują się w tych rejonach także osady rzeczne: dobrze wysortowane piaskowce średnioziarniste o przekątnym warstwowaniu. Oznacza to, że osady te powstawały tutaj w niewielkiej odległości od morza, na płaskim, bagnistym i porośniętym bujną roślinnością terenie.

Przepływające tędy rzeki były kręte i o niewielkim spadku. Klimat był gorący i bardzo wilgotny; według najnowszych badań, obszar Polski (leżący wówczas na wybrzeżu Pangei) znajdował się w okolicach równika, a biegun północny – w południowej Afryce.

W takich właśnie warunkach tworzyły się warstwy piaskowca, z którego zbudowane jest zarówno wzgórze Kamionka, jak i okoliczne wzgórza o wysokości 320-340 m n.p.m (najwyższym jest dawny „Nikolauer Berg” – 346 m; znajdują się tam zbiorniki wodne).

W następnych okresach geologicznych pokłady karbońskie przykrywane były kolejnymi warstwami ery paleozoiku. Jednak w permie obszar ten, znów będący lądem, poddany był silnej erozji i wietrzeniu, w związku z czym warstwy te zostały niemal zupełnie zniszczone. W podobny sposób usunięte zostały także późniejsze warstwy skał mezozoicznych, głównie wapieni triasowych (ich relikty ocalały m.in. w Mokrem, na Recie i na Groniach). To zaś sprawiło, że starsze, mocno pofałdowane utwory górnokarbońskie, stanowiące trzon mikołowskich wzgórz, zostały znów wydobyte spod warstw późniejszych.

Najstarsze elementy dzisiejszej rzeźby tego terenu poczęły tworzyć się w trzeciorzędzie (66-1,7 mln lat temu), co dotyczy także wzgórz Kamionka:

“Należą do nich szerokie, zaokrąglone grzbiety i wierzchołki oraz zbocza wzniesień i dolin zbudowane ze skał triasowych i karbońskich. Początki ich powstania sięgają paleogenu. Wyżyna Śląska była już wtedy lądem intensywnie rozcinanym przez rzeki. Górnośląskie Zagłębie Węglowe stanowiło fragment północnego brzegu morza Tetydy, w którym osadzał się jeszcze materiał budujący obecne Beskidy. W przeciągu 40 mln lat, w obrębie skał triasowych i karbońskich powstała piękna rzeźba typowa dla gór średnich. Deniwelacja terenu w południowej części GZW przekraczała 1000 m. Występujące obecnie w Mikołowie wzniesienia o wysokości 320-340 m n.p.m. także należały wtedy do najwyższych. Doliny były jednak znacznie głębiej wcięte. Stwierdzone wierceniami dno dawnej doliny w rejonie Gostyni znajduje się na głębokości 500 m. [!] Dolina ta biegła w kierunku Pszczyny, gdzie osiągała około 1000 m głębokości [!] i miała już charakter potężnego kanionu. W tym okresie istniała też dolina Kłodnicy, przy czym jej dno znajdowało się o ok. 150 m [!] niżej niż dzisiaj”.³⁰

Podczas czwartorzędowych zlodowaceń i interglacjalów naniesione przez nie osady rzeczno-lodowcowe zalegały na obszarze dzisiejszego Mikołowa aż do wysokości 290-300 m n.p.m. (m.in. w Mokrem), nie zdołały one jednak przekroczyć zwartego pasa wzniesień mikołowskich wzgórz. Od ostatniego zlodowacenia trwa powolne odpreparowanie starej, trzeciorzędowej rzeźby Garbu Mikołowskiego.

Inne wiadomości

A mówiąc o wzgórzu Kamionka, warto wspomnieć także o tamtejszym lesie. Otóż, jak wspomina Antoni Sojka, około 1927 roku (tj. zaledwie w 3 lata po przejęciu wzgórz przez Mikołów) porastający je stary las sosnowy został doszczętnie wycięty, a w miejscach olbrzymich, kilkusetletnich sosen zasadzono nowy, do dziś istniejący drzewostan.

³⁰ B. Gądek, J. Opolka-Gądek, *Przyroda nieożywiona* [w:] *Górnośląski Ogród Botaniczny na tle przyrody Mikołowa*, red. S. Wika, W. Włoch, Katowice 1998, ss. 10-20.

Z kolei na szczycie wzgórza Kamionka stała swego czasu drewniana wieża triangulacyjna o wysokości około 10 m i podstawie w kształcie kwadratu o boku 4-5 m.

Wieża ta, 3-piętrowa i wykonana z drewnianych bali, wzniesiona została prawdopodobnie w okresie międzywojennym, mogła być jednak starsza. Wykorzystywano ją także do celów wojskowych, dlatego we wspomnieniach starszych mieszkańców Kamionki zachowała się ona jako “wojskowa wieża obserwacyjna”.

Gdy w kilkanaście lat po zakończeniu II wojny światowej wieża zawaliła się, na jej miejscu wzniesiono bardzo podobny, choć nieco niższy obiekt, jednak i on po pewnym czasie runął. Nastąpiło to mniej więcej na przełomie lat 60. i 70. XX w. W miejscu, w którym stała wieża, stanowiącym zarazem szczyt wzgórza, znajduje się dziś niewielki granitowy kamień z wyżłobionym na nim krzyżykiem.

Przez szczyt wzgórza przebiega niezwykle ważny dział wodny I rzędu, rozdzielający dorzecza Wisły i Odry. Biegnie on *“od strony Orzesza przez Łaziska-Bradę grzbietem z wieżą ciśnień na ul. Wodociągowej [w Łaziskach Dolnych], Regielowiec, zbiorniki Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego, Gniotek, Taborową Kepe i Wzgórze Kamionka w stronę Piotrowic”*.³¹

Natomiast kwestię położonego przy wzgórzu Kamionka kamieniołomu, funkcjonującej tu niegdyś kopalni węgla kamiennego oraz stojącej na wzgórzu kapliczki, omówiono szerzej w Rozdz. VI (kamieniołom, kopalnia) i Rozdz. IV (kapliczka).

Na marginesie, warto też zauważyć, że według jednej z możliwych hipotez, wzgórze to mogło stać się motywem herbu dawnej wsi Kamionka, na którym to herbie widoczne jest między innymi wyraźnie zarysowane wzniesienie, na którym stoi budynek. Może to być symboliczne, uproszczone zobrazowanie topografii Kamionki.

PODANIE O KAMIONKOWSKIM WZGÓRZU, KAMIENIOŁOMIE I WIEŻY

(ze zbiorów autora)

“Na Kamionce, tam jest tako góra, niy za srogo, a na niyj las, ino że downij to tyn las bol inkszy, richtig stary, niy to co dzisiej. I tam na wiyrchu stola tako drzewiano wojskowo wiýża, ino sie rosleciala. Abo i można ja fto rosfałil?”

A kole tyj góry, to za staryj Polski kamiyn kopali, i jeszcze downij tyż. Skuli tego na calo wieś wolali “Kamionka”, że niby kamiyn tam kopiom. To moi nom godali, co ze tyj dziury kamiyn swozili ku farze w Mikolowie, na Abruzach, i tam to wszystko ściepywali. A kiej bolo już tego za tyła, to kościół z tego pobudowali, znaczy sie tyn nowy, świyntego Wojciecha. I niy ino kościół, bo kupa innych domów tyż. Dobry kamiyn bol... Jeszcze za Nymca kopali, i trocha po wojnie tyż. No a potym, kiej już przestali kopać, to se tam ludzie w lato i na jesiyn przy fojerce zaczynali siadować i imprezy rostomaite robiyli. Przy logniu. Fojermany, znaczy sie, strażoki, i niy ino... “Skalka” sie ta dziura nazywo. Na tyj Kamionce.

A w tym lasku, wele drogi, to tam tako biydno kapliczka jest, na drzewie... Calo drzewiano, ze świyntym lobrozkiym. S Matkom Boskom. Ale niy wiym czamu. Można tam fto kogo zamordowol, przy tyj drodze, pra? W tym lesie, abo na miedzy, jak ku wsi szol. I można beztóz Matka Bosko tam powiesyli, coby lode zlego szczegla. Ja, ta kapliczka to durchś tam wisi, kupa lot, i colki czos świýże kwiotki ludzie snoszom... Do Pon Bóczka rzykajom. I do Matki Boskij”.

³¹ Ibidem, s. 18.



U góry: Porośnięte lasem wzgórze Kamionka; widok od południa, od strony młyna i cegielni „Sitko” przy ul. Poprzecznej. Fot. AAJ (2004)



Obok: Paweł Jesionek z Kamionki na zbudowanej z drewnianych bali wieży triangulacyjnej, stojącej niegdyś na wzgórzu Kamionka. Około 1960 roku.

Pomimo starań, nie udało się dotąd odnaleźć żadnej fotografii, na której wieża ta byłaby widoczna w całości.

Fot. ze zbiorów Wiktorii Kraczkla.

4. DOLINA JAMNY

Obok omówionego powyżej wzgórza, obiektem mocno kojarzonym z Kamionką jest bez wątpienia dolina Jamny oraz sam potok Jamna.

Dość powiedzieć, iż znaczny obszar na terenie Kamionki nosi nazwę „Jamna”, tutaj też znajduje się m.in. ulica Dolina Jamny, przystanek kolejowy „Mikołów-Jamna” i Zakłady Autobusowe JAMNA-BUS. Co więcej, w niektórych publikacjach, szczególnie w okresie PRL, całą Kamionkę określano czasem mianem Jamna (lub Mikołów-Jamna).

Jednakże, podobnie jak w przypadku wzgórza Kamionka, które do dawnej wsi Kamionki nigdy nie należało, tak i potok Jamna nie przecinał nigdy terytorium tej wsi, opływając jedynie w pewnej odległości jej zachodnią granicę i znajdując się zawsze po stronie mikołowskiej. Obecnie, po przyporządkowaniu jej należących pierwotnie do miasta Mikołowa obszarów (Nowe Tereny), dzielnica Kamionka obejmuje już spory fragment doliny potoku Jamna, przede wszystkim w rejonie dwu ulic: Porazińskiej i Dolina Jamny.

Potok Jamna

Nazwa Jamny wywodzi się od przymiotnika „jamny” (= jamisty, pełny jam), nawiązując zapewne do charakteru powierzchni w dolinie potoku, względnie do kształtu dna. W pracy Henryka Borka *Wśród śląskich nazw* (Opole 1986, ss. 25-27) czytamy:

“Kolejną warstwę [nazw obiektów wodnych na Górnym Śląsku] stanowią hydronimy, które tworzyły się już z [leksykalnych oraz morfologicznych] zasobów języków słowiańskich, a więc zarówno ich budowa jak i podstawa derywacyjna dają się bez reszty wytłumaczyć źródłosłowem słowiańskim. Ponieważ trudno je z kolei jasno odgraniczyć od nazw pra- czy staropolskich, omawiam je łącznie [...]

Również w nowszych czasach tworzyły się dalsze hydronimy, zwłaszcza mniejszych obiektów wodnych. Można je rozpoznać po tym, że mają one na ogół przejrzystą etymologię i żywotne po dziś dzień formanty, jak [...]:

*-n-: Chłwena, **Jamna**, Jatna, Kopytna, Koprzywna – od koprzywa “pokrzywa”, Łomna, Łuźna, Mleczna, Paprotny, Pławna, Żelazna itd.”*

Sam potok stanowi lewy dopływ rzeki Kłodnicy (w dorzeczu Odry) i, obok potoków Promna i Jasienica, jest najważniejszym ciekim wodnym na terenie miasta (III rzędu ważności). Jamna ma długość około 10,5 km. Wypływa z podmokłych łąk, umiejscowionych na terenie Łazisk Dolnych (w niewielkiej odległości od ich granicy z Mikołowem), na wysokości około 320 m n.p.m.

Nie wiemy dziś, niestety, od kiedy funkcjonuje obecna nazwa potoku. Wspomniany już w innym rozdziale akt uposażenia kościoła św. Wojciecha w Mikołowie z 23 III 1287 roku wymienia, co prawda, kilka najwcześniejszych znanych dziś nazw topograficznych w Mikołowie, w tym obiektów położonych w najbliższym sąsiedztwie potoku (np. dolina “Głęboki Dół”, las “Popowe Kąty”, “Nowe Pole”; por. K. Prus 1932, ss. 42-45), nie ma w nim jednak żadnej wzmianki o ówczesnej nazwie samego potoku.

Z drugiej wszakże strony, warto zauważyć, że już w latach 1630-1631 jednym z zagrodników na mikołowskim Podfarzu był niejaki Walenty Jamny vel Jamnik (Jamnik = syn Jamnego, czyli młody Jamny; por. K. Prus 1932, s. 77 oraz ss. 104-108).

Wydaje się zatem, że nazwa “Jamna” ma średniowieczną metrykę i sięga przypuszczalnie czasów założenia grodu Mikołów (XII w., względnie przełom wieków XII i XIII).

W chwili obecnej na obszarze Łazisk potok ten zwany jest niekiedy Małą Kłodnicą; z kolei niektórzy mieszkańcy Kamionki i jej okolic określali swego czasu Jamnę mianem “Papiernia”, co nawiązywało do bardzo zanieczyszczonych wód potoku, czego podstawowym powodem była działalność mikołowskiej fabryki papieru Dittrichów.

Istniało zresztą (znane jeszcze średniemu pokoleniu kamionczan) rozróżnienie pomiędzy brudną “Papiernią” (potok Jamna) oraz krystalicznie czystą “Białą Wodą” (potok Reta). Młodsze pokolenie już żadnej z tych dwu nazw (Papiernia, Biała Woda) nie używa.

Początkowo Jamna niesie niewielką ilość wody, a szerokość koryta w górnym biegu wynosi 0,3-0,6 m, w dolnym natomiast dochodzi do 1,2 m i więcej (poza Śródmieściem). Płyne ona płaskodenną doliną, wyciętą w utworach karbonu i plejstocenu, odwadniając obszar około 19,7 km². Sieć dopływów Jamny jest asymetryczna, ze znaczną przewagą dopływów lewostronnych.

W przeszłości na potoku tym istniało wiele stawów rybnych oraz młynów, w tym 3 omówione w innej części tej książki młyny wodne na terenach należących do dzisiejszej dzielnicy Kamionka. Dziś wody są bardzo zanieczyszczone, pozaklasowe (przez lata było to główny odbiornik ścieków bytowych i przemysłowych z terenu miasta).

W rejonie Kamionki dno koryta Jamny znajduje się na wysokości 274-262 m n.p.m.³²

Uchodzi ona do Kłodnicy na terenie Rudy Śląskiej, na wysokości 245 m n.p.m., tak więc średni spadek potoku wynosi 7,1 ‰.

Geneza doliny Jamny

Jak wskazują Bogdan Gądek i Jolanta Opolka-Gądek w rozdziale III książki *Górnośląski Ogród Botaniczny na tle przyrody Mikołowa* (red. St. Wika, W. Włoch, Katowice 1998, ss. 15-16 i in.), dolina Jamny jest strukturą trzeciorzędową.

Pod koniec miocenu, na skutek intensywnych ruchów górotwórczych (m.in. wypiętrzenia Karpat) i odsunięcia się dotychczasowego morza Paratetydy w kierunku północno-wschodnim, tereny te stały się na powrót lądem. Doszło wtedy również do utworzenia się szeregu uskoków tektonicznych, m.in. Kotlin Raciborskiej i Oświęcimskiej, zapadliśka Mlecznej, rowu Kłodnicy oraz tzw. Zrębu Mikołowskiego.

Podobnie jak doliny kilku innych najważniejszych potoków na terenie obecnego Mikołowa (m.in. Promnej i Jasienicy), dolina Jamny ukształtowała się najprawdopodobniej w kolejnej (po miocenie) epoce trzeciorzędu – w pliocenie (5-1,7 mln lat temu) i była ona wówczas o około 20 m głębsza niż obecnie.

W czwartorzędzie (plejstocen) doszło do serii zlodowaceń i interglacjałów. Podczas plejstoceńskiego zlodowacenia południowopolskiego (720-465 tys. lat temu), tereny te przykryte zostały warstwą lądolodu, a zarazem grubą pokrywą materiału naniesionego przez sam lądolód (morena denną) oraz przez wody rzek, wytapiających się z czoła lądolodu zarówno podczas jego nasuwania się, jak i w trakcie późniejszego wycofywania.

³² Na wysokości wylotu ul. Poprzecznej na ul. Katowicką dno znajduje się na wysokości 274,8 m n.p.m., przy Zakładach “Jamna-Bus” – 267,8 m, zaś nieco na północ od ul. Dolina Jamny – 262,4 m n.p.m.

Jednak podczas trwającego około 40 000 lat okresu ocieplenia (interglacjał wielki), większość tych osadów została usunięta, a rzeki odsłoniły starszą rzeźbę terenu.

W okresie zlodowacenia środkowopolskiego (310-270 tys. lat temu) lądolód ponownie nasunął się na Wyżynę Śląską, przy czym południowa granica jego zasięgu przebiegała również przez obszary obecnego Mikołowa (wyznacza ją zachowany do dziś wał piaszczysto-gruzowy w Mokrem). Tereny obecnej Kamionki znajdowały się jeszcze pod lodem, podczas gdy południowe rejony miasta były już od niego wolne.

Gdy lądolód ten wycofywał się z doliny Kłodnicy, osady rzeczno-lodowcowe przykryły cały obszar miasta do wysokości około 290-300 m n.p.m., a więc w rejonie późniejszej Kamionki wolne od nich mogły być praktycznie jedynie okolice wzgórza Kamionka.

Od tego też momentu trwa proces ponownego odsłaniania przez rzekę i erozję starej, trzeciorzędowej rzeźby terenu.

Podczas kolejnego plejstocénskiego ocieplenia, interglacjału eemskiego (120-105 tys. lat temu), ukształtowanie terenu w Mikołowie było już zbliżone do obecnego, przy czym dolina Jamny (podobnie jak Promnej i Jasienicy) była wówczas o około 5 m płytsza niż obecnie. Śladami tamtej rzeźby są stare terasy rzeczne, czyli zachowane do dziś spłaszczenia występujące w dolinie potoku. Terasy te położone są na wysokości 3-5 m nad współczesnym dnem doliny i powstały one w czasie zlodowacenia północnopolskiego (105-10 tys. lat temu), wyznaczając ówczesne dno doliny. W tym czasie obszar Mikołowa – wolny od lodu – znajdował się w strefie klimatu peryglacialnego i porastała go roślinność tundry i lasotundry.

Lądolód zanikł ostatecznie około 10 000 lat temu (holocen); od tego też czasu odsłaniane jest powoli pierwotne, trzeciorzędowe podłoże. Jak jednak zauważają wyżej wymienieni autorzy: *“Wyraźny jest przy tym kontrast pomiędzy północnym i południowym obszarem miasta. Strefa południowa była odpreparowywana w czasie dwóch okresów międzylodowcowych i lodowcowych, natomiast rzeźba lodowcowa północnej części miasta [w tym Kamionki oraz doliny Jamny] jest niszczona dopiero od schyłku zlodowacenia środkowopolskiego. Odpreparowywanie rzeźby przedczwartorzędowej nie posunęło się zatem tak daleko jak w części południowej”*.

W chwili obecnej dno doliny Jamny wyścielone jest osadami plejstocénскими o miąższości wynoszącej około 15 m.

Walory przyrodnicze i rekreacyjne

Dolina Jamny to dziś przede wszystkim unikatowy i – pomimo znacznego zanieczyszczenia wód potoku – wciąż jeszcze pełen uroku obszar przyrodniczy. Z tego też względu istniejące już od kilku lat Towarzystwo na Rzecz Górnośląskiego Parku Botanicznego w Mikołowie-Mokrem, jak również szereg osób i instytucji związanych z działalnością tej placówki, podejmowały wielokrotnie działania zmierzające do objęcia doliny częściową ochroną prawną. Póki co, bezskutecznie.

W przypadku flory, występują tu m.in. niepospolite na tych wysokościach, a porastające zimne, zacienione dno doliny gatunki charakterystyczne dla rejonów górskich. Spośród nich, jodła pospolita (*Abies alba*) i olsza (*Alnus incana*) zostały tu wprowadzone najprawdopodobniej przez służby leśne.

O wtórne pochodzenie podejrzewany jest także omieg górski (*Doronicum austriacum*). Natomiast pozostałe występujące w tych okolicach taksony podgórskie, ogólnogórskie i reglowe³³ mają już charakter naturalny. Swoistym unikatem jest tu stosunkowo dobrze zachowany w dolinie Jamny płat łągu jesionowo-olszowego, a także fragmentarycznie wykształcone tutaj zespoły welonowe *Fallopia-Humuletum lupuli*.

W rejonie doliny Jamny występuje także znaczna liczba drzew, które kwalifikują się do ochrony jako pomniki przyrody oraz wiele rzadkich gatunków fauny.

Kwestie te omówiono szerzej w cytowanej już książce (Katowice 1998, ss. 22-49); tam też opisano ścieżkę dydaktyczną wiodącą przez dolinę Jamny (ścieżka III, ss. 74-78).

Obecnie, pomimo wciąż jeszcze znacznych walorów przyrodniczych, dolinę Jamny wykorzystuje się w celach rekreacyjnych w stopniu znacznie mniejszym, niż dawniej.

Jednak jeszcze w okresie międzywojennym sytuacja ta przedstawiała się zgoła odmiennie. Pani Cita Stahl z d. Zielonka wspomina te czasy w sposób następujący:

“A drugie, co na Kamionce piękne było, to była Jamna. Na pewno ludzie z Katowic i Piotrowic, albo tam z tych miast, albo z Mikołowa, lepiej ją znali jak my, kamionczoki. No, my znali, bo my tam zawsze kozy posali, [ale] nie w niedziela, [tylko] jak nie było ludzi. W piątek po południu, obok wieczoru [tj. pod wieczór], albo [w] sobota przyjeżdżali ze wszystkich stron ludzie. Take fury, take z koniami, albo i z autobusym. Przyjeżdżali tam aż ku Meisnerom, to jest tam, gdzie potym ta ulica idzie, gdzie Żymły i tak, te mieszkają, zdaje się, pani Jakubowiec [Jakubiec] tyż, na drugo strona. A po tyj stronie był Meisner na rogu [ulicy Sienkiewicza i Katowickiej] i tam była przystanka autobusowa. I [jeśli] tam przyjechało ich dużo, to czasym ta droga na Jamna, to jedyn za drugim szel. Tak [ludzie] wszędzie były. Na dekach leżeli, potym był tam [człowiek] z lodami i z limonadą. A tu [poniżej był] taki stówek, staw, do kąpania, ale on nie był tu zaraz przy tyj drodze. Tu były take małućkie rybki. A tu stąd, jak były większe, prziszły na Starganiec. [To] były przeważnie te karpfy [tj. karpie]. I przed Świyntami [Bożego Narodzenia] ich potym sprzedawali, w wielkich beczkach wywoziły ze Stargańca. A tu [przy młynie był] tyn dom od Sokolowskich, gdzie tyn Feszter, leśnik, Sokolowski miyszkoł. A w tym starym domku, to tam sprzedowali piwo, tam tyż w karty grali, albo tam siedzieli. Bardzo dużo ludzi [tam] przichodziło. Co mie dziwi, że terozki to tam jakosikej niczego niy ma na tyj Jamnie. A tam było tak fajnie...”

Latem 2005 roku, w związku z budową mikołowskiej oczyszczalni ścieków “Centrum”, w dolinie Jamny przeprowadzone zostały szeroko zakrojone prace ziemne, które w znacznym stopniu zdewastowały pierwotny charakter tych terenów. Na odcinku od Mikołowa do ul. Dolina Jamny, wzdłuż prawego (wschodniego) brzegu potoku Jamna, poprowadzony został podziemny rurociąg, stanowiący kolektor ścieków, którym będą one przesyłane z Mikołowa do oczyszczalni.

³³ Trzcinnik owłosiony (*Calamagrostis villosa*), gęsiówka Hallera (*Cardaminopsis halleri*), chaber ostrołuskowy (*Centaurea oxylepis*), wierzbówka nadrzeczna (*Chamaenerion palustre*), świerzabek orzęsiony (*Cherophyllum hirsutum*), żywiec gruczołowaty (*Dentaria glandulosa*), skrzyp olbrzymi (*Equisetum telmateia*), tojeść gajowa (*Lysimachia nemorum*), lepiężnik biały (*Petasites albus*), kokorycznka okółkowa (*Polygonatum verticillatum*), bez koralowy (*Sambucus racemosa*), starzec Fuchsa (*Senecio fuchsii*), starzec kędzierzawy (*Senecio rivularis*), ciemiężca zielona (*Veratrum lobelianum*), przetacznik górski (*Veronica montana*).



Obraz City Stahl, ukazujący zapamiętaną przez nią, przedwojenną Dolinę Jamny, stanowiącą w owym czasie bardzo popularne miejsce wypoczynku. Teren ten przedstawiony został prawdopodobnie z nieistniejącego rzutu. Zabudowania w tyle to stary młyn (obecna stadnina koni), dawna gajówka (obecnie budynek prywatny) oraz istniejąca do dziś stodoła, zaś ich wzajemne ustawienie sugeruje, że jest to widok od strony Rety Śmiłowickiej. Tymczasem potok na obrazie (Jamna) znajduje się przed, a nie za zabudowaniami, jak gdyby artysta spoglądał od strony Kamionki. Pozostałe elementy obrazu są zgodne z zamieszczonym na poprzedniej stronie cytatem.



Inny obraz autorstwa C. Stahl, ukazujący ten sam fragment Doliny Jamny co poprzednio i w podobnym rzucie.

5. STRZELNICA

Nieopodal doliny Jamny, u końca ul. Kościuszki, rozpoczyna się rozległy las, rozciągający się stąd do Stargańca, ul. Owsianej, i dalej – aż po Panewniki. Do schyłku XIX w. biegła tamtędy jedna z dwu odnóg starego traktu do Bytomia (omówionego w Rozdziale VII), przy czym obszar ten był dawniej zalesiony nieco rzadziej niż obecnie.

Jego początkowa część (mniej więcej od końca ul. Kościuszki do Stargańca), położona po obu stronach dawnego traktu (zachowanego do dziś w postaci śródleśnej drogi), zwana była niegdyś Strzelnicą. Tereny te nie należały pierwotnie do wsi Kamionka, lecz do miasta Mikołowa; dziś można by zaliczyć je ewentualnie do dzielnicy Kamionka.

Jednak nawet i wcześniej były one trwale związane z życiem tutejszych mieszkańców, nie tylko pod względem rekreacyjnym; wypasano tam bydło i kozy, zbierano owoce ru-na leśnego, wiódł też tędy jeden z ważniejszych szlaków komunikacyjnych w okolicy.

Nazwa “Strzelnica” nawiązywała do odbywających się tam w okresie międzywojennym (a być może także i wcześniej) ćwiczeń strzeleckich dla żołnierzy. Istniały nawet plany stworzenia w tym miejscu stałej strzelnicy wojskowej, ostatecznie jednak nie zostały one zrealizowane (zob. cytata zamieszczony w punkcie 3 niniejszego rozdziału).

Malowniczy, nieco sentymentalny obraz tej przedwojennej Strzelnicy wyłania się ze wspomnień City Stahl, która jako dziecko wypasała tam kozy:

“[A za doliną Jamny] to był dło nos koniec [Kamionki]. Na lewyj stronie, tam ku lasu, to pasły dzieci krowy i kozy z Rety śmiłowskiej, śmiłowickiej Rety. A my, kamionczoki, tu na prawy stronie i tu idzie tako góra, i to [tam] było pełno boru.

A my tu sie potym tyż często [z tymi z Rety] wadzili. No, wtedy my to sie tak wadzili: “Zawołali wszyscy cześć, cześć, cześć, i nabili Recie torów sześć”. To oni nas gonili pod ta górka, no, zawsze było tak troszyczka zgorszynio.

Po prawy stronie [od doliny Jamny], jak sie na ta górka weszło, to sie prziszło na Szczelnica. Ta ulica Kościuszki, [minąwszy tory kolejowe], ona idzie tam do góry, na ta Szczelnica [...], a na lewo to sie idzie do Jamny [tj. ul. Dolina Jamny], gdzie terazki te Zborki [tj. młyn Borkowych] były, piyrwyj były Zborki, a teraz tam coś z koniami jest [tj. stadnina koni]. Teraz po prawy stronie [ul. Kościuszki] to som same domy, aż pod las. Wtedy były ino pola. Na lewyj były ino brzócki, a na prawy pola, i tam [tą drogą] sie szło na Szczelnica [...] Po szkole, po południu, tośmy potym z krowami, z kozami, ze wszystkim, co było, ze całyj Kamionki, [dzieci gospodarzy], co mieli bydła, na ta Szczelnica szły.

A kozy to som zwierzęta, co oni dużo czujom i słyszom. I jak żech tak z nimi sama szła, a gdzieś ftoś był w lesie albo coś słyszeli, to oni ku mie. I tak zawsze przy mie byli blisko. W tym lasku było dużo grzibów, te czerwone i take białe, ale kozy to tak same niy szukały, to patrzyły, czy z koszyka co potrafią ukraść. Jak my tak rano wyszli, szli na grziby, to sie prędko koszyk nazbiyrało.

A potym jesteśmy na Szczelnicy. To między Szczelnicą a [tym miejscem], gdzie Sokolowski [tj. Sokolowscy] miyszkały, tu na lewyj stronie na górze, te domy [zob. reprodukcję obrazu], to ciągnie sie ta Jamna. I z tego pod ta górka jak sie szło, to sie na Szczelnica tu wyszło, tam gdzie te brzócki. A tu na dole, tyn ciymny lasek, to jest tyn [bór], co tam było źródło. I tu z tyj ulicy Kościuszki szło sie na Panewnik.

Piyrwyj, babka [tj. Karolina Zielonka z d. Słomiany] opowiadali, przed dużo, dużo latami, to należał Panewnik do Mikołowa [do parafii mikołowskiej, a nie do miasta]. Tu chodzili ludzie [z Panewnik] do kościoła mikołowskiego, bo oni należeli [parafialnie] do Mikołowa. Tu były wszystkie te wozy z węglem, ze wszystkim, wszystko tu jeździło. A pod tym lasem, na górku, na górce, tu tak na prawy stronie, to taki stawek był, i wtedy tu była karczma. Tako karczma. To wszystkie te z tymi wozami, te furmany, to tam do tyj karczmy szły. Coś zjeść, albo wypić, albo co... I babka opowiadali, że kiedyś sie bez noc ta karczma utopiła. No, tego nyy chciało sie wierzyć, ale możliwe jest wszystko, bo na takij górce, a widzi sie, że tam woda wyszła. To tam cosikej musi być, bo jak sie idzie bez Jamna, to czasym jak sie dobrze uważo, to tam zewsząd woda wychodzi. Z górki! Jak my tak słuchali uchym na ziymi, to był tam taki ruch, to my mówiyli wtedy – tam jest piekło, musimy dać pozor, co tam nyy wpadnymy. No, take tu były gupoty...

A na prawy stronie [tj. na prawo od Strzelnicy] to był Starganiec, gdzie te ryby były. My czasym se take wanny wziony, jak my wiedzieli, że [leśniczy] Sokołowski gdzieś pojechał, albo coś, to my tam pryndko w tyj wodzie [popływali].

My zawsze [na Strzelnicy] ogiyn zrobiły i tak piykli – kartofle, i chlyb, i to tak było. Tu był taki raj do nos. Tu [też] tako studnia była, a Szczelnica sie tak nazywała, bo tu w lecie przichodziły żołnierze i uczyli się do szczylanio. Tu były wszyn-dzie w ziymi take wykopane i przykryte dolki. I były te tarczmy, co na nich szczylali. I to w tym czasie my nyy potrafili tam paść. Wojsko przichodziło tak z Katowic, Tarnowskich Gór, nawet z Oświęcimia przichodziły. I tam tak nyy wiym wiela tygodni zostali. A tu przy tyj studni to tu tak gotowali potym [...]

A roz my tu mieli przy tym ogniu [tako przigoda]. To był w Piotrowicach, czy na Panewniku, taki zbójca Maruszczyk [zob. Rozdz. IX ; Policjant z Kamionki...]. Zabił pora ludzi, bo mu lekarz powiedział, że jest chory na płuca i już nyy wyzdrowieje, musi umrzeć. I tak ku wieczoru, on tu ku nam prziszedł i z nami tyż kartofle jod, i co... I powiedział, czy [by] my mu na drugi dziyń kawy nyy prziniosły, i on tu z nami siedziół i rozprawiół. Ale my nyy wiedzieli, że to Maruszczyk jest [...]

Na Szczelnica szło iść od Kamionki do góry, tak pod górka i dalyj na Panewnik. A ta drugo droga, co na lewo, za tymi brzózkami, tam mi sie najlepiej podobalo.

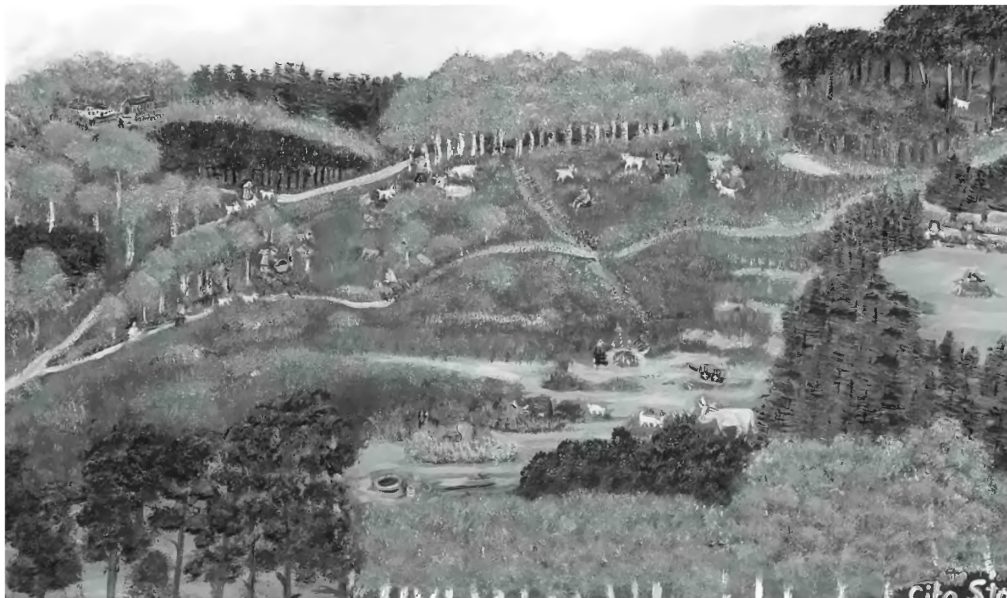
A na prawo, widać tam koło tego czarnego lasu krziż. To tam po II wojnie jakieś take lobuzy zabiły takigo kominiorza.

[Tu, na Strzelnicy], na takij górce, a wszyn-dzie [tu] była woda. Pod tym łasym [była] ta woda [tj. staw], co sie godało, że sie tam tako karczma utopiła. Czy [to] prawda, nyy wiym, ale babka to opowiadali. I te stare ludzie, jak Rygulka [...]

[Na Strzelnicy] my pasły tak od rana do jedenastyj, a potym po południu tak od drugij [tj. 14.00] do wieczora, albo od trzecij [tj. 15.00], jak było ciepło, jak zimniej [...] Wos to na pewno nyy bydzie interesować, nikogo tam od was, że my tu kozy pasali. Ale to było. Teraz idą do disco, albo gdzieś, no a my byli w lesie, z kozami. Jak my wieczorem ze Szczelnicy do domu szły; Jezus, jakie my tam wyglądali! Zawsze po bosoku, [a] w tym borze było tela pszczolów, my były pogryzione, chciało sie jeść i pić, i nyy szło potym usnąć, bo wszystko gryzło. A tam ani jedyn nyy miał szczewików, ablo butów ubranych, wszystko po bosoku tak..."



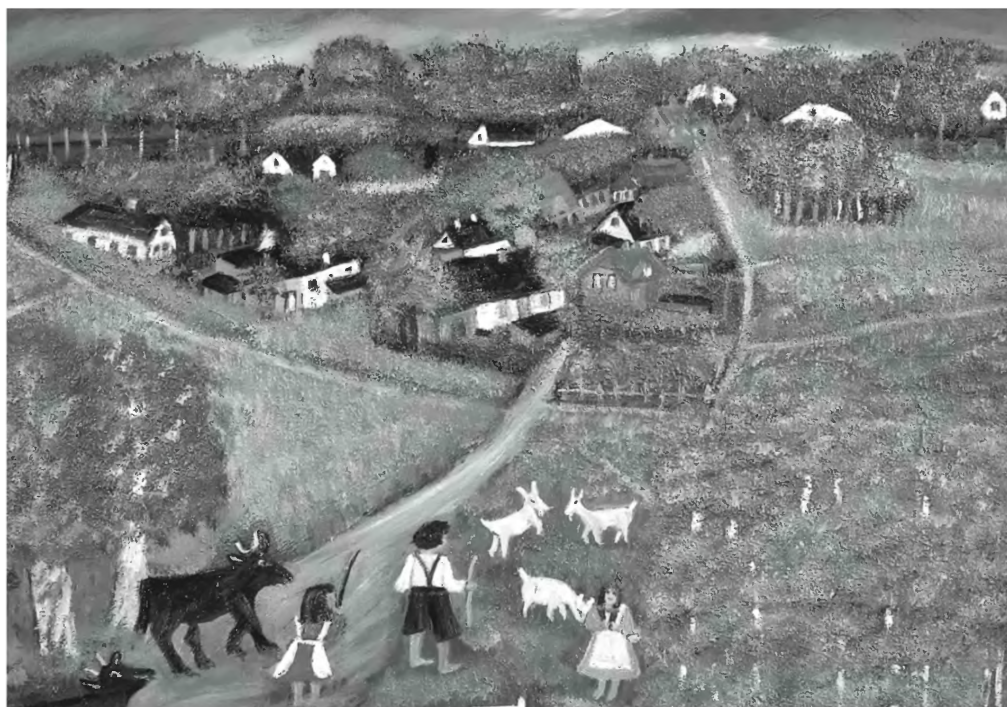
Fragment obrazu City Stahl, ukazujący dawną Strzelnicę widzianą od południa, tj. od strony Kamionki. W lewym górnym rogu widoczne są zabudowania dawnej gajówki i młyna nad Jamną (przy ul. Dolina Jamny; obecnie jest to dom prywatny oraz stadnina koni), po prawej studnia na Strzelnicy oraz staw. Pośrodku umieszczony został słup wysokiego napięcia; wg komentarza autorki, zamarkowała ona w ten sposób ciągnącą się tamtędy obecnie linię elektryczną, której w jej czasach jeszcze nie było (podobnych słupów jest tam oczywiście znacznie więcej).



Inny obraz autorstwa C. Stahl, przedstawiający ten sam fragment Strzelnicy, co powyżej i w podobnym rzucie.



Kamionkowskie dzieci, wypasające na ukwieconej wrzosem Strzelnicy kozy i bydło. Obraz autorstwa City Stahl.



Powrót ze Strzelnicy do domu, widok (od północy) na końcowy odcinek obecnej ul. Kościuszki. Na pierwszym planie widoczne m.in. domy Szulików, Zielonków, Rygulów, Wieczorków i Chroboków. Obraz City Stahl.

6. ZATORZE

Na samym wstępie wyjaśniam, że nazwa “Zatorze” nie jest historyczna; nie była ona nigdy używana i została tu przeze mnie wprowadzona w sposób całkowicie sztuczny. Mam jednak nadzieję, że Czytelnik zechce wybaczyć mi tę śmiałość; uczyniłem to w celu wydzielenia i zdefiniowania pewnego obszaru, który – o ile mi wiadomo – pozbawiony był dotąd nazwy, a który chciałbym potraktować tutaj w sposób odrębny. Powyższa nazwa ma więc charakter czysto umowny.

Obszar, o którym tutaj mowa, leżący w obrębie dawnej wsi Kamionka (u jej północnych granic), obejmuje tereny położone na północ od torów kolejowych i stacji Mikołowa-Jamna, w rejonie dzisiejszych ulic Cienistej oraz Cichej. Podobnie jak ciąg pobliskich ulic Sienkiewicza-Wieczorka, Zatorze stanowi teren najstarszego, XVIII-wiecznego osadnictwa, przy czym przez dziesiątki lat istniały tam tylko 4 gospodarstwa chałupnicze, zaznaczone m.in. na mapie z 1827 roku. Ich kontynuacją były później gospodarstwa Adamusów (dawny nr 27), Olbrychów (nr 36), Wieczorków (nr 52/55) i gajówka (nr 42?).

Pierwotnie, wiodła tędy jedna z dwu odnóg prastarego traktu z Mikołowa do Bytomia, omówionego szerzej w Rozdziale VII. Odnoga ta biegła od rozwidlenia przy dzisiejszym skrzyżowaniu ulic: Plebiscytowa – Katowicka – Kościuszki, na północ – wzdłuż odcinka ul. Katowickiej – a następnie ulicą Leśną w górę. Za krzyżem (przy ul. Sienkiewicza) droga ta przechodziła – przedłużeniem ul. Leśnej – przez dzisiejsze tory kolejowe (położone dopiero w roku 1858), kierując się wprost na północ.

W chwili obecnej tuż za torami (tj. na północ od nich), znajduje się głęboka, rozległa i podmokła dolina, porośnięta w większej części drzewami i krzewami. Powstała ona jednak w sposób sztuczny, w okresie międzywojennym, kiedy to na zlecenie kolei wybrano w tym miejscu olbrzymie ilości piasku; podobno wykorzystano je m.in. przy budowie dworca kolejowego w Ligocie. Ta nowo powstała dolina przecięła dotychczasowy bieg ww. odnogi Traktu Bytomskiego, w związku z czym powstał później – niejako w zamian – dzisiejszy, początkowy odcinek ul. Cienistej, okrążający wykop od zachodu i łączący się z dalszą, ocalałą do dziś częścią starego szlaku (górna, “prosta” część ul. Cienistej).

Idąc owym szlakiem w kierunku północnym, dochodziło się do dużego, nieistniejącego już dziś stawu, zwanego dawniej Karolowcem. Staw ten, doskonale widoczny na mapie z 1827 roku i opisany tam jako *Karolowiec T.[eich]*, istniał mniej więcej do początków XX w., po czym został zlikwidowany, a sama nazwa wyszła wkrótce z użycia. Obecnie pozostała po nim jedynie płytka, trawiasta dolinka, swym kształtem odpowiadająca dokładnie zarysowi linii brzegowej Karolowca. Dosyć łatwo jest zlokalizować ją w terenie: po dotarciu do dawnego stawu, górna część ul. Cienistej okrąża go, skręcając wyraźnie w lewo, a później w prawo; z kolei tuż przy jego południowym brzegu znajduje się obecnie pojedyncze gospodarstwo.

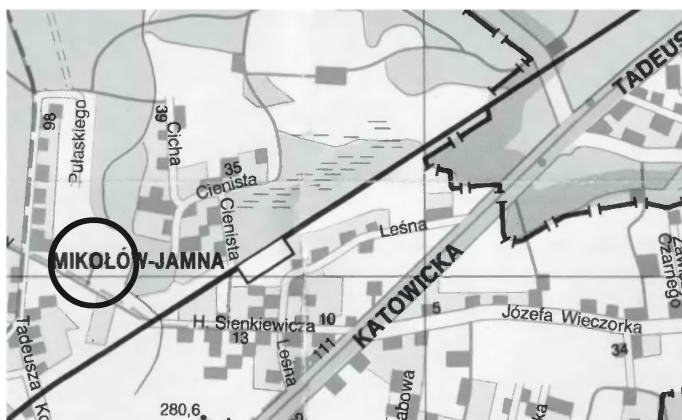
Staw Karolowiec był zdecydowanie największym tego typu obiektem w sąsiedztwie Kamionki. W sąsiedztwie – wszystko bowiem wskazuje na to, że nie leżał on w obrębie dawnej wsi Kamionka, lecz dokładnie na jej północnej granicy. W każdym razie, jak wynika z odpowiednich dokumentów i map, w okresie międzywojennym staw ten stanowił już enklawę pomiędzy Kamionką a Zarzeczem – własność miasta Mikołowa.

Nie wiadomo kiedy i w jaki sposób miasto weszło w jego posiadanie. O Karolowcu wspomina się także w Rozdziałach II i VI (zob. *Kamionkowska karczma*).



Tereny Zatorza wraz ze stawem Karolowiec (lewa i górna część mapki), ukazane na pruskiej mapie sztabowej z 1827 roku. Kółkiem oznaczone zostało stare, należące do leśnictwa gospodarstwo, gdzie znajdowała się leśniczówka / gajówka.

Dokładnie ten sam obszar, ukazany na współczesnym planie Mikołowa z 1993 roku. Teren Zatorza przecina tu już linia kolejowa (od 1858 roku), Karolowiec przekształcił się w odpowiadającą mu kształtem, trawiastą dolinę, rozrosła się również sieć lokalnych ulic. Zob. też: Rozdział IV, s. 135 (mapa katastralna z 1949 r.).



W cytowanych już wcześniej wspomnieniach City Stahl odnajdujemy też opowieść odnoszącą się do kamionkowskiego Zatorza:

“Tu był taki kawałek lasu, to jest bagno, to jest tam, gdzie tak Korusy, Poloczki, Adamusy, w tym kącie to jest. Tam gdzie teraz jest tyn Bahnhof z Kamionki, stacja. To babka ze mną tu często szli i opowiadali, jak tu piyrwyj wyglądało, jak była babka mała. [Był tam kiedyś mur], ale [wtedy] już niy było z tych murów niczego. Babka [tj. Karolina Zielonka z d. Słomianych, 1868-1953], pochodzili od Słomianych [ul. Sienkiewicza 10-12], i naroz widzieli z kuchni, że tu w tych krzokach i w lesie, bo to już było zarośnięte, światło się świyci i powiedzieli, że to utopiec tam miyszko. I mieli strach, jak to piyrwyj było. A oni to znów od swojij matki słyszeli.

A potym sie okazało, że to rodzina tam była, z dwoma dziećmi. I tyn jedyn – [gdy] oni pomarli, ich tam gdzieś pochowały te dzieci – a tyn syn poszedł znowu do Nymiec, bo pochodzili z Nymiec, z górów, a ta dziewczynka przisła do Słomianych i opowiadała, że jest samiutka. I potym jedyn Słomiany wzion se jom za żona. I babka opowiadali, że ona potrafiła bardzo ładne rzeczy robić”.

7. STATYSTYKA ZALUDNIENIA

Ilość danych odnośnie zaludnienia Kamionki, jakimi dysponujemy, jest bardzo ograniczona. Złożyło się na to kilka zasadniczych powodów: niewielkie rozmiary wsi, a co za tym idzie – jej znikome znaczenie gospodarcze; dosyć późne odłączenie się Kamionki od Śmiłowic (1812); brak kościoła i samodzielnej parafii (aż do roku 1977); wczesne włączenie gminy do Mikołowa (1935), po którym mieszkańcy Kamionki traktowani już byli w statystykach jako mikołowianie etc.

Jeżeli jednak skonfrontujemy ze sobą nieliczne, zachowane do dziś i rozproszone do-
tąd po rozmaitych źródłach dane statystyczne z ostatnich trzech stuleci, ukaże nam się wówczas następujący obraz zaludnienia terenów wsi Kamionka:

Rok	Osób	Uwagi	MIK	ŚMI	Źródło
1724	—	niezasiedlone	b.d.	b.d.	<i>Wyrower Amts Dienzbuch</i> 1724 (APK/P)
1732	b.d.	10 gospodarstw	b.d.*	b.d.	<i>Wyrower Amts Dienzbuch</i> 1732 (APK/P)
1783	b.d.		938	174	Prus 1932, s. 277
1825	150	24 domy	2167	298	Prus 1932, s. 277; Knie 1830
1840	170	w tym 11 ewang.	3059	386	Prus 1932, s. 277
1855	190		3734	462	Triest 1865
1861	224		4479	484	Prus 1932, s. 277; Triest 1865
1900	337		6638	607	Prus 1932, s. 277
1903	360		b.d.	b.d.	AKP/ L Pszczy na 1807, s. 104
1905	341	dane zaniżone!	7720	701	Prus 1932, s. 277
1905	367		7170	617	<i>Adressbuch...</i> 1906, s. 136 i in.
1910	345	49 domów	8377	677	Kantyka 1975, s. 262
1924	b.d.	56 domów	b.d.	b.d.	Sygn. St Pszcz 209, s. 15 (APK/P)
1931	574	71 domów	11 463	727	Kantyka 1975, s. 260
1933	560	w tym 8 ewang.	11 353	725	<i>Podręcznik...</i> 1933, ss. 41, 110, 157

*) W 1730 roku w samym mieście Mikołowie (tzn. bez obecnych sołectw) mieszkało 26 siodłaków (obywateli), 30 zagrodników i 29 chałupników wraz z rodzinami. // Zestawił: AAJ.

Dla porównania podano także liczbę mieszkańców Mikołowa (MIK), którego dzielnicą Kamionka jest od 1935 roku oraz Śmiłowic (ŚMI), od których Kamionka odłączyła się w 1812 r. Zestawienie to wskazuje wyraźnie, iż pod względem zaludnienia Kamionka znacznie ustępowała nie tylko miastu Mikołow, lecz także wchodzącym obecnie w jego skład wsiom (a w tym gronie Śmiłowice należały do grupy średnich).

8. NAZWISKA DAWNYCH MIESZKAŃCÓW

Płynność chłopskich nazwisk

Kwestię zmienności dawnych nazwisk – na przykładzie mikołowskich mieszczań – omówił już w swej monografii K. Prus (1932, ss. 104-108). Większość zamieszczonych tam uwag można zastosować do nazwisk chłopskich, może z wyjątkiem uszlachetniania ich poprzez upodabnianie do formy łacińskiej (na wsiach z reguły tego nie stosowano). Warto jednak prześledzić kilka zjawisk, o których K. Prus nie wspominał.

Mniej więcej aż do połowy XIX wieku nazwiska chłopskie były stosunkowo płynne. Poza zachowanym do dziś zwyczajem przejmowania przez żonę nazwiska męża, istniała również tendencja odwrotna, polegająca na przyjmowaniu przez mężczyznę nazwiska, pod którym przejęte przez niego gospodarstwo było dotąd znane. Jeśli więc po zawarciu związku małżeńskiego małżonek obejmował gospodarstwo swojego teścia, częstokroć przyjmował on także jego nazwisko; odbywało się to zazwyczaj w formie wariantywnej, tzn. obok własnego posługiwał się też nazwiskiem drugim, a nawet trzecim (np. X alias Y alias Z). Zwykle z czasem któreś z nazwisk uzyskiwało wyłączność, przy czym niekoniecznie musiało to być nazwisko, pod którym dana osoba przyszła na świat.

Zjawisko to, nagminne również w przypadku dawnych kamionczan, bardzo komplikuje badania historyczne, bowiem ta sama osoba mogła występować w dokumentach raz pod jednym z posiadanych nazwisk, raz pod drugim (trzecim etc.), lub też pod wszystkimi naraz. W tym ostatnim przypadku stosowano zazwyczaj łączniki "alias" i "oder", rzadziej "vel" (X alias Y; X oder Y etc.).

Równie istotną trudność przy opracowywaniu dokumentów z XVIII w. i z I połowy XIX w. stanowi zmienność formy nazwiska.

Najczęstszym, niejako "naturalnym" typem takiej transformacji było zdrabnianie nazwiska syna (tj. juniora) od nazwiska ojca (np. Kowal – Kowalik; Jon – Jonek; Gała – Gałka etc.). Stając się głową własnej rodziny, syn mógł powrócić do formy podstawowej, często jednak pozostawał on przy formie zdrobniałej. Co więcej, jego potomkowie mogli nawet dokonać ponownego zdrobnienia, co zaowocowało całymi ciągami nazwisk pochodnych, wywodzących się ze wspólnego rdzenia (Kowal – Kowalik – Kowalczyk; Jon – Jonek – Jończyk; Gała – Gałka – Gałeczka etc.).

Nagminnym było też zniemczanie pisowni nazwisk polskich lub nawet dosłownego ich tłumaczenia, które zresztą w większości przypadków nie wynikało bynajmniej z germanizacyjnej polityki urzędników książęcych, lecz z faktu, że niemal cała administracja była w tym czasie niemieckojęzyczna. Część osób powróciła później do formy pierwotnej (polskiej), a część nie, w związku z czym powstały z czasem różne warianty tego samego nazwiska (np. Ciwiś – Ciwis, Bałuch – Balluch, etc.).

Zjawiska te mogły się zresztą nakładać, tworząc następne formy pochodne (Laby – Labuś – Labus – Labusek – Labusch / Labusz; Lata – Latus – Latusik – Latusch / Latusz – Latuszek – Latus – Latusek; Musioł – Musiołek – Musiol – Musiolik etc.).

Zresztą w XVIII i w początkach XIX wieku niemiecka ortografia nie była jeszcze do końca skodyfikowana i dopuszczała cały szereg oboczności (np. c – k; ß – ss; i – ie; i – j – y; tz – z etc.), co również znajduje odbicie w ówczesnej pisowni nazwisk.

W przypadku chłopów ze Śmiłowic i Kamionki, do ciekawszych oboczności w zapisie ich nazwisk, na jakie natknąłem się w dokumentach z XVIII i XIX w., należą m.in:

Biek – Bieg (nr 12 i 32)

Furgol – Furgoł – Forgiel (nr 27)

Golos – Goloss – Goloś – Golaś – Gołaś – Golosz – Gołosz (nr 26)

Gwiszdż – Gwisdcz – Gwiszcz – Gwiżcz – Gwiś – Gawisz (nr 16)

Krenczych – Kręczych – Kreńcich – Kręczich – Krenciuch – Krencich – Kręczyk (nr 28)

Kawoin – Kawon – Kawoń – Gawron (nr 22)

Kramarzych – Kramarzik – Kramarczyk – Kaczmarzik – Kaczmarczyk (nr 38)

Gospodarstwa: 20, 26, 27, 38
i 45 znajdowały się w obrębie
późniejszej wsi Kamionka.

Kubica – Kubiza – Kubitza – Kubista – Kubisty (nr 20)

Menarz – Mynarz – Młynarz – Młynorz – Młynarsz – Młynarz (nr 8)

Schlichczin – Schlichzin – Szlychczyn – Slichczyn – Ślichcin – Szlichcin – Szlichon (nr 30)

Thorsz – Thursz – Thorz – Tchorz – Torz – Tchórz – Tworsz – Twórz (nr 45)

Wus – Wursz – Wrusz – Wroz – Wróz – Wróż (nr 38)

A jest to zaledwie niewielki procent wszystkich oboczności występujących w dokumentach pszczyńskiej Kamery (nawet w przypadku ww. nazwisk!); do połowy XIX w. niemal każde nazwisko chłopskie zapisywane było na kilka-kilkanaście sposobów.

Wiele nazwisk występowało też zarówno w formie gwarowej, jak i polskojęzycznej: Musioł – Musiał; Wywioł – Wywiał (w dokumentach występuje także forma Wywiał!); Polok – Polak; Kozok – Kozak etc., przy czym były one często używane zamiennie.

Zjawiskiem nieco rzadszym, lecz prowadzącym często do zdumiewających rezultatów, była ewolucja chłopskich nazwisk w wyniku ewidentnych błędów książących urzędników. I tak, na przykład, w roku 1720 na późniejszym gospodarstwie nr 25 (w przysiółku Dziętkowicz, obecna Reta Śmiłowicka) siedzi ówczesny wójt Śmiłowic, Jurek Jagura. Jego potomkowie zamieszkiwali tam zresztą przez następnych sto kilkadziesiąt lat. Jednak w latach 1809-1810 nazwisko Józefa Jagury na gospodarstwie 25 przekształca się w „Jaruga”; akurat tym razem zmiana ta została sprostowana (1811) i nie utrwaliła się.

Jeszcze bardziej niewiarygodne są perypetie nazwiska należącego do chałupników osiadłych na śmiłowickim gospodarstwie nr 26 (na terenie późniejszej Kamionki).

Otóż na przestrzeni kilkudziesięciu lat nazwisko TEJ SAMEJ osoby o imieniu Franciszek (*Franeek, Franz, Frantz*) wyewoluowało z formy Polok (rok 1732 i następne), poprzez Poloß i Polos (1743 i nast.), Golos i Goloß (1748 i nast.) oraz Golaß (1752 i nast.), aż po ostateczną formę – Gołosz / Gołosz. Tę ostatnią wersję nazwiska nosił później pierwszy wójt nowo ustanowionej wsi Kamionka (1812-1818) Woitek Gołosz alias Gałka (będący zresztą którymś z kolei następcą pechowego Franciszka na gospodarstwie nr 26). Nazwisko Gołosz występowało na terenie Kamionki aż do czasów najnowszych.

Tak więc za życia jednego człowieka, dzięki radosnej twórczości kolejnych urzędników księcia pszczyńskiego, dokonana się całkowita transformacja nazwiska jednego z pierwszych 10 osadników na terenie Kamionki. Zmiana ta wynikała głównie z ówczesnego – niewyraźnego i spotykanego w wielu różnych odmianach – pisma ręcznego (tzw. gotyk), nieznajomości języka polskiego oraz twórczo rozwijanych błędów w odczytaniu ostatniej, a następnie pierwszej litery nazwiska. Końcowe *K* odczytano tu bowiem błędnie jako *ß*, co zamieniono później na *ss* (zgodnie z niemiecką ortografią), potem na *s*, w końcu zaś na *sz*; z kolei występujące na początku *P* zinterpretowano w pewnym momencie jako *G*. I tak z Franciszka Poloka zrobił się Franciszek Gołosz. Imię, na szczęście, ocalało.

Nieco bardziej „naturalna”, lecz równie intrygująca była ewolucja jednego z najstarszych „kamionkowskich” nazwisk, które znamy dziś w formie KORUS. Także i w tym przypadku ewolucję tę możemy prześledzić na przykładzie właścicieli tego samego gospodarstwa, oznaczonego numerem 24 (na terenie wsi Kamionka, przy ul. Wieczorka). Otóż w gronie pierwszych osadników na terenie późniejszej Kamionki, w roku 1732, wymieniany jest m.in. Błazej (*Blazek*) Chorzus; jego nazwisko zapisywano też od czasu do czasu w formie prawidłowej – Chorzuś (jest to zapewne forma pochodna, zdrobniona).

Przez kolejne dziesięciolecia stosowano wymiennie zapis z *H* i *CH*, czasem umieszczając znak diakrytyczny nad „s”, a czasem nie. Jednak już w latach 1775-1786 „zgubiono” literę „z”, później odnaleziono (1787-1792) i znów zgubiono... Pierwotna forma z „rz” kilkakrotnie jeszcze powracała, ostatecznie jednak zwyciężyła wersja z samym „r”. Co więcej, do połowy XIX wieku nastąpiło już definitywne przekształcenie się „h” / „ch” w „k” (nierzadkie w dialekcie śląskim, por. Kudów – Chudów), tak że w wykazie z 1847 roku przy gospodarstwie nr 24 zapisano: „*Jon Chorzus (richtig Korus)*”. W tymże roku Jan Chorzus alias Chorus alias Korus zmarł, zaś w wykazie z 1848 roku występują już jego prawni spadkobiercy: „*Jonek Korus Erben, Wittwe [u.] 6 Kinder*”. W takiej też formie – Korus – nazwisko to przetrwało do czasów najnowszych.

W przypadku Kamionki, trwała okazała się również m.in. transformacja pierwotnego nazwiska Kostuchna na Kotuchna (Karol Kotuchna był jednym z inicjatorów powstania na Kamionce szkoły, a później członkiem pierwszego Zarządu Szkolnego; jego ojciec – Franciszek – używał jeszcze czasem formy z „s”). Utrzymała się też zmiana nazwiska zapisywanego w źródłach jako: Slon / Słon / Słoń / Stoń (= Słoń?) na formę ostateczną Ston (XIX-wieczni właściciele dużego gospodarstwa nr 23, przy ul. Wieczorka)

Niewielka, lecz istotna oboczność występuje w nazwisku jednego z kamionkowskich sołtysów, urzędującego zresztą najdłużej w całej historii wsi (ponad 27 lat, 1846-1874). Otóż w dokumentach określano go dwójako: z polską (Franciszek Godzik) i z niemiecką (Franz Godziek). Zasadniczo, nie ma w tym nic niezwykłego, bowiem zbitkę -ie- odczytuje się w niemiecku właśnie jako [-i-], jest to zatem zrozumiały, dopuszczalny i bardzo często stosowany wariant transkrypcji wymowy polskich nazwisk. Jednak obcość niemieckiego zapisu uległa z czasem całkowitemu zatarciu i obecnie nazwisko to wymawia się już zgodnie z jego zapisem literowym, tzn. Godziek, zamiast Godzik (występuje ono jeszcze m.in. w Mikołowie, a do niedawna także na Kamionce).

Ten sam mechanizm zadziałał też np. w przypadku nazwiska Kaffir / Kaffier (nr 52/55).

Przedstawione tu przykłady nie tylko nie wyczerpują, lecz nawet nie zarysowują całej złożoności tego tematu. Co zrozumiałe jednak, dokonanie w niniejszej książce dokładnej analizy wszystkich problemów związanych z nazwiskami dawnych mieszkańców Kamionki i okolicznych miejscowości nie jest możliwe.

Wykazy nazwisk

Imienne wykazy mieszkańców Kamionki, obejmujące m.in.:

- pierwszych osadników na terenie Kamionki z lat 1724/32
- właścicieli najstarszych kamionkowskich gospodarstw w latach 1732-1848
- gospodarzy w Śmiłowicach w chwili oderwania Kamionki i utworzenia gminy wiejskiej (1812)
- gospodarzy (chałupników) uwłaszczonych w roku 1846
- mieszkańców uprawnionych do udziału w głosowaniach z II połowy XIX w. (1880, 1891)
- kamionkowskich gospodarzy z początków XX w.
- mieszkańców Nowych Terenów w przededniu II wojny światowej (1939)
- absolwentów szkoły na Kamionce z lat 1945-2005 oraz obecnych uczniów tej placówki

znajdują się po części w Rozdziale I i III, w większości zaś – w Aneksach (na końcu niniejszej książki). Te ostatnie nie zostały uwzględnione w Indeksie Nazwisk.

9. NARODOWOŚCI I WYZNANIA

W przypadku Kamionki kwestie narodowościowe i religijne wydają się stosunkowo proste i oczywiste: w odróżnieniu, na przykład, od pobliskiego Mikołowa i niezależnie od historycznych zawirowań, absolutną większość mieszkańców Kamionki (przysiółka, wsi, a potem dzielnicy) stanowili zawsze Polacy (lub też – jak kto woli – Góрноślązacy o pochodzeniu słowiańskim), zaś dominującym wyznaniem był tutaj rzymski katolicyzm.

Niemcy

Niemcy (lub Góрноślązacy niemieckojęzyczni), aczkolwiek obecni w życiu tutejszej społeczności, stanowili jedynie stosunkowo niewielką mniejszość i chyba nigdy nie zrosli się z tą ziemią na dłużej. Wynikało to zarówno z braku przedsiębiorstw (a głównie tam można było oczekiwać obecności wysoko wykwalifikowanej kadry niemieckiej), braku urzędów i gospodarstw książeńcych (obsadzanych tradycyjnie głównie przez Niemców), jak i z typowo rolniczego pierwotnie charakteru Kamionki. Tutejsze gospodarstwa chałupnicze, dziedziczone lub nabywane w drodze małżeństwa, pozostawały z zasady w rękach autochtonicznej ludności polsko- / śląskojęzycznej.

Sytuacja ta, typowa właściwie dla wszystkich podmikołowskich wsi, znalazła swoje odbicie także w rezultatach głosowania plebiscytowego w 1921 roku, podczas którego na 195 oddanych wtenczas na Kamionce głosów ważnych, aż 184 (tj. 94,35%) padło na Polskę. Był to zatem najwyższy odsetek głosów za Polską spośród wszystkich miejscowości wchodzących obecnie w skład miasta Mikołowa.

Ślady po nielicznych kamionkowskich Niemcach (będących nimi chyba jednak bardziej z przekonania, niż z pochodzenia i nazwiska) odnajdujemy w niektórych źródłach. W kronice kamionkowskiej szkoły (z lat 1945-1975) odnajdujemy m.in. takie oto wpisy:

3 IX 1945: *“Kierownictwo szkoły zostało powierzone przez Insp. Szkolny w Pszczynie p. Zazuli Zbigniewowi jeszcze od 15 IV 1945 roku na miejsce Niemca Widucha Maksa który przez okłamanie władz polskich, objął posadę kier. szkoły, podając się za Polaka, a dnia 22 maja 1945 został zupełnie zwolniony z posady w Polsce”.*

5 XI 1959: *“Sąd Powiatowy w Mikołowie po rocznych staraniach kier.[ownika] szk. [Zbigniewa Zazuli] postanawia: że projektowana parcela pod budowę szkoły [obecna SP 4 w Mikołowie-Kamionce, otwarta 1 XII 1963], własność nominalna Niemca Miklasa, który uciekł do N.R.F. staje się własnością Skarbu Państwa”.*

Wiadomo także, iż podczas okupacji hitlerowskiej kilka rodzin na Kamionce (prawdopodobnie około 3-5) posiadało I albo II kategorię DVL, przeznaczoną dla osób o niepodważalnie niemieckiej przynależności narodowej, „działających aktywnie na rzecz państwa i narodu niemieckiego”.

Z drugiej wszakże strony, sporym nadużyciem byłoby zapewne twierdzenie, iż osób pochodzenia niemieckiego w ogóle na Kamionce nie było, lub też, że byli oni wyłącznie “importowani” tutaj z zewnątrz przez hitlerowskie władze okupacyjne.

Według spisu powszechnego z 1910 roku, na Kamionce zamieszkiwało łącznie 345 osób (170 mężczyzn i 175 kobiet), z czego 334 stanowili Polacy (a dokładniej: osoby, dla których językiem ojczystym był polski), zaś 11 – Niemcy (3,3%).

Co interesujące, cała jedenastka była wyznania katolickiego, natomiast dziewięcioro zamieszkujących wówczas Kamionkę ewangelików zaliczono do kategorii Polaków.

Zresztą nawet w okresie międzywojennym, już pod polską administracją, zamieszkiwali na Kamionce Niemcy, np. rodziny Imach i Sachs (przy ul. Paprotek), rodzina Webs (w Kolonadzie Miklasa), Aust, Kolonko etc.

Żydzi

W przypadku Żydów sytuacja wydaje się jeszcze bardziej jednoznaczna. Otóż w odróżnieniu od Mikołowa, gdzie liczebność społeczności żydowskiej była swego czasu dosyć wysoka (dla przykładu: w roku 1838 aż 14,48% mieszkańców tego miasta stanowili Żydzi!), żadna ze znanych nam obecnie statystyk ludności nie wskazuje na obecność na Kamionce osób narodowości lub wyznania żydowskiego. Można jednak przypuszczać, że Żydzi – przynajmniej czasowo, szczególnie w XIX w. – mogli na Kamionce zamieszkiwać, jednak ich obecność nigdy nie wykraczała poza pojedyncze przypadki.

Ewangelicy

Nieco inaczej natomiast przedstawia się sprawa zamieszkującej Kamionkę ludności ewangelickiej. Jak wynika z posiadanych przez nas obecnie danych, odsetek mieszkańców Kamionki wyznających luteranizm był swego czasu zauważalny, by nie powiedzieć – znaczny, w szczególności w II połowie XIX wieku.

Z przygotowanej przeze mnie przy innej okazji (por. A.A. Jojko, 2003, s. 12) kompilacji danych statystycznych, zaczerpniętych z kilku różnych źródeł drukowanych, wyłania się w tej mierze obraz następujący:

1825 – 0 osób (0,00%)	W ogóle nie ma ewangelików (!)
1840 – 11 osób (6,47%)	
1858 – 16 osób (7,48%)	Najwyższy znany obecnie odsetek ewangelików na Kamionce
1861 – 11 osób (4,91%)	
1912 – 9 osób (2,61%)	

Powyższe liczby, w szczególności zaś zapis pierwszy, zaczerpnięty z publikacji z 1830 roku (Knie 1830), lecz odnoszący się w rzeczywistości do roku 1825, mogłyby sugerować dwa domagające się zweryfikowania wnioski:

- kamionkowscy ewangelicy nie byli autochtonami; jeszcze w roku 1825 w ogóle ich na Kamionce nie było, później zaś poczęli przybywać tu z innych miejscowości;
- mogła to być napływowa ludność pochodzenia niemieckiego.

Jeśli chodzi o wniosek pierwszy, jest to możliwe, choć akurat w odniesieniu do informacji podawanych przez J.G. Knie z zasady radziłbym zachować daleko idącą ostrożność (zob. informacje na sąsiedniej stronie dot. rodzin Kraut / Sikora).

W każdym bądź razie, korzenie większości odgałęzień zamieszkujących Kamionkę ewangelików są jak najbardziej mikołowskie, o czym zaświadczyć może między innymi zbiorcze zestawienie nazwisk ewangelików z Mikołowa i z Kamionki, spotykanych w najstarszych zachowanych do chwili obecnej księgach mikołowskiej parafii ewangelickiej z lat 1884-1901 (A.A. Jojko 2003, ss. 71-72):

KAMIONKA: Ballon; Kubiciel (Kupiciel); Plinta; Sikora [a potem także Cyroń, Pytlik, Wyleżoł].

MIKOŁÓW: Alt; Andersch; Bachmann; **Ballon**; Balsler; Baszczyk (Raszczyk?); Beil; Berg; Berger; Besler; Beyer (Beier); Bistroń (Bystroń); Böhm; Braun; Brinner; Brudny; Budny; Büschel; Buzek; Chmiel; Cyroń (Cyron); Czech; Dädeiker; Damler; Degenhardt (Segenhardt?); Deyer (Deyer); Dierich; Dietrich; Dittrich; Dorn; Drieschner; Dworok; Dziadek; Epperlein; Erdmann; Filipczyk; Firl; Fischer; Fliegner; Fortuna; Franzke; Gamon (Gamoń); Gardawski; Gibietz; Gläser; Glatz; Glatzel; Glowson; Góra; Görlitz; Grell; Gröll; Grütz; Grzeskowiak; Günther; Gurec; Hanuszkiewicz; Hartwig; Hawlitschka; Heczko; Herwegh; Hese; Heyder; Heyduk; Hinderer; Hoffmann; Horn; Jaretzki; Jendrzerek; Jeschke; Jurczyk (Jurczik); Jurzitza (Jurzytza); Käding; Kaiser; Kalitta; Kander; Kaska (Kaske); Kern; Kessler; Kirsch; Klapsch; Klement; Klopsch; Klucznik; Klüppelberg; Kobe; Koetz; Kolenda; Kolonko; König; Kopietz; **Kubiciel (Kupiciel)**; Kuntze; Kusch; Kwoka; Leonhard (Leonhardt); Leszczynski; Lesihner; Lindner; Linke; Loose; Lüttke; Machoczek; Maciejczyk; Mältzer; Mansel; Martin; Mazura (Macura); Mazurek; Mendrec; Miglo; Mihlarek; Mistarek; Mittrach; Mondro; Mrukwa; Mucha; Mulitze; Müller; Neumann; Niestorek; Nikrolik; Pallok; Peukert; Pietrzyk (Pietrzyk); Pietsch; Platzeck; **Plinta**; Plischke; Pludrzinski; Pohl; Pratzka; Quak; Rabe; Reinicke; Rinke; Ritschewald; Robaschik; Rolka; Roscher; Rybitza; Rychly; Sand; Schäfer; Schary; Schiffer; Shimura (Schymura); Schlathau; Schmula; Scholtz; Schott; Sendzielorz; Siewior (Schiwior); **Sikora**; Slotta; Slowik (Słowik); Smyczek; Stanik; Stark; Stein; Stencel (Stenzel); Stoklossa; Szczypka; Talke; Tautz; Thieme; Töpel; Trihanner; Trojann; Tschölsch; Volkmann; Wagner; Walter (Walther); Waschek; Watut; Webs; Wilczek; Wittek; Zajonc (Zajons); Zeiner; Zeumer; Zwick.

Zbieżność nazwisk ewangelików z Mikołowa i z Kamionki wydaje się tu oczywista, a zresztą rodziny te były ze sobą spokrewnione i spowinowacane (Sikora-Ballon-Plinta-Wyleżoł-Cyroń-Kubiciel-Pytlik). Z dokumentów wynika, iż protoplastą kamionkowskich ewangelików była rodzina Sikorów, która przez długie lata zajmowała gospodarstwo nr 37 (ul. Kościuszki 39). W roku 1851 pośród potomków dopiero co zmarłego Jana Sikory wymienione zostały m.in. jego trzy zamężne córki o nie pojawiających się uprzednio na Kamionce nazwiskach: Ballon, Plinta oraz Molinek (a zatem „wzénili się” oni w rodzinę Sikorów, a nie odwrotnie; 4 dalsze nazwiska pojawiają się jeszcze później). Sikorowie przejęli gospodarstwo nr 37 w 1781 roku (co już podważa informacje J.G. Knie!), a ich poprzednikami (od założenia gospodarstwa w 1733 r.) byli Krautowie (Krahut, Krauth). Obie rodziny (Krautowie i Sikorowie) związane były przez kilka pokoleń z leśnictwem.

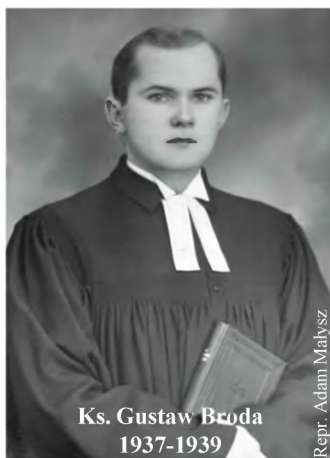
Polskie brzmienie nazwisk większości kamionkowskich ewangelików przesądza też kwestię ich pochodzenia. Polskość tę potwierdzają zresztą cytowane tu już wyniki spisu powszechnego z 1910 roku, gdzie spośród 11 osób uznanych za Niemców wszyscy byli katolikami, zaś 9 zamieszkujących tu wówczas ewangelików zaliczono do Polaków.

Początkowo, kamionkowscy ewangelicy należeli do parafii w Pszczynie, zaś od momentu utworzenia w Mikołowie samodzielnej Parafii ewangelickiej św. Jana (8 X 1854)³⁴, w jej skład wchodzi również Kamionka (por. A.A. Jojko 2003).

Wyznaniu rzymsko-katolickiemu poświęcony został cały Rozdział X.

³⁴ Nowo utworzona Parafia ewangelicka obejmowała miasto Mikołów oraz 21 okolicznych wiosek, w tym: Borową Wieś, Cielmice, Gostyń, **Kamionkę**, część Ligoty, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Kostuchnę, Mokre, Murcki, Panewniki, Paniowy, Paniówki, Piotrowice, Podlesie, Starą Kuźnię, Śmiłowice, Tychy, Wiry, Zgoń. Dodatkowo, w latach 1854-1911 oraz 1945-1995, administracji Mikołowa podlegała parafia orzeska (Belk, Bujaków, Chudów, Gardawice, Ornontowice, Orzesze).

PROBOSZCZOWIE PARAFII EWANGELICKIEJ W MIKOŁOWIE W LATACH 1854-2006



10. LINGWISTYCZNE ZAMIESZANIE

Z Kamionką, a właściwie z jej nazwą, wiąże się również pewien nie zawsze uświadamiany sobie – nawet przez samych mieszkańców – problem natury lingwistycznej.

W odniesieniu do tutejszej ludności używa się z reguły określeń w rodzaju „mieszkaniec (mieszkańcy) Kamionki”. Praktyka ta jest szczególnie często zauważalna w języku oficjalnym. Gdyby jednak tego typu wyrażenia zastąpić nazwą jednowyrazową, jakiego rzeczownika powinno się wówczas użyć?

W przypadku pozostałych części miasta sprawa wydaje się prosta: mieszkańcy Mikołowa to mikołowianie (mikołowianki), Bujakowa – bujakowianie (bujakowianki), Mokrego – mokrzanie (mokrzanki), Paniów – paniowianie (paniowianki), etc.

Co jednak zrobić z mieszkańcami Kamionki?

Jak dotąd zdarzyło mi się napotkać następujące wyrazy, używane w mowie potocznej na określenie tutejszych mieszkańców:

- | | |
|---|-------------------------------|
| • kamionkowanie (<i>sing.</i> kamionkowanin) | • kamionczanie (kamionczanin) |
| • kamionkowiczanie (kamionkowiczanie) | <i>a także gwarowe</i> |
| • kamionkowicze (kamionkowicz) | • kamionczoki (kamionczok) |
| • kamionkowiacy (kamionkowiak) | • kamionczorze (kamionczorz) |

Aby więc rozstrzygnąć tę kwestię w sposób ostateczny i definitywny, postanowiłem zwrócić się o opinię do jednego z największych obecnie językoznawczych autorytetów w Polsce, prof. Jana Miodka. W wyczerpującej odpowiedzi z dnia 10 II 2005 r., opublikowanej też w formie artykułu w kwietniowym numerze miesięcznika „Śląsk” (nr 4/114 z IV 2005 r., s. 79), prof. Miodek napisał na ten temat m.in.:

“[...] Gdy mnie więc pyta Pan Adrian A. Jojko z Mikołowa, przygotowujący materiały do monografii historycznej Kamionki (obecnie dzielnicy Mikołowa), który wariant wybrać spośród mozaiki nazw mieszkańców: kamionkowanin, kamionczanin, kamionkowiczanie, kamionkowicz, kamionkowiak, odpowiadam następująco: Strukturalnie nie do zaakceptowania są kamionkowiczanie i kamionkowicz. Kamionkowiak i w liczbie mnogiej kamionkowiacy to brzmienia poprawne, ale potoczne, takie jak chorzowiak – chorzowiacy czy bytomiak – bytomiaczy.

Dwa warianty mają stylistyczny status form oficjalnych: kamionkowanin oraz kamionczanin. Ten ostatni absolutnie odpowiada postaciom typu rybniczanin, prudniczanin, porąbczanin – utworzonym od Rybnika, Prudnika i Porąbki (z konieczną wymianą k na cz). Kamionkowanin i w liczbie mnogiej kamionkowanie natomiast przylegają morfologicznie do brzmień tychowianin, tychowanie: dzięki spójce –ow– nie dochodzi w tych formach do jakichkolwiek wymian głoskowych. Z punktu widzenia współczesnej motywacji słowotwórczej są więc one najracjonalniejsze i najbardziej komunikatywne. Dlatego za nimi się opowiada!”

A już na marginesie: prawidłowy przymiotnik od nazwy „Kamionka” może przybrać tylko jedną postać: „kamionkowski, kamionkowscy” (tzn. pochodzący z Kamionki, związany z Kamionką etc.), nigdy zaś „kamionkowy, kamionkowi” (co tłumaczy się przecież prawidłowo jako „wykonany z kamionki”!). Nie dla wszystkich jest to oczywiste; by się o tym przekonać, wystarczy tylko przejrzeć nieco uważniej co poniektóre publikacje...

11. UWŁASZCZENIE KAMIONKOWSKICH CHŁOPÓW

Wprowadzenie

Proces uwłaszczania chłopstwa w Królestwie Pruskim rozpoczął się 9 X 1807 roku, kiedy to król Fryderyk Wilhelm III wydał edykt, znoszący poddaństwo osobiste chłopów w całej monarchii pruskiej, a także wszystkie ograniczenia i obowiązki stąd wynikające: w dobrach państwowych natychmiast, w prywatnych zaś najpóźniej do dnia św. Marci na 1810 roku, kiedy to – jak mówił § 12 edyktu – *“istnieć mają jedynie ludzie wolni, podobnie jak jest we wszystkich domenach we wszystkich naszych prowincjach”*.

Edykt ten dawał chłopom wolność osobistą, czyli możliwość swobodnego wybierania zawodu, zawierania małżeństw oraz opuszczania zamieszkiwanej dotychczas wsi bez konieczności uzyskania zgody dziedzica, zrównywał także prawa chłopów i mieszczan, umożliwiając dwustronne przechodzenie z jednego stanu do drugiego. Edykt znosił również dotychczasowy monopol szlachty na posiadanie ziemi, dopuszczając możliwość nabywania gruntów przez mieszczan i inne warstwy społeczne (nie wyłączając chłopów). Nie naruszał on natomiast istniejących dotychczas powinności chłopów (już jako ludzi wolnych) wobec dziedzica, wynikających z użytkowania przez nich należącej do niego ziemi, w tym również tzw. pańszczyzny (wprowadzonej 24 III 1562).

Fakt utrzymania owych zobowiązań w mocy nie został przez większość zainteresowanych prawidłowo zrozumiany, co doprowadziło do wybuchu gwałtownych rozruchów chłopskich w roku 1811. Pozostając pod wrażeniem tych rozruchów, 14 IX 1811 roku władze pruskie wydały tzw. “regulację”, czyli edykt królewski, na mocy którego chłopci użytkujący powyżej 50 mórg ziemi mogli nabyć prawo własności do niej oraz wyzwolić się z obowiązku pańszczyzny poprzez nieodpłatne przekazanie na rzecz pana (dziedzica) połowy gruntów. Tracili oni również prawo do drewna opałowego i budulcowego oraz pastwisk leśnych. Jednakże oddanie połowy gruntu edykt uzależniał wyraźnie od zgody chłopca. Postanowienia regulacji weszły w fazę praktycznej realizacji dopiero po około 10 latach od momentu jej wydania, a wiązało się to m.in. z koniecznością dokonania dokładnych pomiarów pól według stanu istniejącego, nowego podziału gruntów chłopskich na działki, z uwzględnieniem terenów oddanych dziedzicowi, uzyskania zgody chłopów na przydzielenie im nowych działów ziemi, nie zawsze przylegających do ich zagród oraz wydzielenia i uzgodnienia nowych dróg dojazdowych na pola, prowadzących niejednokrotnie przez podwórza innych gospodarzy. Była to zatem prawdziwa rewolucja, zmieniająca w sposób radykalny utrzymujący się dotąd porządek podziału niw wiejskich.

W okolicach Mikołowa recesy uwłaszczeniowe pomiędzy dominiami (tj. dziedzicami w dobrach rycerskich i Księciem pszczyńskim w dobrach kameralnych) a bogatszymi chłopami (kmiecie, więksi zagrodnicy) podpisywane były dopiero po roku 1820. Mniejsi gospodarze, dysponujący arealem poniżej 30 mórg (mniejsi zagrodnicy, chałupnicy), uwolnieni zostali ze świadczeń pańszczyźnianych dopiero w połowie XIX w. Proces ten przypieczętowało wydanie (w wyniku rewolucji z 1848 roku) ustawy uwłaszczeniowej z dnia 2 III 1850 roku, na mocy której uwłaszczeni zostali wszyscy ci chłopci, których regulacja z 1811 roku nie objęła. Uwłaszczeni na swych gospodarstwach chłopci musieli uiścić dziedzicowi tzw. rentę pańszczyźnianą, spłacaną w rozłożonych na kilkadziesiąt lat ratach.

Uwłaszczenie na Kamionce

W zbiorach Archiwum Książąt Pszczyńskich zachowała sięteczka akt zatytułowana *Ablösung der Realberechtigungen, Lasten und Renten in der Gemeinde Kamionka*. Zawiera ona m.in. odpisy recesów uwłaszczenia zamieszkałych na Kamionce chłopów, spisanych w połowie XIX w. Nie wszyscy gospodarze zostali nimi objęci, gdyż niektórzy spośród mieszkańców Kamionki nie byli posiadaczami pełnowymiarowych gospodarstw chałupniczych; część dysponowała jedynie postawionym na kawałku wykupionego lub odziedziczonego terenu domem (czasem z ogrodem lub też niewielkim kawałkiem pola), inni zaś w ogóle nie posiadali żadnej nieruchomości (np. komornicy).

Pierwszy reces uwłaszczeniowy (*Dienstablösungs-Rezeß*) zawarty został w dniu 26 VI 1846 roku w Pszczynie pomiędzy Księciem pszczyńskim (reprezentowanym przez pełnomocnika Kamery o nazwisku Urban) a 9 chałupnikami z Kamionki. Stając się od-tąd prawnymi i dziedzicznymi właścicielami zajmowanych przez siebie gospodarstw, zo-stali oni (a także ich potomkowie) zobowiązani do wypłacania Dominium rocznej renty (*Geldrente*) oraz czynszu gruntowego (*Grundzins*), płatnych w Königl. Rentenbank für Schlesien we Wrocławiu w dwu półrocznych (a później czterech kwartalnych) ratach, aż do ostatecznego spłacenia wyliczonej dla danego gospodarstwa należności. Podobne warunki uwłaszczenia chłopów obowiązywały w zasadzie we wszystkich wsiach kame-raalnych w dobrach pszczyńskich. Reces ten dotyczył następujących gospodarzy:

Gospodarz objęty recesem	Nr	Renta		Czynsz		
		Thl.	Sgr.	Thl.	Sgr.	Pf.
Thomek Hanok (Hanek) alias Słomiany	18	1	28	1	8	0
Franz Kotuchna	20	1	28	2	2	0
Woitek Pilch, żona Julianna z d. Wollny	21a	0	29	0	17	6
Franz Godzik, żona Marianna z d. Glenszczyk	21b	0	29	0	17	6
Woitek Wollny alias Slon	23	1	28	0	25	0
Janek Korus	24	1	28	1	2	0
Simon Ciwis alias Golus	26	1	28	1	21	0
Paul Jarek i jego żona z d. Pollok	29	1	28	1	5	0
Franek Wollny alias Kubitza	36	1	28	1	22	0

Nr – numer gospodarstwa wg numeracji księgi gruntowej wsi Śmiłowice; **Thl.** – Reichsthaler (talar Rzeszy); **Sgr.** – Silbergrosch (grosz srebrny); **Pf.** – Pfennig (fenig).

W niemieckojęzycznym tekście ww. recesu zamieszczono krótkie oświadczenie w języku polskim, dotyczące zgody chłopów na niesporządzanie polskiej wersji dokumentu: *“M’ w’ rzikam’ prowadzina osobliwego protokołu w polskim ięś’ku”*.

Podobny reces uwłaszczeniowy spisany został w dniu 5 VIII 1846 roku w Wyrach; w tamtejszym folwarku mieściła się siedziba Urzędu Gospodarczego (klucza), któremu wieś Kamionka w owym czasie podlegała. Również i w tym przypadku objęci recesem chłopci rzekli się prowadzenia osobnego protokołu w języku polskim, przy czym użyta tu formuła różniła się nieznacznie od tej z poprzedniego recesu: *“Przit’ m odmawiam’ się prowadzenia osobliwego protokołu w polskim jęz’ku”*. Reces ten obejmował:

Gospodarz objęty recesem	Nr	Renta		Czynsz		
		Thl.	Sgr.	Thl.	Sgr.	Pf.
Franz Kuczis alias Manowski, żona Hanka	17	1	28	1	10	0
Thomek Suchy alias Furgoł, żona Kaśka	27	1	28	0	24	0
Johann Sikora	37	1	28	2	16	0
Jan Skrzypietz, żona Franciska z d. Taistra	38	1	28	1	2	0
Jan Balluch	39	1	28	1	14	0
Postmeister Klopsch jun.	42	1	28	1	26	0
Marcin Wollny (wójt)	45	1	28	0	10	0
Wawrzyn Wieczorek (ex decreto)	52	1	28	0	0	0
a) Klopsch (Ludwik), był poczmistrzem w Mikołowie; przez pewien czas gospodarstwem na Kamionce (nr 42) zarządzał w jego imieniu Marcin Wollny (na numerze 45); około 1850 r. nr 42 przeszedł na własność Dominium. b) Wawrzyn Wieczorek zwolniony był z części powinności wobec Dominium (ex decreto). c) W zestawieniu podano także od kiedy poszczególni chłopcy byli wposiadani gospodarstw; a więc odpowiednio: 27 IV 1818; 12 I 1830; 24 IV 1841; 29 VII 1830; 22 VI 1826; (Klopsch – brak daty, ale przejął on gospodarstwo nr 42 zaledwie kilka lat wcześniej); 26 VII 1842; 2 VIII 1842.						

W dalszej części dokumentacji zamieszczono jeszcze zestawienie zbiorcze (*Recapitulation*) należności uwłaszczonych chłopów z Kamionki (wobec pszczyńskiego Dominium), datowane na 31 VIII 1846 roku. Wynikało z niego, że należności 16 objętych recesami chałupników z racji przekazania im gospodarstw wynosiły łącznie 677 talarów, 20 srebrnych groszy i 8 fenigów.

Nr	Gospodarz	Suma			Nr	Gospodarz	Suma		
		Thl.	Sgr.	Pf.			Thl.	Sgr.	Pf.
17	Franz Manowsky	43	22	4	29	Paul Jarek	75	28	8
18	Thomek Słomiany	39	7	8	36	Franz Kubica a. Kisiel	65	4	0
20	Franz Kotuchna	78	25	8	37	Jan Sikora	46	1	8
21a	Woitek Pilch a. Głęszczyk	24	16	8	38	Jan Wus a. Bioły	39	4	4
23	Woitek Wollny a. Slon	49	20	8	39	Jan Bałuch	23	3	0
24	Janek Korus	63	16	0	42	L. Klopsch	60	29	0
26	Simon Golosz	29	0	4	45	Marcin Wollny	38	20	8
27	Thomek Furgoł	?	?	?		RAZEM	677	20	8

Brak wpisów odnośnie gospodarstw nr 27 (nie wiadomo dlaczego) oraz 52 (było zwolnione z powinności).

Z kolei w zbiorczym zestawieniu z 29 IX 1846 roku raz jeszcze wymieniono kamionkowskie gospodarstwa objęte postanowieniami uwłaszczenia oraz ich właścicieli:

No 17 – Franz Kuczis a. Manowsky, żona Hanka

No 18 – Thomas Słomiany a. Hannok

No 20 – Franz Kostuchna (używał on obu wersji nazwiska, z “s” i bez)

No 21a + 21b – Woitek Pilch, Julianna + Marianna, żona Franza Godzieka

No 23 – Woitek Wollny a. Slon

No 24 – Jonek Korus

No 26 – Simon Ciwiś (a. Golosz)

No 27 – Woitek Suchy, żona Kaśka

No 29 – Paul Jarek

No 36 – Franz Wollny

No 37 – Johann Sikora

No 39 – Jan Balluch

No 42 – Klopsch

No 45 – Martin Wollny

Niemal zupełnie pominięto tutaj natomiast kilka gospodarstw młodszych, powstałych w latach 1796-1817 i oznaczonych numerami 48, 49, 50, 53 i 55 (wyjątek stanowi jedynie gospodarstwo Wieczorków, o czym poniżej). Stało się tak dlatego, że nie były to już prawidłowe gospodarstwa chałupnicze, ale domy z niewielką ilością ziemi oraz kilkoma zabudowaniami gospodarczymi, postawione na zakupionym (lub otrzymanym) skrawku gruntu należącego pierwotnie do któregoś z gospodarstw dotąd istniejących. Te nowsze majątki nie podlegały w sposób odrębny ustaleniom recesów uwłaszczeniowych; z niektórych świadczeń były one w ogóle zwolnione, inne zaś doliczano do zobowiązań tego gospodarstwa chałupniczego, na którego terenie powstały.

W powyższej grupie na szczególną uwagę zasługuje dawne gospodarstwo Wieczorków (dziś już nieistniejące). Powstało w roku 1817 na gruntach gospodarstwa chałupniczego nr 20 i otrzymało numer 55 (wg kolejności powstania). Jego pierwszym użytkownikiem był Michał Kafir (Kafier), jednak w roku 1840 przejął je Wawrzyniec Wieczorek, zaś w dwa lata później, po śmierci Kafiera, Wieczorek stał się prawnym użytkownikiem majątku. Aż do roku 1846 gospodarstwo oznaczano numerem 55; wtedy jednak doszło do drobnej korekty w numeracji gospodarstw (związanej z przekształceniami w obrębie znajdującego się w Śmiłowicach nr 51) i odtąd oznaczano je albo jako nr 55 (jak dotąd), albo jako nr 52; pod tym ostatnim numerem znalazło się też w jednym z ww. wykazów. Powody uwzględnienia w wykazie tego akurat gospodarstwa, podczas gdy np. założone dokładnie w tym samym roku (1817) gospodarstwo nr 53 pominięto, nie są znane.

Znacznie obszerniejsza i bardziej precyzyjna dokumentacja owego procesu uwłaszczeniowego na Kamionce, obejmująca lata 1846-1851, zachowała się w Pszczynie w teczkach oznaczonych sygnaturami AKP-X 1108 i 1110. Tutaj, dla odmiany, prócz starych gospodarstw chałupniczych, powstałych do roku 1762, uwzględniono też wszystkie gospodarstwa młodsze, precyzując przy okazji ich wyjątkowy, „niesamodzielnny” status.

Szczegółowe opracowanie i omówienie całości tego materiału przekraczałoby ramy tej pracy, ograniczymy się więc do danych najistotniejszych i najbardziej interesujących.

Już sam sposób sygnowania poszczególnych recesów przez kamionkowskich chłopów rzuca światło na panujące tutaj w owych czasach warunki. Okazuje się bowiem, że na 15 uwłaszczanych chałupników, ledwie czterech potrafiło się własnoręcznie podpisać (pisownia oryginalna): Franz Godzik (21b), Paul Jarek (29), Johann Manowsky (17) oraz Morcin Wollny (45). Kwestię tę omówiono szerzej w Rozdziale V.

Jeżeli chodzi o sam proces uwłaszczania, niezwykle cennym źródłem informacji są dwa zestawienia, oznaczone co prawda takim samym tytułem (*Praestations-Tabelle*), lecz umieszczone w dwu różnych teczkach i różniące się zakresem danych. Zestawienie późniejsze (z 1850 r.) opatrzone przy tym malowniczo barokowym podtytułem, który warto tutaj (w charakterze ciekawostki) przytoczyć: *Prästations-Tabelle. Provocation des Freistandesherrn Herrn Reichsgrafen von Hochberg-Fürstenstein als Besitzer der Fidei-Commiß-Freienstandesherrschaft Pleß, gegen die Verpflichteten der Gemeinde Kamionka, Pleß'er Kreises*.

Tabele przedstawiają zobowiązania właścicieli uwłaszczonych gospodarstw wobec pszczyńskiego Dominium (księcia); zawarte w nich dane są w większości identyczne, jednak każde zestawienie zawiera pewne informacje, których drugie nie obejmuje.

W teczках znajduje się też m.in. szczegółowy, datowany na 31 VIII 1846 roku opis zabudowań w każdym z 15 objętych uwłaszczeniem gospodarstw chałupniczych na terenie wsi Kamionka. Zapisy te, zawierające niezwykle drobiazgowo wyliczenia odnośnie materiału budowlanego (tj. drewna), jego rodzaju, ilości, parametrów, wartości etc., służyły do wyliczenia należności, jaką uwłaszczeni chłopci winni byli uiścić Dominium za drewno, z którego wzniesione były zabudowania w ich gospodarstwach (rodzaje i wymiary zabudowań w poszczególnych gospodarstwach przedstawiono w Rozdziale IV).

Zamieszczona poniżej tabela stanowi kompilację najważniejszych danych z wszystkich trzech zestawień, o których była mowa.

Nr	AR		FGA			AR+FGA			GB			FT	GS	UWAGI
	Th	Sgr	Th	Sgr	Pf	Th	Sgr	Pf	Th	Sgr	Pf	dni	szt.	
17	1	28	1	10	0	3	14	0	43	22	4	2	½	
18	1	28	1	8	0	3	12	0	39	7	8	2	½	
20	1	28	2	2	0	4	7	6	78	25	8	2	½	
21a	0	29	0	17	6	1	19	6	24	16	8	1	¼	połowa podzielonego nr 21
21b	0	29	0	17	6	1	19	6	24	16	8	1	¼	połowa podzielonego nr 21
23	1	28	0	25	0	2	29	0	49	20	8	2	½	
24	1	28	1	2	0	3	6	0	63	16	0	2	½	
26	1	28	1	21	0	3	25	0	29	0	4	2	½	
27	1	28	0	24	0	2	28	0	?	?	?	2	½	brak podsumowania
29	1	28	1	5	0	3	9	0	75	28	8	2	½	
36	1	28	1	22	0	3	26	0	65	4	0	2	½	
37	1	28	2	16	0	4	20	0	46	1	8	2	½	
38	1	28	1	2	0	3	6	0	39	4	4	2	½	
39	1	28	1	14	0	3	8	0	23	3	0	2	½	
42			1	26	0	?	?	?	60	29	0	2	½	od 1850 własność Dominium
45	1	10	0	10	0	1	23	0	38	20	8	1½	½	
RAZEM						47	22	6	677	20	8			

Nr – numer gospodarstwa wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic; AR (*Ablösungs-Rente*) – roczna rata renty uwłaszczeniowej; FGA (*Fixirte-Geld-Abgaben*) – roczna należność pieniężna z racji czynszu gruntowego (*Grunt-Zins*); GB (*Geldbetrag*) – całkowita suma wszystkich świadczeń pieniężnych należnych Dominium z racji przekazania gospodarzowi nieruchomości na własność (do spłacenia w ratach); FT (*Fußtage wochentlich*) – robota pieszna na rzecz Dominium – liczba dni / tydzień; GS (*Gespinnst zu Spinnen*) – przędzenie – sztuk przędzy / rok; Th (*Thaler*) – talarów; Sgr (*Silbergroschen*) – srebrnych groszy; Pf (*Pfennig*) – fenigów. Zestawił: AAJ.

UWAGA! Kwoty w kolumnie IV (AR + FGA), podane tutaj zgodnie z oryginalną dokumentacją, są zawsze o kilka groszy wyższe od sumy, która wynikałaby z dodania do siebie kwot w kolumnach AR oraz FGA. Przyczyn tej konsekwentnie powtarzającej się różnicy nie potrafię wytłumaczyć; być może doliczano tutaj jakieś mniejsze należności (różne dla każdego z gospodarstw) lub też zamieniano na gotówkę zobowiązania niepieniężne.

Dla ww. zestawień z połowy XIX w. przyjąć należy relacje jednostek monetarnych obowiązujące w Królestwie Pruskim w latach 1821-1871 i przedstawiające się następująco: **1 talar związkowy (*Vereinsthaler*) = 30 srebrnych groszy (*Silbergroschen*) = 360 fenigów (*Pfennigen*)**. Przed rokiem 1821 pruski system pieniężny był nieco inny: 1 talar (*Thaler*) = 24 grosze dobre (*Gute groschen*) = 288 fenigów (*Pfennigen*). Od 1871 obowiązywał wspólny dla całej Rzeszy system oparty na marce (*Reichsmark*).

Cały proces uwłaszczeniowy na Kamionce trwał kilka lat. Jeszcze 19 V 1851 roku, w Śmiłowicach, odbyło się w tej sprawie spotkanie radcy kameralnego Urbana, występującego w imieniu Jana Henryka X von Hochberga, z grupą uwłaszczonych chłopów z Kamionki (a w kilku przypadkach z ich spadkobiercami). Celem spotkania było podpisanie kolejnego (ale ostatniego już) recesu, zawierającego ostateczne ustalenia dotyczące warunków uwłaszczenia pełnorolnych chałupników, z uwzględnieniem wszelkich ewentualnych korekt. Ustalenia były bardzo zbliżone do zapisów recesów poprzednich. Ów końcowy reces wspominał również o kilku niewielkich gospodarstwach powstałych na kawałkach gruntów należących uprzednio do gospodarstw chałupniczych i niemalże pozbawionych ziemi. Nosiły one numery: 48 (gospodarz – Thomas Furgol a. Żerdnik, na gruncie z numeru 21); 49 (Neszka Borowitza / Borowian, na gruncie z nr 37); 50 (Paul Polloczek a. Kopec, na gruncie z nr 26); 52 (Wawrzyn Wieczorek, na gruncie z nr 20) i 53 (Mathusz Wydych, na gruncie z nr 24). Zobowiązania pieniężne tych gospodarstw wobec Dominium wliczone zostały do należności ich gospodarstw macierzystych, natomiast część zobowiązań w naturze (np. praca piesza, przędzenie) nadal obowiązywały, choć w mniejszym zakresie (1 dzień pracy w tygodniu oraz $\frac{1}{2}$ sztuki przędzy rocznie). Wyjątek stanowił W. Wieczorek (nr 52/55), który z tych zobowiązań był zwolniony.

Z kolei gospodarstwo nr 42, które w 1846 roku objęte było jeszcze normalnym procesem uwłaszczeniowym, w roku 1850/1851 stanowiło już własność Dominium, wobec czego ciężące na nim zobowiązania straciły ważność.

Reces z 19 V 1851 roku uzyskał zatwierdzenie Królewskiej Komisji Generalnej ds. Regulacji Stosunków Pomiedzy Dominiami i Chłopami dla Prowincji Śląskiej z siedzibą we Wrocławiu (*Königliche General-Kommission zur Regulierung der gutsherrlichen und bäuerlichen Verhältnisse für die Provinz Schlesien in Breslau*) w dniu 20 XI 1851 roku. Decyzja ta zakończyła formalnie proces uwłaszczeniowy na Kamionce.

Poza ww. danymi, w recesie tym znalazła się jeszcze jedna interesująca informacja: okazuje się mianowicie, że w 1851 roku żadne z gospodarstw chłopskich na Kamionce nie posiadało jakiegokolwiek ubezpieczenia od pożaru (*“Die Stellen der bäuerlichen Besitzer sind keinen Feuer Kataster versichert”*), a wszystkie zabudowania w tych gospodarstwach były jeszcze w owym czasie wyłącznie drewniane (zob. Rozdz. IV).

Warto wspomnieć również o bardzo interesującym dokumencie, który udało się odnaleźć przypadkowo w aktach gruntowych gospodarstwa nr 24 (zob. na nast. stronie). Dokument ten wystawiono 6 III 1848 roku i wyszczególnia on w 23 punktach rozmaite zobowiązania wobec pszczyńskiego Dominium ciężące na gospodarstwie, w tym wiele pozagotówkowych (np. roboty piesze, przędzenie, dostarczanie jabłek, przyczynianie się do utrzymywania strażników nocnych, procent od produkowanego chmielu i miodu, pomoc w poszukiwaniu młodych wilków etc.). Część z ww. zobowiązań zaliczono jednak na poczet spłat pieniężnych (może to tłumaczyć rozbieżności w ostatnim zestawieniu).

Zaprezentowana tu dokumentacja uwłaszczeniowa pozwala na dosyć dokładne zorientowanie się w poziomie zamożności poszczególnych kamionkowskich gospodarzy. Uzupełnieniem tych danych mogą być też informacje zamieszczone w innych częściach niniejszej książki, m.in. w Rozdziałach I, II, IV i V, przede wszystkim zaś w Aneksie 1.

cc) Erste Hypotheken-Nummer 11

zu
Smilowitz.



Auf der nebenrubrizirten Stelle hafteten bisher nachstehende dem Herzoglich Pleßschen Dominio zu leistenden Abgaben und Schuldigkeiten.

Requ.
19. Dec. 1847
6 5584^a

- 1) An Grundzins jährlich 1 Rthlr. 2 Egr. — Pf.
- 2) An Ringelzins jährlich — Egr. — Pf. } *vacat.*
- 3) An Henkergeld jährlich — Pf.
- 4) An wöchentlicher Roboth 2 Tage zu Fuß
- 5) An Nebenbienstern *vacat.*
- 6) An Zinskorn oder Roggenrente jährlich *vacat.*
- 7) An Zinshafer jährlich
- 8) An Forsthafer jährlich } *vacat.*
- 9) An Zinshühnern jährlich
- 10) An Zinseiern jährlich
- 11) An Gespinnst jährlich zu spinnen $\frac{1}{2}$ Riese
- 12) An Flachszehnten zu liefern, jährlich ~~12 Mly. P. M.~~ *vacat.*
- 13) An Kienäpfeln zu liefern jährlich ~~12 Mly. P. M.~~
- 14) Zur Unterhaltung des Nachtwächters beizutragen *12 Mly. P. M.*
- 15) Den Zehnten vom Hopfen und Honig zu entrichten *12 Mly. P. M.*
- 16) Junge Wölfe zu suchen an Pfingsten *12 Mly. P. M.*
- 17) Die Wildzäune pro rata zu unterhalten und zu repariren *vacat.*
- 18) 10 p. C. Laudemien bei Besitzveränderungen von Lebermann, auch Descendenten zu zahlen *vacat.*
- 19) 4 $\frac{1}{2}$ p. C. Groschengelber bei Besitzveränderungen von Lebermann, auch Descendenten zu zahlen *12 Mly. P. M.*
- 20) An Schreibfedern jährlich zu liefern *vacat.*
- 21) Dem Dominio das Vorkaufsrecht auf alle entbehrliche Holzasche zu gestatten *12 Mly. P. M.*
- 22) Diese Stelle unterliegt dem Jagd-Regale des Dominii
- 23) Dem Herzoglichen Dominio steht auf sämtlichen Gründen dieser Stelle, die Ausübung des Bergwerks-Regals ausschließlich zu, dergestalt: daß dem Dominio nach den Bestimmungen der Bergordnung, auch die nicht zum eigentlichen Bergwerks-Regal gehörigen Fossilien, als: Sand, Kalk, Kies, Mergel, alle Arten des gemeinen Walcker-Köpfer- und Ziegel-Steines, Gyps, diverse Sand- und andere Steinarten, Mineralwasser u. s. w. auch fernerhät vorbehalten bleiben, dem Stellenbesitzer aber ein Mitgenuß, gegen vorher bei dem Dominio zu machende Anzeige, jedoch nur zum wirtschaftlichen und häuslichen Bedarf, aber nicht zum Verkauf gebührt, das eigentliche Berg-Regal jedoch alleiniges und ausschließliches Eigenthum des Dominii bleibt.

Mm. 18
16. 7/3
L

Pierwsza z dwu stron dokumentu, wystawionego 6 III 1848 roku przez pszczyńską Kamrę (Reichsgräfllich von Hochberg Freistandesherrliche Rentkammer) i wyliczającego powinności wobec Dominium ciążące na kamionkowskim gospodarstwie chałupniczym nr 24. Dok. ze zbiorów APK o/Pszczyna (AKP XII 7663).

Rozdział IV **ZABUDOWA ORAZ ZABYTKI**

1. ZABUDOWA DAWNA I WSPÓŁCZESNA

Jak już wspomniano wcześniej, w odróżnieniu od innych dawnych wsi wchodzących obecnie w skład miasta Mikołowa, Kamionka była typową wsią o zabudowie rozproszonej³⁶, co doskonale ukazuje wyjątkowo dokładna mapa sztabowa z 1827 roku.

Wynika z niej, iż przed niespełną 180 laty, a w 15 lat po przekształceniu się ze śmiłowickiego przysiółka w samodzielną gminę, Kamionka wciąż jeszcze nie przypominała spójnej miejscowości, zaś dwadzieścia kilka istniejących w owym czasie gospodarstw nie tworzyło w zasadzie żadnych większych skupisk, choć stosunkowo najwięcej spośród nich umiejscowionych było przy dzisiejszych ulicach: Sienkiewicza i Wieczorka. Z obrazu tego nie wyłania się jednak jakiegokolwiek “centrum” ówczesnej wsi, zaś obszar uważany dziś za centrum Kamionki nie należał wcale do najgęściej zabudowanych.

Najstarsza zabudowa Kamionki

Pierwszych 10 gospodarstw na terenie późniejszej Kamionki powstało pomiędzy rokiem 1724 a 1732; kwestia ta opisana została szczegółowo w Rozdziale I.

W kolejnych latach gospodarstw tych przybywało i w 1825 roku wieś zamieszkiwało już 150 osób, mieszkających w 24 domach. Informacje te w pełni potwierdza ww. mapa sztabowa z 1827 roku. Przeprowadziwszy dokładną analizę mapy oraz porównawszy ją ze współczesnymi planami tych terenów, możemy stwierdzić, iż przed niespełną 180 laty na terytorium pierwotnej wsi Kamionka istotnie znajdowały się 24 gospodarstwa, zaś 9 dalszych (plus trzy młyny wodne) umiejscowionych było na terenach wówczas jeszcze należących do miasta Mikołowa, a dziś zaliczanych do dzielnicy Kamionka. Kilka gospodarstw znajdowało się też przy granicy wsi od strony Zarzecza.

Co więcej, dzięki niebywalej wręcz dokładności pruskiej sztabówki, możliwe jest też zidentyfikowanie niemal wszystkich oznaczonych na niej gospodarstw i odniesienie ich do gospodarstw obecnie (lub do niedawna) istniejących. Niektóre z nich zaznaczono też zresztą na wcześniejszej o ponad trzydzieści lat mapie Harnischa.

Rzecz jasna, zabudowania w poszczególnych gospodarstwach były w owym czasie wyłącznie drewniane i nie przetrwały one do chwili obecnej. Najstarsze z zachowanych do dziś budynków w omawianych tutaj gospodarstwach pochodzą zazwyczaj dopiero z przełomu XIX i XX wieku i wzniesione zostały z cegły, łamanego piaskowca (pochodzącego najczęściej z kamieniołomu przy wzgórzu Kamionka), względnie z połączenia obu tych materiałów. Z dawnej zabudowy drewnianej *in situ* ocalał tylko 1 budynek.

³⁶ Pozostałe mikołowskie sołectwa: Bujaków, Mokre, Paniowy oraz Śmiłowice, były dawniej typowymi średniowiecznymi “wsiami-ulicówkami”; w każdej z tych wsi większość zabudowań rozmieszczona była wzdłuż jednej, głównej ulicy (odpowiednio: Ks. Górka; Zamkowej; Wolności / Staromiejskiej oraz Kawalca), po obu jej stronach, tworząc swego rodzaju rozciągnięte “centrum” wsi. Jedynie najmłodsza (po Kamionce) Borowa Wieś, założona dopiero około 1570 r., miała zabudowę nieco bardziej rozproszoną, jednak i w tym przypadku istniało pewne dające się wyodrębnić “centrum” wzdłuż ulic: Gliwickiej i Piaskowej.

Poniżej zamieszczona została uproszczona wersja pruskiej mapy sztabowej z 1827 r. (zob. Rozdz. II), z obiektami oznaczonymi ROBOCZYMI numerami od 1 do 38:



- 1-23 – gospodarstwa znajdujące się w granicach dawnej wsi Kamionka;
24 – budynek dawnego myta na granicy miasta Mikołowa oraz wsi Kamionka;
25-32 – gospodarstwa znajdujące się na terenach należących przed 1935 r. do miasta Mikołowa, a zaliczanych dziś do Kamionki (Nowe Tereny); być może należy zaliczyć do nich także nr 23;
33-34 – gospodarstwa na granicy Kamionki i Zarzecza (nie jest do końca jasne, do której z tych dwu gmin każde z nich należało);
35 – gospodarstwo położone już w Zarzeczcu, lecz zwyczajowo zaliczane do Kamionki;
36-38 – nieistniejące już obecnie młyny wodne na potoku Jamna, zlokalizowane poza dawną wsią Kamionka (w Mikołowie), lecz na terenach zaliczanych dziś do dzielnicy (Nowe Tereny).

Kwestię lokalizacji powyższych gospodarstw w terenie, właścicieli w XVIII i XIX wieku, a także stosowanej dawniej numeracji, omówiono w Aneksie 1.

Ewolucja typów zabudowy

Dzieje zabudowy Kamionki można z grubsza podzielić na kilka wyraźnych, choć siłą rzeczy w znacznym stopniu nachodzących na siebie faz.

Zabudowa drewniana. W wieku XVIII oraz w I połowie XIX w. zabudowa Kamionki była W CAŁOŚCI drewniana; jeden z nielicznych zachowanych do dziś przykładów zabudowy drewnianej podziwiać możemy obecnie w chorzowskim skansenie, drugi zaś – młodszy – *in situ* (domek Korusów u końca ul. Zawiszy Czarnego).

Tutejsze domy drewniane były typowe dla całej ziemi pszczyńskiej: zbudowane z drewnianych bali, na zrąb, z dwuspadowym dachem i niewielkimi oknami.

W kontekście dawnej zabudowy drewnianej, interesujące są dane z 1846 roku, zawarte w obszernej dokumentacji przeprowadzanego wówczas procesu uwłaszczenia kamionkowskich chałupników (APK o/Pszczyna, sygnatury AKP X-1108 / X-1110).

Otóż pomiędzy różnego rodzaju zestawieniami, zawiera ona także szczegółowy, datowany na 31 VIII 1846 roku opis zabudowań, znajdujących się w każdym z 15 objętych wówczas uwłaszczeniem gospodarstw chałupniczych na terenie wsi Kamionka. Były to zarazem gospodarstwa najstarsze; nowsze (np. nr 21b, 48, 49, 50, 52, 53, 55 itd.) powstawały już w wyniku podziału starych gospodarstw na części, albo też w drodze wykupywania niewielkich kawałków gruntu (w tym drugim przypadku działka była zwykle niewielka i obejmowała sam dom, a czasem także kilka zabudowań gospodarskich i ogród).

Wspomniane zapisy, zawierające niezwykle dokładne wyliczenia dot. materiału budowlanego (tzn. drewna), jego rodzaju (Starkholz, Mittelholz, Kleinbauholz, Bahlen, Sparren, Latten etc.), ilości, parametrów, wartości etc., służyły do wyliczenia należności za drewno, z którego wzniesione były zabudowania w poszczególnych gospodarstwach. Zabudowania te (podobnie jak i ziemia) należały dotąd do księcia pszczyńskiego, a teraz przechodziły na własność uwłaszczonych chłopów, za co ci ostatni musieli uiścić odpowiednią opłatę (tabele z wysokością należności zamieszczono w Rozdziale III).

W zestawieniu tym uwzględniono jedynie trzy podstawowe typy zabudowań:

- **dom mieszkalny** (*Wohnhaus*); wszystkie domy zbudowane były z drewna (*von Schrotholz*);
- **stajnia, chlew lub obora** (*Stall*); wszystkie te obiekty zbudowane były z drewna (*von Schrottholz*); czasem zaznaczano też, że obiekt znajduje się przy domu (*am Hause*), tzn. przylega doń;
- **stodoła** (*Scheune*; *Scheuer*); wszystkie stodoły zbudowane były na podporach (*auf Säulen*) i z drewnianymi ścianami (*mit getrennten Wandholzern*).

Z pewnością w wielu gospodarstwach znajdowały się także inne, mniejsze zabudowania (szopy, kurniki itp.), które jednak nie zostały w wykazie ujęte. One również były na pewno z drewna. A zatem w 1846 roku zabudowa wsi Kamionka była jeszcze w całości DREWNIANA, zaś w poszczególnych gospodarstwach znajdowały się:

Nr 17 (gospodarz – Franz Manowsky): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 32 x 24 stopy; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 18 stóp; stodoła o wymiarach 44 x 16 stóp.

Nr 18 (gospodarz – Thomek Słomiany): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 33 x 26 stóp; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 15 x 26 stóp; stodoła o wymiarach 41 x 18 stóp.

Nr 20 (gospodarz – Franz Kotuchna): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 30 x 25 stóp; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 12 x 25 stóp; stodoła o wymiarach 42 x 18 stóp.

Nr 21a (gospodarz – Woitek Pilch alias Glenszczyk): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 34 x 26 stóp; stajnia z drewna o wymiarach 20 x 18 stóp; stodoła o wymiarach 38 x 18 stóp.

Nr 23 (gospodarz – Woitek Wollny alias Słon): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 30 x 24 stopy; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 17 stóp; stodoła o wymiarach 40 x 16 stóp.

Nr 24 (gospodarz – Jonek Korus): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 31 x 24 stopy; stajnia z drewna o wymiarach 20 x 18 stóp; stodoła o wymiarach 48 x 19 stóp.

Nr 26 (gospodarz – Simon Golosz): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 30 x 26 stóp; stajnia z drewna o wymiarach 21 x 16 stóp; stodoła o wymiarach 45 x 18 stóp.

Nr 27 (gospodarz – Thomek Furgoł): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 34 x 26 stóp; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 14 x 26 stóp; stodoła o wymiarach 42 x 18 stóp.

Nr 29 (gospodarz – Paul Jarek): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 28 x 26 stóp; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 18 stóp; stodoła o wymiarach 40 x 18 stóp.

Nr 36 (gospodarz – Franz Kubica alias Kisiel): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 28 x 23 stopy; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 15 x 23 stopy; stodoła o wymiarach 42 x 17 stóp.

Nr 37 (gospodarz – Jon Sikora): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 32 x 27 stóp; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 18 stóp; stodoła o wymiarach 45 x 18 stóp.

Nr 38 (gospodarz – Jon Wus alias Bioły): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 26 x 22 stopy; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 15 x 22 stopy; stodoła o wymiarach 40 x 19 stóp.

Nr 39 (gospodarz – Jon Bałuch): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 32 x 24 stopy; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 19 stóp; stodoła o wymiarach 44 x 18 stóp.

Nr 42 (gospodarz – Klopsch z Mikołowa): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 32 x 22 stopy; stajnia z drewna o wymiarach 24 x 16 stóp; stodoła o wymiarach 42 x 17 stóp.

Nr 45 (gospodarz – Morcin Wollny): dom mieszkalny z drewna o wymiarach 30 x 24 stopy; stajnia z drewna przy domu o wymiarach 15 x 24 stopy; stodoła o wymiarach 33 x 16 stóp.

W powyższym wykazie wykorzystana została dawna numeracja gospodarstw (wg ksiąg gruntowych Śmiłowic), omówiona w Rozdziale I i w dziale Aneksów (Aneks 1).

Z kolei stopa pruska (*Preussicher Fuß*) równała się w przybliżeniu 30 cm (1 stopa = 12 cali = 144 linie = 0,313 m).

A jeśli już mowa o całkowicie drewnianej wówczas zabudowie wsi, warto zwrócić też uwagę na wzmiankę zamieszczoną w trzecim, ostatnim recesie uwłaszczeniowym z 19 V 1851 roku, z której wynika, iż ŻADNE z gospodarstw chłopskich na Kamionce nie było wtenczas ubezpieczone od pożaru (*“Die Stellen der bauerlichen Besitzer sind keinen Feuer Kataster versichert”*).

Okazję do porównania ze stanem z 1846 roku daje nam wykaz zabudowań, zamieszczony w księdze katastralnej dla gminy Kamionka (*Gebäudesteuerrole des Gemeindebezirks Kamionka*) za lata 1895-1909. Wykaz ten ukazuje stan zabudowań w ponad 50 gospodarstwach w roku 1895 (gdy kataster został sporządzony), opisując także podstawowe zmiany zaistniałe w każdym z nich na przestrzeni następnych 15 lat. Jest to o tyle ważne, że to właśnie na przełom XIX i XX w. przypada na Kamionce czas wzmożonego zastępowania dotychczasowej (zwykle drewnianej) zabudowy – nową, murowaną.

W niniejszej książce ograniczam się jedynie do przedstawienia (dla przykładu) zapisów dot. zabudowań w gospodarstwie najstarszym, na terenie którego przez niespełna dwa stulecia funkcjonowała kamionkowska karczma (gospoda). W owym czasie gospodarstwo wraz z gospodą (zob. Rozdz. VI) należało od kilku lat do Antoniego Tabora; wg starej numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic nosiło ono nr 17; wg nowszej, katastralnej numeracji działek – nr 1, zaś wg katastralnej numeracji domów – nr 2 (numerem 1 oznaczono tu budynek myta). Na przełomie XIX i XX w. znajdowały się tam:

- Dom mieszkalny (*Wohnhaus*) z szynkiem (*Schank*) i stajnią (*Stall*)
1897-1898 zastąpiony nowym budynkiem gospody (*Gasthaus*)
- Podwórze (*Hofraum*) i ogród (*Garten*);
- Stajnia z garażem na powozy (*Stall mit Wagenremise*)
1897-1898 zastąpione nowym budynkiem z garażem (*Neugebaude mit Remize*)
- Drugi dom (*Einliegenhaus*)
1909 zastąpiony nowym budynkiem
- Stodoła (*Scheune*)
- Kapliczka (*Kapelle*)
- 1909 nowo zbudowane drewniane szopy (*Holzschuppen*)

Zabudowa murowana. Budynki murowane, wznoszone pierwotnie z łamanego piaskowca, a później także z wypalanej cegły (zwykle na kamiennej podmurówce), poczęły się pojawiać w II połowie XIX w., a na większą skalę na przełomie XIX i XX w. Podobnie jak i w poprzednim przypadku, zabudowa wsi składała się w zasadzie z pojedynczych gospodarstw, na które składał się cały kompleks budynków: dom mieszkalny, stadoła (stodoły), chlew, stajnia etc. Pod względem wyglądu wznoszone wówczas domy murowane w dużej mierze przypominały swych drewnianych poprzedników: parter i poddasze (strych), lauba, dwuspadowy dach. Zachowały się na Kamionce pojedyncze przykłady XIX-wiecznej zabudowy kamiennej i kamiennie-ceglanej (głównie obiekty gospodarskie) oraz stosunkowo liczne jeszcze zabudowania wzniesione w całości z cegły.

W I połowie XX w. ten w miarę jednolity krajobraz coraz częściej uzupełniać zaczęły samodzielne (nie wchodzące w skład większego kompleksu gospodarskiego) ceglane budynki (kamienice) o wysokości 2-3 pięter, powstające głównie wzdłuż głównych dróg, przede wszystkim zaś przy szosie Mikołów-Katowice (ul. Katowickiej).

PRL-owska zabudowa jednorodzinna. W II połowie XX w. charakter Kamionki, stanowiącej już wówczas (od 1935) dzielnicę Mikołowa, zaczął się wyraźnie zmieniać, przechodząc stopniowo z wiejskiego (rolniczego) w podmiejski (mieszkalny). Podstawową formą budownictwa mieszkalnego stała się typowa dla PRL-u zabudowa jednorodzinna, w której przeważały 1-piętrowe „domy-klocki” o płaskich (a znacznie już rzadziej 2- i 4-spadowych) dachach, wznoszone z cegły, a później także z materiałów nowszych: pustaków lub tzw. itongów. Do tego dochodziły jeszcze typowo socjalistyczne w swym kształcie budynki użyteczności publicznej: szkoła-tysiąclatka (1963), sklep przy ul. Paprotek (około 1970), remiza strażacka (1976), etc.

Zabudowa willowa. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. znów można zaobserwować zmianę charakteru nowo wznoszonej zabudowy Kamionki; z dzielnicy mieszkalnej (domy jednorodzinne, budowane na niewielkich, standardowych działkach budowlanych o powierzchni 1.000-2.000 m²) zaczęła ona przekształcać się w dzielnicę rezydencjonalną (okazałe wille, z możliwie rozległym ogrodem).

Te nowo wznoszone domy są zazwyczaj niewysokie (parterowe lub 1-piętrowe), lecz rozległe, o spadzistych (często asymetrycznych) dachach, formą nawiązujących do stylistyki góralskiej. W tym przypadku, nowo powstające na Kamionce budynki umiejscawiano głównie na terenach dotychczas słabo zabudowanych i odznaczających się dużymi walorami widokowymi (np. w okolicach wzgórza Kamionka i na obrzeżach lasów). Równocześnie, znaczącą część starszych budynków (szczególnie tych, które wzniesiono w czasach PRL-u) zaczęto upodabniać do stylu willowego, np. poprzez dorabianie perełowskim „klockom” (o dachach płaskich) nowych, 2- lub 4-spadowych dachów. Ta forma budownictwa rozwijała się przez całą ostatnią dekadę XX w. i trwa nieprzerwanie do chwili obecnej.

Zabudowa osiedlowa. Najnowszym, zainicjowanym w zasadzie dopiero na przełomie XX i XXI w. trendem w zabudowie Kamionki są osiedla jednakowych (lub niemal jednakowych) budynków, o zabudowie bliźniaczej / szeregowej i wysokim standardzie. Są one budowane w atrakcyjnych widokowo i funkcjonalnie miejscach przez wyspecjalizowane firmy developerskie, a następnie oferowane klientom do wykupienia.

Tego typu osiedla wyrosły początkowo przy ul. Plebiscytowej, stanowiąc całkowicie nową jakość w pejzażu tej części dzielnicy.

Pierwszym spośród nich było niewielkie osiedle przy ul. Plebiscytowej 58, składające się z 3 szeregów domów-bliźniaków.

MIKOŁÓW - KAMIONKA
przy ul. Plebiscytowej
Oddanie budynków do użytku - październik 2000!



WYSOKI STANDARD
Pozostały jeszcze: 3 budynki - 173 m² (wraz z garażem),
1 dom - 230 m² (wraz z garażem), dodatkowo 2 garaż gratis!
tel. 0-601-93-92-36

Reklama prasowa (2005)
nowego osiedla domów w zabudowie
bliźniaczej, przy ul. Plebiscytowej 58
w Mikołowie-Kamionce.

Wkrótce potem rozpoczęto prace przy nadal rozbudowywanym osiedlu mieszkaniowym o zabudowie bliźniaczej, zlokalizowanym u zbiegu ul. Plebiscytowej z ul. Wiązową.

Następną inwestycją tego typu jest osiedle domów w zabudowie szeregowej, umiejscowionych w czterech równoległych rzędach na zachodnim stoku wzgórza Kamionka, przy ul. Ziębiej, na gruntach należących dawniej do gospodarstwa Joneczków.

O ile jednak poprzednio omówione osiedla zostały w miarę harmonijnie wkomponowane w istniejącą już zabudowę jednorodzinną, to w tym ostatnim przypadku zarówno lokalizacja, jak i forma zabudowy wydają się kontrowersyjne, zaś w opinii większości mieszkańców nowe budynki zniszczyły bezpowrotnie jeden z najpiękniejszych dotąd widoków dzielnicy, ze wzgórzem Kamionka w tle.

Budowę kolejnego, najnowszego osiedla domów jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej, tym razem umiejscowionego przy ul. Kościuszki, rozpoczęto latem roku 2005. Projekt sporządził Mariusz Brus, inwestorem jest INWEST-DOM, bezpośrednim wykonawcą zaś – firma "K2".

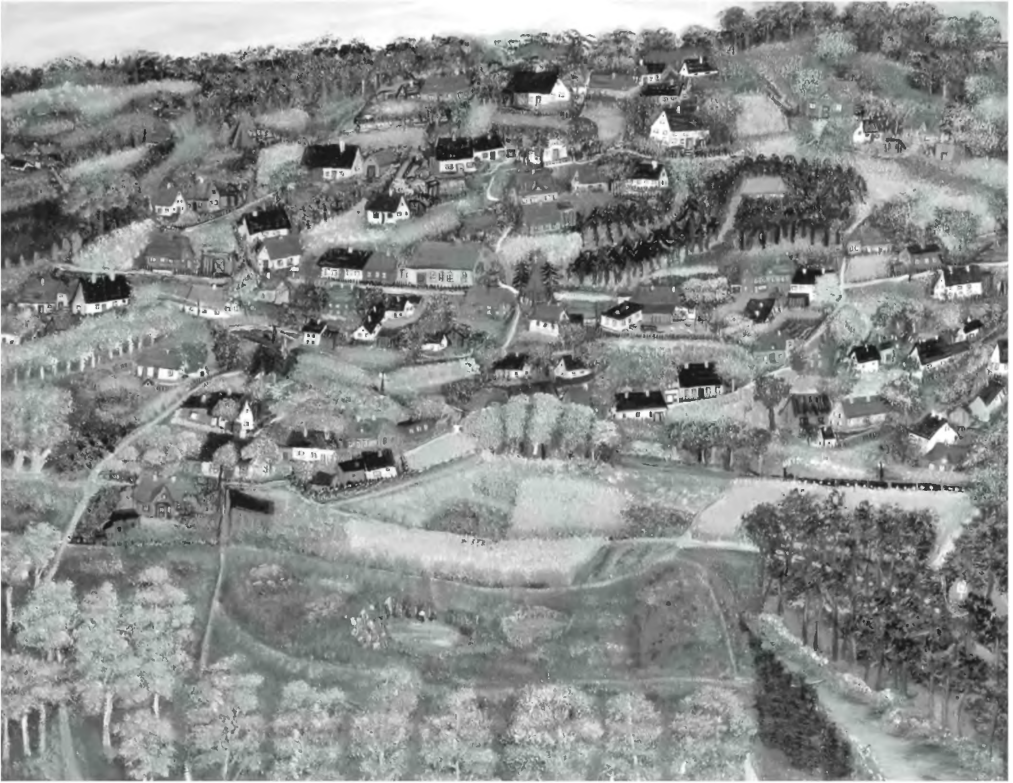
MIKOŁÓW - KAMIONKA



OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH
Lokalizacja: 7 min. od Katowic, teren ogrodzony, monitoring,
14 domów, pod samym lasem, zabudowa wolnostojąca i bliźniacza
osiedle wyposażone w drogi, oświetlenie uliczne, kanalizację, prąd i gaz

OFERTA BEZPROWIZYJNA
biuro sprzedaży:  **DOMEKO Katowice ul. Kościuszki 24**
tel (32) 60 94 200 www.domeko.pl fax (32) 251-03-28
Proszę o kontakt z **DOMEKO** celem potwierdzenia ceny i dostępności oferty

Reklama prasowa (2005)
nowo powstałego osiedla domków
w zabudowie jednorodzinnej
w Mikołowie-Kamionce.



Panorama Kamionki na obrazie City Stahl; widok od zachodu. Charakter ukazanej tu zabudowy bardzo zbliżony do faktycznego stanu przed rokiem 1939. Na pierwszym planie las i pola w Dolinie Jamny, dalej ul. Kościuszki, potem ul. Katowicka z odgałęzieniami (ulice: Wieczorka, Sienkiewicza, Paprotek, początek ul. Plebiscytowej). Z ważniejszych obiektów widoczne są tu m.in.: stara szkoła, kapliczka (tyłem), Kolonada Mikłasa (na wzgórzu, otoczona drzewami), wzgórze Kamionka oraz Ćmielowy Las z kapliczką (prawy dolny róg).



Inny obraz City Stahl, ukazujący panoramę dawnej Kamionki w rzucie zbliżonym do przedstawionego powyżej.



Drewniany domek Korusów, u końca ul. Zawiszy Czarnego. To ostatni zachowany *in situ* przykład architektury drewnianej na terenie Kamionki. Fot. wykonana w 2004 roku przez Michała Pientę (Urząd Miasta Mikołów).





Drewniany domek Wróblów po zachodniej stronie wzgórza Kamionka, nieopodal kamieniołomu, czyli obecnej „Skalki” (Nowe Tereny). Rozebrano go po II wojnie światowej. Fot. ze zbiorów Bogusława Kowola.



Obraz City Stahl, ukazujący dawne, istniejące jeszcze wiele lat po wojnie zabudowania gospodarstwa Słomianych przy ul. Sienkiewicza 10-12. Z lewej strony – kryty strzechą dom mieszkalny, na prawo od niego – stodoła.



Drewniany (budowany na zrąb) domek Rusków na przełomie lat 30. i 40. XX w., widziany od jego prawej strony. Fotograf ustawiony był plecami do potoku Jamna, przodem zaś do skarpy, na której znajduje się obecnie salon „Opel-Mucha”. U góry: przed domkiem siedzi zamieszkująca go w owym czasie rodzina Rusków, z Melchiorem Ruskiem (stoi). U dołu: zdjęcie z 18 III 1943 roku; z prawej strony widać skłon grobli, na której stał dom, oraz rozległą dolinę, będącą dnem dawnego staw młyńskiego. Fot. ze zbiorów Mariana Winklera.





Domek Rusków na przełomie lat 30. i 40. XX w., widziany od jego lewej strony. Fotograf ustawiony był plecami do ww. skarpy, przodem do Jamny, a po prawej ręce miał wylot ul. Porazińskiej. W tle – koryto potoku. Po lewej, z tyłu domu, widać łąkę (dno dawnego stawu), na prawo zaś dróżkę biegnącą po szczycie dawnej grobli; wiodła ona od ul. Porazińskiej – przez mostek nad Jamną (przy dawnym Młynie I) – na mikołowską Retę. Małeńki ogródek przy domu to cała ziemia, jaka doń przynależała. Zdjęcie górne z 1937 r. Fot. ze zbiorów Mariana Winklera.





Ostatnia fotografia starego domku Zielonków przy ul. Kościuszki 60, wykonana na krótko przed jego wyburzeniem (2004). Dom ten, wzniesiony w II połowie XIX wieku, był już murowany (łamany kamień + drewno), dach kryty papą (pierwotnie słomą). Fot. ze zbiorów City Stahl.



Obraz City Stahl, przedstawiający powyższy dom Zielonków w latach międzywojennych. Przed wejściem babka autorki, Karolina Zielonka z d. Słomiany (wg opisu autorki).



Nieistniejący już dom Hajduków (ściany murowane, dach kryty papą) przy obecnej ul. Czereśniowej nr 3 (Nowe Tereny); lata 50. lub 60. XX w. W tle widać m.in. zachowaną do dziś kamienną stodołę z gospodarstwa Siewiorów oraz wzgórze Kamionka z zarysem wieży triangulacyjnej na szczycie. Fot. ze zbiorów Krystyny Opolki.



Jedno z gospodarstw na terenie wsi Kamionka (nie ma pewności które, istnieje kilka wersji); przed 1939 rokiem. Po prawej dom (murowany, kryty papą), z lewej zabudowania gospod. (z drewna). Fot. ze zbiorów B. Kowola.



Przykład zabudowy gospodarczej z kamienia z przełomu XIX i XX w. Stodoła z łamanego piaskowca, u zbiegu ul. Czeresniowej z ul. Wiązową, na terenie gospodarstwa Siewiorów. Widok od strony skrzyżowania obu ulic. Nowe Tereny Kamionki. Fot. AAJ (2005)



Przykład wiejskiego budownictwa ceglanoego z drewnianą laubą. Nieistniejący już dziś dom Wieczorków na terenie obecnej posesji przy ul. Czeresniowej 40. Nowe Tereny Kamionki. W tym domu urodził się Wilhelm Wieczorek, poległy w III Powstaniu Śląskim (1921). Zdjęcie to wykonano w czasie okupacji (1940), podczas któregoś ze świąt państwowych (stąd flaga III Rzeszy nad laubą). Fot. ze zbiorów Wiktorii Kraczla.



Przykład wiejskiego budownictwa murowanego z przełomu XIX i XX w. (z zabudowaną laubą) zbliżonego w formie do występującej tu pierwotnie zabudowy drewnianej. Domek mieszkalny przy ul. Dolina Jamny 2, na terenie dawnego młyna wodnego Borkowych / Ćmielów (Młyn nr III). Widok od strony ul. Dolina Jamny. Nowe Tereny Kamionki. Fot. AAJ (2005)

Przykład wiejskiego
budownictwa murowanego
z przełomu XIX i XX w.
(z zabudowaną laubą),
zbliżonego w formie do
występującej tu pierwotnie
zabudowy drewnianej.

Domek Wolnych przy
skrzyżowaniu ulic
Plebiscytowej i Wiązowej.

Po prawej – stodoła z
kamienia łamanego i cegły.

Widok od strony
ul. Plebiscytowej.

Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)



Przykład wiejskiego
budownictwa ceglano-
go z przełomu XIX i XX w.
(rok budowy – 1893)
zbliżonego w formie do
występującej tu pierwotnie
zabudowy drewnianej.

Gospodarstwo Taborów /
Simków / Strzodów
przy ul. Katowickiej 35.

Widok od tejże ulicy.
Nowe Tereny Kamionki.

Fot. AAJ (2005)



Przykład wiejskiego
budownictwa ceglano-
go z przełomu XIX i XX w.
(rok budowy – 1907)
z elementami ozdobnymi.

Dom w gospodarstwie
Prasolów / Kotów
przy skrzyżowaniu
ul. Plebiscytowej z
ul. Świerkową, dokładnie
na granicy pomiędzy wsią
Kamionka a Mikołowem.

Widok od strony
ul. Plebiscytowej.

Budynek przeznaczony
obecnie do wyburzenia.

Fot. AAJ (2005)





Przykład wiejskiego budownictwa ceglano-
go z przełomu XIX i XX w.
z elementami ozdobnymi.
Dom w gospodarstwie
Taborów / Kraczlów
przy ul. Plebiscytowej 87.
Widok od tejże ulicy.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)



Przykład podmiejskiego
budownictwa ceglano-
go z okresu międzywojennego
(wolnostojące kamienice).
Od lewej domy: Norasów /
Machurów, Pisulskich i
Muchów; ul. Katowicka.
Widok od tejże ulicy.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)



Przykład nowoczesnego
budownictwa „willowego”
z przełomu XX i XXI w.
Zajazd „Olszynka”
przy ul. Porazińskiej.
Widok od północy.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)

Osiedle domów
w zabudowie bliźniaczej
przy ul. Plebiscytowej 58.
W tle – przykład
standardowej, „klockowej”
zabudowy z czasów PRL.
Widok od strony
ul. Plebiscytowej.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)



Osiedle domów
przy ul. Plebiscytowej
w trakcie jego budowy.
Widok od strony
ul. Plebiscytowej.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2004)



To samo osiedle
przy ul. Plebiscytowej,
w stanie ukończonym.
Widok od strony
ul. Plebiscytowej.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)





Nowe osiedle domów
w zabudowie szeregowej
przy ul. Ziębiej (na zboczu
wzgórza Kamionka),
w trakcie jego budowy.
Widok od pñ. zachodu,
od strony ul. Plebiscytowej.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2004)



To samo osiedle
w stanie ukończonym.
Ujęcie identyczne, jak
na fotografii powyżej.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)



Dwa najwyższe domy
ww. osiedla przy ul. Ziębiej
widziane od strony lasu
na wzgórzu Kamionka.
Nowe Tereny Kamionki.
Fot. AAJ (2005)

Szczególnym przykładem nowoczesnego budownictwa mieszkaniowego na terenie Kamionki jest „Słoneczna Osada”, powstająca od roku 2000/2001 przy ul. Cichej. Osada ta stanowi kompleks 13 domów jednorodzinnych o wysokim standardzie i o średniej powierzchni 230-280 m² (najmniejsza – 130 m², największa – 360m²).

W odróżnieniu od zaprezentowanych poprzednio osiedli, „Słoneczna Osada” tworzy rodzaj kompletnego układu mieszkaniowego, wyposażonego w niewielkie centrum (rondo), kanalizację sanitarną i deszczową oraz – rzecz wciąż jeszcze rzadko spotykana! – własną oczyszczalnię ścieków (typu biologicznego).

Projektantami całego założenia są kamionczanie Eugeniusz i Krystyna Adamus, zaś realizacją inwestycji zajmuje się firma P.W. WELBUD K. i P. Adamus.

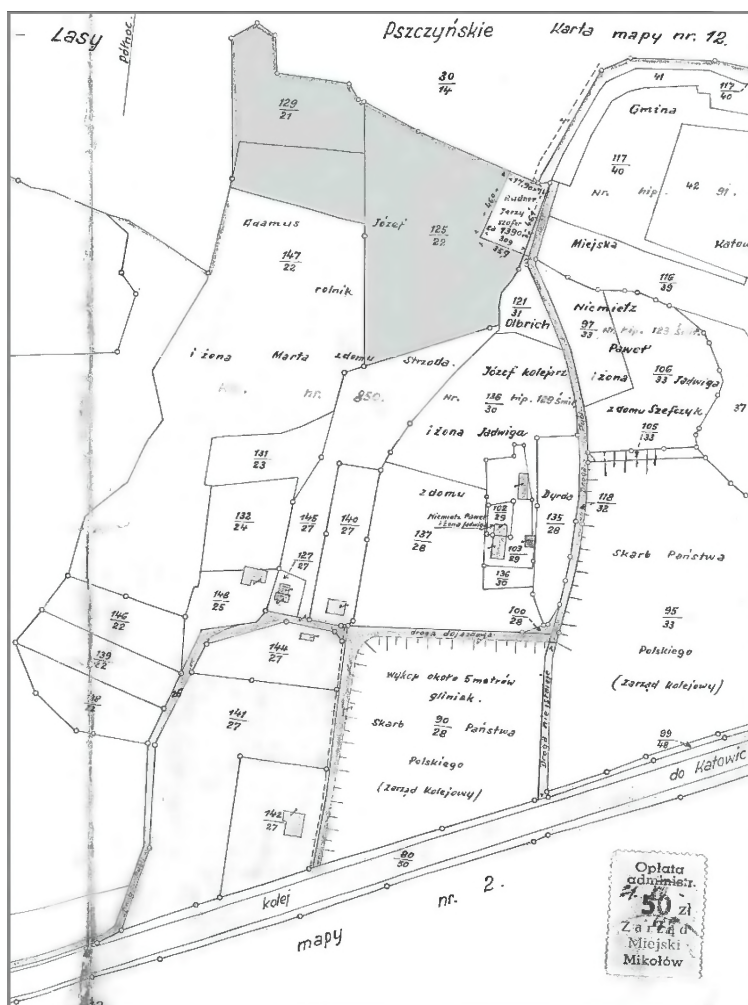
„Słoneczna Osada” umiejscowiona jest na obszarach omówionych w Rozdziale III, pod hasłem „Zatorze”. Okoliczne grunty należały pierwotnie do jednego z najstarszych gospodarstw na Kamionce (nr 27 wg pierwotnej numeracji śmiłowskiej; zob. Aneks 1), którego „centrum” znajdowało się w miejscu obecnej posesji przy ul. Cienistej 25.

Bardzo interesującą
pamiętkę, ukazującą
fragment Zatorza we
wczesnych latach
powojennych, stanowi
widoczny tu fragment
mapy katastralnej,
wykonany w Pszczynie
w dniu 12 XII 1949 r.,
na zlecenie ówczesnych
właścicieli ww. majątku:

Józefa Adamusa oraz
jego żony Marty
Adamus z d. Strzoda

Tereny dzisiejszej „Słonecznej Osady” zaznaczone tu zostały odcieniem szarości.

Dok. ze zbiorów
Eugeniusza Adamusa.





„Słoneczna Osada” na Kamionce w trakcie budowy, wrzesień 2005 roku. Fot. ze zbiorów Eugeniusza Adamusa.



2. WOZÓWKA Z KAMIONKI W GPE

W 1964 roku rozpoczęto prace przy budowie Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie, zwanego popularnie skansenem. W 11 lat później, po przeniesieniu i osadzeniu na nowym miejscu pierwszych 33 obiektów, zwiedzającym udostępniona została stała ekspozycja śląskiej architektury drewnianej i od tamtej pory chorzowski GPE wciąż jest rozbudowywany: w chwili obecnej zajmuje on powierzchnię 22 ha i obejmuje 94 obiekty, zgrupowane w 6 tzw. podregionach oraz 20 zespołach architektonicznych.

Pośród owych pierwszych, udostępnionych już w 1975 roku, obiektów znalazły się także trzy zabytki przeniesione do GPE z terenów obecnego Mikołowa: z Bujakowa (drewniany, dwukondygnacyjny spichlerz dworski z XVIII/XIX w.), ze Śmiłowic (drewniany spichlerz dworski z XVIII w.) oraz z Kamionki. Mikołowskie obiekty zaliczono do tzw. podregionu pszczyńsko-rybnickiego; dwa spośród nich wchodzi w skład zgrupowania XX – Spichlerze (nr 93 i 94), jeden zaś w skład zgrupowania IX – Zagroda Średniozamożnego Chłopa-Zagrodnika (nr 39).

Dla nas jednak najbardziej interesującym eksponatem znajdującym się w chorzowskim skansenie jest chyba najstarszy zachowany do chwili obecnej zabytek pierwotnej, drewnianej zabudowy Kamionki: CHLEW-STAJNIA Z WOZÓWKĄ Z KAMIONKI.

Opis obiektu wg folderu GPE

Jest to budynek drewniany z I połowy XIX w., o charakterze gospodarczym, łączący chlew (a właściwie stajnię dla koni, taką bowiem funkcję spełniał) z wozówką.

Dokładne wymiary obiektu: wysokość – 520 cm; szerokość – 800 cm; głębokość – 510 cm; powierzchnia – 31,60 m². Stan zachowania: 20% oryginalnego drewna.

W opisie *in situ* podano nieco inne wymiary: długość – 800 cm; szerokość – 400 cm; wysokość zrębu – 220 cm; wysokość dachu – 177 cm (a wysokość budynku – 397 cm); szerokość okapu – 70 cm. Zapewne odnoszą się one do 1 z 2 części budynku.

Brak fundamentów, podwalina (1 belka, wspólna dla chlewa i wozówki) wsparta na 4 głazach narożnych. Konstrukcja ścian niejednolita, inna dla chlewu (zrębowa, z belek sosnowych \varnothing 26 cm, węgly łączone na jaskółczy ogon z niewielkimi resztkami), inna dla wozówki (sumikowo-łątkowa; sumiki: bale sosnowe \varnothing 16 cm). Ściany w narożach zwężone. Ściana frontowa z 10 belek. Szczeliny między belkami wszystkich ścian uszczelniane mchem. Dach 4-spadowy, więźba krokwiowo-jątkowa; kryty słomą. Dwoje drzwi: do chlewu (mniejsze) oraz do wozówki (większe, wrota); każde z drzwi z 6 pionowych desek; zawiasy żelazne, kowalskiej roboty. We wnętrzu strop z desek \varnothing 3 cm równoległych do ścian dłuższych, na nich zaś polepa (głina plus słoma) \varnothing 5 cm (polepa tylko nad chlewem). Podłoga w chlewie z desek, w wozówce – klepisko. Chlew posiada strych na siano, do którego prowadzi otwór przy ścianie północnej, wejście – po drabinie.

Pierwotnie budynek ten należał do gospodarstwa p. Słomianych, Mikołów-Kamionka, ul. Sienkiewicza nr 10. Pierwotna lokalizacja *in situ*: za domem współczesnym; ściana frontowa zwrócona ku zachodowi; w stosunku do budynku mieszkalnego (przebudowanego w 1842 roku) obiekt usytuowany był równolegle dłuższą ścianą zach. w odległości około 9 m, a prostopadle szczytem płd. wobec stodoły.

Przeniesiony do GPE w 1969 roku, w ekspozycji od 1975 roku. W opisach obiekt ten określany jest jako „Chlew z wozówką z Mikołowa” (z pominięciem nazwy Kamionki).

Pierwotni właściciele wozówki

Ponad 8-hektarowe gospodarstwo Słomianych (nr 18) należy do trzech najstarszych na Kamionce (zał. około 1728 roku) i od 200 lat należy do kolejnych pokoleń tego rodu.

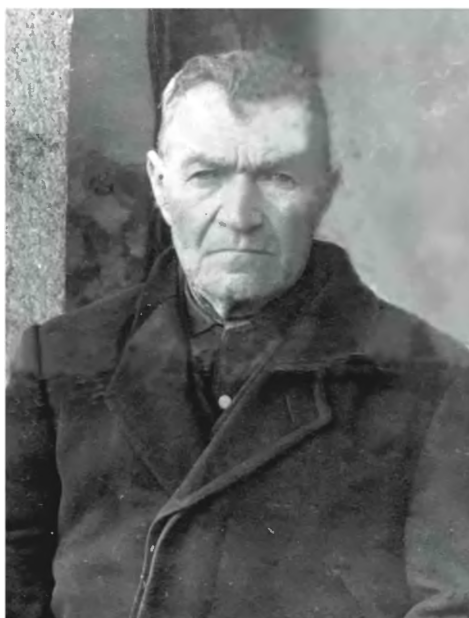
Dawny dom, oznaczony pierwotnie numerem 12, znajdował się za budynkami obecnymi (nr 10), w pewnym oddaleniu od ul. Sienkiewicza; uległ on już jednak całkowitemu zniszczeniu, a miejsce w którym stał porasta dziś kępa drzew i krzewów.

Rodzina Słomianych mieszkała tutaj od 1761/1762 roku, kiedy to Tomek Hanok alias Słomianny przejął majątek od Michała Hanoka (nazwisko „Hanok” używane było, jako dodatkowy człon, jeszcze przez kilka pokoleń Słomianych). Jego syn, Witek Słomianny a. Hanok, był członkiem pierwszego sądu miejscowego i jednym z „ojców-założycieli” ustanowionej w 1812 wsi Kamionka (jego żoną była Marianna z d. Gwisdz); z kolei syn i następca ww. Witka, Tomasz Hanok alias Słomianny (~1795-1879), był w 1833 roku wójtem wsi (żona – Franciszka z d. Tchorz).

Kolejnym właścicielem majątku był syn ww. Tomasza – Jan Słomiany (1821-1891), mąż Agnieszki z d. Kotuchna.

Po nim gospodarstwo przejął syn – Konstanty Słomiany, pełniący w latach 1886-1895 funkcję naczelnika gminy Kamionka (żona – Paulina z d. Duda). Dwaj spośród synów Konstantego – Józef i Konstanty jr – polegli jako żołnierze armii niemieckiej na frontach I wojny światowej (zob. Rozdz. IX).

Następnie majątek odziedziczył syn ww. Konstantego, Augustyn (1885-1972), a jego żoną była Franciszka z d. Goj (1889-1968).



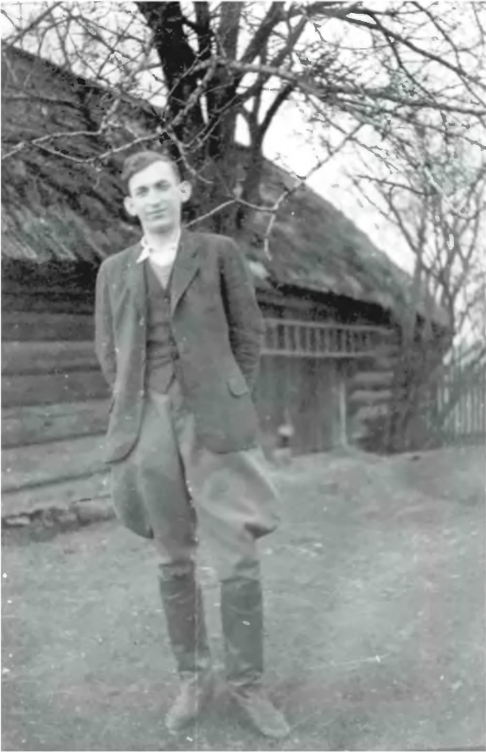
Konstanty Słomiany (1854-1939) pod koniec życia.
Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.

Ostatnim właścicielem wozówki, który w 1969 roku przekazał ją w darze Górnosłańskiemu Parkowi Etnograficznemu w Chorzowie, był Eryk Słomiany.



Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.

Eryk SŁOMIANY (1919-1982); ur. 18 V w Starej Kuźni, syn Augustyna Słomianego (1885-1972) z Kamionki i jego żony Franciszki z d. Goj (1889-1968) z Piotrowic; przez dłuższy czas mieszkał w Panewnikach, gdzie jego ojciec pracował jako dróżnik; w 1943 roku poślubił Gertrudę z d. Borkow z Kamionki (ur. 17 II 1919); ojciec Haliny pm. Szlaps (ur. 1946) i Bronisława (ur. 1948); pracował m.in. jako magazynier w młynie Sitki przy dzisiejszej ul. Poprzecznej (dawniej Plebiscytowa 5); zmarł 17 IX, pochowany został na cmentarzu przy kościele św. Wojciecha w Mikołowie. Był ostatnim męskim przedstawicielem rodu Słomianych, który zarządzał rodzinnym gospodarstwem na Kamionce.



Powyżej: Eryk Słomiany na terenie rodzinnego gospodarstwa. Za nim stara, nieistniejąca już dziś stodoła, kryta słomą. Wczesne lata powojenne. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.



W prawym górnym rogu: Augustyn Słomiany z żoną Franciszką z d. Goj. W tle widoczne jest ich gospodarstwo. Lata 50. lub 60. XX wieku. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.



Obok: członkowie rodziny Słomiany na terenie swojego gospodarstwa przy ul. Sienkiewicza 10-12. Lata 50. XX w. Za nimi widoczna jest kryta słomą wozówka. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.

3. KAMIENNA BOŻA MĘKA I MUROWANA KAPLICZKA PRZY UL. KATOWICKIEJ

Te dwa najbardziej chyba charakterystyczne zabytki na terenie Kamionki łączy nie tylko lokalizacja przy tej samej drodze (obecna ul. Katowicka), lecz również osoba ich fundatorki: Józefiny (Józefy) Manowskiej z d. Tabor (1828-1894).

W przypadku kamiennej Bożej Męki, wzniesionej w roku 1875, była to wspólna fundacja Józefiny i jej męża – Jana Manowskiego (1824-1884). Natomiast o 12 lat młodszą kapliczkę z czerwonej cegły J. Manowska ufundowała już sama, jako wdowa.

Manowscy byli właścicielami dużego gospodarstwa chałupniczego – jednego z najstarszych na Kamionce – oraz funkcjonującej tam przez dziesięciolecia gospody (dzieje lokalu opisano szerzej w Rozdziale VI). Gospodarstwo to (nr 17), od początku związane z działalnością kamionkowskiej karczmy, odziedziczone zostało przez Jana po jego ojcu, Franciszku Manowskim, który z kolei przejął je w 1818 roku od krewnego (zapewne ojca) swej żony, Wawrzyńca Kubisty alias Kafiera i od 1828 roku prowadził na Kamionce własną gospodę. Majątek oraz gospoda musiały przynosić właścicielom spore zyski, albowiem Jan i Józefina Manowscy należeli do miejscowej elity; powstałe z ich fundacji krzyż i kapliczka to jedyne tego rodzaju obiekty na terenie całej Kamionki, można więc przypuszczać, że pozostałych gospodarzy nie było stać na taką inwestycję.

Krzyż przydrożny

Kamienny krzyż przydrożny (Boża Męka), umiejscowiony jest po prawej stronie szosy do Bytomia (dzisiejszej ul. Katowickiej), tuż przy jej skrzyżowaniu z ul. Plebiscytową, na terenie dzisiejszej posesji państwa Janoszków (ul. Katowicka nr 120). Został on wzniesiony w 1875 roku z fundacji właścicieli okolicznych gruntów: Jana Manowskiego (1824-1884) i jego żony, Józefy z d. Tabor (1828-1894).

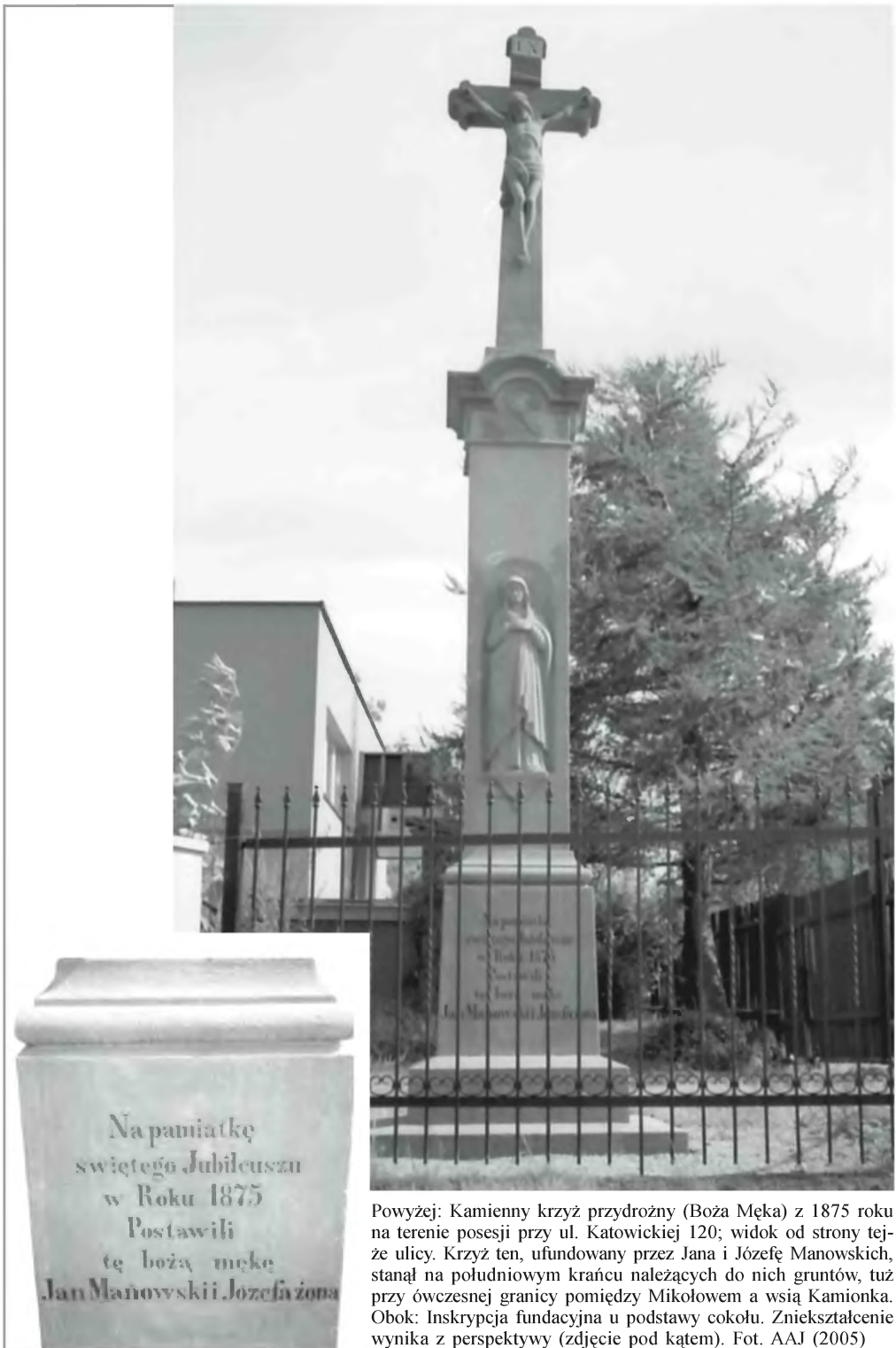
Obiekt ten wykonano z piaskowca; wykonawca nie jest znany. Z przodu postumentu wyryto napis: *“Na pamiątkę świętego Jubileuszu w Roku 1875 Postawili tę bożą mękę Jan Manowski i Józefa żona”*.

Nie jest do końca jasne, czy ów “święty Jubileusz” interpretować należy jako rok jubileuszowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego, zwany też Rokiem Świętym (ustanowiony w 1300 roku przez papieża Bonifacego VIII; odbywa się on obecnie co 25 lat, a ostatni przypadł na rok 2000), czy też może sformułowanie to wiązało się z jakimś prywatnym jubileuszem pary fundatorów. Wersja pierwsza wydaje się bardziej prawdopodobna.

Kapliczka architektoniczna

Neogotycka kapliczka architektoniczna, umiejscowiona jest po lewej stronie szosy do Bytomia (obecnej ul. Katowickiej), nieopodal posesji nr 99. Wzniesiono ją w 1887 roku z fundacji właścicielki okolicznych gruntów – Józefiny Manowskiej z d. Tabor (1828-1894), wdowy po Janie (1824-1884).

Stała ona na północnym krańcu gruntów należących do rodziny Manowskich (później Taborów), tuż przy granicy z polami gospodarstwa należącego dziś do Żychoniów. Był to jedyny tego typu obiekt na terenie Kamionki.



Powyżej: Kamienny krzyż przydrożny (Boża Męka) z 1875 roku na terenie posesji przy ul. Katowickiej 120; widok od strony tej-
że ulicy. Krzyż ten, ufundowany przez Jana i Józefę Manowskich,
stał na południowym krańcu należących do nich gruntów, tuż
przy ówczesnej granicy pomiędzy Mikołowem a wsią Kamionka.
Obok: Inskrypcja fundacyjna u podstawy cokołu. Zniekształcenie
wynika z perspektywy (zdjęcie pod kątem). Fot. AAJ (2005)

Kapliczka jest murowana (czerwona cegła) i oszkarpowana, posadowiona na podmurówce z kamienia łamanego. Dach dwuspadowy, kryty eternitem, na dachu ośmiokątna, kryta blachą wieżyczka na sygnaturkę, zwieńczona metalowym krzyżem. Okna (4) oraz drzwi (1) o łuku ostrym. Posadzkę tworzy mozaika z płytek z przewagą bieli i błękitu. W prezbiterium drewniany ołtarzyk z obrazem Zwiastowania NMP (płótno). Po prawej stronie ołtarza drewniana figurka św. Józefa z Dzieciątkiem; druga, po lewej, zaginęła. Na prawo od wejścia, tuż ponad poziomem podłogi, wmurowano kamienną tablicę pamiątkową z wyrytą inskrypcją: *“Fundatorka tej Kaplicy Wdowa Josephina Manowski rodzona Tabor Kamionka 6 Września R: 1887”*.

Nie znamy dziś motywów tej fundacji, jednak wzmianka o wdowieństwie fundatorki oraz fakt, iż kapliczka stanęła w nieco ponad 3 i pół roku po śmierci jej męża (zm. 30 I 1884) wskazuje, iż była to prawdopodobnie pamiątka wystawiona na jego cześć.

Z kolei dzienna (a nie roczna) data oznacza, iż wtedy właśnie, 6 września 1887 roku, kapliczka została konsekrowana, zapewne przez księdza (proboszcza?) z Mikołowa.

Kapliczka znajdowała się pierwotnie w odległości kilku metrów od szosy. Podczas poszerzania ulicy w latach sześćdziesiątych XX w. miała ona zostać rozebrana, podobnie jak stało się to z rozebraną w 1966 r. kapliczką przy ul. Katowickiej (u wylotu ul. Poprzecznej). Ostatecznie ocalała, jednak obiekt znalazł się zaledwie o kilkadziesiąt centymetrów od brzegu jezdni. Dodatkowo, podczas przebudowy szosy teren przed ww. kapliczką (a w mniejszym stopniu również po jej bokach) został o około 1 metr podwyższony, przez co od frontu wydaje się dziś ona znacznie niższa niż dawniej.

Jak dotąd, opis kamionkowskiej kapliczki pojawił się w literaturze w zasadzie tylko raz: w *Informatorze Krajoznawczym Powiatu Mikołowskiego* B. i M. Kopców (Ruda Śląska 1999, ss. 99-100). Książka ta bije jednak wszelkie rekordy pod względem zagęszczenia błędów oraz niechlujnego składu, i problem ten nie ominął także ww. kapliczki.

W czasach, gdy Kamionka pozbawiona była jeszcze własnego kościoła i należała do mikołowskiej parafii św. Wojciecha (do 1977), szczególnie zaś przed rokiem 1939, kapliczka na Kamionce spełniała czasem funkcję substytutu świątyni, na przykład podczas obchodów świąt kościelnych i państwowych.

Z kolei w roku 1937, w 50. rocznicę wzniesienia kapliczki, odbyły się na Kamionce uroczyste obchody jubileuszu obiektu, w których uczestniczyli podobno niemal wszyscy mieszkańcy Kamionki, przekształconej dwa lata wcześniej w dzielnicę Mikołowa.

Jeszcze we wczesnych latach powojennych na wieżyczce kapliczki umiejscowiony był niewielki dzwon (sygnaturka); w latach 70. dzwonu na kapliczce już nie było, możliwe zatem, że został on przeniesiony do nowo wybudowanego kościoła św. Urbana (sygnaturka na wieży), jednak potwierdzenie tej wersji okazało się na razie niemożliwe.

Jak wspomina Cita Stahl, przed II wojną światową: *“[Kapliczką] była dzwoniona o dwunastej [w południe] i o szóstej wieczorem, a gdy ktoś na Kamionce umarł, to dzwonili [w niej] o dziewiątej [rano] i o trzeciej po południu. A dzwoniły poważnie Piszczki, tu był dom za tą kapliczką [ul. Katowicka 97], gdzie mieszkali”*. W okresie późniejszym, po roku 1945, dzwonieniem tym (o 18.00) zajmował się podobno Zenon Duda z ul. Kościuszki, później jednak zwyczaju tego zaniechano.

Od ponad 20 lat kapliczką opiekują się panie Jadwiga Puchała i Gertruda Słomka.



Powyżej: Kamionkowska kapliczka w latach trzydziestych XX wieku; widok od strony południowej. Obok kapliczki, po stronie północnej, widoczny maszt do wywieszania flagi państwowej (zob. zdjęcie poniżej). Kapliczka, otoczona drewnianym płotkiem, stoi jeszcze dosyć daleko od jezdni, której poziom znajdował się wówczas znacznie niżżej niż obecnie. Na wieżyczce widoczny jest tu jeszcze niewielki dzwon (zob. powiększenie). Warto zwrócić też uwagę na odmiennie od obecnego pokrycie dachu: ciemne dachówki, z wyraźnym, jaśniejszym motywem krzyża pośrodku. Fragment fotografii zamieszczonej w Rozdz. VII; ze zbiorów St. Janosz.



Uroczyste obchody 50-lecia kapliczki na Kamionce w 1937 r., prawdopodobnie w dniu 6 IX. Cała kapliczka została na tę okazję przystrojona, m.in. ponad wejściem powieszono okrągłą planszę z liczbą „50” pośrodku, a nad nią flagę RP. Flagami oraz „piećdziesiątkami” udekorowano także umiejscowione po obu bokach kapliczki maszty. Fot. ze zbiorów Stefani Janosz.



Kamionkowska kapliczka na przełomie lat 70. i 80. XX wieku; widok od południa. Kapliczka wciąż ogrodzona jest drewnianym płotkiem, ale szosa (ul. Katowicka) została już poszerzona. Na szczycie brakuje już sygnaturki (dzwonu); pokrycie dachu jest również inne, niż na fotografii sprzed wojny. W tle, po prawej stronie, ceglany dom Piszczków z początków XX w., dziś zrujnowany i stopniowo rozbierany. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomki.

**PODPISY FUNDATORÓW KRZYŻA I KAPLICZKI NA KAMIONCE
(PRZY UL. KATOWICKIEJ)**

Johann Manowski.

Odręczny podpis Jana Manowskiego (1824-1884), skopiowany z dokumentu z 1876 roku.
Dokument znajduje się w archiwum USC w Katowicach.

Józefa Manowska.

Odręczny podpis Józefy Manowskiej z d. Tabor (1828-1894), z dokumentu z 1884 roku.
Dokument znajduje się w archiwum USC w Katowicach.

Obróbka: AAJ

4. KRZYŻ DREWNIAŃY PRZY UL. SIENKIEWICZA

Drewniany krzyż przydrożny, stojący przy skrzyżowaniu obecnych ulic Sienkiewicza i Leśnej, stanowi jeden z bardziej charakterystycznych obiektów na Kamionce.

Krzyż ten nie jest zbyt stary – nietrwałość zastosowanego materiału (drewno) wymagała sukcesywnej wymiany starszych krzyży na nowe, zaś obecny powstał już po II wojnie światowej. Jednak sama lokalizacja owego krzyża ma co najmniej kilkusetletnią tradycję. Przekonuje nas o tym m.in. mapa sztabowa z 1827 roku, na której obecność w omawianym miejscu przydrożnego krzyża została już wyraźnie zaznaczona.

Jego ustawienie z dala od gospodarstw, w pustym polu, można tłumaczyć dwojako:

- Ustawiono go w celu upamiętnienia jakiegoś tragicznego wydarzenia, które miało tam niegdyś miejsce (morderstwo? tragiczny wypadek?); podobne krzyże znajdują się w wielu okolicznych miejscowościach;

albo też

- Stanowił on od samego początku rodzaj drogowskazu, czy też punktu orientacyjnego dla podróżnych. Warto bowiem zauważyć, iż krzyż ten stanął przy drodze, stanowiącej w przeszłości fragment jednego z najstarszych (i najważniejszych) traktów w okolicy, wiodącego z Mikołowa do Bytomia (obecnymi ulicami: Katowicką – Plebiscytową – Leśną – Owsianą). Zresztą dzisiejsze ulice Sienkiewicza i Wieczorka również tworzyły w owym czasie ważną i uczęszczaną drogę ze Śmiłowic i Rety do Zarzecza i Podlesia, choć znaczenie owej drogi miało już charakter zdecydowanie bardziej lokalny.

W okresie międzywojennym (a zapewne i wcześniej) pole, na którym stoi krzyż, należało do kamionkowskiej rodziny Bubalów, których gospodarstwo (przejęte przez nich od leśnika Józefa Kuźnika) znajdowało się przy ul. Katowickiej 140.

Pole to było jeszcze wtedy terenem całkowicie niezabudowanym; dopiero w 1934 roku Ludwik Bubala (1909-1990) i jego żona Bronisława z d. Czempa (1908-1980) wybudowali tam istniejący do dziś, piętrowy dom z wypalanej cegły (ul. Sienkiewicza 24).

Z uwagi na zniszczenie materiału, Bubalowie trzykrotnie dokonywali wymiany krzyża na nowy, a obecnie istniejący krzyż powstał już po II wojnie światowej. Fundatorzy zamawiali też dwukrotnie podobiznę Chrystusa namalowaną na blasze; pierwszą z nich wykonał mieszkaniec Kamionki o nazwisku Woszek lub Włoszek (z ul. Szkolnej, obecna ul. Paprotek), drugą zaś nieznany z nazwiska malarz z Podlesia.

Nie wiadomo, niestety, ile razy materiał krzyża wymieniano przed przejęciem tych terenów przez Ludwika i Bronisławę Bubalów, można jednak przypuszczać, że kilkakrotnie.

Tuż przy krzyżu rosła pierwotnie ogromna, zapewne kilkusetletnia lipa o bardzo rozłożystej koronie. Jak wspomina p. Edyta Kazior z d. Bubala, pień drzewa był tak gruby, iż czworo dorosłych ludzi nie było w stanie go objąć. Biorąc pod uwagę dawne zwyczaje, możemy przypuszczać, że drzewo to zasadzono w tym samym czasie, w którym postawiono krzyż, to zaś wskazywałoby pośrednio, że mógł on stać w tym miejscu przynajmniej od kilku stuleci. Niestety, w okresie powojennym stara lipa stała się niebezpieczna dla gospodarzy oraz przechodniów, wobec czego trzeba ją było ściąć.

Kilka lat temu krzyż i znajdująca się na nim podobizna Chrystusa zostały gruntownie odnowione przez nowych właścicieli posesji, państwa Konarskich.



W. i H. Sikora z dziećmi przed pniem potężnej lipy, rosnącej niegdyś obok krzyża przy ul. Sienkiewicza (z prawej widoczna podstawa krzyża). Widok od strony ogrodu posesji. Rok 1963. Fot. ze zbiorów Edyty Kazior.



Drewniany krzyż przydrożny u zbiegu ul. Sienkiewicza z ul. Leśną. W tyle wybudowany przez Bubalów dom z 1934 r. (ul. Sienkiewicza 24). Fot. AAJ (2005)

5. KAPLICZKI SKRZYNKOWE

Kapliczka skrzynkowa przy drodze do Suszowca

Suszowiec (rzadziej: Szuszwowiec), był to niewielki, nie istniejący już dziś staw śródlesny, umiejscowiony na obrzeżach kamionkowskiego lasu. Znajdował się on po prawej (południowo-wschodniej) stronie dróżki łączącej ścieżkę wiodącą ku mogile jeńców radzieckich (wzdłuż północnego ogrodzenia Zakładów Autobusowych) z ul. Dolina Jamny. Naturalną nieckę stawu stanowiła stosunkowo długa i głęboka dolina, ciągnąca się na linii NW-SE, od głównego wejścia do Zakładów aż do potoku Jamna. Jeszcze na mapie sztabowej z 1827 roku widać wyraźnie, iż dolina ta stanowiła wówczas koryto niewielkiego strumienia, dziś już nieistniejącego.

Przed rokiem 1935 teren, na którym znajdował się Suszowiec, leżał tuż przy granicy pomiędzy dawną wsią Kamionka a miastem Mikołów, ale po stronie mikołowskiej. Obecnie jednak zaliczany jest już do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny). Tuż obok umiejscowiony był – równie często wykorzystywany jako miejsce odpoczynku i zabaw – piaszczysty teren, zwany popularnie „Saharą” lub „Zaharą”.

Dla mieszkańców Kamionki i jej okolic, szczególnie zaś dla zamieszkałych w rejonie obecnych ulic: Katowickiej, Kościuszki i Plebiscytowej, Suszowiec i Sahara były niegdyś popularnym miejscem spacerów, pikników, zaś w miesiącach letnich – również kąpieli; działo się tak zarówno przed II wojną światową, jak i na długo po jej zakończeniu.

Z kolei na samym początku śródlesnej dróżki, przy której znajdował się Suszowiec, przy jej skrzyżowaniu ze ścieżką wiodącą dziś wzdłuż ogrodzenia Zakładów Autobusowych, znajdowała się przez dziesięciolecia niewielka kapliczka skrzynkowa. Lokalizacja kapliczki nie była przypadkowa: podobno w przeszłości wydarzył się tam tragiczny wypadek, w wyniku którego zginął człowiek; niestety, okoliczności wypadku nie są obecnie znane.

Już w okresie międzywojennym (a być może nawet wcześniej) było to miejsce letnich spotkań mieszkańców Kamionki i okolic. Jak wynika z zachowanej do dziś fotografii (dalej), spotkania te gromadziły sporo osób w różnym wieku, mieszkańców Kamionki i okolic. Uczestniczyli w nich też zarówno członkowie miejscowego Towarzystwa Śpiewaczego, jak i lokalnego gniazda „Sokoła”. Ba, bywała tam nawet orkiestra!

Cita Stahl z d. Zielonka, która uwieczniła kapliczkę na kilku swoich obrazach, wspomina tamte czasy następująco: *“A w maju, to my [dzieci oraz młodzież] w Ćmielowym lesie, przy takim obrazu [obrazie] Maryi śpiywali. Tu ta droga na prawo, to sie na na babcyne pola wyszło, a na lewo, to sie tam do Poloczka. I na Reta, przeważnie na Śmiłowsko Reta [się] szło. My sie zawsze cieszyli na tyn maj, bo wtedy my były, jak to mom w pamięci, to my były małe dzieci jeszcze, to był taki najpiękniejszy czas. Tośmy potym tam grali jeszcze, no a nam sie tyż te śpiewki podobały, wszystkie śpiewki, co sie w maju śpiywało. Mało była starszych. Przeważnie były już takie frelki, jak moja ciotka Brygida, co tak o 11 lat starszo jak jo była [...] To [był] Ćmielów las, na prawą stronę jest tyn Szuszwowiec. W lesie tu zawsze Cygany przichodziły, przed wojną. Z wozami, albo tak, na nogach. I z tego Szuszwowca brali woda, i tu prawie tak, w tym kawalku, gotowały. No, i tyż po domach chodziły”*.

W kilka lat po wojnie w miejscu starej, zniszczonej już kapliczki umieszczono nową, bardzo podobną do pierwowzoru. Ona również była kapliczką skrzynkową, wykonaną z drewna i z podobizną Matki Boskiej Częstochowskiej w środku. Zawieszona została na jednym z drzew przy skrzyżowaniu ścieżek, zaś wykonał ją Bernard Freiherr (ur. 1929), który był wówczas mieszkańcem Kamionki.

Przez wiele powojennych lat odbywały się przy niej spotkania miejscowej młodzieży. Spotkaniom tym przewodził zwykle ojciec Bernarda – Jan Freiherr, zamieszkały wówczas w domu państwa Kempków (przy ul. Katowickiej), a uczestniczyła w nich spora część okolicznej młodzieży, m.in.: Bernard i Stanisław Freiherrowie, Jerzy Kempka, Stanisław Kempka, Jerzy Machura, Wanda Machura (pm. Pająk), Wilhelm Makosz, Ernest Mucha, Czesław Pisulski, Jadwiga Pisulska (pm. Dziewior), Maria Pisulska (pm. Madej), Pelagia Smolorz (pm. Gruszczyk), Regina Smolorz (pm. Kempka) i Tadeusz Stempień.

Były to spotkania głównie o charakterze towarzyskim, a w ich trakcie rozmawiano, śpiewano (przeważały pieśni maryjne, szczególnie w maju) i bawiono się. Przy śpiewie zebrany akompaniował częstokroć Adolf Bożek (Brożek?) z Rety, grający na akordeonie. Nieco później zdarzało się także, że pod kapliczką odbywały się prowadzone przez księży z Mikołowa zajęcia Religii dla miejscowej młodzieży.

Dziś w miejscu dawnej kapliczki wisi już tylko (na podwójnej sośnie) pochodzący z niej obrazek Matki Boskiej, natomiast niemal całkowicie zniszczona skrzynka kapliczki znajduje się na innym drzewie o kilka metrów dalej (w kierunku potoku Jamna).

Tam też umiejscowione są jeszcze dwie nowsze kapliczki: metalowa kapliczka skrzynkowa i kapliczka nadrzeczna. Ich fundatorzy nie są znani.

A skoro już mowa o „Ćmielowym Lesie”, w którym ww. kapliczka się znajdowała, warto wspomnieć także krótko o pochodzeniu tego nazwiska.

Protoplastą kamionkowskiej linii tego rodu był Walenty Ćmiel; wraz z żoną, Jadwigą z d. Strzoda, osiadł na Kamionce pod koniec XIX w., przejmując tu (1888) stare gospodarstwo przy dzisiejszej ul. Kościuszki nr 39 (w 1884 roku zakupił je jego teść, Walenty Strzoda vel Środa, „Häusler zu Ochojetz”). Gospodarstwo to, powstałe w 1733 roku i oznaczane dawniej nr 37, było przez całe dziesięciolecie w posiadaniu dwu rodzin leśników – najpierw Krautów, a następnie Sikorów. Wiele też wskazuje na to, że stanowiło ono w istocie kolebkę większości kamionkowskich ewangelików (zob. Rozdz. III).

Walenty Ćmiel pochodził chyba z Gostyni; wg metryk tam właśnie się urodził (a jego ojcem był także Walenty). Zmarł dnia 12 VII 1903 roku na Kamionce, mając 66 lat, 5 miesięcy i 23 dni. Natomiast jego żona, córka Walentego Strzody (w części dokumentów jest on też pisany jako „Środa”; to współczesna forma staropolskiego wyrazu „strzoda”) i Marii z d. Góralczyk (zm. 7 V 1900 roku w wieku 45 lat), mogła pochodzić z Kamionki (tutaj właśnie zmarli jej rodzice) lub też np. z Ochojca, gdzie jej ojciec był chałupnikiem.

Następcą Walentego na ww. gospodarstwie był Franciszek Ćmiel, naczelnik gminy Kamionka w latach 1910-1916, mąż Jadwigi z d. Luka. Miał on liczne potomstwo, część pozostała potem na Kamionce; okupacyjne perypetie jednej z jego córek (Matyldy) zostały opisane w Rozdziale IX. Inny z Ćmielów ożenił się z córką właściciela młyna Borkowych nad potokiem Jamna (Młyn nr 3; zob. Rozdz. VI) i z czasem przejął ten majątek na własność. Wkrótce też stary młyn poczęto nazywać „młynem Ćmiela”.



Powyżej: spotkanie grupy mieszkańców Kamionki i jej okolic przy kapliczce w dolinie Jamny, przy drodze do Suszowca. Lata 30. XX w., zapewne po 1935 roku. Z niepełnego opisu wynika, że imprezę tę zorganizowano z inicjatywy jakiegoś Towarzystwa... Może tu chodzić jedynie o Towarzystwo Śpiewu lub TG „Sokół”. Na zdjęciu m.in.: Anna Adamus pm. Miñoł, Monika Borkowy pm. Grotkowska, Maria Borkowy pm. Mrozek, Monika Zagórka pm. Wróbel, Helena Zagórska pm. Kołodziej, Matylda Ćmiel pm. Szybielok, Maria Prasol pm. Sikora, Cecylia Rusek, Piotr Tkocz, Maria Ciwiś pm. Ryguła i inni. Absolutna większość z widzianych tutaj osób to kamionczanie. Fot. ze zbiorów Eugenii Kozackiej.



Jadwiga Krzykała z d. Tkocz pod ww. kapliczką (na drzewie). Prawdopodobnie II poł. lat 60. XX w. Fot. ze zbiorów Małgorzaty Wróbel.



Fragment obrazu olejnego City Stahl z d. Zielonka, ukazujący kapliczkę skrzynkową przy drodze do Suszowca w jej dawnym, przedwojennym kształcie.



Fragment innego obrazu City Stahl, na nim zaś spotkanie kamionkowskiej młodzieży pod omawianą kapliczką. Z prawej strony członek jednego z odwiedzającego niegdyś Kamionkę taborów cygańskich (wg opisu autorki).

Kapliczka skrzynkowa przy ul. Wiązowej

Kapliczka skrzynkowa, stojąca obecnie przy zakręcie ulicy Wiązowej, ufundowana została w 1938 roku przez właściciela tych gruntów, Michała Warzechę (1879-1945).

Fundacja ta miała charakter dziękczynny; jednak w odróżnieniu np. od kapliczki przy ul. Wieczorka, nie chodziło tu o szczęśliwy powrót fundatora z wojny, lecz... o wodę.

Jak wynika z relacji Bolesława Warzechy, wnuka Michała, całe gospodarstwo cierpiało w owym czasie na dotkliwy brak wody. Z uwagi na piaszczysto-kamieniste podłoże i dużą wysokość (zbocze wzgórza Kamionka), kolejne próby znalezienia wody nie przynosiły rezultatu. Z podobnym problemem borykały się zresztą sąsiednie domostwa.

Pewnego dnia Michał Warzecha miał niezwykle sen: przyśniło mu się, że woda, której od tak dawna bezskutecznie poszukiwał, znajduje się z tyłu jego domu, w odległości zaledwie pół metra od muru. Kierując się tą wskazówką, gospodarz wykopał we wskazanym we śnie miejscu studnię i już na głębokości około 90 cm natknął się na dużą ilość krystalicznie czystej wody. Okazało się przy tym, że nie są to zwyczajne wody podskórne, lecz bijące nieprzerwanie źródło.

Jako wyraz dziękczynienia za tak cudownie znalezioną wodę, właściciel gospodarstwa wykonał (osobiście) kapliczkę z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem, po czym ustawił ją na północnym krańcu należących doń gruntów.

Wydrążona przed niemal 70 laty i ocembrowana ceglami studnia wciąż jeszcze dostarcza źródlanej wody; jej lustro znajduje się obecnie 1,5 m poniżej poziomu gruntu, zaś jej głębokość wynosi około 4 m. Pomimo tak długotrwałego użytkowania, zasilające ją źródło nie straciło wcale dawnej wydajności; zaledwie w kilkanaście minut po opróżnieniu studni, lustro wody powraca do dawnego poziomu. Po dokonanej w 2000 roku rozbudowie starego domu Warzechów (wzniesionego z piaskowca pochodzącego z kamieniołomu na wzgórzu Kamionka) studnia znalazła się teraz... wewnątrz budynku.

Sama kapliczka przy ul. Wiązowej wykonana została z blachy, słup zaś – z drewna, i w takiej też formie przetrwała ona pół wieku. Z uwagi na nietrwałość materiału, około roku 1986 wnuk fundatora, Bolesław Warzecha, wykonał nową kapliczkę, zachowując jednak zarówno rodzaj materiału, jak i kształt pierwowzoru. Zmianie uległ jedynie kolor kapliczki (biały zamiast zielonego) oraz kształt słupa.

Ze wspomnień Łucji Gałeczki z d. Brożek wynika, że poświęcenie kapliczki odbyło się latem roku 1938. Uroczysta procesja, ze sztandarem mikołowskiej Sodalicii Mariańskiej na czele, wyruszyła z kościoła parafialnego św. Wojciecha w Mikołowie, przechodząc następnie ulicami: Okrzei, Katowicką i Plebiscytową. Podczas przemarszu procesji z Mikołowa na Kamionkę, jej uczestnicy śpiewali oraz modlili się. Już na miejscu, poświęcenia kapliczki dokonał ks. Chudy, ówczesny mikołowski wikariusz, a zarazem moderator tamtejszej Sodalicii Mariańskiej.

Podobnie jak to się działo w przypadku innych kamionkowskich kapliczek, również i tutaj przez wiele powojennych lat odbywały się majowe spotkania okolicznej młodzieży, podczas których odmawiano modlitwy oraz śpiewano pieśni maryjne.

W chwili obecnej we wnętrzu kapliczki znajduje się obraz Matki Boskiej, stanowiący w istocie dyplom przyjęcia Pauliny Warzechówny do Sodalicii Mariańskiej w Mikołowie, datowany na dzień 23 V 1937 roku.



Fot. ze zbiorów Bolesława Warzechy.

Michał Warzecha

Michał WARZECHA (1879-1945); rolnik; ur. 10 IX w Radawie (Radawa), pow. Olesno, jako syn Antoniego i Joanny z d. Ligenza. Od 3 VI 1905 roku mąż Wiktorii z d. Bończyk (1884-1954), ur. 14 XII w Gardawicach (obecnie Orzesze), córki Franciszka i Marianny z d. Kurasz, zm. 1 IV, poch. w Mikołowie; miał z nią 9 dzieci (2 chłopców, 7 dziewcząt). W dniu 30 VI 1910 roku, za 6000 marek, Michał i Wiktoria Warzechowie odkupili od Józefa i Marii Makoszków (Makosch) 4-hektarowe gospodarstwo rolne położone na zachodnim zboczu wzgórza Kamionka (dawniej – ul. Plebiscytowa nr 150, obecnie – ul. Wiązowa 15); w roku 1912 parterowy, kryty strzechą dom z łamanego kamienia (piaskowca) został uszkodzony przez pożar; wkrótce też odbudowano go i podwyższono (piętro z cegły, nowy dach z desek krytych papą). Prócz prowadzenia gospodarstwa, Michał Warzecha pracował też m.in. w Hucie “Baildon” w Katowicach oraz w mikołowskiej Gazowni; zmarł 28 I, pochowany został na cmentarzu parafialnym w Mikołowie.



Kapliczka skrzynkowa Warzechów przy ulicy Wiązowej. Fot. AAJ (2005)

Kapliczka skrzynkowa przy ul. Wieczorka

Kapliczka skrzynkowa z figurką Matki Boskiej, stojąca dziś w ogrodzie posesji przy ul. Wieczorka nr 27, ufundowana została w okresie międzywojennym (prawdopodobnie w początkach lat dwudziestych) przez dwóch mieszkańców Kamionki: Stanisława Wolnego (1875-1963) oraz jego kuzyna, Jana Twórzę (1878-1938).

Miała ona charakter dziękczynny, stanowiąc wotum za szczęśliwy powrót obu fundatorów z I wojny światowej, podczas której walczyli jako żołnierze armii niemieckiej.

Zarówno skrzynka, jak i słup kapliczki były drewniane, a ich wykonawcą był sąsiad fundatorów – Alojzy Piela.

Aż do lat powojennych kapliczka stała po prawej (wschodniej) stronie szosy Mikołów-Katowice (ul. Katowicka), na samym skraju zagajnika, przy dawnej granicy Kamionki z Zarzeczem, a obecnie – z Katowicami (nieopodal miejsca, w którym stała niegdyś kapliczka, znajduje się dziś duża tablica graniczna miasta Katowice).

Mniej więcej na przełomie lat 50. i 60. XX w. zmurszała już kapliczka musiała zostać usunięta i wymieniona na nową, co trwało kilka miesięcy. Całą renowację kapliczki wykonał ponownie Alojzy Piela, natomiast ustawieniem jej na poprzednim miejscu zajął się Franciszek Szweda (także z ul. Wieczorka).

Jednakże odnowiona kapliczka w kamionkowskim lesie stanowiła najwyraźniej poważne zagrożenie dla socjalistycznej Polski, władzy ludowej oraz mas pracujących, bowiem już w kilka lat później Milicja Obywatelska nakazała jej natychmiastowe usunięcie.

W obawie przed represjami (istniała m.in. możliwość zwolnienia z pracy), podjęto ostatecznie decyzję o usunięciu kapliczki z dotychczasowego miejsca i na szereg kolejnych lat znalazła się ona w szopie w gospodarstwie Szwedów. Tam też, we wczesnych latach osiemdziesiątych, przy okazji rozbiórki szopy, natrafił na nią przypadkowo Michał Pająk (ur. 1967), wnuk Stanisława Wolnego, i przeniósł na teren rodzinnego gospodarstwa przy ul. Wieczorka 27, gdzie kapliczka stoi do chwili obecnej.



Fot. ze zbiorów Marty Pająk.

Stanisław Wolny

Stanisław WOLNY (1875-1963); rolnik, właściciel jednego z najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki (dawny nr 23; w XIX wieku majątek podzielono na 2 części, należące do Wolnych oraz Twórzów); ur. 6 V w Kamionce, syn rolnika Michała Wolnego (1849-?) oraz Antonii z d. Żemłą; od 1901 roku był on żonaty z Marią z d. Kuźnik z Kamionki (1883-1918), córką Józefa i Ewy z d. Krawczyk, z którą miał podobno czworo potomstwa; po trwającym około 1 roku wdowieństwie ożenił się ponownie, z Kunegundą z d. Rożek (1891-?) rodem z Bujakowa, z którą miał szóstkę dzieci; w okresie międzywojennym był członkiem Rady Gminnej Kamionki; jak wynika ze wspomnień rodziny, sprzeciwiał się on planom likwidacji gminy i przyłączeniu jej do Mikołowa; mimo to, był jednym z trzech przedstawicieli władz gminnych Kamionki, którzy zmuszeni byli złożyć podpis na dokumentach likwidacyjnych (1935). Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Mikołowie.



Kapliczka skrzynkowa
na terenie starego gospodarstwa Wolnych
przy ulicy Wieczorka. Fot. AAJ (2005)

Kapliczka skrzynkowa na wzgórzu Kamionka

Podobna kapliczka znajduje się również u północno-wschodniego krańca lasu porastającego wzgórze Kamionka. Teren ten leżał pierwotnie tuż przy granicy pomiędzy wsią Kamionka a miastem Mikołów, ale po stronie mikołowskiej.

Data oraz okoliczności postawienia kapliczki nie są obecnie znane; możliwe, że upamiętnia ona miejsce wojskowej mogiły lub oznacza miejsce czyjejś śmierci.

Jak wspomina p. Małgorzata Wróbel z d. Krzykała, na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku również pod tą kapliczką odbywały się majowe spotkania okolicznej młodzieży szkolnej. Miały one z reguły charakter religijny, śpiewano tam m.in. pieśni majowe, a prowadziła je katechetka z Mikołowa, Elżbieta Lata (zm. 1986).

W spotkaniach tych uczestniczyli m.in.: Edyta Bubala (pm. Kazior), Hildegarda Hajduk (pm. Przewoźnik), Inga Hajduk (pm. Pilarska), Eugenia Jagła (pm. Kozacka), Małgorzata Krzykała (pm. Wróbel), Erna Mikołajczyk, Stefania Rzepecka (pm. Gołąb), Gertruda Smolorz (pm. Słomka), Elfryda Szweda (pm. Słomka) i Marta Twórz.

Grono to spotykało się również w innych miejscach: przy opisanej powyżej kapliczce przy drodze na Suszowiec i przy murowanej kapliczce architektonicznej na Kamionce.



Fotografie
wykonane podczas
jednego ze spotkań
dzieci z E. Łatą
przy kapliczce na
wzgórzu Kamionka.
Ok. połowy lat 50.
Fot. ze zbiorów
Małgorzaty Wróbel
i Eugenii Kozackiej.





Kapliczka skrzynkowa
pośród drzew na wzgórzu Kamionka.
Fot. AAJ (2005)

Kapliczka skrzynkowa przy ul. Kościuszki

Odnalezienie informacji dotyczących historii kapliczki przy ul. Kościuszki 36 okazało się niemożliwe. Dlatego też została ona omówiona pokrótce w Rozdziale X, łącznie ze Starą Farą, na terenie której znajduje się ta kapliczka.

6. KAMIENNA BOŻA MĘKA PRZY UL. PODLESKIEJ

Kamienny krzyż przydrożny (Bożą Mękę) przy skrzyżowaniu ulicy Podleskiej z ulicą Jagodową ustawiono w roku 1922. Tereny te należały wówczas jeszcze bezpośrednio do Mikołowa, obecnie jednak zaliczane są do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny).

Fundatorami obiektu byli ówczesni właściciele okolicznych gruntów: Antoni i Franciszka Kołodziej z gospodarstwa przy ul. Jagodowej.

Z przodu cokołu, w głębokiej, szasklonej wnęce, znajduje się figurka Matki Boskiej. Poniżej wyryto inskrypcję: „*Fundatorzy Antoni Franciszka Kołodziej*”; u podstawy postumentu niewidoczna już dziś (zamalowana podczas odnawiania) data: „1922”.

Bliższych informacji na temat tego krzyża nie udało się, jak dotąd, odnaleźć.



Kamienna Boża Męka przy skrzyżowaniu ul. Podleskiej z Jagodową, ufundowana przez Antoniego i Franciszkę Kołodziejów; widok od strony ul. Podleskiej. Fot. AAJ (2004)

7. ZABYTKI WCIĄŻ NIEODNALEZIONE

W tym miejscu warto wspomnieć również, przynajmniej pokrótce, o tych zabytkach, których nie udało się dotychczas odnaleźć. Do ważniejszych spośród nich należą:

Dokumenty

- Dokumentacja szkoły powszechnej na Kamionce sprzed roku 1945
- Dokumentacja przedszkola na Kamionce sprzed 1975 roku
- Dokumentacja gminy Kamionka, ukryta ponoć w początkach II wojny światowej przez ostatniego naczelnika gminy F. Żychonia na terenie jego gospodarstwa
- Protokoły oraz dokumentacja działalności kamionkowskiego Towarzystwa Śpiewu
- Protokoły oraz dokumentacja działalności kamionkowskiego gniazda TG „Sokół”

Sztandary

- Sztandar kamionkowskiego koła TG „Sokół”, ukryty podobno w początkach II wojny światowej przez jego prezesa P. Tkocza na terenie jego posesji
- Sztandar szkoły powszechnej w Mikołowie-Kamionce sprzed 1939 r. (zob. Rozdz. V)

Fotografie nieistniejących już obiektów

- Zdjęcia (*in situ*) kapliczki przy ul. Katowickiej, którą w 1966 roku „przeniesiono” na Kamionkę, na miejsce obecnego kościoła
- Zdjęcia drewnianej wieży triangulacyjnej na wzgórzu Kamionka (w całości)
- Zdjęcia przedwojennej budki wartowniczej (przejazd kolejowy przy ul. Kościuszki)
- Zdjęcia hitlerowskiego obozu pracy na Kamionce
- Zdjęcia 3 młynów nad Jamną (szczególnie nr I i II) z czasów ich funkcjonowania
- Zdjęcia budynków drewnianych i kamiennych w Kamionce i na Nowych Terenach

Fotografie osób (zmarłych po 1900 r.)

- Zdjęcie Jana Wolnego (1836-1906), sołtysa 1874-1878 i naczelnika gminy 1878-1886
- Zdjęcie Franciszka Manowskiego (1838-1919), naczelnika gminy 1895-1910
- Zdjęcie Teodora Ballucha (1864-1930), naczelnika gminy 1916-1919
- Zdjęcie Jakuba Bartasa (1871-?), naczelnika gminy 1919-1922?
- Zdjęcie Antoniego Brylli, kierownika kamionkowskiej szkoły 1902-1906
- Zdjęcie Jakuba Bendziechy, kierownika kamionkowskiej szkoły 1906-1907
- Alojzego Rzyttki, kierownika kamionkowskiej szkoły 1908-1910
- Pawła Kuśka, kierownika kamionkowskiej szkoły 1910-1922?
- Teodora Cieślika, kierownika kamionkowskiej szkoły 1922?-1924
- Hermana Szerokiego, kierownika kamionkowskiej szkoły 1924-1927?
- Maksymiliana Widucha, I. kierownika kamionkowskiej szkoły w 1945 roku



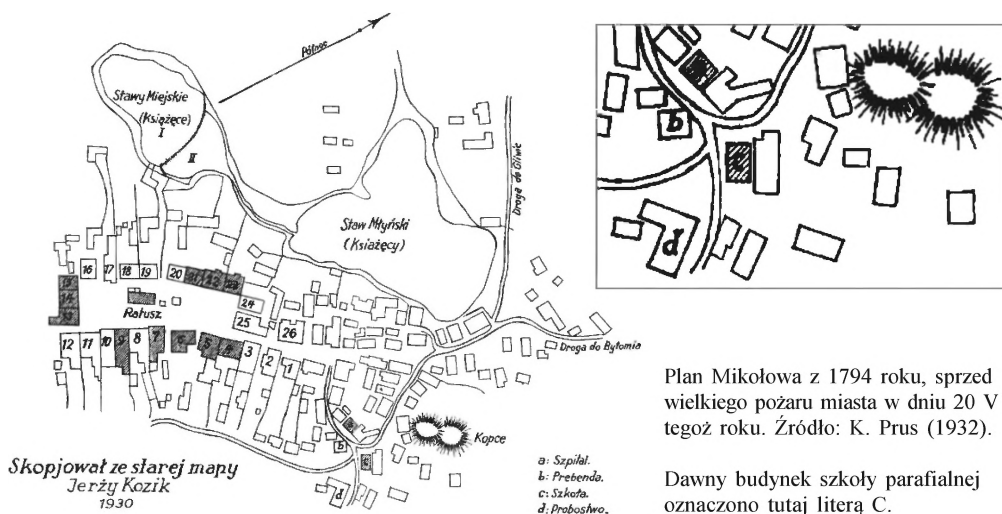
Rozdział V

SZKOLNICTWO, KULTURA, SPORT

1. CZASY PRZED ZAŁOŻENIEM SZKOŁY

Aż do początków XX wieku na Kamionce nie było szkoły, a miejscowe dzieci przypisane były do którejś z istniejących już szkół w sąsiednich miejscowościach.

Z uwagi na przynależność Kamionki do parafii mikołowskiej oraz relatywną bliskość miasta, można podejrzewać, iż początkowo tutejsze dzieci powinny były uczęszczać do szkoły parafialnej w Mikołowie, która do II połowy XIX wieku mieściła się w budynku nieopodal dzisiejszego starego kościółka św. Wojciecha.³⁷



Plan Mikołowa z 1794 roku, sprzed wielkiego pożaru miasta w dniu 20 V tegoż roku. Źródło: K. Prus (1932).

Dawny budynek szkoły parafialnej oznaczono tutaj literą C.

³⁷ Pierwsza (pośrednia jeszcze) wzmianka o istnieniu tej szkoły pochodzi z 1575 roku, kiedy to w spisie gospodarzy rolnych i właścicieli ziemskich w Mikołowie wymieniony został m.in. „*Albertus, stary rektor*”. Jednak jej metryka jest znacznie wcześniejsza, o czym świadczą m.in. nazwiska kilku studentów z Mikołowa, immatrykulowanych na Uniwersytecie Jagiellońskim (pierwszy z nich – w roku 1426). Z kolei pierwsza bezpośrednia wzmianka o mikołowskiej szkole pochodzi z 13 V 1622 r.; tego dnia spisany został testament niejakiego Jana Mazura, sporządzony „*własną ręką Andreae Chytraei p.t. Rectoris Scholae & Nt. Nicop.*” (Andrzeja Chytreusza, obecnego rektora szkoły i notariusza mikołowskiego).

Drewniany budynek szkolny stał nieco na zachód od kościoła (w okolicach skrzyżowania ul. Lompy i św. Wojciecha), tuż nad spływającym ze Skotnicy i płynącym wzdłuż ul. św. Wojciecha potokiem, zwanym niegdyś „*Wodą Zatyłską*”, a później Kanałem (stąd dawna ul. Kanałowa). Już w 1675 r. budynek ten był w bardzo złym stanie, zapewne na skutek zalewania go przez wezbrane wody potoku (Musioł 1933, s. 142: „...gdy woda w tym potoku wezbrała, wdzierała się do szkoły, a dzieci szkolne zamiast przez drzwi przez okna do izby wchodziły”). Po 100 latach, w 1780 roku, opisywano go już słowami: „*Szkoła jest najgorszym budynkiem miasta; stara, zimna, ściany spróchniałe, w których roi się od dziur zamazanych. Jest tu jedna tylko izba szkolna, żadnego mieszkania dla rektora*” (Musioł 1933, s. 142).

Wg L. Musioła nową szkołę (piętrową i murowaną) wzniesiono na miejscu starej w 1790 r. (wg K. Prusa – w 1786 r.). Mieściła ona 2 sale szkolne i mieszkanie dla rektora, przy czym sala na parterze przeznaczona była dla dzieci z okolicznych wsi (w tym m.in. z Kamionki), na piętrze zaś – dla dzieci z miasta. Po wielkim pożarze Mikołowa z dn. 20 V 1794 roku (w którym szkoła spłonęła), została ona odbudowana i służyła aż do momentu wzniesienia nowej szkoły przy obecnej ul. Kard. Wyszyńskiego 4 (1865).

Więcej o szkole: K. Prus 1932, ss. 357-362; L. Musioł 1933, ss. 137-145; A.A. Jojko 2003, ss. 9, 21-22.

Jednak podobnie jak w przypadku innych górnośląskich wiosek, tak i tu owa przynależność szkolna była zapewne w dużej mierze formalna; z uwagi na znaczną odległość, konieczność pomagania rodzicom podczas prac polowych, brak świadomości wagi wykształcenia oraz wynikający z powszechnej wówczas biedy brak podstawowego wyposażenia (przybory do pisania, buty itp.), prawdopodobnie znaczna część dzieci uczęszczała do mikołowskiej szkoły nieregularnie, okresowo (np. zimą, gdy niepotrzebna była pomoc w polu), bądź w ogóle. Z reguły też do szkół nie posyłano dziewczynek, którym wykształcenie było – z ówczesnego punktu widzenia – zbędne.

Nie ma obecnie pewności, jak długo kamionkowskie dzieci przypisane były do szkoły parafialnej w Mikołowie. Jednakże już w roku 1865 Triest stwierdza jednoznacznie, iż wieś Kamionka podporządkowana jest wówczas szkole ludowej w Podlesiu. Jeśli założymy, że stan taki trwał od chwili powstania tej placówki, wówczas moment przejścia Kamionki ze szkoły parafialnej w Mikołowie do szkoły w Podlesiu przypadłby na rok 1825, w tym to bowiem roku podleska szkoła została prawdopodobnie założona. Z kolei w chwili rozpoczynania starań o budowę szkoły na Kamionce (1897), miejscowe dzieci uczęszczały już do szkoły w Zarzeczu, o czym świadczą cały szereg odpowiednich wzmianek w zachowanych do dziś dokumentach. Niestety, data wprowadzenia tej zmiany nie jest obecnie znana.

Tak czy inaczej, odległość pomiędzy Kamionką a Podlesiem (a później Zarzeczem) była w zasadzie porównywalna z tą, jaka dzieliła wieś od Mikołowa, toteż w przypadku uczniów z Kamionki frekwencja nadal nie była zapewne nadzwyczajna.

Sytuacja ta, w połączeniu z niewielkimi możliwościami ówczesnych szkół wiejskich, nie mogła nie wpłynąć negatywnie na poziom wykształcenia miejscowej ludności. Tym bardziej, że władzom pruskim na dobrym wykształceniu tejże niespecjalnie zależało. Według zestawienia sporządzonego w 1871 roku przy okazji powszechnego spisu ludności, w całym ówczesnym powiecie pszczyńskim średni odsetek analfabetów (powyżej 10 roku życia) przekraczał 40 procent, a w najbliższym sąsiedztwie Mikołowa stosunek liczby osób umiających czytać do analfabetów (powyżej 10 lat) wynosił:

Miejscowość	Umiejący czytać	Analfab.	Miejscowość	Umiejący czytać	Analfab.	Miejscowość	Umiejący czytać	Analfab.
Mikołów	2296	1386 37,64%	Łaziska Grn	718	447 38,37%	Śmiłowice*	191	131 40,68%
Kamionka	99	85 46,20%	Łaziska Śr.*	345	164 32,22%	Wilkowyje	159	232 59,34%
Mokre*	891	522 36,94%	Piotrowice	645	344 34,78%	Wiry*	633	329 34,20%
Łaziska Dln	248	284 53,38%	Podlesie	355	312 46,78%	Zarzecze	184	157 46,04%

*) Tylko gmina wiejska, tj. bez obszaru dworskiego. W przypadku tych ostatnich sytuacja była zapewne nieco lepsza, z uwagi na znaczny odsetek wykształconych mieszkańców dworu (rodzina dziedzica, zarządca, nauczyciele dla dzieci etc.), a także kadry nadzorujące sprawy majątku. Źródło: Kantyka & Targ 1972, ss. 57, 72.

Nadzwyczaj cennym źródłem wiedzy o poziomie wykształcenia dawnych mieszkańców Kamionki jest obszerna dokumentacja procesu uwłaszczeniowego z lat 1846-1851, która zachowała się w APK o/ Pszczyna (zob. Rozdział III).

Okazuje się bowiem, że na 15 uwłaszczonych w owym czasie chałupników, jedynie czterech potrafiło się własnoręcznie podpisać pod recesem uwłaszczeniowym, a mianowicie (pisownia imion i nazwisk oryginalna): Franz Godzik (gospodarstwo nr 21b), Paul Jarek (29), Johann Manowsky (17) i Morcin Wollny (45). Z tej czwórki dwóch (Godziek, Wollny) pełniło w swoim czasie funkcję wójta wsi, a jeden (Manowski) był właścicielem tutejszej karczmy (gospody) oraz bratem przyszłego naczelnika gminy Kamionka. Pozostałych 11 gospodarzy podpisało się za pomocą krzyżyków, a trzeba zauważyć, że objęci uwłaszczeniem gospodarze stanowili najbogatszą grupę mieszkańców wsi (pełnorolni chałupnicy z gospodarstwami o areale 7-10 hektarów), byli więc swoistą „elitą” ówczesnej Kamionki. Reszta kamionczan posiadała już tylko (i to w najlepszym razie!) niewielkie majątki (zwykle dom z ogrodem, czasem także kawałek pola albo łąki), umiejscowione zresztą z reguły na gruntach należących pierwotnie do któregoś z owych najstarszych i największych gospodarstw chałupniczych.

Zresztą, wnioskując z różnych dokumentów z tamtego okresu, umiejętność pisania wśród pierwszych pokoleń mieszkańców samodzielnej wsi Kamionka (urodzonych pod koniec XVIII oraz w początkach XIX wieku) była zjawiskiem nadzwyczaj rzadkim. W przypadku osób urodzonych około połowy XIX w. sytuacja ta była już nieco lepsza, choć i tak większość tutejszych mężczyzn pozostawała analfabetami (znajomość pisma wśród kobiet była już bez porównania rzadsza), natomiast zdecydowaną poprawę w tej dziedzinie obserwujemy dopiero w pokoleniach urodzonych w ostatnich dekadach XIX wieku oraz w początkach wieku następnego. Można tu zresztą zauważyć pewną korelację czasową z uruchomieniem na Kamionce odrębnej szkoły (1902).

Jednakże nawet w okresie międzywojennym, gdy czytanie i pisanie zdecydowanie utraciły już status „sztuk tajemnych”, poziom wykształcenia kamionkowskiej elity wciąż jeszcze pozostawał sporo do życzenia. Jako przykład posłużyć tu mogą zamieszczone w Rozdziale VIII cytaty z najstarszej kroniki OSP Kamionka z lat 1927-1931, jak również wiele rozmaitych pism i dokumentów z tamtego okresu, cytowanych lub przedrukowanych w różnych miejscach niniejszej książki.

Co charakterystyczne, międzywojenna elita Kamionki (np. członkowie tutejszej Rady Gminy) o wiele sprawniej posługiwała się w piśmie językiem niemieckim aniżeli polskim; w tym ostatnim przypadku nawet w oficjalnych, urzędowych pismach posługiwano się z reguły mieszkanką języka literackiego i dialektu śląskiego, zapisaną zazwyczaj z całkowitym pominięciem zasad ortografii i interpunkcji. Na każdym kroku też widoczne były nalciałości niemieczyny, zarówno w piśmie („neogotycki” kształt liter, pisownia rzeczowników wielką literą etc.), jak i w sferze gramatyki oraz leksyki i frazeologii.

Była to oczywista spuścizna po dekadach niemieckojęzycznej edukacji w górnośląskich szkołach, po części jednak wynikała także z wielowiekowych przyzwyczajęń językowych zamieszkującej ten region ludności: przed rokiem 1945 niemal każdy rodowity Ślązak (poza ludnością niemieckojęzyczną) posługiwał się na co dzień dialektem śląskim i niemal nikt spośród miejscowych nie używał literackiej polszczyzny.

2. PIERWSZA SZKOŁA NA KAMIONCE

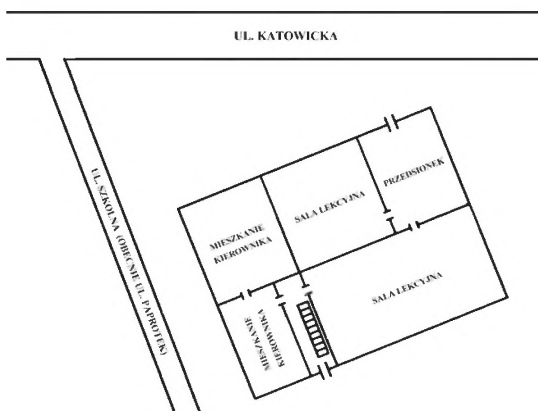
Pierwsza szkoła na Kamionce, działająca tutaj w latach 1902-1963, mieściła się w budynku u zbiegu dzisiejszych ulic: Katowickiej i Paprotek; w tym samym, w którym ulokowane jest obecnie kamionkowskie przedszkole. Tłumaczy to skądinąd, dlaczego przez kilka dziesięcioleci, aż do połowy lat dziewięćdziesiątych XX w., dzisiejsza ul. Paprotek nosiła nazwę ul. Szkolnej (niem. *Schulstraße*).³⁸

W owym czasie budynek ten różnił się znacznie od stanu obecnego, przede wszystkim za sprawą wysokiego, 2- i 4-spadowego dachu krytego czerwoną dachówką. Główne wejście umiejscowione było od strony ul. Katowickiej (ale bez obecnej przybudówki), zaś po przeciwległej stronie znajdowało się wyjście na podwórze i ogród. Podobnie jak dziś, był to już wówczas budynek piętrowy. Na parterze mieścił się niewielki hol, jedna duża sala lekcyjna, jedna mniejsza oraz mieszkanie kierownika szkoły. Z kolei na piętrze, na które wiodły strome, kręte schody, znajdowała się jeszcze jedna mała klasa (bezpośrednio nad klasą największą), gabinet kierownika oraz pomieszczenia gospodarcze. Tam także były prowadzone zajęcia praktyczne dla chłopców. Wygląd ten zachowany został z grubszą aż do gruntownej przebudowy budynku w latach 1975-1977, przy czym jeszcze w 1959 r. na ściany zewnętrzne szkoły położono nowy tynk.

Za szkołą, tj. po stronie przeciwległej do szosy, znajdował się niewielki, murowany budynek gospodarczy (szopa), ubikacja (latryna) i podwórze, za nimi zaś – rozległy ogród, wykorzystywany m.in. do uprawy warzyw.

Budowa szkoły

W archiwum szkolnym nie zachował się żaden dokument sprzed 1945 roku, dlatego o kulisy powstania na Kamionce szkoły, będącej początkowo szkołą katolicką (*Die katholische Schule in Kamionka*), można dowiedzieć się dziś w zasadzie wyłącznie z dokumentów zachowanych w zbiorach APK o/Pszczyna, głównie zaś z teczki o sygnaturze L Pszczyna 1948, *Schulbau in Kamionka 1897-1904* (327 stron).



Orientacyjny schemat parteru starej szkoły na Kamionce.
Rys. na podstawie wspomnień byłych uczniów (AAJ).

³⁸ Bezpośrednią przyczyną zmiany nazwy jednej z głównych ulic Kamionki z ul. Szkolnej na ul. Paprotek było przyłączenie do Mikołowa wsi Bujaków, która z dniem 1 I 1995 r. stała się jednym z mikołowskich sołectw. Zgodnie z przepisami, na terytorium jednego miasta lub gminy nie mogą istnieć dwie ulice o tej samej nazwie, a z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w Mikołowie z chwilą przyłączenia doń Bujakowa. Chociaż tradycja kamionkowskiej ulicy była znacznie dłuższa niż w przypadku Bujakowa, to na korzyść tej ostatniej przemawiał fakt, że przy ul. Szkolnej w Bujakowie wciąż znajduje się czynna placówka, podczas gdy szkoła na Kamionce mieści się obecnie przy ul. Katowickiej. Ostatecznie zdecydowano się więc utrzymać nazwę ulicy bujakowskiej, zmieniając jednocześnie dotychczasową nazwę ul. Szkolnej na Kamionce – na ul. Paprotek.



Budynek starej szkoły, lata 30. XX w.; widok od strony szosy. Fragment fot. zamieszczonej w Rozdziale VII.



Budynek starej szkoły, przełom lat 50. i 60. XX w.; widok od strony obecnej ul. Paprotek. Na prawo od szkoły latryna oraz murowana (kamienna) szopa. Fot. wykonana przez Zbigniewa Zazulę, ze zbiorów Zofii Zazuli.



Budynek starej szkoły na Kamionce w początkach XX w. Być może któryś z mężczyzn to ówczesny kierownik. Z prawej murowana szopa. Fragment pocztówki omówionej w Rozdz. XI, udostępnionej przez R. Targiela.



Obraz City Stahl, ukazujący wspomnienie autorki z lat trzydziestych XX wieku, kiedy uczęszczała do szkoły na Kamionce. Budynek szkolny ukazano tutaj od strony szosy (ul. Katowickiej); przed szosą widoczna jest (od tyłu) kamionkowska kapliczka Manowskich. Za szkołą pompa i szopa (z prawej) oraz plac zabaw i latryna (z lewej). Cita Stahl: „*We szkole mi się podobało i zawszech miała strach przed wakacjami, bo lepiej bych do szkoły chodziła. I tyż ostatni dzień szkoły zawsze był dło mie bardzo ciężki. Tu na tym podwórku to my tyż mieli gimnastykę, ćwiczenie na tyj sztandze [...] Nauczyciel patrzył potym zawsze, czy wszyscy umyte som, a kto niy był umyty, to sie musiol tu przy tyj pompie [na podwórzu] myć. Siostra kierownika [Mecka] patrzala, czy sie tyż myjom. Czasami ich było pora, [tych] co sie musieli myć, przeważnie chłopcy*”.

Z zamieszczonych tam materiałów wynika, iż działania zmierzające do zbudowania szkoły na Kamionce, i tym samym uniezależnienia mieszkańców tej wsi od szkoły w pobliskim Zarzeczcu, rozpoczęto w roku 1897.

W piśmie z dnia 29 XI 1897 roku, skierowanym do ówczesnego landrata (tj. starosty) pszczyńskiego, Heinricha von Schroetera, Księżęca Dyrekcja Generalna Dóbr Pszczyńskich (*Fürstlich Pless'sche Central-Verwaltung*) stwierdza m.in., iż otrzymała pismo landrata z 22 XI 1897 roku dotyczące planów założenia szkoły w Kamionce.

Dnia 20 XII 1897 roku powiatowy inspektor szkolny w Mikołowie (*Königl. Kreis-schulinspektor*) Rzesnitzeck poinformował landrata, że na członków Zarządu Szkolnego powstającej placówki wyznaczył on wycuźnika Karola Kotuchnę (1819-1902) oraz gospodarza Jana Wolnego (1836-1906): *“Zu Schulvorstehern für Kamionka schlage ich den Auszügler Karl Kotuchna und den Stellenbesitzer Johann Wollny vor”*.

Kandydatury te wzbudziły jednak sprzeciw Dyrekcji Generalnej, która w piśmie do landrata z 22 I 1898 roku wskazywała, że żadna z wyznaczonych osób nie posługiwała się językiem niemieckim. W ich miejsce zaproponowano zatem mówiących po niemiecku kandydatów: naczelnika gminy Kamionka Franciszka Manowskiego (1838-1919) oraz członka Rady Gminnej, restauratora Antoniego Tabora (1862-1945): *“Aus diesem Grunde presentiren wir als Schulvorsteher die auch der deutscher Sprache mächtigen Gemeindevorsteher Manowski und Gastwirth Anton Tabor zu Kamionka”*.

Było to o tyle dziwne, że J. Wolny był wcześniej sołtysem, powinien zatem znać niemiecki. Jednak pismem z 16 II 1898 roku landrat von Schroeter nakazał urzędnikom w Mikołowie wprowadzić nowych członków Zarządu w urząd bez odbierania przysięgi:

“Der Gemeindevorsteher Manowski und der Gastwirth Anton Tabor sind zu Schulvorstehern der zu errichtenden katholischen Schule zu Kamionka ernannt worden. Den Amtsvorstand [zu Nicolai] ersuche ich, die Genannten für ihr Amt zu verpflichten (ohne Eid) und das dies geschehen, mir in 4 Wochen mitzutheilen”.

Działkę pod budowę nowej szkoły postanowiono zakupić za cenę 570 marek od nowo powołanego członka Zarządu Szkolnego, Antoniego Tabora.

Parcela ta, o powierzchni nieco ponad $\frac{1}{2}$ hektara (0,51,05 ha), stanowiła część starego, opisanego dokładniej w innym miejscu gospodarstwa Manowskich (nr 17), które to gospodarstwo Tabor przejął wraz z posagiem swej żony – Cecylii z d. Manowskiej. W księdze gruntowej Śmiłowic nowa parcela szkolna figurowała pod nr 119. Stosowny kontrakt kupna sporządzony został w maju 1898 roku, zaś podpisano go w kilka miesięcy później. Paragraf 1 tegoż kontraktu przewidywał, co następuje:

“Der Gastwirth Anton Tabor verkauft die ihm gehörige in Grundbuch Blatt No. 119 Kamionka eingetragene 0,51,05 ha große Grundstückparzelle Kartenblatt 2 No. 271/82 an die zu errichtende Katholische Schulanstalt zu Kamionka für den Kaufpreis von 570 Mark in Worten Fünfhundert und siebenzig Mark”.

Po rozstrzygnięciu szeregu wątpliwości o charakterze prawnym i finansowym, związanych zarówno z zakupem wspomnianej parceli, jak i ciężącymi na niej zobowiązaniami hipotecznymi (co zajęło w sumie kolejny rok), na przełomie XIX i XX w. rozpoczęto w końcu przygotowania do prac budowlanych.

Pismem z 5 IX 1900 roku, skierowanym do Zarządu Gminy Kamionka, nowy landrat pszczyński, Ernst von Heyking, zobowiązał naczelnika gminy do przesłania w przeciągu 8 dni imiennego wykazu wszystkich zamieszkujących na terenie Kamionki gospodarzy, posiadających co najmniej jednego konia. Miało to zapewne zorientować władze powiatowe w jakim stopniu poszczególni mieszkańcy wsi mogliby partycypować w transporcie materiałów podczas budowy nowej szkoły. W odpowiedzi z dnia 14 IX 1900 roku naczelnik gminy, Franciszek Manowski, przedstawił starostwu następujący wykaz:

Imię i Nazwisko Gos podarza	Miejsce zam.	Koni	Imię i Nazwisko Gos podarza	Miejsce zam.	Koni
Anton Tabor	Kamionka	1	Carl Tchorz	Kamionka	2
Paul Tabor	Kamionka	1	Stanislaus Wolny	Kamionka	2
Johann Wolny	Kamionka	2	Jacob Bartas	Kamionka	1
Philipp Wolny	Kamionka	1	Constantin Słomiany	Kamionka	1
Johann Baluch	Kamionka	2	Franz Suchy	Kamionka	1

Jak wynika z dokumentu z 5 XII 1900 roku, na budowę szkoły na Kamionce przyznana została pomoc państwowa (*Staatsbeihilfe*) w wysokości 13 000 marek.

Całkowity koszt budowy szacowano na 16 000 mk; wykończenie wnętrza wyceniono na kolejnych 220 mk. Koszty budowy miały zostać rozłożone pomiędzy pszczyńskie Dominium (2703 mk) oraz gminę Kamionka (13 517 mk).

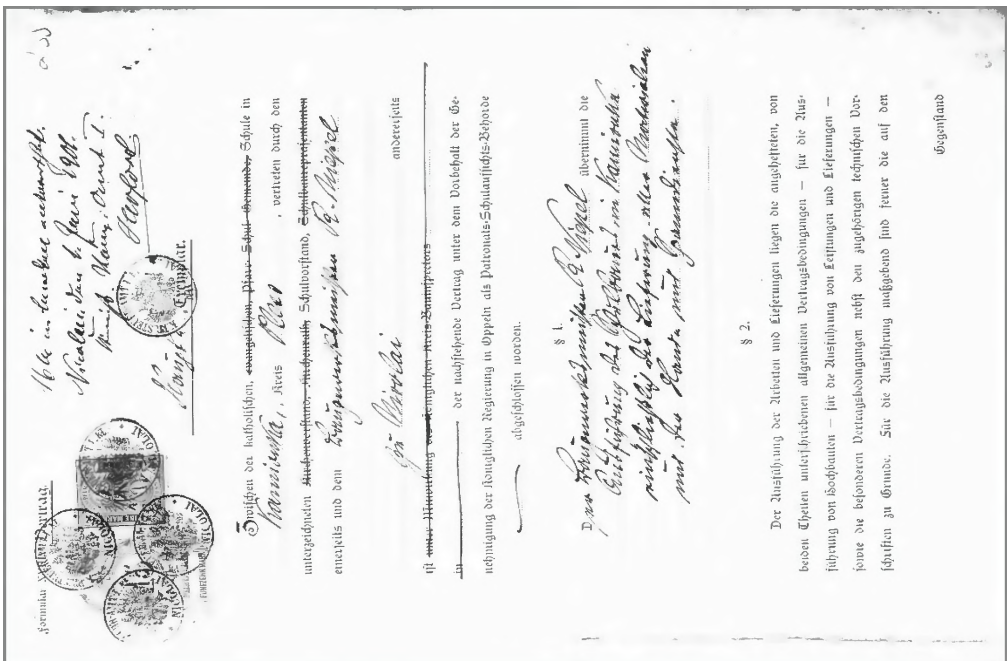
W tymże czasie podjęto również decyzję o rozpisaniu przetargu na budowę kamionkowskiej szkoły. Stanęło doń czterech mistrzów budowlanych, a mianowicie:

- Maurermeister **Maeltzer**, Nicolai (Mikołów)
- Maurer- und Zimmermeister **Niepel**, Nicolai (Mikołów)
- Maurer- und Zimmermeister **Asser**, Pless (Pszczyna)
- Baumeister **Rudzinski**, Kattowitz (Katowice)

Z powyższej czwórki wybrany został ostatecznie budowniczy Robert Niepel (1870-1920), który na przełomie XIX i XX w. wznosił w Mikołowie szereg budowli, zarówno prywatnych (m.in. jego własna willa w formie pałacyku przy ul. Wyzwolenia 5 oraz tzw. Willa Zeumera przy ul. Katowickiej 22), jak i publicznych (m.in. dobudował w 1912 roku boczne wejścia do kościoła parafialnego św. Wojciecha).

Prace budowlane rozpoczęły się wiosną 1901 roku, zaś 31 V 1901 roku podpisano formalny kontrakt pomiędzy: nowym powiatowym inspektorem szkolnym w Mikołowie o nazwisku Rübe, Zarządem Szkolnym (*Schulvorstand*) nowej szkoły na Kamionce (w osobach naczelnika Franciszka Manowskiego i restauratora Antoniego Tabora) oraz budowniczym Robertem Nieplem.

W notatce z dnia 5 VIII 1901 roku R. Niepel zapewniał inspektora Rübe, iż przeprowadził już rozmowę z mistrzem stolarskim o nazwisku Bayer z Mikołowa, i że w jego ocenie podstawowe prace budowlane przy kamionkowskiej szkole zostaną ukończone na dzień 1 XII 1901 roku, zaś po tym terminie można będzie przeprowadzić jeszcze ostatnie prace wykończeniowe, szczególnie wewnątrz budynku.



Obie strony
kontraktu na
budowę szkoły na
Kamionce z dnia
31 V 1901 roku.
Na str. 2 podpisy
inspektora Rube
oraz członków
Zarządu Szkoły:
F. Manowskiego i
A. Tabora, a także
budowniczego
R. Niepla.
Dok. ze zbiorów
APK /Pszczyna.

Natomiast w dniu 30 XII 1901 roku Robert Niepel sporządził odręcznie, a następnie podpisał ostateczny, 4-stronicowy rachunek za prace przy budowie szkoły na Kamionce (*Schluß-Rechnung für Bau der Kathl. Schule in Kamionka, Kreis Pless*), opiewający na łączną kwotę 15 371 mk. Wystawienie rachunku oznacza, iż do dnia 30 XII 1901 r. wszelkie prace budowlane i wykończeniowe zostały już najwyraźniej ukończone.

Zgodnie z ówczesnym kalendarzem, pierwsze zajęcia lekcyjne w nowym budynku szkolnym miały się rozpocząć w dniu 1 III 1902 roku. Tak też się stało, a stara szkoła funkcjonowała tam przez kolejnych sześć dziesięcioleci.



Nagrobek budowniczego starej szkoły na Kamionce, Roberta Niepla, oraz jego córki Anny na cmentarzu parafialnym (p.k. św. Wojciecha) w Mikołowie. Jest to jeden z nielicznych niemieckojęzycznych nagrobków, który przetrwał haniebną akcję usuwania niemieckich napisów (por. „GM” nr 11/176/2005, s. 27). Lokalizacja grobu: strona prawa, kwartał 1, rząd 8 od końca, kwatera 7-8 od lewej, nieco na SW od kapliczki. Fot. AAJ (2004)

Czasy prusko-niemieckie (1902-1922)

Według sporządzonego w dniu 26 VI 1903 roku i zachowanego w Archiwum Księżęcym w Pszczynie (L Pszczyna 1807, s. 104) zestawienia: *Haushalts-Anschlag des katholischen Schulverbandes Kamionka Kreis Pless*, sytuacja szkoły na Kamionce w rok po jej uruchomieniu przedstawiała się następująco (kompilacja danych):

Zatrudniony był tam 1 nauczyciel, uczący w 2 klasach, liczących do 45 uczniów. Szkoła, podlegająca księciu pszczyńskiemu oraz gminie Kamionka, obejmowała jedynie obszar tejże gminy, liczącej sobie 360 mieszkańców; mieszkało tam 81 dzieci podlegających obowiązkowi nauki, przy czym wszystkie one były wyznania katolickiego. Inspektor szkolny [Rzesnitze] mieszkał w Mikołowie, 2 km od szkoły. Do szkoły należał budynek szkolny z 1 klasą oraz 1 mieszkaniem dla 1 nauczyciela. Budynek ten ubezpieczony był na 12 500 marek. Do tego dochodził jeszcze należący do szkoły ogród o powierzchni 0,22,80 ha oraz $\frac{1}{4}$ hektara pola, łącznie – 0,51,06 ha, a wszystko to zarządzane było przez nauczyciela (Anton Brylla).

*) Boski pokój panuje / w tym miejscu, / w którym odpoczywasz po / swej pracy.

**) Znikłaś z oczu, / [lecz] pozostałaś w sercach, / Bądź duchem opiekuńczym / [dla] Twoich bliskich.

O personelu pracującym w kamionkowskiej szkole w czasach pruskich, czyli przed rokiem 1922, informują dokumenty zgromadzone w teczce zatytułowanej: *Lehrerangelegenheiten der katholischen Schule in Kamionka 1902-1922* (275 stron).

Wynika z nich, iż pierwszym kierownikiem nowo wzniesionej szkoły został (z dniem 1 III 1902 r.) niejaki „Anton Brylla [Antoni Bryla?] aus Polnische Neudorf”, katolik, pracujący w oświacie od 1895 roku. W dokumencie Królewskiej Regencji w Opolu z dn. 20 II 1902 roku, przesłanym do powiatowego inspektora szkolnego w Mikołowie Rübe (*Kreisschulinspektor Rübe in Nicolai*), zapisano m.in.: „*Ein neugegründete Schule [...] Lehrerstelle bei der katholischen Schule zu Kamionka is dem Lehrer Anton Brylla aus Poln: Neudorf vom 1. Maerz 1902 ab zur endgiltigen*”.

Za swoją pracę Brylla otrzymywał roczne wynagrodzenie w łącznej wysokości 325 mk (plus różnego rodzaju dodatki), zaś kontrakt ten obowiązywać miał do marca 1908 roku.

W tym roku (1902), w maju, zaangażowano też pierwszą nauczycielkę robótek ręcznych (*Handarbeitslehrerin an der katholischen Schule in Kamionka*), którą została Berta Manowska (1884-1920), niezamężna córka ówczesnego naczelnika Gminy Kamionka – Franciszka Manowskiego.

Pośród wszystkich zgromadzonych we wspomnianej teczce dokumentów (z lat 1902-1922), w charakterze głównych nauczycieli (kierowników) szkoły występują:

- **Anton Brylla** (1902-1906), mąż Marii z d. Stephan; od 1 III 1906 roku został nauczycielem w szkole katolickiej w Niewodniku (*Niewodnik, Kreis Falkenberg O.S.*);
- **Jacob Bendziecha** (1906-1907), z Urbanowic, który jednak już w roku następnym otrzymał stanowisko II. nauczyciela w innej miejscowości;
- **Alois Rzytcki** (1908-1910), formalnie zatrudniony z dniem 1 III 1908 roku, jednak już w grudniu 1907 roku tytułowany był jako nauczyciel w Kamionce, najwyraźniej więc to on był następcą Bendziechy (być może z początku tymczasowo?); z Kamionki odszedł z dniem 1 VII 1910 (do Mikołowa); poległ na froncie 8 VI 1917 roku, w wieku 29 lat;
- **Paul Kusiek** (1910-1922?), z Mościsk (mąż Elżbiety z d. Mordeja); jako nauczyciel w Kamionce wymieniony został jeszcze na dokumencie z 12 VI 1922 roku; jego późniejsze losy (po przejęciu władzy przez państwo polskie z dniem 29 VI 1922) nie są już znane;
- **Kotalla**, z dokumentu z 12 VI 1922 wynika, iż pełnił on tymczasowo funkcję nauczyciela IV-V 1912 roku, jednak jego podpis (jako II. nauczyciela) pojawia się jeszcze na świadectwie Jana Piszczka z 31 III 1922 r. Możliwe zatem, iż pracował on na Kamionce aż do chwili przejścia tych terenów przez Polskę. Kierownikiem chyba jednak nie był.



Pieczęć starej szkoły na Kamionce z czasów pruskich (przed 1922). Odcisk pochodzi ze świadectwa ukończenia szkoły przez Alojzego Piszczka, wystawionego 1 IV 1916. Godło: brak. Legenda: *Katholische Volksschule Kamionka Kreis Pless*. Wymiary oryginału: 36 x 19 mm. Był to standardowy wzór pieczęci dla katolickich szkół ludowych, używany na przełomie XIX i XX w. w całym powiecie pszczyńskim. Niemal na pewno też była to pierwsza w ogóle pieczęć kamionkowskiej szkoły (otwartej 1 III 1902 r.). Obróbka: AAJ.

Prócz nauczycieli głównych (*I Lehrer*), w kamionkowskiej szkole nauczali również (przynajmniej okresowo) nauczyciele pomocniczy; np. *Adressbuch des Kreises Pless* z 1906 roku wymienia w tym charakterze Józefa Gabora ("*Lehrer a. D.*"), który pełnił wówczas także funkcję sekretarza Gminy Kamionka. Jednak w dokumentach zgromadzonych w Archiwum w Pszczynie nie ma o nich wzmianek (prócz ww. Kotalli).

Z kolei w charakterze nauczycielek robótkeńskich wymienione zostały:

- Fräulein **Manowski** (1902-1906), Berta, niezamężna, córka naczelnika gminy;
- Frau **Bendziecha** (1906-1907), żona kierownika szkoły;
- Fräulein **Manowski** (1908-1911), ponownie;
- Frau **Kusiek** (1911-?), Elisabeth z d. Mordeja, nowo poślubiona żona kierownika.

Okres międzywojenny (1922-1939)

Z okresu międzywojennego, tj. czasów władzy polskiej, nie zachowały się w zasadzie żadne oryginalne dokumenty urzędowe, w oparciu o które można by stworzyć dokładny wykaz pracujących wówczas w Kamionce nauczycieli wraz z datami rozpoczęcia oraz zakończenia przez nich pracy. Dlatego informacje z tego okresu są jedynie szczątkowe.

Z tego, co udało się ustalić, na przełomie lat 1923/1924 kierownikiem szkoły był:

- **Teodor Cieślik**, który uczestniczył w opisanym nieco dalej konflikcie pomiędzy szkołą a miejscową gminą. Został on zatwierdzony oficjalnie na kierownika kamionkowskiej szkoły prawdopodobnie w dniu 7 V 1923 roku (taka data znajduje się w jednym z dokumentów zachowanych w pszczyńskim oddziale APK), możliwe jednak, że objął tę posadę już w roku 1922. W każdym razie brak innych wzmianek sugeruje, że to właśnie on przejął funkcję po Pawle Kuśku. W II. połowie 1924 roku Cieślik został on odwołany, co wywołało protesty jeszcze niedawno skonfliktowanej z nim gminy; jego następcą został:
- **Herman Szeroki**, (ur. ok. 1898), który funkcję kierownika szkoły na Kamionce objął chyba z dniem 1 IX 1924 roku. Jego żoną (od ok. 1923) była Florentyna z d. Pinocy (21 I 1927 r. urodził im się w Podlesiu syn, Herman Józef). Szeroki opuścił Kamionkę w II. połowie 1926 roku lub w roku następnym (19 III 1926 roku był jeszcze kierownikiem na Kamionce, lecz 21 I 1927 mieszkał w Kolonii Boera, gm. Podlesie); zastąpił go F. Meck.

W latach trzydziestych XX wieku w kamionkowskiej szkole pracowało dwoje, troje, a później czworo nauczycieli. W skład grona nauczycielskiego wchodził wówczas:

- **Róża Szczendzinianka** (1910-2003), od 1939 po mężu Turczykowa; nauczycielka na Kamionce od około 1931 r. do IX 1939 r.; tuż po zakończeniu działań wojennych (19 III 1945) zatrudniona ponownie, pracowała tu jeszcze 1945-1950. Pochodziła z Gliwic (Gliwice-Łabędy). Jej mężem był Józef Turczyk z Mikołowa. Pochowana w Mikołowie.
- **Zdzisław Weinara** (1908-1994); w polskich źródłach jego nazwisko występuje głównie w formie Wajnar; nauczyciel na Kamionce do IX 1939 r.; jeszcze w roku 1933 uczył w szkole w Śmiłowicach, na Kamionkę przeniósł się zapewne niedługo potem. Pochowany w Mikołowie. Żoną Z. Weinara była Janina Weinara (nazwisko panieńskie nieznane).
- **Józef Szukała**, (1914-?); nauczyciel na Kamionce do IX 1939 r.; trafił tutaj najpóźniej, bo pod koniec lat trzydziestych XX wieku. Jego żoną była Anna Maria Musioł z Paniów. Po wojnie wyemigrował do Wielkiej Brytanii (Londyn).



Róża Szczendzinianka
nauczycielka



Zdzisław Weiner
nauczyciel



Józef Szukała
nauczyciel

Jednakże rolę szczególną odgrywał ówczesny kierownik szkoły:

• **Franciszek Meck**, kierownik szkoły, najprawdopodobniej od 1927 r. (w grudniu już nim był) aż do IX 1939 roku. Urodził się 29 IX 1902 r.; mąż Marii z d. Kubackiej; ojciec Henryka, Zofii oraz Czesława. Z zamiłowania muzyk, aktywnie uczestniczył on w działalności miejscowych organizacji kulturalno-narodowych (Tow. Śpiewu, „Sokół”) oraz OSP Kamionka; z kolei jego żona prowadziła także kamionkowskie Towarzystwo Matek Polek, kierując zarazem szkolnym kołem PCK. Po wybuchu wojny F. Meck opuścił wraz z rodziną Kamionkę i zamieszkał w Mikołowie. Zmarł 18 IX 1940 roku w Mikołowie, podobno na żółtaczkę. Wiadomo skądinąd, że jako przedwojenny polski działacz narodowy (i to pochodzący ponoć z Rzeszy, z okolic Berlina), był on poddany represjom ze strony władz okupacyjnych, nie wiadomo jednak, jaki był ich charakter i czy przyczyniły się one w jakikolwiek sposób do jego śmierci.

Wśród starszych mieszkańców Kamionki wspomnienie kierownika Mecka jest nadal żywe, zaś dawni uczniowie miejscowej szkoły wypowiadają się o nim zawsze z ogromną atencją i wdzięcznością. Cieszył się on na Kamionce opinią człowieka nie tylko doskonale wykształconego i żywo zainteresowanego życiem lokalnej społeczności, lecz także charakteryzującego się wysoką kulturą osobistą oraz ciepłym, ludzkim stosunkiem do młodzieży i mieszkańców.

Także i nadzwyczaj aktywna działalność w sferze społeczno-kulturalnej stawia bez wątpienia zarówno F. Mecka, jak i jego żonę, w ścisłej czołówce osób o największych zasługach dla miejscowej społeczności.



Franciszek Meck, kierownik



Franciszek Meck, kierownik kamionkowskiej szkoły (z zeszytem), podczas próby lub występu chóru szkolnego. Około roku 1936. Fot. ze zbiorów Andrzeja Turczyka.



Maria Meck, przewodnicząca koła Towarzystwa Matek Polek w Kamionce, w otoczeniu członkiń Towarzystwa. Fotografia przedstawia najprawdopodobniej ówczesny Zarząd. Siedzą (od lewej): Róża Szczendzinianka pm. Turczyk, Maria Meck, Rozalia Marek z d. Kalus. Stoją (od lewej): Anna Tabor z d. Bronder, Elfryda Prasol z d. Meisner, [?], Janina Wiązek z d. Piszczyk (?), Teresa (?) Łukaszewska. Fot. ze zbiorów Andrzeja Turczyka.

**KOPIE PODPISÓW
PRZEDWOJENNYCH KIEROWNIKÓW SZKOŁY NA KAMIONCE**

A. Brylla, Lpwr.

Antoni Brylla (1902)
kierownik 1902-1906

*Włodziecha
Lpwr.*

Jakub Włodziecha (1906)
kierownik 1906-1907

Rzytcki, Lpwr.

Alojzy Rzytcki (1908)
kierownik 1908-1910

Paweł Kusiek

Paweł Kusiek (1920)
kierownik 1910-1922?

*Cieślik
kier. szkoły.*

Teodor Cieślik (1924)
kierownik 1922?-1924

Herman Szeroki

Herman Szeroki (1925)
kierownik 1924-1926?

Franciszek Meck

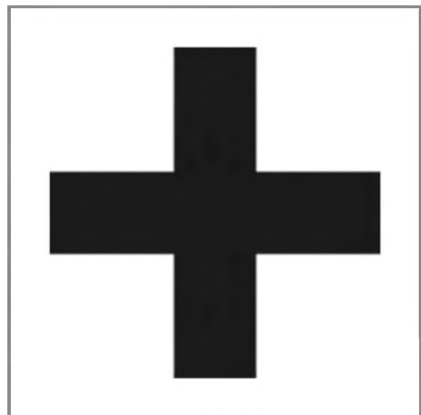
Franciszek Meck (1928)
kierownik 1927?-1939

Źródła: USC Katowice, APK o/Pszczyna, OSP Kamionka
i zbiory autora. Obróbka: AAL.

Szkolne Koło PCK

W latach trzydziestych XX wieku funkcjonowało w szkole w Kamionce Koło Polskiego Czerwonego Krzyża, prowadzone przez Marię Meck, żonę kierownika Mecka.

Niestety, nie są nam obecnie znane żadne dokumenty dotyczące jego ówczesnej działalności. Natomiast zarówno z relacji starszych mieszkańców Kamionki, jak i z zamieszczonych na następnej stronie zdjęć wynika, że kamionkowskie Koło PCK zajmowało się nie tylko typową dla tej organizacji działalnością edukacyjną oraz popularyzatorską, lecz organizowało również na terenie tujejszej szkoły rozmaite przedstawienia teatralne, występy kostiumowe, koncerty itp. imprezy.



Krzyż równoramienny (tzw. krzyż grecki),
oficjalny symbol Międzynarodowego
Czerwonego Krzyża i jego narodowych filii.



Członkowie szkolnego koła PCK na Kamionce przed szkołą; około 1935 r.
Z lewej: Maria Meck, opiekunka Koła.
I rząd (od lewej): Helena Chrobok pm. Kurlowicz, Łucja Marek pm. ?, Anna Wocław pm. Gębała.
Rząd II: Inga Aust pm. ?, Stefania Żymła pm. Zagórska, Helena Hildebrandt pm. Stryczek, Helena Borkowy pm. Talar, Aniela Wiązek pm. Wikarek, Łucja Pluszczyk pm. Pietraszewska.
Rząd III: Józef Oślizłok, [?], Paweł Pawlus.
Fot. ze zbiorów Anieli Wikarek.



Grupa amatorska Koła Młodzieży P.C.K. w Mikołowie-Kamionce w 1936 roku.
Na zdjęciu widoczne w większości te same osoby, co na fotografii powyżej i na zdjęciu zbiorowym zamieszczonym na s. 184.
Fot. ze zbiorów Antoniego Sojki.

Szkolno-gminna “wojna opałowa” na Kamionce

W jednej z teczek w APK o/Pszczyna zachowały się dokumenty, z których wyłania się nieco zaskakujący obraz stosunków, jakie panowały pomiędzy władzami gminy Kamionka a tutejszą szkołą w pierwszych latach po przejęciu tych terenów przez Polskę. Widziany z dzisiejszej perspektywy, może on wywołać zarówno zdumienie, jak i rozbawienie, potwierdzając wszakże, że budowanie nowych porządków społecznych – szczególnie na gruncie lokalnym – nie odbywało się wówczas bez problemów.

Otóż, jak wynika z ww. dokumentów, w owym czasie toczyła się na Kamionce swoista “wojna opałowa”; do pognębienia przeciwnika wykorzystywano w niej mróz, pisma do władz, całą gamę bezinteresownych złośliwości i osobistych wycieczek, a nawet... pięści. Bezpośrednich przyczyn konfliktu nie znamy, jednakże atmosfera była w owym czasie bardzo napięta; w piśmie z 28 XII 1923 roku, na przykład, informowano pszczyńskiego starostę, iż *“Między przełożeniem gminy a kier.[ownikiem] szkoły panują stosunki nieznośne, dlatego zaprzecza [tj. odmawia] gmina dostarczenia opału”*.

Zacznijmy jednak od początku...

W dniu 13 XII 1923 roku działający w Mikołowie Powiatowy Urząd Szkolny wystosował do Starostwa Powiatowego w Pszczynie pismo, w którym donosił:

“Dnia 1. listopada odbyło się w Kamionce posiedzenie Związku Szkolnego. Usiłowalem się, przekonać zastępców [tj. radnych] gminy o konieczności zaciągnięcia [!] pożyczki z Województwa na cele szkoły. W posiedzeniu przyznano mi słuszność, lecz po 4 dniach otrzymałem załączoną odpowiedź.

Dotychczas gmina dla szkoły nic nie uczyniła [!], ponieważ w zarządzie są najnieodpowiedniejsi ludzie, którzy są wprost wrogami szkoły (ławnik Szczotka wtargnął do szkoły i obił nauczyciela Cieślaka). Od 14 dni szkoła w Kamionce jest zamknięta z powodu braku opału. Przyżeczenie [!] soltysa, że gmina zaciągnie zaliczkę, dotychczas się nie ziściło.

Mam wrażenie, że soltys p.[an] Niemiec w swojej przemądrzałości drwi sobie ze wszelkich władz polskich.

Do Starostwa zwracam się z prośbą, wpłynąć na gminę Kamionka, aby wreszcie zaciągnęła pożyczkę i szkołę zaopatrzyła w opał. [Bernard] Krawczyk”.

W tym miejscu należy z radością zauważyć, iż jest to na szczęście jedyny znany nam przypadek, aby kamionkowski radny obił kierownika miejscowej szkoły.

Do dokumentu dołączono odręcznie sporządzone pismo Rady Gminnej Kamionki:

“Kamionka dnia 4 listopada 1923. Na dzisiejszym zebraniu odbyło się Radnych Gminy skisz poprawy Szkoły. i pożyczki nie uchwalili ponieważ kiedy państwo uważa że Szkoła jest Państwowa niech się Państwo oto postara. jak było za Ządów pruskich. a kiedy zaząd Szkolny ma prawo do Szkoły albo kierownik Szkoły niech się kierownik Szkoły oto postara. tak mała cząstka tysz może Gmina słozyćś i nie jest tymu psześciwna zeby coś nie ofiarowała.

Na zebraniu byli obecni radni: 1. ławnik Mrowiec, Szczotka, Dudek, Słomiany, Wolny; Zarząd Szkolny: Piszczyk, Żychoń; Naczelnik Gminny Niemiec”.

Młodszemu pokoleniu Czytelników wyjaśniam, iż budzący rozczerzenie wyraz “skisz” (w dialekcie śląskim) odpowiada polskim wyrażeniom “z powodu; ze względu na”.

Nieco zaskakująca natomiast może się wydać beztroska otwartość, z jaką kamionkowscy radni komunikowali nowej polskiej władzy swą nieutuloną tęsknotę za porządkami panującymi tu „za *Ządów pruskich*”, czyli przed rokiem 1922.

W piśmie tym nie użyto ani jednego imienia; jednak porównanie złożonych pod tekstem podpisów z innymi dokumentami pozwala stwierdzić, iż byli to z całą pewnością:

- Paweł Niemiec (naczelnik gminy)
- Franciszek Mrowiec (właściciel pierwszego sklepu na Kamionce)
- Franciszek Szczotka (on to „obił” kierownika szkoły, Teodora Cieślika)
- Franciszek Dudek
- Konstanty Słomiany (naczelnik gminy 1886-1895)
- Stanisław Wolny
- Jan Piszczek
- Tylko w przypadku ostatniej z osób pojawia się pewna wątpliwość: podpis ten bardzo przypomina pismo Franciszka Żychonia (późniejszego ostatniego naczelnika Kamionki w latach 1931-1935), natomiast pewien dokument w zbiorach APK o/Pszczyna wskazywałby, że od 30 VIII 1923 roku w skład kamionkowskiego Zarządu Szkolnego wchodził nie on, lecz niejaki Stanisław Żychoń (wraz z J. Piszczkiem i P. Niemcem).

Konflikt na linii gmina-szkola nie ustawał, o czym świadczą kolejne pisma:

19 XII 1923 – Starosta pszczyński do naczelnika gminy Kamionka: *“Pilne! W sprawie zaopatrzenia tamtejszej szkoły w opał zechce się Pan stawić w tutejszem Starostwie – pokój 11 – w jednym z najbliższych dni!”*

11 III 1924 – Starosta pszczyński do naczelnika gminy Kamionka: *“Doniesiono mi, że tamtejsza szkoła już od początku miesiąca lutego b.r. jest zamknięta z powodu braku opału. Polecam postarać się natychmiast o potrzebny opał tak, aby nauka szkolna podczas pory zimowej nie doznała żadnej przerwy. W razie niezastosowania się do mego polecenia, będę zmuszony ukarać Pana dyscyplinarnie”.*

21 III 1924 – Kierownik szkoły do starosty pszczyńskiego: *“Donoszę uprzejmie, iż gmina tutejsza, czyli Zarząd tutejszej gminy, nie zastosował się do listu za nr. 1392/24 Starostwa w Pszczynie [z 11 III 1924]. Mam wrażenie, iż tutejsze [!] “Zarząd Gminny” wcale nie chce reflektować na tutejszą szkołę. Z prawdziwym uniżeniem, Cieślik, Kier. szkoły”.*

6 IV 1924 – Naczelnik gminy do starosty pszczyńskiego: *“Na list z dnia 31 marca b.r. l.d. 1392/24 w sprawie zaopatrzenia szkoły w opał, donoszę uprzejmie, że dotąd jeszcze opału dla szkoły nie zakupiłem, ponieważ pieniądze które były w kasie gminnej, spotrzebowałem na reparację szkoły, która kosztowała 20 milionów marek, a jeszcze więcej pieniędzy potrzebuję na reparację szkoły a w kasie pustki”.*

W dniu 12 VIII 1924 roku, w reakcji na prośbę z 5 VIII, Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach przyznał Urzędowi Gminnemu w Kamionce bezzwrotną zapomogę na remont szkoły w wysokości 400 zł.

W tym też mniej więcej czasie doszło do zaskakującego zwrotu akcji; otóż, władze gminne, walczące dotąd z kierownikiem Cieślikiem na śmierć i życie, teraz dla odmiany wystosowały protest przeciwko decyzji o usunięciu go ze stanowiska! W piśmie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego do starostwa w Pszczynie z 28 VIII 1924 roku czytamy:

“Pismem z dnia 17.8. rb. zwraca się gmina Kamionka do Wydziału Oświecenia Publicznego z prośbą o pozostawienie nauczyciela Teodora Cieślika, który został przeniesiony do innej miejscowości. Przeciw następcy jego Hermanowi Szerokiemu gmina z góry protestuje:

Wydział Oświecenia Publicznego uprasza o zawiadomienie tamtejszego naczelnika, iż Wydział postanowień, odnoszących się do wymienionych nauczycieli nie zmieni ze względów administracyjnych”.

Nie sposób dziś odgadnąć, czy tak zaskakująca postawa gminy oznacza, iż pomiędzy radnymi a kierownikiem szkoły zapanowały w międzyczasie pokój, miłość i braterstwo, czy też może przeraziła ich po prostu myśl o jałowej egzystencji: bez wspólnego wroga i nieustannych kłótni, tak wspianiale urozmaicających monotonię wiejskiego życia.

W każdym bądź razie do zmiany kierownika ostatecznie jednak doszło, a nastąpiło to najprawdopodobniej z dniem 1 IX 1924 roku.

Od tego też momentu sytuacja na froncie “wojny opałowej” wydaje się być opanowana. W piśmie do starostwa z 7 XI 1924 roku naczelnik Niemiec melduje: *“Odnosnie do pisma z dnia 28 X r.b. pod L.dż. 8909/24 donosimy, że tutejsza szkoła jest zaopatrzona w opał na całą zimę”.* Podobne pismo wysłał w roku następnym (20 X 1925).

Niestety, brak dokumentów uniemożliwia nam prześledzenie dalszych wypadków.

Jednak jeszcze w dniu 31 X 1934 roku kolejny kierownik szkoły, Franciszek Meck, donosił pszczyńskiemu Starostwu:

“W związku z poleceniem z 9. X. br. Nr 72 Okólnik nr. 20 Pkt II dot. opalu na zimę donoszę, że szkoła dotychczas zaopatrzona jest w węgiel do połowy miesiąca listopada br. Drzewo chwilowo dostarcza kierownik szkoły.

Interwencje w [tutejszym] Zarządzie Szkolnym są bezskuteczne z powodu braku funduszków w kasie gminnej. Meck Franciszek, kier. szkoły”.

A przy okazji, warto także zacytować tutaj pismo, jakie naczelnik gminy Kamionka wystosował w dniu 2 VII 1924 roku do starosty pszczyńskiego (pisownia oryginalna):

“Do Szan. Pana Starosty w Pszczynie o wakacjach Szkolnych. Kamionka dnia 2 lipca 1924. Wniosek z dnia 26. Czerwca 1924.

Gmina Kamionka stawia wniosek do Szan. Pana Starosty w Pszczynie ze ludność w Gminie Kamionce życzy sobie wakacje Szkolne na dwa razy. wakacje Zimowe i jesienne. tak proszę uprzejmie nam te sprawy uwzględnić. spowazaniem Naczelnik Gminy Niemiec” (pieczęć gminna).

Nie wiadomo, niestety, czy starosta przychylił się do tego wniosku.

Przedwojenny sztandar szkolny

Obecna Szkoła-Tysiąclątka otrzymała swój sztandar w roku 1989. Stało się to przy okazji jubileuszu 25. rocznicy jej wzniesienia i opisane zostało w dalszej części rozdziału.

Lektura dostępnych obecnie źródeł oraz ustne relacje starszych mieszkańców Kamionki wskazywałyby jednoznacznie, iż był to pierwszy sztandar przyznany kamionkowskiej szkole i że wcześniej tutejsza placówka żadnego sztandaru nie posiadała.

Nigdzie nie sposób też natknąć się na jakąkolwiek wzmiankę, która w najmniejszym nawet stopniu podważałaby powyższą konstatację.

Na pozór więc, kwestię sztandaru można by uznać za wyjaśnioną; można by, gdyby nie zamieszczona poniżej, a udostępniona przez Marię Żychoń fotografia...



Siedzą (od lewej): [?], [?], Florentyna Chrobok, Helena Pisulska z d. Bonczkowiec, Franciszka Słomiany z d. Goj, Aniela Ksol z d. Połap, [?], Róża Szczendzinianka pm. Turczyk, Józef Szukała, Franciszek Meck (kierownik szkoły). Stoją: Eryka Meisner, Marta Machura z d. Noras, Aniela (?) Kubista, Maria Pająk z d. Chudek, Mucha, [?], Kołodziej, Magdalena Włoszek, Gertruda Mucha z d. Kołodziej, [?], Marta Pawletko z d. Siedlaczek, Jakubiec z d. Olbrych, Maria (?) Hajduk, Genowefa Böhm z d. Pawletko, Aniela Wieczorek pm. Frącek, Maria Meck. Nad Franciszkiem Meckiem kuca Leon Goroll. Rok 1935. Fot. ze zbiorów Marii Żychoń.

Wykonano ją w sali lekcyjnej, na parterze starej szkoły (dzisiejsze przedszkole). Po prawej stronie, na tablicy, widoczna jest data 193... (brak ostatniej cyfry). Jednak przepasany czarną wstęgą portret marszałka Józefa Piłsudskiego nie pozostawia wątpliwości, o który dokładnie rok może tutaj chodzić – Naczelnik zmarł 12 V 1935 roku.

Oprócz 27 mieszkańców Kamionki (zob. opis), uwagę zwraca widoczny z lewej strony, przepasany kirem sztandar. Na pierwszy rzut oka widać na nim jedynie orła w koronie. Dopiero po zeskanowaniu zdjęcia w rozdzielczości 1800 dpi i jego powiększeniu, można dostrzec rozmieszczone nad i pod orłem słowa: *SZKOŁA* (nad), *KAMIONC[E]* (pod). Wyraźne przesunięcie dolnego wyrazu w prawo sugeruje, iż mógł on stanowić element nazwy dwuwyrazowej (MIKOŁOWIE-KAMIONCE); gdyby tak było, sztandar musiałby zostać nadany szkole pomiędzy 1 IV 1935 roku (przyłączenie Kamionki do Mikołowa) a 12 V 1935 roku (śmierć Piłsudskiego). Nie ma jednak co do tego całkowitej pewności. Z drugiej strony, kształt orła wskazuje, że sztandar ten wykonano NA PEWNO po roku 1927, wówczas to bowiem przyjęto widniejącą tam wersję godła państwowego II RP.

Natomiast część górną napisu uznać trzeba za poważny argument na rzecz tezy, że przed II wojną światową kamionkowska szkoła mogła jednak mieć własny sztandar.

Przedwojenny sztandar szkolny – Supplement

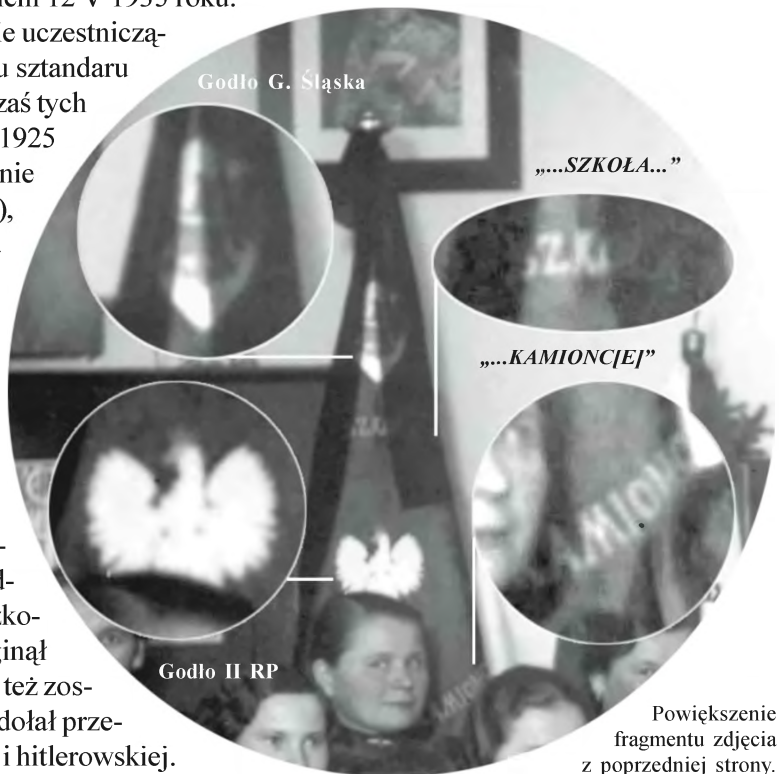
Już po wykonaniu końcowego składu niniejszej książki, do autora dotarła korespondencja od p. City Stahl, zawierająca informacje i materiały, które w pełni potwierdziły zamieszczone na poprzedniej stronie przypuszczenia. Wynika z nich bowiem, że pierwsza szkoła na Kamionce istotnie POSIADAŁA w okresie międzywojennym swój sztandar.

Cita Stahl napisała na ten temat: „Przesyłam zdjęcia z dnia święcenia szkolnego sztandaru. Był bardzo ładny i drogo wykształcony [tzn. zdobiony]. Była to wielka uroczystość. W kościele św. Wojciecha [w Mikołowie] staliśmy koło ołtarza, a chór szkolny prowadzony przez Pana kierownika [F.] Mecka [wykonywał] ładne pieśni, [w tym m.in.] *Gaude Mater Polonia*.^{*} I grały też instrumenty. [A po zakończeniu Mszy] nadal była na Kamionce uroczystość. Gdzie sztandar był w czasie wojny, nie wiem. Szkoda, bo był bardzo ładny”.

Zdaniem pani C. Stahl uroczystość ta, w której ona sama uczestniczyła, mogła mieć miejsce w roku 1936 lub 1937. Jednakże zaprezentowana tutaj fotografia, wykonana w tydzień po śmierci Józefa Piłsudskiego, wskazuje jednoznacznie, że musiało to nastąpić na pewno przed dniem 12 V 1935 roku.

Sądząc po wyglądzie uczestniczących w poświęceniu sztandaru dzieci, szczególnie zaś tych z roczników 1924 i 1925 (zob. zdjęcia na stronie nast. oraz 174 i 184), uroczystość musiała mieć miejsce około połowy lat trzydziestych XX w., najprawdopodobniej wiosną roku 1935 lub też w roku poprzednim (1934).

Niestety, nie wiadomo, czy ten przedwojenny sztandar szkolny na Kamionce zaginął podczas wojny, czy też został gdzieś ukryty i zdołał przetrwać okres okupacji hitlerowskiej.



^{*}) *Gaude, Mater Polonia* – średniowieczna polska pieśń hymniczna, napisana w języku łacińskim. Tytuł, zawierający trzy pierwsze słowa pieśni, można przetłumaczyć na polski jako: „Raduj się, Matko Polsko”. Utwór ten, którego najstarszy zapis melodyjny (świadomie zaczerpnięty z innego hymnu, *Gaude, Mater Ecclesia*) zachował się w Antyfonarzu kieleckim z 1372 roku, napisany został przez Wincentego z Kielczy z okazji kanonizacji biskupa Stanisława ze Szczepanowa w 1253 roku.



Uroczystość poświęcenia sztandaru starej szkoły na Kamionce. Na zdjęciu chór szkolny, kierownik F. Meck (pierwszy dorosły od prawej), nauczyciel Z. Weinart i członkowie uczestniczącej w uroczystości orkiestry wraz z instrumentami. Zdjęcie to wykonano w ogrodzie przed budynkiem szkolnym, od strony szosy (ul. Katowickiej); po lewej widoczny dach nieistniejącej obecnie szopy szkolnej. Zdjęcie bardzo uszkodzone; nie poddano go obróbce. Fot. ze zbiorów Cecylii Stahl.

Uroczystość poświęcenia sztandaru starej szkoły na Kamionce. Poczet sztandarowy stoi tutaj przed budynkiem szkolnym. Od lewej: Maksymilian Tabor, Lucja Hildebrandt, Jan Bubala, Aleksander (?) Janosz i Cecylia Zielonka pm. Stahl. Pomimo uszkodzeń, po komputerowym powiększeniu zdjęcia można stwierdzić, iż umieszczony na sztandarze napis miał najprawdopodobniej następującą formę: ... SZKOŁA Powszechna (luk górny) W MIKOŁOWIE-KAMIONCE (luk dolny). Nazwa „Mikołów-Kamionka” wskazywałaby wyraźnie, że sztandar ten powinien być ufundowany wiosną 1935 roku, czyli po tym, jak przynależność Kamionki do Mikołowa została przesądzona (4 II 1935) lub gdy stała się już faktem (1 IV 1935). Zdjęcie poddano obróbce i częściowej rekonstrukcji. Fot. ze zbiorów Cecylii Stahl.

A skoro już o śmierci Józefa Piłsudskiego mowa, warto wspomnieć również o tym, że zachowała się do dnia dzisiejszego inna unikalna fotografia z tamtego okresu, stanowiąca pamiątkę z uroczystości żałobnej ku jego czci.

Na Kamionce uroczystość ta odbyła się w dniu 19 V 1935 roku, a więc w tydzień po śmierci Piłsudskiego. Z tej okazji jedną z sal lekcyjnych w starej kamionkowskiej szkole specjalnie udekorowano, tworząc rodzaj przybranego w kwiaty oraz świece „ołtarzyka”, na którym – pomiędzy dwoma krzyżami – umieszczony został portret marszałka. Na ścianie nad portretem zawieszono krzyż; po jednej jego stronie widniało przepasane kirem godło państwowe, po przeciwległej zaś – portret ówczesnego prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego. Portrety te wisiały na codzień w klasach.



Omówiona powyżej
fotografia pamiątkowa,
z oryginalnym opisem.

Przy okazji, proszę też
zwrócić uwagę na portret
marszałka; ten sam, co na
fotografiach znajdujących
się na ss. 178, 180 i 223 .

Wraz z pozostałymi
portretami oraz godłem,
świadczy on o tym, że
„ołtarzyk” znajdował się w
jednej z sal lekcyjnych
starej szkoły na Kamionce.

Fot. ze zbiorów Andrzeja
Turczyka, pozyskana
dzięki uprzejmości
Bogusława Bromboszcza.



Uczniowie klasy I z roczników 1919 i 1920. Około 1927 r. Z lewej stoi kierownik *Franciszek Meck*. Rząd I (od lewej): [?], Gertruda Borkowy pm. Słomiany, Gertruda Wolny pm. Wypiór, [?], Cecylia Kuźnik (lub Jadwiga Żymła pm. Zielosko / Ballon?), Łucja Wolny pm. Chłuba, Maria Twórz pm. Wałach, [?], [?], [?]. Rząd II: Gertruda Winkler pm. Pisarzowska, Monika Oślizok pm. Nowara, Maria Borkowy pm. Mrozek, [?], Hildegarda Meisner pm. Kotusz, Florentyna Cipa pm. Burdzik, [?], Marta Piszczek, Ernestyna (?) Zagórska pm. (?), Matylda Ćmiel pm. Szybielok. Rząd III: Monika Zagórska pm. Wróbel, Franciszek Cipa, Józef Żychoń, [?], [?], [?], Antoni Hildebrandt. Nazwisk pozostałych osób z rzędu III oraz wszystkich osób z rzędu IV nie udało się ustalić. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.



Uczniowie z rocznika 1919 w ostatniej klasie. Około 1934 r. Siedzą nauczyciele: *Róża Szczendzinianka* (pm. Turczyk), *Franciszek Meck*, *Zdzisław Weinar*. Stoją (rząd I): Monika Piszczek, Łucja Wolny pm. Chłuba, Helena Wieczorek pm. Grządziel, Florentyna Cipa pm. Burdzik, [?], Gertruda Winkler pm. Pisarzowska, Monika Oślizok pm. Nowara, Gertruda Borkowy pm. Słomiany; (rząd II): Franciszek Mróz, Stanisław Bubala (?), Drapała, Józef Szczotka (lub Helmut Wyleżoł?), Józef Kubista (?), Karol Wrona, [?]. Fot. ze zbiorów Andrzeja Turczyka, pozyskana dzięki uprzejmości Bogusława Bromboszcza.



Uczniowie z rocznika 1920 w ostatniej (?) klasie. Połowa lat 30. XX w. Siedzą nauczyciele (od lewej): *Róża Szczendzinianka* (pm. *Turczyk*), *Franciszek Meck*, *Zdzisław Weiner*. Stoją (rząd I): *Cecylia Kuźnik*, *Gertruda Bubala* pm. *Paździor*, *Anna Suchy*, *Anna Adamus* pm. *Nowara*, *Aniela Marek* pm. *Świerkot*, *Bronisława Kraczlą* pm. *Wolny*, *Gertruda Wolny* pm. *Wypiór*, *Helena Jagła* pm. *Wolny*; (z tyłu): *Monika Zagórska* pm. *Wróbel*, *Antoni Hildebrandt*, *Józef Przybytek*, *Wiktór Borkowy*, *Józef Żychoń*, *Leopold Deutschmanek*, *Jan Nowara*, *Elfyda Wyleżoł* pm. *Kolonko*. Fot. ze zbiorów *Andrzeja Turczyka*, pozyskana dzięki uprzejmości *Bogusława Bromboszcza*.



Uczniowie klasy I, 17 XII 1932. Rząd I (od lewej): *Maria* (?) *Drapała*, *Elżbieta Woław*, *Marta Wolny* pm. *Pająk*, *Bronisława Jagła* pm. *Hildebrandt*, *Cecylia Marek*, *Gertruda Webs*, *Róża Hajduk* pm. *Laby*, [?], *Maria Nowara*, [?], *Zofia Zwonik*, *Róża Szczendzinianka* (pm. *Turczyk*). Rząd II: [?], *Weronika Pawlenczyk*, [?], *Weronika Górecka* pm. *Wolny*, *Łucja Hildebrandt* (lub *Aniela Hajduk*), [?], *Stefania Ćmiel* pm. *Mrowiec*, *Helena Pawlenczyk*, *Anna Polok* (Poloczek) pm. *Siejna*, *Łucja Kuźnik*, *Monika Żymła* pm. *Górmiczek*. Rząd III: [?], *Paweł Pluszczyk*, [?], *Antoni Cipa*, *Wacław Pawlenczyk*, [?], *Józef Wolny*, *Stanisław Borkowy*, [?], *Dominik Zwonik*, *Michał Drapała*. Rząd IV: [?], [?], [?], *Józef* (?) *Tabor*, [?], *Franciszek Korus*, *Robert Wypiór*, [?], *Konrad Borkowy* (?), *Franciszek Żychoń*. Fot. ze zbiorów *Andrzeja Turczyka*, pozyskana dzięki uprzejmości *Bogusława Bromboszcza*.



Uczniowie klas II i III, 17 XII 1932 roku. Siedzą na ziemi (rząd I), od lewej: Józef Kracza, Henryk Meck, [?], Ludwik Deutschmanek, Ludwik Zwoniak, Paweł Lipina, Paweł Woźław. Kłęczą (rząd II), od lewej: [?], Paweł Hildebrandt pm. Stryczek, Cecylia (Cita) Zielenka pm. Stahl, Aniela Wiązek pm. Wikarek, Maria Nowara, Ernestyna Wyleżoł pm. Szczotka, Emilia Cipa pm. Jagła, Lucja Kubista (?), Helena Jagła pm. Wolny (?), Jadwiga Winkler pm. Buchowska, Róża Wojtuszek pm. Kunda, Helena Borkowy pm. Talar (?), Anna Woźław pm. Gębała, Lucja Marek, Aniela Hajduk (?), Helena Chrobok pm. Kurlowicz, Paweł Pawlus, Siedzą (rząd III), od lewej: Jadwiga Górecka, Lucja Pluszczyk pm. Pietraszewska, Aniela Kubista, Monika Borkowy pm. Grotkowska, Stefania Żymła pm. Zagórska, Jadwiga Żymła pm. Żelosko / Ballon, Róża Szczendzinianka pm. Turczyk, Gertruda Kuźnik pm. Zdebel / Wrona, Elżbieta Polo(cze)k pm. Szeźona, Cecylia Przybytek pm. Scienteck, Hildegarda Sokółowska pm. Cholewa, Cecylia Kuźnik pm. Sala, Monika Janosz. Stoją (rząd IV), od lewej: [?], Ludwik Chrobok, Alfred Sokółowski, Cecylia Górecka pm. Kolondziej (?), Elfrida Wyleżoł pm. Kolonko, Bronisława Kracza pm. Wolny, Gertruda Winkler pm. Pisarzowska, Monika Piszczek, Eugenia Wojtuszek pm. Snopek, Florentyna Cipa pm. Burdzik, Anna Suchy (?), Hildegarda Meisner pm. Kotusz (?), Lucja Wolny pm. Chłuba, Gertruda Borkowy pm. Słomiany, Monika Zagórska pm. Wróbel, Anna Adamus pm. Nowara, Agnieszka Wróbel, Wiktor Kuźnik, Paweł Janosz, Józef Wolny. Stoją (rząd V), od lewej: Franciszek Meck, Konrad Wolny, Józef Zagórski, Ludwik Osłizłok, Józef Dropała, Antoni Hildebrandt, Stanisław Prasol (?), Alojzy Kubista, Józef Gabrieliarczyk, Franciszek Cipa, Heliczek (?), [?], Jan (Aleksander?) Nowara, [?], Czesław Meck, Zdzisław Weinart. Stoją (rząd VI), od lewej: Jan Hildebrandt, [?], Leopold Deutschmanek, [?], Józef Przybytek, Franciszek Mróz, Stanisław Bubala, Franciszek Swadźba, Józef Szczotka, Franciszek Wypiór, Józef Żychon, [?], Stanisław Wojtuszek. Fot. ze zbiorów Andrzeja Turczyka.



Uczniowie z rocznika 1921 wraz ze swymi nauczycielami (kursywa), pozujący do zdjęcia z okazji ukończenia szkoły na Kamionce. Lato 1935 roku. Rząd I (od lewej): Monika Borkowy *pm.* Grotkowska, Cecylia Górecka, Gertruda Kuźnik *pm.* Wrona / Zdebel, Gertruda Bubala *pm.* Paździor, *Róża Szczendzinianka pm.* Turczyk, Emilia Cipa *pm.* Jagła, Jadwiga Górecka, Jadwiga Żymła *pm.* Żelosko / Ballon. Rząd II: Ludwik Chrobok, Antoni Drapała, Karol Wojtuszek, Jan Hildebrandt, *Franciszek Meck, Zdzisław Weinart*, Franciszek Swadźba, Franciszek Wolny, Ludwik Oślizłok. Zdjęcie wykonano na terenie przyszkolnego ogrodu; w tle widoczne są zabudowania gospodarstwa Piszczków przy ul. Katowickiej. Fot. ze zbiorów Jana Hildebrandta.



Te same osoby, co na zdjęciu powyżej, lecz w nieco innym ustawieniu. Również to zdjęcie wykonano na terenie ogrodu przyszkolnego, choć w nieco innym miejscu. W tle widoczna jest tylna część budynku szkolnego; z lewej fragment należącej do szkoły, murowanej szopy (dziś nie istnieje), z prawej zaś – fragment latryny (również nie istnieje). Lato 1935 roku. Fot. ze zbiorów Jana Hildebrandta.



Powyżej: Uczniowie z rocznika 1924 wraz ze swymi nauczycielami (kursywą), pozujący do zdjęcia z okazji ukończenia szkoły na Kamionce. Lato 1938 roku.
Rząd I (od lewej): *Franciszek Meck*, Helena Webs pm. ?, Maria Nowara pm. Pifko, Cecylia Zielonka pm. Stahl, Aniela Wiązek pm. Wikarek, Lucja Pluszczyk pm. Pietraszewska, Weronika Górecka pm. Wolny, Bronisława Kalisz (zm. jako panna), *Róża Szczendzinianka pm. Turczyk*.
Rząd II: *Józef Szukała*, Ludwik Wolny, Aleksander Janosz, Michał Drapała, Józef Oślizłok, Józef Kraczlą, [?], Bronisława Jagła pm. Hildebrandt, *Zdzisław Weiner*.
Rząd III: Wacław Pawlenczyk, Ludwik Chrobok, Stanisław Bubala, Paweł lub Franciszek Korus, Emil Kuźnik.
Zdjęcie wykonane na terenie szkolnym, w tle widoczny dom Piszczków.
Fot. ze zbiorów Anieli Wikarek.

Obok: Delegacja kamionkowskiej szkoły, biorąca udział w części artystycznej uroczystości oddania do użytku nowego budynku szkolnego w Mikołowie (dawna SP nr 1, obecne I Gimnazjum) w dniu 24 III 1934 roku.
Siedzą (od lewej): Aniela Wiązek pm. Wikarek i Monika Zagórska pm. Wróbel.
Stoją: Henryk (Hanek) Meck, syn kierownika szkoły na Kamionce, [?].
To jedno z zaledwie 3 znanych autorowi zdjęć, na którym w śląskie stroje ludowe ubrane są dzieci z Kamionki. Fot. j.w.



Pieczęć okrągła starej szkoły na Kamionce z okresu międzywojennego. Odcisk pochodzi ze świadectwa semestralnego Józefa Piszczyka, wystawionego w dniu 1 II 1929 r. Godło: brak. Legenda: *Katolicka Szkoła Powszechna. Kamionka pow. Pszczyna.* Średnica oryginału: 32 mm. Taki wzór pieczęci używany był od wprowadzenia na tych terenach polskiej administracji, aż do początku lat trzydziestych (przynajmniej do stycznia 1931 r.), przy czym świadectwa z roku 1922 wydawane były jeszcze bez pieczęci, której najwyraźniej nie zdążono na czas wykonać. Obróbka: AAJ.



Pieczęć okrągła starej szkoły na Kamionce z okresu międzywojennego. Odcisk pochodzi ze świadectwa semestralnego Marii Pisulskiej (pm. Madej), wystawionego w dniu 22 XII 1936 r. Godło: orzeł w koronie wg wzoru z 1927 r., godło państwowe II RP. Legenda: *Publiczna Szkoła Powszechna w Kamionce, pow. Pszczyna.* Średnica oryginału: 40 mm. Ten wzór pieczęci wprowadzony został po roku 1930, lecz przed rokiem 1935 (napis nie uwzględnia jeszcze faktu przyłączenia Kamionki do Mikołowa, co nastąpiło w dniu 1 IV 1935 r.); używany był bez zmian aż do czerwca 1939 roku, tj. do końca roku szk. 1938/1939. Obróbka: AAJ.

Okres okupacji (1939-1944)

Zgodnie z planem, rok szkolny 1939/1940 miał się rozpocząć w poniedziałek, w dniu 4 IX 1939 roku. Jednakże trzy dni wcześniej wybuchła II wojna światowa, wobec czego zajęcia szkolne zostały odwołane na czas nieokreślony.

Na Kamionce owa przerwa w nauce trwała aż do połowy stycznia 1940 roku, kiedy to niemieckie władze okupacyjne poczęły przeprowadzać zapisy dzieci do szkoły.

Wkrótce też rozpoczęły się zajęcia lekcyjne, prowadzone w dotychczasowym budynku szkolnym, ale już przez nowych, zatwierdzonych przez władze nauczycieli.

Jak wynika ze wspomnień Wandy Pająk z d. Machura oraz Marii Madej z d. Pisulskiej, początkowo nauczano tam w zasadzie wyłącznie podstaw języka niemieckiego, którym absolutna większość spośród kamionkowskich dzieci w ogóle nie władała.

Uczniom pokazywano plansze z obrazkami i zadawano pytanie *“Was ist das?”* (*Co to jest?*), po czym podawano znaczenie danego wyrazu w języku niemieckim. Każde nowo poznane słowo należało zapamiętać, zaś kara za słabe postępy w tej nauce wymierzana była najczęściej tradycyjnie, przy pomocy trzciny.

Dopiero znacznie później program nauczania rozszerzono o kolejne przedmioty, np.: o historię (*Geschichte*), geografię (*Erdkunde*), przyrodę (*Naturkunde*), muzykę (*Musik*), rysunki i robótki ręczne (*Zeichen und Werken*), rachunki i geometrię (*Rechnen u. Raumlehre*), a także pisanie (*Schrift*). Nadal jednak większości dzieci normalną naukę utrudniała bardzo słaba znajomość języka niemieckiego.

Na podstawie relacji dawnych uczniów, udało się stworzyć listę nauczycieli pracujących w kamionkowskiej szkole w okresie okupacji; w przypadków większości osób nie znamy ich imienia, nie ma także pewności, czy wykaz ten jest kompletny:

Nazwisko i Imię	Uwagi
Marta Bolcek	nauczycielka, rodem z Mikołowa*
Engel	nauczycielka
Fleischer	kierownik szkoły; Niemiec, z Raciborza
Hans Grześkowiak	nauczyciel, zam. ul. Poprzeczna 23
Gwozdz	kierownik szkoły po Fleischerze; Niemiec
Margaret Mikosch	nauczycielka, córka kier. szkoły niem. w Mikołowie
Ulrich Erika	nauczycielka, bardzo młoda Niemka, z Lipska

Powyższe osoby nie uczyły równocześnie; grono pedagogiczne szkoły na Kamionce w latach 1940-1944 składało się z zasady z kierownika oraz dwójki nauczycieli (nauczycielek). Jednak wobec braku dokumentów, nie sposób już dziś ustalić chronologii pracy poszczególnych nauczycieli (nie jest ona pewna nawet w przypadku kierowników!).



Pieczęć okrągła starej szkoły na Kamionce z okresu okupacji hitlerowskiej. Odcisk pochodzi z podręcznika *Rechenbuch für Volksschulen. Schlesien. Heft 4 (5. u. 6. Schuljahr)*, będącego własnością szkoły, a później rodziny Piszczyk. Godło: brak. Legenda: *Volksschule IV Nikolai (Kamionka)*. Średnica oryginału: 33 mm. Napis uwzględnia już zarówno używany do dziś numer szkoły (IV = 4), jak i fakt przynależności Kamionki do Mikołowa. Była to albo główna pieczęć szkoły z początków okupacji, używana przed wprowadzeniem pieczęci z godłem, albo pieczęć pomocnicza, używana jedynie do pieczętowania książek. Obróbka: AAJ.



Pieczęć okrągła starej szkoły na Kamionce z okresu okupacji hitlerowskiej. Odcisk pochodzi ze świadectwa ukończenia szkoły przez Marię Pisulską (pm. Madej), wystawionego w dniu 11 VII 1942 r. Godło: orzeł ze swastyką, godło państwowe III Rzeszy. Legenda: *Der Leiter der Volksschule IV in Nikolai (Kamionka)*. Średnica oryginału: 39 mm. Podobnie jak w przypadku poprzedniej pieczęci, napis uwzględnia już używany do dziś numer szkoły (IV = 4) oraz fakt przynależności Kamionki do Mikołowa. Obróbka: AAJ.

*) Marta BOLCEK z d. Loska (1895-1984); urodzona 25 VI w Mikołowie, w dużym gospodarstwie państwa Losków przy ul. Podleskiej; zam. w Mikołowie, ul. Poprzeczna 23; żona Jana; zmarła 30 V, została pochowana na cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha w Mikołowie.



Świadectwo
semestralne
Publicznej
Szkoły
Powszechnej
w Kamionce
z późnego
międzywoj-
nia (1936).
Dokument
udostępniony
przez Marię
Madej z d.
Pisulską.
Wymiary
oryginału:
209 x 293 mm.

Świadectwo
ukończenia
Szkoły
Powszechnej
w Kamionce
z okresu
okupacji
niem. (1942).
Dokument
udostępniony
przez Marię
Madej z d.
Pisulską.
Wymiary
oryginału:
212 x 306 mm.



Zdjęcie klasowe z 1926 roku

Na poprzednich stronach zamieszczonych zostało kilka przedwojennych zdjęć klasowych z Kamionki. Wszystkie one pochodziły z czasów kierownika Franciszka Mecka.

Kilkuletnie poszukiwania fotografii wcześniejszych nie dały w zasadzie żadnych rezultatów. Jedynie w zbiorach Marii Żychoń z d. Böhm znalazło się pewne zdjęcie z 1926 roku (z podpisem Alojzego Żychonia). Z opisu na tabliczce wynika, że wykonano je 19 III 1926 r., a przedstawia uczniów kl. II Katolickiej Szkoły Powszechnej w Kamionce.

Niestety, oryginał tej fotografii zniszczony jest do tego stopnia, że gołym okiem widoczne są tam jedynie blade zarysy ludzkich sylwetek. Po dokonaniu elektronicznej obróbki zdjęcia widoczność uległa wyraźnej poprawie, choć i tak odbiega ona zdecydowanie od oczekiwań. Pomimo tak słabej jakości, wartość omawianego zdjęcia polega na tym, że widoczny pośród uczniów mężczyzna (z wąsami) to nie kierownik Meck; biorąc zaś pod uwagę datę, może to być tylko poprzednik Mecka, Herman Szeroki, którego zdjęcia nie udało się dotąd odnaleźć. Jest tam także dorosła kobieta, zapewne żona Szerokiego.

Obok: oryginał fotografii z 1926 r.;
jest on niemal zupełnie wyblakły,
a w dodatku pożółkły i poplamiony.
Fot. ze zbiorów Marii Żychoń.



Poniżej: po „miękkiej” obróbce.
Bez głębokiej ingerencji w rzeczywisty
obraz, widocznych tu plam i zacieków
nie sposób już w praktyce usunąć.
Na tabliczce u dołu widoczny jest napis:
„Kat.[olicka] Szkoła Powsz.[eczna]
Kamionka. Kl.[asa] II. 19/III 26 r.”
Warto zwrócić również uwagę na słup
elektryczny (z lewej). Obróbka: AAJ.



Czasy powojenne (1945-1963)

O wznowieniu działalności szkoły, problemach, z którymi musiała się ona borykać i o szczegółach jej funkcjonowania w pierwszych tygodniach po zakończeniu działań wojennych, dowiadujemy się głównie z zapisów w najstarszej, założonej w 1945 r. kronice szkoły. Z tych krótkich relacji wyłania się obraz pierwszych chwil po wojnie: trudnych, naznaczonych biedą oraz głodem, czasem nawet niebezpiecznych, zarazem jednak pełnych radości, nadziei i częstokroć drobnych, lecz bardzo w owych czasach docenianych przyjemności. Oto niektóre spośród owych wpisów:

“Kronikę tutejszej szkoły rozpoczynamy z dniem 2 lutego 1945 roku, w którym to dniu szkoła została objęta przez polskie władze szkolne. Dnia 9, 11 i 12 lutego [br.] odbyły się wpisy do szkół. Ponieważ w pobliżu budynku szkolnego spadło w czasie działań wojennych kilka bomb, dach szkoły był mocno uszkodzony, oraz płoty polamane. Przy pomocy tut. milicji obywatelskiej, której komendantem był ob. Kasperek Fr.[anciszek] zaczęto naprawiać szkody. Brak materiałów budowlanych i fachowych sił utrudniał pracę. Po wprawieniu szyb, remoncie dachu i usunięciu uszkodzeń wewnętrznych rozpoczęto dnia 19 marca 1945 r. naukę szkolną”.

19 III 1945: *“O godz. 8mej rano zebrała się dziatwa w tutejszej szkole, by rozpocząć naukę w języku polskim. W salach, tak jak przed sześcioma laty, zabrzmiała mowa ojczysta i pieśń polska. Zawieszono w jednej z klas krzyż [!] znaleziony na strychu, a do dwu pozostałych [klas] przyniosły dzieci krzyże z domu. [!] W skład grona nauczycielskiego wchodził: kierownik Widuch Maksymilian, nauczycielki Turczyk Rozalia [z d. Szczendzinianka] i Heller Elżbieta i nauczyciel Heller Dominik. Nauka rozpoczęła się w trudnych warunkach. 26 czytanek polskich przetrwało, gdzieś w rupieciach na strychu, okupację i to były jedyne podręczniki dla dzieci. Front niedaleko. Wieczorami i nad ranem słychać jeszcze huk armat i odgłosy spadających bomb z pod Żor i Rybnika. Szosą, koło szkoły [dzisiejszą ulicą Katowicką], przejeżdżają nieprzerwanym sznurem auta z amunicją i maszerują oddziały wojskowe. W powietrzu krążą różne samoloty, a działa przeciwlotnicze biją bardzo często. Chłód i głód dokuczają dzieciom i wychowawcom”.*

10 IV 1945: *“Pogoda wspaniała. Dzieci, czekające na początek lekcji gonią po podwórzu. Naraz słychać bliski warkot samolotu i padają strzały. Pod oknami I piętra budynku szkolnego w zawrotnym tempie przejeżdża samolot niemiecki, strzelając do bawiących się dzieci. Na szczęście zbir chybił celu”.*

1 V 1945: *“Dziatwa szkolna bierze udział w obchodzie święta pracy. Z tej okazji zostaje obdarowana piernikami i cukrem”.*

3 V 1945: *“Dzieci wraz z gronem naucz. idą do miasta, aby wziąć [!] udział w obchodzie rocznicy Konstytucji 3 maja. Nagle odzywa się syrena. Czyżby alarm? Z pobliskich miejscowości słychać także głosy syren. Twarze zakłopotane, jeden drugiego pyta: co jest? Syrena buczy nieprzerwanie 5 minut. W mieście radość, rynek zapełnia się ludźmi, odbędzie się radosna manifestacja, gdyż Berlin padł”.*

22 V 1945: *“W szkole tutejszej z dniem dzisiejszym rozpoczęła się akcja dożywiania dzieci. Z niecierpliwością oczekują dzieci drugiej przerwy.*

Wtedy z apetytem zjadają suchy chleb, popijając czarną, słodką kawą i pokrępiając się nadzieją, że przydadzą pod względem jakości i ilości poprawią się”.

22 VI 1945: *“Od paru tygodni przeciągają obok szkoły, szosą [tj. ul. Katowicką], masy powracających z Niemiec wojsk radzieckich wraz z całym sprzętem wojennym. Dzisiaj dzieci zobaczyły stado wielbłądów, które także brało udział w wojnie, a obecnie wraca do swoich pieleszy. Naturalnie dzieci z ciekawości, daleko za stadem pobiegły, a w klasie opowiadaniom nie było końca”.*

W dniu 7 VII 1945 r., po odprawieniu nabożeństwa i podaniu do wiadomości uczniów ich wyników, zakończył się wyjątkowo krótki rok szkolny 1944/1945, a dzieci *“rozeszły się do domów, by podczas wakacji odpocząć i nabrać sił do nauki w nowym roku szkolnym”*. Jednak koniec wojny i nadejście wakacji najwyraźniej nie oznaczało spokoju w sprawach kamionkowskiej szkoły, o czym informuje już następny wpis, pochodzący z dnia 3 IX 1945 roku i dokonany inną niż wszystkie poprzednie ręką:

3 IX 1945: *“Pierwszy rok szkolny w nowej odrodzonej, niepodległej i demokratycznej Polsce rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafialnym [św. Wojciecha] w Mikołowie. Po nabożeństwie działalność szkolna rozeszła się do domów, a grono nauczycielskie udało się na konferencję Rady Pedagogicznej na której omawiano organizację pracy naukowej i wychowawczej w nowo rozpoczętym roku szkolnym. Kierownictwo szkoły zostało powierzone przez Insp. Szkolny w Pszczynie p. Zazuli Zbigniewowi jeszcze od 15 IV 1945 r. na miejsce Niemca Widucha Maksa, który przez okłamanie władz polskich, objął posadę kier. szkoły, podając się za Polaka, a dnia 22 maja 1945 został zupełnie zwolniony z posady w Polsce.*

Z dn. 1 IX 1945 została jeszcze przydzielona do tutejszej szkoły Maškowa Helena”.

Nawiasem mówiąc, ów pierwszy powojenny kierownik szkoły – Maksymilian Widuch – który do tego miejsca prowadził kronikę, nie był dotychczas w ogóle uwzględniany w wykazach, a jego istnienie będzie dla wielu zaskoczeniem.

Wielką troską nowo powołanego (drugiego!) kierownika szkoły, Zbigniewa Zazuli, był w tamtym czasie fatalny stan techniczny budynku szkolnego, na szczęście jednak z pomocą przyszedł jeden z mikołowskich przedsiębiorców, dyrektor odlewni – Antoni Balcer (1886-1961), który także i później wspomagał szkołę finansowo:

16 III 1946: *“Nasza szkoła walczyła już od kilku miesięcy z wielkimi trudnościami materialnymi. Pomocy materialnej i poparcia podjęła się Firma Balcer Odlewania Żelaza i Metali w osobie Dyrektora fabryki p. Balcera jako patrona szkoły, który służy odtąd zawsze pieniędzmi [!] na cele szkoły a przede wszystkim na dożywianie dzieci miejscowej szkoły”.*

20 VIII 1946: *“Kierownik szkoły Z. Zazula stanął przed wielkim zagadnieniem jak wyremontować budynek szkolny na nadchodzący rok nie mając na to żadnych funduszy. Doszło do konferencji z nieocenionym Patronem szkoły p. Balcerem, a skutkiem był taki że rozpoczęto remont sal szkolnych, a pieniądze znalazły się, część pokrył p. Balcer część wysupłał kier. szk. z resztek kasy szk. i 3 IX 1946 r. rozpoczęto naukę szkolną w pięknie wymalowanych salach i korytarzach. Był to pierwszy remont po ukończeniu wojny i sale szk. wyglądały jak kuźnie. Zarząd Miejski nic w tym kierunku nie zrobił, zasłaniając się brakiem odpowiednich funduszy”.*

17 I 1947: *“Dnia 17.I. przypadały imieniny naszego patrona szkoły p. Balcera. p. Balcer jest naszym opiekunem i dobroczyńcą szkoły. Dzięki niemu szkoła jest odremontowana i dzieci otrzymują lepsze i ciągle dożywianie. Dlatego dzieci znając dobroć swego patrona chętnie wybrały się do niego z życzeniami. Ofiarowały mu biało-czerwony kwiat, pięknie składali życzenia uczennica kl. IV Tereska Oleś i uczeń kl. VI Ernest Mucha. Następnie chór szkolny pięknie odśpiewał kilka piosenek. p. Balcer podejmował dzieci śniadaniem, później zwiedzono fabrykę odlewów żelaza i metali w której p. [Antoni] Balcer jest dyrektorem”.*

W okresie późniejszym, po upaństwowieniu zakładu Balcera, w charakterze “zakładów opiekuńczych” starej szkoły na Kamionce (do 1963 roku) wzmiankowane są m.in.: Młyn nr 1 w Mikołowie (1949), Odlewnia Zakładu Mechanicznego w Mikołowie (1949), Fabryka Zapalników w Mikołowie (1953), Kopalnia Doświadczalna “Barbara” w Mikołowie (1953), Spółdzielnia Pracy “Brzoza” w Mikołowie (1955 i nast.), Fabryka Transformatorów M-10 w Mikołowie, później “MEFTA” (od 1958).

Z zapisów w kronice kamionkowskiej szkoły wynika także, iż w pierwszych latach po wojnie (1945-1950) świętowano tam m.in. z okazji:

- Rocznicy Wyzwolenia Śląska (koniec stycznia)
- Wybory B. Bieruta na Prezydenta RP (10 II i 24 II 1947)*
- 200. Rocznicy Urodzin Tadeusza Kościuszki (12 II)
- 30. Rocznicy utworzenia Armii Czerwonej (23 II)
- “Tragicznej śmierci” gen. K. Świerczewskiego (1 IV 1948)
- “Święta Lasu” (koniec kwietnia)
- Święta Pracy (1 V)
- Święta Konstytucji 3 Maja (3 V)
- Rozpoczęcia roku szkolnego (3 IX, a od 1948 r. 1 IX)
- Rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego (2/3 V)
- Święta Oświaty (4 V)
- Dnia Zwycięstwa nad hitleryzmem (9 V)
- Kongresu Pokoju i Apelu Sztokholmskiego (25 V 1950)
- Dnia Matki (ok. 26 V)
- Międzynarodowego Dnia Dziecka (1 VI)
- Święta pieśni i sportu (ok. 20-22 VI)
- Zakończenia roku szkolnego (koniec czerwca, zwykle 28 VI)
- Dnia Spółdzielczości (29-30 IX)
- “Międzynarodowego Dnia Pokoju” (3 X 1949)
- “Miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radz.” (listopad)
- Św. Mikołaja (ok. 6 XII)
- Kongresu Zjednoczonego PPR i PPS (15 XII 1948)
- 70. rocznicy urodzin J. Stalina (21 XII 1949)
- Gwiazdki (zazwyczaj 22 XII).

Poniżej przytoczonych zostało kilkanaście wybranych wpisów na ten temat:

26 I 1946: *“Urządzono poranek szkolny ku uczczeniu pierwszej rocznicy uwolnienia Śląska od okupacji niemieckiej. Na poranek złożyło się: przemówienie kier. szk. Zbigniewa Zazuli i produkcji dzieci szkolnych przeplatane śpiewem chóru szkolnego. Po poranku dzieci szk. rozeszły się do domów”.*

1-3 V 1946: *“Zeszło się [w jednym okresie] kilka świąt. Święto Pracy, Święto Oświaty, Rocznica 3 powstania śląskiego i rocznica Konstytucji 3 maja. W dniach tych dzieci szk. intensywnie spędziły czas, brały udział w pochodach 1-majowych i 3-majowych III Powstania Śląskiego w Święto Oświaty. Urządzały poranki szk. bardzo udatne, jak brały też udział w porankach ogólnomiejskich zbierały w zbiórce ulicznej pieniądze na cele oświaty szkolnej”.*

9 V 1946: *“Rocznice zakończenia wojny z Niemcami obchodzono uroczystości w szkole porankiem i wzięciem udziału w nabożeństwie i pochodzie w Mikołowie”.*

3 IX 1946: *“Rozpoczął się normalnie nabożeństwem nowy rok szkolny 1946/1947”.*

10 II 1947: *“Odbył się poranek ku uczczeniu rocznicy odzyskania niepodległości na Śląsku i powstania stałego Rządu RP, obioru prezydenta Bolesława Bieruta, który został wybrany przez pierwszy Sejm Ustawodawczy Polski Demokratycznej”.*

*) Kursywą oznaczono uroczystości jednorazowe; pozostałe obchodzone były corocznie.

3 V 1947: *“Na uroczystość 3 Maja kl. III do VII udała się do kościoła [św. Wojciecha] w Mikołowie. Po nabożeństwie odbył się poranek szkolny na program którego złożyły się: pogadanka o znaczeniu święta 3 Maja p. Maśko Heleny, wiersze, recytacje i inscenizacja uczniów przeplatane licznymi pieśniami narodowymi. Poranek zakończono odśpiewaniem Hymnu Państwowego”.*

22 XII 1947: *“Na zakończenie nauki przed feriami świąt Bożego Narodzenia urządzono ogólno-szkolną uroczystość “Gwiazdki”. Uroczystość “Gwiazdkową” [!] wypadła bardzo okazale. Na program uroczystości złożyło się szereg występów ogólno-szkolnych i poszczególnych klas. Chór szkolny odśpiewał szereg kołęd. Na zakończenie Gwiazdki dzieci zostały obdarowane paczkami i podarkami świątecznymi do których zawartości przyczynili się rodzice dzieci, zorganizowani w Radzie Rodzicielskiej i sutym śniadaniem składającym się ze słodkiej bułki i kakao”.*

1 IX 1948: *“Zarządzeniem Ministra Oświaty rozpoczęto uroczystości rok szkolny 1948/49. Przed południem po nabożeństwie kościelnym wysłuchano przemówienia Ministra Oświaty ob. St. Skrzyszewskiego do młodzieży szkolnej. Po południu tegoż dnia w czasie uroczystości ogólnoszkolnej w Mikołowie, która odbyła się na rynku a następnie w Domu Kultury [niektóre] dzieci szk. zostały obdarowane obuwem 6 szt. płaszczykiem 1 szt. i wszystkie cukierkami i zeszytami. W uroczystości wzięli udział: czynniki społeczno-polityczne i społeczeństwo Mikołowa”.*

4 XI 1948: *“Odbyła się uroczystość w celu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej w ramach “Miesiąca przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. W ciągu miesiąca października dobierano tematy z mat. nauczania dostosowane do pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej. Uroczystość dnia 4 IX b.r. była zakończeniem tego miesiąca. Poranek szkolny rozpoczął się przemówieniem ob. kier. szk. na temat: 30-lecie Rewolucji Październikowej i Kom. Tow. Mat. w Z.S.R.R. Następnie po odśpiewaniu Międzynarodówki odbyły się reprodukcje uczniowskie przeplatane piosenkami chóru szkolnego o treści dostosowanej do tej okoliczności”.*

30 IV 1949: *“Odbyła się akademie z okazji “Święta Pracy” – 1 Maja. Akademię urządzono w sali świetlicy miejscowej ze współudziałem miejscowego koła Z.M.P. przy udziale licznie zgromadzonej publiczności. Dzięki doborowemu programowi reprodukcji dzieci szkolnych i przedszkola akademie wypadła okazale. Na zakończenie uroczystości 16 uczniów “przodowników pracy” z każdej klasy i kier. szkoły zostali obdarowani nagrodami książkowymi przez przedstawicieli zakładów pracy opiekujących się szkołą, a to Młyn Nr. 1 w Mikołowie oraz Odlewnia Zakładu Mechanicznego w Mikołowie. Uroczystość zakończono rozdaniem torebek ze słodyczami przez członków Komitetu Rodzicielskiego”.*

Warto przy tym zauważyć, iż w pierwszych latach po zakończeniu wojny zarówno nowo wprowadzone święta komunistyczne, jak i dotychczasowe (przedwojenne) święta państwowe i kościelne traktowane były w zasadzie równoprawnie, zaś normalną praktyką było rozpoczynanie oficjalnych obchodów święta państwowego wspólnym uczestnictwem w nabożeństwie. Jednak od roku 1949 następuje coraz wyraźniejsze upolitycznienie obchodów: zaprzestano wówczas obchodzenia zniesionego przez władze Święta 3 Maja (pozostaje 1 Maja – Święto Pracy).

Z zapisów w kronice szkolnej znikają także jakiekolwiek wzmianki o udziale uczniów w nabożeństwach kościelnych, a także o “Św. Mikołaju” oraz “Bożym Narodzeniu”. Co chyba jeszcze bardziej zaskakujące, w tymże 1949 roku znikają także organizowane dotychczas 22 XII obchody “Gwiazdki”; w dniu 21 XII 1949 roku odbył się za to “*poranek z okazji 70 rocznicy urodzin J. Stalina. Poranek został uczczony zradiofonizowaniem szkoły*”. Natomiast od roku 1951 pojawia się – niejako w zastępstwie dotychczasowej “Gwiazdki” – “*doroczna uroczystość noworocznej Choinki*”, organizowana odąd corocznie w pierwszych dniach stycznia.

Spośród owych świąt i uroczystości, na szczególną uwagę zasługuje “Święto Lasu”, organizowane na Kamionce już od roku 1946 (od 1950 r. brak o nim wzmianek). Oprócz walorów rekreacyjnych i wychowawczych, miało ono także wymiar czyto praktyczny: w ramach jego obchodów zalesione zostały przez uczniów rozległe, położone głównie w dolinie Jamny tereny, o czym informują niektóre wpisy w szkolnej kronice:

30 IV 1946: “*Tutejsza szkoła wzięła udział w “Święcie lasu”, wycieczka do lasu gdzie dzieci szk. sadziły drzewa i przygotowywały teren dla sadzonek leśnych*”.

26 IV 1947: “*W ramach “Święta Lasu” odbyła się wycieczka szkolna kl. III do VIII. do lasu na “Jamnie” gdzie po odpowiednich pouczeniach i pogadance o znaczeniu lasów dla kraju zasadzono około 1000 drzewek*”.

28 IV 1949: “*W ramach “Święta Lasu” jako czyn 1 Majowy odbyło się sadzenie drzew i krzewów na terenie miejscowego przedszkola. Z początku wszystkie dzieci oczyściły i wybierały wszystkie zanieczyszczenia na całym terenie przedszkolnym. Następnie przystąpiono do sadzenia drzew i krzewów. Pracą kierował ob. kier. szk. Zazula Zbigniew który wystarał się [o] sadzonki. Zasadzono 40 drzewek parkowych i 70 krzewów ozdobnych w/g wskazówek kier. szkoły. Przesadzono w miejscu nowego sadu owocowego kilkanaście czereśni i orzechów włoskich. W ogródku warzywnym urządzono kwietnik. Na to wszystko poświęcono 5 godz. lekcyjnych*”.

Na początku roku szkolnego 1945/1946 przy powstało tu (a właściwie odrodziło się – zob. informacje na ss. 173-174) szkolne Koło Polskiego Czerwonego Krzyża:

25 IX 1945: “*Na terenie szkoły, w kl. V, VI i VII powstało Koło P.C.K. Opiekunką Koła została p. Turczykowa. 25 IX b.r. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne, na którym omówiono plan pracy na cały rok szkolny i dokonano wyboru zarządu Koła P.C.K.*”

22 XII 1946: “*Lokalne Koło P.C.K. urządziło na ostatniej godzinie lekcyjnej uroczystość gwiazdkową połączonej [!] z rozdawnictwem podarków i kołaczy [...]*”.

Natomiast już od roku 1946 władze szkoły poczęły też organizować corocznie zajęcia dla dzieci w ramach Kolonii Letnich:

5 VII 1946: “*Rozpoczęły się Letnie Kolonie Szkolne, pierwszy raz zorganizowane na terenie tutejszej miejscowości dzięki zapobiegliwości Kier. szkoły. Kierowniczką Kolonii była naucz. p. Hellerowa Elżbieta. Kolonie trwały 6 tygodni, zorganizowane były bardzo dobrze, prowadzone należycie. Dzieci cały czas przebywały na powietrzu i słońcu przybyły na wadze gdyż kuchnia była dobrze zaopatrzona w produkty żywnościowe. Na zakończenie urządzono popisy które były bardzo udatne i zgromadziły wiele widzów przeważnie rodziców popisujących się dzieci*”.

Kolonie letnie w 1946 r.

Młodzież tańcząca
przy kamionkowskiej
Kolonadzie, mieszczącej
już w owym czasie
miejscowe przedszkole.

Fot. ze zbiorów SP 4.



Kolonie letnie w 1946 r.
Na tle okien Kolonady
Róża Szczendzinianka p.m.

Turczyk, nauczycielka
kamionkowskiej szkoły w
okresie międzywojennym
oraz w latach 1945-1950.

Fot. ze zbiorów SP 4.

W roku 1948 rozpoczęła działalność szkolna Spółdzielnia Uczniowska. Jej założenie poprzedziły organizowane corocznie w końcu września obchody „Dnia Spółdzielczości”, zorganizowane po raz pierwszy już w roku 1945: *“Dnia 29 września b.r. [tj. 1945] na piątej godzinie lekcyjnej odbył się w sali Nr. 2 poranek poświęcony spółdzielczości [...] W przystrojonej sali zebrały się dzieci szkolne [z klas III-VIII], do której przemówił kierownik szkoły. Następnie chór szkolny odśpiewał hymn spółdzielczy. Z kolei p. Hellerowa E. pięknie i trafnie opowiedziała o rozwoju spółdzielczości i wyjaśniła zadanie spółdzielczości w odrodzonej Polsce. Później nastąpiły recytacje wierszy przez dzieci szk. i produkcje chóru szkolnego. Poranek zakończył się odśpiewaniem Roty Konopnickiej i Hymnu Państwowego”*. Spółdzielnia ta, bardzo prężna i angażująca się w rozmaite przedsięwzięcia, działała jeszcze przez wiele lat.

Cennym nabytkiem dla szkoły stała się zastępcza sala gimnastyczna, umiejscowiona po drugiej stronie szosy, w budynku przy obecnej ul. Katowickiej 91, w którym mieściła się dawniej restauracja Taborów. Z czasem, gdy budynek starej szkoły nie mógł już pomieścić rosnącej wciąż liczby uczniów, w budynku przy ul. Katowickiej zainstalowano również jedną dodatkową salę lekcyjną, druga zaś ulokowana została w sąsiadującym z dawną gospodą domu mieszkalnym, tzw. Willi Taborów (ul. Katowicka 93).

W sprawie budynku dawnej gospody rozgorzał ostry spór pomiędzy szkołą a miejscową jednostką OSP, czego ślady odnajdujemy w kronice szkolnej:

8 VII 1951: *“Kier. szkoły Z. Zazula robi starania o piąty etat [nauczycielski] dla szkoły i składa równocześnie wnioski o 5-tą salę na klasę w byłej restauracji”*.

16 X 1951: *“Na wniosek Kier. szk. tut. szkoła otrzymuje dużą salę taneczną po byłej restauracji na zastępczą salę gimnastyczną”*.

17 X 1951: *“Kier. szk. składa wnioski do P.M.R.N. o przydzielenie starych stołów krzeseł i ławek pozostawionych w zast. sali gimnast. które otrzymuje bezpłatnie od P.S.S. Mikołów jako bezużyteczne [i] nadające się do spalenia”*.

26 I 1952: *“Obw. Michał Jaworski i St. Janocha chcąc za wszelką cenę odebrać porestauracyjny lokal na ponowne prowadzenie wyszynku, napisał swoją opinię o nieprzydatności lokalu na cele szkolne. Władze szkolne i kier. szkoły bez ich opinii wiedzą że ten lokal nie nadaje się na cele szkolne, lecz zmuszeni brakiem innego budynku i ciasnotą starego są zmuszeni do zajmowania takiego budynku jaki jest, do czasu wybudowania nowej szkoły. Zamysł odebrania budynku przyszedł im wtedy kiedy Wydz. Ośw. przeprowadził kapitalny remont”*.

22 IX 1953: *“Ob. St. Janocha jako prezes Ochot. Straży Pożarnej w Kamionce, za to że musiał zlikwidować obok szkoły kiosk w którym rospijali [!] się ludzie, dając zły przykład dzieciom szkolnym, postarał się w złośliwy sposób w P.M.R.N. w Mikołowie o przekazanie części terenu szkolnego (łączki) [i] o wyłączenie używania [chyba powinno być – o wyłączne używanie] tylko [przez] O.S.P. Łączka ta zawsze była własnością szkoły na której uczniowie tej szkoły odbywali lekcje wychowania fizycznego”*.

10 III 1954: *“OSP robi starania o odebranie sali gimnast. na świetlicę dla siebie. Po wyremontowaniu gruntownym tej sali, teraz im się spodobała, ale wyremontować, to nie było komu. Starania ob. St. Janochy spęły na niczym”*.

25 XI 1954: *“Zakupiono do sali gimnastycznej 4ry [!] drabinki ściennie i 2 ławki szwedzkie. Wydz. Ośw. przydzielił koziół i materac gimnastyczny”.*

10 X 1958: *“[Prócz właściwego budynku szkolnego] w budynku porestauracyjnym mieści się sala szkolna i sala gimnastyczna, a obok w drugim budynku jedna sala szkolna. Na przerwach dzieci bawiły się przed swymi klasami na placu nie ogrodzonym, przy bardzo ruchliwej szosie. To stwarzało wielkie niebezpieczeństwo przejechania dziecka. Aby temu zapobiec, kier. szkoły kosztem 5.000 zł ogroził sztachetami plac naprzeciw bylejs restauracji. Słupki żelazne dostarczył bezpłatnie komitet opiekuńczy, Fabryka Transformatorów. Od tego czasu dzieci bawią się bezpiecznie na zagrodzonym podwórku”.*

Dnia 10 IX 1952 roku *“wprowadzono apele szkolne jeden raz w tygodniu”*, a już 10 XII *“cała szkoła została radiofonizowana i apele szkolne odbywają się każdego dnia. Pomocą w apelach jest mikrofon w kanc. szk. i głośniki w klasach”*. Z kolei 6 IX 1955 r. *“szkoła została podłączona do radiowęzła w Mikołowie w celu udostępnienia wysłuchania audycji szkolnych”*.

Prawdopodobnie na przełomie 1953/1954 r. w szkole zaczęło funkcjonować harcerstwo, na co wskazuje wzmianka, że 3 II 1954 roku *“pod opieką naucz. J. Ogrodnika [zatrudnionego od 2 IX 1953] O.H. pracuje bardzo dobrze. Urządzono świetlicę w małej sali obok sali gimnastycznej [tj. dawnej gospody przy ul. Katowickiej 91] w której zbierają się na zbiórki harcerskie”*. Po odejściu Jerzego Ogrodnika z pracy, opiekę nad harcerzami objęła (od 27 XII 1954) nauczycielka Janina Sikora-Berger.

Jednak już po 3 latach, w dniu 5 IX 1957 r., *“na skutek reorganizacji O.H. na Z.H.P. została rozwiązana w tut. szkole drużyna harcerska, a harcerze zostali przydzieleni do szkół w mieście. W szkole pozostał zastęp zuchów pod opieką naucz. Berger J.”*

Jeszcze na kilka lat przed oddaniem do użytku nowej szkoły-tysiąclatki, w starym budynku szkolnym przeprowadzono szereg modernizacji:

7 VII 1959: *“Budynek szkolny został otynkowany po raz pierwszy od wybudowania t.j. od 1900 roku”.*

12 XII 1959: *“Zbudowano w szkole hydrofor, jako lokalny wodociąg [dostarczający wodę] ze studni w ogrodzie [szkoły] kosztem 10 000 zł”.*

22 XII 1960: *“W starym budynku szkolnym wykonano [podłączenie] miejscowej kanalizacji wodociągowej. Wodociąg już został wprowadzony rok temu w własnym hydroforze. Wszystkie roboty zostały wykonane sposobem gospodarczym”.*

Pracownicy i absolwenci szkoły

Po roku 1945 w szkole uczyło początkowo zazwyczaj 4 nauczycieli (z wyjątkiem np. 1950-1951, gdy pracowało ich tylko 3); od roku szkolnego 1951/1952 było tu już 5 etatów nauczycielskich, a od roku 1961/1962 liczba etatów wzrosła do 6 i stan taki utrzymał się aż do momentu otwarcia budynku nowej szkoły.

W chwili obecnej znane są nazwiska kilkunastu nauczycieli pierwszej kamionkowskiej szkoły w okresie powojennym (część z nich przeszła od 1 XII 1963 roku do nowej szkoły-tysiąclatki, toteż zostali oni uwzględnieni również w wykazie pracowników tejże placówki). Poniższa lista za lata 1945-1963 jest prawdopodobnie w miarę kompletna.

Nazwisko i Imię	Praca na Kamionce	Przedmioty nauczania
Bednarczuk Gertruda	1951-1955	
Berger (Śikora) Janina	1951-1962	
Golda Stanisław	1954-1955	
Heller Dominik	1945-1950	
Heller Elżbieta	1945-1979	jęz. polski; historia, muzyka, chór
Kiełtucka Jadwiga	1963-1966	matematyka, fizyka, chemia
Krawczyk Janina	1955-1972	historia, biblioteka
Maśko Helena	1945-1947	
Mulak Maria	1947-1969	matematyka, fizyka, chemia, rysunki
Ogrodnik Jerzy	1953-1954	
Opółka Krystyna	1961-1984	naucz. początkowe
Turczyk Rozalia	1945-1950	z d. Szczendzinianka; także do 1939 r.
Widuch Maksymilian	1945-1945	kierownik (1945)
Wosińska-Staszczuk Alicja	1962-1968	naucz. początkowe
Zazula Zbigniew	1945-1976	ZPT, fizyka, jęz. ros.; kierownik w latach 1945-1971

Osoby, w przypadku których nie wyszczególniono żadnego przedmiotu nauczania, prowadziły z reguły nauczanie ogólne i/lub początkowe, szczególnie w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Zestawił: AAJ.

Imienne wykazy uczniów i absolwentów starej szkoły na Kamionce w latach 1945-1963 znajdują się w dziale Aneksów (Aneksy 5, 6 i 7).

3. DRUGA SZKOŁA NA KAMIONCE

Jak już wspomniano, wobec rosnącej wciąż liczby mieszkańców dzielnicy, dotychczasowy budynek szkolny przy ulicy Szkolnej (obecnie Paprotek) stawał się w coraz większym stopniu niewystarczający. Dość powiedzieć, że w latach pięćdziesiątych zajęcia lekcyjne odbywały się już w trzech różnych budynkach: w ówczesnej szkole (dzisiejsze przedszkole), w byłej gospodzie Tabora (ul. Katowicka 91; 1 klasa + sala gimnastyczna) oraz w dawnej willi Taborów, stanowiącej po wojnie własność p. Jaworskich (ul. Katowicka 93; 1 klasa). Gdy zaś w dniu 20 III 1954 roku przedstawiciele władz miejskich Mikołowa wizytowali budynek starej szkoły, stwierdzili oni, że: *“200 uczniów które się tu uczą mają opłakane warunki”*.

Budowa szkoły-tysiąclatki

W jubileuszowej broszurze, wydanej w 2004 roku z okazji 40-lecia szkoły-tysiąclatki na Kamionce, zapisano, że 19 września 1953 roku *“ze względu na trudności lokalowe w szkole i niemożność budowy nowego budynku szkolnego kierownik [Zbigniew Zazula] rozpoczął starania o rozbudowę starego budynku szkolnego”*, natomiast 10 października 1956 roku *“na zebraniu rodzicielskim rodzice podjęli wniosek, domagając się jak najrychlejszego wybudowania nowego budynku”*.

Można by z tego wnioskować, że pierwsze starania o budowę nowej szkoły podjęto tu dopiero w 1956 roku, co nie jest do końca prawdą. Jak bowiem wynika z zapisów w kronice szkolnej, już 14 II 1951 r. *“Kier szk. Z. Zazula ponownie przesyła pismo do Woj.[ewódzkiego] Wydz.[iału] Oświaty w Katowicach w sprawie budowy szkoły w Mikołowie-Kamionce”*. A zatem starania w sprawie budowy nowej szkoły podejmowano już w roku 1950 (a może i wcześniej), co potwierdzają także odpowiednie wpisy. Kolejne pismo w sprawie budowy nowej szkoły wysłane zostało przez Zbigniewa Zazulę m.in. w dniu 11 XI 1955 roku, po czym w 1956 roku odbyło się wzmiankowane już powyżej zebranie rodzicielskie, na którym domagano się jak najszybszego wybudowania na Kamionce nowej szkoły. Niestety, bezskutecznie.

W dniu 1 VIII 1958 roku zorganizowany został tymczasowy komitet budowy nowej szkoły, w skład którego weszli: Stefan Berdyn, przew. Komitetu Rodzicielskiego, Edward Rzepka, dyrektor Fabryki Transformatorów M-10 (zakład opiekuńczy), Feliks Jesionek, architekt oraz Zbigniew Zazula, kierownik szkoły. Komitet wystosował do władz *“konkretny wniosek”* w sprawie budowy nowego gmachu.

Sprawa nabrała tempa po uzyskaniu mandatu radnego Powiatowej Rady Narodowej w Tychach przez Z. Zazulę (26 X 1958), który *“trzyletnią kadencję radnego postanowił poświęcić przede wszystkim na dopilnowanie wybudowania nowej szkoły”*. Już 2 XI tegoż roku kierownik otrzymał *“konkretne zapewnienie władz powiatowych, że w Kamionce zostanie wybudowana szkoła 1000-lecia Państwa polskiego, zaczął zatem [!] zbierać dane do założeń wstępnych budowy szkoły”*.

Dnia 8 XI 1958 roku rodzice zobowiązali się w imieniu całej Kamionki do dobrowolnego składania się po 100 zł rocznie od rodziny na okres 3 lat na rzecz budowy szkoły; podobną kwotę wpłacać mieli także (przez trzy lata) uczniowie. Z kolei 15 XI miejscowe zakłady pracy i urzędy w Mikołowie zadeklarowały gotowość do wpłacania na fundusz budowy 0,5% od uposażeń. Dawało to łącznie kwotę 3 mln złotych, powiększoną jeszcze później (1959) m.in. o 35 000 zł. zebrane przez mieszkańców Kamionki i uczniów.

Z końcem grudnia 1958 roku przygotowane zostały wstępne założenia budowy, która włączona została do planu inwestycyjnego na rok 1960.

Jak stwierdza się na kartach szkolnej kroniki, cały rok 1959 był *“wielką kampanią na rzecz budowy szkoły w Mikołowie-Kamionce”*. Miało to oddźwięk m.in. w licznych notkach i artykułach zamieszczanych na łamach lokalnej prasy.

Szczegółowa dokumentacja budowy opracowana została (1959) przez “Miastoprojekt” w Katowicach. Została ona następnie zatwierdzona przez władze i w początkach 1960 roku (28 II) oddana do wykonania firmie budowlanej: Katowickiemu Przedsiębiorstwu Montażowo-Remontowemu Budownictwa Terenowego.

Większość zlokalizowanego na wzniesieniu terenu pod budowę przyznana została w dniu 5 XI 1959 roku przez Sąd Powiatowy w Mikołowie i dotychczas (tzn. przed wspomnianą decyzją Sądu o przejęciu działki przez Skarb Państwa) stanowiła ona nominalnie własność *“Niemca Miklasa, który uciekł do N.R.F”* (cytat z kroniki szkolnej).

Rzeczony Piotr Miklas prowadził tam do zakończenia wojny doskonale znaną w okolicy gospodę, zaś od roku 1945 do początku lat sześćdziesiątych w budynku tym – zwanym popularnie Kolonadą – mieściło się kamionkowskie przedszkole.

Niedługo potem, dnia 29 I 1960 roku, do powyższej parceli dołączono około 23 arów pola подарowanego przez p. Wiktoria Janosz (z gospodarstwa Janoszków przy ul. Paprotek) z przeznaczeniem na boiska sportowe. Odtąd cały teren szkolny liczył około 1,8 ha.

Wstępne prace budowlane rozpoczęto 17 III 1960 roku, a w niecałe pół roku później miało miejsce wmurowanie kamienia węgielnego³⁹:

1 IX 1960: *“Dokonano uroczystego zamurowania Aktu erekcyjnego nowej szkoły. Aktu zamurowania dokonała wiceprzewodnicząca P.P.R.N. w Tychach ob. Janina Piechowa w obecności inspektora szkolnego obyw. podinsp. Jana Zaczkowskiego, członków P.M.R.N. w Mikołowie, przedstawicieli firmy budowlanej, miejscowej ludności i dzieci szkolnych tut. szkoły, jak również delegatów innych szkół mikołowskich. Następnie odbyło się skromne śniadanie dla gości, podczas której [!] przygrywała orkiestra dęta Fabryki Transformatorów w Mikołowie. W dniu tym rozpoczęto w starym budynku szkolnym uroczyste nowy rok szkolny przy 204 uczniach i 5 osobowym gronie nauczycielskim [...]”.*

W roku 1961, pomimo zaawansowania prac budowlanych, pojawiły się trudności:

30 VI 1961: *“Nowy budynek szkolny został wybudowany w stanie surowym. Do końca sierpnia wstrzymano budowę. Zaczęto wykonywać instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną, którą się kontynuuje. Budowę wstrzymano na skutek braku robotników w firmie budowlanej, która przerzuciła robotników z tej budowy do wykończenia do września szkoły 1000-lecia w Podlesiu. Prace instalacyjne elektryczne prowadzi się. Dach jest niedokończony i cieknie na sufity”.*

10 XI 1961: *“Na budowie nowej szkole [!] ponownie nic się nie dzieje. Wykonuje się tylko drobne roboty. Firma budowlana rozwiązuje się, a budowę przejmuje Wojew. Przedsięb. Budownictwa Miejskiego w Gliwicach. Może teraz, t.j. od 11 62 r lepiej będzie [się] działa na budowie nowej szkoły”.*

28 VII 1962: *“Budowy szkoły nie ukończono, ponieważ inny inwestor, Pszcz. Zakł. Przem. Terenowego nie dokonały [!] w terminie podłączenia się do sieci wodociągowej, do cegielni doprowadzono przewody wodociągowe, a dalej mieli doprowadzić wodę z miasta. Z tego powodu Przedsiębiorstwo Budowlane nie spieszyło się z budową, a robotników przerzucono na inne budowy, jak np. budowy szkoły w Holdunowie”.*

Powyższe problemy sprawiły, że termin oddania budynku szkoły wciąż przesuwiał się w czasie. I chociaż w dniu 1 IX 1962 roku w kronice szkolnej zapisano z nieukrywaną nadzieją (i nieco na wyrost): *“Rok szkolny 1962/1963 rozpoczęto, jako ostatni raz w starym budynku”*, zaś po upływie dziesięciu miesięcy, dnia 28 VI 1963 roku, nadzieję tę potwierdzono raz jeszcze: *“Uroczyste zakończono rok szkolny 1962/63 w starym budynku szkolnym, chyba już ostatni raz. Nowy budynek szkolny już kończy się budować”*, to jednak 4 IX 1963 roku nowy rok szkolny 1963/1964 rozpoczęto jeszcze w starym budynku przy ówczesnej ul. Szkolnej.

Ostatecznie jednak, po 3 latach i 3 miesiącach od rozpoczęcia budowy, w dniu 1 XII 1963 roku, nowa kamionkowska szkoła została oddana do użytku.

³⁹ Pełny tekst Aktu Erekcyjnego znajduje się w dziale Aneksów (Aneks 9).

Występ jednej z
uczennic podczas
uroczystości
wmurowania kamienia
węgielnego pod nową
szkołę na Kamionce,
1 IX 1960 roku.
Stolik na podeście
i trybuna honorowa
znajdują się na
fundamentach szkoły.
Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomiany.



Uroczyste odczytanie
Aktu Erekcyjnego,
włożonego do tuby
kamienia węgielnego
(na stoliku obok).
Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomiany.



Młodzież biorąca udział
w ww. uroczystości.
Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomiany.





Pieczęć okrągła starej szkoły na Kamionce z okresu powojennego, używana w latach 1945-1970. Odcisk pieczęci pochodzi z księgi arkuszy ocen z tego okresu. Godło: orzeł bez korony, godło państwowe PRL. Legenda: *Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 4 w Mikołowie-Kamionce*. Średnica oryginału: 35 mm. Kolor tuszu: fioletowy. W nazwie miejscowości wystąpił charakterystyczny błąd pisowni ("Kamionce" zamiast "Kamionce"), obecny na wszystkich odciskach aż do momentu zaprzestania używania tego wzoru pieczęci szkolnej. Obróbka: AAJ.

Decyzję o nadaniu nowej kamionkowskiej szkole imienia Marii Konopnickiej (1842-1910), wybitnej polskiej poetki i pisarki, podjęto już 29 V 1961 roku (zatwierdzenie przez Kuratorium Oświaty), czyli na dwa i pół roku przed oddaniem budynku do użytku.

76/61.

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO KATOWICKIEGO

Nr O.II.Sp. - 1/25/61-R/Szw.

Katowice, dnia 29 maja 1961 r.

Kierownictwo
Szkoły Podstawowej Nr 4


w M i k o ł o w i e
-.-.-.-.-

W myśl zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 25 maja 1960 r. w sprawie nazw szkół ogólnokształcących /Dz.Urz.Min.Ośw.Nr 8, poz. 131/ Kuratorium Okręgu Szkolnego Katowickiego zatwierdza niniejszym nazwę tamtejszej szkoły w następującym brzmieniu :

„Szkoła Podstawowa Nr 4 imienia Marii Konopnickiej w Mikołowie”.-

Kurator Okręgu Szkolnego

[Signature]
/Wincenty Świątek/



1013/Ma

Druk. ZSZG L-c, Nr 319 V 60 r. 30.000

202

W jubileuszowej broszurze z okazji 40-lecia szkoły (Mikołów 2004, ss. 5-6) na temat wyboru tej właśnie patronki napisano m.in:

*“Dlaczego Konopnicka? Patronką [dru-
giej] szkoły podstawowej na Kamionce,
prawie równocześnie z powstaniem nowego
budynku, została Maria Konopnicka; pisar-
ka, poetka i publicystka żyjąca na przelo-
mie XIX i XX wieku.*

*Z perspektywy czasu widać, jak trafny to był
wybór, bowiem ta wrażliwa i zaangażowa-
na w życie społeczeństwa patriotka, twór-
cza i wszechstronna artystka okazała się ide-
alną patronką dla szkoły podstawowej,
przede wszystkim dlatego, że ze względu swą
życiową postawę i tematykę utworów stała
się ogromną pomocą w wychowaniu młodzie-
ży naszej szkoły. Jest [Konopnicka] jakby
dodatkowym nauczycielem, który przez swo-
ją twórczość wpływa na kształt edukacji ka-
mionkowej szkoły.*



Maria Konopnicka

*Urokliwe, choć może nie zawsze zrozumiałe ze względu na swą “przykurzoną”
polszczyznę wiersze opisujące bogatą polską przyrodę uczą młodzież dostrzegania
i doceniania jej piękna. Liryczne i prozatorskie utwory poświęcone losom ludzi
najuboższych budzą wrażliwość młodych czytelników [...].*

*Wierszyki dla dzieci, chociażby ten o niezwykle odważnym Stefku, stają się oka-
zją do poszerzania swego słownictwa, gdyż dociekliwi uczniowie sprawdzą z pew-
nością w słowniku, co to takiego “spisa”. Utalentowanym recytatorom stwarzają
natomiast okazję do “szlifowania” swoich aktorskich umiejętności. Nie zapomi-
najmy, że Konopnicka ma w swoim dorobku także wiele budujących utworów o
tematyce patriotycznej (w tym oczywiście najsłynniejszą “Rotę”). W wierszach ilu-
strujących ówczesne ideały, czyli pozytywistyczną potrzebę nauki i pracy dla dobra
ogółu, znaleźć można wiele mądrych myśli i refleksji aktualnych jak najbardziej i
w dzisiejszych czasach. Brzmiały one często jak motta, złote myśli, wskazówki dla
wchodzących w życie młodych ludzi, np. absolwentów [...].”*

Nauczyciele i pracownicy

W chwili obecnej znane są nazwiska niemal 150 pracowników szkoły-tysiąclatki na Kamionce: nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi.

Jednakże wykaz nauczycieli, który udało się stworzyć w oparciu o rozmaite dokumenty, zapiski i relacje ustne, nie jest zapewne kompletny, szczególnie w przypadku osób zatrudnionych w szkole na bardzo krótki okres. Niektórzy nauczyciele przeszli do tysiąclatki ze starej szkoły (sprzed 1963 roku), wobec czego ich nazwiska uwzględniono także w wykazie dotyczącym pracowników tamtej placówki. Wykaz wg stanu na 1 VII 2006.

Imię i Nazwisko	Lata	Przedmioty / Funkcje
Adamczyk Elżbieta	1983-1984	kier. świetlicy
Awłasewicz-Ludwig Marzena	1995-nadal	jęz. angielski
Baron-Haertle Irena	1989-1989	jęz. rosyjski
Bobiec Wojciech	1988-1989	historia, kurs jęz. francuskiego
Bodynek Henryka	1990-2004	matematyka, chemia; dyrektor
Burkot Antoni, ks.	1990-2005	religia
Dorsz Jan	1983-1985	historia
Drobik Teresa	1993-1993	naucz. początkowe
Dyjas Witold	1988-1989	zajęcia techniczne
Fritz Justyna	1983-1984	jęz. rosyjski
Gamrot Elżbieta	1972-	matematyka, naucz. początkowe
Gebhardt Stanisława	1970-2000	geografia
Gębala Bogumił	1976-1978	matematyka, chór
Gwizdała-Kosek Grażyna	1989-1994	biologia
Heller Elżbieta	1945-1979	jęz. polski; historia, muzyka, chór, biblioteka
Jachacz Anna	1985-1989	świetlica
Jakubiec Jadwiga	1986-nadal	matematyka, fizyka, informatyka, chemia; dyrektor (od 2004)
Kiełtucka Jadwiga	1963-1966	matematyka, fizyka, chemia
Kłuba Agata	1996-1999	naucz. początkowe
Kłoska Tomasz	2003-2004	wych. fizyczne (WF)
Kopiec Renata	1996-nadal	pedagog szkolny
Korkus (Bąbka) Anna	1964-1995	biologia, muzyka, chemia, chór
Korus Czesław	1989-1991	historia, WOS
	1992-1995	historia, WOS
Kral Tadeusz	1983-~86?	fizyka, chemia
Krawczyk Janina	1955-1972	biologia, naucz. początkowe, biblioteka
Krzyżowska Barbara	1998-nadal	naucz. początkowe
Kubica Małgorzata	1966-1974	matematyka, fizyka
Kubicka-Pałka Krystyna	1985-1988	historia, WOS
Kwasińska Krystyna	1983-1984	wych. fizyczne (WF)
Ludwig Tomasz	1997-2000	historia, WOS
Machnik Stefania	1987-1990	naucz. początkowe; dyrektor
Maciejewski Ryszard	1982-1983	wych. fizyczne (WF)
Major (Cipa) Urszula	1980-	jęz. polski
Makarewicz Krystyna	1968-ok.70	matematyka
Mansfeld Katarzyna	1996-nadal	wych. fiz. (WF), gimn. korekcyjna
Malczyk Janusz, ks.	2005-nadal	religia
Marciniak (Baj) Katarzyna	1988-nadal	naucz. początkowe
Michalak Magdalena	1994-1995	jęz. angielski
Michalak Teresa	1978-2000	jęz. polski, biblioteka
Mikołajczyk Mirosława	1996-1996	wych. fizyczne (WF)
Mitek Maria	1982-1987	naucz. początkowe

Mizera Jadwiga	1973-1977	kier. świetlicy
Mizia Teresa, SM Ryszarda	1990-1997	religia
Mulak Maria	1947-1969	matematyka, fizyka, chemia
Mysiak (Tabaka) Wiesława	1982-nadal	naucz. początkowe, świetlica
Ogaza Anna	1984-1985	świetlica
Olszówka Grażyna	1986-1993	wych. fizyczne (WF)
	1997-1998	
Olszówka Jolanta	1987-1989	świetlica
Opółka Krystyna	1961-1984	naucz. początkowe
Pacyga (Błaszka) Janina	1980-1982	naucz. początkowe
Piecha Jadwiga	1971-nadal	WF, naucz. początkowe, biblioteka
Piotrowska Aleksandra	1994-1995	naucz. początkowe
Pluta Adam	1987-1988	
Pluta Halina	1989-1991	pedagog szkolny
Pośpiech Teodor	1984-1984	
Rajwa Halina	1995-nadal	religia, przyroda, WdŻwR
Raszowska Krystyna	1976-1998	matematyka
Salamon Marzena	1977-1978	
Serafin Zygmunt	1996-1997	wych. fizyczne (WF)
Siedlaczek Bożena	2004-2004	jęz. polski
Siemiankiewicz Stanisław	1989-1989	
Skrzypczak Zenon	1987-1987	
Skulik Katarzyna	2004-nadal	matematyka, technika
Skulik Marek	1988-1989	zajęcia SKS
Słaby Anna	1970-1972	matematyka
Sobańska Ewa	1993-1994	fizyka
Sobota Stanisław		fizyka
Sochacka (Kłos) Anna	1968-1975	wych. fizyczne (WF)
Stanieczko (Piwowarczyk)	1981-1985	matematyka, chemia
Bogusława		
Stawska Małgorzata, SM	1997-2000	religia
Szojda Ewelina	1996-2003	muzyka
Szombara-Pach Danuta	1989-2003	świetlica
Świercz Stanisław	1982-1987	WOS; dyrektor
Tajstra Bernard	1995-1997	historia
Tajstra Piotr	1992-1994	wych. techniczne (WT)
Tetla Wanda	1972-	jęz. polski
Tomecka Barbara	1990-1995	jęz. rosyjski, jęz. francuski
Walczak Janina	1971-1982	jęz. rosyjski; dyrektor
Wargocki Aleksander	1984-1991	chemia, biblioteka
Wierzoń Alina	1984-nadal	jęz. polski, historia; biblioteka
Woław Andrzej	2003-nadal	muzyka, plastyka
Woław (Kołodziej) Ewa	1977-nadal	kier. świetlicy, naucz. początkowe
Wojtowicz Krystyna	1992-1993	
Wosińska-Staszczuk Alicja	1962-1968	naucz. początkowe
Zazula Zbigniew	1945-1976	ZPT, fizyka, jęz. ros.; dyr. (1945-71)
Żurawik Izabela	1975?-77?	jęz. polski

Zestawił: AAJ.

Szkoła-tysiąclatka miała jak dotąd sześcioro kierowników (dyrektorów):

1963-1971: Zbigniew ZAZULA, kierownik

1971-1982: Janina WALCZAK z d. Mitas, dyrektor

1982-1987: Stanisław ŚWIERCZ, dyrektor

1987-1990: Stefania MACHNIK z d. Botor, dyrektor

1990-2004: Henryka BODYNEK, dyrektor

2004-nadal: Jadwiga JAKUBIEC z d. Barańska, dyrektor

Należy przy tym pamiętać, że powyższa lista odnosi się jedynie do drugiej, otwartej w 1963 roku szkoły (tysiąclatki). Zbigniew Zazula, który funkcję kierownika sprawował w tym gronie najdłużej i który po latach starań doprowadził do wzniesienia nowej szkoły, w latach **1945-1963** kierował również szkołą pierwszą (w budynku przedszkola).

Kierowników starej szkoły sprzed roku 1945 wykaz ten nie obejmuje, zostali już oni bowiem wyszczególnieni w wykazach wcześniejszych.



Zbigniew Zazula

Zbigniew ZAZULA (1910-1992); nauczyciel; ur. 28 VIII w Iwaczowie Dolnym, w woj. tarnopolskim (Ukraina); syn Władysława i Olgi z d. Żankowskiej; od 1934 r. mąż Zofii z d. Chudziakiewicz (ur. 1 V 1914), bezdzietny; absolwent Gimnazjum i seminarium nauczycielskiego w Tarnopolu; 1933-1934 służba wojskowa (szkoła podchorążych w Tarnopolu), już wtedy nauczał w szkołach w Przystawkach, Sokołówce oraz Podlesiu; w Podlesiu nauczał przez 5 lat aż do wybuchu wojny; podczas okupacji sekretarz w szkole w Busku nad Bugiem (powiat Kamionka Strumiłowa, woj. tarnopolskie), a następnie (1942-1944) kierownik Zawodowej Szkoły Rolniczej w Busku, mającej na celu chronić absolwentów szkół powszechnych przed wywózką na roboty przymusowe; uczestniczył też w tajnym nauczaniu historii i języka polskiego (4-5 osób w grupie, 14 godzin tygodniowo); 1944-1945 nauczyciel w Lipnikach (pow. gorlicki); w początkach 1945 r. przybył na Górny Śląsk, skierowany przez inspektorat w Pszczynie do szkoły nr 4 w Mikołowie-Kamionce;

1945-1971 kierownik szkoły na Kamionce, dzięki jego staraniom wzniesiono nowy budynek szkolny (1963); 1971-1976 pracował jeszcze jako nauczyciel (ZPT, fizyka, język rosyjski); aktywny i zasłużony działacz społeczny, członek: spółdzielni spożywców, MRN w Mikołowie, PRN w Tychach oraz WRN w Katowicach, od 1969 r. członek OSP w Kamionce; odznaczenia: Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955), Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego (1961), Złota Odznaka "Zasłużonemu w rozwoju woj. katowickiego" (1964), Złota Odznaka ZNP (1974), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985), Medal "Za aktywną działalność związkową" (1985), Odznaka ZNP za Tajne Nauczanie (1986), Oznaka ZOSP za wysługę lat: XV i XX (1984, 1989). Zmarł 19 IX w Mikołowie, pochowany na mikołowskim cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha.

Absolwenci szkoły

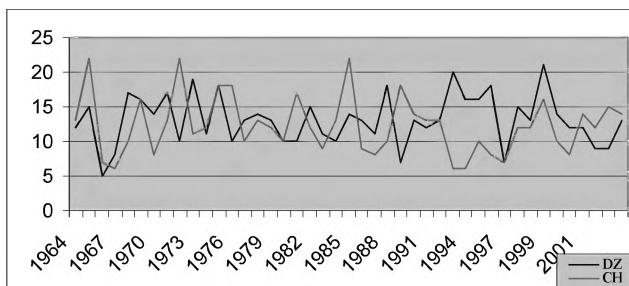
Na przestrzeni czterech dekad funkcjonowania tutejszej szkoły-tysiąclatki (w latach 1963-2005), jej mury opuściło łącznie ponad 1100 absolwentów (571 dziewcząt oraz 543 chłopców). Liczbę absolwentów w poszczególnych latach ukazuje tabela obok.

ROK	DZ	CH	K	ROK	DZ	CH	K	ROK	DZ	CH	K	ROK	DZ	CH	K
1964	12	13	7	1975	18	18	8	1986	13	9	8	1997	7	7	8
1965	15	22	7	1976	10	18	8	1987	11	8	8	1998	15	12	8
1966	5	7	7	1977	13	10	8	1988	18	10	8	1999	13	12	8
1967	8	6	8	1978	14	13	8	1989	7	18	8	1999	21	16	6
1968	17	10	8	1979	13	12	8	1990	13	14	8	2000	14	10	8
1969	16	16	8	1980	10	10	8	1991	12	13	8	2000	12	8	6
1970	14	8	8	1981	10	17	8	1992	13	13	8	2001	12	14	6
1971	17	13	8	1982	15	12	8	1993	20	6	8	2002	9	12	6
1972	10	22	8	1983	11	9	8	1994	16	6	8	2003	9	15	6
1973	19	11	8	1984	10	13	8	1995	16	10	8	2004	13	14	6
1974	11	12	8	1985	14	22	8	1996	18	8	8	2005	7	14	6

ROK – rok zakończenia danego roku szkolnego (np. 1964 dla roku szk. 1963/1964); DZ – dziewczęta; CH – chłopcy; K – klasa, na której kończyła się w danym roku edukacja w szkole podstawowej. W latach 1985 i 1999 podana liczba uczniów podzielona była na 2 klasy: A i B. Zestawił: AAJ.

UWAGA! Lata 1999-2000 stanowiły okres przejściowy po wejściu w życie reformy systemu edukacji w Polsce; w tym okresie szkoła była równocześnie placówką 6- i 8-oddziałową.

I choć w ostatecznym rozrachunku liczba absolwentów płci żeńskiej i męskiej okazuje się być bardzo zbliżona, to jednak w poszczególnych latach dysproporcje w tym zakresie bywały znaczne, co ilustruje zamieszczony obok wykres.



Imienny wykaz absolwentów Szkoły Podstawowej nr 4 im. M. Konopnickiej w Mikołowie-Kamionce z lat 1964-2005 – Aneks 8.

Jubileusz 25-lecia szkoły i nadanie sztandaru

W dniu 27 V 1989 roku, w 147. rocznicę urodzin Marii Konopnickiej, patronki Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce, miały miejsce uroczyste obchody Jubileuszu 25-lecia kamionkowskiej „szkoły-tysiąclatki”.

W celu przeprowadzenia przygotowań do tejże uroczystości ukonstytuowały się:

Spółeczny Komitet Obchodów Jubileuszu 25-lecia, w składzie: Ewelina Janosz, przew. (Komitet Rodzicielski), Ryszard Stolecki, z-ca (OSP), Eugeniusz Adamus, z-ca (OSP), Kazimierz Maszka, sekretarz (SM), Anna Musioł, skarbnik (Kom. Rodz.), Stefania Machnik, członek (dyrektor SP 4), Jadwiga Piecha, członek (Rada Pedag.), Ernest Bieg, Komisja Rewizyjna (Samorząd Mieszk.), Czesława Winter, Kom. Rewiz. (Kom. Rodz.), Tadeusz Janik (Kom. Rodz.), Jerzy Przydacz (Kom. Rodz.), Helmut Trzcionka (Sam. Mieszk.), Czesław Ścienek (Kom. Rodz. / SM), Krzysztof Jakubiec (Kom. Rodz. Przedszkola), Stanisław Duda (Centralne Warsztaty Autobusowe), Stanisław Czardybon (CWA), Jerzy Drabik, Adam Brzęk, Alina Wierzgoń (Rada Pedagog.), Ewa Skulik (kronikarz).

Komitet Honorowy, w składzie: Andrzej Dzieciół (przew. MRN), Zygfryd Machnik (naczelnik miasta), Józef Gluza (I Sekretarz KM PZPR), Franciszek Kustwan (inspektor oświaty i wychowania), Norbert Gorol (kurator oświaty i wych.), Maksymilian Adamus (przew. PRON), Zbigniew Pelc (przew. Narodowego Czynu Pomocy Szkole), Andrzej Sobolewski (dyr. ZNA "Ikarus"), Grzegorz Kosek (przew. Samorządu Mieszkańców nr 12), Eugeniusz Adamus (prezes OSP Kamionka), Ewelina Janosz (przew. Komitetu Rodzicielskiego), Zbigniew Zazula (dyr. szkoły 1945-1971), Alfons Janosz (przew. Komitetu Budowy Szkoły).

Przy tej okazji nastąpiło także uroczyste wręczenie kamionkowskiej szkole sztandaru.

Starania o jego nadanie rozpoczęto jeszcze w roku 1988. Dnia 5 XI 1988 roku *"Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej Nr 4 w Mikołowie [...], po przeanalizowaniu osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych szkoły oraz po zasięgnięciu opinii Rady Młodzieżowej akceptuje i popiera starania o nadanie szkole sztandaru. Rada proponuje wręczenie sztandaru na okolicznościowej uroczystości w miesiącu maju 1989 r. z okazji rocznicy urodzin Marii Konopnickiej – patronki szkoły, w 25-lecie istnienia Szkoły Tysiąclatki"*.

Odpowiedni wniosek w tej sprawie, skierowany do Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Mikołowa, sporządzono w dniu 24 XI 1988 roku, a stwierdza się w nim m.in.: *"W dniu 14.11.[19]88 roku na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Samorządu Mieszkańców nr 12 [w Mikołowie-Kamionce] na wniosek społeczeństwa Kamionki podjęto uchwałę o fundacji sztandaru dla Szkoły Podstawowej nr 4"*.

Nieco później, dnia 20 XII 1988 roku, podobne pismo, z krótkim uzasadnieniem wniosku, skierowano również do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Katowicach.

Formalna decyzja w sprawie przyznania szkole sztandaru wydana została przez Urząd Wojewódzki w Katowicach w dniu 24 V 1989 roku.

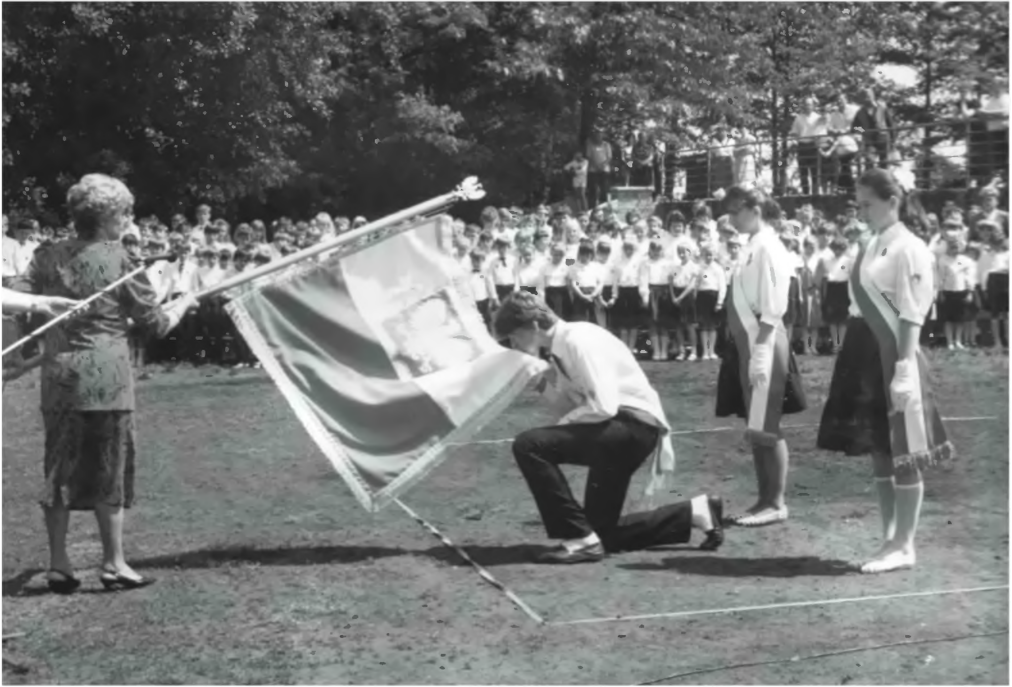
Projekt graficzny sztandaru dla kamionkowskiej szkoły wykonał Adam Brząk, natomiast drzewiec był dziełem Leszka Lipy.

Fundatorzy sztandaru: Ks. Józef Smandzich (10 000 zł), Urząd Miejski w Mikołowie (500 000 zł), Zakład Opiekuńczy CWA Mikołów-Jamna (300 000 zł), Wydział Oświaty i Wychowania Mikołów (150 000 zł), Samorząd Mieszkańców Kamionki (100 000 zł), OSP Kamionka (50 000 zł) oraz rzemieślnicy z Kamionki: Jadwiga i Brunon Matyja (15 000 zł), Henryk Pokora (10 000 zł), Jerzy Machura (10 000 zł), Sp. Eugeniusz – Krystian Janosz (10 000 zł), Sp. Eugeniusz Adamus – Karol Piechula (10 000 zł), Marian Putkowski (10 000 zł), Marek Jarczyk (5 000 zł), Andrzej Józef (5 000 zł), E. Kańczuga (5 000 zł), J. Ryguła (5 000 zł), Krystyna Kalina (5 000 zł), Maria Kaniewska (5 000 zł), Małgorzata Bojdoł (5 000 zł), Gerda Promiński (5 000 zł), Gertruda Bieg (5 000 zł), Urszula Nowak (5 000 zł), Michał Herjan (3 500 zł), Antoni Nowara (3 000 zł), Eugeniusz Gierlotka (3 000 zł), Barbara Kuźnik (3 000 zł), Stanisław Wanke (3 000 zł), Małgorzata Jarczyk (2 000 zł), Adolf Giel (2 000 zł), Ignacy Adamek, Wojciech Buch, Danuta Wajnert, Józef Golda i Czesław Pająk (1 000 zł).

Przy okazji obchodów Jubileuszu 25-lecia wydano również niewielki, składany folder, stanowiący prawdopodobnie pierwszą tego typu publikację w dziejach kamionkowskiej szkoły, pamiątkowy proporzeczek oraz plastikowy znaczek na agrafce o średnicy 39 mm.

Drugą publikacją dotyczącą kamionkowskiej szkoły była 36-stronicowa broszurka w formacie A5, wydana w maju 2004 roku z okazji obchodów 40-lecia *"Tysiąclatki"*.

Praca ta, zawierająca m.in. wykaz absolwentów od roku 1964, zatytułowana została: *Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce 1963/64 – 2003/04*.



Dyrektor SP 4, Stefania Machnik, przekazuje uczniom sztandar szkoły, 27 V 1989 r. W poczcie sztandarowym: Sebastian Janosz z kl. VIII oraz Ewa Michalska (w głębi) i Beata Romanowska (z prawej) z kl. VII.

Ciekawostki

Jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w. do tradycji szkoły na Kamionce należały ziemniaczane „wykopki”, w których uczestniczyli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Inną „atrakcją” było również wspólne zbieranie stoniek ziemniaczanych, które stanowiły w tamtym okresie prawdziwą plagę, i które zbierało się z pól całymi wiadrami.



Uczniowie
z SP nr 4
biorący udział
w wykopkach
na polach
p. Ćmielów
przy obecnej
ul. Porazińskiej.
Rok 1980.
Fot. z kroniki
szkolnej SP 4.

Mniej więcej aż do połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia uczniowie zobowiązani byli do noszenia na ubraniach tzw. tarcz szkolnych. Tarcze dla szkół podstawowych były koloru niebieskiego (granatowego), dla szkół średnich zaś – czerwonego.

W przypadku kamionkowskiej szkoły-tysiąclatki znane są obecnie dwa wzory tarcz: z herbem oraz bez herbu, przy czym w obu wypadkach podana została na nich jedynie nazwa miasta (Mikołów), bez określania dzielnicy (Kamionka).

Tarcze te, jako pewna ciekawostka z czasów PRL, zaprezentowane zostały poniżej.



Dwa wzory tarcz szkolnych Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce. Wzór z herbem (filc + guma) występował początkowo w wersji większej i jaśniejszej, zastąpionej potem przez wersję identyczną, lecz nieco mniejszą. Na przełomie lat 80. i 90. XX w., po kilku latach równoczesnego występowania, ten ostatni wzór został wyparty przez tarczę bez herbu – o tych samych wymiarach (34 x 44 mm), lecz znacznie cieńszą i wykonaną z powlekanej tkaniny i gumą płótna. Ze zbiorów autora.



Pieczęć okrągła Szkoły-Tysiąclatki na Kamionce z czasów PRL (wprowadzona ok. 1970). Odcisk pieczęci pochodzi z zachowanego do dziś tłoka metalowego; z uwagi na stopień jego zużycia, uzyskanie lepszej jakości odcisku okazało się niemożliwe. Godło: orzeł bez korony, godło państwowe PRL. Legenda: SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 W MIKOŁOWIE-KAMIONCE. Średnica oryginału: 36 mm. Istniały też mniejsze stempelki pomocnicze o średnicy 20 mm; od pieczęci głównej różniły się one legendą, gdyż w górnym łuku umieszczono w 2 liniach napis: SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 / IM. MARII KONOPNICKIEJ, a w łuku dolnym: W MIKOŁOWIE.



Pieczęć okrągła Szkoły-Tysiąclatki na Kamionce, używana od roku 1990 (zmiana ustroju) do chwili obecnej. Odcisk pieczęci pochodzi z wykorzystywanego do dziś tłoka metalowego; z uwagi na jego parametry (metal), uzyskanie lepszej jakości odcisku nie jest możliwe. Godło: orzeł z koroną, godło państwowe III RP. Legenda: SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 W MIKOŁOWIE. Średnica oryginału: 36 mm. Istnieją również identyczne pod względem wzoru, lecz znacznie mniejsze stempelki pomocnicze o średnicy 20 mm, stanowiące dokładną miniaturkę pieczęci głównej. Obróbka: AAJ.



Nowa szkoła na Kamionce (SP nr 4) w stanie surowym. Rok 1963. Przed frontonem szkoły widoczny jeszcze budynek Kolonady, w której do 1944 r. mieścił się lokal P. Miklasa, a od 1945 r. – przedszkole. Fotografie tę wykonano tuż przed wyburzeniem Kolonady. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



To samo ujęcie, co powyżej. Fotografie wykonano zaraz po wyburzeniu Kolonady. Fot. ze zbiorów S. Janosz.



Fronton nowej szkoły
na Kamionce (SP 4)
z głównym wejściem.
Fot. AAJ (2005)



Widok od strony
prawej dobudówki,
w której znajduje się
kuchnia szkolna.
Fot. AAJ (2005)

Kierownictwo kamionkowskiej szkoły (łącznie)

Podsumowując zatem informacje zawarte w dwóch ostatnich rozdziałach, kierownikami i dyrektorami kamionkowskiej szkoły na przestrzeni ponad 100 lat jej istnienia byli:

Stara szkoła (1902-1963)

- Antoni Brylla (1902-1906)
- Jakub Bendziecha (1906-1907)
- Alojzy Rzytcki (1908-1910)
- Paweł Kusiek (1910-1922?)
- Teodor Cieślík (1922?-1924)
- Herman Szeroki (1924-1927?)
- Franciszek Meck (1927?-1939)
- Fleischer (1939-?)
- Gwozdz (?-1944)

kolejność
niepewna

- Maksymilian Widuch (1945)
- Zbigniew Zazula (1945-1963)

Nowa szkoła (1963-nadal)

- Zbigniew Zazula (1963-1971)
- Janina Walczak z d. Mitas (1971-1982)
- Stanisław Świercz (1982-1987)
- Stefania Machnik z d. Botor (1987-1990)
- Henryka Bodynek (1990-2004)
- Jadwiga Jakubiec z d. Barańska (2004-nadal)

4. PRZEDSZKOLE

Przed rokiem 1945 przedszkola na Kamionce nie było, zaś miejscowe dzieci posyłane były do przedszkola w Mikołowie, funkcjonującego wówczas w budynku szkoły ludowej przy obecnej ul. Kard. Wyszyńskiego 13. Nie były to wszakże przypadki nazbyt częste; większość kamionkowskich dzieci do przedszkola w ogóle nie chodziła.

Przedszkole w kolonadzie Miklasa

Kamionkowskie przedszkole otwarte zostało w roku 1945, a informacje o tym wydarzeniu oraz o pierwszych latach funkcjonowania tej placówki zamieszczone zostały w najstarszej zachowanej do dziś kronice starej szkoły na Kamionce (wolumin z lat 1945-1975), gdzie odnajdujemy m.in. następujące wpisy:

26 XI 1945: *“Dnia 26 listopada otwarto przedszkole przy szkole w Kamionce, do którego zgłosiło się 50 dzieci z 1939 i 1940 rocznika. Przedszkole mieści się obok szkoły w osobnym budynku położonym w środku naturalnego parku, zdała od szosy. Dzięki energicznej wychowawczyni przedszkola Z. Pendyas i kier. szkoły Z. Zazuli budynek wyremontowano, dość dobrze urządzono mebelkami, zabawkami i zaopatrzone w opał na 2 miesiące bez pomocy zarządu miasta Mikołowa. Na cel przedszkola rodzice złożyli około 1000 zł.”*

5 XII 1945: *“Po 3 godzinach lekcyjnych urządzono uroczystość św. Mikołaja w szkole i przedszkolu. Dzieci otrzymały podarunki w ramach odżywiania. W paczkach otrzymały pierniki ciastka i śliwki suszone. Po rozdaniu paczek przemówił ks. katecheta do dzieci by były grzeczne i wezwał je do pracy dla odrodzonej Ojczyzny”.*

28 IV 1949: *“W ramach “Święta Lasu” jako czyn 1 Majowy odbyło się sadzenie drzew i krzewów na terenie miejscowego przedszkola. Z początku wszystkie dzieci oczyściły i wybierały wszystkie zanieczyszczenia na całym terenie przedszkolnym. Następnie przystąpiono do sadzenia drzew i krzewów. Pracą kierował ob. kier. szk. Zazula Zbigniew który wystarał się [o] sadzonki. Zasadzono 40 drzewek parkowych i 70 krzewów ozdobnych w/g wskazówek kier. szkoły. Przesadzono w miejscu nowego sadu owocowego kilkanaście czereśni i orzechów włoskich. W ogródku warzywnym urządzono kwietnik. Na to wszystko poświęcono 5 godz. lekcyjnych”.*

31 VI 1951: *“Wydział Oświaty w Pszczynie wypowiada pracę ob. Auguście Krzyżowskiej kierownicze przedszkola za złe prowadzenie przedszkola, braki finansowe w kasie przedszkola i za niemoralne prowadzenie się”.*

16 VII 1951: *“Kier. przedszkola ob. Kotyja Zofia zwolniona została na własną prośbę ze względu na zły stan zdrowia, która od roku chorowała”.*

28 VII 1951: *“Mianowano kier. przedszkola ob. Franik Helenę”.*

10 I 1952: *“Przedszkola przeszły pod bezpośredni nadzór Wydz. Ośw. Skończyły się kłopoty z dodatkową opieką kier. szkół nad przedszkolami i ubyło wiele kłopotów”.*

10 XI 1953: *“Szkola uzyskała zezwolenie z Wydz. Ośw. na urządzenie ogródków doświadczalnych na terenie przedszkola. Na działce tej bardzo pięknie urządzono ogródki doświadczalne pod kierunkiem naucz. Jerzego Ogródnika. Całe popołudnie uczniowie z naucz. spędzali czas na pracach w ogródku”.*

29 XII 1953: *“Na skutek choroby, przestała pracować w przedszkolu ob. Franik Helena, która była jedną z najlepszych w tutejszym przedszkolu pracownic. Na jej miejsce została zatrudniona ob. Borkowa Cecylia”.*

9 III 1955: *“Przedszkole odbiera działkę szkolną złośliwie” [chodzi tutaj o działkę wspomnianą w notatce z 10 XI 1953 r.]*

A zatem przez szereg powojennych lat przedszkole, opiekę nad którym do roku 1952 sprawowała miejscowa szkoła, mieściło się *“obok [starej] szkoły w osobnym budynku położonym w środku naturalnego parku, zdala od szosy”*.

Budynek ten, zwany popularnie Kolonadą, znajdował się na wzgórzu, na którym mieści się obecnie gmach Szkoły Podstawowej nr 4; w okresie międzywojennym wzgórze to zwane było *“Leśną Górą”* i nazwa ta – w wersji niemieckiej – utrzymała się również podczas okupacji (*Waldhöhe*). W latach 1933-1944 w Kolonadzie mieściła się znana w całej okolicy gospoda Piotra Miklasa; zarówno Kolonada, jak i mieszczący się w niej lokal, opisane zostały dokładniej w Rozdziale VI, gdzie zamieszczono także fotografie obiektu.

Przedszkole mieściło się tam aż do chwili rozpoczęcia budowy nowej szkoły (1961), zaś po ukończeniu budowy (1963) dawną Kolonadę ostatecznie rozebrano.

Przedszkole w budynku starej szkoły

Podczas budowy nowej szkoły-tysiąclatki (1961-1963) Kolonada, dotychczasowa siedziba przedszkola, wykorzystywana była jako magazyn przez pracujących przy budowie robotników, dlatego też zajęcia przedszkolne przeniesiono tymczasowo do pomieszczeń w byłej gospodzie Tabora (ul. Katowicka 91). Dopiero po pewnym czasie na cele przedszkolne przeznaczony został wzniesiony w 1901 roku budynek, w którym w latach 1902-1963 mieściła się stara kamionkowska szkoła (omówiono ją w początkowej części tego rozdziału). W założonej w 1987 roku kronice przedszkola zapisano na ten temat m.in.:

“Po wybudowaniu Szkoły Podstawowej Nr 4 przedszkole przeniesiono do obecnego budynku [tj. przy ulicy Paprotek]. Było ono jednooddziałowe, a uczęszczało do niego około 50 dzieci. Gdy powstała baza CWA [Zakłady Autobusowe “Jamna-Bus”] postanowiono przedszkole rozbudować, aby zagwarantować pracownikom opiekę nad ich dziećmi. Remont trwał 2 lata [1975-1977]. [W dniu] 7 X 1977 roku otwarto je jako placówkę dwuoddziałową”.

W wyniku przebudowy z lat 1975-1977 stara szkoła na Kamionce zmieniła się nie do poznania, tracąc m.in. charakterystyczny, spadzisty dach. Powstał wtedy typowy PRL-owski “kłoczek” o płaskim dachu i kształt ten zachował się do chwili obecnej, przy czym przez pierwszych kilkanaście lat po remoncie budynek nie posiadał jeszcze przybudówki od strony szosy, stanowiącej dziś główne wejście do przedszkola. Zaś przy okazji budowy nowej remizy (1976-1977; zob. Rozdz. VIII) wyburzono murowaną szopę na placu.

Zmiany w wyglądzie budynku starej szkoły (a następnie przedszkola) na Kamionce ukazuje doskonale zamieszczona na sąsiedniej stronie seria trzech fotografii. Przy okazji warto również zwrócić uwagę na zmiany w obrębie szosy (ul. Katowickiej): na dwóch pierwszych zdjęciach przy szkole znajduje się jeszcze przejście dla pieszych, na trzecim zaś szosa została już przegrodzona barierkami (od 1975 r. istniała już kładka nad szosą).

Budynek starej
kamionkowskiej szkoły
(obecne przedszkole)
w roku 1970, przed jego
gruntowną przebudową.

Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomki.



Ten sam budynek
w 1975 roku, w trakcie
całkowitej przebudowy.
Z tyłu widoczny jeszcze
dach murowanej szopy.

Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomki.



Budynek przedszkola
około roku 1980,
już w nowym kształcie.
Brak jeszcze przybudówki
od strony ul. Katowickiej.

W tyle brak już dawnej
szopy, widać natomiast
nową, rozbudowaną
remizę strażacką.

Fot. ze zbiorów
Gertrudy Słomki.



Kierownicy i dyrektorzy przedszkola

W chwili obecnej znamy tylko kilka osób, które od roku 1945 pełniły funkcję kierownika (a później dyrektora) kamionkowskiego przedszkola. Były to:

- Augusta KRZYŻOWSKA (1945?-1951)
- Zofia KOTYJA (1951-1951)
- Helena FRANIK (1951-1953)
- Cecylia BORKOWA (1953-?)

(Całkowity brak danych dla tego okresu)

- Adelajda WIERCIOCH (?-1976)
- Zofia MUCHA (?-?)
- Irena MYŚLIKOWSKA (1980-1985)
- Lidia PANAS-BOŻEK (1985-1987)
- Jolanta BĄK (1987-nadal)

Brak jakichkolwiek danych źródłowych dla lat 1953-1980. Poszczególne relacje ustne różnią się między sobą znacząco, zarówno w zakresie dat, jak i nazwisk oraz ich kolejności.

Uroczystość nadania imienia

W dniu 25 XI 1992 roku Przedszkole nr 4 w Mikołowie-Kamionce świętowało uroczystość 15-lecie działalności w nowo odremontowanym budynku. Pośród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Eugeniusz Wycisło (burmistrz Mikołowa), Marian Sworzeń (zastępca burmistrza), Krzysztof Jakubiec (przew. Samorządu Mieszkańców nr 12), Henryka Bodynek (dyrektor SP 4), Eugeniusz Adamus (prezes OSP), D. Kulawik (wizytator delegatury), były dyrektorki przedszkola i dyrektorzy zaprzyjaźnionych placówek.

Przy tej okazji przedszkole, określane dotychczas jedynie za pomocą numeru, otrzymało też (jako pierwsze w Mikołowie!) imię: „Złotego Pantofelka”, co zapoczątkowało zwyczaj nadawania mikołowskim przedszkolom nazw związanych z baśniami.

Imię to nadał oficjalnie obecny na uroczystości burmistrz Mikołowa, Eugeniusz Wycisło.

W trakcie uroczystości nagrodzono również dwie długoletnie pracowniczki kamionkowskiej placówki: Hildegardę Skulik oraz Helenę Telegę.

5. TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE “SOKÓŁ”

Towarzystwo Gimnastyczne “Sokół” było polskim stowarzyszeniem sportowym oraz paramilitarnym o wyraźnym zabarwieniu narodowo-patriotycznym. Jego celem było nie tylko fizyczne, lecz również duchowe kształtowanie młodych Polaków, dlatego też oprócz ćwiczeń fizycznych, wpajano im również szeroko pojętą polskość i patriotyzm. Wielu spośród wychowanków oraz instruktorów “Sokoła” walczyło później jako żołnierze WP, powstańcy, harcerze oraz partyzanci.

Założone zostało w 1867 roku w Galicji, od 1895 roku działało w zaborze pruskim (w tym na Górnym Śląsku – założyciel: Józef Tucholski), od 1905 również na terenie zaboru rosyjskiego (nielegalnie); „Sokół” działał także wśród emigracji polskiej.

W roku 1919 doszło do zjednoczenia struktur z wszystkich trzech zaborów w jedną ogólnokrajową organizację; od tego momentu nastąpił rozkwit Towarzystwa, a lokalne “gniazda” powstawały w każdej niemal miejscowości. TG “Sokół” istniało do 1939 r.; w roku 1989 zostało reaktywowane.

W okresie międzywojennym gniazdo “Sokoła” istniało także na Kamionce. Zostało ono założone w roku 1920, a jego długoletnim prezesem był Piotr Tkocz (1903-1943).

Pod względem organizacyjnym podporządkowane było „Sokołowi” w Mikołowie, założonemu w roku 1919 (z inicjatywy Józefa Wesołego). Już w dwa lata później, w roku 1921, prowadzony przez Wesołego X Okręg Mikołowski TG „Sokół”, wchodzący wówczas w skład VI Dzielnicy Śląskiej (w 1921 roku: 16 okręgów, 265 gniazd), liczył ponad 1000 członków zrzeszonych w lokalnych „gniazdach” w 20 miejscowościach.

W najbliższym sąsiedztwie Mikołowa gniazda „Sokoła” działały wówczas m.in. w: Bujakowie (zał. 1912), **Kamionce** (zał. 1920), Kostuchnie (zał. 1919), Łaziskach Górnych (istniało 1920-1927), Łaziskach Średnich (1920-1925 i od 1934), Mikołowie (zał. 1919, siedziba X Okręgu), Mokrem (istniało 1922-1925), Ochojcu (istniało 1921-1923), Piotrowicach (zał. 1920), Podlesiu (istniało 1919-1931), Wyrach (założone 1919, reaktywowane 1929), Zarzeczcu (zał. 1921/1922, wkrótce zmarło).

Podobnie jak miało to miejsce w innych miejscowościach, członkowie mikołowskiego „Sokoła” zajmowali się głównie gimnastyką przyrządową, rytmiczną i z przyborami (maczugi, lance, kilofy, skakanki, chorągiewki), a ćwiczenia te miały służyć celom paramilitarnym. Po roku 1922 nastąpił powrót do sportowo-oświatowego programu działalności, przy czym główny nacisk położony został na lekką atletykę (w sezonie wiosenno-letnim) oraz krzewienie oświaty i kultury polskiej (sztuki teatralne, pokazy gimnastyczne etc.). Wybuch II wojny światowej położył kres tej działalności.

Jeśli chodzi o gniazdo działające na Kamionce, to uprawiano tu głównie biegi i grano w piłkę nożną (jedno z boisk znajdowało się m.in. po prawej stronie ul. Kościuszki, za jej skrzyżowaniem z ul. Dolina Jamny).

Wspomagano także miejscowe Towarzystwo Śpiewacze (zrzeszające zresztą większość członków tutejszego „Sokoła”) oraz OSP Kamionka w organizowaniu rozmaitych imprez kulturalnych. Specjalnością ww. organizacji były m.in. przedstawienia teatralne, organizowane zwykle w sali gospody Tabora. W przedstawieniach tych z upodobaniem uczestniczył sam prezes „Sokoła”, zaś nadzór nad przygotowaniami do występów sprawował kierownik szkoły na Kamionce – Franciszek Meck.

Przy gnieździe działała także stosunkowo liczna sekcja mandolinistów, których spotkania odbywały się zazwyczaj w tzw. Kolonadzie Miklasa na Kamionce, organizowano też rozmaite kursy dla miejscowej młodzieży, m.in. kurs gotowania dla dziewcząt.

W roku 1930 kamionkowski „Sokół” otrzymał sztandar, o czym zaświadcza krótka wzmianka w protokole OSP z 22 VI 1930 r.: *“Punkt 3 nie przypat do uregulowania z powodu nie był p. Tabor obecny, natomiast był program przeczytane na poświęcenie Standaru Sokoła z Kamionki i uchwalono gwoździć kupić s kasy naszej. W dniu 6 VII zbiórka na boisku o godz. 8 rano w mondurach w czapkach bez toporków”*.

Jednak wraz z wybuchem II wojny światowej, gniazdo „Sokoła” na Kamionce przestało istnieć i nigdy już nie zostało reaktywowane. W tym samym czasie zaginął również bez śladu sztandar gniazda. Jego dalsze losy ujawnia relacja siostrzenicy Piotra Tkocza, Małgorzaty Wróbel z d. Krzykała:

“Działo się to w pierwszych latach po wojnie, około roku 1950. Byłam wówczas jeszcze dzieckiem, pamiętam jednak, że któregoś dnia odbyła się w naszym domu swoista narada rodzinna, w której uczestniczyli m.in.: moja matka – Jadwiga Krzykała z d. Tkocz, jej brat – Stefan Tkocz oraz siostra – Helena Jagła.

Zastanawiali się, co zrobić z pamiątkami po ich bracie, Piotrze Tkocz, przedwojennym założycielu i prezesie kamionkowskiego „Sokoła”, który za swą działalność został zamordowany przez hitlerowców w Auschwitz. Atmosfera była nerwowa, wyczuwało się strach. Podejrzewam, że miało to jakiś związek z ówczesnymi władzami; może zaczęły się one interesować przedwojenną działalnością wujka?

Po naradzie dorośli przeszli na teren przydomowego ogrodu [obecna posesja przy ul. Katowickiej 114], po czym – starając się trzymać dzieci jak najdalej od tego miejsca – wykopali z ziemi metalowy pojemnik (garnek lub wiadro), w którym znajdował się złożony sztandar kamionkowskiego „Sokoła”. Nie pamiętam już, jak sztandar ten wyglądał, jednak pod względem kolorystycznym nawiązywał on do barw narodowych. Prócz sztandaru wykopano wówczas także dużą, wykonaną z dykty postać (w skali 1:1), przedstawiającą chyba członka „Sokoła”.

Pamiętki te ukrył P. Tkocz, zapewne w początkach okupacji, na terenie ogrodu rodzinnego domu, wtajemniczając w to przynajmniej część swojego rodzeństwa.

Niestety, nie wiem, co stało się z wykopanymi na moich oczach przedmiotami: możliwe, że zostały one zniszczone. W każdym razie nie przypominam sobie, aby w tej sprawie istniały jakiekolwiek kontakty między moją rodziną, a władzami”.

Ową relację potwierdza także bratanek Piotra – Andrzej Tkocz, wówczas około 15-letni, który dodaje też, że miał okazję bawić się wykopanym z ziemi sztandarem, nie wie jednak, jakie mogły być jego dalsze losy. Natomiast zarówno on, jak i Eugenia Kozacka z d. Jagła stwierdzają jednoznacznie, iż sztandar kamionkowskiego „Sokoła” wyszywała własnoręcznie siostra Piotra Tkocza – Helena Tkocz pm. Jagła (1916-1981).



Fot. ze zbiorów Marii Zychon.

Piotr TKOCZ (1903-1943); ur. 17 II 1903 roku w Mikołowie, syn Jana Tkocza z Suszca i Julii z d. Otręba (Otremba) z Bogucic; brat Albiny, Elżbiety pm. Mężyk, Stefana, Jadwigi pm. Krzykała, Heleny pm. Jagła, Józefa i Gertrudy pm. Kutik; kreślarz, pracownik katowickiego Syndykatu Polskich Hut; aktywny działacz społeczno-narodowy, założyciel (1920) i prezes (do 1939) gniazda TG „Sokół” w Kamionce, był także członkiem miejscowego Towarzystwa Śpiewu (do 1939) oraz jednostki OSP Kamionka; społecznik, w okresie międzywojennym inspirował on i czynnie uczestniczył w organizowaniu życia kulturalnego na Kamionce; podczas okupacji aresztowany przez władze za swą propolską działalność, podobno za sprawą kamionkowskiego *Volksdeutscha* Piotra Miklasa, właściciela Kolonady; wg relacji rodziny trafił do KL Auschwitz, gdzie zginął w 1943 r., jednak data śmierci nie jest znana⁴⁰; kawaler, bezdzietny.

⁴⁰ W reakcji na prośbę o informacje odnośnie pobytu Piotra Tkocza w KL Auschwitz, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu przesłało pismo, datowane na 13 VII 2005 r. i podpisane przez dyrektora placówki, mgr. Jerzego Wróblewskiego, w którym stwierdzono m.in.: „W odpowiedzi na pana pismo z dnia 13.6.2005 r., Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu z przykrością informuje, że w częściowo zachowanych aktach dotyczących KL Auschwitz nazwisko – Piotr Tkocz – nie figuruje. Muzeum wyjaśnia, że podczas likwidacji i ewakuacji KL Auschwitz, na polecenie władz obozowych SS, została zniszczona znaczna część akt, w tym także akta personalne więźniów. Częściowo zachowane dokumenty nie pozwalają na udzielenie pełnych i dokładnych informacji o wszystkich osobach, które przebywały w obozie [...]”. AAJ.



U góry: Piotr Tkocz, prezes TG „Sokół” w Kamionce; lata 30. XX wieku.
Na stoliku widoczna figura Orła Białego, której podstawa ozdobiona została wizerunkiem MB Częstochowskiej oraz napisem: *Królowa Korony Polskiej*.
Fot. ze zbiorów Czesława i Arkadii Wieczorków.



Obok: Piotr Tkocz, w typowym stroju „sokolnika”; lata 30.
Fot. ze zbiorów Eugenii Kozackiej.



Piotr Tkocz
przebrany za księdza
podczas jednego
z przedstawień,
zorganizowanego
przez członków
kamionkowskiego
„Sokoła”. Lata 30.
Fot. ze zbiorów
Małgorzaty Wróbel.



Scena z
amatorskiego
spektaklu teatralnego
wystawionego przez
członków „Sokoła”.
W roli króla Piotr
Tkocz. Lata 30.
Fot. ze zbiorów
Małgorzaty Wróbel.



Członkowie i sympatycy gniazda TG „Sokół” na Kamionce; lata 30. XX w. Stoją (od lewej, tylko w I. rzędzie): Jan Łoskot, Konrad Borkowy, Franciszek Mrowiec, Leon Goroll, Piotr Tkocz, [?], [?], Józef Tkocz, Józef Kubista, Alojzy Żychoń, Józef Piszczek, Wiktor Kuźnik, Ludwik Szczotka, [?]. Fot. ze zbiorów Łucji Kuźnik.



Członkowie kamionkowskiego TG „Sokół”; lata 30. XX w. Siedzą (od lewej): Teofil Borkowy, Leon Goroll, [?]. Kucają: Dominik Borkowy, Józef Kubista. Stoją: Rufin (?) Nowara, Karol (?) Maszka, Piotr Tkocz, [?], Konrad Słomiany, Alojzy Słomiany, Józef Tkocz. Fot. ze zbiorów Łucji Kuźnik.



Członkowie TG „Sokół” Kamionka; lata 20. lub 30. XX wieku. Pośrodku (z lornetką) jego prezes, Piotr Tkocz. Choć ubrani w garnitury, mężczyźni noszą tutaj czapki z oficjalnego stroju „sokołów”. Nazwiska większości osób ustalić można na podstawie innych zdjęć TG „Sokół” i Tow. Śpiewu. Fot. ze zbiorów Bogusława Kowola.



Członkowie TG „Sokół” Kamionka; około 1919/1921. Prezes Tkocz stoi tutaj w ostatnim rzędzie (z muszką). Nazwiska większości ukazanych tu osób ustalić można na podstawie innych zdjęć TG „Sokół” oraz Tow. Śpiewu. Wg oryginalnego opisu, na zdjęciu znajdują się m.in.: Stanisław Borkowy, Paweł Hajduk, Bernard Jagła, Zygfryd Jagła, Józef Mrowiec, Oswald Noras, Wiktor Prasol, Konrad Ryguła, Stanisław Słomiany, Szczotka, Piotr Tkocz, Wróblewski, a także Bronisława i Florentyna Borkowy (z d. Słomiany). Fot. ze zbiorów Zygmunta Słomianego.



Dziewczęta podczas kursu gotowania, zorganizowanego przez kamionkowskie gniazdo TG „Sokół”. Rok 1928. Zdjęcie wykonano w jednej z sal lekcyjnych starej szkoły na Kamionce. Jako pierwsza z lewej stoi Helena Tkocz (pm. Jagła). Fot. ze zbiorów Eugenii Kozackiej.



Członkowie i członkinie działającej przy kamionkowskim „Sokole” sekcji mandolinistów przed drewnianą przybudówką miejscowej Kolonady Miklasa, gdzie odbywały się próby. II połowa lat 30. Siedzą (od lewej): [?], [?], Helena Tkocz pm. Jagła, Otylia Skrzypiec pm. Marekvia, Gertruda Wieczorek pm. Mendyk, Leon Twórz, Józef Jagła. Stoją (od lewej): Alojzy Wieczorek, Ludwik Szczotka, Wilhelm Szybielok, Alojzy Żychoń, Piotr Tkocz, Franciszek (?) Zagórski, Feliks Żychoń. Z tyłu – Piotr Miklas. Fot. ze zbiorów Eugenii Kozackiej.

6. TOWARZYSTWO ŚPIEWU

Fakt istnienia na Kamionce Towarzystwa Śpiewaczego pozostawał dotychczas całkowicie zapomniany. Towarzystwo to nosiło imię wybitnego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego (1877-1946), twórcy m.in. muzyki do „Roty” M. Konopnickiej. Powstało ono na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, a jego założycielem i prezesem był mieszkaniec Kamionki – Wiktor Wieczorek.

Towarzystwo działało przede wszystkim jako chór mieszany. Spotkania jego członków odbywały się z reguły w gospodzie Tabora przy obecnej ul. Katowickiej 91, próby natomiast – w sali lekcyjnej na parterze starej szkoły. Funkcję dyrygenta pełnił tu ówczesny kierownik szkoły na Kamionce – Franciszek Meck, wspomagany czasem przez Alojzego Wieczorka (brata Wiktora), który dodatkowo akompaniował chórzystom na skrzypcach (skrzypce były ponoć jedynym instrumentem muzycznym, jaki wykorzystywano). Kamionkowski chór występował z reguły w Mikołowie oraz w sąsiednich miejscowościach, jednakże co najmniej raz uczestniczył on w Zjeździe Chórów Województwa Śląskiego na obecnym Placu Sejmu Śląskiego w Katowicach. Do tradycji należały również wspólne wycieczki, m.in. do Borowej Wsi, Starej Kuźni oraz w okolice Rybnika.

Członkowie chóru uczestniczyli też, wraz z miejscowym gniazdem „Sokoła”, w organizowaniu przedstawień teatralnych i teatralno-muzycznych dla miejscowej ludności. Podobnie jak występy śpiewacze, przedstawienia te organizowano w sali tanecznej gospody Tabora, zaś nadzór nad przygotowaniem sprawował zazwyczaj Franciszek Meck.

Niestety, nie są obecnie znane żadne oficjalne wykazy członków Towarzystwa, ani też jakakolwiek dokumentacja z okresu jego działalności. Pomimo wielomiesięcznych starań, jedynymi materialnymi pamiątkami, na jakie autor zdołał natrafić, są zamieszczone na sąsiednich stronach zbiorowe fotografie członków chóru z lat 1931, 1934 oraz 1937.

Dzięki życzliwej pomocy kilkanaścioro starszych mieszkańców Kamionki i Mikołowa, udało się ustalić tożsamość większości spośród uwidoczniionych tam osób – członków kamionkowskiego Towarzystwa Śpiewaczego.



Fot. ze zbiorów A. i Cz. Wieczorków.

Wiktor WIECZOREK (1905-1987); ur. 25 II, syn Franciszka oraz Katarzyny z domu Gorol; wywodził się z rodziny zasiedziałej na Kamionce od dwóch wieków; rodzinne gospodarstwo (nr 52/55) przejęte w 1842 r. od Kafierów, znajdowało się niegdyś u końca dzisiejszej ul. Sienkiewicza, za torami; absolwent szkoły ludowej na Kamionce oraz szkoły łączności w Katowicach; uzdolniony muzycznie, na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. założył z innymi Towarzystwo Śpiewu im. F. Nowowiejskiego w Kamionce, którego prezesem pozostawał aż do chwili jego rozwiązania w roku 1939; uczestnik Powstań Śląskich 1919-1921, działał również w ruchu oporu AK 1939-1945; członek ZBoWiD (nr legit. 0430714); przez wiele lat pracował jako pocztowiec w Telekomunikacji w Katowicach; mąż Marii z d. Myśliwiec (1909-1995), c. Józefa i Katarzyny z d. Krentosz; ojciec Róży (Rozalii) pm. Oślizłok (1933-1993), Ireny pm. Gierlotka (1936-1986), Czesława (ur. 1948) oraz Jana (ur. 1952); zm. 19 III w Mikołowie, pochowany na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Wojciecha.



Na wycieczce w Borowej Wsi w 1931 roku. Siedzą (od lewej): Krystyna Kubista, Otylia Jagła pm. Suchy, Marta Rusek, Maria Ciuwś pm. Rygula, Gertruda Wolny pm. Bieg. Stoją (od lewej): Maria Wypiór, [?], Eryka Meisner pm. Szoltysek, Franciszek Meck, Cecylia Szczotka pm. Kropiwnicka, Emilia Wypiór, Agnieszka Rusek pm. Kania, Alojzy Wieczorek, Ludwik Szczotka, Teofil Wolny, Alojzy Żychoń, Gertruda Górnik pm. Meisner, Zygfryd Jagła, [?], Piotr Tkocz, [?]. Fot. ze zbiorów Czesława i Arkadii Wieczorków.



Na wycieczce w Kuźnicy w 1934 r. Siedzą (rząd I): Gerhard Szczyrba, Maria Cipa pm. Wolny, Marta Szczotka pm. Myśliwiec, Lucja Kubista, Maria Myśliwiec pm. Wieczorek, Franciszek Mróz; (rząd II): Pelagia Gorol, Helena Wieczorek pm. Grządziel, Gertruda Wolny pm. Bieg, Gertruda Mróz pm. Kołodziej, Maria Borkowy pm. Mrozek, Gertruda Górnik pm. Meisner. Stoją: Franciszek Prasol?, Bronisława Rusek pm. Winkler, Józef (Rufin?) Nowara, [?], Zygfryd Jagła, Oskar Meisner, Wilhelm Szybielok, Paweł Mróz, Adolf Opolka, Konrad Jagła, Piotr Tkocz, Wiktor Wieczorek, Wilhelm Myśliwiec, Teofil Wolny, Franciszek Nowara. Fot. ze zbiorów Anny Szczyrba.



W 1937 r., w 2 lata po włączeniu Kamionki do Mikołowa. Siedzą (od lewej): Florentyna Cipa pm. Burdzik, Gertruda Górnik pm. Meisner, Piotr Tkocz, Wiktor Wieczorek, Ludwik Szczotka, Matylda Hajduk pm. Mateja, Aniela Marek pm. Świerkot. Stoją (rząd I): Bronisława Rusek pm. Winkler, Gertruda Mróz pm. Kołodziej, Monika Oślizłok pm. Nowara, Alojzy Żychoń, Maria Prasol pm. Sikora (?), Paweł Mróz, Maria Cipa pm. Wolny, Gerhard Szczyrba, Emilia Sojka pm. Famuła, Franciszek Mróz, Monika Borkowy pm. Grotkowska, Feliks Żychoń, Helena Jagła pm. Wolny, Hildegarda Sokołowska pm. Cholewa / Łucka. Stoją (rząd II): Franciszek Prasol, Gerhard Marek, Oskar Meisner, Rufin Nowara, Wilhelm Szybielok, Franciszek Winkler, Teofil Wolny. Ze zbiorów Czesława i Arkadii Wieczorków.



Na wycieczce w Tychach, w 1937 roku. Siedzą (od lewej): Franciszek Mróz, Rudolf Sokołowski, Gerhard Marek. Klęczą: Bronisława Rusek pm. Winkler, Emilia Sojka pm. Famuła, Aniela Marek pm. Świerkot, Hildegarda Sokołowska pm. Cholewa / Łucka, Gertruda Górnik pm. Meisner. Stoją: Ludwik Szczotka, Alojzy Żychoń, Józef (Rufin?) Nowara, Aniela Wieczorek pm. Frącek, [?], Cecylia Rusek, Paweł Mróz, Gertruda Mróz pm. Kołodziej, Piotr Tkocz, Helena Tkocz pm. Jagła, Józef Jagła, Maria Myśliwiec pm. Wieczorek, Wiktor Wieczorek. Fot. ze zbiorów Eugenii Kozackiej.

Sprawozdanie policyjne z 1938 roku

Jak już zaznaczono wcześniej, dokumentacja działalności kamionkowskiego Towarzystwa Śpiewaczego nie jest obecnie znana.

Wyjątek stanowi zachowana w zbiorach archiwalnych w Pszczynie, pisemna relacja Komendanta Posterunku Oficerskiego Policji Woj. Śląskiego w Mikołowie, podkomisarza Karola Włosoka, opisująca jedno ze spotkań członków Towarzystwa. Jest to zarazem JEDYNY dokument dotyczący jego działalności, na jaki udało się natrafić w trakcie niemal dwuletnich poszukiwań (!).

W sporządzonym na maszynie piśmie, datowanym na dzień 13 IV 1938 roku i skierowanym do Starostwa Powiatowego w Pszczynie, podkom. K. Włosok donosił:

“Dnia 10. kwietnia 1938 od godz. 15. do 16,30 odbyło się w lokalu Miklasa w Mikołowie-Kamionce zebranie miesięczne miejscowego Towarzystwa Śpiewu im. F. Nowowiejskiego przy udziale 24 członków na ogólną liczbę 34. Zebranie zagaił prezes Wieczorek Wiktor z Kamionki, który po odczytaniu protokołu i okólników oddał głos delegatce Mekowej Marii [tj. Marii Meck, żonie ówczesnego kierownika szkoły na Kamionce], która zdała sprawozdanie z zjazdu okręgowego odbytego w Katowicach.

Następnie prezes Wieczorek omówił sprawę mającego się odbyć zjazdu kół śpiewających w Łaziskach Górnych w dniu 12. czerwca br., oraz ustalono czas odbywania lekcji śpiewu.

W końcu postanowiono wzięcie gremialnego udziału w imprezach 3-cio majowych. Pozatem ważniejszych spraw nie omawiano. Komendant Post. Ofic. Pol., Włosok, podkom.”

Użyte w tekście sformułowanie “lokal Miklasa” nie odnosi się do Kolonady Miklasa, znajdującej się niegdyś na wzniesieniu, na którym znajduje się dziś Szkoła Podstawowa nr 4, lecz do budynku dawnej gospody Tabora przy ul. Katowickiej 91; mniej więcej w połowie lat trzydziestych XX wieku Piotr Miklas przejął gospodę od swego teścia, Antoniego Tabora, i aż do końca roku 1944 prowadził równolegle oba te lokale.

Pismo mikołowskiego komendanta zawiera szereg interesujących informacji. Między innymi, informuje nas ono, że istniały niegdyś protokoły z zebrań kamionkowskiego Towarzystwa Śpiewu; nie wiadomo niestety, czy przetrwały one wojenną zawieruchę i gdzie należałoby ich ewentualnie szukać. A szkoda, byłaby to bowiem nie tylko bezcenna pamiątka, lecz również nadzwyczaj istotne źródło wiedzy o życiu kulturalnym i społecznym przedwojennej Kamionki. Być może uda się je kiedyś odnaleźć.

Potwierdza także, że kamionkowscy śpiewacy nie ograniczali się do prób, okazjonalnych występów oraz wspólnych wycieczek, lecz wykraczali daleko poza Kamionkę czy Mikołów, uczestnicząc między innymi w zjazdach kół śpiewających z całego regionu. Jednocześnie, pismo to daje nam rozeznanie w stosunkowo dużej liczebności Towarzystwa w tym okresie (34 aktywnych członków na około 560 mieszkańców Kamionki).

Jest to zarazem swoisty „dokument epoki”, który w sposób bezpośredni potwierdza fakt pilnego monitorowania przez przedwojenne władze powiatowe w Pszczynie działalności organizacji kulturalno-społecznych, i to nie tylko w wielkich ośrodkach miejskich, lecz również w lokalnych, na pozór mało znaczących społecznościach.



Fot. przedruk: A.A. Jojko 2003, s. 91

Karol WŁOSOK (1896-1938); zasłużony działacz społeczny, komendant Policji w Mikołowie. Ur. 7 XII w Zawadowicach na Zaolziu, syn Jerzego i Katarzyny z d. Kotula. W latach 1916-1918 uczęszczał do szkoły górniczej w Morawskiej Ostrawie, w 1918 r. wstąpił ochotniczo do WP, był uczestnikiem wojny polsko-radzieckiej 1919-1920. Od 1921 komendant posterunku policji w Wapienicy k. Bielska, potem policjant w Szopienicach, Mysłowicach i Janowie (1921) oraz komendant w Łaziskach G. W latach 1925-1938 był on komendantem Policji w Mikołowie; od 1929 roku aspirant, od 1937 podkomisarz. Był też współorganizatorem (1935) i pierwszym prezesem (1935-1938) mikołowskiego oddziału Towarzystwa Polaków Ewangelików, członkiem Rady Kościelnej Parafii ewang. w Mikołowie. Wielokrotnie odznaczany: Medal 10-lecia, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1919-1920, Order Waleczności, Odznaka Obrony Kresów Wschodnich (3x), „Orlęta”, Odznaka za 10-letnią Służbę w Policji Woj. Śląskiego, Odznaka Pamiątkowa Żandarmerii. Zmarł 21 VIII, poch. na cmentarzu ewangelickim p.k. św. Jana w Mikołowie.



Członkowie kamionkowskiego Towarzystwa Śpiewu podczas jednej z wycieczek, 7 VII 1935 roku. Nazwiska uwidocznionych na ww. fotografii osób ustalić można na podstawie innych zdjęć TG „Sokół” oraz Tow. Śpiewu. Fot. ze zbiorów Mariana Winklera.

7. TOWARZYSTWO MATEK POLEK

W okresie międzywojennym istniało w Mikołowie lokalne koło Towarzystwa Matek Polek, o którym Ryszard Szendzielarz pisał swego czasu na łamach *“Gazety Mikołowskiej”* (nr 2/143 z II 2003 r., s. 47) m.in.:

“Związek Towarzystw Polek powstał na Górnym Śląsku w styczniu roku 1920. Sądzę, iż warto choć w skrótowym zarysie przybliżyć znaczącą organizację do jakich należało to Towarzystwo. Na podstawie [znajdującego się w siedzibie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Mikołowie] sztandaru należy domniemywać, że w Mikołowie zostało powołane w 1929 r. Członkiniami Związku mogły zostać młode Polki w wieku powyżej 16 lat, jednakże większość stanowiły mężatki. Z założenia dewizą organizacji było: “Bóg, Rodzina, Ojczyzna”, celem natomiast: wzajemna pomoc w sprawach gospodarczych, wychowawczych, społecznych i politycznych. Towarzystwo organizowało wycieczki, ochronki, brało udział w uroczystościach rocznicowych i organizowało praktyczne kursy dla pań.

O mikołowskiej organizacji zachowały się nieliczne ślady świadczące o ich działalności. I tak w marcu 1929 r. członkinie Towarzystwa zwracały się do burmistrza Jana Koję z prośbą o udzielenia pomocy finansowej na wykonanie dla Towarzystwa sztandaru. Skromne środki jakie posiadały nie pozwalały na zakup sztandaru. Pismo podpisały : Jagłowa – przewodnicząca oraz Zofia Piórkowa – sekretarka. Pomimo przychylności władz miasta wniosek został oddalony, z uwagi na brak funduszy i inne ważne potrzeby finansowe Magistratu. To wydarzenie nie zniechęciło Towarzystwa do prowadzenia dalszych starań o uzyskanie niezbędnych środków na sztandar. W lutym 1929 roku wystąpiły [one] do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wyrażenie zgody na prowadzenie zbiórki dobroczynnej w miesiącu kwietniu w Mikołowie. Urząd Wojewódzki wyraził zgodę, ale pod warunkiem sporządzenia ponumerowanych list dobroczyńców, przedstawienia szczegółowego rozliczenia uzbieranych kwot z równoczesnym podaniem na jaki cel kwoty zostały zużyte. Nie wiemy jak przebiegała zbiórka dobroczynna, czy w tym czasie Towarzystwo po długich zabiegach uzyskało odpowiednie środki na sfinansowanie swojego zamierzenia, [oraz czy] w roku 1929 [sztandar ten] został zakupiony i poświęcony, bliższych okoliczności tego wydarzenia nie znamy”.

Przed II wojną światową koło Towarzystwa Matek Polek działało też na Kamionce i można podejrzewać, iż powstało ono niedługo po założeniu koła mikołowskiego, a więc na początku lat trzydziestych ubiegłego stulecia.

Nie dysponujemy, niestety, żadnymi oficjalnymi informacjami o działalności kamionkowskich Matek Polek, nie są również znane jakiegokolwiek dokumenty z okresu istnienia Towarzystwa, wykazy członków etc. Zachowało się natomiast kilka fotografii przedstawiających członkinie tutejszego koła.

Wiadomo także, iż w latach trzydziestych ubiegłego stulecia w Zarządzie kamionkowskich Matek Polek działały m.in.: Maria Meck (była niemal na pewno przewodniczącą) i Helena Pisulska (żona policjanta Józefa Pisulskiego), zaś zebrania członkiń Towarzystwa odbywały się z reguły w największej sali lekcyjnej na parterze starej szkoły.



Członkinie koła Towarzystwa Matek Polek na Kamionce. Lata 30 XX w. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.



Grupa kamionkowskich Matek Polek, w strojach ludowych, podczas procesji (Boże Ciało?) w Mikołowie. Lata 30. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomiany.



Matki Polki przed kamionkowską kapliczką (1937). Siedzą (od lewej): [?], Brygida Matusiak, Bronisława Bubala, [?], Anna Wieczorek (?). Stoją (Rząd I): [?], Genowefa Böhm z d. Pawletko, Franciszka Słomiany z d. Goj, Róża Szczendzinianka pm. Turczyk, Helena Pisulska z d. Bonczkiewicz, Maria Meck, Rozalia Marek z d. Kalus, Anna Tabor z d. Bronder, [?], Florentyna Chrobok, [?]; (Rząd II): [?], Magdalena Wieczorek pm. Piłarska, Aniela Wieczorek pm. Frącek, Cecylia Grzesiczek z d. Twórz, Elfyda Meisner pm. Prasol; (Rząd III): Maria Pająk z d. Chudek, Marta Machura z d. Noras, Łucja Hajduk pm. Opolka (?), Łukaszewska, Marta Pawletko z d. Siedlaczek, Marta Kurek z d. Korus. Zdjęcie to wykonano podczas obchodów 50-lecia kapliczki. Fot. ze zbiorów Czesława i Arkadii Wieczorków.



Członkowie Tow. Matek Polek, „Sokoła” i Tow. Śpiewaczego; 1935 r. Na zdjęciu m.in.: 1. Wiktoria Sojka z d. Kołodziej, 2. Borkowy, 3. Elfyda Meisner pm. Prasol, 4. Maria Meck, 5. Maria Hajduk, 6. Rozalia Marek z d. Kalus, 8. Cecylia Rusek, 9. Genowefa Böhm z d. Pawletko, 10. Helena Pisulska z d. Bączkiewicz, 11. Eryka Meisner pm. Szoltysek, 12. Franciszka Wieczorek pm. Kopańska, 13. Monika Kowol z d. Wróbel, 15. Monika Oślizłok pm. Nowara, 16. Gertruda Kuźnik pm. Zdebel / Wrona, 17. Cecylia Twórz pm. Grzesiczek, 18. Maria Cipa pm. Wolny, 19. Magdalena Włoszek, 20. Łukaszewska, 22. Gertruda Górnik pm. Meisner, 24. Emilia Sojka pm. Famula, 25. Hildegarda Meisner pm. Kotusz, 27. Aniela (?) Kubista, 28. Lika Prasol pm. Sikora, 29. Maria Kubista pm. Biskup, 32. Maria Twórz pm. Wałach, 33. Monika Zagórska pm. Wróbel, 34. Pelagia Gorol, 40. Piotr Tkocz, 41. Bronisława Rusek pm. Winkler, 42. Gertruda Wolny pm. Bieg, 44. Anna Adamus pm. Nowara lub Helena Adamus pm. Minol. Fot. ze zbiorów Stefani Janosz.



Spotkanie członkiń Matek Polek z proboszczem nikołowskim, ks. Karolem Wilkiem; korytarz starej szkoły na Kamionce, II poł. lat 30. XX w. Siedzą (od lewej): Maria Meck, ks. Karol Wilk, [?], Helena Pisulka z d. Bonczkowicz. Stoją: [?], Bronisława Piszczek pm. Wolny, Maria Pająk z d. Chudek, [?], Łukaszewska, Jakubiec z d. Olbrich, Elfyda Prasol z d. Meisner, Janina Wiązek z d. Piszczek, [?], Magdalena Włoszek, Hajduk pm. Szoltysek, Marta Pawletko z d. Siedlaczek, Genowefa Böhm z d. Pawletko. Fot. ze zbiorów Marii Zychon.



„Gwiazdka” w sali tanecznej gospody Tabora przy ul. Katowickiej 91, z udziałem członkiń i członków zarówno Tow. Matek Polek, jak i Tow. Śpiewu oraz „Sokoła”. II połowa lat 30. XX w. Na pierwszym planie (I rząd, pośrodku) „elita” Kamionki: Róża Szczendzinianka pm. Turczyk (nauczycielka), Franciszek Meck (kierownik szkoły), Maria Meck (przew. Tow. Matek Polek) oraz Piotr Tkocz (prezes TG „Sokół”). Fot. ze zbiorów Andrzeja Turczyka, pozyskana dzięki uprzejmości Bogusława Bromboszcza.

8. BOISKA I DRUŻYNY PIŁKARSKIE

Boiska piłkarskie na Kamionce

Prowizoryczne boiska do gry w piłkę nożną istniały niegdyś w wielu miejscach, zarówno w obrębie dawnej wsi Kamionka, jak i na terenach przyłączonych do tej dzielnicy w okresie późniejszym (Nowe Tereny).

Do najważniejszych należało bez wątpienia dawne boisko szkolne, użytkowane jeszcze w okresie międzywojennym, a umiejscowione na trawiastej łączce w początkowej części ul. Szkolnej (obecnej ul. Paprotek), po jej prawej stronie, dokładnie naprzeciwko budynku starej szkoły (obecne przedszkole). Po zbudowaniu gmachu nowej szkoły, czyli dzisiejszej SP nr 4 (1963), na jej tyłach utworzone zostały dwa boiska, większe (u góry) oraz mniejsze (u dołu), wykorzystywane do dnia dzisiejszego.

Sporą popularnością cieszyło się także prowizoryczne boisko umiejscowione swego czasu w końcowej części ul. Kościuszki, po jej prawej stronie, mniej więcej w miejscu obecnej posesji p. Krzepinów. W latach pięćdziesiątych działka ta została wykupiona od Lasów Państwowych przez Wiktora Chroboka, zasłużonego strażaka, wieloletniego przed- i powojennego komendanta OSP Kamionka. Za jego zgodą, około roku 1959, kilku mieszkańców dzielnicy Kamionka (m.in. Erwin Ćmiel, Józef Oślizłok, Marian Rosiński oraz Ryszard Stolecki) utworzyło tam niewielki plac gier z boiskiem do piłki nożnej.

W roku 1968 zorganizowano tam – po raz pierwszy w historii kamionkowskiej OSP – spartakiadę strażacką. Jej inicjatorem był prezes OSP Alfons Janosz, który z kolei organizację imprezy powierzył druhom: Ryszardowi Stoleckiemu, Ernestowi Biegowi i Helmutowi Trzcionce. Do zespołu organizacyjnego dobrano także Mariana Rosińskiego. Rozegrano wówczas kilka konkurencji, m.in.: bieg na 60 metrów, skok wzwyż, skok w dal, bieg na dłuższym dystansie (wokół lasu, ulicami Kościuszki i Dolina Jamny, w stronę boiska), dla dzieci zaś – wyścigi w workach. Na boisku tym, zwanym “Zieloną Łączką”, rozgrywano również mecze piłkarskie.

Jednakże po kilku latach teren ten rozparcelowano i sprzedano pod zabudowę; w tej sytuacji trzeba było znaleźć miejsce na nowe boisko.

Członkowie Zarządu kamionkowskiej OSP zwrócili się wtedy do Nadleśnictwa Pannowniki o zgodę na utworzenie boiska do gier sportowych na śródleśnej polanie po lewej stronie ul. Dolina Jamny. Teren ten, stanowiący dotąd własność Leśnictwa, znajdował się niegdyś na terenie Mikołowa, obecnie jednak zaliczany jest już do Kamionki (Nowe Tereny). Choć nie obyło się bez perypetii (istniały wtenczas plany budowy w tej okolicy osiedla mieszkaniowego!), zgoda została w końcu udzielona; już w 1978 roku strażacy wyrównali płytę boiska i ustawili bramki, a jednostka zobowiązana została do opłacania dzierżawy za użytkowanie terenu. Także to nowe boisko nazwano “Zieloną Łączką”.

W roku 1987 boisko poszerzono o 1120 m², wyrównano płytę oraz ustawiono nowy maszt. We wrześniu 1994 roku doprowadzono tam energię elektryczną, montując dwie lampy na słupach, a w dniu 13 V 1995 roku przeprowadzono ponowną niwelację boiska.

W trakcie pierwszego walnego zebrania sprawozdawczego OSP Kamionka w 1998 roku, podjęto decyzję o gruntownym remoncie i przebudowie obiektu, zaś na głównego koordynatora prac z ramienia Zarządu OSP wyznaczono Gerarda Musioła.

Prezes OSP wystąpił do dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach, jako do formalnego właściciela terenu, z wnioskiem o wydanie zezwolenia na poszerzenie terenu boiska i jego ogrodzenie. Dzięki poparciu miejscowego leśniczego, p. Krzepiny, prośba ta została rozpatrzona pozytywnie. Przystąpiono wówczas do prac, które trwały niemal codziennie od czerwca aż do ostatnich dni roku 1998 (z uwagi na mrozy, pozostałą część zadań postanowiono dokończyć wiosną roku następnego). W trakcie tych prac:

- wykarczowano krzaki na długości 100 i szerokości 60 m oraz wyrównano płytę boiska (przy pracach tych szczególnie aktywni byli członkowie sekcji weteranów OSP Kamionka); w celu przeprowadzenia niwelacji nawieziono około 36 wywrotek ziemi (uczynili to społecznie właściciele pojazdów: Przemysław Adamus i Józef Golda) oraz 6 samochodów potrzebnego do niwelacji humusu (zorganizowanego przez Krzysztofa Jakubca);
- ustawiono 2 bramy wjazdowe (z własnego materiału wykonał je Gerard Musioł);
- ustawiono 2 pakamery (kontenery), przekazane przez Henryka Sojkę (ich przewóz i ustawienie zapewnił Henryk Niedziela, właściciel dźwigu; dzięki przychylności "Elektrobudowy" i jej dyrektora Henryka Wojtyczki, prąd do pakamer doprowadzili Florian Tissler i Marian Kowalik);
- ustawiono słupy oświetleniowe z lampami (dostarczone również przez Henryka Wojtyczkę);
- cały teren boiska ogrodzono (siatkę, słupki i drut naciągowy zorganizowali Ryszard Stolecki i Helmut Trzcionka, zaś fundusze na ten cel pozyskano od Rady Dzielnicy; piasek oraz 1500 kg cementu dostarczył Eugeniusz Adamus);
- ustawiono 10 ławek (deski przekazał Florian Tissler, zaś Krzysztof Jakubiec przywiózł 30 opon samochodowych stanowiących podstawę ławek);
- przewóz potrzebnych materiałów zapewnił własnym samochodem MULTICAR Józef Golda.

Był to największy czyn społeczny strażaków z Kamionki od roku 1977, kiedy to przy okazji obchodów 50-lecia OSP Kamionka wybudowano tu m.in. nową remizę. Podczas wykonywanych społecznie prac fizycznych przy adaptacji boiska wyróżnili się strażacy: Gerard Musioł (przepracował 126 godzin), Ryszard Stolecki (104), Bronisław Górecki (66), Wincenty Wróbel (62), Józef Golda (61), Helmut Trzcionka (51), Krystian Witta (47), Jerzy Myśliwiec (47), Stanisław Borkowy (38) oraz Stefan Wróbel (25).

Prowizoryczne boisko (ze zbitymi z drewnianych bali bramkami) istniało też m.in. na łączce u zbiegu ulic Plebiscytowej i Poprzecznej (Nowe Tereny), w miejscu trzech dzisiejszych posesji: ul. Poprzeczna 12/14 i ul. Plebiscytowa 25. Mniej więcej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. teren ten ostatecznie rozparcelowano, przeznaczając go m.in. pod nieistniejący już od kilku lat pawilon sklepowy (teren posesji przy ul. Poprzecznej 14). Niewielkie "boisko" istniało także na niezabudowanej jeszcze wówczas łączce, w miejscu obecnego osiedla przy ul. Plebiscytowej 58.

Zespół PATOGRW

Jeszcze przed powstaniem na Kamionce jakiegokolwiek drużyny piłkarskiej odbywały się tutaj okazjonalne mecze futbolowe "rodzina na rodzinę", "ulica na ulicę", "Jamna – reszta Kamionki" etc. W II połowie lat siedemdziesiątych stały się one na tyle popularne, że zaczęto myśleć nad skompletowaniem "prawdziwej" drużyny.

W lipcu 1979 roku grupa zapaleńców założyła tu Klub Piłki Nożnej "PATOGRW" Jamna. Nazwa ta, w okresie późniejszym zapisywana także czasem w formie "PATO-GRF", powstała ze złożenia pierwszych liter nazwisk inicjatorów i założycieli drużyny:

Przewoźnik Andrzej (rocznik 1951),
 Adamus Eugeniusz (1947),
 Tissler Florian (1949),
 Oślizłok Zbigniew (1956),
 Gałeczka Krystian (1960),
 Rosiński Wiesław (1957),
 Adamus Roman (1956),
 Wróbel Andrzej (1954).

Obok nich, w pierwszym roku istnienia drużyny (1979) w jej składzie znaleźli się też: Andrzej Borkowy (rocznik 1961), Ireneusz Golasz (1962), Krzysztof Górecki (1957), Jacek Przewoźnik (1953), Krzysztof Rosiński (1957) i Henryk Wojtyczka (1947), zaś w roku następnym dołączyli do nich Henryk Pająk (1960) oraz Janusz Sikora (1963). Skład zespołu ulegał odtąd nieustannym zmianom; jedni zawodnicy dochodzili, inni odchodzili, jednak sporo osób grało w klubie aż do momentu zakończenia jego działalności.

PATOGRAW nigdy nie został zarejestrowany formalnie jako stowarzyszenie, nigdy też nie wszedł on do oficjalnych rozgrywek ligowych. Eugeniusz Adamus, jeden z założycieli Klubu, a zarazem jego pierwszy i jedyny prezes, wyjaśnia powody tej decyzji następująco: *“Dla nas celem i sensem istnienia tej drużyny była integracja lokalnej społeczności; to miała być po prostu okazja do spotkań, nieraz całymi rodzinami, i dobra zabawa w gronie sąsiadów i znajomych; oficjalna rejestracja i wejście do rozgrywek mogłyby to wszystko zepsuć, zaczęłoby się zapewne gonienie za wynikami, usuwanie słabszych zawodników... Nie chcieliśmy do tego dopuścić”*.

Całe wyposażenie (m.in. jednakowe stroje) zakupione zostało z dobrowolnych składek zawodników. Ustalono również oficjalne barwy klubu: czerwony – biały – niebieski. Dwa pierwsze kolory, choć ustawione tu w odwrotnej kolejności, nawiązywały do barw narodowych Polski, natomiast kolor niebieski symbolizował barwy “Ruchu” Chorzów; w tamtych czasach chorzowskiej drużynie kibicowała przytłaczająca większość mieszkańców Kamionki i dopiero w późniejszym okresie szybko rosnącą popularnością wśród miejscowej młodzieży poczęły cieszyć się “Górnik” Zabrze oraz GKS Katowice.

Pierwszy, “historyczny” mecz PATOGRAW-u rozegrany został w dniu 4 VIII 1979 roku, a jego przeciwnikiem była drużyna piłkarska z Ochojca. Co prawda mecz ten zakończył się dla nowego zespołu z Kamionki niezbyt fortunnie (przegraną 2 : 6), nikogo to jednak nie zniechęciło do dalszej gry. Już w dniach 10 i 17 VIII 1979 roku PATOGRAW odniósł pierwsze w swej historii zwycięstwa, pokonując w dwumeczu drużynę Centralnych Warsztatów Autobusowych (CWA) Jamna stosunkiem bramek 3 : 1 i 8 : 1, zaś w kolejnym meczu (1 IX 1979) zrewanżował się RTS Ochojec zwyciężając 1 : 0.

Poza spotkaniami towarzyskimi, w 1979 roku PATOGRAW rozegrał także 3 mecze o Puchar Doliny Jamny (23 IX, 30 IX i 7 IX), wygrywając bezapelacyjnie w końcowej klasyfikacji. Sukces ten kamionczanie powtórzyli w roku następnym (1980), zaś w obu tych pucharach królami strzelców zostali piłkarze z Kamionki: Wiesław Rosiński (1979 – 4 bramki // 1980 – 6 bramek, *ex aequo*) oraz Zbyszek Oślizłok (1980 – 6 bramek, *ex aequo*). Niestety, nowo wprowadzony wówczas Puchar Doliny Jamny okazał się jedynie epizodem w historii Kamionki i w kolejnych latach nie był już rozgrywany...

1979 PODSUMOWANIE WYNIKÓW PUCHARU JAMNY				1980			
M	Nazwa zespołu	Pkt	S.B.	M	Nazwa zespołu	Pkt	S.B.
1	PATOGRAW Jamna (M-ów)	5	9 : 3	1	PATOGRAW Jamna (M-ów)	7	23 : 3
2	RTS Ochojec (Katowice)	3	4 : 3	2	RTS Ochojec (Katowice)	3	7 : 16
3	DKS Brynowianka (K-ce)	2	2 : 5	3	Wicher Barbara (Mikołów)	2	7 : 18
4	Wicher Barbara (Mikołów)	2	3 : 7	Źródło: Kronika KPN Patograw Jamna, t. I (1979-1984)			

M. – zajęte miejsce; **Pkt** – liczba zdobytych punktów; **S.B.** – stosunek bramek (zdobyte : stracone).

Już wkrótce po założeniu PATOGRAW-u, został on otoczony opieką Zarządu OSP Kamionka i współpraca ta trwała przez szereg kolejnych lat. Wkrótce też (szczególnie po objęciu funkcji prezesa jednostki przez Eugeniusza Adamusa) zespół ten zaczął być uważany wręcz za drużyną strażacką, co znalazło odbicie nawet w licznych artykułach oraz notatkach prasowych. Nie było to zresztą dalekie od prawdy: niemal każdy spośród zawodników był również członkiem kamionkowskiej OSP.

Jednym z najbardziej pamiętnych wydarzeń w historii PATOGRAW-u był udział w zainicjowanej przez dziennik *“Wieczór”* akcji pod hasłem *“I ty możesz zagrać na Stadionie Śląskim”*. Dzięki staraniom prezesa Eugeniusza Adamusa, zespół z Kamionki (jako jedyny z uczestników akcji!) aż dwukrotnie miał okazję grać na płycie głównej chorzowskiego stadionu. Dla każdego z zawodników było to ogromne przeżycie.

Pierwszy, oficjalny mecz na Stadionie Śląskim odbył się 13 X 1983 roku. PATOGRAW w składzie: Bogdan Piórecki, Arkadiusz Ćmiel, Jerzy Woźniczka (50 min. G. Nowara), Krystian Brychczy, Andrzej Bijok (35 min. W. Golasz), Henryk Bartkowiak (20 min. E. Baran), Krystian Gałeczka, Wiesław Rosiński, Dariusz Kowalek, Mirosław Kopel oraz Krzysztof Górecki (45 min. J. Adamus), zmierzył się wówczas z TKKF Świerklaniec, przegrywając ostatecznie 0 : 2 (0 : 1). Drugie, nieoficjalne już spotkanie na chorzowskiej murawie zespół rozegrał z własną drużyną młodzieżową, wygrywając 4 : 1 (2 : 1).

Poniżej zamieszczono zbiorcze podsumowanie kilku pierwszych lat działalności PATOGRAW-u (1979-1985). Był to zarazem okres największej aktywności tego klubu.

Rok	A	B	C	D	E	Król strzelców	Ważniejsze sukcesy w sezonie
1979	12	9	1	2	4 : 22	W. Rosiński (14)	zdobyć I. Puchar Doliny Jamna
1980	18	11	4	3	78 : 31	W. Rosiński (25)	triumf w turnieju „O Lampę Gómiczą”, zdobyć Puchar Prezesa Z.O.S.P. i II. Puchar Doliny Jamna
1981	13	6	5	2	45 : 39	K. Górecki (9)	zdobyć Puchar Prezesa Z.O.S.P. w Mikołowie
1982	13	6	4	3	43 : 30	W. Rosiński (16)	zdobyć „Pyrlika Gómiczego”, II m. w Pucharze Prezesa Z.O.S.P. oraz w turnieju „O Puchar Jesieni”
1983	16	11	0	5	57 : 28	W. Rosiński (17)	dwukrotny występ na płycie głównej Stadionu Śląskiego w Chorzowie
1984	13	6	1	6	58 : 37	W. Rosiński (8) I. Golasz (8)	występ w ćwierćfinale wojewódzkiego „Turnieju o Puchar 40-lecia PRL”, zdobyć „Puchar Jesieni”
1985	4	2	0	2	14 : 9	K. Gałeczka (5)	(rozegrano tylko 4 mecze)

A – liczba rozegranych w sezonie meczy; **B** – zwycięstwa; **C** – remisy; **D** – porażki; **E** – stosunek bramek.

W tym okresie (1979-1985) PATOGRAW zmierzył się z następującymi drużynami (w porządku alfabetycznym): AKS Mikołów, All Stars Team, Ameryka Club (Łaziska), CWA Jamna (Mikołów), Elektrobudowa (Mikołów), FAMUR Piotrowice (Katowice), FPM Paleniska (Mikołów), KD "Barbara" (Mikołów), Kometa Łaziska (Górne), KRSP Chorzów, KRSP Gliwice, KRSP Sosnowiec, KS Stadion Śląski (Chorzów), KWK "Bolesław Śmiały" (Łaziska), ŁZS Paniowy (Mikołów), Maracana SO Katowice, MEFTA (Mikołów), Mitsubishi-VW (Mikołów), MONTOCHEM Gliwice, OKS Brynowianka (Katowice), Orzeł Mokre (Mikołów), OSP Elta (Mikołów), OSP Kostuchna (K-ce), OSP KWK Łaziska, OSP Łaziska Górne, OSP MIFAMA (Mikołów), OSP Mikołów, OSP Śmiłowice (Mikołów), OSP "Wiromet" (Mikołów), OZTiMD Mikołów, Politechnika Śląska Gliwice, Polonia Łaziska (Łaziska Górne), PTSŁ Nr 10 Katowice, RTS Ochojec (Katowice), TKKF Paleniska (Mikołów), TKKF Świerklaniec, Wicher Barbara (Mikołów), WZGKiM Katowice, Zryw Śmiłowice (Mikołów), ZSMP KWK "Bolesław Śmiały" (Łaziska).

Powyżej 10 meczy w I. drużynie rozegrali zawodnicy (wg liczby meczów): **Wiesław Rosiński (73 mecze)**, Krystian Gałeczka (60), Andrzej Borkowy (55), Jerzy Woźniczka (52), Ireneusz Golasz (52), Krzysztof Górecki (48), Jacek Adamus (46), Eugeniusz Adamus (43), Andrzej Wróbel (43), Witold Golasz (42), Zbigniew Oślizłok (34), Andrzej Bijok (33), Arkadiusz Ćmiel (33), Henryk Pająk (27), Roman Adamus (22), Janusz Sikora (22), Krzysztof Brychczy (21), Bogdan Piórecki (19), Florian Tissler (18), Jacek Przewoźnik (16), Krzysztof Rosiński (14), Mirosław Sojka (13), Marek Bijok (12), Marek Skulik (12) i Jan Borkowski (11).

Z kolei ponad 10 bramek zdobyli: **Wiesław Rosiński (łącznie 87 bramek)**, Krzysztof Górecki (48), Zbigniew Oślizłok (39), Krystian Gałeczka (27), Ireneusz Golasz (15), Ryszard Rachwold (15), Andrzej Borkowy (13), Andrzej Wróbel (11), Andrzej Bijok (11) i Arkadiusz Ćmiel (10).

W omawianym okresie najwyższe zwycięstwa klub odniósł (w porządku chronologicznym): 17 VIII 1979 (8 : 1 z CWA Jamna); 13 V 1980 (10 : 1 z OSP „Elta”), 18 V 1980 (8 : 2 z OSP Mikołów), 14 VI 1980 (9 : 1 z RTS Ochojec), 19 V 1983 (9 : 1 z OSP Kostuchna), 18 VI 1983 (9 : 1 z Mitsubishi), **15 V 1984 (14 : 3 z OSP Kostuchna)**, 3 VII 1984 (10 : 4 z KRSP Chorzów), 22 VI 1985 (8 : 1 z zes-polem z Łazisk Średnich). Trzykrotnie (27 IV 1980, 29 VI 1980, 5 VII 1984) PATOGRAW wygrał w stosunku 7 : 0. Najdotkliwsze porażki: 4 VIII 1979 (2 : 6 z RTS Ochojec), 30 IV 1983 (1 : 6 z Polonią Łaziska), **12 VI 1984 (3 : 9 z KWK "Bolesław Śmiały")**.

Pełne podsumowanie działalności PATOGRAW-u w całym okresie jego istnienia (1979-1999) zamieszczono w Aneksie 11.

W latach osiemdziesiątych, po tragicznych wydarzeniach stanu wojennego i w obliczu narastającego kryzysu gospodarczego, szeregi PATOGRAW-u mocno się przerzedziły – nastał wówczas okres masowych wyjazdów Ślązaków na Zachód, przede wszystkim do RFN), zaś spośród podstawowych zawodników kamionkowskiej drużyny Polskę opuściło kilkunastu (m.in. Borkowy, Ćmiel, dwóch braci Golaszów, Górecki, Nowara, Przewoźnik i dwóch braci Rosińskich). Był to jeden z głównych powodów, dla których w niektórych latach aktywność sportowa klubu wyraźnie osłabła; np. w roku 1985 rozegrano tylko 4 mecze (2 wygrane), w 1986 – 7 (6 wygranych), a w 1987 – 1 (porażka). Pewne odrodzenie nastąpiło w latach 1989-1991, po czym działalność klubu zamarła.

Mimo to, zespół istniał formalnie aż do połowy końca lat dziewięćdziesiątych XX w.; jego historia opisana została szczegółowo w 2-tomowej kronice, prowadzonej przez jednego z założycieli klubu – Eugeniusza Adamusa – i znajdującej się w jego posiadaniu. Wszystkie zamieszczone w książce podsumowania sporządzono w oparciu o to źródło.



Zawodnicy pierwszego składu KPN PATORAW Jamna w 1979 roku. Stoją (od lewej): Eugeniusz Adamus, Florian Tissler, Andrzej Przewoźnik, Zbigniew Oślizłok, Andrzej Wróbel oraz Krystian Gałeczka. Z przodu (na ziemi): Roman Adamus. Fot. pochodzi z Kroniki KPN PATOGRAW, tom I (właśc. Eugeniusz Adamus).



Kamionkowska drużyna na płycie głównej Stadionu Śląskiego w Chorzowie w dniu 13 X 1983 roku. Fot. j.w.

Spośród spotkań późnego okresu działalności klubu, warto wspomnieć o meczu rozegranym 22 IV 1989 roku w Halle (ówczesna NRD). Był to w pewnym sensie rewanż za spotkanie z 5 IX 1987 roku, kiedy to drużyna MLK 71 z Halle pokonała piłkarzy z Kamionki w stosunku 3 : 2.

Delegacja do Halle składała się z 19 graczy, spośród których na boisko wybiegło 13: Eugeniusz Adamus (od 60 min.), Jacek Adamus, Jan Borkowski, Edward Filip, Krystian Gałeczka, Ireneusz Golasz, Jacek Marciniak, Jerzy Myśliwiec (od 36 min.), Krystian Olszówka, Zbigniew Oślizłok, Henryk Pająk, Marek Skulik i Marek Słomka.

Tym razem „Patograw” pokonał rywali w stosunku 4 : 1 (po dwie bramki zdobyli K. Gałeczka i M. Słomka), a już w dniu 3 X 1989 roku Niemiecka Republika Demokratyczna przestała istnieć. Od tamtej pory utrzymuje się na Kamionce zaprawione *Schadenfreude* przekonanie, że oba te wydarzenia mogły mieć ze sobą jakiś związek...

* * *

Po dłuższej przerwie w działalności, w dniu 21 VII 1999 roku, rozegrany został mecz pomiędzy reprezentacjami starszych i młodszych piłkarzy KPN „Patograw”. Mecz ten, który upamiętnić miał 20. rocznicę założenia klubu, był ostatnim oficjalnym spotkaniem w historii zespołu. Drużyna seniorów, grająca w składzie:

Eugeniusz Adamus
(30 min. Przemysław Adamus)
Jacek Adamus
(60 min. Marian Górniocek)
Roman Adamus
Jan Borkowski
(50 min. Bogdan Piórecki)
Krystian Gałeczka
(60 min. Marek Jarczyk)
Ireneusz Golasz
Witold Golasz
(30 min. Grzegorz Gerzok)
Zbigniew Oślizłok
(40 min. Łukasz Oślizłok)
Wiesław Rosiński
(40 min. Krzysztof Bugdół)
Janusz Sikora
Florian Tissler
(60 min. Robert Myślikowski)

Strona Kroniki KPN „Patograw” dot. ostatniego rozegranego meczu.

130. DNIA 31 LIPCA 1999 R.	
20 LECIE DRUŻYNY PATOGRAW	
PATOGRAW: JUNIOR	
PATOGRAW	
3 : 5	
STRZELCY BRAMEK:	
0: 1	5 MIN
0: 2	10 MIN
0: 3	16 MIN
1: 3	20 MIN
1: 4	32 MIN
2: 4	50 MIN
3: 4	55 MIN
3: 5	70 MIN.
SKŁAD DRUŻYNY:	
1.	ROMAN ADAMUS
2.	JACEK ADAMUS / MARIAN GÓRNIÓCEK 60M/
3.	IRENEUSZ GOLASZ
4.	EUGENIUSZ ADAMUS / PRZEMEK ADAMUS 80M/
5.	JANUSZ SIKORA
6.	ZBYSZEK OŚLIZŁOK / ŁUKASZ OŚLIZŁOK 40M/
7.	WITEK GOLASZ / GRZEGORZ GERZOK 30M/
8.	KRYSTIAN GAŁEČKA / MAREK JARCZYK 80M/
9.	FLORIAN TISSLER / ROBERT MYŚLIKOWSKI 60M/
10.	WIESŁAW ROSIŃSKI / KRZYSZTOF BUGDÓŁ 40M/
11.	JAN BORKOWSKI / BOGDAN PIÓRECKI 50M/
SEJDZIA: JERZY GOŁĄBEK	

uległa Juniorom 3 : 5, a 3 ostatnie bramki dla „Patograwu” zdobyli: E. Adamus (20 min.), G. Gerzok (50 in.) oraz Ł. Oślizłok (55 min.).

To ostatnie spotkanie, którego arbitrem był Jerzy Gołąbek, było 130. meczem rozegranym (oficjalnie) przez kamionkowską drużynę na przestrzeni 20 lat jej istnienia.

A już w rok później założony został następca „Patograwu” – KS Kamionka.



Drużyna „Patograwu” podczas jego ostatniego meczu. Rząd I (od lewej, tylko dorośli): Grzegorz Gerzok, Marian Górniocek, Krystian Gałeczka, Ireneusz Golasz, Bogdan Piórecki, Krzysztof Bugdol, Roman Adamus, Robert Myślikowski. Rząd II (od lewej, tylko dorośli): Florian Tissler, Eugeniusz Adamus, Przemysław Adamus, Janusz Sikora, Wiesław Rosiński, Jan Borkowski, Witold Golasz, Jacek Adamus, Zbigniew Oślizłok. Zdjęcie wykonano na boisku „Zielona” na Kamionce. Fot. ze zbiorów Eugeniusza Adamusa.



Spotkanie, na którym rozwiązany został Zarząd KPN „Patograw”. Siedzą (od lewej): Krystyna Adamus, Irena Tissler. Stoją (od lewej): Florian Tissler, Wiesław Rosiński, Jacek Adamus, Krystian Gałeczka, Roman Adamus, Eugeniusz Adamus. Fot. ze zbiorów Eugeniusza Adamusa.

KS Kamionka

Klub Sportowy KAMIONKA powstał w roku 2000 i stanowił (przynajmniej w pewnym sensie) kontynuację tradycji drużyny piłkarskiej „Patograw”. Jednak w odróżnieniu od swego poprzednika, został on formalnie zarejestrowany jako stowarzyszenie i od samego początku uczestniczy w oficjalnych rozgrywkach piłkarskich.

Na stronie internetowej KS Kamionka na temat początków klubu napisano m.in.:

„Pomysł na klub sportowy pojawił się wiosną 2000 roku. Wydawało się nam to nieprawdopodobne założyć klub piłkarski z prawdziwego zdarzenia.

Tymczasem z inicjatywy kilkunastu osób chcących zrealizować swoje młodzieżowe marzenia promujące naszą dzielnicę, jak również dać upust miłości jaką darzą piłkę nożną, powstaje Stowarzyszenie, które zostało w sierpniu 2000 roku zarejestrowane w Sądzie Okręgowym pod nazwą Klub Sportowy „Kamionka”. Następnie zarejestrowaliśmy nasz Klub w Okręgowym Związku Piłki Nożnej, który zatwierdza nam boisko oraz dopuszcza naszą drużynę do rozgrywek i ... w sezonie 2000/2001 zaczęliśmy rozgrywać mecze ligowe w klasie „A” Podokręgu Katowice.

Stowarzyszenie to powstało dzięki determinacji i wiary we własne możliwości. Cel który został założony osiągnęliśmy”.

Zebranie założycielskie odbyło się 10 VI 2000 roku. Komitet założycielski tworzyli:

Bartocha Sebastian (ur. 1974)

Putkowski Adam (1973)

Słomka Aleksander (ur. 1969)

zaś poza wyżej wymienionymi, członkami-założycielami Klubu byli również:

Badura Wojciech (1974)

Miętkiewicz Marek (1981)

Sojka Marcin (1982)

Cichoń Arkadiusz (1975)

Myślikowski Robert (1974)

Tissler Grzegorz (1981)

Gerzog Grzegorz (1975)

Niedziela Tomasz (1976)

Tissler Marek (1974)

Hildebrandt Robert (1980)

Ryguła Adam (1975)

Żychoń Krzysztof (1980)

Jarczyk Marek (1962)

Słomka Dariusz (1974)

Wniosek dot. rejestracji złożono w Sądzie Okręgowym w Katowicach dnia 26 VII 2000 roku, a stosowna decyzja podjęta została w dniu 1 IX 2000 roku.

W skład dwóch działających dotychczas Zarządów KS Kamionka weszli:

Zarząd I (wyłoniony 4 X 2000):

Adam Putkowski – prezes

Dariusz Słomka – zastępca, sekretarz

Sebastian Bartocha – zastępca ds. sportowych

Krzysztof Żychoń – członek Zarządu

Grzegorz Gerzog – członek Zarządu

Zarząd II (wyłoniony 28 IX 2002):

Adam Putkowski – prezes

Arkadiusz Cichoń – zastępca, sekretarz

Sebastian Bartocha – zastępca ds. sportowych

Tomasz Niedziela – członek Zarządu

Dariusz Słomka – członek Zarządu

Logo KS „Kamionka” opracował Dariusz Słomka; przyjęto również oficjalne barwy klubowe (Czerwień – Biel – Niebieski).

Klub rozpoczął rozgrywki piłkarskie w sezonie 2000/2001 w klasie „A”; obecnie, po reorganizacji, występuje on w klasie „B”.

Ale KS Kamionka to nie tylko piłka nożna. W latach 2002-2003 przy Klubie działała sekcja jeździecka dla dzieci i młodzieży; zorganizowała ona m.in. dwukrotnie Regionalne Zawody Jeździeckie i były to jedne z największych tego typu zawodów na Śląsku.

Od 2005 roku działa również sekcja koszykówki, prowadzona przez Grzegorza Tisslera i współpracująca z okolicznymi szkołami (m.in. SP 4 i SP 5).

Z kolei w budynku przy ul. Katowickiej 91 organizowane są lokalne turnieje skatowe.

Jednak jedną z największych trosk Klubu jest praca z dziećmi i młodzieżą; z myślą o tej właśnie działalności zorganizowano m.in. grupę szkolenia wstępnego.

TABELA KOŃCOWA 2000/2001 (Runda rewanżowa)			
Podlesianka II K-ce	18	47	57 : 15
Jastrząb Bielszowice	18	46	77 : 16
Orzeł Mokre	18	38	77 : 18
Wawel II Wirek	18	25	40 : 40
Naprzód Lipiny	18	23	28 : 32
Silesia Piotrowice	18	21	29 : 44
Pogoń Nowy Bytom	18	17	29 : 51
AKS II Mikołów	18	16	30 : 54
Strażak Mikołów	18	14	37 : 75
KS Kamionka	18	13	24 : 83

Wyniki rozgrywek w sezonie inauguracyjnym (2000/2001).

TABELA KOŃCOWA 2001			
Orzeł Mokre	21	58	77 : 14
Grunwald II Halemba	21	48	79 : 25
Naprzód Lipiny	21	46	68 : 27
Jastrząb Bielszowice	21	36	53 : 50
AKS II Mikołów	21	30	43 : 37
Wawel II Wirek	21	30	40 : 36
Slavia II Ruda Śląska	21	27	51 : 54
Podlesianka II K-ce	21	25	35 : 61
Strażak Mikołów	21	25	37 : 72
Pogoń Nowy Bytom	21	15	25 : 66
Silesia Piotrowice	21	14	23 : 58
KS Kamionka	21	12	36 : 67

Tabele wyników KS Kamionka i jego rywali w poszczególnych sezonach dostępne są na stronie internetowej Klubu.



Drużyna KS Kamionka. Przedruk (bez obróbki) z mikołowskiego dodatku do „Dziennika Zachodniego”.

Rozdział VI

SPRAWY GOSPODARCZE

1. URZĄD GOSPODARCZY

W dawnym Pszczyńskim Wolnym Państwie Stanowym, a następnie (po 1742 roku) w powiecie pszczyńskim, istniały dwa typy wsi: rycerskie, tj. stanowiące prywatną własność jakiegoś dziedzica (szlachcica, a później także bogatego kupca lub przemysłowca, będącego lennikiem władców pszczyńskich) oraz kameralne, tj. należące bezpośrednio do panów pszczyńskich i zarządzane w ich imieniu przez Urząd Gospodarczy w Pszczyńce, zwany Kamerą (*Gräfliche Rentkammer*; później *Fürstliche Rentkammer*).⁴¹

Przed rokiem 1640 wsie kameralne nie były jeszcze podzielone na grupy i wchodziły one w skład jednego majątku, zaś miejscowa ludność odrabiała pańszczyznę w różnych miejscach, w zależności od bieżących potrzeb oraz życzenia Dominium.

Jednakże w latach 1630-1640, prawdopodobnie dla zwiększenia sprawności zarządzania majątkiem dominialnym, cały ten kompleks podzielony został na 4 klucze gospodarcze; nadzorowały one m.in. działalność folwarków dominialnych i egzekwowanie od ludności chłopskiej należnych władcy świadczeń (pańszczyzna, czynsze, podatki, etc.). Na czele każdego klucza stał odtąd jego zarządca, a zarząd klucza umiejscowiony był na folwarku, od którego dany klucz wziął swoją nazwę.

Jak pisze w swej kronice H.W. Schaeffer, pierwotny podział na klucze gospodarcze przeprowadzono według następującego wzoru:

I. Klucz zamkowy, pszczyński: Pszczyzna (miasto; siedziba zarządcy tego klucza), Goczałkowice, Łąka, Warszawice, Piasek, Studzienice, Jankowice, Stara Wieś, Poręba, Brzeźce, Kobielice.

II. Klucz w Wiśle Małej: Wisła Mała (siedziba zarządcy tego klucza), Wisła Wielka, Studzionka, Krzyżowice, Szeroka, Suszec, Kryry.

III. Klucz kobiórski: Mikołów (miasto), Kobiór (siedziba zarządcy tego klucza), Czarków, Radostowice, Gostyń, Zgoń, Wry, Łaziska Górne, Łaziska Dolne, Śmiłowice, Podlesie, Zarzecze, Panewniki, Piotrowice, Nowa Wieś (to dawna nazwa Borowej Wsi, stanowiąca dosłowne tłumaczenie niem. nazwy *Neudorf*), Kuźnica w Starej Kuźni.

IV. Klucz bijasowicki: Bieruń (miasto), Bijasowice (siedziba zarządcy tego klucza) i Kopanina, Jajosty, Urbanowice, tychy, Wilkowyje, Krasowy, Łędziny, Górki, Międzyrzecze, paprocany, Cielmice, Miedźna i Frydek, Grzawa, Wola i Gilowice.

⁴¹ Początkowo na czele administracji, sądownictwa i finansów stali starostowie, jednak z czasem ich kompetencje bardzo się rozszerzyły, wobec czego za czasów Promnitzów zaangażowano do pomocy szersze grono urzędników administracji, którzy tworzyli od tego czasu ciało kolegalne. Działo ono z początku pod nazwą "Rząd Hrabiego Promnity" (*Gräfllich Promnitzische Regierung*), później jednak uległo podziałowi na dwie części: Rząd (sądownictwo wyższe i kryminalne nad szlachtą, służbą książęcą i poddanymi; na jego czele stał namiestnik, *Statthalter*, będący zarazem najwyższym sędzią ziemskim) oraz Hrabowską Kamerę (sądownictwo niższe oraz zarządzanie gospodarką i finansami; na jej czele stał Mistrz Kamery – *Kammermeister*). W okresie późniejszym w strukturze tej przeprowadzano pewne zmiany organizacyjne, zaś wraz ze zmianą tytułu władców pszczyńskich z hrabiowskiego na książęcy (1765) zmieniła się także nazwa Kamery (*Fürstliche Rentkammer*).

Z biegiem lat, zależnie od okoliczności, zmieniały się zarówno siedziby zarządów poszczególnych kluczy, jak i lista wchodzących w ich skład miejscowości (np. wskutek nabywania lub sprzedawania dóbr, albo też w związku z powstawaniem nowych miejscowości). Tak więc, na przykład, już wkrótce siedziba klucza kobiórskiego została przeniesiona do Starej Kuźni, zaś należące do niego dotąd wsie Kobiór, Czarków, Radostowice, Gostyń i Zgoń przyłączono do klucza zamkowego. Nieco później (około 1730 r.), po wykupieniu wolnego gospodarstwa sołeckiego w Wyrach i przekształceniu go w folwark kameralny, siedzibę tego klucza ponownie przeniesiono, tym razem ze Starej Kuźni do Wyrów. Różnego rodzaju zmiany miały też miejsce w trzech pozostałych kluczach.

Z punktu widzenia dawnych mieszkańców Kamionki, najważniejszy był właśnie ów klucz wyrski, do niego bowiem była ona przydzielona: wprawdzie jako przysiółek wsi Śmiłowice, a później (od 1812) już jako samodzielna gmina wiejska.

Aż do całkowitego zniesienia pańszczyzny (w połowie XIX wieku) mieszkańcy Kamionki odrabiali ją na należących do panów pszczyńskich polach, jak również na pobliskich folwarkach dominialnych (książęcych): w Wyrach, Śmiłowicach oraz na Recie.

PODANIE O FOLWARKACH KSIĄŻĘCYCH W ŚMIŁOWICACH I NA RECIE

(ze zbiorów autora)

“We Śmiłowicach to pański folwark był, tam kaj terozki ta spółdzielnia rolniczo. Ksionże we Pszczynie go miol, von Hochberg: chływy, łobory i kupa pola. Wszysko pańskie. To ludzie ze wsi tam downij robiyli, kiej ino im kozali. Trocha z tego jeszcze łostało... A łod tego folwarku we Śmiłowicach szła tako dugo alyja na jeszcze inkszy folwark, tyż pański, na Recie. Łon tam pono furt kole Kamionki był, kaj potym dugi czos Jägermeister urzyndował. Dziecka sie tam niyroz bawiyły, przy tyj rzece. Raki chytali. I roz jedyn synek wydurniół sie i szturchnół drugigo, a tyn loroz spod do wody i ło mało sie w ni niy był utopił. Ino że go tamci wytargali na wiyrech. A starzikom to potym pedzieli, co ich utoplec napod i tego synka ku dołowi pociongnoł. Tak scyganili, bo to niy bola prowda. A tyn gisz, co tak rojbrowoł i wszyskich szturchoł, to był brat mojego łojca, znaczy sie mój Onkel. Pyjter mu godali. Łon to potym za Nymca poszeł na wojna i już nazod niy wrócił. Ruscy go zabiyli”.

2. CEGIELNIA „SITKO”

O ile nam wiadomo, w granicach dawnej wsi Kamionka nie istniała żadna cegielnia, a w każdym razie brak dziś jakichkolwiek wzmianek na ten temat.

Cegielnia “Sitko” umiejscowiona jest na terenach należących od zawsze do miasta Mikołowa, lecz zaliczanych dziś czasem do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny).

Należała ona pierwotnie do przedsiębiorcy Karola Jankowskiego, a następnie do zaможnej rodziny o nazwisku Schittko (Sitko), stanowiąc część większego wydobywco-przemysłowego kompleksu, ulokowanego w prostokacie, którego granice wyznaczają dzisiejsze ulice: Plebiscytowa – Poprzeczna – Podleska – Beskidzka (obwodnica). Składały się nań: cegielnia (przy ul. Poprzecznej), pierwszy w Mikołowie młyn elektryczny (obok niej) i kamieniołom (przy ul. Plebiscytowej, w miejscu dzisiejszych POD “JAWA”), a także willa, wzniesiona przez Sitków u zbiegu ul. Poprzecznej i Plebiscytowej (obecna “Karczma Na Wzgórzu”, ul. Poprzeczna 22).

Data powstania cegielni nie jest dziś znana, jednak musiało to nastąpić w początkach XX w., albowiem na mapie gospodarczej z 1903 roku nie została ona jeszcze uwzględniona, zaś na planach o kilka lat późniejszych już występuje (zob. Rozdz. II). Natomiast kamieniołom jest od cegielni z pewnością starszy; istniał on już przed rokiem 1885.

Przed rokiem 1945 był to jeden z większych tego typu zakładów na Górnym Śląsku i podobno duża część zabudowań w okolicznych miejscowościach (m.in. Piotrowicach, Podlesiu i Zarzeczu) wzniesiona została z wyprodukowanych tutaj cegieł.

O pierwszym znanym właścicielu cegielni i młyna – Karolu Jankowskim – brak dziś bliższych informacji; wiadomo tylko, że w okresie międzywojennym prowadził on tutaj „Elektryczny Zakład WYROBÓW Glinianych” i pierwszy elektryczny młyn, zaś ówczesny adres brzmiał: ul. Plebiscytowa 5 (obecnie odnoga ta nosi już nazwę ul. Poprzecznej). Znany jest także związany z omawianą tu cegielnią epizod, o którym donoszono swego czasu na łamach przedwojennej „Gazety Mikołowskiej”, a który przytoczony został w książce B. Bromboszcza i R. Szendzielarza (2002, ss. 62-63):

“W cegielni Jankowskiego miał miejsce tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią dwóch ludzi i o mało nie spowodował śmierci trzeciej osoby. Oto niejaki Arety Skrobok, polityczny emigrant rosyjski, pracujący we wspomnianej cegielni, wszedłszy do wody [w wyrobisku cegielnianym] zaczął tonąć. Na pomoc tonącemu skoczył do wody 21-letni współpracownik Aleksander Kiel chcąc ratować swojego kolegę. Niestety, pomoc jego nie była wystarczająca, gdyż niedługo on sam zaczął tonąć. Na alarm skoczył do wody robotnik Czesław Polus. Początkowo wydawało się, że zdola obu tonących wyratować. Okazało się, że ciężar dwu tonących jest zbyt wielki, i że wciąga jego samego w głębinę; z trudem udało mu się oswobodzić z rąk tonących i przy pomocy osób trzecich uratować...”

Z kolei Karol Sitko, rodem z Żor, był m.in. członkiem tamtejszego Bractwa Strzeleckiego (Kurkowego). R. Szendzielarz (2005, ss. 71-72) pisze o nim m.in.:

“Do najznakomitszych braci strzeleckich w Żorach, w okresie międzywojennym, należał doskonały organizator i strzelec Karol Sitko. Znamienita postać w dziejach trzech miast. W połowie lat dwudziestych mieszkał w Katowicach, był właścicielem młyna, członkiem magistratu w Żorach, oraz właścicielem cegielni i młyna w Mikołowie. Po przejęciu Górnego Śląska przez Polskę został pierwszym prezesem Bractwa Strzeleckiego w Żorach. Po restytucji wystrzelał w roku 1924 godność pierwszego Króla Kurkowego w Żorach, sukces powtórzył w roku 1928. Był fundatorem klejnotu królewskiego – srebrnego łańcucha. W roku 1925 dokonał pierwszej proklamacji Króla Kurkowego jako prezes Bractwa. Na Walnym Zebraniu w dniu 10 stycznia 1926 roku ponownie został wybrany prezesem Bractwa Strzeleckiego w Żorach [...]

Lokalna gazeta rybnicka, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 66/1936 pisała: *“Okropny czyn chorego na płuca bezrobotnego w Żorach. Zastrzelił dyrektora młyna, poczym popełnił samobójstwo.*

Dnia 7 czerwca ok. godz. 19.20 na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Żorach, w czasie uroczystości tegoż Bractwa, bezrobotny ślusarek Joachim lat 26, z Żor, trzema wystrzałami z parabelum 0.9 pozbawił życia Karola Sitko, dyrektora Amekańskiego Młyna w Żorach, lat 45.

Sprawca strzelił z tyłu, w plecy Sitki, jedna kula przeszła serce. Sitko został wywieziony do szpitala w Żorach, gdzie jednak pokrótce zmarł wskutek odniesionych ran. Po oddaniu strzałów do Sitki zabójca popełnił samobójstwo wystrzałem do ust z tej samej broni. Przebieg wypadku zabójstwo i samobójstwo odbyło się niepostrzeżenie i tak szybko, że ludzie znajdujący się w najbliższym towarzystwie Sitki, nie byli w stanie wypadkowi przeszkodzić. Zwłoki obojdwóch przywieziono do kostnicy szpitala w Żorach i zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych [...]

Zabójca Ślusarek Joachim ze swym bratem Antonim, żyjąc w nędzy i cierpiąc na chorobę płuc postanowił wykorzystać dyrektora Sitkę i w tym celu już od kilku miesięcy bracia rozpoczęli go szantażować, pisząc do niego listy z żądaniem pieniędzy i grożąc, że inaczej popełni samobójstwo [...] Zachodzi prawdopodobieństwo, że Ślusarek Joachim pod wpływem choroby i z zemsty zastrzelił dyrektora Sitkę za to, że ten nie dał mu pieniędzy”.

Po roku 1945 cegielnię upaństwowiono. Z kolei w latach 60. XX w. powiększono ją, dobudowując do istniejącego dotąd zakładu (od wschodniej strony) dalszą, ściśle przylegającą część o podobnej długości i zbliżonym wyglądzie, ale wyższą. Cały ten budynek (część stara oraz nowa), o łącznej długości niespełna 100 m, niemal stykał się z młynem (dzieliła je tylko droga wjazdowa). Był on zbudowany z czerwonej cegły, nieotynkowany, i mieścił się przy ul. Poprzecznej, stojąc wzdłuż prawej strony drogi; na tyłach budynku (od strony obecnej obwodnicy) znajdowały się dwa głębokie wyrobiska cegielniane.

Produkcji w cegielni “Sitko” zaprzestano oficjalnie z dniem 31 X 2000 roku, i w momencie unieruchomienia była ona ostatnią czynną cegielnią zarówno w samym Mikołowie, jak i na całym Górnym Śląsku (najbliższy tego typu zakład mieści się w Sosnowcu). Wkrótce też rozpoczęto przeprowadzać rozbiórkę starszej części zakładu wraz z głównym kominem (część nowsza, powstała już po wojnie, wciąż jeszcze istnieje) oraz zasypywać dotychczasowe wyrobiska (dziś są już one w całości znielowane).

Jeszcze kilka lat temu wyrobiska, zwane “Sitkiem” lub “Szachtą”, odwiedzane były przez wędkarzy: żyły tam m.in. okonie i raki. Natomiast w latach 50. i 60. XX w. korzystano tam także z kąpeli (por. B. Bromboszcz & R. Szendzielarz 2002, ss. 170-171).

PODANIE OSTARYM UTOPCU Z CEGIELNISITKO I JEGO OFIERZE

(ze zbiorów autora)

“Przi tyj szosie, co ku Tychom idzie, to cegielnio boła. To znaczy... łona tam durchś je, ino że już na poły sfałono, bo ja zamkli. I te dziury w ziemi tyż już bezma cołkiym zasuli. W łoński rok zaczyli. To na ta cegielnio godali downij “Sitko”, bo to jedyn taki bogocz miol, i Sitko mu boło. Potym go zaszczelili. A w tyj dziurze, kaj ta kopali, to jedyn stary utoplec miyszkoł. I jak tamtyndyfto do roboty na tym Ziegelwerku szoł, to łon tam na takigo czekoł i kiej ino kery za fest sie ku tyj dziurze przibliżył, łoroż za szaty go łapnoł i do wody wciongoł. I tam go topiyl. To boł tukej taki jedyn, co w Mikołowie miyszkoł, a za robota sie niy chycił ino durchś paczoł pić. I roz, bez lato, poszeł se połażić ku tyj wodzie, niy, można s flaszkom. I żodnego niy boło, a łon se ta przy tyj wodzie siednoł. I zaczęło sie ćmić. A tyn utoplec, to ino po ćmoku, bez noc, urzyndowoł. Tóż kiej sie ino z wody wydostoł, to zarozki ujrzoł, że ftoś przy wodzie siedzi. Prziloż ku niymu i zaczon s nim piyknie godać. A taki miol ancug łobleczozy, i westa tyż. Tyn utoplec. I zaczon tymu łosprawiać, a sztyjc sie ku niymu przibliżoł. A jak boł już na tyła blisko, wzion go za lachy, ku tyj wodzie wytargoł i tam go wciep. I tyn już boł tołt. To mi to jedyn chop pedzioł, co to widzioł, bo tam boł”.

Istniejąca jeszcze
(nowsza) część
cegielni „Sitko”, widok
od strony wschodniej.
Za nią umiejscowiona
była dalsza, starsza część
tej cegielni, o podobnej
długości i wyglądzie.
Pośrodku (mniej więcej
na wysokości niskiego
komina) stał wówczas
wysoki na kilkadziesiąt
metrów, główny komin
zbudowany z cegieł.
Fot. AAJ (2005)



Ta sama część
cegielni widziana od
strony północnej.
Pustą dziś przestrzeń
po prawej stronie
zajmowała pierwotnie
starsza, rozebrana już
obecnie część cegielni,
z głównym, wysokim
na kilkadziesiąt
metrów kominem.
Fot. AAJ (2005)



Ruiny młynu „Sitko”,
stanowiącego niegdyś
część kompleksu;
widok od wschodu.
Starsza, nieistniejąca
dziś część cegielni
sięgała aż po ów młyn,
a oba budynki dzieliła
szeroka na kilka
metrów dróżka.
W oddali, w prawym
dolnym rogu zdjęcia,
widoczna zbudowana
przez właścicieli
młyna i cegielni willa.
Fot. AAJ (2005)



3. CEGIELNIA KRENCZYKÓW

Także i ta cegielnia umiejscowiona była na terenach należących pierwotnie do Miłkowa, a podporządkowanych Kamionce dopiero w okresie późniejszym.

Zakład ten, umiejscowiony na lewo od ul. Podleskiej, pomiędzy ulicami Jagodową a Wiosenną, zbudowany został od podstaw w początku lat trzydziestych XX wieku przez Franciszka Krenczyka. Ten ostatni był w owym czasie właścicielem gospodarstwa, na którego terenie powstała cegielnia. Samo gospodarstwo Krenczyków ma starą, co najmniej XVIII-wieczną metrykę. Uwzględnia je już m.in. pruska sztabówka z 1827 roku, przy czym – jak wynika z mapy – było ono wówczas jednym z największych w okolicy. Żoną Franciszka Krenczyka była Otylia z d. Wieczorek, wywodząca się z sąsiedniego, równie starego gospodarstwa Wieczorków.

Przez szereg lat cegły wyrabiano tu ręcznie, suszono na słońcu, a potem wypalano.

Po Franciszku, zakład przejął jego brat, Wincenty Krenczyk. Podczas II wojny światowej cegielnia została odebrana dotychczasowemu właścicielowi przez władze okupacyjne i powierzona nieznanemu z nazwiska zarządcy (w języku niemieckim zarządców takich określano mianem „Treuhänder”).

W latach sześćdziesiątych zakład wchłonięty został przez Pszczyńskie Zakłady Materiałów Budowlanych, a nieco później podporządkowano go Katowickiemu Przedsiębiorstwu Ceramiki Budowlanej w Gliwicach.

Do chwili zamknięcia niniejszej książki nie udało się zgromadzić bardziej szczegółowych informacji i materiałów dotyczących tej cegielni.



Wincenty Krenczyk (pierwszy z lewej) oraz pracownicy cegielni; lata 30. XX wieku. W tle suszące się cegły, oczekujące dopiero na wypalenie w piecu. Fot. ze zbiorów Wiktorii Kraczk.

4. KAMIENIOŁOMY

Kamieniołom przy wzgórzu Kamionka

Kamionkowski kamieniołom umiejscowiony był przy wzgórzu Kamionka, po północnej stronie. Choć samo wzgórze do wsi Kamionki nigdy nie należało, stanowiąc pierwotnie własność obszaru dworskiego „Stara Kuźnia”, a od 1 X 1924 roku należąc do miasta Mikołowa, to kamieniołom znajdował się jeszcze po stronie kamionkowskiej.

Wydobywano tam górnokarboński piaskowiec, z którego zbudowane jest całe wzgórze. Surowiec ten (w postaci kamienia łamanego) wykorzystywano następnie do wznoszenia budynków i podmurówek oraz wzmacniania fundamentów. Korzystano z niego zarówno na samej Kamionce, jak i w wielu okolicznych miejscowościach: w Mikołowie, Zarzeczu, Podlesiu etc. Podobno kamień z Kamionki wykorzystano również do budowy fundamentów klasztoru i kościoła OO. Franciszkanów w Panewnikach.

Kamieniołom ten czynny był aż do wczesnych lat powojennych, zamknięto go definitywnie w późnych latach pięćdziesiątych XX wieku.

Zagadką jest natomiast data powstania kamieniołomu. Z jednej strony bowiem, uzasadnionym byłoby podejrzenie, że wzgórze Kamionka otrzymało nazwę właśnie z racji istnienia przy nim kamieniołomu, od niej zaś urobiono później nazwę założonej u jego stóp wsi. Taka właśnie kolejność (powstanie kamieniołomu – nazwa wzgórza – nazwa wsi) sprawia wrażenie bardzo logicznej. Skoro zaś nazwa „Kamionka” pojawia się już w II połowie XVIII w. (w Księgach Powinności – 1760; na mapie Harnischa – 1794), należało by założyć, iż kamionkowski kamieniołom musiał powstać najpóźniej w II połowie XVIII stulecia. Wersję taką potwierdzają też pośrednio relacje starszych mieszkańców, w opinii których kamieniołom na Kamionce istniał „od zawsze”.

Jednak tak wczesna metryka obiektu nie znajduje potwierdzenia w źródłach:

- Kamieniołom nie został uwzględniony na żadnej ze znanych mi map aż do roku 1870 (np. 1752, 1794, 1827, 1831, 1867 etc.). Szczególnie znaczący jest jego brak na nadzwyczaj dokładnej mapie z 1827 roku, na której oznaczono przecież nie tylko istniejące w okolicy kamienio- i wapieniolomy, lecz również poszczególne młyny wodne, folwarki, gospodarstwa rolne i składające się na nie zabudowania, a nawet pojedyncze krzyże przydrożne. Co więcej, kamieniołomu na Kamionce nie uwzględniono również na mapie z 1903 roku, a była to mapa o charakterze czysto gospodarczym i znalazły się na niej rozliczne obiekty o znaczeniu ekonomicznym, m.in. cały szereg większych i mniejszych wapienio- oraz kamieniołomów (najbliższy kamieniołom – na Gniotku). Jest to jednak ewidentny błąd: w tym czasie kamieniołom ponad wszelką wątpliwość istniał (o czym poniżej).
- O istnieniu na Kamionce kamieniołomu nie wspomina żadna z XIX-wiecznych publikacji (np. Knie 1825, 1830, 1845; Triest 1865 etc.), podczas gdy w przypadku wielu okolicznych miejscowości wzmianki takie w ww. informatorach poczyniono.
- Rozmiary pozostałego po kamieniołomie wyrobiska są stosunkowo niewielkie, szczególnie jeśli porównamy je z wymiarami kamieniołomów, o których z całą pewnością wiadomo, że eksploatowane były przez kilka stuleci (w Łaziskach, Mokrem etc.). Sugeruje to niezbyt długi okres funkcjonowania tego obiektu.

Po raz pierwszy kamieniołom przy wzgórzu Kamionka zaznaczono na mapie geodezyjnej z II połowy XIX wieku, wykonanej na pewno po roku 1864, ale przed 1885. Jego rozmiary były jednak bardzo skromne, wydaje się więc, że powstał niedługo przedtem.

Jeśli natomiast istniał on wcześniej (np. w XVIII i XIX w.), to albo był to obiekt niewielki i pozbawiony gospodarczego znaczenia, albo też po pewnym czasie zaprzestano jego eksploatacji, po czym znów ją wznowiono (pomiędzy rokiem 1864 a 1885?).

Inną wskazówką, że u schyłku XIX wieku kamieniołom już funkcjonował, jest fakt występowania w tym czasie na Kamionce sporej liczby osób trudniących się zawodowo pracą w kamieniołomach. I tak np. rejestry USC Podlesie, któremu gmina Kamionka aż do 1935 roku podlegała, wymieniają m.in. takich mieszkańców jak: Hermann Jagła, syn Walentego, *Steinmetzger* (1886), zmarł 1886 (w wieku 25 lat); Johann Ciwiś, *Ackerhäusler und Steinmetzger* (1887); Alois Handel, *Stellenbesitzer u. Steinmetzger* (1889); Josef Piszczek, *Häusler u. Steinbrecher* (1892). Jednak część z tych osób mogła pracować w kamieniołomach w którejś z okolicznych miejscowości.

Kamieniołom na Kamionce dzielił się na dwie przylegające do siebie części:

- Większą (zachodnią), stanowiącą – podobnie jak całe wzgórze – własność księcia pszczyńskiego i wchodzącą w skład obszaru dworskiego Stara Kuźnia (a zatem nie należała formalnie do wsi Kamionka?). W tej części, zapewne starszej, wydobyć zaprzestano prawdopodobnie jeszcze przed II wojną światową, przez pewien czas była ona również dzierżawiona przez rodzinę Jagłów.
- Mniejszą (wschodnią), stanowiącą własność rodziny Jagła z Kamionki i leżącą w granicach wsi, co potwierdzają ówczesne mapy. Część ta funkcjonowała dłużej, do lat pięćdziesiątych.

Protoplastą rodu Jagłów na Kamionce był Walenty Jagła (1821-1893), który urodził się w Grzybowicach (*Grzibowitz*) w ówczesnym powiecie gliwickim, jako syn Izydora i jego żony Magdaleny. Nie wiadomo, kiedy zamieszkał on na Kamionce. Około połowy XIX w. poślubił Franciszkę z d. Manowską (1827-1910), kamionczankę wywodzącą się ze starego i wielkiego gospodarstwa Manowskich przy dzisiejszej ul. Katowickiej, córkę karczmarza Franciszka i Anny z d. Kubista alias Kaffier, a zarazem siostrę naczelnika gminy Kamionka w latach 1895-1910, Franciszka Manowskiego.

Następcą Walentego Jagły na rodzinnym gospodarstwie był jego syn – Teodor Jagła (1861-1935), z zawodu kowal. Był on dwukrotnie żonaty: z Karoliną z d. Kalisz, z którą miał podobno 4 dzieci oraz z Pauliną z d. Luka (1874-1970), z którą miał ponoć 10 dzieci.

W roku 1907 Teodor Jagła wybudował nowy, wciąż istniejący dom przy ul. Paprotek 108, o czym zaświadcza m.in. umieszczona nad drzwiami wejściowymi inskrypcja.

Jak podają obecni właściciele ww. domu, Bożena i Stefan Suchy, do jego budowy użyto podobno materiału pochodzącego właśnie z kamionkowskiego kamieniołomu.

W Archiwum Książęcym w Pszczynie zachowała się teczka akt, zatytułowana *Sprzedaż Teodor Jagła Kamionka (Mikołów) 1932-1944* (194 strony) i zawierająca dokumentację sprzedaży rodzinie Jagłów części należącego do książąt pszczyńskich kamieniołomu przy Kamionce. Wynika z niej m.in., że „według *pertraktacyj* prowadzonych w roku 1933 dostał *chałupnik* Teodor Jagła z Kamionki *parcele* obręb Mikołów, mapy 4, numery 359/25 i 360/25 o łącznym obszarze 30,51 arów jako *odszkodowanie* za założenie drogi dojazdowej przez swój grunt od drogi publicznej [ul. Paprotek] do posiadłości Księcia von Pless w wielkości 8,04 ha leżącej na górze Kamionka” [notatka z 5 XI 1935].

Oficjalny kontrakt kupna-sprzedaży, dotyczący owej mniejszej części kamieniołomu, sporządzono 7 III 1936 roku w Mikołowie, w kancelarii notariusza Tadeusza Starka.

Oddanie należących dotąd do księcia parcel nastąpiło formalnie 1 VII 1933 roku, a cena zakupu wyniosła 400 złotych polskich.

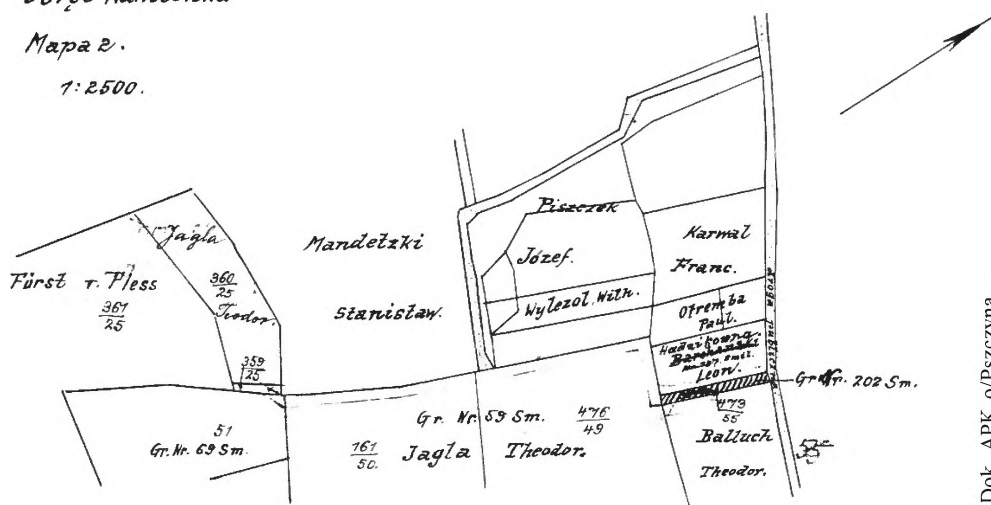
Z kolei kontraktem z dnia 27 IX 1938 roku, sporządzonym przez notariusza Karola Jazienickiego w Mikołowie, spadkobiercy zmarłego księcia, działając za pośrednictwem pełnomocnika Henryka Graefe, geometry ksiązęcego z Pszczyny, odstąpili Paulinie Jagłowej z d. Luka (wdowie po Teodorze) parcele: nr 359/25 o powierzchni 150 m² i 360/25 o powierzchni 2901 m², położone w Górnych Lasach Pszczyńskich i pochodzące z Dóbr Fideikomisu Pszczyna, zlikwidowanych dnia 13 VII 1938 roku. Także w tym przypadku cena wyniosła 400 zł. Jest to chyba powtórzenie TEJ SAMEJ transakcji, co w 1936 r.

Jak wynika z załączonych do dokumentów mapek, owe zapisy odnoszą się właśnie do mniejszej, wschodniej części kamieniołomu, będącej pierwotnie (podobnie jak i samo wzgórze) własnością książęcą, a potem – zapewne po latach dzierżawienia – wykupionej na własność przez kamionkowską rodzinę Jagłów.

Obrež Kamionka

Мапа 2.

7:2500.



Dok. APK o/Pszczyna

Po ostatecznym zaprzestaniu wydobycia surowca, co nastąpiło już po zakończeniu II wojny światowej, prawdopodobnie w latach pięćdziesiątych XX w., dawne wyrobisko kamieniołomu (zwane popularnie “Skalką”) przekształciło się w miejsce spacerów, spotkań i ognisk. W latach sześćdziesiątych strażacy z kamionkowskiej OSP przekształcili “Skalkę” w tzw. “Zielony Klub” z betonowym podestem do tańca (zbudowanym w roku 1972); od lat urządzone są tam majowe zabawy z okazji Dnia Strażaka i inne imprezy.

Tym, co różniło dawny kamieniołom przy wzgórzu Kamionka od dzisiejszej „Skalki”, jest przede wszystkim roślinność. Wyrobisko – porośłe dziś trawą i drzewami – w okresie eksploatacji kamieniołomu pozbawione było jakiegokolwiek roślinności; w najbliższym otoczeniu kamieniołomu drzew także było znacznie mniej niż obecnie, co ilustrują fotografie zamieszczone na następnej stronie.

Jak wynika z pewnych dokumentów, w połowie XIX w. na wzgórzu Kamionka lub w jego najbliższej okolicy funkcjonowała niewielka kopalnia węgla; być może więc działała ona w miejscu obecnego wyrobiska. Kwestię ww. kopalni omówiono nieco dalej.



U góry: Wyrobisko kamieniołomu przy wzgórzu Kamionka („Skalka”) w okresie okupacji (1944); całe otoczenie niemal zupełnie pozbawione jeszcze drzew. W tyle widoczny istniejący do dziś zjazd od strony ul. Świerkowej.

Na pierwszym planie Magdalena Piłarska z d. Wieczorek z dziećmi.

Fot. ze zbiorów Wiktorii Kraczkla.



Obok: Trzech mieszkańców Kamionki (pierwszy od lewej – Piotr Tkocz) u stóp zbocza kamieniołomu („Skalki”) w okresie, gdy wydobywano tam jeszcze kamień. Lata 30. XX w.

Fot. ze zbiorów Małgorzaty Wróbel.

Kamieniołom przy ul. Plebiscytowej

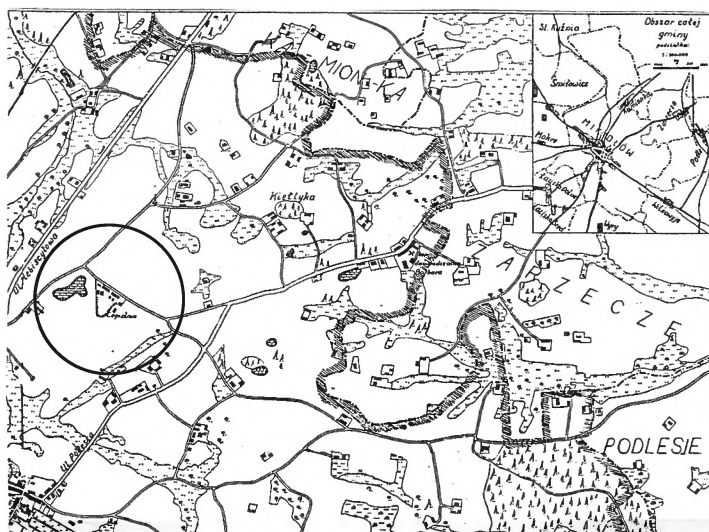
W tym miejscu warto również zauważyć, że przez pewien czas kamieniołom, i to całkiem spory, funkcjonował także przy ul. Plebiscytowej, po jej prawej (wschodniej) stronie, tuż przed skrzyżowaniem z ul. Poprzeczną (patrząc od strony Mikołowa).

W tym czasie tereny te nie należały jeszcze do Kamionki, lecz do Mikołowa, jednakże w chwili obecnej zalicza się je do mikołowskiej dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny).

Kamieniołom wchodził w skład opisanego w poprzednim podrozdziale kompleksu wydobywczo-przemysłowego, którego granice wyznaczają dzisiejsze ulice: Plebiscytowa–Popreczna–Podleska–Obwodnica, i na który składały się także cegielnia oraz pierwszy w mieście młyn elektryczny przy ul. Poprecznej. Był on jednak starszy od cegielni i młyna, na co wskazuje m.in. mapa geodezyjna z II połowy XIX w.

Data powstania tego kamieniołomu nie jest dziś dokładnie znana, jednak mapa geodezyjna, o której była tutaj mowa, pochodzi z przełomu lat 70. / 80. XIX stulecia, tj. sprzed 1885, ale po 1864.

Z kolei cały kompleks znalazł się już na mapie z początków XX w.



Fragment planu Mikołowa z 1932 roku. K. Prus 1932.

Po zakończeniu II wojny światowej kamieniołom przy ulicy Plebiscytowej nie był już właściwie eksploatowany. Po zasypaniu nieczynnego wyrobiska, na jego miejscu utworzono w roku 1970 istniejące do dziś Pracownicze Ogródki Działkowe "JAWA".

NAZWA	ZAL.	A	B	C	D	UWAGI
KROKUS	1935	5,83	5,04	126	3	z 1935 roku pochodzi kompleks najstarszy – przy ul. Działkowców; dwa pozostałe są młodsze przy ul. Cieszyńskiej / Jasnej; zał. na terenie prywatnym (Gering); przewidziane do likwidacji
KOLEJARZ	1954	5,48	4,68	114	1	
JAWA	1970	1,08	0,90	23	1	
MAGNOLIA	1978	4,37	3,69	103	1	OGRÓDKI DZIAŁKOWE W MIKOŁOWIE wg danych PZD w Katowicach ZAL. – rok założenia kompleksu; A – powierzchnia ogólna; B – powierzchnia użytkowa; C – ilość pojedynczych działek; D – ilość kompleksów
BARBARA	1982	1,07	0,97	23	1	
PRZYDRÓŻKA	1985	1,10	0,93	26	1	
ZACISZE	1985	7,58	5,45	202	1	
MEFTA	1986	1,97	1,77	56	1	
NITRON-ERG	1990	0,98	0,52	21	1	

Zestawił: AAJ.

5. KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

Założona w 1920 roku kopalnia węgla kamiennego przy ul. Podleskiej, zwana pierwotnie (do 1921) „Anną” lub „św. Anną”, a od roku 1926 funkcjonująca nieprzerwanie jako Kopalnia Doświadczalna „Barbara”, umiejscowiona jest wprawdzie w bardzo niewielkiej odległości od Kamionki, jednakże zdecydowanie poza jej granicami, na terenie należącym – zarówno niegdyś, jak i obecnie – bezpośrednio do miasta Mikołowa.

Istnieją jednak przesłanki sugerujące, iż niewielka kopalnia – poprzedniczka „Anny” – mogła znajdować się niegdyś w obrębie dzielnicy Kamionka. Informację na ten temat odnajdujemy w pracy *Historia i teraźniejszość. 60-lecie Głównego Instytutu Górnicstwa. 80-lecie Kopalni Doświadczalnej „Barbara”* (Katowice 2005, ss. 104-106):

“Dokumenty zachowane w Archiwum Książąt Pszczyńskich świadczą, że węgiel w okolicach dzisiejszej Kopalni „Barbara” zaczęto wydobywać w 1771 r. Jak podają źródła: „między Mikołowem a Zarzeczem usytuowano kopalnię odkrywkową Nadzieja Fryderyka” [por. Prus 1932, s. 130]. Czynna była w latach 1771-1788.

W połowie dziewiętnastego stulecia wzrosło zapotrzebowanie na węgiel w wielu galeziach pruskiej gospodarki. W 1850 roku uruchomiono kolejną w tej okolicy kopalnię na wzgórzu Kamionka. Niewątpliwy wpływ na jej lokalizację miała dogodność eksploatacji – „w mikołowskim rejonie górniczym (...) w niektórych miejscach pokłady węgla wychodzą na powierzchnię”.

Kopalnia „Anna”, bo taką nazwę otrzymała, była jedną z wielu kopalń książęcej rodziny z Pszczyzny. Kopalnia miała zaopatrywać w węgiel [uruchomioną w r. 1846] hutę żelaza „Ida” (Idahütte) w Ligocie, w której zaprojektowano budowę wielkiego pieca na koks. W kopalni „Anna” eksploatowano węgiel koksujący na wychodniach pokładu o grubości około 1,6 m. Wydobyte w 1852 roku wynosiło 2906 ton, przy przeciętnym zatrudnieniu 34 robotników. Jednak już we wrześniu tego roku zdecydowano się zamknąć kopalnię, ponieważ jakość wydobywanego węgla nie nadawała się do użytku w wielkim piecu w hucie „Ida”. Okazało się, że tylko jeden pokład, grubości 20 cali, miał węgiel koksujący. Znajdował się on w środku innego pokładu, więc eksploatacja stawiała się nieopłacalna. Węgiel z górnego i dolnego pokładu miał inne właściwości. Na ten rodzaj węgla brakowało rynków zbytu, dlatego kopalnia zaprzestała wydobywania.

Kolejną próbę uruchomienia kopalni „Anna” podjęli dwaj mikołowscy przedsiębiorcy Kern i Adler – w czerwcu 1868 roku Generalna Dyrekcja Kopalń Księcia Pszczyńskiego proponowała dzierżawę na 10 lat, z możliwością przedłużenia.

Przy rocznym wydobywaniu 30 tys. ton oferowała płacić 1 srebrny grosz za tonę kostki, 4 fenigi za tonę węgla drobnego. Na takich warunkach dzierżawa nie była dla oferentów opłacalna. Ze względu na korzystną koniunkturę robót, już w listopadzie tego samego roku, Zarząd Górniczy Księstwa nalegał na ponowne uruchomienie kopalni. Chodziło tu o pędzony w latach 40. chodnik o długości 128 m, który po zatrzymaniu pracy w kopalni w 1852 r., został po wyrobieniu obudowy zawalony na odcinku 50 m. Inspektor górniczy Rudolf Grundig przedstawił rokowania kopalni: „(...) na udostępnionym polu byłoby możliwe wydobywanie 650 tys. ton węgla, co dałoby rocznie 50 do 100 tys. ton przez 13 lub 6 lat.”

W 1871 roku okazało się, że pole należy otworzyć na nowym poziomie. Mierniczy Young z Katowic wydał opinię, że choć możliwe jest udostępnienie pokładu, to jednak proponowałby wybudowanie szybu. Za tym przemawiał fakt, że pokład przy pomocy chodnika udałoby się osiągnąć dopiero po roku. Na dodatek wymagałoby to mocnej obudowy, która później musiałaby być często wymieniana.

Zbudowano więc nowy szyb. Kiedy jego głębokość wynosiła 24 m, po kolejnym odpaleniu ładunku materiału wybuchowego pojawiło się tyle wody, że dalsze głębinie musiano wstrzymać. Gdy po 14-dniowym wypompowywaniu udało się wodę opanować, na spągu wywiercono otwór wiertniczy, który napotkał 60 cm łagodnego łupku, potem pokład grubości 1,80 m. Kopalni prawdopodobnie nie uruchomiono, gdyż jej nazwa nie pojawia się w kolejnych rocznych sprawozdaniach.

Następna informacja o kopalni pochodzi z 1920 r. Dyrekcja Kopalń Księcia Pszczyńskiego (Fürstlich Plessische Bergwerk-Direktion) zawiadamiała (27 IX 1920), że przy szosie Zarzecze-Mikołów, na parceli Wojtyńka, otwarła nową kopalnię, która będzie rekonstrukcją starej. Miała nosić nazwę „Anna” [...]

Ostatecznie podjęto decyzję o zmianie nazwy kopalni „Anna” na „Barbara”. Stosowny wniosek złożono 12 stycznia 1921 roku w Wyższym Urzędzie Górniczym we Wrocławiu i tam nowa nazwa kopalni została zaakceptowana”.

Wzgórze Kamionka zbudowane jest z górnokarbońskiego piaskowca, a zatem występowanie tam węgla kamiennego jest prawdopodobne. Wydobycie mogło być prowadzone np. miejscu późniejszego kamieniołomu, czyli dzisiejszej „Skalki”.

Pewne wątpliwości w tej kwestii budzić tu może natomiast skonfrontowanie lokalizacji otwartej w 1850 roku kopalni (wzgórze Kamionka) z załączonym planem lokalizacji kopalń w księstwie pszczyńskim. „Anna” oznaczona została w dosyć dużej odległości od wzgórza Kamionka.

Fragment ww. mapy kopalń w księstwie pszczyńskim. Op.cit. (2005), s. 105.



Jeszcze większy niepokój budzi tu wzmianka, że uruchomiona w 1920 roku kopalnia „Anna” (tj. dzisiejsza KD „Barbara”) miała być w istocie REKONSTRUKCJĄ dawnej kopalni. To ostatnie sformułowanie sugeruje bowiem, że „Barbara” powinna znajdować się dokładnie w miejscu dawnej, XIX-wiecznej „Anny”, a zatem ta ostatnia nie byłaby umiejscowiona na wzgórzu Kamionka, lecz przy obecnej ul. Podleskiej.

Jednak gdyby nawet przedstawione tu wątpliwości okazały się uzasadnione i kopalnia „Anna” nie była tożsama z uruchomioną w 1850 roku kopalnią na wzgórzu Kamionka, nie zmienia to przecież faktu, że – jak wskazują zachowane w Pszczynie dokumenty – działalność wydobywcza na terenie tegoż wzgórza była w połowie XIX w. prowadzona.

6. MŁYNY WODNE NA JAMNIE

Pisząc o mikołowskich młynach wodnych, Konstanty Prus stwierdza w swej monografii Mikołowa (1932) m.in.:

„Z wymienionych [na ss. 71-75 ww. monografii] dwóch urbarjuszy (r. 1572 i 1586) dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów:

W Mikołowie istniał [w owym czasie, tj. w II poł. XVI w.] młyn słodowy (wytwarzający słód, z którego się piwo warzy); młyn należał dziedzicowi [tzn. panu na Pszczynie]. Młyn był uposażony w kawał roli. Nigdzie w całym Mikołowie i najbliższej okolicy nie było wolno wytwarzać słodu, jak tylko w tym młynie. Młynarz osiadły na młynie dawał dziedzicowi od całej tej posiadłości (od domu, słodowni i pola) rocznie 3 talary i 4 grosze czynszu; poza tem od każdego wykonanego słodowania 3 grosze, co uczyniło rocznie około 24 grosze, ale zato każda trzecia miarka wytworzonego słodu była własnością młynarza.

Zresztą były w Mikołowie wówczas trzy inne młyny do mielenia zboża. Młyny według ówczesnych pojęć prawnych nie były wolnym procederem, ale były monopolem dziedzica; tylko za jego pozwoleniem można było młyn założyć, a potem należało dziedzicowi odpowiedni czynsz płacić. – Otóż na obszarze Mikołowa posiadał młyn dziedziczny Szymon Kluczka i płacił rocznie 2 talary i 28 groszy czynszu. – Podobny młyn dziedziczny był w posiadaniu Jakóba Krawca; ten dawał panu rocznie 2 tal. i 4 gr. czynszu. – Trzeci młyn był wtedy nowy, założony za zgodą pana⁴² ok. r. 1564 w północnej stronie Mikołowa, tam gdzie rzeczka Jamna skręca swój bieg na zachód, aby przejść pod dzisiejszą linią kolejową. Właściciel tego młyna, Wielek (czyli Walek) Kiełtyka, do r. 1572 nie płacił żadnego czynszu, ale go wkrótce potem otaksowano i w r. 1586 płacił już 4 tal. czynszu. [1932, ss. 75-76]

„W roku 1813 trzy wielkie powodzie nawiedziły Mikołów; pozrywały groble przy młynach w dolinie Jamny i uszkodziły same młyny. Było tych młynów 7, ale po tych powodziach pozostało ich tylko 5, ponieważ dwóch uszkodzonych młynów już nie odbudowano. Były to wszystko młyny wodne nad strumykiem Jamną; pierwszy z nich istniał przy ul. Gliwickiej [tj. obecnej ul. Jana Pawła II / K. Prusa], tam mniej więcej, gdzie dziś piekarnia Buchcika; następne młyny były poniżej poza miastem [tj. śródmieściem], co kawałek to jeden,⁴³ największy z nich, który najdłużej istniał [tj. dawny młyn Kiełtyki], był na zakręcie Jamny, gdzie ten strumień skręca swój bieg na zachód do dzisiejszej kolei żelaznej; [dalej] poza dzisiejszą linią kolejową były jeszcze 2 młyny nad Jamną.

⁴² Gdyby przyjąć, iż młyn ten powstał dokładnie w roku 1564, wówczas owym panem, za którego zgodą został on założony, byłby Stanisław von Promnitz, baron pszczyński w latach 1562-1568. Jednakże ze względu na to, że daty tej nie możemy być całkowicie pewni (K. Prus pisze „około r. 1564”), a Stanisław rządził w Pszczynie zaledwie kilka lat, istnieje również możliwość, że chodzi tutaj o jego poprzednika, biskupa wrocławskiego Baltazara von Promnitza (barona pszczyńskiego 1548-1562), bądź też o następcę Stanisława, Karola von Promnitza (barona pszczyńskiego 1568-1591). AAJ.

⁴³ Między innymi w miejscu, w którym Jamna dopływa do dzisiejszej ul. Katowickiej (naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 5). Młyn ten, widoczny wyraźnie na mapie z 1827 r. i opisany tam jako „Mühle”, znajdował się na prawym brzegu potoku, mniej więcej w miejscu, w którym znajduje się obecna posiadłość przy ul. Katowickiej 28. Powyżej młyna widoczne są 2 niewielkie stawy na potoku Jamna. AAJ.

– *Jeden z tych młynów był tak zwanym foluszem, to jest służył do wálkowania i folowania sukna, aby było gęste, zbite i jędrne. Istniała bowiem wówczas w Mikołowie pewna ilość sukienników, którzy wyrabiane surowe sukno we foluszu wyprawiali. Gdy później w Mikołowie sukienników ubyło, folusz się nie opłacał i został zwinięty; sukiennicy nasi posyłali potem swe wyroby do Żorów do folowania.* – *Kilkadziesiąt lat później owe młyny, pochodzące przeważnie z dawnych czasów, poznikały wszystkie, gdy w Mikołowie założono wielki młyn parowy (w r. 1860).* [1932, s. 163] // [Młyn parowy, por.: K. Prus 1932, s. 193; A.A. Jojko 2003, ss. 80-81.]

Młyn I

Pierwszy z interesujących nas młynów (tłustym drukiem), który w oparciu o powyższy opis utożsamić można z młynem Kiełtyki, znajdował się już na terenach należących niegdyś do Mikołowa, lecz zaliczanych dziś do mikołowskiej dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny). K. Prus pisze, że był on spośród wszystkich mikołowskich młynów wodnych największy i istniał najdłużej. To nieco zaskakujące; sam K. Prus twierdzi przecież, że co najmniej 3 młyny były starsze od niego, zaś z mapy geodezyjnej z II połowy XIX wieku wynika, że młyn ten zaprzestał pracy już przed rokiem 1885 (został on tam opisany jako „*Ehem. [alig] Mühle*”, czyli dawny młyn. Tymczasem inne młyny przetrwały do XX w.

Rzut oka na pruską mapę sztabową z 1827 roku i porównanie jej z planem współczesnym upewnia nas w kwestii dawnej lokalizacji młyna: rzeczywiście, jak pisze K. Prus, znajdował się on tuż przed miejscem, w którym Jamna – dopływając do granic Kamionki – skręca ostrym łukiem w lewo, przepływając następnie pod nasypem torów kolejowych. Na pewno więc jest to młyn Kiełtyki. Co więcej, z mapy wynika też, że młyn ten umiejscowiony był na prawym (wschodnim) brzegu Jamny, tuż przy przejściu nad potokiem (przechodziło się przez mostek lub po tamie). Przechodząca przez ten mostek (lub tamę?) ścieżka wiodła od obecnej ul. Porazińskiej, po szczycie grobli stawu młyńskiego i nad potokiem Jamna, kierując się następnie ku mikołowskiej Recie.

Rozległa łąka, położona w podłużnej dolinie u końca obecnej ul. Porazińskiej, stanowiła swego czasu (mniej więcej do schyłku XIX wieku) dno sztucznego stawu, którego spiętrzone wody napędzały niegdyś młyńskie koło. Północna grobla stawu młyńskiego, porośnięta starymi dębami (zachowały się 4), wciąż jeszcze istnieje; szczytem tej grobli nadal biegnie ścieżka, wiodąca od końca ul. Porazińskiej do koryta Jamny, jednak istniejący tu do niedawna metalowy mostek, umożliwiający przejście na drugi brzeg potoku, zawałił się podczas powodzi 1997 roku i nie został już nigdy odbudowany. Dawny staw młyński, o głębokości (sądząc po wysokości grobli) do 2-3 m, sięgał pierwotnie około 80-90 m na południe od ww. grobli; kończył się on tuż przed doliną wyschniętego już dziś potoku, który przecinał niegdyś ulicę Plebiscytową (pozostała tu po nim głęboka dolina) i stanowił prawy dopływ Jamny (zob. mapa z 1827 r.). Dno dawnego stawu wykorzystywane jest dziś jako pastwisko dla bydła.

Do chwili obecnej nie przetrwały na powierzchni ziemi żadne wyraźne pozostałości młyna, które umożliwiałyby umiejscowienie go co do metra. Jednakże przeprowadzona przez autora dwukrotnie (latem 2004 i latem 2005 roku) wizja lokalna w okolicach dawnego młyna pozwoliła na ustalenie kilku podstawowych faktów.

Poniżej zamieszczono krótką, sporządzoną w terenie notatkę, stanowiącą dokumentację drugiego ze wspomnianych rekonesansów:

“16 VII 2005 r. Sytuacja identyczna, jak w zeszłym roku. Metalowy mostek, podmyty przez Jamnę w roku 1997, nie został odbudowany. W miejscu owego mostka, który stanowił dawniej ważne przejście z Kamionki na Retę mikołowską, widoczne są jeszcze pozostałości drewnianej, zbudowanej z desek i bali konstrukcji, ustawionej w korycie potoku prostopadłe do jego brzegów (w poprzek koryta). Po stronie lewej (zachodniej) resztki konstrukcji zachowały się do połowy szerokości potoku. Po stronie wschodniej – relikty zachowały się znacznie gorzej, jednak i tu są one widoczne. Konstrukcja ta nie ma związku z metalowym mostkiem; mogła ona stanowić element wsparcia pierwotnego, drewnianego mostku, bardziej jednak przypomina pozostałości przegradzającej potok tamy, po szczycie której mogła wieść ścieżka.

Przed i za dawnym mostkiem prawy brzeg zabezpieczony jest za pomocą wbitych pionowo, okrągłych, drewnianych palików o szerokości od kilkunastu do kilkudziesięciu centymetrów. Paliki sprawiają wrażenie starych. Na prawym brzegu, przed mostkiem, widoczne są też nowsze, betonowe konstrukcje, służące do odprowadzania do Jamny spływającej z pól wody.

Zachował się uwidoczniony na mapie [z 1827 roku] długi, głęboki parów, którego wylot (na lewym brzegu Jamny) znajduje się o kilka metrów za mostkiem, w dół potoku. Na mapie młyn i parów znajdują się na tej samej wysokości, a zatem ten ostatni musiał znajdować się bardzo blisko mostka, zapewne tuż za nim, na prawym brzegu.

Na odcinku kilku metrów za mostkiem, mniej więcej aż do wylotu ww. parowu, w korycie Jamny zalega duża ilość większych i mniejszych kamieni – łamanego piaskowca – pochodzących niemal na pewno z fundamentów lub murów jakichś zabudowań; na pewno nie są to kamienie rzeczne. Ich lokalizacja – tuż za mostkiem, gdzie winien był znajdować się dawny młyn – może sugerować, iż są to pozostałości po nim, tym bardziej, że jest to jedyne tego rodzaju zwałowisko kamieni w korycie Jamny na odcinku kilkuset metrów (dalej nie sprawdzałem). Jeśli teza ta jest prawdziwa, kamienie te stanowiły raczej pozostałość kamiennej podmurówki młyna; sam młyn (budynek) był zapewne (?) drewniany. Lokalizacja młyna pewna. AAJ”.

Dopisek późniejszy: 15 XI 2005 r. Podczas ukończonych niedawno prac przy rozbudowie oczyszczalni [Centrum], pociągnięto rurociąg wzdłuż prawego brzegu Jamny, w odległości kilku metrów od skarpy. Teren dawnego stawu przekopany w niewielkim stopniu, jednak spora część jego powierzchni (od strony potoku) przysypano warstwą pozostałej po wykopach ziemi, co zmienia stratygrafię. Dawna grobla nienaruszona. Relikty drewnianej konstrukcji przy lewym brzegu – nienaruszone. Relikty po stronie prawej częściowo zniszczone i przysypane nową ziemią z wykopów. Zwałowisko kamieni w korycie potoku – nienaruszone. AAJ”.

W tym miejscu warto także wspomnieć, że na dawnej grobli omawianego tu stawu młyńskiego stał niegdyś drewniany domek. Był on ustawiony na wprost wylotu ul. Porazińskiej (z lekkim przesunięciem ku Jamnie), mniej więcej na linii wschód-zachód, wzdłuż południowego brzegu grobli (z wejściem od strony północnej). Aż do lat powojennych w domu tym zamieszkiwał Melchior Rusek wraz ze swoją liczną rodziną; wyburzono go w latach pięćdziesiątych lub sześćdziesiątych XX wieku. (fotografie domu w Rozdz. IV).

Z mapy geodezyjnej z końca XIX wieku (zob. Rozdz. II) wynika, że domek Rusków mógł stanowić jeden kompleks ze starymi, drewnianymi stodołami, stojącymi nieopodal (nieco na północ od niego) i należącymi potem do gospodarstwa Kołodziejów / Piątków. Mógł to być dawny kompleks młyński. Gdy powstawała ww. mapa, staw młyński wciąż istniał, podobnie jak i kompleks wraz z domkiem Rusków (choć sam młyn już nie działał: „*Ehem. Mühle*”!); jednak na podobnej mapie z początków XX w. stawu już nie było.

Młyn II

Także i następny młyn, o którym wspomina K. Prus, zlokalizowany był na Nowych Terenach, tuż przed miejscem, w którym Jamna zbiega się z potokiem Reta. Jeszcze do lat powojennych istniało tam gospodarstwo; w okresie międzywojennym było ono dzierżawione przez gospodarzy o nazwisku Tepper, a w latach trzydziestych XX w. przejęli je małżonkowie Stanisław Polok oraz Katarzyna z d. Godulla (przez niektórych starszych kamionczan członkowie tej rodziny kojarzeni są czasem z nazwiskiem Poloczek), a po II wojnie światowej gospodarstwo przeszło na własność rodziny Goldów.

Naturalnym wydawałoby się przypuszczenie, że gospodarstwo to (nazwijmy je tutaj gospodarstwem Poloków / Goldów) stanowiło kontynuację pierwotnego młyna i że powstało ono na jego miejscu, względnie tuż obok niego.

Powyższe przypuszczenia potwierdzają (niezależnie od siebie) Elżbieta Śleżiona z d. Polok oraz Zygmunt Słomiany, przy czym według ich zgodnej relacji jeszcze w późnym okresie międzywojennym nieco na północ od gospodarstwa (czyli w dół potoku), tuż za mostkiem, przez który do dziś jeszcze przechodzi się przez Jamnę na Retę (do obecnej oczyszczalni ścieków), widoczne były stosunkowo dobrze zachowane ruiny tego młyna, m.in. w postaci wzniesionych z łamanego kamienia murów, ale już bez dachu. W opinii wyżej wymienionych, w czasach które oni sami pamiętają (lata trzydzieste) młyn ten nie był użytkowany już od co najmniej kilku dziesięcioleci.

W tamtym miejscu – oddalonym od dawnego gospodarstwa Poloków o kilkadziesiąt metrów – Jamna silnie meandruje, tworząc kilka gwałtownych, następujących jeden po drugim zakrętów. I taką właśnie lokalizację dawnego młyna wodnego podaje także mapa z 1827 roku. Zresztą, w okolicy ww. mostka jeszcze dziś widoczne są pozostałości po drewnianych wzmocnieniach brzegów potoku: dwa szeregi drewnianych, zanurzonych częściowo w wodzie palików, wbitych pionowo po obu stronach koryta Jamny na odcinku kilkunastu metrów przed i za mostkiem. Nie ma już za to śladu po dawnych murach.

Zatem lokalizacja dawnego Młyna II na potoku Jamna nie budzi większych wątpliwości. Do rozważenia pozostaje jedynie kwestia, czy gospodarstwo Poloków / Goldów było kiedyś gospodarstwem młyńskim, czy też nie miało z młynem nic wspólnego.

Grupa kamionczan
(od lewej: Alojzy Słomiany,
Józef Krzyżowski, Ludwik
Szczotka, Konrad Słomiany,
Konrad Noras, Antoni
Piszcz[ek?] oraz Wilhelm
Krzyżowski) na mostku
nad potokiem Jamna,
nieopodal gospodarstwa
Poloków; widok od strony
Rety. Lata 20./30. XX w.
Na lewo od tego mostka
widoczne były jeszcze
wówczas kamienne ruiny
dawnego młyna wodnego
(nr II), zaś gospodarstwo
znajdowało się na prawo
od niego. Fot. ze zbiorów
Zygmunta Słomianego.



Wydaje się, że w grę wchodzić może jedynie ta pierwsza opcja. Po pierwsze, było to jedyne gospodarstwo, jakie znajdowało się w tamtej okolicy. Po drugie, gospodarstwo to niemal zupełnie pozbawione było ziemi; okoliczne pola należały do gospodarstwa Kołodziejów (obecnie Piątków) przy ul. Porazińskiej oraz (przed okupacją) do nieznanego z nazwiska Niemca (te ostatnie grunty, jako poniemieckie, po wojnie upaństwowiono). Jest to fakt istotny o tyle, że potwierdza pośrednio, iż gospodarstwo Poloków / Goldów nie tylko mogło, ale wręcz musiało stanowić pierwotnie jedną całość z umiejscowionym nieco dalej na północ młynem: najwyraźniej przecież nie utrzymywało się ono z rolnictwa (brak ziemi uprawnej), mogłoby natomiast istnieć dzięki działalności młyna.

Warto jednak zauważyć, że na mapie z 1827 roku zaznaczony został młyn (tuż za do dziś istniejącym przejściem nad Jamną), nie ma tam natomiast żadnego gospodarstwa!

A to oznacza, że gospodarstwo powstało później niż sam młyn, zapewne w okresie jego największej *prosperity*, w połowie XIX wieku lub nieco później. Zaś po zakończeniu działalności młyna, co nastąpiło zapewne pod koniec XIX wieku (upadło wówczas wiele młynów wodnych w okolicach Mikołowa, nie wytrzymując rosnącej konkurencji ze strony wydajniejszych młynów parowych w mieście), gospodarstwo oddawane było kolejnym rodzinom w dzierżawę. Zagadką pozostaje natomiast, kto był formalnym właścicielem gospodarstwa (a być może także i dawnego młyna); potomkowie przedwojennych mieszkańców majątku wyraźnie podkreślają, że ich przodkowie majątek ten tylko dzierżawili od jego właściciela. Możliwe, że była to własność książęca (kameralna).

Gospodarstwo Poloków znajdowało się tuż przy potoku Jamna, na jego prawym (tj. wschodnim) brzegu. Aby tam dotrzeć, najwygodniej jest pójść śródlęsną ścieżką, która wiedzie dziś wzdłuż płotu Zakładów Autobusowych, od ul. Kościuszki do Suszowca oraz mogiły-pomnika jeńców radzieckich. Idąc ową ścieżką, docieramy do oznaczonego kapliczkami rozgałęzienia dróg: jedna prowadzi w prawo – do dawnego stawu Suszowiec i ulicy Dolina Jamna, druga natomiast – na wprost, schodząc łagodnym łukiem w dół, ku Jamnie. Tą drugą drogą wychodziło się dokładnie na dawne gospodarstwo.

Po zejściu z owej dróżki, po prawej stronie zauważyć możemy rozległy i stosunkowo głęboki jar, porośnięty dziś drzewami i krzewami. Jeszcze w latach powojennych stanowił on nieckę zasilanego przez źródło i należącego do gospodarstwa stawu, którego wody napędzały zapewne położone nieco dalej koło młyńskie (innego stawu nie było).

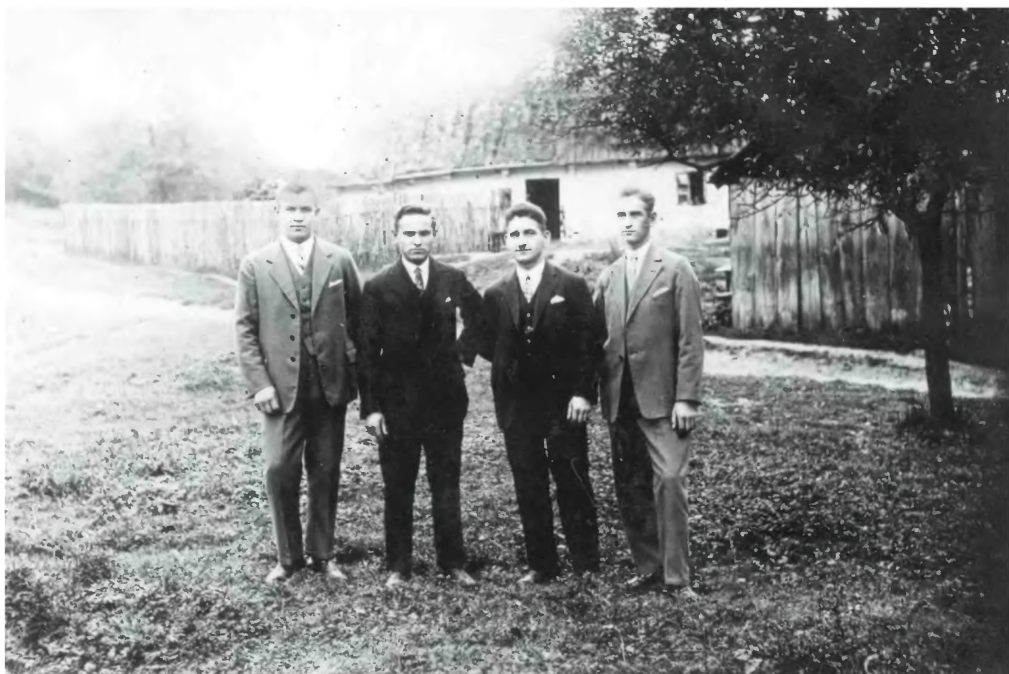
Dom ustawiony był prostopadle do koryta potoku. Wraz z pobliskimi zabudowaniami gospodarczymi istniał on jeszcze na długo po zakończeniu II wojny światowej, jednakże około 1955 roku wszystko to zostało gruntownie rozebrane i dziś po dawnym gospodarstwie nie pozostał najmniejszy nawet ślad.

Róża Krzyż z d. Golda wspomina o pewnej ciekawostce, związanej z ww. gospodarstwem. Otóż zaraz po zakończeniu II wojny światowej, po odkupieniu majątku od jego dotychczasowych właścicieli (Poloków), jej ojciec – Jan Golda (1914-2000), mąż Albiny z d. Ćmiel (1912-1998), majsterkowicz z zamiłowania, uruchomił tam niewielki, prywatny młyn wodny na Jamnie, dzięki któremu mógł on mieć śrutę dla bydła.

Napędzał on również agregat do wytwarzania prądu; by go podziwiać, przyjeżdżały tu nawet wycieczki z mikołowskiej Szkoły Zawodowej. Jednakże ten nowy, powojenny „młyn wodny” nie miał już nic wspólnego ze swym poprzednikiem.



Gospodarstwo Poloków w dolinie Jamny. Zdjęcie to wykonano zapewne we wczesnych latach powojennych (ale jeszcze przed przejściem go przez Goldów). Na prawo od domu, nieco w tyle, skarpa lewego brzegu Jamny; dom stoi prostopadle (prawą ścianą) do potoku. Z kolei lewa ściana domu zwrócona była ku ścieżce, którą schodziło się do gospodarstwa. Na pierwszym planie – nie istniejący obecnie staw. Fot. ze zbiorów Róży Krzyż.



Ten sam dom, lecz nieco wcześniej (16 IX 1928). Z przodu stoją (od lewej): Pałasz, Antoni Jaszczyk, Stanisław Słomiany i Emanuel Słomiany. Dach domu kryty jest tu jeszcze słomą. Fot. ze zbiorów Zygmunta Słomianego.

Młyn III

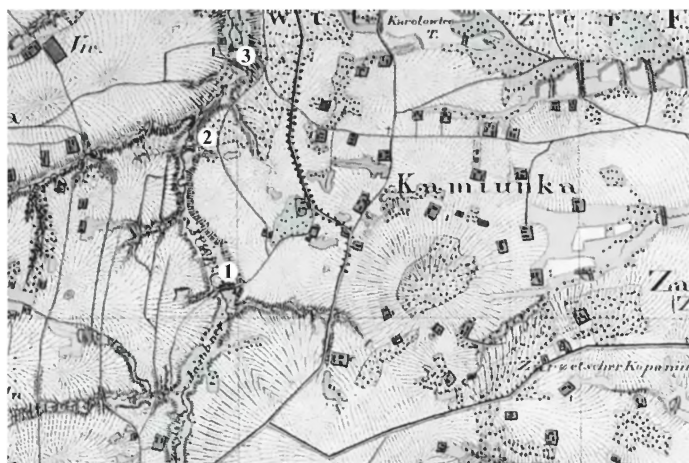
Lokalizacja trzeciego młyna wodnego nie budzi już żadnych wątpliwości, jest ona bowiem starszemu pokoleniu mieszkańców Kamionki doskonale znana. Był on umiejscowiony przy dzisiejszej ul. Dolina Jamny, w miejscu, w którym przebiega ona nad potokiem Jamna. To również dawne tereny miejskie (mikołowskie), leżące obecnie w granicach Kamionki. Młyn ten działał jeszcze w okresie międzywojennym i należał wtenczas do rodziny Borkowych (w mowie potocznej, a nawet w co niektórych dokumentach, nazwisko “Borkowy” przerabiano częstokroć na “Zborek”).

Jest on również czasem kojarzony z nazwiskiem Ćmiel, nosił je bowiem późniejszy gospodarz, ożeniony z jedną z licznych córek poprzedniego właściciela.

Po zakończeniu II wojny światowej młyn ten nie był już użytkowany, co nie zmienia faktu, iż spośród trzech omawianych w tym rozdziale młynów został on zamknięty jako ostatni. Zaś ogromne kamienie młyńskie widoczne były jeszcze w wiele lat później.

Na terenie dawnego gospodarstwa młyńskiego mieści się teraz stadnina koni o nazwie “Galop” (ul. Dolina Jamny 2), do niej też należy dawny dom mieszkalny Borkowych oraz zachowane częściowo zabudowania młyńskie (budynki najbliżej potoku).

Wszystkie trzy omówione tu młyny wodne na potoku Jamna oznaczone zostały wyraźnie między innymi na reprodukowanych w niniejszej książce mapach z lat: 1752, 1827 (zob. mapka poniżej) i 1831, zaś napędzające je stawy dostrzec można również na mapach z lat 1794 i 1867 oraz na mapkach geodezyjnych.



Uproszczona wersja pruskiej mapy sztabowej z 1827 roku. Numerami 1-3 oznaczono ówczesną lokalizację młynów wodnych na potoku Jamna, omówionych w tym rozdziale.

Nie jest do końca jasne, czy zacytowana na s. 255 uwaga K. Prusa, że jeden z młynów wodnych był foluszem, odnosi się do trzech ostatnich, “kamionkowskich” młynów (z tekstu nie wynika to jednoznacznie i teoretycznie może ona odnosić się do wszystkich 7 młynów w Mikołowie). Jeśli tak, to owym foluszem, wykorzystywanym do wałkowania i folowania sukna, nie był zapewne Młyn I (Kiełtyka). A więc musiał to być Młyn II, który zaprzestał działalności najwcześniej (tak się przynajmniej wydaje), albo Młyn III, który w okresie międzywojennym – jak wynika z relacji Jana Hildebrandta – pracował już przede wszystkim jako napędzany wodą tartak.

Rodzina Borkowy,
przed ich domem.
Lata międzywojenne.
Siedzi: Jan Szypuła.
Stoją (od lewej):
Matylda Borkowy,
Franciszek Borkowy,
[?], [?], Teofil Szypuła,
Franciszka Borkowy
pm. ?, Jan Borkowy
(właściciel młyna),
Monika Borkowy pm.
Poloczek, Józefa
Borkowy z d. Szypuła
(córka Jana Szypuły,
żona J. Borkowego).
Fot. ze zbiorów
Łucji Kuźnik.



Dom mieszkalny
przy ul. Dolina Jamny,
w dawnym młynie
Borkowych / Ćmielów
(Młyn nr III).
Widok od strony drogi.
Fot. AAJ (2005)



Ten sam dom, co
powyżej (z prawej)
oraz zabudowania
gospodarcze dawnego
młyna (z lewej).
Ten ostatni budynek
jest starszy i służył
on pierwotnie do
celów mieszkalnych
(przed zbudowaniem
domu nowszego, z 2-
spadzistym dachem).
Widok od strony
potoku Jamna i ulicy.
Fot. AAJ (2005)



7. KARCZMY I GOSPODY

Kamionkowska karczma

Choć w dostępnej obecnie literaturze próżno by szukać na ten temat jakichkolwiek wzmianek, karczma na Kamionce ma dawną metrykę, pozostając przez całe dziesięciolecie jednym z najpopularniejszych tego typu obiektów w okolicy.

Jak pisze J. Kantyka (1975, s. 76), od początków XVII w. browar książęcy w Tybach wysyłał piwo (beczkowe) na zamek książęcy w Pszczynie, do karczm we wsiach kameralnych oraz w należących do panów pszczyńskich miastach. Na mocy monopolu książęcego do wyszynku wyłącznie książęcych napojów alkoholowych zobowiązani byli karczmarze z Bierunia i Mikołowa oraz Borowej Wsi, Gostyni, **Kamionki**, Kostuchny, Ligoty, Panewnika, Piotrowic, Podlesia, Śmiłowic, Starej Kuźni, Wyrów i Zarzecza.

Gdyby wzmiankę tę potraktować dosłownie, trzeba by przyjąć, że karczma na terenie późniejszej Kamionki istniała już w XVII w., byłaby więc starsza od samej osady.

Wszystko wskazuje jednak na to, że kamionkowska karczma powstała w roku 1753, wtedy to bowiem w Księgach Powinności, w dziale dotyczącym wsi Śmiłowice (do niej tereny te wówczas należały), przy nazwisku właściciela gospodarstwa nr 17 pojawia się po raz pierwszy wyraz „*Kretschmer*”. Co prawda już w 1748 ww. Woitek Wieczorek określony został jako „*Waldheger und Schanker zu gleich*” (leśnik, a równocześnie szynkarz), jednak termin „szynkarz” oraz kilkuletnia przerwa po tym zapisie sugerują, że chodzi tu raczej o rok formalnego przyznania mu koncesji dla gospodarstwa nr 17, podczas gdy karczma uruchomiona została w istocie w roku 1753 (odtąd też pojawia się już słowo „*Kretschmer*”). Czy jednak karczma mieściła się w gospodarstwie nr 17?

Informację o jej położeniu odnajdujemy na tzw. mapie Harnischa z 1794/1795 roku. Co istotne, o ówczesnym znaczeniu owej karczmy świadczyć może fakt, iż spośród co najmniej kilku podobnych obiektów funkcjonujących w tym czasie na terenie obecnego Mikołowa (wraz z sołectwami), tylko ten jeden został na omawianej tu mapie wyraźnie zaznaczony i opisany słowem „*Kretsch*” (niem. karczma).



Fragment mapy Harnischa z roku 1794/1795. Kółko wyznacza rejon, gdzie mieści się kamionkowska karczma (*Kretsch*).

Jednak z uwagi na małą precyzję tej mapy, ustalenie dokładnej lokalizacji karczmy rodzi pewne problemy. Porównując ją z niezwykle dokładną mapą z 1827 roku oraz ze współczesnym planem tych okolic, i dopasowując do siebie ciągi komunikacyjne, gospodarstwa rolne etc., można dojść do przekonania, iż kamionkowska karczma musiała się znajdować przy którejś z dwu odnóg niezwykle ważnego niegdyś Traktu Bytomskiego, przy czym możliwe są tutaj tylko dwie lokalizacje: albo przy dzisiejszej ul. Katowickiej, po jej lewej stronie, w miejscu późniejszej Gospody Taborów (ul. Katowicka nr 91), albo też gdzieś przy ul. Kościuszki, w jej początkowej części.

Kwestia dokładnej lokalizacji karczmy zostanie szczegółowo omówiona nieco dalej.

Znacznie precyzyjniejsze od ww. mapy są zapisy we wspomnianych Księgach Powinności. Wynika z nich m.in., że – niezależnie od tego, czy karczma powstała w 1748, czy może 1753 roku – pierwszym karczmarzem był Woitek Wieczorek⁴⁴; w roku 1760 po raz pierwszy określono go *explicite* jako „*Kretschmer in Kamionka*”.

Kamionkowska karczma była drugim takim obiektem w ówczesnych Śmiałowicach, po starej karczmi Garusów w centrum wsi, na gospodarstwie zagrodniczym nr 9.

Przez pierwszych 45 lat (1753-1798) karczmarzami byli tu kolejni właściciele gospodarstwa nr 17. Wyjątek stanowił okres około 10 lat, gdy z nieznanymi przyczynami zastąpili ich właściciele gospodarstwa nr 37. Jeszcze w roku 1770 karczmarzem był Jon Wieczorek (17), jednak w rok później wyraz „*Kretschmer*” nie pojawia się przy żadnym nazwisku. Księgi Powinności z lat 1772-1774 nie zachowały się; natomiast w roku 1775 karczmarzem na Kamionce był już Thomek Krahut (Kraut), gospodarz na nr 37, zastąpiony w 1776 roku na tym majątku przez Morcina Krahuta (Krauta) alias Kiełtykę.

Ten ostatni pozostaje karczmarzem co najmniej do 1778 roku; księgi z lat 1779-1780 nie zachowały się, lecz w roku 1781 funkcja karczmarza powraca już do gospodarstwa nr 17, gdzie zamieszkuje teraz Jendrys Wieczorek alias Nagi.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że od 1788 roku aż do początków XIX w. karczmarze na Kamionce określani bywali w dokumentach jako „*Kretschmer u. Teichwarter*”, karczmarz i nadzorca stawu (stawów?). Wydaje się, że ta druga funkcja była od tegoż roku przypisana do kamionkowskiej karczmy. Nie wiadomo tylko, o który staw (stawy) może tutaj chodzić; kandydatem najbardziej godnym rangi własności książęcej był duży, nieistniejący już staw Karolowiec przy obecnej ul. Cienistej, jednak staw ten nie należał do Kamionki, lecz do miasta Mikołowa (w każdym razie taka była przynależność pozostałego po nim terenu w początkach XX wieku; była to wówczas mikołowska enklawa pomiędzy Kamionką a Zarzeczem). Z drugiej strony, miasto mogło go od Kamery odkupić, a innych znaczących stawów na Kamionce nie było; istniały tu jedynie małe stawy chłopskie i kilka stawów na granicy z Zarzeczem (ale po stronie zarzeczkańskiej).

Zapisy w Księgach Powinności ukazują także losy kamionkowskiej karczmy po roku 1795, czyli już po tym, jak została ona uwieczniona na mapie J. Harnischa. Na pierwszy rzut oka sprawiają one wrażenie nadzwyczaj zawikłanych, jednak po wnikliwej analizie prowadzą ostatecznie do spójnych wniosków.

⁴⁴ W latach 1732-1752 na gospodarstwie nr 17 siedział Witek Wieczorek, ale 1753-1760/62 jest już Woitek Wieczorek. Nie ma pewności, czy chodzi o tę samą osobę (bardzo podobne imiona), czy o dwie różne.

Otóż, jak zostało to już zaznaczone, w pierwszym okresie karczmarzami byli właściciele gospodarstwa nr 17 – jednego z 3 najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki i oznaczonego pierwszym “kamionkowskim” numerem (numerami 1-16 oznaczono gospodarstwa w centrum Śmiłowic). Można by zatem sądzić, że gospodarstwo to (17) było tożsame z karczmą na Kamionce (tzn. budynek karczmy znajdował się na jego terenie) i teza ta sprawia wrażenie bardzo prawdopodobnej, wręcz pewnej.

Sytuacja komplikuje się w roku 1798. Wówczas to bowiem, w dniu 6 VII, Wawrzyniec Wieczorek alias Nagi (gospodarstwo nr 17) przestaje być karczmarzem, a zostaje nim późniejszy pierwszy wójt wsi Kamionka – Woitek Gołosz / Gołosz (nr 26).

Obaj zresztą przejęli swe gospodarstwa w tym samym roku – 1796; pierwszy z nich po Adreasie Nagim alias Wieczorku, drugi zaś – po Kubie Gołoszu (o czym później).

Jednak, pomimo tej zmiany, gospodarstwo nr 17 pozostaje (i to na długie lata) własnością ww. Wieczorka, Gołosz zaś nadal jest właścicielem swego gospodarstwa nr 26. Istnieją w zasadzie tylko trzy możliwe wytłumaczenia tej sytuacji:

- karczma istniała niezależnie od ww. gospodarstw, jako osobny budynek; tłumaczyłoby to sytuację, w której jest ona prowadzona przez właścicieli jednego, później drugiego gospodarstwa;
- karczma (osobny budynek) pozostała na terenie gospodarstwa nr 17, lecz została ona z jakichś powodów odebrana jego właścicielowi (a więc chyba i oderwana formalnie od reszty majątku?) i była odtąd prowadzona przez innego kamionkowskiego gospodarza (w tym przypadku Gołosza).
- karczma (jako budynek) pozostała w rękach właścicieli gospodarstwa nr 17, jednak została ona pozbawiona prawa wyszynku, które przeszło na gospodarstwo nr 26 i tam też przeniesiona została *de facto* kamionkowska karczma (jako instytucja).

To jednak nie koniec niespodzianek... W Księdze Powinności za rok 1805, przy nazwisku Woitka Gołosza (nr 26), występujące dotąd corocznie słowo “*Kretschmer*” (karczmarz) zostało przekreślone i zastąpione wyrazem “*Schänker*” (szynkarz); od tego też momentu w dokumencie występuje już tylko ta druga wersja. Znaczenie obu tych słów jest bardzo zbliżone, nie ulega jednak wątpliwości, że zmiana terminologii musiała odzwierciedlać jakąś modyfikację w statusie karczmy. Ale jaką?

W roku 1806 Gołosz (wciąż na gospodarstwie nr 26) po raz pierwszy określony zostaje jako “*Schänker und Kellerey*” (Keller = piwnica). Odtąd też ów drugi człon zapisywany jest z roku na rok nieco inaczej, za to zawsze nieczytelnie; na przykład w roku 1817 ma on postać “*TichKell*” (co oznacza zapewne zbitkę skrótów od “*Teichwarter*” i “*Kellerey*”). W każdym razie odczytywanie tych zapisów jest dosyć karkołomne.

W roku 1818 szynkarz (*Schänker*) Woitek Gałka alias Gołosz odchodzi na “emeryturę” (pojawia się on odtąd – aż do swej śmierci w 1824 roku – w wykazie wycuźników, czyli ówczesnych emerytów), zaś szynkarzem i gospodarzem na numerze 26 zostaje jego zięć – Szymon Ciwiś, mąż Marianny z d. Gołosz (określany odtąd często nazwiskiem teścia, jako „Szymon Ciwiś alias Gołosz”, a nawet „Szymon Gołosz”).

Nawiasem mówiąc, w tym samym roku (1818) właściciela zmienia także gospodarstwo nr 17: następcą Wawrzyńca Kubisty alias Kaffiera zostaje Franz Manowsky (później zwany czasem „alias Kuczis / Kuczik”). Manowski był najpewniej zięciem poprzednika; wiadomo skądinąd (i jest to informacja pewna), że żona ww. Franciszka Manowskiego – Anna (Johanna, Hanka) – używała wymiennie obu nazwisk: Kubista i Kaffier.

Ów Wawrzyniec to albo dawny karczmarz (do 1798), który przejął gospodarstwo nr 17 w roku 1796, albo też jego syn o tym samym imieniu; w każdym razie jeszcze w roku 1812 został on określony jako Wawrzyniec Nagi (ten człon się zgadza!) alias Kubista. Niestety, przy ówczesnym systemie płynnych nazwisk chłopskich taka zmienność, nawet w przypadku jednej i tej samej osoby, stanowi normę. Tak czy inaczej, to dosyć zastanawiająca zbieżność dat: przecież właściciele obu gospodarstw (17 i 26) przejęli je w tym samym roku (1796) i w tym samym roku (1818) nastąpiła kolejna zmiana.

Funkcja karczmarza-szynkarza pozostała jednak przy Szymonie Ciwisiu na gospodarstwie nr 26. Zauważmy, że występuje tutaj dziedziczność – z ojca poprzez córkę na zięcia, jak gdyby karczma (a przynajmniej funkcja) powiązana była z gospodarstwem 26.

To jednak nie koniec przedziwnego splotu wypadków, łączącego oba gospodarstwa. W roku 1828 Szymon Ciwiś przestaje być karczmarzem, pozostając jednak właścicielem swojego gospodarstwa nr 26 (zmarł 9 V 1859 roku w wieku 69 lat). Po nim zaś szynkarzem na Kamionce zostaje Franz Manowski, właściciel gospodarstwa nr... 17.

A więc dokładnie po 30 latach funkcja kamionkowskiego karczmarza powróciła do „siedemnastki”! Co więcej, choć w dokumentach Manowski określany jest zwykle jako „szynkarz”, kilkakrotnie powraca także stary termin „*Kretschmer*” (np. 1840 i 1846).

W roku 1848 następcą zmarłego wówczas Franciszka Manowskiego został jego syn – Jan Manowski (do swej śmierci w 1884 r.), a potem żona Jana – Józefina (do śmierci w 1894 r.). Po niej gospodę przejął Antoni Tabor (ożeniony ze spadkobierczynią Manowskich), zastąpiony następnie na kilka lat przez swego zięcia – Piotra Miklasa. Ten ostatni, zaprzysięgły Niemiec, uciekł w 1944 roku przed zbliżającą się Armią Radziecką, zaś budynek gospody został upaństwowiony, jako mienie... poniemieckie...

Lokalizacja owej karczmy (gospody) Manowskich jest doskonale znana – ul. Katowicka 91, czyli dzisiejsza siedziba Rady Dzielnicy Kamionka. Jest to też adres dawnego gospodarstwa nr 17 – pierwszego na terenie Kamionki (a potwierdzają to liczne dokumenty). Tylko czy najstarsza kamionkowska karczma mieściła się w majątku nr 17?

Z całej tej płątaniny wypadków wyłaniają się trzy możliwe warianty wydarzeń:

a) karczma była odrębna zarówno wobec gospodarstwa nr 17, jak i 26; mieściła się w osobnym budynku, którego dokładnej lokalizacji nie znamy. Funkcja karczmarza była dziedziczna w obrębie każdego z tych gospodarstw, tak długo, jak długo danemu gospodarstwu przysługiwała; kulisy zmian w roku 1798 i 1828 nie są jednak znane. Wszelkie opisane tu sploty wydarzeń, zbieżności dat, jak i ostateczny powrót funkcji karczmarza do właścicieli gospodarstwa nr 17 są przypadkowe. Sens zmiany terminologii w 1805 roku wydaje się w tym przypadku trudny do wyjaśnienia.

b) karczma znajdowała się w obrębie gospodarstwa nr 17 (ul. Katowicka 91) i stanowiła pierwotnie jego część. W 1798 r. funkcja karczmarza z nieznanых względów przeniesiona została (dziedzicznie) na właścicieli gospodarstwa nr 26, co wiązało się chyba z formalnym oderwaniem karczmy (jako budynku) od reszty majątku, który pozostał w rękach poprzedniego karczmarza i jego następców. Zmiana terminologii w 1805 roku może tu stanowić wyraz owej zmiany statusu; karczmarz nie posiada już całości majątku, lecz jedynie funkcję, reszta pozostaje własnością kogoś innego. Stąd też nie jest to już *Kretschmer* (karczmarz), lecz *Schänker* (szynkarz). W roku 1828 karczma powraca prawnie do gospodarstwa nr 17, a jej właściciele powracają do starego wyrazu „*Kretschmer*”, wypartego zresztą w II połowie XIX w. przez słowo „*Gastwirt*” (właściciel gospody).

c) stara karczma znajdowała się w obrębie majątku nr 17 (zapewne w domu mieszkalnym gospodarza, lecz w roku 1798 została zlikwidowana (tzn. właścicielowi odebrano prawo wyszynku).

Prawo to przeniesiono na właścicieli gospodarstwa nr 26 (ul. Leśna 1), którzy urządzili nowy lokal w swoim własnym gospodarstwie (to tłumaczy doskonale zmianę terminologii w 1805 roku: właściciele numeru 26 są szynkarzami, bo mają u siebie wyszynk, lecz nie karczmarzami, ponieważ stara karczma była gdzie indziej i nie działała). W 1828 r. prawo wyszynku powróciło do majątku nr 17, gdzie już pozostało. W pozostałych punktach wariant ten odpowiada opcji drugiej (b).

Trudno dziś orzec z absolutną pewnością, który z powyższych wariantów jest prawdziwy; osobiście opowiadał się zdecydowanie za wariantem trzecim (c).

Wydaje się, że sytuacja, w której właściciele gospodarstwa nr 26 (liczne przesłanki wskazują, że było to obecne gospodarstwo Żychoniów, ul. Leśna 1) byli w latach 1798-1828 szynkarzami, była jednak wyłącznie epizodem, podobnym do tego z lat 1771-1781.

Jedno pozostaje pewne: czy nazwiemy go karczmą, czy też gospodą, aż do I połowy XX wieku na Kamionce funkcjonował tylko jeden taki lokal (mówi o tym szereg źródeł). Przy tym obiekt oznaczony na mapie Harnischa (1794) jako "*Kretsch*" to z całą pewnością stara kamionkowska karczma zarządzana przez właścicieli gospodarstwa nr 17; natomiast wzmianka w przewodniku Triesta (1865), że na Kamionce zamieszkiwał wówczas "*1 Schanker*", odnosi się już ponad wszelką wątpliwość do gospody Manowskich przy obecnej ul. Katowickiej 91 (w starym gospodarstwie nr 17).

Czy jednak chodzi tutaj o TEN SAM lokal?

Instytucjonalnie – na pewno tak. Wskazuje na to przede wszystkim wyraźna korelacja pomiędzy odejściem Szymona Ciwisia (nr 26) z funkcji kamionkowskiego karczmarza (1828), a przejęciem owej funkcji przez Franciszka Manowskiego (nr 17; także 1828). Oznacza to, że chodzi tutaj o TĘ SAMĄ posadę, z której jeden ustąpił, drugi zaś objął.

Lokalizacyjnie – możliwe, że nie. Mogli oni posługiwać się tym samym prawem wyszynku (jeden je utracił, a drugi nabył), natomiast sam wyszynk każdy z nich prowadzić mógł we własnym lokalu. Nie zmienia jednak faktu, że STARA KARCZMA (ta sprzed 1798 roku) oraz KARCZMA MANOWSKICH (po roku 1828) wiążą się bez wątpienia z tym samym majątkiem nr 17, czyli z gospodarstwem Manowskich (a potem Taborów) i z gospodą przy ul. Katowickiej 91. Pewne wątpliwości budzi jedynie okres 1798-1828.

Jeśli więc przyjmiemy instytucjonalną ciągłość starej karczmy na Kamionce, szynku Gołoszów / Ciwisiów i późniejszej gospody Manowskich / Taborów, to wykaz kolejnych kamionkowskich karczmarzy przyjmie postać (imiona i nazwiska spolszczono):

- | | |
|--|------|
| • Wojtek Wieczorek (1748?/ 1753-1761), <i>Schänker</i> (1748), <i>Kretschmer</i> (od 1753) |] 17 |
| • Jan Wieczorek (1762-1770/1775), <i>Kretschmer</i> | |
| • Tomasz Krahut / Kraut (1770/1775-1776), <i>Kretschmer</i> | |
| • Marcin Krahut / Kraut alias Kiełtyka (1776-1778/1781), <i>Kretschmer</i> |] 37 |
| • Andrzej Wieczorek alias Nagi (1778/1781-1796), <i>Kretschmer</i> | |
| • Wawrzyniec Wieczorek alias Nagi , później też alias Kubista? (1796-1798), <i>Kretschmer</i> |] 17 |
| • Wojtek Gołosz alias Galka (1798-1818), <i>Kretschmer</i> , później <i>Schänker</i> | |
| • Szymon Civiś , zwany czasem po poprzedniku alias Gołosz (1818-1828), <i>Schänker</i> |] 26 |
| • Franciszek Kuczis (Kuczik) alias Manowski (1828-1848), <i>Schänker / Kretschmer</i> | |
| • Jan Manowski (1848/51-1884), <i>Gastwirt</i> |] 17 |
| • Józefina Manowska z d. Tabor (1884-1894), wcześniej wraz z mężem Janem, <i>Gastwirtin</i> | |
| • Antoni Tabor (1894-ok. 1935) i żona Cecylia z d. Manowska (do 1921), <i>Gastwirt / -in</i> | |
| • Piotr Miklas i jego żona Cecylia z d. Tabor (ok. 1935-1944), <i>Gastwirt / -in</i> | |

Zestawił: AAJ.

Analizując ów wykaz, nietrudno zauważyć, że właściciele kamionkowskiej karczmy-gospody podzielić można na trzy wyraźnie odróżniające się od siebie grupy:

- karczmarzy na gospodarstwie nr 37, łącznie 2 osoby
- karczmarzy / szynkarzy na gospodarstwie nr 26, łącznie 2 osoby
- karczmarzy / szynkarzy / właścicieli gospody na nr 17, łącznie 11 osób (9 + 2)

W przypadku 4 ostatnich osób, były to małżeństwa zarządzające gospodą wspólnie, natomiast Józefina Manowska z d. Tabor przez pewien czas zarządzała nią także samodzielnie (od śmierci męża do momentu, gdy sama zmarła).

W zasadzie, na powyższej liście powinna znaleźć się jeszcze jedna osoba, a mianowicie żona Franciszka Manowskiego, właściciela lokalu w latach 1828-1848. Otóż, jak wynika z ostatniego recesu uwłaszczeniowego z 1851 roku, po śmierci swego ojca (1848) Jan Manowski odkupił całe gospodarstwo nr 17 (wraz z gospodą) od owdowiałej matki, Hanki Manowskiej z d. Kubista. Dokument nie podaje dokładnej daty tego zakupu, nie ulega jednak wątpliwości, że stało się to co najmniej kilka-kilkanaście miesięcy po śmierci Franciszka Manowskiego, zatem przez pewien czas gospodą zarządzać mogła wdowa. Z drugiej strony, wydaje się, że była to sytuacja jedynie przejściowa.

Czasy działalności ostatniej grupy właścicieli gospody na Kamionce omówione zostały szerzej w ramach dwóch kolejnych punktów niniejszego podrozdziału.

KOPIE PODPISÓW WŁAŚCICIELI GOSPODY NA KAMIONCE W LATACH 1848-1944

Jan Manowski Józefina Manowska

Jan Manowski (1876)
właściciel 1848/51-1884

Józefina Manowska (1884)
z mężem 1848-1884, sama do 1894

Antoni Tabor Cecylia Tabor

Antoni Tabor (1889)
właściciel 1894-ok.1935

Cecylia Tabor (1889)
z mężem 1894-1921 (zmarła)

Piotr Miklas Cecylia Miklas

Piotr Miklas (1919)
właściciel ok. 1935-1944

Cecylia Miklas (1916)
z mężem ok. 1935-1944

Gospoda (restauracja) Tabora

Dla wygody Czytelnika, aby zapobiec pomyłkom, kamionkowski lokal z czasów po ostatecznym powrocie wyszynku na nr 17 (1828) określam w tej książce wyrazami “gospoda” i “restauracja”, zachowując słowo “karczma” dla starego, istniejącego od XVIII w. gościńca. Należy jednak pamiętać, że – jak zostało to już wykazane powyżej – chodzi tutaj *de facto* o TEN SAM lokal, funkcjonujący przez niemal dwa stulecia (być może z wyjątkiem kilku dziesięcioleci) w tym samym miejscu: na terenie gospodarstwa nr 17 (wg numeracji śmiłowickiej), zlokalizowanego przy obecnej ul. Katowickiej 91.

Pierwszym właścicielem ww. gospody z rodu Manowskich był Franciszek Manowski alias Kuczis (czasem w dokumentach również Kuczys i Kuczik), który w roku 1818 przejął gospodarstwo nr 17 od Wawrzyńca Kubisty alias Kaffiera, przy czym ten ostatni był albo dawnym karczmarzem (który w roku 1796 przejął to gospodarstwo jako Wawrzyniec Nagi a. Wieczorek), albo też jego synem o tym samym imieniu; jeszcze w roku 1812 został on określony jako Wawrzyniec Nagi alias Kubista.

Żona Manowskiego – Anna (Johanna, Hanka) – używała wymiennie obu nazwisk: Kubista i Kaffier, z czego wynika, że była ona córką poprzedniego właściciela majątku.

W owym czasie F. Manowski nie był jeszcze karczmarzem; funkcję tę sprawował (od 1818) Szymon Ciwiś z gospodarstwa nr 26. Kwestia ta omówiona została w poprzednim punkcie. Jednakże w roku 1828 Ciwiś przestał być karczmarzem (szynkarzem), zaś funkcję tę przejął Manowski. Oznaczało to najpewniej, że prawo wyszynku zostało ponownie przeniesione z gospodarstwa nr 26 na gospodarstwo nr 17.

W roku 1848 F. Manowski zmarł i zastąpiony został przez swojego syna Jana Manowskiego (1824-1884) i jego żonę Józefinę z d. Tabor (1828-1894). Fakt prowadzenia przez nich ww. gospody na Kamionce potwierdzają rozliczne dokumenty, m.in. wpisy w USC Podlesie oraz akta majątkowe (hipoteczne) w mikołowskim Sądzie Rejonowym. Przy tym zaprzestano już wówczas używania przestarzałych słów “karczmarz” i “szynkarz”. Na przykład w akcie zgonu Józefy Manowskiej (zm. 30 XI 1894) zaznaczono, że była ona “*Gasthausbesitzerin*”, czyli właścicielką gospody; podobny zapis znalazł się również we wcześniejszym o 10 lat akcie zgonu jej małżonka, Jana Manowskiego (zm. 30 I 1884), którego określa się w dokumencie jako “*Häusler und Gastwirt*”; stwierdza się tam też wyraźnie, iż ten urodzony w Kamionce “*Häusler und Gastwirt*” (chałupnik i właściciel gospody) był synem “*Häuslers und Gastwirts*” Franza Manowskiego oraz jego żony Anny z d. Kubista. Zresztą w ostatniej ćwierci XIX w. Jan Manowski pojawia się w Głównych Rejestrach Urodzin, Mażeństw i Zgonów w Podlesiu oraz w różnych dokumentach w Archiwum Książęcym w Pszczynie co najmniej kilkaset razy, i niemal za każdym razem określany jest tam jako “*Gastwirt*”.

Sylwetki obojga Manowskich zostały też omówione w Rozdziale IV, przy okazji opisu ufundowanych przez nich obiektów: kamiennego krzyża oraz murowanej kapliczki.

Po śmierci Jana i Józefiny Manowskich gospodę przejął Antoni Tabor (1862-1945), mąż Cecylii z d. Manowskiej (1870-1921), której ojcem był Franciszek Manowski (1838-1919), naczelnik gminy Kamionka w latach 1895-1910.

Ten ostatni był z kolei bratem Jana Manowskiego, który musiał być chyba bezdzietny, skoro pozostały po nim majątek odziedziczyły dzieci jego brata Franciszka.

Do majątku tego (o pierwotnej powierzchni około 8-10 ha) należały grunty, których granice wyznaczały: ul. Kościuszki (od południa), dolina za murowaną kapliczką przy ul. Katowickiej (od północy) oraz szczyt wzniesienia, na którym stoi obecnie SP nr 4 (cały zachodni stok wzniesienia i jego podnóże należały jeszcze do omawianego tu majątku). Obejmował on też działki starej szkoły (obecne przedszkole) i dawnej posesji Piszczków (tuż za przedszkolem, w stronę Katowic). Granica zachodnia nie jest pewna; ziemie do skrzyżowania ul. Kościuszki z ul. Brzechwy na pewno do Manowskich należały, możliwe jednak, że granica ta sięgała jeszcze nieco dalej na zachód (być może aż do torów?).

F. Manowski miał z żoną (Franciszką Kulik) kilkoro dzieci, m.in.: Jana, Emila, Józefa, Juliana, Waleskę, Marię (Borkowy), Cecylię (Tabor), Martę, Bertę i Otylię (Mrowiec).

Po podziale majątku, zasadnicza część gospodarstwa – wraz z domem mieszkalnym i gospodą – przypadła Cecylii, która w 1889 roku wyszła za mąż za Antoniego Tabora.

Małżonek Cecylii, który już w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku traktowany jest w dokumentach jako właściciel gospodarstwa (*Stellenbesitzer*) i gospody (*Gastwirt*), urodził się dnia 10 V 1862 roku w Mikołowie, jako syn Antoniego Tabora i Marii z d. Garus. Wywodził się on niemal na pewno z mikołowskiego gniazda Taborów, umiejscowionego po prawej stronie ul. Podleskiej (tzw. Taborwald).

Od Antoniego i Cecylii Taborów lokal nazwano z czasem “Gospodą Tabora”.

Restauratorzy ci dochowali się licznej rodziny, na którą składało się w sumie 13 dzieci i ponad 30 wnucząt. Ich dzieci przychodziły na świat w następującej kolejności: Maria (1890-1893), Marta pm. Mikołaszek (ur. 1892; 5 dzieci), Jan (1894; 1 dziecko), Cecylia pm. Miklas (1895; 4 dzieci), Maksymilian (1897; 3 dzieci), Elżbieta pm. Światała (1899; 3 dzieci), Maria pm. Wanke (1900; 5 dzieci), Anna pm. Piszczek (1902; 5 dzieci), Antoni (1904; bezdzietny), Józef (1906; bezdzietny), Helena pm. Duda (1907; 2 dzieci), Florentyna pm. Kołodziej (1909; 4 dzieci), Jadwiga pm. Pyka (1912; bezdzietna). Cecylia Tabor z d. Manowska zmarła w dniu 24 II 1921 roku. W dwa lata później (1923) Anotni Tabor poślubił Paulinę z d. Scheredik (ur. 1859 w Królewskiej Hucie); to drugie małżeństwo nie zaowocowało już żadnym potomstwem.

Pomimo doskonałej znajomości języka polskiego, jeszcze przez wiele lat po przejściu tej części Górnego Śląska pod zwierzchnictwo Polski Antoni Tabor podpisywał się konsekwentnie niemiecką wersją swego imienia – Anton.

Aż do połowy lat dwudziestych XX w. gospoda Tabora była zwyczajnym chłopskim domem o dwuspadowym dachu krytym strzechą, a prócz lokalu znajdowało się tam także mieszkanie właściciela i jego rodziny. Z czasem jednak pierwotną strzechę zastąpiła papa, zaś od strony południowej do budynku przyłączono (około 1925) dużą, murowaną przybudówkę, mieszczącą salę taneczną. W rezultacie powstał długi, bardzo charakterystyczny budynek i w takim też kształcie przetrwał on przez kolejne dziesięciolecia. Od strony szosy znajdowały się pierwotnie trzy wejścia: do sali tanecznej (z lewej, dziś zamurowane), do gospody (środkowe, obecnie prowadzi ono do siedziby Rady Dzielnicy) oraz do mieszkań prywatnych (prawe, dziś wchodzi się tędy do przychodni). Wszystkie te wejścia widoczne są dobrze na zdjęciach z okresu okupacji (zob. dalej).

W okresie międzywojennym gospoda Taborów stanowiła swoiste centrum ówczesnej Kamionki – w budynku tym toczyło się w zasadzie całe społeczne i kulturalne życie zamieszkującej te tereny społeczności. Tam odbywały się posiedzenia założonej w roku 1927 jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, tam także organizowano spotkania kamionkowskiego gniazda “Sokoła”, występy tutejszego Towarzystwa Śpiewu, rozmaite zabawy taneczne, przedstawienia oraz uroczystości z udziałem mieszkańców Kamionki i okolic, organizowane przez ww. organizacje.

W połowie lat trzydziestych XX w. (zapewne około roku 1935) zarząd nad gospodą przejął zięć Antoniego Tabora – Piotr Miklas, który kilka lat wcześniej wybudował nieopodal własny lokal, tzw. Kolonadę (zob. dalej). Przez kilka następnych lat prowadził on więc jednocześnie oba te lokale. Jednak pod koniec 1944 roku Miklas, zaprzysięgły Niemiec, uciekł przed zbliżającymi się wojskami radzieckimi na Zachód, a budynek dawnej gospody – jako mienie poniemieckie – upaństwowiono. Poprzednia działalność (gospoda z gastronomią i wyszynkiem) nigdy już nie została w tym budynku przywrócona.

Wkrótce też został on zajęty przez miejscową szkołę; z uwagi na szczupłość miejsca w dotychczasowym budynku szkolnym, umieszczono tam salę gimnastyczną (w sali tanecznej) oraz dodatkową klasę lekcyjną. Wywołało to zresztą trwający całe lata konflikt pomiędzy kamionkowską szkołą a miejscową jednostką OSP. Następnie, po wzniesieniu nowej szkoły (1963), budynek dawnej gospody wykorzystywany był przez pewien czas przez kamionkowskie przedszkole (od roku 1945 placówka ta mieściła się w Kolonadzie Miklasa, została ona jednak zburzona podczas budowy “tysiąclatki”). Z kolei po przeniesieniu przedszkola do przebudowanego w tym celu budynku starej szkoły (1975), dawną gospodę przejęła OSP Kamionka, a salę taneczną przekształcono w świetlicę jednostki. W roku 1976 w jednym z pomieszczeń, z wejściem od strony szosy, umiejscowiona została nowo powołana wtedy filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mikołowie; funkcjonowała ona tutaj aż do schyłku XX wieku, gdy przeniesiono ją na parter Szkoły Podstawowej nr 4, a zajmowane dotąd przez kamionkowską bibliotekę pomieszczenie przekształcono w siedzibę Rady Dzielnicy Kamionka.

W latach 2004-2005 przeprowadzony został gruntowny remont budynku, przy czym z uwagi na zły stan techniczny w zasadzie rozebrano go do wysokości okien i zbudowano od nowa (2004) z zachowaniem pierwotnego kształtu. Zgodnie z ustaleniami, część pomieszczeń w budynku pozostanie do dyspozycji strażaków i Rady Dzielnicy, w pozostałych zaś otwarto (z dniem 1 VIII 2005 roku) Przychodnię Rejonową nr 4, przeniesioną z budynku przy ul. Paprotek 28.

Na przełomie XIX i XX wieku (1909?) obok gospody wzniesiono dom, zwany popularnie “Willą Tabora” (ul. Katowicka 93). Przeniesiono tam wówczas mieszkania prywatne Taborów, mieszczące się dotąd – jeszcze od czasów dawniejszych – w budynku gospody (ul. Katowicka nr 91). Przez całe dziesięciolecie Willa Taborów stanowiła jeden z najbardziej okazałych budynków na Kamionce. Jak wspomina Stefania Janosz z d. Tabor, według rodzinnej tradycji willa ta stała na fundamentach jeszcze starszego budynku, nie wiadomo jednak jak wyglądał i jakie było jego przeznaczenie.

Na parterze Willi Taborów mieści się obecnie pizzeria, która kilka lat temu zastąpiła działającą tam przez pewien czas piwiarnię.



Rodzina Taborów około roku 1926. Rząd I: Gabriela Miklas (córka P. Miklasa), Stefania Tabor pm. Janosz (córka J. Tabora), Jadwiga Tabor pm. Pyka, Elżbieta Tabor pm. Świtała, Cecylia Tabor pm. Miklas, Antoni Tabor, druga żona A. Tabora, Marta Tabor pm. Mikolaszek, synek Świtałów, Helena Tabor pm. Duda. Rząd II: Piotr Miklas, Teodor i Rudolf Miklas (synowie P. Miklasa), Maria Tabor pm. Wanke, Józef Wanke, Anna Tabor pm. Piszczek, Anna Tabor z d. Bronder, Jan Tabor, Florentyna Tabor pm. Kołodziej. Rząd III: Józef Tabor, Antoni Tabor junior, Ryszard Piszczek, Maks Tabor. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Rodzina Taborów przed gospodą 24 IV 1927 r., przy okazji ślubu jednej z córek A. Tabora z Ryszardem Piszczkiem. I rząd (od lewej): Sylwia Mikolaszek, Stefania Tabor, Hartel Mikolaszek, Józef Mikolaszek, Hubert Mikolaszek, Rudolf i Teodor Miklas, Jolanta i Sławomira Świtała. II rząd: Lucja Mikolaszek, Jadwiga Tabor, Marta Mikolaszek z d. Tabor, Antoni Tabor (senior), Anna Piszczek z d. Tabor, Ryszard Piszczek, Elżbieta Świtała z d. Tabor, Maurycy Świtała, Helena Tabor. III rząd: Antoni Tabor (junior), Cecylia Miklas z d. Tabor, Piotr Miklas, Anna Tabor z d. Bronder, Jan Tabor; dalsza piątka nieznana. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Gospoda Miklasa (wcześniej Tabora) przy obecnej ul. Katowickiej 91 na pocztówce z okresu II wojny światowej. Widok od strony szosy (ul. Katowickiej). Oryginalny podpis wydrukowany pod fotografią brzmiał: *Kamionka. Gaststätte zur Waldhöhe. Inh. C. Niklas.*, co tłumaczy się jako: „Kamionka. Gospoda pod Leśną Górą. Właściciel C[ęcyli]a Niklas [powinno być Miklas]”. Zob. też omówienie w Rozdziale XI. Fot. ze zbiorów Marii Żychoń.



Ten sam budynek, również w okresie okupacji, lecz w nieco innym ujęciu. Na tym zdjęciu widoczne są dokładnie wszystkie napisy na gospodzie: *Tichauer Bier. Gaststätte zur Waldhöhe. Tichauer Bier* (tablica z lewej), *Billard. Ausschänk. Ref. 2890* (tablica z prawej). Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.

Dawna gospoda,
Tabora, a obecnie
siedziba OSP i Rady
Dzielnicy Kamionka;
wygląd z ostatnich lat
przed jej gruntownym
remontem (2002).
Widok od strony szosy
(tj. ul. Katowickiej).
Fot. udostępniona
przez OSP Kamionka.



Ten sam budynek
w trakcie remontu
i przebudowy (2004).
Widok od strony szosy.
Budynek rozebrano
do wysokości okien,
po czym odbudowano
w podobnym kształcie,
lecz z wykorzystaniem
nowocześniejszego
materiału budowlanego
(pierwotnie cegła,
teraz cegła pustakowa).
Fot. udostępniona
przez OSP Kamionka.



Ten sam budynek
w innym ujęciu (2004).
Fot. udostępniona
przez OSP Kamionka.
Wygląd budynku po
ukończeniu remontu –
zob. w Rozdziale VII.





Willa Taborów przy obecnej ul. Katowickiej 93 w latach 30. XX wieku lub w okresie okupacji. Widok od strony szosy (ul. Katowickiej). Przed wejściem i na balkonie – mieszkańcy budynku. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Należący do rodziny Taborów zaprzęg konny; w tle – ich willa. Zdjęcie wykonano w tym samym dniu, co fotografię zamieszczoną powyżej. Ze zbiorów Stefanii Janosz.

Kolonada Miklasa

W przypadku Kamionki, nazwą “Kolonada” określano działającą tu do końca wojny gospodę, stanowiącą własność Piotra Miklasa. Nie należy więc mylić tutejszej Kolonady z podobnym pod względem przeznaczenia, lecz starszym obiektem o tej samej nazwie, umiejscowionym na Wymyślanie i należącym do Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie (por. B. Bromboszcz, R. Szendzielarz 2002, ss. 25-27; Szendzielarz 2005, ss. 34, 39-40).

Piotr Miklas (1888-1967), urodził się 15 II w Piekarach Śląskich (*Deutsch Piekar*), jako syn górnika Jana Miklasa i Jadwigi z d. Simon; mieszkał w Załężu. Spowinowacony był z właścicielami gospody przy ul. Katowickiej, bowiem od roku 1914 jego żoną była Cecylia (1895-1982), córka Antoniego Tabora i Cecylii z d. Manowskiej.

Miklasowie mieli 6 dzieci: Alfreda (1916-1918), Gabriełę pm. Goroll (ur. 1916), Erwina Alfreda (1919-1919), Teodora (1921-1991), Rudolfa (1923-1988) i Lothara (1927-1997).

Cecylia wniosła mężowi w posagu należący uprzednio do jej ojca teren po wschodniej stronie szosy; w latach 1932/1933 Piotr Miklas wzniósł tam Kolonadę i uruchomił w niej własny lokal z wyszynkiem. Otwarcie tego lokalu musiało nastąpić dopiero w roku 1933, bowiem jak podaje *“Gazeta Urzędowa Województwa Śl.”* z dnia 7 V 1932 roku (nr 15, s. 253), w roku 1932 na Kamionce znajdował się tylko JEDEN lokal z prawem sprzedaży oraz wyszynku napojów alkoholowych, a była to oczywiście gospoda Tabora (dla porównania: w Mikołowie było 26 lokali, w Mokrem – 6, w Śmiłowicach – 2).

Kolonada stała na wzgórzu, na którym znajduje się dziś Szkoła Podstawowa nr 4 w Mikołowie-Kamioncem, a dokładniej – w jej miejscu wybrukowanego płytkami placu przed wejściem do szkoły. W początkach XX stulecia oraz w latach okupacji hitlerowskiej wzgórze nazywane było z niemiecka “Waldhöhe”, natomiast w latach 1922-1939 używano polskiej wersji ww. nazwy – “Leśna Góra”. Obecnie nazwa ta zanikła.

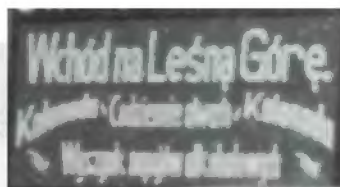
Był to budynek parterowy, murowany, pokryty dwuspadowym dachem, z głównym wejściem ulokowanym z boku, od strony północnej (po kilku latach dobudowano w tym miejscu rodzaj drewnianej sieni). Mieściły się tam 3 sale (1 większa, 2 mniejsze), a także maleńkie pomieszczenia gospodarcze (ubikacja, komórka).

Do zasadniczej, murowanej części Kolonady przylegała od południa nieco niższa, drewniana, lecz posadowiona na kamiennej podmurówce przybudówka, rozmiarami odpowiadająca z grubsza tej pierwszej. W przybudówce tej mieściła się duża sala taneczna oraz ławy dla klientów, a główne wejście do niej znajdowało się od tyłu, czyli od strony dzisiejszej szkoły i boiska szkolnego; istniało również przejście od strony murowanego budynku. W miarę upływu czasu przybudówka zmieniała wygląd; początkowo było to jedynie zadaszenie bez żadnych ścian, tworzące rodzaj “ogródka”, później pojawiła się mocno przeszklona ściana od strony szosy, a także boczna ściana bez okien od południa. Od zachodu, tzn. od strony szosy (ul. Katowickiej), kamienna podmurówka obu części Kolonady (murowanej i drewnianej) była dość wysoka, a wiązało się to z silnym spadkiem zbocza, na którym stał budynek. Wzniesienie było bowiem w owych czasach nieco wyższe i bardziej strome niż obecnie; zostało ono częściowo zniwelowane dopiero w początku lat sześćdziesiątych XX w., w ramach przygotowań do budowy nowej szkoły. Pozostałości dawnego przebiegu linii zbocza zachowały się zresztą do dziś – za szkołą (boisko), szczególnie od strony sali gimnastycznej.

Teren za Kolonadą, w miejscu obecnej szkoły i boiska szkolnego, porastały dawniej okazałe sosny, w cieniu których goście lokalu mogli odpoczywać i bawić się z dziećmi.

Z kolei u podnóża wzniesienia, przy szosie (tuż przed niewielkim, wyschniętym dziś stawkiem), stała przed wojną wielka reklama, na niej zaś dwa znaczki w kształcie dłoni, wskazujące na szczyt wzgórza (w stronę Kolonady) i napis: *“Wchód na Leśną Górę. Kolonada * Codziennie otwarta * Kolonada. Wyszynk napojów alkoholowych”*.

Już w latach trzydziestych XX w. przy reklamie tej zatrzymywały się autobusy Śląskich Linii Autobusowych, kursujące od 1929 r. na trasie Mikołów-Katowice (por. B. Bromboszcz & R. Szendzielarz, Mikołów 2002, s. 57). Był to pierwszy przystanek autobusowy na terenie Kamionki.



Tablica informacyjna Kolonady Miklasa, stanowiąca *de facto* pierwszy przystanek na terenie Kamionki. Przy tablicy autobus linii Mikołów-Katowice. Napis na boku autobusu brzmi: *Śląskie Linje Autobusowe*. Lata 30. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.

W późnym okresie międzywojennym (mniej więcej od 1935 roku) i podczas okupacji Miklas prowadził już dwa lokale: prócz własnej Kolonady na wzgórzu, przejął także od swego teścia – Antoniego Tabora – gospodę przy ul. Katowickiej 91.

Obie gospody Miklasa działały do końca 1944 roku. Wobec zbliżania się Armii Czerwonej, Piotr Miklas – uważany powszechnie za zaprzysięgłego *Volksdeutscha*, a przez wielu oskarżany wręcz o denuncjowanie miejscowych “wrogów Rzeszy” – opuścił wraz z częścią rodziny Kamionkę, osiedlając się ostatecznie w Lauenau, na terenie późniejszej RFN. Jego majątek, jako mienie niemieckie, przejął Skarb Państwa.

Już po wojnie, w roku 1945, w budynku dawnej Kolonady ulokowane zostało nowo założone (26 XI 1945) przedszkole na Kamionce, które funkcjonowało tam przez szereg lat, nim przeniesiono je w pierw do Willi Taborów, a następnie do budynku starej szkoły. Kwestia ta omówiona została szerzej w Rozdziale V.

Gdy zaś w roku 1960 rozpoczęto budowę nowej szkoły-tysiąclatki (obecna SP nr 4), umiejscowiono ją tuż za Kolonadą, wykorzystując tę ostatnią jako pomieszczenie dla robotników budowlanych oraz magazyn sprzętu. Było to jednak rozwiązanie tymczasowe. Po ukończeniu budowy tysiąclatki (1963) Kolonadę ostatecznie wyburzono, odsłaniając fronton nowo wzniesionego gmachu szkolnego (zob. fotografie w Rozdziale V).



Widok na Kolonadę Miklasa od tyłu, tzn. od strony obecnej szkoły (SP nr 4). Brak jeszcze przybudówki (sieni) przy wejściu do lokalu (z prawej). W miejscu sali tanecznej (z lewej) tylko zadaszenie, bez ścian. Lata 30. XX wieku. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Trochę późniejsze zdjęcie Kolonady widzianej od tyłu. Przy wejściu (z prawej) widoczna już niewielka przybudówka (sień); w sali tanecznej (z lewej) dobudowano już ścianę od strony szosy, czyli obecnej ul. Katowickiej. Lata 30. Cały widoczny przed Kolonadą teren zajmuje dziś budynek szkoły. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Kolonada Miklasa
oraz tzw. Leśna Góra,
na szczycie której
Kolonada się wznosiła;
widok od strony szosy,
(tj. ul. Katowickiej).
Lata 30. XX wieku.
Fot. ze zbiorów
Stefanii Janosz.



Wnętrze drewnianej
przybudówki Kolonady,
widok od wschodu.
Stoją od lewej:
Maria Böhm pm.
Żychoń oraz Stefania
Tabor pm. Janosz.
Lata 40. XX wieku.
Fot. ze zbiorów
Stefanii Janosz.



Kolonada tuż przed jej
wyburzeniem (1963),
widok z podwórza
piekarni p. Janoszków.
Za Kolonadą stoi już
gmach nowej szkoły-
tysiąclatki (SP nr 4).
Fot. ze zbiorów
Stefanii Janosz.
(zob. też podobne
zdjęcie w innym ujęciu,
Rozdział V / 3).

Działalność kulturalna w Kolonadzie

Jeszcze w okresie międzywojennym w Kolonadzie Miklasa, a dokładniej mówiąc – w jej części tanecznej, odbywały się próby amatorskiego zespołu mandolinistów, tworzonego przez grupę mieszkańców Kamionki. Fotografia przedstawiająca mandolinistów podczas jednej z takich prób zamieszczona została w Rozdziale V.

Co ciekawe, większość spośród członków tego zespołu należała do działających na terenie Kamionki polskich organizacji kulturalnych, przede wszystkim do miejscowego gniazda TG „Sokół” i Towarzystwa Śpiewu im. Feliksa Nowowiejskiego. W kontekście wyjątkowo wyraźnie zarysowanych poglądów narodowościowych i politycznych właściciela lokalu, jak również jego późniejszej postawy podczas II wojny światowej, jest to kwestia dosyć zaskakująca i z pewnością warto zwrócić na nią uwagę.

Jednocześnie, jak wynika z relacji niegdyś mieszkającego w Kamionce, Zygmunta Słomianego, już w przededniu wybuchu wojny w Kolonadzie kielkować zaczęła – przy czynnym wsparciu Piotra Miklasa – rekreacyjna i kulturalna działalność młodzieży niemieckiej z okolic Mikołowa. Działalność ta, zrazu wątła, nabrała rozmachu w okresie okupacji; w kamionkowskiej Kolonadzie odbywały się wówczas liczne spotkania hitlerowskich młodzieżówek, zaś do ulubionych rozrywek zimowych należało zjeżdżanie ze wzgórza, na którym stała Kolonada, w dół na przypominających nieco bobsleje sankach z kierownicą. Rozpędzone sanki przemykały w poprzek dużego, skutego lodem stawu u stóp wzniesienia i wyskakiwały wprost na szosę, czyli dzisiejszą ul. Katowicką (w tamtym czasie ruch samochodowy na szosie nie był jeszcze zbyt intensywny).

W podobny sposób Leśną Górę wykorzystywały także miejscowe dzieci, choć oczywiście nie wtedy, gdy odbywały się tam zajęcia niemieckiego Jugendherberge.

W czasie okupacji Piotr Miklas, będący już wówczas właścicielem obu kamionkowskich gospód (swojej Kolonady oraz przejętej od teścia gospody Tabora przy ul. Katowickiej), zorganizował też mały zespół muzyczny, mający odtąd uczestniczyć w weselach i rozmaitych zabawach, odbywających się w obu lokalach (przede wszystkim w gospodzie przy ul. Katowickiej 91). Należy przy tym z naciskiem zaznaczyć, że akurat w tym przypadku nie miało to nic wspólnego z wojną, polityką, niemieckością, czy też z działalnością Piotra Miklasa w którejkolwiek z niemieckich (hitlerowskich) organizacji.

W skład zespołu weszła czwórka dzieci Piotra Miklasa: Gabriela pm. Goroll (ur. 1916), Teodor (1921-1991), Rudolf (1923-1988) i Lothar (1927-1997), a także Paweł Böhm (1920-1942?), mieszkaniec Kamionki. Grali na: fortepianie (Gabriela), skrzypcach (Teodor, Paweł), akordeonie (Rudolf) i gitarze (Lotar).



Gabriela.
Ze zbiorów
Marii Żychoń.

8. SKLEPY

Sklepy Mrowca i cło drogowe

Franciszek Mrowiec (1892-1961), ur. 27 IX w Kamionce, był synem Jana Mrowca z Piotrowic i pochodzącej z Kamionki Krystyny z d. Borkowy (w niektórych dokumentach jej nazwisko zapisywano w formie „Zborek”, używanej często wśród mieszkańców Kamionki). Był on mężem Otylii z d. Manowskiej (1886-?), córki Franciszka i Franciszki Manowskich, spadkobierców starego gospodarstwa Manowskich, a zarazem szwagrem Cecylii z d. Manowskiej i jej męża Antoniego Tabora, którzy byli następcami Manowskich na ww. gospodarstwie oraz właścicielami funkcjonującej tam gospody.

Jako były uczestnik Powstań Śląskich, w początkach okupacji hitlerowskiej (1939) F. Mrowiec został na jakiś czas aresztowany, a informację o tym fakcie odnaleźć można m.in. w zachowanych częściowo dziennikach wojennych (*Kriegstagebücher*), prowadzonych przez urzędników policji ochronnej (*Schutzpolizei*) w Mikołowie i Tychach. Pod datą 18 X 1939 roku zapisano tam: *“Powstaniec Franciszek Mrowiec z Mikołowa-Kamionki został przekazany do obozu powstańczego w Nieborowicach. Prawdopodobnie miał on aktywnie uczestniczyć we wszystkich 3 powstaniach”*. (J. Kantyka 1975, s. 350). Udało mu się jednak powrócić do domu.

Zmarł 1 VI (wg niektórych dokumentów 2 VI) i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Mikołowie; wraz z nim, w grobie spoczywają także jego teściowie i żona.



W tyle: zlikwidowany 21/22 V 2006 roku grób Franciszka Mrowca, żony Otylii i jej rodziców: Franciszka Manowskiego (naczelnika gminy Kamionka 1895-1910) i jego żony Franciszki. W miejscu tym pochowany jest obecnie Franciszek Kołodziej (1932-2006). Z przodu: grób spowinowaconych z nim właścicieli gospody na Kamionce: Antoniego Tabora i jego żony Cecylii z d. Manowskiej. Mikołów, cmentarz parafialny, strona lewa, kwartał I, ostatnie rzędy. Fot. AAJ (2004)

Na terenie Kamionki Franciszek Mrowiec prowadził w zasadzie dwa różne sklepy. Pierwszy z nich, starszy, funkcjonujący już w początkach lat 20. XX w., a być może nawet jeszcze wcześniej, mieścił się w jego domu przy obecnej ul. Kościuszki 36 i był to pierwszy (!) sklep kolonialny na Kamionce.

Budynek ten, wciąż jeszcze istniejący (tzw. „Stara Fara”; zob. Rozdz. X), Mrowiec przejął od teścia, Franciszka Manowskiego, który mieszkał w nim aż do swej śmierci w 1919 roku. Można podejrzewać, że wtedy właśnie – około 1920 roku – powstał sklep.



Franciszek Mrowiec (oznaczony tutaj kółkiem) pośród członków i sympatyków kamionkowskiego gniazda TG „Sokół”. To świadectwo, jak złożone były kwestie narodowościowe na Górnym Śląsku: sympatia F. Mrowca do na wskroś propolskiego „Sokoła” oraz opisane na poprzedniej stronie zarzuty dot. jego udziału w Powstaniach Śląskich sąsiadują z dosyć często powtarzającymi się w relacjach opiniami, że przekonania pierwszego kamionkowskiego sklepikarza były jednak wyraźnie proniemieckie (ale chyba nie antypolskie?). Fot. z Rozdziału V.



Przybliżenie tablic nieistniejącego już dziś grobu Franciszka Mrowca, jego żony oraz teściów. Fot. AAJ (2004)

Jednak jeszcze przed wybuchem wojny Mrowiec zlikwidował dotychczasowy sklep przy dzisiejszej ul. Kościuszki 36, przenosząc go do znacznie przestronniejszego, a nieistniejącego już dziś budynku, umiejscowionego wówczas przy skrzyżowaniu obecnej ul. Katowickiej z ul. Kościuszki, po jego płn.-zach. stronie. Był to wysoki, piętrowy dom z poddaszem, z wypalanej cegły, o dwuspadowym dachu krytym dachówką. Wejście do ww. sklepu znajdowało się od strony szosy (zob. obok). Nie znamy obecnie, niestety, dokładnej daty przeniesienia sklepu Mrowca do tego budynku.



Wiadomo natomiast, iż przez wiele lat mieściło się tam myto, czyli cło drogowe. Aż do I połowy XX wieku do jego uiszczenia zobowiązani byli wszyscy właściciele wozów, przekraczający granicę pomiędzy miastem Mikołowem a wsią Kamionka, która to granica przebiegała właśnie przez ww. skrzyżowanie.

Sama instytucja cła drogowego w Mikołowie ma nader długą, sięgającą średniowiecza tradycję, zaś najstarszą znaną obecnie wzmiankę o istnieniu tutaj myta odnajdujemy w dokumencie z 6 IV 1448 roku, w którym księżna pszczyńska Helena zatwierdziła przewłaszczenie majątku wójta bieruńskiego Janka, oddającego na własność swej córce Ofce (Eufemii) i jej mężowi Mikołajowi wójtostwo bieruńskie, „*cło w Mikołowie*” oraz łącznie w Żorach (por. K. Prus 1932, ss. 60-61, 81; H.W. Schaeffer 1997). Aż do XX w. na obrzeżach miasta Mikołowa funkcjonowało kilka miejsc, w których cło drogowe pobierano „od zawsze”. Czy jednak kamionkowskie myto mogło być aż tak stare?

Wszystko wskazuje na to, że tak. Cło drogowe pobierane było zawsze na rogatkach miasta, na głównych drogach wylotowych. Od chwili, gdy zbudowano szosę Mikołów-Katowice (1880), kamionkowskie cło znajdowało się przy jednej z najważniejszych dróg wyjazdowych z Mikołowa, a na dodatek dokładnie na granicy pomiędzy Mikołowem a wsią Kamionka. Jednak łączenie powstania szosy z momentem założeniem myta byłoby błędem, tak się bowiem składa, że nim jeszcze ww. szosa powstała, dokładnie przez ten sam punkt przebiegał jeden z najważniejszych szlaków komunikacyjnych w tej części Śląska, omówiony szerzej w Rozdziale VII (Trakt Bytomski). I tę wiodącą rolę odgrywał on przez wiele stuleci, zaś jego znaczenie podupadło dopiero po zbudowaniu szosy mikołowsko-katowickiej. Co więcej, wszystko też wskazuje na to, że północna granica miasta Mikołowa nie uległa od średniowiecza żadnym przesunięciom i przebiegała zawsze w ten sam sposób, przecinając obecne skrzyżowanie ulic: Katowicka-Kościuszki-Plebiscytowa; od roku 1812 była to granica pomiędzy Mikołowem a Kamionką, wcześniej zaś – pomiędzy Mikołowem a Śmiłowicami (do których tereny Kamionki uprzednio należały). Tak więc od co najmniej kilkuset lat jedynym punktem na północnej granicy Mikołowa nadającym się na lokalizację myta było to właśnie skrzyżowanie. Jeśli zaś przyjąć, że myto mieściło się tam od średniowiecza, byłby to najstarszy obiekt na terenie Kamionki, o kilkaset lat starszy od samej osady i pierwszych zabudowań.

Co interesujące, jeszcze na mapie sztabowej z 1827 roku zabudowania kamionkowskiego myta umiejscowione były wyraźnie po przeciwległej (tj. południowej) stronie dzisiejszej ul. Kościuszki, co wobec nadzwyczajnej dokładności mapy uznać chyba należy za wiarygodne. Możliwe zatem, że dopóki głównym szlakiem z i do Mikołowa był Trakt Bytomski, stare myto (zapewne jeszcze drewniane) znajdowało się po południowej stronie granicznego skrzyżowania (co by tłumaczyło świeżą metrykę działki; zob. poniżej).

Zachowana w zbiorach APK o/ Pszczyna księga katastralna (*Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Kamionka*) z lat 1895-1909 dostarcza garść informacji na temat statusu myta oraz rodzaju należących doń zabudowań na przełomie XIX i XX w.:

Roll. 41, Zollhaus, Stelle № 1, 103 Smil., Kreis Pless 1900: *Schuppen*

Wohngebaude, Stallung / 1,7 ha

1904: *Wohnhaus, Stallung, Schuppen*

Powyższy zapis, sporządzony w oryginale w formie tabeli, zawiera sporo informacji: okazuje się oto, że w roku 1895 (gdy kataster został założony) cło drogowe (*Zollhaus*) stanowiło własność powiatu pszczyńskiego. Wg dawnej, śmiłowickiej numeracji gospodarstw nosiło dosyć wysoki numer 103 (a to sugeruje, że działka ta powstała stosunkowo późno, nie wcześniej niż w II połowie XIX wieku!), zaś wg znacznie nowszej numeracji domów na Kamionce (wprowadzonej po raz pierwszy najprawdopodobniej w tymże katastrze) oznaczono je numerem 1. Z kolei parcela nosiła nr 41 (wg numeracji katastralnej). W skład całego majątku wchodził dom mieszkalny (*Wohnhaus*), zabudowania stajenne lub chlewy (*Stallung*) i 1,7 ha gruntów. Były to zapewne zabudowania w całości drewniane. W 1900 roku dobudowano do tego szopy (też chyba drewniane), jednak już w roku 1904 postawiono całkowicie nowy dom, nowe stajnie (lub chlewy) i nowe szopy. Tym razem zabudowania te były już zapewne murowane; najprawdopodobniej też zbudowany wówczas dom był tym samym, w którym mieścił się później sklep Mrowca.

Budynek myta wraz z funkcjonującym w nim sklepem istniał do lat sześćdziesiątych XX w. Podobnie jak kilka innych zabudowań na terenie Kamionki, został on ostatecznie rozebrany około roku 1966, co wiązało się z ówczesną przebudową oraz poszerzaniem ul. Katowickiej, kiedy to stosunkowo wąską dotąd szosę przekształcono w istniejącą do dziś, czteropasmową drogę szybkiego ruchu. W miejscu dawnego budynku znajduje się obecnie prawy pas jezdni oraz chodnik dla pieszych.

W okresie funkcjonowania cła, budynek ten pełnił także rolę domu mieszkalnego dla nadzorca szosy i jego rodziny. Nie dysponujemy dziś, niestety, żadnymi wykazami jego mieszkańców. W latach 1892-1897 wzmiankowany jest kilkakrotnie w rozmaitych źródłach "*Häusler und Straßenwärter*" Józef Piela, mąż Marii z d. Wróblowski; z kolei w początkach XX w. nadzorcą szosy (*Kreis-Chaussee-Aufseher*) na Kamionce był Gottlieb Seidel (Niemiec?), mąż Marii z d. Szczepańskiej, wzmiankowany w różnych dokumentach m.in. w latach 1905-1906 (zob. Aneksy).

Według relacji starszych mieszkańców Kamionki, we wczesnym okresie międzywojennym w budynku myta zamieszkiwał naczelnik gminy Kamionka, Paweł Łoskot, który w niektórych dokumentach zwany był „drogomistrzem”. Wiadomo skądinąd, że wyjechał on z Kamionki w roku 1930, możliwe więc, że właśnie po jego wyjeździe budynek myta został przejęty przez Franciszka Mrowca, który przeniósł tam swój sklep, funkcjonujący dotychczas w jego prywatnym domu przy obecnej ul. Kościuszki 36.



Budynek cła drogowego na granicy Kamionki i Mikołowa w początkach XX wieku; widok od strony skrzyżowania obecnej ul. Katowickiej z Plebiscytową. Na lewo od budynku widoczny szlaban zamykający drogę na Bytom (tzn. dzisiejszą ul. Kościuszki); po prawej – szlaban przegradzający szosę Katowice-Mikołów. Warto zwrócić uwagę m.in. na lampę (!) przed wejściem. Zdjęcie pochodzi z pocztówki omówionej w Rozdziale XI.



Budynek dawnego myta wraz ze sklepem F. Mrowca już po II wojnie światowej. Fotografia ta, wykonana z dachu piekarni (ul. Katowicka 120), doskonale ukazuje lokalizację budynku (tuż za mytem początek ul. Kościuszki; po przeciwległej stronie szosy – wlot w ul. Plebiscytową; w tle dom Kempków). Fot. ze zbiorów Stefani Janosz.

Sklep Tabora

Drugi sklep kolonialny na Kamionce funkcjonował przed wojną w budynku tutejszej piekarni. Podobnie jak piekarnia, powstał on w 1931 roku i był własnością Jana Tabora. Do sklepu wchodziło się od strony ul. Katowickiej. Po zakończeniu II wojny światowej i przejściu piekarni przez Stefanię Janosz (córkę właściciela) oraz jej męża – Alfonsa Janosza, działalność sklepu kolonialnego nie była już kontynuowana, zaś w dawnym pomieszczeniu sklepowym znajdują się obecnie magazyny piekarni p. Janoszków.

Sklepy późniejsze

Wszystkie pozostałe sklepy na terenie dzielnicy Kamionka (a było ich w sumie kilkanaście) powstały już po roku 1945. Były to zazwyczaj placówki prowadzone w domach prywatnych lub niewielkie “kioski” z artykułami spożywczymi i przemysłowymi.

Na większą uwagę zasługuje pawilon handlowy przy obecnej ul. Paprotek (dawniej Szkolnej). Sklep ten, największy na terenie Kamionki, powstał około 1970 r. jako oddział GSS “Społem”. Wtopił się on już głęboko w modę potoczną mieszkańców: gdy kamionczanin mówi o “sklepie”, niemal na pewno ma on na myśli właśnie ów PRL-owski pawilon handlowy przy ul. Paprotek.



9. PIEKARNIA

Piekarnia na Kamionce

Pierwsza piekarnia na Kamionce powstała dopiero w 1931 roku; przedtem najbliższy tego typu obiekt umiejscowiony był w Mikołowie.

Zakład ten uruchomił Jan Tabor (1896-1982), syn Antoniego Tabora i jego żony Cecylii z d. Manowskiej. Rodzice byli właścicielami dużego gospodarstwa na Kamionce, prowadząc również gospodę przy obecnej ul. Katowickiej 91 (Gospoda Tabora).

Gdy Antoni Tabor podzielił w testamencie cały ten rozległy majątek pomiędzy dwanaścioro swoich dzieci (4 synów i 8 córek), Jan Tabor otrzymał od ojca parcelę umiejscowioną po wschodniej stronie szosy (ul. Katowickiej), przy jej skrzyżowaniu z obecną ul. Świerkową (wówczas nie miała ona jeszcze odrębnej nazwy).

W dniu 9 V 1921 roku Jan poślubił Barbarę z d. Słomiany (1895-1924) z Kamionki, córkę Konstantego i Pauliny z d. Duda, z którą miał jedną córkę: Stefanię (ur. 1922). Jednakże już w dniu 19 IX 1924 roku Barbara zmarła, a Jan Tabor wstąpił (24 XI 1925) ponownie w związek małżeński, tym razem z Anną z d. Bronder (1904-1951), zamieszkałą wówczas w Orzegowie (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej).

Prawdopodobnie dzięki posagowi drugiej żony, Jan Tabor mógł wznieść na otrzymanym od ojca kawałku pola dom (ul. Katowicka 120; budowę rozpoczęto w 1928 roku), w którym uruchomił piekarnię. Co ciekawe, on sam był z zawodu kowalem.

Choć formalnie zakład ten stanowił własność Jana Tabora i jego żony, w początkowym okresie wypiekami zajmował się tam głównie jego brat, Józef Tabor (cukiernik z zawodu), później zaś zakład dzierżawiony był przez piekarza Stanisława Malinowskiego (1905-1964) i jego żonę Walerię (1905-1987). W tamtym okresie piekarnia wyposażona była w jeden dwukomorowy piec, opalany węglem i drewnem. Mieszkańcy Kamionki przywozili uformowane już w bochenki i powkładane w słomianki ciasto, które było następnie wypiekane w piecu piekarni. Natomiast własne wypieki (chleby, bułki, kołocze) zaczęto tu wykonywać dopiero po zakończeniu II wojny światowej.

W tym samym budynku funkcjonował również przez pewien czas (aż do zakończenia wojny) jeden z dwóch sklepów kolonialnych na Kamionce; on także należał do Jana Tabora, zaś wejście do sklepu znajdowało się od strony szosy.

W roku 1947 piekarnię przejęła córka Jana Tabora, Stefania, i jej mąż Alfons Janosz (1913-1998). Były to nader trudne czasy Polski Ludowej; w ramach obłąkańczej walki władz komunistycznych z "burżuazją" zakład obarczany był kolejnymi, zupełnie nierealistycznymi "domiarami" (czyli dodatkowymi podatkami, stosowanymi tylko wobec wybranych grup społecznych), na spłatę których właściciele zaciągać musieli wysoko oprocentowane pożyczki; uciążliwym kontrolom PRL-owskich urzędników nie było końca. Ogromne straty spowodowała także rabunkowa reforma pieniężna z 1950 roku, w wyniku której większość rodzinnego majątku została zaprzepaszczona. Na domiar złego, przysługujące wówczas przydziały mąki były zbyt małe, a dochód z samej piekarni nie pozwalał nawet na utrzymanie rodziny. W tej sytuacji, Alfons Janosz zmuszony był do podjęcia dodatkowej pracy w charakterze pomocnika miejscowego geodety, dokonującego pomiarów w terenie (był nim krewny Stefanii Janosz – Marian Duda).

W roku 1980 piekarnię przejęło następne pokolenie rodu Janoszków: Krystian i Eugeniusz. Wtedy też przeprowadzono znaczną modernizację zakładu, w trakcie której rozebrano dotychczasowy, 2-komorowy piec, zastępując go piecem większym i wydajniejszym – 3-komorowym. Wkrótce okazało się, że nie był to zbyt fortunny moment na tak poważną rozbudowę piekarni: 13 XII 1981 roku wprowadzono stan wojenny, nadszedł głęboki kryzys gospodarczy i związane z nim braki w zaopatrzeniu, m.in. w mąkę, w rezultacie zaś – puste półki w piekarni.

Najlepszy okres w historii firmy nastał po roku 1990 – w kamionkowskiej piekarni wypiekano wtedy znaczne ilości chleba i bułek, wzbogacono również asortyment oferowanych klientom wyrobów. Tak doskonała koniunktura trwała przez następnych kilka lat, po czym rynek (głównie na skutek konkurencji ze strony coraz liczniej powstających supermarketów) zaczął się szybko kurczyć, a produkcja spadła o ponad połowę.

Jednak pomimo tych wszystkich trudności: powojennej biedy, szyskan PRL-owskich władz oraz rosnącej konkurencji w ciągu ostatnich lat, kamionkowska piekarnia, wpierv pod rządami Jana Tabora, a później jego córki i wnuków, funkcjonuje nieprzerwanie już od ponad 70 lat, będąc najstarszym działającym do dziś zakładem na terenie Kamionki. Przez cały ten czas pozostaje też firmą całkowicie rodzinną.



Piekarnia Janosów w okresie powojennym, jeszcze przed przebudową i poszerzeniem szosy (ul. Katowickiej). Zdjęcie wykonano prawdopodobnie na przełomie lat 50. i 60. XX wieku. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.

Jan Tabor (1896-1982),
założyciel kamionkowskiej piekarni,
w okresie służby wojskowej w armii pruskiej
(prawdopodobnie około 1915 roku).
Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Johnu Tabor.

Kopia podpisu Jana Tabora,
złożonego pod aktem ślubu z pierwszą żoną,
Barbarą z d. Słomiany (1921).
Skopiowano z rejestru USC w Katowicach.

Alfons Janosz – piekarz, strażak i społecznik

Alfons Janosz (1913-1998), wieloletni właściciel kamionkowskiej piekarni, należy do osób najbardziej zasłużonych dla Kamionki i tutejszej społeczności.

Urodził się 8 III w Łaziskach Górnych, jako syn Franciszka Janosza z Zaolzia i mikołowianki Marii z d. Cieluchowskiej. Był on z zawodu piekarzem-cukiernikiem, wykształconym w zakładzie piekarskim Antoniego Bodynka przy ul. Kanałowej (dziś ul. św. Wojciecha) w Mikołowie, gdzie odbył 3-letnie szkolenie oraz 7-letni staż, uzyskując najpierw tytuł czeładnika, a następnie mistrza. Pracował także w piekarniach w Bełku i Zawiesi, przy czym tę ostatnią piekarnię osobiście zbudował i prowadził.

Podczas II wojny światowej udawało mu się unikać poboru do wojska, co zawdzięczał swemu zawodowi. W końcu jednak został wcielony do Wehrmachtu, a następnie skierowany jako szeregowiec na front wschodni. Walczył na terytorium ZSRR, gdzie został dwukrotnie ranny (w wyniku postrzału utracił m.in. władzę w lewej ręce). Powracając z wojskowego lazaretu na terenie Rzeszy przez terytorium Czech, dostał się tam do radzieckiej niewoli i trafił do przejściowego obozu jenieckiego w Dreźnie, cudem uniknął jednak wysyłki na wschód. Piechotą (!) wrócił z Niemiec do domu.

W dniu 15 IV 1947 roku poślubił Stefanię Tabor z Kamionki (ur. 1922), przejmując jednocześnie prowadzenie piekarni jej ojca. Mieli wspólnie 4 dzieci: Eugeniusza (ur. 1948), Kornelię pm. Barbarowską (ur. 1949), Krystiana (ur. 1952) i Andrzeja (ur. 1954).

W roku 1951 wstąpił w szeregi OSP Kamionka; od razu też został członkiem zarządu jednostki i zajął się sprawami młodzieży. Jednocześnie przy miejscowej Szkole Podstawowej nr 4 założył kilka kółek zainteresowań, m.in. zespół muzyczny (mandolinistów) oraz sekcję kolarstwa turystycznego. W latach 1960-1961 oraz 1969-1972 pełnił funkcję prezesa OSP Kamionka, zaś w latach 1967-1975 był członkiem Zarządu Powiatowego ZOSP w Tychach. Po likwidacji tego ostatniego, był (do 1986) członkiem komisji rewizyjnej w mikołowskim Zarządzie Miejskim ZOSP.

Był długoletnim członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Mikołowie, przez szereg lat zasiadał też jako ławnik w tutejszym Sądzie Rejonowym.

Działając na rzecz dzielnicy Kamionka, w dużej mierze przyczynił się do wybudowania tu nowego budynku szkolnego (1963), organizował również liczne czyny społeczne na rzecz kamionkowskiej społeczności. Wieloletni członek samorządu mieszkańców.

Odnaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką "Zasłużony dla województwa katowickiego", Złotym medalem "Za zasługi dla pożarnictwa" oraz odznaką "Strażak Wzorowy".

Zmarł 17 VII i pochowany został na mikołowskim cmentarzu parafialnym przy kościele św. Wojciecha w Mikołowie.



Dh Alfons Janosz



Alfons Janosz w mundurze strażackim, w ogrodzie obok domu. Data nieznana. Fot. z kroniki OSP Kamionka.

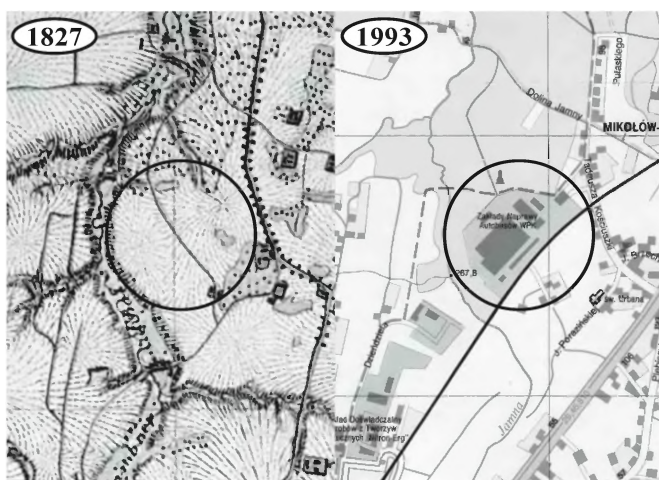
10. ZAKŁADY AUTOBUSOWE

Zakłady Autobusowe umiejscowione są dokładnie na dawnej granicy kamionkowsko-mikołowskiej: część ich obszaru (północno-wschodnia) znajduje się w granicach dawnej wsi Kamionka, druga zaś (południowo-zachodnia) leży na terenach, które należały dawniej do miasta Mikołowa. Jednak po włączeniu wsi Kamionka do Mikołowa (1935), cały ten obszar zaliczany jest już do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny).

Warto przy tym zauważyć, że Zakłady Autobusowe przecięły dawną drogę, łączącą uprzednio dzisiejszą ul. Porazińskiej z ul. Dolina Jamny i wiodącą z Kamionki ku dwóm młynom wodnym na Jamnie.

W rezultacie droga ta, użytkowana przez kilka stuleci i widoczna już na mapie sztabowej z 1827 roku, kończy się obecnie (z obu stron) na ogrodzeniu ww. zakładów. Od strony obecnej ul. Porazińskiej i torów kolejowych biegła ona pomiędzy dwiema starymi lipami, które zachowały się po dziś dzień.

Teren Zakładów (w kółku)
na mapach z 1827 i 1993 roku.



Budowę Zakładów Autobusowych na Kamionce rozpoczęto w kwietniu 1974 roku, a zakończenie prac zaplanowano wówczas na koniec maja roku 1978. W charakterze inwestora występowało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Katowicach, wykonawcą zaś było Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

“Centralne Warsztaty Autobusowe WPK w Mikołowie-Jamnie” – bo tak brzmiała wówczas oficjalna nazwa zakładu – powstały zatem w roku 1978 i miały stanowić bazę naprawczą autobusów kursujących w całym województwie katowickim; liczba obsługiwanych wozów szacowano wstępnie na 1200-1300 rocznie. Z dniem 1 I 1980 roku zakład zmienił nazwę na “Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Zakład Eksploatacyjno-Remontowy nr 10 Mikołów Jamna”, by już z dniem 1 I 1985 roku zostać znów przemianowanym, tym razem na: “Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Katowice Zakład Napraw Autobusów “Ikarus” nr 10 Mikołów”. Niezależnie od tych zmian, pośród mieszkańców Kamionki zakład określany był najczęściej mianem “bazy”.

W związku z podziałem dotychczasowego WPK w Katowicach na mniejsze spółki, z dniem 1 X 1991 roku utworzone zostało Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Komunikacji Miejskiej “Jamna Bus” w Mikołowie. W ostatnich latach część pomieszczeń na terenie zakładu wynajmowana jest innym firmom.

Podczas okupacji teren Zakładów porastał brzoźkowy zagajnik i było to jedno z tych miejsc, gdzie hitlerowcy grzebali zamordowanych oraz zmarłych z głodu lub przepracowania jeńców radzieckich z kamionkowskiego obozu jenieckiego (zob. Rozdz. IX).



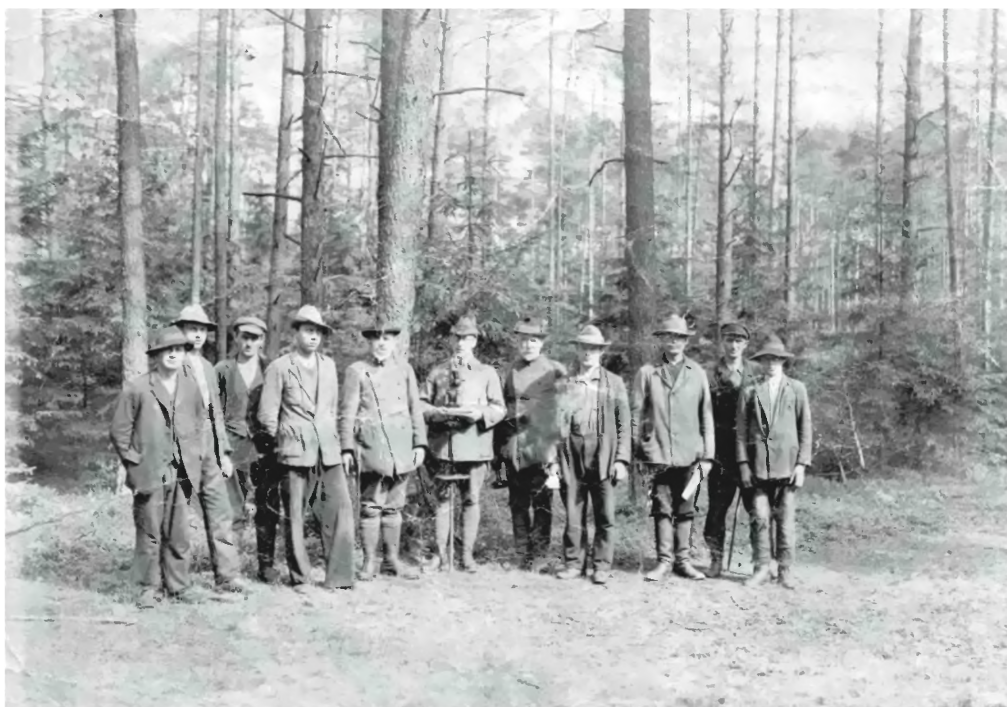
Zakłady Autobusowe „Jamna-Bus” w Mikołowie-Kamionce w stanie obecnym; widok od strony ul. Kościuszki i przejazdu kolejowego. Fot. AAJ (2005)

11. LEŚNICTWO

Jeszcze na mapie Wielanda, wydanej w 1752 roku, a wykonanej w roku 1736 (zob. Rozdz. II), terytorium późniejszej Kamionki ukazane zostało jako teren niemal całkowicie zalesiony. Informacje te były już wówczas nieco zdezaktualizowane, wszak w tym okresie proces osadniczy rozpoczął się tuż już na dobre, zaś pierwszych 10 gospodarstw chałupniczych założonych zostało pomiędzy rokiem 1724 a 1732. Można jednak przyjąć, że jeśli nawet w pierwszych dekadach XVIII wieku las nie porastał już obszaru obecnej Kamionki, to z pewnością został on wycięty niedługo przedtem.

Nie powinien więc dziwić fakt, że wielu pierwszych osadników na Kamionce imać się zajęć związanych z lasem oraz przemysłem drzewnym, na co wskazują umieszczane przy ich nazwiskach wyrazy *“Waldheger”*, *“Drescher”*, *„Schindelmacher”* etc. Zawody te były zresztą często dziedziczone z pokolenia na pokolenie; np. zawód leśnika (*Waldheger*) utrzymywał się w rodzinach Krauth i Sikora (gospodarstwo nr 37) przez blisko 200 lat. Można więc śmiało powiedzieć, że w XVIII wieku cały śmiłowicki przysiółek Dietzkowitz (zarówno tereny późniejszej Kamionki, jak i nieco wcześniej zasiedlonej Rety Śmiłowickiej), był silnie związany z lasem i gospodarką leśną.

I choć z biegiem czasu coraz więcej zamieszkujących Kamionkę osób podejmowało pracę w szybko powstających w okolicznych miejscowościach kamieniołomach, kopalniach węgla, hutach i odlewniach, to jednak okoliczne lasy pozostały miejscem zarobkowania dla sporej grupy kamionczan, zarówno w XIX, jak i w I połowie XX wieku.



Grupa leśników i drwali pracujących w okolicach Kamionki; lata 20. XX w. Jako czwarty od lewej stoi Alojzy Żychoń, kamionczanin pracujący w owym czasie dorywczo jako drwal. Fot. ze zbiorów Marii Żychoń.

Zakrawa to na paradoks, ale dawna wieś Kamionka, niemal ze wszystkich stron otoczona lasami, sama pozbawiona była najmniejszego nawet kawałka lasu. Wzgórze Kamionka należało pierwotnie do obszaru dworskiego w Starej Kuźni, tzw. "kamionkowski las", rozciągający się wzdłuż doliny potoku Jamna, znajdował się "od zawsze" na terytorium miasta Mikołowa, zaś lasy u północnych granic Kamionki należały do Zarzecza. Na samej Kamionce istniały tylko niewielkie zagajniki, m.in. Leśna Góra przy dzisiejszej ul. Katowickiej oraz zagajnik w miejscu początkowego odcinka obecnej ul. Paprotek.

Mimo to, placówka związana z urzędem leśniczego istniała na Kamionce od dawna, a informację o niej odnajdujemy m.in. w przewodniku Triesta z 1865 roku, w notce poświęconej wsi Kamionka:

"Das Dominium besitzt hier nur ein Waldheger-Etablissement"
(Dominium posiada tu jedynie gospodarstwo leśniczego).

Nie była to leśniczówka w dosłownym tego słowa znaczeniu (tj. siedziba leśniczego), ta bowiem znajdowała się w XIX w. na Recie Śmiłowickiej. Obiekt na Kamionce, stanowiący formalnie własność książąt pszczyńskich, mógł być zatem rodzajem gajówki, przeznaczonej dla pomocników leśniczego lub niewielkim gospodarstwem rolnym, dzierżawionym od Dominium przez kolejnych leśniczych na czas pełnienia tej funkcji.

Co prawda, źródła nie podają dokładnej lokalizacji tej gajówki na Kamionce, jednak w grę wchodzić tu może tylko i wyłącznie gajówka przy obecnej ul. Kościuszki 70, gdzie mieści się dziś „Leśne Pogotowie” dla dzikich zwierząt (zob. Rozdz. XI).

To jedno z najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki (uwzględnione m.in. na sztabówce z 1827 roku); wiele wskazuje też na to, że jest to w rzeczywistości dawne gospodarstwo chałupnicze nr 42, które w połowie XIX w. przeszło na własność pszczyńskiego Dominium (zob. Rozdz. III i Aneks 1), które z kolei przekazało je pod zarząd Leśnictwa. Jeszcze do niedawna mieściła się tam gajówka. Do ww. gospodarstwa należały także pola umiejscowione po prawej stronie ul. Kościuszki, na odcinku od skrzyżowania z ul. Dolina Jamny aż do ul. Pułaskiego; z kolei wschodnią granicę tych gruntów wyznaczał niewielki strumień, obecnie niemal wyschnięty, lecz wciąż jeszcze oznaczany na najnowszych planach Mikołowa z 1993 i 2004 roku. Jeszcze w okresie międzywojennym tereny te oznaczane były na mapach jako własność książęca, zarządzana przez służby leśne. Po roku 1945 zostały one upaństwowione, nadal jednak stanowiły własność leśnictwa. Później dawne pola były sukcesywnie rozparcelowywane i przekazywane osobom prywatnym, przy czym byli to w dużej mierze ludzie zatrudnieni w leśnictwie.

Teoretycznie, za drugą możliwą lokalizację dawnego gospodarstwa leśnego na Kamionce można by uznać posesję przy obecnej ul. Dolina Jamny 4, tuż za potokiem Jamna, czyli w miejscu, gdzie jeszcze do niedawna mieściła się gajówka. Na mapie z 1827 roku w miejscu tym oznaczone zostało już niewielkie gospodarstwo (1 budynek).

Budynek gajówki, piętrowy i murowany, nadal istnieje. Przez dłuższy czas stanowił on mieszkanie dla pracowników leśnych niższego szczebla; w ostatniej dekadzie XX wieku dawna gajówka przeszła w ręce prywatne.

Jednak posesja ta znajdowała się na terenach nie należących dawniej do Kamionki, lecz do Mikołowa, a granica pomiędzy tymi dwiema miejscowościami przebiegała niegdyś wzdłuż ul. Kościuszki. Zatem wzmianka z 1865 roku tego obiektu dotyczyć nie mogła.

W XVIII oraz w I połowie XIX w. funkcję leśników (*Waldheger, Heger*) pełniło zwykle dwóch mieszkańców Kamionki (równocześnie), przy czym funkcja ta sprawia wrażenie dziedzicznej. W Księgach Powinności z lat 1732-1848 jako leśnicy wzmiankowani są następujący chałupnicy (imiona oraz pisownię nazwisk spolszczono):

Witek Wieczorek (gosp. nr 17) przed 1732-1752
Franciszek Kubista (gosp. nr 20) 1753-1771
Walek Kubista a. Galka (gosp. nr 20) 1771-1796
Jan Polok a. Dudek (gosp. nr 29) 1784-1785
Bartek Galka a. Kubista (gosp. nr 20) 1796-1797
Jan Knap a. Polok a. Dudek (gosp. nr 29) 1797-1810
Szczepan Chorzus (tj. Korus; gosp. nr 24) 1819-1823
Paweł Głęszczyk a. Kubica (gosp. nr 21) 1823-1828
Franciszek Bałuch (gosp. nr 39) 1828-1829
Jan Bałuch (gosp. nr 39) 1829-1848 (koniec zapisów)
Szymon Kraut (gosp. nr 37) przed 1732-1739, 1748-1762
Tomek Kraut (gosp. nr 37) 1768 (brak wpisów sąsiednich!)
Jurek Kraut a. Sikora (gosp. nr 37) 1786-1796
Jan Kraut a. Sikora (gosp. nr 37) 1796-1807
Jan Sikora (gosp. nr 37) 1807-1848/1850 (zmarł)

Być może to ta
sama osoba?

W oparciu o daty urzędowania osoby zostały już w niniejszym wykazie przydzielone do dwóch różnych „etatów” leśnika. Z wykazu wynika wyraźnie, że „etat” drugi pozostawał zawsze w rękach właścicieli tego samego gospodarstwa (dawny nr 37, przy obecnej ul. Kościuszki 39).

Niestety, brak informacji odnośnie leśników w II połowie XIX w. Na przełomie XIX i XX w. leśnikiem był Józef Kuźnik (1842-1920), zam. przy ul. Katowickiej 140.

Natomiast z okresem międzywojennym i z wczesnymi latami powojennymi łączy się postać powszechnie tu niegdyś znanego leśniczego: Franciszka Sokołowskiego.

* * *

Las to bardzo ważna część przeszłości Kamionki, dlatego kwestie związane z miejscową gospodarką leśną, rodzajami drzewostanu, leśniczówkami (gajówkami) i leśniczymi (gajowymi), nazwami mieczysk oraz rewirów leśnych, myślistwem, siedliskami zwierzyny i rozplanowaniem gatunków zasługują na znacznie obszerniejsze potraktowanie.

Niestety, materiały archiwalne na ten temat, choć obfite, są zarazem niezwykle rozproszone, zaś ich zlokalizowanie i dokładne opracowanie mogłoby przesunąć moment wydania tej książki o wiele miesięcy. Być może więc, w przyszłości temat ten zostanie omówiony znacznie już szerzej w ramach odrębnej publikacji.

Dawna leśniczówka (gajówka) przy młynie Borkowych. Nowe Tereny. Fot. AAJ (2005)



12. ELEKTRYCZNOŚĆ I OŚWIETLENIE ULIC

Nie znamy obecnie dokładnej daty elektryfikacji Kamionki, wiadomo tylko, że miała ona miejsce w okresie międzywojennym, zapewne około połowy lat dwudziestych XX w. Świadczą o tym pochodzące z tamtego czasu zdjęcia, na których widoczne są już nowe słupy elektryczne, ustawione m.in. wzdłuż szosy Mikołów-Katowice, czyli ul. Katowickiej, jak również relacje starszych mieszkańców Kamionki.



Centrum Kamionki w latach 30. XX w. Wzdłuż szosy, czyli ul. Katowickiej, widoczne są już gęsto ustawione słupy z trakcją elektryczną. Miniatura fotografii z Rozdziału VII. Słupy elektryczne widoczne są również na fotografiach z czasów pruskich (zob. s. 424) oraz z 1926 r. (zob. s. 189).

Z drugiej strony, wydaje się, że przynajmniej niektóre obiekty na terenie Kamionki (np. gospoda i szkoła) musiały uzyskać dostęp do sieci elektrycznej nieco wcześniej, tj. jeszcze w okresie pruskim. Wskazuje na to m.in. obecność słupów i drutów na fotografiach umieszczonych na pruskiej pocztówce, omówionej szerzej w Rozdziale XI.

W każdym razie, z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy założyć, że Kamionka została przynajmniej w części zelektryfikowana jeszcze jako samodzielna gmina wiejska, tj. przed jej przyłączeniem do miasta Mikołowa (1935). Nie zmienia to jednak faktu, że – jak wspomina m.in. Ryszard Szendzielarz – jeszcze po zakończeniu II wojny światowej, w latach pięćdziesiątych XX w., spotykało się tutaj chałupy całkowicie pozbawione elektryczności i nie należały one bynajmniej do rzadkości.

Natomiast o zainstalowaniu na Kamionce oświetlenia ulic, co nastąpiło już w okresie powojennym, dowiadujemy się m.in. z najstarszej Kroniki Szkolnej SP 4 w Mikołowie-Kamionce (vol. I, z lat 1945-1975), prowadzonej przez wieloletniego dyrektora tej placówki, Zbigniewa Zazulę:

20 XI 1961: *“Został zawiązany Komitet Czynów Społecznych. Celem jego będzie zelektryfikowanie ulic w całej dzielnicy [Kamionka], poprawa dróg oraz doprowadzenie wodociągu”.*

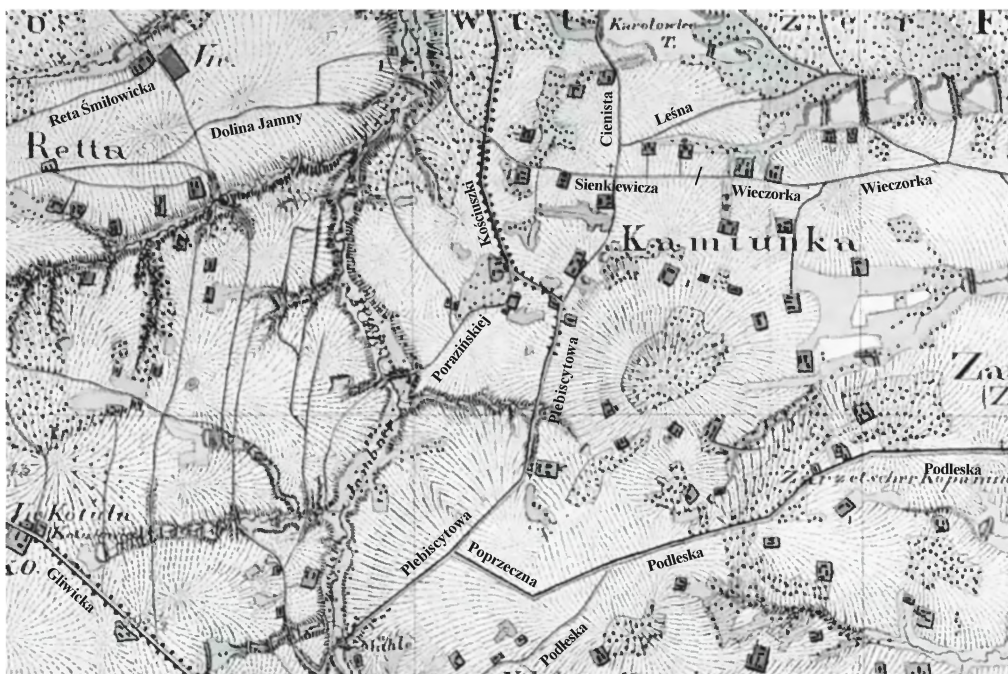
22 XII 1961: *“Cała dzielnica została oświetlona, wszystkie ulice są oświetlone. Największą zasługą tego czynu społecznego jest [!]: radnego M.R.N. inż. Topoli, Muchy Franciszka, dyr. [“Mefty”] Rzepki Edwarda, dyr. Czogały Rocha, Janosza Alfonsa, Biesa Huberta i kier. szk. Zazuli Zbigniewa”.*

Rozdział VII

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

1. TRAKT DO BYTOMIA

Aby poznać pierwotną sieć dróg na terenie Kamionki oraz w jej sąsiedztwie, istniejącą w tej formie przez kilka stuleci, najlepiej posłużyć się mapą sztabową z 1827 roku:



Wersja uproszczona. Wersja podstawowa mapy sztabowej z 1827 roku zamieszczona została w Rozdziale II.

Dla wygody Czytelnika, naniesiono na niej współczesne nazwy najważniejszych ulic. Już na pierwszy rzut oka widać, iż największe znaczenie miała wówczas droga wiodąca z Mikołowa do Kochłowic (stamtąd zaś do Bytomia), której bieg znaczą m.in. dzisiejsze ulice: Plebiscytowa, a następnie: Kościuszki (odnoga I), Leśna i Cienista (odnoga II). Prócz niej, stosunkowo istotne były też drogi wylotowe w kierunku Zarzecza i Podlesia; było ich kilka, a najważniejsza odpowiada obecnym ulicom: Sienkewicza i Wieczorka. Istniały również niewielkie, śródlądne ścieżki, wiodące ku Panewnikom (mniej więcej wzdłuż ul. Owsianej) i Piotrowicom. Ponadto widzimy jeszcze kilkanaście dróg i ścieżek o mniejszym, wyłącznie lokalnym znaczeniu.

Jest to więc układ różniący się w sposób diametralny od współczesnego, w którym ruch tranzytowy odbywa się właściwie w całości na osi Mikołów-Katowice (ul. Katowicka), a wszystkie pozostałe drogi mają już znaczenie drugo- i trzeciorzędne.

Przyczyny takiego stanu rzeczy wydają się oczywiste: w I połowie XIX w. dzisiejsza stolica województwa – Katowice – była jeszcze wsią (prawa miejskie od 1865 roku).

Dlatego też aż do II połowy tegoż wieku, spośród wszystkich przebiegających przez terytorium Kamionki dróg, zdecydowanie najważniejszą była droga Mikołów-Bytom. Z jednej strony umożliwiała ona podróż do Mikołowa, który był najbliższym położonym ośrodkiem miejskim (targi) i gdzie mieścił się między innymi kościół parafialny św. Wojciecha (a trzeba pamiętać, że aż do roku 1977 Kamionka należała do parafii mikołowskiej); z drugiej zaś – łączyła Kamionkę z najbardziej uprzemysłowionymi wówczas terenami Górnego Śląska (Bytom, Chorzów, obszar obecnej Rudy Śląskiej etc.).

Droga ta stanowiła fragment większego i odgrywającego swego czasu ogromną rolę szlaku komunikacyjnego z Bielska przez Mikołów do Bytomia. Dla wygody nazwijmy go tutaj Traktem Bytomskim.

Pod względem rangi, trakt ów ustępował jedynie prastaremu traktowi wrocławsko-krakowskiemu (por. K. Prus 1932, ss. 24-26), przebiegając z Bielska przez Pszczynę, Kobiór, Gostyń, *Mikołów*, Kochłowice, Świętochłowice i Łagiewniki do Bytomia.

Do Mikołowa docierał on od strony Wyrów i Gostyni, wiódł w dół ul. Pszczyńskiej aż do rynku, następnie opuszczał go (ul. Jana Pawła II, dawniej 1 Maja) i kierował się ku północy (początkowy fragment ul. Katowickiej).

Kilkanaście metrów za mostem nad Jamną (tj. na wysokości ul. Krótkiej) szlak skręcał w prawo, wchodząc w ul. Plebiscytową (dalsza część ul. Katowickiej wówczas jeszcze nie istniała). Tutaj, na wysokości dzisiejszej Karczmy „Na Wzgórzu”, droga rozdzielała się: jedna odnoga – czyli obecna ul. Poprzeczna – skręcała w prawo, kierując się na Zarzecze i Podlesie (zob. następny podrozdział), a druga – czyli dalsza część ul. Plebiscytowej – podążała prosto, na Kochłowice i Bytom.



Początek ul. Plebiscytowej, którą biegł niegdyś Trakt Bytomski; widok w kierunku północnym (z lewej) oraz południowym. To jedno z niewielu miejsc w Mikołowie, gdzie ocalał dawny, kamienny bruk. Fot. AAJ (2005)

W miejscu, w którym ul. Plebiscytowa krzyżuje się dzisiaj z ul. Katowicką, czyli dokładnie na pierwotnej granicy pomiędzy miastem Mikołów a wsią Kamionka, trakt ten dzielił się na dwie zbiegające się później ponownie odnogi:

- jedna wkraczała w dzisiejszą ul. Kościuszki, przekształcając się u jej końca w śródleśną, do dziś zresztą istniejącą ścieżkę, i w tej postaci wiodła dalej, w kierunku Kochłowic i Bytomia;
- druga wiodła bardziej ku północy, dzisiejszą ulicą Leśną, a następnie Cienistą i Owsianą; również i ta odnoga wiodła w kierunku Bytomia, łącząc się już poza Mikołowem z odnogą pierwszą.

Owo skrzyżowanie było miejscem, w którym Trakt Bytomski opuszczał miasto Mikołów i wkraczał na teren wsi Kamionka, dlatego znajdował się przy nim budynek myta, gdzie pobierano opłaty za przejazd przez rogatki miasta.

Co interesujące, już w II połowie XVIII w. przy jednej z odnóg Traktu, na Kamionce, umiejscowiona została karczma – jeden z ważniejszych tego typu obiektów w okolicy.

Niezwykle intrygujący jest także sposób, w jaki na ww. mapie sztabowej z 1827 roku oznaczono pewien fragment Traktu Bytomskiego – na odcinku od ostatnich kilkunastu metrów ul. Plebiscytowej aż do końca ul. Kościuszki. Po obu stronach drogi kartograf umieścił – jedną obok drugiej – duże kropki, przy czym kropka na lewym poboczu posiada zawsze swój odpowiednik po stronie przeciwległej. Istnieją w zasadzie dwie możliwe interpretacje takiego oznaczenia:

a) kropki oznaczają rosnące po obu stronach drogi drzewa (na mapie tej tereny zadrzewione oznacza się właśnie kropkami, choć mniejszymi). W takim przypadku oznaczałoby to, iż jeszcze w początkach XIX stulecia na wspomnianym odcinku Trakt Bytomski miał postać alei, przy czym tworzące ją drzewa mogły być bardzo stare;

b) kropki oznaczają, że odcinek drogi był już utwardzony i przekształcony w drogę bitą (szosę). Taką możliwość sugeruje fakt identycznego oznakowania na omawianej mapie drogi z Mikołowa do Gliwic (obecne ulice: Prusa, Wyzwolenia, Gliwicka), a jak wiadomo, trasa ta została wyszosaowana już w 1824 r. i była to pierwsza szosa na ziemi pszczyńskiej (por. K. Prus 1932, ss. 173-174). W przypadku przyjęcia powyższej interpretacji oznaczałoby to, iż niemal równocześnie z powstaniem szosy Gliwickiej, utwardzony został także odcinek Traktu Bytomskiego (co potwierdzałoby jego ogromne znaczenie), a ul. Kościuszki i końcowy fragment ul. Plebiscytowej awansowałyby do grona najstarszych dróg bitych na terenie Mikołowa, a nawet w całej ziemi pszczyńskiej (!).

Jednak w II połowie XIX wieku dotychczasowa pozycja prastarego Traktu Bytomskiego uległa w zasadzie całkowitej marginalizacji, co wiązało się z oddaniem do użytku nowej szosy z Mikołowa do Katowic (1880).

Podczas budowy wspomnianej szosy (dzisiejsza ul. Katowicka) wykorzystano jedynie początkowy fragment starego szlaku (od ul. Jana Pawła II, czyli dawnej ul. 1 Maja, aż do skrzyżowania z ul. Plebiscytową i Krótką), natomiast dalszy jego ciąg (ul. Plebiscytowa, ul. Kościuszki etc.) zeszła do rzędu dróg istotnych, lecz o lokalnym znaczeniu.

2. TRAKT DO MYSŁOWIC

Traktem także bardzo starym, a w skali lokalnej nie mniej istotnym od Bytomskiego, była droga wiodąca z Mikołowa do Podlesia, stamtąd zaś – do Mysłowic.

Z Mikołowa do Mysłowic wiodły dwie drogi: przez Podlesie (ulicą Staropodleską w górę) oraz przez Zarzecze i Podlesie; droga pierwsza była starsza i niegdyś ważniejsza.

Ta druga trasa – choć omijała dawną wieś Kamionkę – to jednak przebiegała przez tereny, które należały pierwotnie do miasta Mikołowa, a dzisiaj zaliczane są już do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny). Trzeba bowiem wiedzieć, że główna trasa na Zarzecze pierwotnie nie przebiegała tak, jak obecnie, tzn. w górę ulicy Okrzei i dalej ul. Podleską. Dowodzi tego m.in. pruska mapa sztabowa z 1827 roku, z której wynika jednoznacznie, że w owym czasie droga ta wiodła z rynku w dół (wzdłuż dzisiejszej ul. Jana Pawła II, dawniej 1 Maja), a dalej początkowym odcinkiem ul. Katowickiej; na wysokości ul. Krótkiej skręcała ona w ul. Plebiscytową, następnie w ul. Poprzeczną, a dopiero z tej ostatniej wychodziła na ul. Podleską. Natomiast początkowy fragment obecnej ul. Podleskiej (od ul. Okrzei do skrzyżowania z ul. Poprzeczną) miał jeszcze znaczenie drugorzędne.

Przy okazji, z ww. mapy dowiadujemy się również o nieco odmiennym od obecnego przebiegu samej ul. Poprzecznej: rozpoczynała się od skrzyżowania z ul. Plebiscytową (fragmentu od Plebiscytowej do ul. Katowickiej nie było, gdyż nie istniała jeszcze sama ul. Katowicka), kończyła się zaś gwałtownym skretem w lewo. Ów skręt wciąż istnieje, lecz po dobudowaniu prostopadłego wylotu na ul. Podleską, jego znaczenie zmalało.

Z czasem, zapewne w II połowie XIX wieku, dawna trasa straciła na znaczeniu na rzecz krótszego i wygodniejszego wyjścia na ul. Podleską (bezpośrednio z ul. Okrzei).

3. SZOSA DO KATOWIC

Jak już wspomniano, przez co najmniej kilkaset lat jednym z dwóch najważniejszych traktów w okolicy był Trakt Bytomski, którego fragment stanowią m.in. dzisiejsze ulice: Plebiscytowa, Kościuszki i Leśna. Jednak w II połowie XIX w. dotychczasowa pozycja prastarego traktu uległa niemal całkowitej marginalizacji, co wiązało się z oddaniem do użytku nowej szosy z Mikołowa do Katowic.

Szosa ta, na terenie Mikołowa nosząca nazwę ul. Katowickiej i mająca dziś podstawowe znaczenie dla ruchu kołowego w tej części Górnego Śląska (DK nr 81), nie była bynajmniej najstarszą spośród dróg bitych powstałych na terenie Mikołowa, co ilustruje zamieszczona tu tabela.

Co więcej, w początkowym okresie swojego istnienia nie była ona też nawet w części tak istotna dla transportu lokalnego i tranzytowego, jak w chwili obecnej. Było to związane z rosnącą, lecz wciąż jeszcze nie wiodącą rolą miasta Katowice (prawa miejskie dopiero od 1865 roku).

Opracowano na podstawie:
K. Prus 1932 (AAJ).

Zbud.	Ogólny zarys przebiegu szosy	Przebieg przez obecny Mikołów
1824	Wrocław ⇒ Kraków, przez Gliwice, Mikołów, Bieruń Stary, Oświęcim	ulice: Gliwicka, Wyzwolenia, Towarowa, Kolejowa, Prusa, Jana Pawła II, Krakowska
1830	Bujaków ⇒ Orzesze, przez Ormontowice	ulice: Ks. Górka, Spiry
1848	Mikołów ⇒ Goczałkowice i do Bielska, przez Wyrę, Gostyń, Kobiór, Pszczynę	ulica: Pszczyńska
1848	Ruda Śląska ⇒ Orzesze, przez Wirek, Halembę, Paniowy, Bujaków	ulice: Oświęcimska, Przelotowa, Korfątego, Ks. Górka, Spiry
1858	Śmółwice ⇒ Łaziska Górne, przez Mokre	ulice: Gliwicka, Łączna, Góma, Cieszyńska
1870	Mikołów ⇒ Woszczycy i dalej – do Żor, przez Mokre, Łaziska G., Gardawice	ulice: Wyzwolenia, Cieszyńska
1870	Mikołów ⇒ Mokre	ulice: Rybnicka, Wojska Polskiego, Zamkowa
1880	Mikołów ⇒ Katowice, przez Kamionkę, Piotrowice, Ochocę	ulica: Katowicka
1881	Mokre ⇒ Bujaków	ulice: Sosnowa
1898	Mikołów ⇒ Podlesie, przez Zarzecze	ulice: Okrzei, Podleska
1911	Mikołów ⇒ Łaziska Dolne, przez tzw. Wynyślankę	ulica: Konstytucji 3 Maja
1925	Bujaków ⇒ Mokre	ulica: Ks. Górka (aż do ul. Korfątego)

Jednak w miarę rozrastania się obecnej stolicy województwa i postępującego rozwoju rozlokowanego na tym terenie przemysłu górniczego, hutniczego i przetwórczego, rosło także znaczenie omawianej szosy.

O początkach szosy Mikołów-Katowice K. Prus (1932, ss. 175-176) pisze:

„W r. 1851 rozpoczęto starania (ze strony zarządu dóbr księcia pszczyńskiego) o zbudowanie szosy z Mikołowa do Katowic, które wówczas były jeszcze wioską. Pierwotnie projektowano zbudowanie szosy z Mikołowa przez Ligotę do Król. Huty [Chorzów], później z Mikołowa przez Ligotę do Dębu, skąd się miała rozgałęziać z jednej strony do Katowic a z drugiej strony do Król. Huty; ostatecznie jednak zgodzono się na linię z Mikołowa przez Piotrowice i Ligotę prosto do Katowic. Szosę tę miał wybudować powiat pszczyński [do którego Mikołów należał aż do 1954 roku], ale powiat oświadczył, że mimo najlepszej chęci budować nie może, bo nie ma pieniędzy (było to przecież krótko po strasznej klęsce długich lat głodowych, która cały powiat narodziła i zubożyła). Wobec tego dwaj magnaci, książę pszczyński i Tiele-Winkler, zgodzili się na budowanie tej szosy własnymi środkami [lecz] pod warunkiem, że rząd [pruski] da od siebie 12 000 tal. zasiłku na każdą milę długości tej szosy. Rząd tymczasem przyrzekł dać tylko po 8 000 tal. na milę, i to pod warunkiem, że budowa szosy będzie rozpoczęta do dnia 15. maja 1852. Rządowi się zdawało, że szosa ta ma tylko niewielkie lokalne znaczenie, a tego samego zdania byli znawcy wyższego urzędu górniczego we Wrocławiu, regencji opolskiej, starostwa pszczyńskiego i inni. Dzisiaj ci urzędowi znawcy byłiby ogromnie zdumieni, gdyby widzieli, że ta właśnie szosa, mimo biegnącej z nią równolegle kolei żelaznej, jest bez wątpienia najożywieńszą arterią ruchu na ziemi Pszczyńskiej. – Z powodu niedostatecznego zasiłku rządowego książę pszczyński niezwłocznie cofnął się od tego przedsięwzięcia, a wobec tego cofnął się i Tiele-Winkler. Cały starannie opracowany i obliczony projekt budowy spełznął na niczym na czas długi. – Wkońcu jednak powiat pszczyński zabrał się do zbudowania tej szosy; w r. 1877 sejmik powiatowy uchwalił budowę, postanawiając jednocześnie zbudowanie bocznej szosy, odgałęziającej się [tuż] poza Kamionką na zachód do Panewnika i dalej do granicy powiatu w kierunku Kochłowic; w r. 1879 budowę rozpoczęto i szosę wykończono z Mikołowa do Piotrowic, a w następnym roku doprowadzono ją do granicy powiatu [pszczyńskiego] w okolicy Ochojca. Długość jej z Mikołowa do granicy powiatu wynosi 9 km. Resztę szosy od Ochojca do Katowic zbudował powiat katowicki. Niedługo potem zbudowano i ową odnogę do Panewnika i Kochłowic [dzisiejsza ul. Owsiana].

W r. 1860 powiat pszczyński opracował projekt budowy kilku ważnych szos na swym obszarze; w tym projekcie była także szosa (Żory) – Woszczycy – Łaziska – Mikołów oraz wyżej wspomniana szosa Mikołów – Piotrowice – Katowice. Ale z powodu niekorzystnych żniw w latach 1860 i 1861 w całym powiecie pszczyńskim i wynikłego stąd zubożenia powiatu musiano narazie wykonanie tego projektu odroczyć na czasy lepsze. – W r. 1864 starosta pszczyński baron Seherr-Thoss, bardzo dbały o dobro mieszkańców, wznowił ten projekt i uzupełnił go własnymi pomysłami, a sejmik powiatowy zgodził się nań w całości.

Projekt przewidywał 9-letni okres budowania różnych szos kosztem 250 000 talarów, a do tego rząd [w Berlinie] miał dodać jeszcze 85 000 talarów zasiłku. Projekt ten w największej części szczęśliwie wykonano; jedynie szosy Mikołów – Piotrowice – Katowice, objętej tym programem, nie zdołano wykonać; tę [szosę] zbudowano kilka lat później [tj. 1879-1880], jak o tem wyżej już powiedziano”.

Jeszcze w latach międzywojennych szosa Katowicka miała postać niezbyt szerokiej drogi bitej, na której wyminąć się mogły maksymalnie dwa wozy. Wiodła ona od ul. Jana Pawła II (dawniej 1 Maja) w Mikołowie – ulicą Katowicką – aż do przejścia nad Jamną; następnie, od skrzyżowania z ul. Plebiscytową aż do ul. Poprzecznej, szosa ta biegła w miejscu dzisiejszego chodnika dla pieszych (obecną jezdnię szosy wytyczono w 1966 r.), zaś od ul. Poprzecznej – mniej więcej środkiem obecnej drogi.

Na odcinku od Mikołowa do gospodarstwa Muchów (ul. Katowicka 82) szosa pokryta była kamienną kostką brukową o nieregularnych kształtach, podobną do tej, jaka zachowywała się do chwili obecnej na początkowym odcinku ul. Plebiscytowej oraz w środkowej części ul. Poprzecznej; natomiast pozostałą część szosy (w kierunku na Katowice) pokrywał początkowo żwir, a około 1936 roku ten żwirowy odcinek pokryto asfaltem.

W tym samym czasie (tj. około 1936 roku) wycięto dorodne, stare klony (zasadzone prawdopodobnie wraz z wybudowaniem szosy w latach 1879-1880), które rosły dotąd po obu stronach szosy (od granicy Kamionki i Zarzecza aż po ul. Poprzącą), tworząc długą, zadrzewioną aleję. W miejsce wyciętych klonów zasadzono wtenczas akacje, pośród których zdarzały się także pojedyncze kasztany. One również porastały oba pobocza szosy, co około 10 m. Jednakże ta nowo utworzona, akacyjowa aleja ciągnęła się teraz jedynie na odcinku od granicy z Zarzeczem do gospodarstwa Muchów, natomiast dalsza część szosy w kierunku na Mikołów pozostała już niezadrzewiona.

W początku lat sześćdziesiątych XX w. (prawdopodobnie w 1961 roku), przy okazji modernizacji nawierzchni jezdni, akacje te doszczętnie wycięto, przygotowując w ten sposób teren pod przyszłą rozbudowę szosy.

Rozbudowy tej dokonano w II połowie lat sześćdziesiątych (1966-1968), kiedy to dotychczasową szosę znacząco poszerzono po obu stronach, przekształcając ją w 4-pasmową trasę szybkiego ruchu (zwaną przez wiele lat drogą E-16, a przez miejscowych – “autostradą”); wtedy też jezdnię pokryto na całej jej długości jednolitą warstwą asfaltu, likwidując w ten sposób wybrukowany dotąd kamieniami odcinek szosy pomiędzy Mikołowem a gospodarstwem Muchów.

Przy tej okazji wyburzono kilka budynków, inne zaś znalazły się zaledwie o kilkadziesiąt centymetrów od skraju jezdni. W wielu miejscach wzdłuż szosy podniesiono też poziom gruntu, w związku z czym obecna ul. Katowicka znajduje się tam na sztucznym nasypie, przewyższającym okoliczne tereny od kilkudziesięciu centymetrów do 1 metra (różnica poziomów widoczna jest m.in. w okolicy przystanku autobusowego Kamionka-Szkoła i kamionkowskiej kapliczki przydrożnej).

Zresztą, podczas wspomnianych prac rozważano również wyburzenie samej kapliczki; ostatecznie jednak planu tego zaniechano, zaś pochodząca z 1887 roku kapliczka, stojąca pierwotnie kilka metrów od szosy, znajduje się obecnie niemal przy samym skraju jezdni, której poziom również został podniesiony o kilkadziesiąt centymetrów.



Szosa Mikołów-Katowice (dzisiejsza ul. Katowicka), widok w kierunku północnym. Lata 30. XX w. To bez wątpienia jedna z najpiękniejszych fotografii, ukazujących Kamionkę sprzed 1939 roku. Po prawej stara szkoła, po lewej – kapliczka. W powiększeniu widoczna rejestracja wozu (SL 72 5). Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Szosa Katowice-Mikołów (ul. Katowicka); widok w kierunku południowym. Lata powojenne. Na pierwszym planie skrzyżowanie szosy z ulicami: Plebiscytową (po lewej) i Kościuski. W lewym górnym rogu: górna część ul. Plebiscytowej, z młynem Sitki i cegielnią. Zdjęcie wykonane z dachu piekarni. Ze zbiorów Stefanii Janosz.



Ten sam odcinek szosy Katowice-Mikołów. Lata powojenne. Po prawej stronie widoczny budynek dawnego myta (obsługiwał je m.in. jeden z naczelników Kamionki, P. Łoskot), gdzie przez szereg lat mieścił się również sklep F. Mrowca. Także i to zdjęcie wykonane zostało z dachu piekarni Janoszków. Ze zbiorów Stefanii Janosz.

Ulica Katowicka
w centrum Kamionki;
widok w kierunku
północnym.
Fot. AAJ (2005)



Kamionkowska
kładka dla pieszych;
widok od północy,
od strony kapliczki.
Fot. AAJ (2005)



Ulica Katowicka
w centrum Kamionki;
widok w kierunku
południowym.
Fot. AAJ (2005)





„Ślimak” przy północnej granicy Kamionki wkrótce po jego zbudowaniu, ok. 1970 roku. W tle widoczne m.in. domy przy ul. Plebiscytowej, początkowa część ul. Poprzecznej i wzgórze Kamionka. Po prawej stronie fotografii nieistniejący już dziś dom Pająków, który stał przy ul. Katowickiej, tuż przed jej skrzyżowaniem z ul. Poprzednią. Fot.: *Tychy. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Kantyka, Katowice 1975 (przedruk).



„Ślimak” obecnie (2004), widziany z lotu ptaka. Literą A oznaczono dawną lokalizację domu Pająków, literą B – rozebranej w 1966 r. i przeniesionej na Kamionkę kapliczki (zob. Rozdział X). Fot. Urząd Miasta Mikołów.

Nowa szosa oznaczała dla Kamionki i jej mieszkańców zarówno zyski, jak i straty.

Zyski – bowiem dzięki niej Kamionka znalazła się przy jednej z najważniejszych dróg na całym Górnym Śląsku, co znacznie poprawiło komunikację i podniosło jej znaczenie, a jednocześnie wzmogło osadnictwo na tych terenach, tak że obecnie Kamionka należy do najbardziej cenionych terenów pod zabudowę willową.

Straty – bo przebiegająca przez Kamionkę szosa przecięła ją na dwie niemal równe części, odgradzając część wschodnią (bardziej ludną, ze szkołą i sklepem) od zachodniej (m.in. kościół). W początkowym okresie, gdy ruch na nowej szosie nie był jeszcze zbyt intensywny, a szybkości osiągane przez korzystające z niej wozy były niewielkie, podział ten nie stanowił większego problemu. Jednakże w miarę zastępowania furmanek coraz to szybszymi samochodami i wraz z intensyfikacją ruchu kołowego na trasie Mikołów-Katowice, podział Kamionki stawał się coraz bardziej dotkliwy.

Jednym z pomysłów na rozwiązanie problemu ruchu pieszego między obiema połowami podzielonej dzielnicy miało być zbudowanie charakterystycznej kładki nad jezdnią, która stała się obecnie jednym ze znaków rozpoznawczych Kamionki. Kładka ukończona została w początkach 1975 roku, nie zdołała ona jednak zlikwidować wynikającego ze wzmożonego ruchu zagrożenia dla pieszych, szczególnie dzieci.

Już w kilka miesięcy po jej wzniesieniu, na łamach lokalnego tygodnika powiatu tyskiego *“Echo”* (nr 48/1008 z 26 XI 1975 roku), narzekano: *“Tak nie powinno być. W trosce o bezpieczeństwo pieszych, a szczególnie dzieci uczęszczających do pobliskiej szkoły, w Mikołowie-Jamnie [chodzi tu o Mikołów-Kamionkę] przekazano kilka miesięcy temu do użytku – pierwsze w mieście – nadziemne przejście przez ruchliwą “E-16”. Po przekazaniu estakady do użytku okazało się, że tylko w pierwszym okresie mieszkańcy z pobliskich posesji korzystali z tej estakady, później znalazł się spryciarz, który pociął drucianą siatkę oddzielającą oba pasma ruchliwej “E-16” i od tego czasu nikt nie kwapi się przechodzić przez wybudowane przejście nadziemne. Ludzie, jak gdyby nigdy nic, przechodzą przez ruchliwe w tym miejscu pasma “E-16”, narażając siebie i dzieci na niebezpieczeństwo nadjeżdżających z dużą szybkością samochodów osobowych i ciężarowych [...]”*.

Warto jednak zauważyć, że kamionkowska kładka – pomimo wątpliwej urody i niezbyt przyjaznych dla pieszych parametrów – stanowiła, jak na tamte czasy, isticie pionierskie rozwiązanie komunikacyjne (było to PIERWSZE przejście nadziemne w mieście!).

Ale kwestia podziału dzielnicy przez szosę na dwie części nadal istniała, urastając z czasem do rangi problemu niemal socjologicznego. I tak, na przykład, w roku 1994 na łamach *“Gazety Mikołowskiej”* (9/42, s. 24) zamieszczona została korespondencja jednego z mieszkańców Kamionki, której obszerny fragment – choćby z uwagi na jej urzekający koloryt oraz trafność niektórych stwierdzeń – warto w tym miejscu przytoczyć:

“Dzielnice przecina droga szybkiego ruchu, potocznie zwana autostradą, dzieląc ją na dwie części, które pozwolę sobie nazwać “A” i “B”. Część A to ta przylegająca do kolei, część B obejmuje przede wszystkim ulicę Szkolną [tj. Paprotek] i pobocze. Do “A” los jakoś bardziej się uśmiechnął. Dowodzą tego choćby inwestycje drogowe z pięknie ułożonym asfaltem na ulicy Kościuszki aż pod las – choć ruch pojazdów jest tu mniejszy niż w Kamionce “B” [...]”

Zresztą w tej części [tj. części A] nawet słupy telefoniczne stoją prosto, czego nie można powiedzieć o słupach przy Szkolnej, ale o tym później...

Części A i B łączy jedno nadziemne przejście dla pieszych oraz trzy “zebry”. Projektant przejścia jest zapewne taternikiem, a może i człowiekiem nieprzychylnym dzieciom? Konia z rzędem temu, kto wskaże osobę, której udało się stromizną tego przejścia pokonać z wózkiem (nawet bez dziecka!). Sama tzw. autostrada na odcinku trzech kilometrów prowadzi przez tereny zabudowane, a tablice ograniczają szybkość do 70 km/godz., jednak większość kierowców nie zważając nawet na “zebry” przekracza tę szybkość, nierzadko dwukrotnie [...], choć mikołowski cmentarz usiany jest grobami mieszkańców Kamionki, którzy ponieśli śmierć na jezdni – oczekując możliwości przejścia [...]

W Kamionce B życie toczy się szybciej i głośniej niż w A. Tu bowiem znajduje się szkoła, przedszkole, piekarnia, trzy sklepy, hurtownie, warsztaty, a nawet tartak przerabiający lasy na boazerie (może i dla nich lepiej niż gdyby miały się palić?). Główną ulicą jest tu Szkolna [obecnie Paprotek] – kręta, nie posiadająca ani chodników, ani poboczy. Szczególnie niebezpieczną pułapką jest odcinek tej ulicy przy pawilonie spożywczym, z którego wychodząc na jezdnię najłatwiej wpaść pod koła pędzącego samochodu. Pędzącego, mimo że stosowna tablica ogranicza szybkość do 30 km/godzinę. Niestety tej szybkości nie przekraczają jedynie matki z dziećmi w wózkach, rowerzyści, no i “ostatni mohikanie”: furmani [...]

Na Szkolnej mamy też swoistą atrakcję, którą stanowi sieć telefoniczna. Sądząc po zwisających w bezładzie i na różnych wysokościach “girlandach” przewodów, instalację tę wykonali prawdziwi artyści. Bywało, że tu i ówdzie przewody zwisały na wysokości... gardła rowerzysty, bywały też [przewody] zrywane przez samochody. Po jednym takim zerwaniu litościwa ręka podparła płataninę przewodów długą, drewnianą żerdzią. Końce niektórych przewodów zaczepiono do bram posesji, co rodzi domysły na temat – czemu to służy? Jeden ze słupów jest tak wychylony, że przypomina widok wieży w Pizie, ale ponieważ wspomniana żerdź jest wychylona w drugą stronę – wypadkowa tych dwóch elementów określa prawie dokładnie [linię] prostą, w jakiej należałoby stawiać słupy [...]

W ostatnich latach wygląd szosy w rejonie Kamionki uległ zmianie, i to znaczącej. I tak, przykładowo, na przełomie listopada i grudnia 2001 roku dokonano przebudowy znanego wcześniej z licznych wypadków skrzyżowania szosy z ul. Plebiscytową i Kościuszki, zainstalowano tam też sygnalizację świetlną (wykonawca: Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S.A.).

Z kolei we wrześniu i październiku roku 2003 przy powyższym skrzyżowaniu, u końca ul. Plebiscytowej, wybudowano rozległą zatoczkę, spełniającą funkcję „przystanku” dla autobusu przewożącego gimnazjalistów. Zatoczka powstała na kawałku pola należącego uprzednio do gospodarstwa państwa Kotów przy ul. Świerkowej nr 4 (dawne gospodarstwo Prasolów). Wykonawcą inwestycji było PPHU “Drogbud” z Rudy Śląskiej.

Jeszcze w latach powojennych, aż do dawnej granicy z Kamionką (tj. do skrzyżowania z ul. Kościuszki) droga ta nosiła nazwę szosy Bytomskiej, na terenie Kamionki zaś – ul. Katowickiej. Z kolei w II połowie lat pięćdziesiątych była to ul. Stalinogrodzka.

Choć użyte w cytowanej na sąsiedniej stronie korespondencji stwierdzenie, iż „*mikołowski cmentarz usiany jest grobami mieszkańców Kamionki, którzy ponieśli śmierć na jezdni...*” uznać trzeba za zgrabny, co prawda, lecz popadający jednak w przesadę *flower of speech*, nie sposób zaprzeczyć, że liczba wypadków na kamionkowskim odcinku szosy była zawsze wyraźnie wyższa od przeciętnej, a samochody osobowe i ciężarówki konsekwentnie taranujące ogrodzenie miejscowej szkoły wielokrotnie stawały się atrakcją dla młodzieży. Działo się tak głównie przed zainstalowaniem na skrzyżowaniu ulic Katowicka-Kościuszki-Plebiscytowa sygnalizacji świetlnej.

Jednak już w okresie międzywojennym, gdy natężenie ruchu kołowego było tu nieporównanie mniejsze niż obecnie, a podstawowym środkiem lokomocji kamionczan wciąż jeszcze była ciągnięta przez konie furmanka, śmierć zbierała na tej szosie obfite żniwo. Z niepojętych przyczyn szczególnie tragicznym w tym względzie okazuje się rok 1931. W Głównym Rejestrze Zgonów USC w Podlesiu (któremu wieś Kamionka aż do roku 1935 podlegała) odnaleźć można kilka pochodzących z tegoż roku zapisów w rodzaju: „*Posterunek Policji Woj. Śl. donosi pismem [z] dnia 23-go października 1931 roku L. dz. 2226/31, że Marja Przybytkówna, bez zawodu, w wieku sześćdziesiąt siedem lat, katolickiego wyznania, zamieszkała w Kamionce w mieszkaniu własnym, urodzona w Łaziskach Średnich powiat Pszczyna dnia 15-go kwietnia 1864 r. jako córka zmarłego Wojciecha Przybytki i zmarłej żony jego Franciszki z Korusów Przybytkowej [rodem z Kamionki], poniosła śmierć na szosie Kamionka-Mikołów podczas wypadku samochodowego w gminie Kamionka powiat Pszczyna dnia dwudziestego pierwszego października roku tysiąc dziewięćset trzydziestego pierwszego po południu o godzinie szesnastej*”.

Nieco wcześniej, w dniu 1 IX 1931 roku, w wypadku motocyklowym zginęli tu: Alfred Kurpan, s. Pawła i Marii z d. Malik, ur. 23 IX 1907 roku w Łagiewnikach, kawaler, zam. w Nowych Hajdukach oraz Maria Piskorzówna, c. Józefa i Józefy z d. Niestrój, ur. 1 XII 1913 roku w Wielkich Hajdukach, zam. również w Wielkich Hajdukach.

Z kolei w dniu 22 VIII 1931 roku szofer Andrzej Skrzypczak, mąż Marii z d. Kaliczak, ur. 25 XI 1905 r. w Lutowniku, pow. Międzychód, woj. Poznań, zam. w Żywcu, „*poniósł śmierć podczas wypadku samochodowego w gminie Kamionka powiat Pszczyna*”.

Lecz zdarzały się tu też wypadki innego rodzaju. Tygodnik Lokalny „*Echo*” z 25 XI-1 XII 1970 roku (nr 47/747) donosił zdumionym czytelnikom:

„*Znowu dziki na szosie, tym razem w Kamionce. Przed dwoma miesiącami donosiliśmy, że przed pędzącym samochodem osobowym w późnych godzinach wieczornych w lasach obok Kobióra wyskoczyło nagle na szosę stado dzików z potężnym odyńcem na czele. Doszło wtedy do lekkiego zderzenia, ale kierowcy i dzikom nic się nie stało.*”

Podobny wypadek wydarzył się niedawno na międzynarodowej szosie E-16 w pobliżu Kamionki, gdzie doszło do czołowego zderzenia dzika z pędzącym motocyklistą. Dzik zbiegł do lasu, a kierowcę motocykla odwieziono do szpitala z lekimi obrażeniami”.

Poza tym jednak szosa katowicko-mikołowska stanowiła i nadal stanowi ważną arterię komunikacyjną, wykorzystywaną m.in. przez transport publiczny.

Pierwsze przejeżdżające przez Kamionkę autobusy poczęły kursować na trasie Mikołów-Katowice w 1929 roku (por. B. Bromboszcz & R. Szendzielarz, Mikołów 2002, s. 57). Początkowo przystanek autobusowy na Kamionce umiejscowiony był przy dużej tablicy, stanowiącej reklamę miejscowej „Kolonady”, na wysokości dzisiejszej SP nr 4 (kwestię tę omówiono w Rozdziale VI, tam także zamieszczono stosowną fotografię). Dopiero w wiele lat po wojnie przystanek w kierunku na Katowice przeniesiono nieco dalej na północ, gdzie znajduje się on zresztą do dziś (przystanek po przeciwległej stronie pozostał tam, gdzie dawniej).

Do tej pory przez Kamionkę kursowały m.in. autobusy linii: 21, 29, 45, 653, 810 (na trasie Mikołów-Katowice), autobusy dalekobieżne PKS, a od kilku lat również minibusy linii specjalnej „J” (Mikołów-Reta Śmiłowska, m.in. ulicami Plebiscytową i Kościuszką). W okresie PRL na trasie Mikołów-Katowice / Katowice-Mikołów kursowały także tzw. „przewozy”, czyli wynajęte przez większe przedsiębiorstwa autobusy PKS, przeznaczone do przewozu pracowników. Z kolei w początkach lat dziewięćdziesiątych XX w. pojawiły się prywatne „busy”: niewielkie samochody dostawcze (np. „Nysa”), przystosowane do przewozu kilku osób.

4. MYTO (CŁO) DROGOWE

Instytucję myta oraz umiejscowione na terenie Kamionki zabudowania omówiono w Rozdziale VI, przy okazji prowadzonego tam przez Franciszka Mrowca sklepu.

5. KANAŁ ŻEGLOWNY WISŁA-ODRA

W roku 1968 lokalny tygodnik powiatu tyskiego „Echo” (nr 28/623 z 10 VII 1968 r.) donosił na swoich łamach m.in.:

„Mikołów nad Odrą i Wisłą? O potrzebie budowy kanału, który połączy nasze dwie główne arterie wodne: Odrę i Wisłę, mówi się od wielu lat. Aczkolwiek nie ustalono jeszcze nawet orientacyjnego terminu budowy, wiadomo jednak, że w przyszłości kanał zostanie zbudowany. Jeden z wielu dyskusyjnych projektów przewidyuje poprowadzenie kanału m.in. przez tereny wchodzące w obszar miasta Mikołowa. Uwzględniając powyższe, Pracownia Urbanistyczna w Tychach zarezerwowała w planach przestrzennej zabudowy miasta odpowiednie tereny na ten cel”.

Wspomniany w powyższej notatce kanał żeglowny, łączący dorzecza Wisły i Odry, przebiegać miał m.in. przez tereny dzielnicy Kamionka, ostatecznie jednak projekt ten nie został nigdy zrealizowany.

Jednak pomysł ten pojawił się prawdopodobnie znacznie wcześniej, w okresie okupacji hitlerowskiej. Według niektórych relacji, to właśnie w związku z planami budowy kanału radzieccy jeńcy z hitlerowskiego obozu na Kamionce zmuszani byli do karczowania drzew oraz prac ziemnych w kamionkowskim lesie (zob. Rozdz. IX). Nie jest to jednak do końca pewne, gdyż istnieją także przypuszczenia, że prace te związane były z opracowanymi przez władze okupacyjne projektami wybudowania przebiegającej przez te tereny autostrady. W literaturze napotkać można obie te wersje.

6. KOLEJ ŻELAZNA

Przez teren Kamionki przebiega niezwykle istotna obecnie linia kolejowa Mikołów-Katowice, o której początkach K. Prus (1932, ss. 178-182) pisze m.in.:

“W r. 1836 zawiązało się we Wrocławiu Towarzystwo Kolei Górnośląskiej (Oberschlesische Eisenbahn-Gesellschaft), które się organizowało i zbierało kapitały (akcje) przez kilka lat [...] W r. 1841 Tow. to uzyskało prawo do zbudowania kolei żelaznej na linii Wrocław – Opole – Kędzierzyn – Gliwice – Mysłowice, i tegoż roku na wiosnę rozpoczęto jej budowę od Wrocławia. Kolej budowano odcinkami i stopniowo oddawano je do użytku publicznego. W maju 1843 [r.] kolej była już wykończona do Opola, w październiku 1845 [r.] do Świętochłowic, a rok później do Mysłowic. Była to wogóle pierwsza kolej żelazna na Górnym Śląsku.

W tym czasie zawiązało się także drugie Towarzystwo kolejowe, które się nazywało Wilhelmsbahn-Gesellschaft, a tak się nazwało z tego powodu, że ówczesny król pruski, Fryderyk Wilhelm IV, sprzyjał budowaniu kolei i Towarzystwo spodziewało się od niego poparcia. W r. 1844 Tow. to uzyskało koncesję na zbudowanie kolei z Kędzierzyna przez Racibórz do Bogumina [czeski Bohumin]. Kolej ta na odcinku Kędzierzyn-Racibórz była gotowa w r. 1846; w następnym roku doprowadzono ją aż do ówczesnej granicy austriackiej, a w r. 1848 połączono ją w Boguminie z austriacką koleją Północną, która szła z Wiednia do Bogumina. Z początku kolej Wilhelmowska dawała często wielkie zyski, ale ten stan nie trwał długo. Towarzystwo pragnęło podtrzymywać nadal dobre zyski, i tym celu zaczęło od tej linii kolejowej budować odnogi. W r. 1853 Tow.[arzystwo] uzyskało uprawnienie do zbudowania bocznej linii kolejowej, którą wytyczono od Nędzy przez Czwrnicę i Rybnik do Mikołowa. Budowę tej kolei rozpoczęto jeszcze w roku 1853 w Nędzy; wykończano ją i oddawano do użytku odcinkami jak następuje:

Oddano do użytku			Odcinek kolei	Długość odcinka
1.	I.	1855	Nędza-Czernica	15,8 km
1.	X.	1856	Czernica-Orzesze	34,7 km
30.	XII.	1856	Orzesze-Mikołów	9,8 km
20.	I.	1858	Mikołów-Ligota	9,0 km

Według pierwotnych zamiarów kolej ta miała się zakończyć w Mikołowie jako centrum znacznego przemysłu lokalnego i okolicznego, ale prezes regencji opolskiej nalegał, aby kolej dalej budowano do Ligoty, i tam ją połączono z odnogą kolei Górnośląskiej, zbudowaną w r. 1852 z Katowic do Ligoty i Murcek; prezesowi regencji chodziło o dowożenie produktów rolnych z bogatych okolic rolnych Raciborza i Głubczyc koleją żelazną prosto do obwodu przemysłowego. Temu życzeniu uczyniono zadość, i dobrze się stało, bo przez to kolej ta nabrała większego znaczenia i żywotności. W projekcie obliczano kolej Nędza-Mikołów na dziennie 2 pociągi mieszane (z wagonami osobowymi i towarowymi) i na 3 pociągi towarowe.

Ale ponieważ ją przedłużono do Ligoty i tam połączono z dalszą koleją, ruch towarowy i osobowy na tej linii tak się ożywił, że już w najbliższych latach po otwarciu tej kolei biegały po niej dziennie 22 pociągi (zamiast przewidzianych pięciu). Zatem od samego początku kolej ta opłacała się bardzo dobrze [...].

Wracając do kolei Nędza – Rybnik – Mikołów, potrzeba jeszcze zaznaczyć, że sama budowa tej linii kolejowej doznała wielkiej przeszkody w okolicy Czernicy w powiecie rybnickim. Z powodu wysokości wzgórza, poprzez które kolej ta miała być przeprowadzona, postanowiono wybudować tam tunel; tymczasowo położono tór, okrążając rzeczne wzgórze, i jednocześnie zabrano się do przekopania tunelu. Na wiosnę 1857 tunel ten wskutek naporu ziemi, zawierającej warstwę kurzawki, zapadł się na znacznej przestrzeni. Musiano zawalona część tunelu nowo przekopywać i silnie zasklepieniami murami wzmocnić; otwarto go ostatecznie 20. grudnia 1858. – Tow. kolei Wilhelmowskiej wskutek tej katastrofy tunelowej znalazło się niemal przed bankructwem, i wtedy odstąpiło, by ratować swe kapitały, cały zarząd kolei Wilhelmowskiej (linje kolejowe Kędzierzyn-Bogumin i Nędza-Mikołów) rządowi pruskiemu. W latach 1857-1861 akcjonariuszom tej kolei nie wypłacono żadnej dywidendy; potem jednak kolej znowu dobrze się opłacała, ale mimo to w r. 1869 przeszła na własność Tow. kolei Górnośląskiej. Ostatecznie w r. 1883 wszystkie koleje żelazne, będące w posiadaniu Tow. kolei Górnośląskiej (a więc i kolej Mikołowska) przeszły na własność rządu pruskiego, który już od r. 1879 zaczął dążyć do zmonopolizowania wszystkich kolei w państwie [...].

Ta jedyna dzisiaj [1932] linja kolejowa, która przez Mikołów przechodzi, stanowi dla naszego miasta i jego okolicy od lat wielką wygodę i niemałą korzyść. Przez nią mógł się Mikołów i jego przemysł jako-tako utrzymać i rozwijać [...].

Jak więc wynika z powyższego cytatu, przecinający tereny Kamionki odcinek kolei żelaznej z Mikołowa do Ligoty uruchomiono 20 I 1858 roku, co oznacza, że funkcjonuje on nieprzerwanie od niemal półtora wieku.

Ówczesny przebieg torów kolejowych nie uległ do dziś żadnym zmianom. Zmienił się natomiast – i to w sposób znaczący – wygląd ich najbliższego otoczenia.

Jeszcze w okresie międzywojennym z terenu położonego tuż za torami kolejowymi (na północ od nich) i po prawej stronie dzisiejszej ul. Cienistej wybrane zostały ogromne ilości piasku, w wyniku czego powstała tam głęboka na około 5 m, rozległa i podmokła dolina, porośnięta obecnie w większej części drzewami i krzewami. Dolina ta przecięła istniejące dotychczas (doskonale widoczne jeszcze na mapie z 1827 roku) przedłużenie ul. Leśnej, zmierzające dotąd prosto na północ – ku Panewnikom (jedna z dwu odnóg tzw. Traktu Bytomskiego); niejako w zamian powstała obecna ul. Cienista, okrążająca od zachodu tę sztucznie powstałą dolinę i łącząca się następnie z dalszą, ocalałą częścią starego szlaku. Ze wspomnień starszych mieszkańców wynika, iż piasek wybierany był na zlecenie kolei, a znaczną jego część wykorzystano przy budowie dworca w Ligocie.

Z kolei już po zakończeniu wojny po przeciwległej stronie torów wzniesiono przystanek kolejowy określany nazwą „Mikołów-Jamna”. Ten kamionkowski “dworzec”, zbudowany w miejscu, w którym tory kolejowe przecinają ulicę Cienistą, oddano do użytku w roku 1952 lub 1954 (istnieją w tej kwestii rozbieżności w źródłach).

Poza Dworcem Głównym w Mikołowie jest to jedyny tego typu obiekt w mieście.⁴⁵

Pomysłodawcą i głównym orędownikiem powstania na Kamionce przystanku kolejowego był nowo wybrany (1951) prezes OSP Kamionka, Stanisław Janocha; przypłacił to zresztą ostatecznie odwołaniem ze stanowiska prezesa kamionkowskiej straży.

W kronice jednostki zapisano na ten temat: *“Nowy Zarząd podjął inicjatywę czynów społecznych. Największy czyn społeczny w latach 1950-1951 to wybudowanie przy pomocy miejscowego społeczeństwa dworca kolejowego Mikołów-Jamna. Inicjatorem czynu był ówczesny prezes drh Janocha S., który był przewodniczącym komitetu budowy. Bezgraniczne oddanie prezesa St. Janochy przy budowie dworca, spowodowało zmniejszenie aktywności w pracy na rzecz straży. W związku z czym postanowiono zwołać Walne Zebranie w 1960 r. i wybrano wtedy nowy Zarząd”*.

W obecnym kształcie, budynek kamionkowskiego dworca jest murowany, parterowy i nie podpiwniczony. Stropodach pokryty został papą. Całkowita powierzchnia zabudowy wynosi 118 m², powierzchnia użytkowa – 98 m², a kubatura – 329 m³.

Co interesujące, jako materiału do budowy użyto podobno m.in. cegieł ze spalonego przez żołnierzy radzieckich i rozebranego po wojnie gmachu dawnego Gimnazjum Męskiego (Progimnazjum) przy ul. Miarki 20, na miejscu którego znajduje się obecnie nowoczesny budynek Banku Śląskiego (por. *Zarys monograficzny dziejów Gimnazjum i Liceum w Mikołowie*, Mikołów 1997, s. 11).

Choć ruch kolejowy na trasie Mikołów-Katowice był niegdyś bez porównania mniej intensywny niż obecnie, już wtedy zdarzały się na Kamionce tragiczne wypadki z udziałem pociągów. W Głównym Rejestrze Zgonów USC Podlesie (któremu wieś Kamionka aż do roku 1935 podlegała) odnaleźć można m.in. takie oto zapisy:

“Poświadczeniem Komisarjatu Policji Województwa Śląskiego, starszy posterunkowy Paweł Duda z Mikołowa [zeznaje], że rolnik Walenty Bubala w wieku 30 lat, katolickiego wyznania, zamieszkały w Mikołowie, urodzony dnia 31. stycznia 1897 [...], został dnia 17. marca 1923 roku w godzinie pół do dziewiętej przez pociąg osobowy podczas przejazdu wozem przez tor kolejowy w Kamionce, powiat Pszczyński, przejechany. Śmierć nastąpiła natychmiast”.

„Posterunek Policji Woj. Ś. w Piotrowicach donosi pismem dnia 21-go stycznia 1935 roku L. dz. 7 / T / 35, że krawiec Józef Gorol, wolnego stanu, w wieku trzydzieści osiem lat, katolickiego wyznania, zamieszkały w Mikołowie, urodzony w Zabrze dnia 26-go września 1896 r. jako syn zmarłego Wilhelma Gorola i zmarłej żony jego Waleski z domu Godziek, umarł w Kamionce [na] torze kolejowym Katowice-Mikołów dnia dwudziestego stycznia roku tysiąc dziewięćset trzydziestego piątego w południe o godzinie dwunastej”.

⁴⁵ Na terenie m. Mikołowa powinien znajdować się jeszcze jeden przystanek kolejowy – w Mokrem, gdzie istniał on już od dłuższego czasu. Jednakże z dniem 1 I 1973 r., czyli dokładnie na dwa i pół roku przed przyłączeniem Mokrego do Mikołowa, przystanek ten oraz otaczające go tereny (tzw. Kolonia Leśna, dawniejsze Hucisko, obecnie Osiedle Leśne; łącznie 82 ha) zostały oderwane od ówczesnej gminy Mokre i przyłączone do miasta Łaziska Górne. Przyczyną tego posunięcia był właśnie ów przystanek; nowo utworzone miasto Łaziska Górne nie posiadało jeszcze wówczas w swym centrum dworca kolejowego, dlatego też dotychczasowy przystanek kolejowy w Mokrem awansował do rangi łaziskiego dworca głównego i w tej roli funkcjonuje on do chwili obecnej.



Dawne Progimnazjum przy Friedenstrasse (obecna ul. K. Miarki), przełom XIX i XX w. Przed budynkiem stoi wózek pocztowy (działała tam poczta). Pozostałości po zniszczonym podczas wojny budynku wykorzystano ponoć przy budowie „dworca” na Kamionce. Fot. ze zbiorów Ryszarda Szendzielarza.



Przystanek kolejowy Mikołów-Jamna, przez mieszkańców Kamionki zwany popularnie „dworcem”; widok od strony torów. Fot. AAJ (2005)

W rejestrach urodzin, małżeństw i zgonów USC Podlesie z końca XIX wieku wymieniani są też przy rozmaitych okazjach mieszkańcy Kamionki pełniący funkcję „strażnika kolejowego” (*Bahnwärter*). Był nim m.in. rodowity kamionczanin Franz Manowski, późniejszy naczelnik gminy (wzmianki m.in. 1876, 1877, 1883, 1886). W latach 1880-1881 w dokumentach występuje „*Bahnwärter*” Johann Hermann, mąż Franciszki z d. Streniok, a w latach 1884 i 1888 jako pomocnik strażnika kolejowego (*Hilfsbahnwärter*) wzmiankowany jest Johann Słomiany z Kamionki, mąż Franciszki z d. Grządziel.

Zdarzają się również wzmianki pochodzące z czasów nieco późniejszych; w 1924 roku kolejarz Wiktor Opołka poinformował USC w Podlesiu, że w „*mieszkaniu kolejowym*” w Kamionce zmarł właśnie w wieku 51 lat jego ojciec – Jan Opołka, strażnik kolejowy (ur. 1873, w Bojszowach). Ów Jan Opołka, mąż Marii z d. Pieryjas i strażnik przy przejeździe kolejowym na Kamionce do 1924 roku, był zarazem ojcem Pawła Opołki (1901-1921), jednego z 2 kamionczan poległych w III Powstaniu Śląskim (zob. Rozdział IX).

Z kolei kilku interesujących informacji o tymże „mieszkaniu kolejowym” na terenie Kamionki dostarcza nam zachowany do dziś w Pszczynie wykaz katastralny z lat 1895-1909 (*Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Kamionka*). Otóż w katastrze tym, pod numerem działki (*Roll.*) 36, znajduje się następujący zapis:

1895: *Wärterbude* N° 12, 204 *Petrowitz, Königlich Preussischer Staat (Eisenbahn Verwaltung)*
Wärterwohnhaus N° 68 mit *Hofr. und Garten / Stall / Fl. 0,8 ha*

1904: *Wärterbude* N° 68 mit *Anbau* 1904

Ta lakoniczna na pozór notatka zawiera w istocie sporo cennych informacji. Okazuje się bowiem, że w roku 1895 (gdy kataster był sporządzany) w skład kolejowej „strażnikówki” (*Wärterbude*) na Kamionce wchodził dom mieszkalny (zapewne drewniany) noszący nr 68 (wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic) wraz z podwórzem i ogrodem, a do tego jeszcze stajnia (lub chlew). Majątek ten, o powierzchni 0,8 ha, stanowił własność państwa (tj. Królestwa Pruskiego), a administrowany był przez Zarząd Kolei Żelaznej i jako obiekt kolejowy oznaczany był numerem 204 wg numeracji ksiąg gruntowych Piotrowic. W roku 1904 zbudowano w tym miejscu nowy (niemal na pewno ceglany) posterunek strażnika (*Wärterbude*) wraz z dobudówką (*Anbau*).

A więc wg starej numeracji gospodarstw majątek oznaczano numerem 68, wg późniejszej numeracji parceli – 36, a wg wprowadzonej w końcu XIX w. numeracji domów – numerem 12. Ten ostatni numer wskazuje zresztą na lokalizację „*Wärterbudy*”; dość powiedzieć, że np. numerem 11 był tu dom F. Manowskiego (tj. późniejsza „Stara Fara”, ul. Kościuszki 36), zaś nr 14 to dom Chroboków (przy ul. Kościuszki, za torami).

Z drugiej strony, nawet bez tej wskazówki jest rzeczą oczywistą, że domek strażnika kolejowego musiał znajdować się w miejscu przecięcia się torów z ul. Kościuszki: w końcu było to główne przejście kolejowe na Kamionce, szczególnie że i obecna ul. Kościuszki stanowiła dawniej fragment bardzo ważnego dla komunikacji Traktu Bytomskiego, opisanego szerzej w początkowej części niniejszego rozdziału.

W czasach PRL w miejscu tym stała już nowa, „socjalistyczna” w swej formie budka strażnicza, którą rozebrano na przełomie XX i XXI wieku. Trzeba jednak pamiętać, że pierwotnie nie była to tylko „budka”, lecz niewielkie, wynajmowane przez kolejnych strażników gospodarstwo, z domem mieszkalnym oraz zabudowaniami gospodarskimi.

Pomimo wielomiesięcznych poszukiwań, nie udało się jak dotąd odnaleźć żadnej fotografii, która przedstawiałaby zabudowania przedwojennej „strażnikówki” przy skrzyżowaniu ul. Kościuszki z torami kolejowymi. Chodzi oczywiście o budynki wzniesione w roku 1904, gdyż na zdjęcie ukazujące zabudowania wcześniejsze (niemal na pewno zbudowane jeszcze z drewna) nie ma praktycznie szans.

Pewne wyobrażenie o tym, jak wspomniany przejazd kolejowy mógł wyglądać przed II wojną światową, daje zamieszczona poniżej reprodukcja obrazu City Stahl.



Obraz City Stahl, przedstawiający fragment ul. Kościuszki przed 1939 r. Z lewej strony zabudowania ówczesnej „strażnikówki” przy przejeździe kolejowym; już za torami widoczne m.in. domy Chroboków, Szulików i Zielonków. Proporcje odległości pomiędzy poszczególnymi obiektami różnią się nieco od rzeczywistych.

7. PLANOWANA AUTOSTRADA A-4

W początku lat pięćdziesiątych XX wieku opracowano trzy warianty przebiegu planowanej autostrady A-4 przez obszar aglomeracji górnośląskiej; dwa przewidywały poprowadzenie jej przez tereny Mikołowa: (II) Borowa Wieś, Śmiłowice, **Kamionka**, Gnietek, Katowice-Podlesie; (III) Bujaków, Sośnia Góra, Mokre, Wartogłowice.

Wariant II wywołał gorące protesty, m.in. na Kamionce, gdyż – jak wskazywano – dzielnica ta, podzielona już na dwie części (przez szosę Mikołów-Katowice), zostałaby wówczas ponownie rozkawałkowana, tym razem na niemal równe ćwiartki.

W końcowej części tej książki zamieszczono protest mieszkańców Kamionki z 1994 roku oraz oficjalne stanowisko władz miasta w tej sprawie (Aneks 10).

Ostatecznie jednak wybrany został wariant I, a autostrada A-4 ominęła Mikołów.

Rozdział VIII

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

1. POCZĄTKI OSP KAMIONKA

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamionce, będącej jeszcze w owym czasie samodzielną gminą wiejską, założona została w dniu 11 XII 1927 roku, a stało się to z inicjatywy ówczesnego naczelnika gminy – Pawła Łoskota.

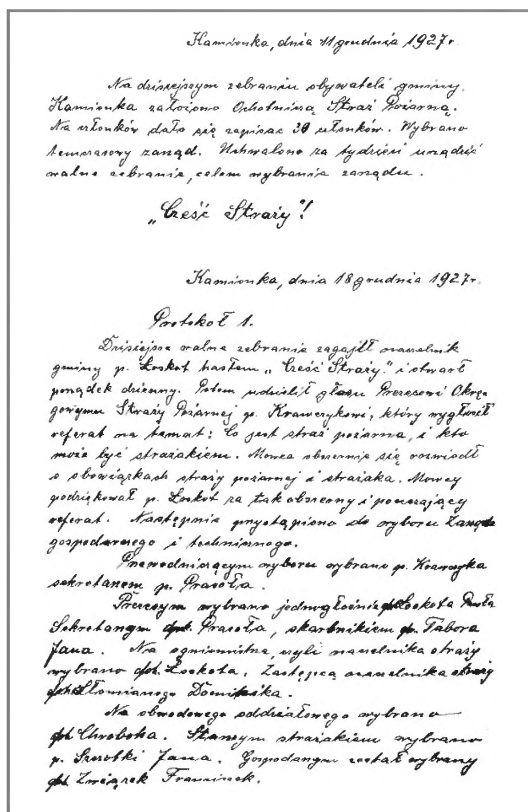
Powstanie jednostki i pierwsi członkowie

W posiedzeniu założycielskim, które odbyło się w sali ówczesnej gospody Taborów przy ul. Katowickiej 91, udział wzięło ponad 30 osób, w tym naczelnik gminy Kamionka Paweł Łoskot oraz Prezes Okręgowy Straży Pożarnej o nazwisku Krawczyk.⁴⁶

Do jednostki zapisało się początkowo 30 członków (w tym 24 czynnych i 6 wspierających). W skład pierwszego Zarządu OSP Kamionka weszli: naczelnik gminy Kamionka, Paweł Łoskot – prezes i naczelnik OSP; Dominik Słomiany – zastępca prezesa; Wiktor Prasol – sekretarz; Jan Tabor – skarbnik, Chrobok – oddziałowy obwodowy, Jan Szczotka – starszy strażak i Franciszek Wiązek – gospodarz.

W dniu powołania do życia jednostki założono także rękopiśmienny protokolarz (214 na 332 mm), zatytułowany: *Książka protokołowa dla Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie Kamionka. Założona dnia 11 grudnia 1927 r*. Dokument ten, zawierający protokoły zebrań OSP Kamionka z lat 1927-1931, zachował się do dziś, zaś w 1996 roku został on wydany w formie reprintu.⁴⁷

Strona protokolarza z notatką dot. założenia OSP Kamionka i fragmentem Protokołu nr 1.



⁴⁶ W protokolarzu OSP Kamionka nie podano imienia prezesa Krawczyka. Jak jednak słusznie zauważył Ryszard Szendzielarz, z którym kwestię tę konsultowałem, 4 V 1926 roku, podczas obchodów Dnia Strażaka, w mikołowskiej Straży Pożarnej gościł m.in. Jan Krawczyk, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach. Można zatem domniemywać, że chodzi tu o tę samą osobę; jako naczelnik piotrowickiej OSP mógł on reprezentować Powiatową lub Okręgową Straż Pożarną.

⁴⁷ *Książka Protokołowa Straży Pożarnej Gminy Kamionka. Reprint, Mikołów 1996, ss. 72.*

W dwóch pierwszych protokołach OSP Kamionka zapisano (pisownia oryginalna):

Kamionka, dnia 11 grudnia 1927 r.

Na dzisiejszym zebraniu obywateli gminy Kamionka założono Ochotniczą Straż Pożarną. Na członków dało się zapisać 30 członków. Wybrano tymczasowy zarząd. Uchwalono za tydzień urządzić walne zebranie, celem wybrania zarządu.

“Cześć Straży”!

Kamionka, dnia 18 grudnia 1927 r.

Protokół 1.

Dzisiejsze zebranie zagajił naczelnik gminy Łoskot hasłem “Cześć Straży” i otworzył porządek dzienny. Potem udzielił głosu Prezesowi Okręgowemu Straży Pożarnej p. Krawczykowi, który wygłosił referat na temat: Co jest straż pożarna, i kto może być strażakiem. Mowca obszernie się rozwiódł o obowiązki straży pożarnej i strażaka. Mowcy podziękował p. Łoskot za tak obszerny i pouczający referat. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu gospodarczego i techn.

Przewodniczącym wyboru wybrano p. Krawczyka, Sekretarzem p. Prasola.

Prezesem wybrano jednogłośnie drh. Łoskota Pawła. Sekretarzem drh. Prasola, skarbnikiem drh. Tabora Jana. Na ogniomistrza, czyli naczelnika straży wybrano drh. Łoskota. Zastępcą naczelnika straży drh. Słomianego Dominika.

Na obwodowego oddziałowego wybrano druha Chroboka. Starszym strażakiem wybrano Szczotki Jana. Gospodarczym został wybrany drh. Wiązek Franciszek.

Płacenie wstępnego i składek uchwalono jak następuje:

- 1. Dla członków ćwiczących wynosi wstęp 1,00 – złote, składka miesięczna 0,30 złotych.*
- 2. Dla członków niećwiczących wynosi wstęp 2,00 – złotych, a składka miesięczna wynosi 0,50 złotych.*

Przystąpiło dwóch nowych członków i to Tworz Alojzy i Wołny Paweł.

*Sekretarz
Prasol Wiktor*

*Przewodniczący
Łoskot Paweł*

Na podstawie zapisów w kolejnych protokołach można stwierdzić, że w latach 1927-1930 członkami czynnymi, honorowymi lub wspierającymi OSP Kamionka byli m.in.:

Chrobok Wiktor	Korus Jan	Prasol Franciszek	Wargacki Ludwik
Ćmiel Franciszek	Korus Józef	Prasol Wiktor	Wiązek Franciszek
Dejas Wilhelm	Kroczek Stanisław	Słomiany Dominik	(pisany też „Związek”)
Dudek Jan	Kuźnik Jan	Skrzypek Mikołaj	Wieczorek Stanisław
Gorol Stanisław	Kuźnik Teodor	Sojka Paweł	Wołny Paweł
Grzesiczek Ludwik	Łoskot Paweł	Sokołowski Franciszek	Wyleżoł Wilhelm
Jagła Robert	Meisner Jerzy	Szczotka Alojzy	Zagórski Augustyn
Kalisz Henryk	Marek Augustyn	Szczotka Franciszek	Zagórski Franciszek
Kaliwoda Antoni	Meck Franciszek	Szczotka Jan	Żychoń Franciszek
Kasperek Franciszek	Pawlenczyk Jan	Tabor Jan	Żymła Jan
Korus Franciszek	Piszczyk Ryszard	Tworz Alojzy	

Tłustym drukiem oznaczono członków-założycieli (kilku brak?!). Pozostali, jak wynika z protokołów, wstąpili do niej w kolejnych miesiącach i latach (ale przed 1931 r.).



Powyżej: kamionkowscy strażacy wkrótce po założeniu jednostki, około 1928 roku. Na fotografii: Chrobok Wiktor, Wiązek Franciszek, Łoskot Paweł (garnitur), Grzesiczek, Wyleżoł, Wawrocki (?), Wolny Paweł, Jagła Jerzy, Żychoń Franciszek, Prasol Franciszek, Marek Augustyn, Kasperek Franciszek, Kuźnik Teodor, Meisner, Szczotka Jan, Słomiany Dominik, Korus Jan, Korus Franciszek, Korus Jakub (wykaz nazwisk wg zapisu w kronice OSP). Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Obok: grupa strażaków z Kamionki w okresie międzywojennym. Mężczyzna bez muduru (z fajką) to Franciszek Żychoń, jeden z założycieli OSP Kamionka i ostatni naczelnik gminy (w latach 1931-1935). Prawdopodobnie późne lata 30. XX w. Fot. udostępniona przez Piotra Spyry, pochodząca pierwotnie ze zbiorów kamionkowskiej rodziny Piszczyk.

Oryginalny język protokołów

O stosunkowo niskim poziomie wykształcenia kamionkowskich strażaków z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, bardzo zresztą charakterystycznym dla mieszkańców górnośląskich wsi w owym czasie, świadczyć może m.in. język spisywanych wtedy protokołów z comiesięcznych zebrzań członków tutejszej jednostki OSP.

Język ten – choćby z uwagi na jego swoisty, budzący dziś rozbawienie koloryt – warto w tym miejscu na kilku przykładach zaprezentować (pisownia oryginalna):

16 III 1930: *“Druh Prezes nadmjenil co do Imjenin Maszałka Pana Pilszuckiego i uznano propozycje Naczelnika uświetlić Pomnik tutejszy, przyczem bęndzie Straż Poż. brać udział”.*

24 V 1930: *“Zebranie zagajil druch prezes o god. 5tej popoud. chasłem “Czołem” i odczytano protokół z ostatniego zebrana i został bes poprawek przyjęte i przeczytano porządek dzienny [...] Na zebraniu była wycieczka uchwalona na 9 czerwca do Halemby, to jest drugie św. Zielonych świątek [...] Płacynie składek nie nastąpiło ponieważ nie był kasyrż obecny. We wolnych głosach zabrał głos druch Wiązek co do ćwiczyń w sobotę zażalo się bardzo na to że druchowie bardzo mało na ćwiczyzna ucęszczają że trzeba dużo powtarzać”.*

22 VI 1930: *“Punkt 3 nie przypat do uregulowania z powodu [że] nie był p. Tabor obecny, natomiast był program przeczytane na poświęcynie Standaru Sokoła z Kamionki i uchwalono gwoździć kupić s kasy naszej [...] Na członka chonorowego dał się zapisać Zagrski Fr. który był za zgodą zaras przyjęte. Stwierdziona sprzętów, i uregulowania narzędzi i wpisano do zbiornika. Co do alarmu Signale ras “ćwiczyzna” dwa razy “poza miejscem” [tj. poza Kamionką] trzy razy “pożar w miejscu” [tj. w Kamionce] ctere raza “łas”.*

17 VIII 1930: *“Po przeczytaniu Protokołu zabrał zaras ogniomistrz Wiązek głos w celu obwieścinyio podziękowań za dobrowolne skłatki na cele Strażacki które są wywieszzone [...] Dr. Marek dziękoval goręcemi słowami za tak liczne zebranie, które dawno nie było tak liczne notowane, i namawjał do trzimanja obowiażsku, na jaki się sam każde z druchów przyzwolił [...] Zakączenie Zebranie o god 19 hasłem Czołem”.*

24 VIII 1930: *“Zebranie zagajil druch prezes o godz 18 hasłem Czołem, na którym była następujące punkta uchwalone: 1. Sprawzdanie kasse na które się jednak nie zdecydowano, z powodu bardzo dużo czasu potrzebowano, i naipierw rewizore kasse mają to uregulowacz”.*

21 IX 1930: *“Protokół został przeczytane i bes poprawek przyjęty. Do punktu 3. go zabrał głos druch Ogniomistrz w krótkich słowach oznajmil co jest Ochotnik i żęzałal się że nasza straż ma duże rzeczy do życzenia, że druchowie za mało ucęszczają na zebrania i na czwiczyzna, które jest rzeczywiście fakt za mało druchowie mają interesu w akcyje strażackiej”.*

18 I 1931: *“Zebranie zagojeł zast. prezesa drch. Marek [...] i przeczetał porządek dzienne jak następuje [...] Na zebraniu brało udział 18 członków. Protokół został przeczytane i bes poprawek przyjęte. Sprawozdanie i Statystyka była przeczytana i od prezesa i rewizorów kasse podpisana”.*

Pierwsze lata działalności jednostki

Swój chrzest bojowy kamionkowska OSP przeszła już w roku 1928, w walce z pożarami tartaku w Mikołowie (w nocy 23/24 VI 1928) oraz lasów księcia von Hohenlohe w Mikołowie (IX 1928). W roku następnym (1929) miał miejsce pożar w lesie księcia pszczyńskiego (14 VII 1929), w którym uczestniczyli również strażacy z Kamionki.

Najwyraźniej jednak z dyscypliną nie było wówczas najlepiej, na co wskazuje m.in. zapis w protokole nr 15 (21 VII 1929): *“W dniu 6. VII b.r. odbył się alarm na który bardzo mała ilość druhów przybyła. W przyszłości wzywa się członków, żeby na głos alarmu wszyscy się zebrali”*. Zresztą narzekania na niską frekwencję podczas comiesięcznych zebrań, nikłe zainteresowanie wykładami, niską dyscyplinę w trakcie ćwiczeń oraz nieregularne płacenie składek powtarzają się w większości protokołów z lat 1928-1931, i to pomimo wprowadzenia całej listy kar za poszczególne uchybienia.

W niektórych przypadkach zbyt niska frekwencja uniemożliwiała nawet przeprowadzanie spotkań; najkrótszy protokół (nr 7), pochodzący z dnia 15 VIII 1928 roku i podpisany przez prezesa P. Łoskota i sekretarza F. Mecka, brzmi: *“Zwołane w tym dniu zebranie miesięczne nie doszło do skutku, ponieważ obecnych było tylko 5 członków”*.

W pierwszych latach istnienia OSP Kamionka obowiązywały tu następujące składki członkowskie: 0,30 zł miesięcznie dla członków ćwiczących (tj. aktywnych) oraz 0,50 zł dla członków niećwiczących (wspierających). Natomiast jednorazowa opłata wstępna, pobierana od osób wstępujących do jednostki, wynosiła (odpowiednio): 1 i 2 zł. Gdy zaś w roku 1929 postanowiono zakupić dla jednostki wiatrówkę, za jej wypożyczenie miano pobierać opłatę w kwocie 5 zł za każdy dzień.

Jak wspomniano powyżej, wprowadzono również szereg kar dyscyplinujących: strażacy, którzy byli nieobecni na którymś z zebrań jednostki, a zostali przyłapani na przebywaniu w tym czasie w gospodzie Tabora (gdzie zebrania te się odbywały), musieli uiścić grzywnę w wysokości 1 zł; kara za nieusprawiedliwione opuszczenie ćwiczeń przez instruktorów wynosiła 1 zł, za przerywanie przemawiającemu podczas zebrania – 0,50 zł, natomiast za opuszczenie lokalu w trakcie zebrania (bez usprawiedliwienia) – 0,20 zł.

Jednak już 31 V 1934 roku składkę członkowską obniżono do (odpowiednio) 0,25 zł i 0,50 zł miesięcznie. Prawdopodobnie wiązało się to uporczywym uchylaniem się przez wielu strażaków od regularnego płacenia składek, i to pomimo uchwały z 19 I 1930 roku, w myśl której *“członkowie którzy pół roku lub dłużej składek nie uiścili, sami wykluczają się ze stowarzyszenia”*. Do pierwszego wykluczenia strażaków wskutek niepłacenia składek doszło zresztą już 25 III 1928 roku, a więc zaledwie w trzy miesiące po założeniu jednostki (usunięto wtedy Stanisława Wieczorka i Augustyna Zagórskiego).

Wygląda więc na to, że w pierwszych latach działalności kamionkowskiej jednostki utrzymanie dyscypliny stanowiło permanentny i nierozwiązywalny problem, co jednak – paradoksalnie – nie przeszkadzało jej całkiem poprawnie funkcjonować.

Natomiast wahania w wysokości budżetu były bardzo duże. Dla przykładu: w pierwszym pełnym roku działalności OSP Kamionka (1928) dochód jednostki wyniósł ogółem 240, 65 zł, rozchód zaś – 105,85 zł; w roku 1929 budżet kształtował się już na poziomie 404,45 zł (dochód) / 392,85 zł (rozchód), w roku 1930 (odpowiednio) – 537,55 / 455,35 zł, zaś w roku 1934 zmalał on do zaledwie 144,10 / 119,05 zł.

Zgodnie z ustalonym w dniu 20 IV 1932 roku planem pracy miejscowej sekcji bojowej, rozkład zajęć w ciągu roku przedstawiał się następująco:

maj – przeprowadzenie musztry formalnej

czerwiec – ćwiczenia z narzędziami i wyposażeniem

lipiec – ćwiczenia ratownicze

sierpień – ćwiczenia z sikawką i liną węża

wrzesień – ćwiczenia całym sprzętem i atak

październik – ćwiczenia końcowe i egzamin

W miesiącach zimowych ćwiczenia na wolnym powietrzu nie były zapewne przeprowadzane.

Z kolei 22 VI 1930 roku opracowano sygnalizację za pomocą trąbki alarmowej:

1 sygnał – ćwiczenia

2 sygnały – pożar poza miejscem (tj. poza Kamionką)

3 sygnały – pożar w miejscu (na terenie Kamionki)

4 sygnały – pożar lasu

Jako ciekawostkę potraktować można na swój sposób zabawne, lecz zarazem wiele mówiące o panujących tu niegdyś stosunkach wydarzenie. Otóż – jak zapisano w kronice OSP Kamionka – w dniu 3 V 1933 roku naczelnik Wiktor Chrobok zwołał w trybie nadzwyczajnym zebranie członków jednostki, *“ponieważ w dniu 29 kwietnia po ćwiczeniach jeden z druhów przebił dentkę [!] w rowerze druhowi b.[ylemu] naczelnikowi Sokołowskiemu [chodzi o Franciszka Sokołowskiego, kamionkowskiego leśniczego, członka-założyciela OSP Kamionka, a w latach 1930-1931 zastępcy naczelnika jednostki]. Sprawca był zauważony przez innych druhów. By sprawa się nie zakończyła w sądzie, postanowiono przeprosić druha Sokołowskiego”*.

Groźba likwidacji OSP Kamionka

W roku 1932 dalsze istnienie kamionkowskiej jednostki zostało niespodziewanie zagrożone, a wyzwanie to – ku zdumieniu wszystkich – nadeszło z najmniej oczekiwanej strony, bo od jednego z jej członków-założycieli. W kronice OSP Kamionka wydarzenia te opisano w sposób następujący:

“W dniu 7 maja [1932 roku] zwołano nadzwyczajne zebranie Zarządu [OSP Kamionka] o godz. 20⁰⁰. Powodem zwołania tego zebrania było oświadczenie naczelnika Gminy [Kamionka] p. [Franciszka] Żychonia w dniu 3 maja “...że straż to ciężar [dla] gminy i gmina ma tylko straty. Straż jest niepotrzebna... Od dzisiaj straż jest rozwiązana, sikawka jest gminna...”

Uchwalono wysłać do naczelnika gminy delegację w składzie:

drh Tabor Jan – z-ca prezesa

drh Chrobok Wiktor – naczelnik

drh Korus Jan – plutonowy.

Delegacja w dniu 10 maja o godz. 18⁰⁰ udała się do naczelnika gminy p. Żychonia. Naczelnik wycofuje się z pewnych zarzutów, motywując to niepamięcią. Delegaci zaprosili naczelnika na zebranie w dniu 14 maja. Naczelnik nie przybył. Postanowiono zaprosić delegata z Zarządu Okręgowego OSP celem rozwiązania sporu. Delegat również nie przybył. Spór wewnętrznie zażegnano. Działalność OSP toczyła się dalej”.

Przerwa w działalności jednostki 1939-1946

Dane dotyczące działalności OSP w Kamionce w latach 1935-1939 są dziś nadzwyczaj skąpe, nie zachowały się bowiem żadne materiały źródłowe z tego okresu. Nie ma nawet stuprocentowej pewności, co do osoby prezesa oraz naczelnika jednostki.

Wiadomo natomiast, że wraz z wybuchem II wojny światowej aktywność jednostki zamarła. Co prawda, do jej formalnego rozwiązania nie doszło, jednakże kamionkowscy strażacy nie podejmowali już wówczas żadnych działań: nie odbywały się walne posiedzenia członków, spotkania Zarządu, ani też jakiegokolwiek akcje gaśnicze.

W czasie okupacji funkcję tzw. Ortsleitra pełnił na Kamionce miejscowy stolarz Ryszard Piszczek (kwestia ta omówiona została w Rozdziale I). Wobec zaniku działalności kamionkowskiej Straży, władze nakazały mu reaktywować jednostkę; jednak chociaż należał on do członków-założycieli OSP Kamionka, najwyraźniej nie cieszył się pośród mieszkańców wystarczającym zaufaniem, aby mógł sprostać temu zadaniu. Wszystkie podejmowane przezeń działania nie przyniosły żadnego efektu.

Reaktywacja OSP Kamionka

Reaktywacja kamionkowskiej jednostki OSP miała miejsce dopiero w rok po zakończeniu na tych terenach działań wojennych. W dniu 3 II 1946 roku odbyło się w budynku starej szkoły na Kamionce zebranie organizacyjne, w którym uczestniczyli:

Chrobok Wiktor	Korus Józef	Piela Stanisław	Wolny Teofil
Czajor Franciszek	Machura Józef	Tabor Jan	Żychoń Franciszek
Jagła Jerzy	Marek Józef	Wiązek Franciszek	
Korus Jan	Mrozek Józef	Wolny Paweł	

Byli to w większości dawni strażacy. Z ww. grona wyłoniono tymczasowy Zarząd: Józef Marek – prezes (tak zapisano w kronice, ale czy nie chodzi czasem o Augustyna?), Wiktor Chrobok – naczelnik, Teofil Wolny – sekretarz, Stanisław Piela – skarbnik.

Podjęto także decyzję, by reaktywowaną właśnie jednostkę OSP Kamionka zgłosić do powiatowego Związku Straży Pożarnych w Pszczynie.

Dzięki finansowemu i materialnemu wsparciu ze strony mieszkańców Kamionki, już wkrótce można było rozpocząć normalne szkolenia i ćwiczenia sekcji bojowej (w roli instruktora występował Józef Machura, który ukończył w tym celu kurs w Nysie).

Pierwsza po reaktywacji zbiórka szkoleniowa odbyła się 1 V 1946 roku, a udział w zbiórce wzięli: Wiktor Chrobok, Maksymilian Czajor, Jerzy Jagła, Maciej Pajak, Jan Szczotka, Franciszek Winkler i Alfred Wypiór. W kolejnych miesiącach tegoż roku w szkoleniu sekcji bojowej uczestniczyli także: Augustyn Marek, Franciszek Mrozek, Teofil Wolny i Michał Zajac. Z kolei pierwszy po wojnie alarm (niezapowiedziana zbiórka) urządzony został przez naczelnika (Wiktora Chroboka) w dniu 4 IX 1946 roku, a na wezwanie stawili się: Wiktor Chrobok, Maksymilian Czajor, Jerzy Jagła, Franciszek Mrozek, Franciszek Winkler, Alfred Wypiór oraz Michał Zajac.

W roku 1946 odbyło się łącznie 18 zbiórek tutejszych strażaków, w roku 1947 – 14, a rok później – 28. W tych pierwszych latach po reaktywacji jednostki rosła także liczba aktywnych członków sekcji bojowej; w 1947 roku było ich 20, zaś w roku 1948 – już 29.

Już w pierwszych latach po wojnie jednostka brała udział w akcjach gaśniczych:

5 VIII 1947 – pożar lasu w Panewnikach (pierwsza akcja gaśnicza); w tym samym roku miał też miejsce pierwszy po wojnie pożar na Kamionce, w majątku Pawła Wolnego;

29 III 1948 – pożar w gospodarstwie Franciszka Ćmiela przy ul. Kościuszki (stodoła i szopa);

2 IX 1949 – pożar w pobliżu ww. gospodarstwa (tym razem obyło się bez większych szkód);

20 II 1950 – pożar w gospodarstwie Taborów przy ul. Katowickiej.

Odnotowano też pożar w Zarzeczcu (24 XI 1949) i pożary lasów (2 VI, 6 VII 1950).

W 1951 roku, na polecenie Komendy Rejonowej OSP w Pszczynie, przeprowadzono pierwsze walne zebranie członków reaktywowanej jednostki. Wyłoniono pierwszy stały Zarząd, do którego weszli: Stanisław Janocha – prezes; Wiktor Chrobok – z-ca prezesa; Józef Machura – naczelnik; Teofil Wolny – sekretarz; Maksymilian Czajor – skarbnik oraz Jerzy Jagła – gospodarz. W tym składzie Zarząd funkcjonował do roku 1953.

W roku 1960 sekcja bojowa liczyła 19 aktywnych członków, spośród których wyróżniali się: Zygfryd Brodowski, Wiktor Chrobok, Józef Machura, Alojzy Niedziela, Józef Pilarski i Ryszard Studnicki. Powstała też młodzieżowa sekcja bojowa, licząca 18 osób. W latach 1960-1961 przeprowadziła ona 26 zbiórek, zaś do najaktywniejszych jej członków należeli: Roman Golasz, Kazimierz Maszka, Gerard Meisner, Bolesław Nowara, Antoni Nowara, Eugeniusz Winkler, Bernard Wolny, Joachim Wolny, Norbert Zdebel. Opiekunem sekcji młodzieżowej został Alfons Janosz.

Członkowie OSP Kamionka 1946-1966

W dokumentach z pierwszych 20 lat po reaktywacji jednostki (1946-1966) pojawiają się nazwiska następujących kamionkowskich strażaków (wraz z sekcją młodzieżową):

Baluch Herbert	Janocha Stanisław	Neuman Ingeborga	Tabor Jan
Bieg Ernest	Janosz Alfons	Niedziela Alojzy	Twór Alojzy
Borkowy Stanisław	Janosz Eugeniusz	Nowara Antoni	Urbanik Kazimierz
Brodowski Zygfryd	Kempka Jerzy	Nowara Bolesław	Wiązek Franciszek
Chrobok Marian	Kempka Regina	Nowara Halina	Wieczorek Czesław
Chrobok Wiktor	Korus Jan	Oślizłok Józef	Winkler Eugeniusz
Czajor Franciszek	Korus Józef	Pajak Emanuel	Winkler Franciszek
Czajor Maksymilian	Kubica Jerzy	Pajak Maciej	Wocław Stanisław
Ćmiel Franciszek	Kubica Romuald	Pawlus Józef	Wolny Bernard
Famuła Bronisław	Machura Józef	Piela Stanisław	Wolny Joachim
Golasz Józef	Marek Augustyn	Pilarski Bernard	Wolny Paweł
Golasz Roman	Marek Józef	Pilarski Józef	Wolny Teofil
Górecki Bronisław	Maszka Kazimierz	Przewoźnik Józef	Wróbel Albin
Grządziel Lucjan	Mateja Tomasz	Przewoźnik Paweł	Wypiór Alfred
Hajduczek Antoni	Meisner Gerard	Sitko Sylwester	Zajac Michał
Heller Dominik	Meisner Oskar	Sojka Robert	Zazula Zbigniew
Hildebrandt Eugeniusz	Mrozek Franciszek	Stolecki Ryszard	Zdebel Norbert
Jagła Jerzy	Mrozek Józef	Studnicki Ryszard	Żychoń Franciszek
Jakubiec Alojzy	Mróz Paweł	Szczotka Jan	

Można przypuszczać, że wykaz ten jest dalece niekompletny, zapewne jednak obejmuje on większość najaktywniejszych członków OSP Kamionka z tego okresu.

Tłustym drukiem oznaczono tutaj strażaków działających już w latach 1927-1930.



Powyżej: Kamionkowscy strażacy podczas zbiórki nieopodal remizy, przy skrzyżowaniu ul. Paprotek z ul. Sadową. Rok 1963. W tle widoczna murowana szopa na terenie starej szkoły, na prawo od której stała pierwsza remiza (na obu zdjęciach można dostrzec fragment owej remizy). Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Obok: Uroczystość strażacka w tym samym miejscu; na fotografii widoczni m.in. Wiktor Chrobok (z dokumentem) i Józef Machura (w okularach). Dokładna data nie jest znana, prawdopodobnie również lata 50. lub 60. XX wieku. Fot. z archiwum OSP Kamionka.

2. WYPOSAŻENIE JEDNOSTKI

Sprzęt strażacki w pierwszych latach

W roku 1928 cały inwentarz OSP Kamionka ograniczał się do: akt, przyborów biurowych, 2 sznurów, 1 gwizdawki oraz 2 hup wypożyczonych z OSP w Mikołowie. Ten tak mizerny stan posiadania jednostki uzupełniono dopiero w roku 1929, kiedy to zakupiono m.in. więcej narzędzi przeciwpożarowych⁴⁸, pieczętę, mundury⁴⁹ i ręczną sikawkę.

Z końcem roku 1930 inwentarz obejmował już: *“37 metr węża z łącznikami i jeden przełącznik, mundurow 8, hełmów 6, toporków 6, dwa duże toporki, 6 pasów. Z funduszu Ksieżcia Hohenloego we wysokości 50 zł zakupiła Och Str Poż 6 pochwow, 2 łopaty, 1 skazówka, 20 łopasek ręcznych i 15 stuk statutu”*.

Pieczętki

Decyzję o zakupie pierwszej pieczętki podjęto w dniu 19 V 1929 roku. Była to pieczęć okrągła o średnicy 35 mm; pośrodku znajdowało się godło (hełm, drabina, toporek i bosak), na otoku zaś umieszczony był napis: *Ochotnicza Straż Pożarna w Kamionce*.

Gdy po II wojnie światowej jednostkę reaktywowano, przyjęto również nowy wzór pieczęci, o średnicy 36 mm. Pośrodku widniało godło (hełm strażacki, wieniec i młotek skrzyżowany z toporkiem), a na otoku umieszczony został napis: *OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA KAMIONKA*. Wzór ten wykorzystywany był do końca XX wieku.

Obecna pieczęć, wykonana około 2000 r., zachowała niemal identyczny wzór godła, zmieniły się natomiast nieznacznie jej wymiary (ø 34 mm) i napis: *OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA Mikołów-Kamionka*.



Rekonstrukcja
AAJ (1)



Obróbka
AAJ (2-3)



⁴⁸ Ważniejsze cytaty z protokołów dot. narzędzi – **20 X 1929**: *“W sprawie zakupu narzędzi przeciwpożarowych jak 2 topory, 4 toporki małe, drabinę 5 metrową, 2 bosaki, 6 opasek i skrzynkę sanitarną, Zarząd ma się zwrócić do gminy [Kamionka], aby gmina wyżej wymienione narzędzia zakupiła [...]”*; **17 XI 1929**: *“Następnie zdał drh prezes sprawozdanie, dotyczące zakupu narzędzi strażackich. Gmina dała na ten cel 130,00 zł a Zakłady Hohenloego ofiarowały na cele strażactwa 26 zł. Razem 156,00 zł. Kasa strażacka zakupi 6 listewek, 6 pasów i 6 pochew”*; **17 VIII 1930**: *“Nagroda od Hohenloego była uchwalona na zakup najpotrzebniejszych sprzętów strażackich i to jest 1 Pochwy, 3 Horongiewka, 3 Łopaty, 4 Łopaski i jedną Hupę”*.

⁴⁹ Ważniejsze cytaty z protokołów dot. mundurów – **19 II 1928**: *“Wniosek zakupna starych umundurowań policyjnych i przeróbki ich na sposób strażacki nie poparto”*; **15 IV 1928**: *“Za zgodą członków powierzono drh. prezesowi zakup czapek strażackich”*; **21 X 1928**: *“Za czapki wpłacono 54,30 zł”*; **21 IV 1929**: *“Następnie uchwalono zakupić z kasy mundury i to 6 listewek i 6 hełmów”*.

Sikawka i wozy strażackie

W początkowej fazie istnienia OSP Kamionka, jednostka w ogóle nie dysponowała własną sikawką. W protokole z 17 II 1929 roku zapisano, że *“Drh. [Wiktor] Chrobok nadmieniał, że dopóki tut. straż nie będzie miała sikawki, to nie mogą członkowie spełniać należycie obowiązków i radzi jak najprędzej sprawić sikawkę. Drh. prezes odpowiedział, że spodziewa się w tym roku subwencji na zakup sikawki i zbudowania garażu z Województwa, ponieważ gmina niema pieniędzy na zakup tejże [sikawki], i nadmieniał, żeby druhowie zawczasu oryjętowali się ćwiczeniami, mogą iść się przyjrzeć do straży bratnich w Piotrowicach lub Zarzeczu”*.

Na posiedzeniu z 19 V 1929 roku postanowiono zwrócić się o przyznanie udziałów na zakup urządzenia do zarządów sąsiednich gmin: Podlesia i Zarzecza. Jesienią tego roku negatywna odpowiedź nadeszła z Powiatowej Straży Pożarnej w Mikołowie; w przesłanym na Kamionkę okólniku odmówiła ona udzielenia subwencji na zakup sikawki, nadmieniając, że pożyczek długoterminowych na zakup sikawki (z oprocentowaniem na poziomie 9%) udzielić może Powiatowa Kasa Oszczędności w Pszczynie.

Ostatecznie, sikawka dla jednostki OSP Kamionka zakupiona została przez tutejsze władze gminne w firmie “Cz. Miarczyński” z Katowic; nastąpiło to na przełomie grudnia 1929 i stycznia 1930 roku. Była to prosta, typowa dla tamtych czasów sikawka ręczna, transportowana przy pomocy koni zaprzęgowych. Z protokołu z 19 I 1930 roku wynika, że konie do akcji gaśniczych dostarczane były po kolei przez miejscowych gospodarzy, którzy w nagrodę otrzymywali tytuł członka honorowego OSP Kamionka:

“W sprawie dostarczania koni do sikawki i wynagrodzenia za to zabrał głos drh. prezes i oznajmił, że koni do sikawki w razie pożaru mają stać posiedziciele [tzn. posiadacze] koni kolejno. Jako wynagrodzenie za to, będą zaliczeni jako członkowie honorowi do miejscowej Straży Pożarnej [...] Do Oddziału sikawkowego wchodzi drh. Kroczek Stanisław, Wyleżoł Wilhelm, Grzesiczek Ludwik i Kuźnik Teodor [...] Dalej zaproponował drh. prezes w dniu 9. II 30 r. w razie pogody urządzić ćwiczenia z sikawką i wspólną fotografię i to przed walnem zebraniem”.



Oryginalna sikawka ręczna z 1929 roku,
służąca kamionkowskim strażakom
przez kilka dziesięcioleci.
Obecnie w zbiorach OSP Kamionka.

Co interesujące, do uroczystego poświęcenia nowo zakupionej sikawki, przewidzianego pierwotnie na dzień św. Floriana (4 V) 1931 roku, nie doszło *“z powodu tego że brak funduszu garażu oraz odpustu w tut [tj. mikołowskiej] parafii”*. Uroczystość ta odbyła się zapewne w terminie późniejszym.

Po reaktywacji jednostki w 1946 roku, mocno zużyta już sikawka została gruntownie odremontowana; pomimo stosunkowo niskiej wydajności, była ona wykorzystywana do akcji gaśniczych przez szereg kolejnych lat. W chwili obecnej ta pierwsza sikawka stanowi jeden z najcenniejszych eksponatów w zbiorach OSP Kamionka.

W 1952 roku OSP w Mikołowie przekazała kamionkowskim strażakom dwukołową przyczepę pod motopompę. Mimo to, sytuacja była bardzo trudna; na zebraniu sprawozdawczym w dniu 28 II 1971 roku *“drh. Sitko S.[yhwester] zwraca uwagę, że w razie pożaru nie ma środka lokomocji do transportu sprzętu p. poż. Opiekun [jednostki z ramienia Zarządu Powiatowego OSP w Pszczynie] Musz W.[aclaw] informuje, że w najbliższych latach nie należy się spodziewać samochodu. Należy korzystać z przegodnego transportu”* (cytat z kroniki OSP Kamionka).

Wbrew tej tak pesymistycznej prognozie, pierwszy wóz strażacki pojawił się na Kamionce już w roku 1972: *“Doniosłym wydarzeniem w tym okresie dla naszej Jednostki był dzień, w którym otrzymano samochód bojowy “Żuk”. Po raz pierwszy po 45 latach w naszej strażnicy znalazł się samochód strażacki. Był to wzruszający dzień, ustrójony w kwiaty wóz wjechał do remizy. Najbardziej cieszyła się z tego młodzież z jej opiekunem drh. Sitko Annamarią”* (ibidem).

Samochód ten służył strażakom z Kamionki jako główny środek lokomocji przez następnych 20 lat, aż do roku 1991. Wówczas to, dzięki operatywności prezesa Eugeniusza Adamusa i sympatyka strażyactwa z Kamionki, Gerarda Kaliny, strażacy z zaprzyjaźnionego miasta Beuningen przekazali mikołowskiemu Urzędowi Miasta strażacki wóz bojowy “Magirus” z silnikiem o mocy 175 KM, który przeznaczony był dla kamionkowskiej OSP. Pomimo dostojnego już wieku (rocznik 1975, 20 000 km przebiegu), był to w owym czasie najlepszy wóz strażacki w całym rejonie Ochotniczych Straży Pożarnych. Przekazanie daru przez delegację jednostki strażackiej z Beuningen nastąpiło w dniu 28 VI 1991 roku na mikołowskim rynku, zaś w dniu 2 VII tegoż roku, w trakcie sesji Rady Miejskiej w Mikołowie *“delegacja naszych [kamionkowskich] strażaków odczytała i przekazała przewodniczącemu rady miasta p. dr. Markowi Brunonowi oraz burmistrzowi mgr. inż. Eugeniuszowi Wycisło pismo z podziękowaniami za przekazanie samochodu bojowego jednostce OSP Kamionka”* (ibidem).

Po kolejnych 12 latach tabor samochodowy kamionkowskiej jednostki został ponownie zmodernizowany. W dniu 6 XII 2003 roku na Jasnej Górze w Częstochowie odbyła się uroczystość, podczas której Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP przekazał przedstawicielom wybranych jednostek OSP z całego kraju 40 lekkich samochodów strażackich marki „Ford”. Jeden z tych wozów, zakupiony ze środków Urzędu Miasta Mikołów (przy dofinansowaniu ze strony Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń i Zarządu Głównego ZOSP RP), trafił również do OSP Kamionka, zastępując definitywnie bardzo wysłużonego już Żuka. W imieniu kamionkowskiej jednostki kłuczyki do nowego wozu odebrał jej prezes, Krzysztof Jakubiec.

Stara remiza tuż przed jej wyburzeniem; wewnątrz samochód marki ŻUK, czyli pierwszy wóz strażacki OSP Kamionka, otrzymany w 1972 r.
Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Druga remiza, wzniesiona na miejscu starej w roku 1977; przed remizą – nowy wóz bojowy kamionkowskiej OSP marki MAGIRUS, dar strażaków z Beuningen (1991).
Na zdjęciu: jeszcze w holenderskich barwach, przed przemalowaniem.
Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Najnowszy nabytek OSP Kamionka – wóz marki FORD, (otrzymany w 2003 r.) przed nową remizą.
Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Pierwsze, nieformalne jeszcze kontakty pomiędzy Mikołowem i Beuningen (pow. 47,5 km², 25 000 mieszk., odległość od Mikołowa: 1150 km) nawiązane zostały w roku 1980, co wiązało się z zainicjowaną przez tamtejsze władze akcją pomocy charytatywnej dla Polski w trudnym okresie początków lat 80-tych. W roku 1981 do Mikołowa przyjechał pierwszy transport z pomocą dla dzieci i rodzin niezamożnych (w akcję tę szczególnie mocno i na wiele lat zaangażował się Wilbert Hijmans z radia "Exclusief" z Beuningen). Przez kolejne lata kontakty umacniały się. Oficjalną umowę o współpracy partnerskiej obu miast podpisano w 1991 r. Z polskiej strony podpis pod dokumentem złożył burmistrz Mikołowa Eugeniusz Wycisło, z holenderskiej zaś – burmistrz Beuningen, H. N. Zijlmans. Tradycją stało się to, iż mikołowskie dzieci z rodzin ubogich otrzymują corocznie paczki, mając możliwość wyjazdu na wakacje do Holandii, goszcząc w domach rodzin z Beuningen. Również co roku drużyna sportowa z I LO w Mikołowie bierze udział w słynnym marszu czterodniowym (4 x 40 km) organizowanym w sąsiednim Nijmegen, natomiast artyści z Beuningen zapraszani są od samego początku (tj. od 1991 r.) do udziału w plenerze malarskim Impresje Mikołowskie. Natomiast w 1997 roku nawiązana została również współpraca na płaszczyźnie gospodarczej (pomoc organizacyjna, szkolenie kadr, warsztaty, seminaria etc.).



Herb Beuningen

Zbiornik przeciwpożarowy i hydranty

Istotnym warunkiem sprawnego prowadzenia akcji gaśniczych na terenie Kamionki był również szybki i wygodny dostęp do odpowiedniej ilości wody.

W połowie lat sześćdziesiątych XX w. ukończono – prowadzoną głównie w czynie społecznym – budowę dużego zbiornika przeciwpożarowego (w formie stawu), umiejscowionego u podnóża wzniesienia, na którym stanął gmach nowej szkoły (SP 4).

Jednak już w kilka lat później zbiornik ten został praktycznie zlikwidowany, co miało związek z przeprowadzonym wówczas (1966-1968) poszerzeniem szosy, czyli ul. Katowickiej. Część ww. zbiornika przetrwała do chwili obecnej, lecz nie była już używana.

W zamian poczęto wówczas budować uliczne hydranty, co było możliwe m.in. dzięki temu, że w tym właśnie czasie rozpoczęła się szeroko zakrojona akcja budowy wodociągów w tych częściach Mikołowa, które były ich pozbawione. W praktyce dotyczyło to wszystkich terenów poza ścisłym Śródmieściem. I tak, na przykład, w roku 1966 wykonano ponad 4,5 km wodociągu o łącznej wartości ponad 1 138 000 zł (ponad 67% stanowił czyn społeczny), a inwestycja ta objęła m.in. ul. Plebiscytową (278 m; podłączono wówczas mieszkania po prawej stronie ulicy). W roku następnym rurociąg położony został m.in. na pozostałym odcinku ul. Plebiscytowej i na ul. Stromej (662,8 m / 172 200 zł).

Z kolei w roku 1968 rozpoczęto budowę wodociągów w centralnej części dzielnicy Kamionka, a mianowicie na ulicach: Wąskiej, Morcinka, Wieczorka, Zawiszy Czarne-go, Sienkiewicza, Leśnej, Katowickiej, Kościuszki, Bytomskiej (obecna ul. Katowicka), a dodatkowo przy ul. Zawadzkiego (obecna ul. Krakowska) i bocznej odnogi ul. Podleskiej. Ogółem położono tam 12 124,7 m wodociągu o łącznej wartości 4 000 300 zł.

Prace te kontynuowano również w kolejnych latach, przy czym ich zakończenie zaplanowano wstępnie na rok 1972.⁵⁰

⁵⁰ Źródło danych dot. budowy wodociągów: J. Kantyka, A. Targ, Katowice 1972, ss. 157-159.



Sekcja młodzieżowa OSP Kamionka podczas ćwiczeń (1967). Jako pierwszy z lewej: opiekun sekcji, dh Alfons Janosz. Zdjęcie wykonano z pobocza szosy; z tyłu widoczna jest ówczesna brama wjazdowa do nowej szkoły (SP nr 4), po prawej – za ogrodzeniem, już na terenie szkolnym – wypełniony po brzegi zbiornik przeciwpożarowy, do którego inna grupa młodzieży wlewa wodę za pomocą 2 węży strażackich. Fot. z archiwum OSP Kamionka.

3. REMIZA (STRAŻNICA)

Pierwsza remiza

Pomysł wzniesienia na Kamionce remizy dla nowo powstałej jednostki OSP pojawił się już w 1929 roku; w protokole z 17 II 1929 roku zapisano m.in.: *“Drh. prezes [Paweł Łoskot] odpowiedział, że spodziewa się w tym roku subwencji na zakup sikawki i zbudowanie garażu z Województwa, ponieważ gmina nie ma pieniędzy...”*.

Do użytku remiza ta oddana została w 2 lata później: *“W dniu 7 października 1931 roku o godz. 16⁰⁰ został oddany garaż-strażnica na sprzęt strażacki. Została wprowadzona uroczyście sikawka. Przekazania garażu [kamionkowskim strażakom] dokonał Naczelnik Gminy [Franciszek Żychoń], który wręczył gospodarzowi [OSP Kamionka] klucze. Przy dźwiękach orkiestry wszyscy zebrani udali się na zabawę do lokalu p. [Antoniego] Tabora”* (cytat z kroniki OSP Kamionka).

Był to niewielki budynek z czerwonej cegły, z charakterystycznym, trójkątnym zwieńczeniem (u szczytu ściany frontowej), na którym to zwieńczeniu umieszczono później tabliczkę z datą ukończenia budowy obiektu (1931). Stał on w miejscu dzisiejszej remizy przy ul. Paprotek, był jednak od swej następczyni mniejszy, posiadał jedną bramę i mógł pomieścić tylko jedną sikawkę konną lub niewielki wóz strażacki.

W okresie przerwy w działalności OSP Kamionka (1939-1946) remiza została mocno zaniedbana, jednak po reaktywowaniu jednostki szkody te usunięto: *“W dniu 2 maja 1946 r. członkowie straży przystąpili do remontu zaniedbanej Remizy, czyszczenie pomieszczenia, a zwłaszcza wyremontowania i malowania sikawki”* (ibidem).

Po kilku dekadach stara remiza okazała się zbyt ciasna dla nieustannie rozrastającej się jednostki, zaś przechowywany w niej sprzęt ulegał częstokroć zawilgoceniu. W roku 1976 remizę rozebrano, a na jej miejscu wzniesiono nowy, przestronniejszy budynek. Nowa remiza oddana została do użytku w roku następnym, przy okazji obchodów Jubileuszu 50-lecia istnienia OSP Kamionka.

Druga remiza

Po zakończeniu II wojny światowej oraz reaktywowaniu jednostki, pomysł wzniesienia nowej remizy podnoszony był kilkakrotnie, np. na walnym zebraniu OSP Kamionka w dniu 29 II 1964 roku, nie został on jednak wówczas zrealizowany. Odrodził się ponownie przy okazji zbliżających się obchodów 50-lecia istnienia kamionkowskiej jednostki OSP. Podczas zebrania Zarządu w dniu 4 IX 1975 roku *“...głównym tematem była propozycja prezesa inż. R. Stoleckiego, nt. rozbudowy strażnicy. Propozycja została przyjęta. Zebrani zauważyli, że wielokrotnie przedtem takie propozycje zostały [przez Zarząd OSP Kamionka] przyjmowane jednak nigdy do rozbudowy nie doszło. Obecnie cały Zarząd deklaruje pomoc przy budowie. Naczelnik H. Trzcionka na cel budowy strażnicy rozpoczął gromadzenie funduszy przez zbiórkę złomu, którą przeprowadzono w dniu 20 października 1975 r.”* (ibidem).

W dniu 29 II 1976 roku Zarząd OSP Kamionka podjął uchwałę o powołaniu Komitetu ds. rozbudowy strażnicy, którego przewodniczącym został (30 III 1976) Franciszek Duda. Do dnia 6 V 1976 roku teren pod budowę obiektu został ostatecznie wytyczony, obejmując m.in. obszar dotychczasowej strażnicy i murowanej szopy szkolnej; zatwierdzono także konieczne plany, można było zatem przystąpić do realizacji inwestycji.

W dniu 8 VI 1976 roku ogłoszono codzienny czyn społeczny przy budowie nowej remizy, a nadzór nad tym zadaniem powierzono Ryszardowi Stoleckiemu.

Przy budowie pracowało ogółem (w czynie społecznym) 45 strażaków, którzy przepracowali łącznie – jak obliczono – 2 805 godzin. Największym zaangażowaniem wykazali się: Ryszard Stolecki (441 godzin przepracowanych), Helmut Trzcionka (437), Hubert Janocha (344), Ernest Bieg (175), Jerzy Myśliwiec (161), Józef Golasz (145), Herbert Baluch (140), Paweł Mróz (109), Roman Golasz (101), Alfons Janosz (94), Jerzy Jagła (84), Franciszek Duda (62), Łucjan Grządziel (53), Wiktor Chrobok (50) i Emanuel Pająk (49). Pozostali strażacy przepracowali od 2 do 25 godzin.

Jak zaznaczono w kronice OSP: *“Należy szczególnie podkreślić, że współzałożyciel naszej straży [z roku 1927] 80-cio letni drh. Wiktor Chrobok przepracował w czynie społecznym przy budowie strażnicy aż 50 godzin. Szczególnie należy [też] wyróżnić inicjatorów budowy strażnicy, druhów: inż. Ryszard Stolecki, inż. Ernest Bieg, Helmut Trzcionka, Hubert Janocha oraz weterana Alfonsa Janosza”*.

Uroczyste oddanie do użytku nowego budynku remizy, wyposażonego m.in. w dwa boksy na wozy strażackie oraz centralne ogrzewanie, nastąpiło w dniu 22 X 1977 roku, stanowiąc kulminacyjny punkt obchodów Jubileuszu 50-lecia OSP Kamionka.

W obchodach tych uczestniczyli m.in.: naczelnik Mikołowa i prezes Zarządu Miejskiego SP Stefan Piesiur, Komendant Rejonowy w Tychach Bronisław Cieślar, a także przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej SP (Router, Ogórek) i 10 jednostek strażackich.



Pierwsza, wzniesiona w 1931 roku remiza na Kamionce, na krótko przed jej wyburzeniem (około 1976 roku). Widok od frontu, tj. od strony ul. Paprotek. Po lewej przyszkolna szopa. Fot. ze zbiorów Stefania Janosz.



Zdjęcie ukazujące prawdopodobnie oddanie do użytku remizy w 1931 r. Fot. ze zbiorów A. i Cz. Wieczorków.



Budowa nowej remizy strażackiej na Kamionce, rok 1976. Na zdjęciu widoczni: Jerzy Jagła, Helmut Trzcionka, Roman Golasz, S. Golasz (?). Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Budowa nowej remizy strażackiej na Kamionce, rok 1976. Na zdjęciu widoczni: Hubert Janocha, Helmut Trzcionka, Jerzy Myśliwiec, Albin Wróbel. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Budowa nowej remizy strażackiej na Kamionce, rok 1976. Na zdjęciu widoczni: Ernest Bieg i Józef Golasz. Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Uroczystość oddania do użytku drugiej remizy na Kamionce, 22 X 1977 r. Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Druga (obecna) remiza na Kamionce niedługo po jej wzniesieniu. Widok od strony ul. Szkolnej (dziś Paprotek). Fot. z archiwum OSP Kamionka.

4. PREZESI I NACZELNICY

Na przestrzeni niespełna 80 lat istnienia kamionkowskiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej przewodzili jej następujący prezesi (z lewej) i naczelnicy (z prawej):

1927-1930: Paweł ŁOSKOT
1931-1935: Augustyn MAREK
1935-1939: brak danych, zapewne j.w.
1939-1946: przerwa w działalności OSP
1946-1950: Józef MAREK
1951-1960: Stanisław JANOCHA
1960-1961: Alfons JANOSZ
1961-1964: Józef PAWLUS
1964-1965: Paweł PRZEWOŹNIK
1965-1969: Józef MACHURA
1969-1972: Alfons JANOSZ ponownie
1972-1975: Franciszek DUDA
1975-1983: Ryszard STOLECKI
1983-1996: Eugeniusz ADAMUS
1996-2000: Ryszard STOLECKI ponownie
2000-nadal: Krzysztof JAKUBIEC

1927-1930: Paweł ŁOSKOT
1930-1931: Franciszek WIĄZEK
1931-1939: Wiktor CHROBOK
1939-1946: przerwa w działalności OSP
1946-1951: Wiktor CHROBOK ponownie
1951-1964: Józef MACHURA
1964-1964: Bernard PILARSKI
1964-1968: Herbert BALUCH
1969-1972: Sylwester SITKO
1972-1975: Herbert BALUCH ponownie
1975-1985: Helmut TRZCIONKA
1985-1990: Eugeniusz HILDEBRANDT
1990-1996: Adam SITKO
1996-nadal: Józef GOLDA

W części źródeł daty przesunięte są o rok w tył; wynika to chyba z różnicy między wyborem (zwykle koniec roku), a objęciem funkcji.

Prezes OSP to szef Zarządu i przewodniczący stowarzyszenia, jakim jest każda jednostka strażacka. Z kolei naczelnik (ogniomistrz, komendant) jest dowódcą sekcji bojowej OSP, nadzorującym ćwiczenia i kierującym akcjami gaśniczymi.

Początkowo (1927-1930) obie funkcje pełnił Paweł Łoskot, co wprowadzało zamieszanie w nomenklaturze. I tak np. w protokole nr 1 nazywa się go “prezesem”, “ogniomistrzem, czyli naczelnikiem” i “przewodniczącym” (był on zresztą także naczelnikiem gminy Kamionka). Jednak w dniu 16 II 1930 roku obie te funkcje rozdzielono: prezesem pozostał P. Łoskot, natomiast naczelnikiem wybrano Franciszka Wiązka. Od tamtego momentu nigdy już nie zdarzyło się, ażeby prezesem i naczelnikiem OSP Kamionka był równocześnie ten sam człowiek, a tylko jedna osoba (Józef Machura) pełniła obie funkcje w różnych okresach (naczelnik 1951-1964, prezes 1965-1969).



Paweł Łoskot
pierwszy prezes i naczelnik
OSP Kamionka,
a zarazem przedostatni
naczelnik samodzielnej
gminy Kamionka.
Fot. z archiwum
OSP Kamionka.



Franciszek Wiązek
drugi naczelnik
kamionkowskiej OSP,
pierwszy po rozdzieleniu
obu funkcji (prezesa i
naczelnika jednostki).
Fot. z archiwum
OSP Kamionka.

5. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-KULTURALNA I OŚWIATOWA

Działalność w okresie międzywojennym

Podobnie jak to się działo w przypadku innych wsi, wkrótce wokół kamionkowskiej Straży poczęło toczyć się niemal całe kulturalno-społeczne życie miejscowości.

Pierwsze imprezy zorganizowane przez nowo powołaną jednostkę odbyły się w maju 1928 roku. W protokole nr 3 (19 II 1928) czytamy m.in.: *“Druh Chrobok proponuje, celem urządzenia biwaku (sobótki) w dniu św. Florjana, t.j. 4. maja, wspólne opodatkowanie się w wysokości 2 zł, co przyjęto. Przedstawienie amatorskie postanowiono odegrać w dzień 9. IV. br. (drugie św. Wielkanocne). Reżyserję powierzono druhowi Meckowi”*, zaś w kolejnych dwóch protokołach z tegoż roku zapisano:

Nr 4 (25 III): *„...przystąpiono do punktu 2. t.j. wyboru członków do komitetu zabawy. W skład komitetu weszli druhowie Łoskot Paweł, Piszczek Ryszard, Wyleżoł Wilhelm, Kalisz Henryk, Tabor Jan, Meck Franciszek. Komitet postanowił, celem omówienia spraw związanych z przedstawieniem amatorskim i zabawą, zebrać się w czwartek 29. III. br. o godzinie 19^{ej} [...] Ustalono, na mające się odbyć dnia 9. kwietnia na sali p. Tabora przedstawienie amatorskie, porządkowych w osobach druhów: Gorola Stanisława, Tworza Alojzego, Wolnego Pawła i straż bezpieczeństwa w osobach: Słomianego Dominika, Kalisza Henryka. Wniosek w sprawie urządzenia w dniu przedstawienia loterii fantowej, przyjęto i większa część członków wyraziła zgodę dostarczenia odpowiednich, w miarę możliwości, fantów”*.

Nr 5 (15 IV): *„Żywą dyskusję wywołała sprawa obchodu 3. Maja. Jako delegata do miejscowego komitetu obchodu 3. maja wybrano drh. [Wiktora] Chroboka, który wybór przyjął. Równocześnie przełożono obchód św. Florjana [patrona strażaków] z dnia 4. maja na dzień 2. maja”*.

Majowe imprezy strażackie stały się odąd kontynuowaną do dziś tradycją kamionkowskiej OSP, przybierając z czasem formę ogólnodostępnych festynów z muzyką na żywo i strażacką grochówką. Do tradycji przeszło też na długie lata, zapoczątkowane już w 1928 roku, współfinansowanie przez OSP dorocznej, organizowanej przez miejscową szkołę Gwiazdki dla dzieci (16 XII 1928: *“Odnośnie do sprawy urządzenia Gwiazdki zebrani uchwalają przekazać z kasy 10 zł na ręce kierownika szkoły”*).

Już w roku następnym (1929) kamionkowska Straż Pożarna wystawiła m.in.: sztukę teatralną *“Miłość strażka”* w 2 aktach (aktorzy: Chrobok, Piszczek, Związek, J. Szczotka, Kasperek, Gorol), a to z okazji drugiego dnia Wielkanocy (1 IV).

Interesujące jest zamieszczone w protokole nr 13 podsumowanie tejże imprezy:

Rozchód:

1. Zaproszenia	3,25 zł.
2. Bloki i wstążki	7,40 zł.
3. Podarunki	21,75 zł.
4. Tarcze i bolce	1,50 zł.
5. Peruki	5,00 zł.
6. Papier i pluskiewki	1,00 zł.
7. Muzyka	70,00 zł.
8. Wydatki dla amatorów	31,50 zł.
9. Podatek i opłata stempl.	13,30

Dochód:

1. Z próby generalnej	6,75 zł.
2. Loteria fantowa	29,50 zł.
3. Strzelanie i licytacja	46,25 zł.
4. Z przedstawienia	99,00 zł.
5. Do muzyki wybrano	33,50 zł.

Razem 215,00 – 154,70 zł.

Pozostało 60,30 zł.

Podobnie jak zebrania członków jednostki, także i większość organizowanych przez OSP imprez odbywało się zazwyczaj w sali tanecznej gospody Taborów przy dzisiejszej ul. Katowickiej nr 91. Działo się tak przed rokiem 1945, gdy w budynku tym mieścił się jeszcze prywatny lokal, jak i później, gdy stanowił on już własność państwa. Jednakże w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej znaczną część tego budynku wykorzystywała (tymczasowo) miejscowa szkoła podstawowa, a następnie (również tymczasowo, od 1961 r.) kamionkowskie przedszkole. Dopiero w połowie lat siedemdziesiątych XX w., po dokonaniu przebudowy budynku starej szkoły i przeznaczeniu go na stałą siedzibę przedszkola, większość pomieszczeń w dawnej gospodzie Taborów (a przede wszystkim główną salę) przeznaczono na potrzeby kamionkowskiej Straży Pożarnej.

Działalność powojenna

Po reaktywacji jednostki w roku 1946, do jej stałych zadań należało także organizowanie różnych, skierowanych głównie do mieszkańców Kamionki imprez o charakterze kulturalno-rozrywkowym, uświetnianie ważniejszych świąt i wydarzeń oraz szeroko rozumiana praca z młodzieżą.

Szczególnie połowa lat sześćdziesiątych XX w. stanowiła okres powstawania wielu działających przy OSP Kamionka sekcji.

W dniu 28 III 1965 roku założona została sekcja muzyczna, działająca pod przewodnictwem Alfonsa Janosza, ówczesnego członka Zarządu OSP Kamionka, i prowadzona z ramienia tegoż Zarządu przez Bronisława Famułę, Halinę Nowara i Józefa Przewoźnika. Szczególną popularnością i uznaniem cieszył się założony już wcześniej i prowadzony przez A. Janosza zespół mandolinistów.

Z kolei 3 VI 1965 roku wybrano radę świetlicową, której zadaniem było zorganizowanie na Kamionce życia świetlicowego. Powstały także sekcje sportowe: tenisa stołowego (założona jeszcze 28 III 1965), skatowa, szachowa, siatkarska i kolarska.

Postanowiono też włączyć w szeregi OSP harcerzy z działającej przy Szkole Podstawowej nr 4 drużyny ZHP, tworząc drużynę harcerską o specjalności przeciwpożarowej. Na pierwsze spotkanie (10 VI 1965) przybyło 16 młodych druhow, a pierwsze spotkanie ćwiczebne odbyło się 16 VI 1965 r. Przewodniczącym drużyny został Roman Golasz.

Tymczasem już w 4 lata później (17 III 1968) *“w dyskusji drh. [Tomasz] Mateja stwierdził, że zauważa się zastój działalności w 1967 roku w stosunku do ubiegłych lat [...] Młodzież nie garnie się [już] do pracy, nie uczestniczy w ćwiczeniach i zbiórkach, woli chodzić na dyskoteki. Należy reaktywować zespół muzyczny, który tak pięknie się rozwijał. Wszystkie instrumenty znajdują się w szkole”* (cytat z kroniki OSP Kamionka). Jednakże pomimo pojawiających się tu i ówdzie trudności, współpraca z młodzieżą była i jest kontynuowana, i to ze znacznymi sukcesami.

Około roku 1968, przy współudziale Samorządu Mieszkańców (na czele z jego przewodniczącym, Jerzym Machurą) i miejscowej młodzieży, OSP Kamionka utworzyła w starym wyrobisku kamieniołomu u podnóża wzgórza Kamionka (Skałka) tzw. *“Zielony Klub”*, wykorzystywany od tamtej pory do organizacji imprez na wolnym powietrzu, w tym m.in. do tradycyjnych, majowych festynów z okazji Dnia Strażaka. Dla wygody tańczących, w roku 1972 strażacy wybudowali tam istniejące do dziś, betonowe podium.



Połowy „bufet” podczas jednej z imprez strażackich w „Zielonym Klubie” (na tzw. Skałce). Około 1978 roku. Fot. z archiwum OSP Kamionka.



Impreza taneczna zorganizowana przez OSP Kamionka w „Zielonym Klubie” (na tzw. Skałce) z okazji Święta Odrodzenia Polski (22 VII 1985). Fot. z archiwum OSP Kamionka.

Z kolei w dniu 15 IV 1967 roku podpisano umowę o współpracy pomiędzy Zarządem OSP Kamionka, a działającym wówczas w budynku dawnej gospody Tabora Klubem Prasy i Książki "Ruch". Wybrano też pierwszą Radę Klubową w składzie:

Baluch Herbert	Gruszczyńska Halina	Machura Józef	Rosiński Marian
Bieg Ernest	Jakubiec Alojzy	Mateja Tomasz	Stolecki Ryszard
Bies Hubert	Janosz Alfons	Pajak Emanuel	Wolny Bernard
Górecki Bronisław	Kokoszka Edward	Pilarski Bernard	Zazula Zbigniew

Po początkowych trudnościach, których kronika OSP nie przemilcza, współpraca ta układała się już później poprawnie, z korzyścią dla obu stron.⁵¹

W roku 1972 wybudowano w czynie społecznym świetlicę wraz z zapleczem i sanitariatami, a do jej budowy wykorzystano materiały pochodzące z rozbiórki starej Parowozowni w Mikołowie. Przy rozbiórce Parowozowni i wznoszeniu świetlicy pracowało społecznie wielu kamionkowskich strażaków; powyżej 50 godzin przepracowali: Franciszek Duda (343), Bernard Pilarski (237), Jan Golasz (148), Jerzy Jagła (137), Józef Wypiór (127), Ryszard Stolecki (118), Wiktor Chrobok (111), Werner Staniczek (96), Herbert Baluch (72), Tadeusz Duda (72), Emanuel Pajak (58), Andrzej Bubala (58) i Anna Duda (50). Dokumentację techniczną konieczną do wzniesienia świetlicy wykonał (też społecznie) Bolesław Dębowicz ze Spółdzielni Inżynieryjno-Lądowej w Mikołowie.

W owym czasie (tj. około roku 1970) łączna liczba członków OSP Kamionka sięgała 130 osób, w tym 28 młodzieżowców.⁵²

Wtedy też poczęto organizować na Kamionce doroczne, majowe obchody tzw. "Tygodnia Strażackiego". Dla przykładu, w roku 1970 na obchody te składały się:

- 16.05.1970**, godz. 18³⁰ – wymarsz Zarządu i sekcji bojowej OSP na capstrzyk do Mikołowa
- 17.05.1970**, godz. 15⁰⁰ – mecz piłki nożnej "kawalerowie kontra żonaci"
- 17.05.1970**, godz. 17⁰⁰ – gry i zabawy dla dzieci i młodzieży w "Zielonym Klubie" (Skalka)
- 18.05.1970**, godz. 17⁰⁰ – kontrola obiektów i zabudowań
- 19.05.1970**, godz. 18⁰⁰ – pokazy sprawności sekcji bojowej i drużyn młodzieżowych
- 19.05.1970**, godz. 20⁰⁰ – projekcja filmu o tematyce przeciwpożarowej
- 20.05.1970**, godz. 17⁰⁰ – turniej skatowy w kamionkowskiej świetlicy "Ruch"
- 21.05.1970**, godz. 19⁰⁰ – błyskawiczny turniej tenisa stołowego
- 22.05.1970**, godz. 17⁰⁰ – czyn społeczny w "Zielonym Klubie"
- 23.05.1970**, godz. 18⁰⁰ – zabawa taneczna przy ognisku i grochówce w "Zielonym Klubie"
- 24.05.1970**, godz. 19⁰⁰ – spotkanie z pisarzem śląskim Wilhelmem Szewczykiem (1916-1991)

Drużyna młodzieżowa z Kamionki zaczęła uczestniczyć systematycznie (i z wieloma sukcesami) w różnych olimpiadach i turniejach, przede wszystkim w Turniejach Wiedzy Pożarniczej, organizowanych na szczeblu miejskim, wojewódzkim i ogólnokrajowym.

⁵¹ Klub Prasy i Książki "Ruch" na Kamionce zlikwidowano w kwietniu 1979 roku, co ówczesne władze w Tychach uzasadniały brakiem sprzedawców (!). W opuszczonych przez "Ruch" pomieszczeniach zainstalowana została wkrótce kamionkowska filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mikołowie; dopiero kilka lat temu przeniesiono ją na parter Szkoły Podstawowej nr 4.

⁵² W roku 1972: 43 członków czynnych, 37 popierających, 15 w drużynie kobiecej, 13 w drużynach młodzieżowych). W 1973 r. jednostka liczyła już 152 członków, w tym: 26 – w drużynie harcerek (15 dziewcząt, 11 chłopców), 18 – w drużynie kobiecej, 21 – w sekcji bojowej, 26 – w sekcji starszej, 44 – członków popierających, 13 – członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Składka członkowska wynosiła wówczas (od 1969 roku): 3 zł – członkowie czynni, 5 zł – członkowie wspierający, 1 zł – młodzież.

Młodzieżowy Turniej
Wiedzy Pożarniczej na
Kamionce. Rok 1979.
Jako pierwsza z prawej stoi
ówczesna opiekunka sekcji
młodzieżowej, a zarazem
nauczycielka w SP nr 4,
Krystyna Raszowska.
Fot. z archiwum OSP.



Grupa dziewcząt
z Kamionki, biorących
udział w ww. turnieju.
Fot. z archiwum OSP.



Grupa chłopców
z Kamionki, biorących
udział w ww. turnieju.
Fot. z archiwum OSP.



Wykaz ważniejszych sekcji powstałych po roku 1945 i działających przy OSP Kamionka oraz miejscowej Radzie Świetlicowej

Zał.	Sekcja	Pierwszy prowadzący	Zał.	Sekcja	Pierwszy prowadzący
1946	bojowa	Józef Machura	1965	siatkówki	Ryszard Stolecki
1960	młodzieżowa	Alfons Janosz	1965	kolarska	
1965	muzyczna	Alfons Janosz	1965	drużyna ZHP	Roman Gołasz
1965	tenisa stołowego	Marian Chrobok Ryszard Stolecki	1969	zespół piłkarski „Patograw”	Eugeniusz Adamus
1965	skatowa	Albin Wróbel	1975	weteranów OSP	Alfons Janosz
1965	szachowa	Albin Wróbel	Opracowano w oparciu o źródła OSP (A.A. Jojko).		

Na odrębne potraktowanie zasługuje działający swego czasu przy OSP Kamionka zespół piłki nożnej PATOGRAW, jak również sprawa boiska piłkarskiego zwanego „Zieloną Łączką”. Kwestie te omówione zostały szczegółowo w Rozdziale V.

6. CIEKAWOSTKI

Dotacja na Zamek Królewski w Warszawie

Podczas zebrania w dniu 19 VI 1971 r. jednostka OSP w Mikołowie-Kamionce zadeklarowała kwotę 500 zł na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Kronika OSP Kamionka

Najstarszym zapisem historii jednostki jest zachowana do dziś *Książka protokolowa Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie Kamionka*. Założona dnia 11 grudnia 1927 r., obejmuje ona okres od założenia OSP Kamionka (11 XII 1927) do dnia 18 I 1931 roku. W roku 1996 ukazał się (nakładem Urzędu Miasta Mikołowa) reprint ww. dokumentu.

Na zebraniu w dniu 9 IV 1972 r. Ryszard Stolecki „zaapelował do wszystkich członków Zarządu, by gromadzili dokumentację o działalności OSP Kamionka oraz powołania zespołu do opracowania kroniki z naszej działalności” (cytat z kroniki OSP Kamionka). Wkrótce też sam pomysłodawca zajął się prowadzeniem zarówno kroniki, jak i albumu z fotografiami, wykonując tę żmudną pracę aż do roku 2000.

Kroniki OSP Kamionka wyróżniane były wielokrotnie przy rozmaitych okazjach.

W dniu 15 V 1995 roku dokonano, na przykład, pierwszego w historii przeglądu kronik strażackich z terenu miasta, przeprowadzonego przez Zarząd Miejski ZOSP (dzieje się tak odtąd corocznie). Podczas owego pierwszego przeglądu w skład komisji oceniającej wchodził: inspektor Zarządu Miasta Mikołowa Andrzej Tatarewicz, komendant miejskiej straży zawodowej w Mikołowie Piotr Suchy, kronikarz ZM ZOSP Rudolf Kaczor, a także członek ZM Jerzy Drabik. Do przeglądu zgłoszono kroniki 7 mikołowskich jednostek strażackich: OSP Kamionka, OSP Mikołów, OSP Mokre, OSP Paniowy, ZM ZOSP, ZOSP „Mifama” i ZOSP „Wiromet”. Po dokładnym przejrzeniu każdej z nich członkowie komisji postanowili przyznać następujące nagrody:

- **I miejsce** – OSP Kamionka (98 pkt.), kronikarz: Ryszard Stolecki
- **II miejsce** – ZOSP “Mifama” (81 pkt.), kronikarz: Jerzy Solar
- **III miejsce** – ZM ZOSP w Mikołowie (76 pkt.), kronikarz: Rudolf Kaczor.

W roku 2000 dalsze opracowywanie kroniki OSP powierzono nowej sekretarz jednostki, Alinie Wierzoń.

W XII Ogólnopolskim Konkursie Kronik OSP, odbywającym się 16-18 IX 2005 roku we Wrocławiu, dwa tomy kroniki tekstowej oraz dwa tomy kroniki fotograficznej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamionce otrzymały wyróżnienie.



Członkostwo w Zarządzie Miejskim ZOSP

W związku z wprowadzeniem (z dniem 1 VI 1975 r.) nowego podziału administracyjnego kraju, zlikwidowaniem powiatów oraz przyłączeniem do miasta Mikołowa kilku sołectw, z inicjatywy ówczesnego naczelnika miasta Stefana Piesiura i komendanta Rejonowej Straży Pożarnej w Tychach, płk Bronisława Cieślara, w dniu 18 XI 1975 roku odbyło się w Mikołowie uroczyste zebranie prezesów i naczelników jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Zakładowej Straży Pożarnej z terenu miasta, w którym uczestniczyli przedstawiciele OSP z Borowej Wsi, Kamionki, Mikołowa, Paniów oraz z zakładowych jednostek straży z “Mifamy”, “Palenisk Mechanicznych”, “Wirometu”, “Mefty” i mikołowskiej Papierni. W jego wyniku do życia powołany został Zarząd Miejski Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Mikołowie, który zastąpił istniejący dotąd Powiatowy Zarząd Straży Pożarnych w Tychach. Pierwszym prezesem został Stefan Piesiur.

Kamionkowską OSP w spotkaniu reprezentowali: Ryszard Stolecki (prezes), Helmut Trzcionka (naczelnik), Franciszek Duda i Alfons Janosz. Wszyscy czterej weszli także w skład pierwszego, komisarycznego Zarządu Miejskiego ZOSP: F. Duda – jako wiceprezes ds. organizacyjnych, R. Stolecki – sekretarz, A. Janosz – przewodniczący Komisji ds. Odznaczeń, H. Trzcionka – członek Zarządu ds. Zaopatrzenia.

Od tamtej pory członkami ZM ZOSP byli m.in.: Eugeniusz Adamus, Andrzej Borkowy, Franciszek Duda, Alfons Janosz, Jadwiga Piecha, Adam Sitko, Annamaria Sitko, Ryszard Stolecki, Helmut Trzcionka, Benedykt Walczak i Andrzej Wróbel.

Dnia 10 VI 2006 roku, podczas odbywających się w świetlicy OSP Kamionka obrad 31 delegatów, nowym prezesem Zarządu Miejskiego ZOSP w Mikołowie wybrany został obecny prezes OSP Kamionka, Krzysztof Jakubiec. Zastąpił on Stefana Piesiura, który piastował tę funkcję przez ostatnich 30 lat.

Z realiów Stanu Wojennego

Interesujące „świadeństwo epoki”, ilustrujące sytuację polityczno-społeczną w Polsce czasów Stanu Wojennego odnaleźć można w kronice OSP Kamionka.

Jak zanotowano tam, „na zebraniu Zarządu w dniu 8 czerwca [19]82 r. sekretarz odczytał treść telex-u z Zarządu Wojw. SP w Katowicach, w którym zakazano [strażakom] uczestnictwa w mundurach w uroczystościach „Bożego Ciała”. Członkowie Zarządu z oburzeniem przyjęli treść telex-u”.

W owym czasie w skład Zarządu OSP wchodził: Ryszard Stolecki, Helmut Trzcionka, Ernest Bieg, Franciszek Duda, Józef Jagła, Jerzy Jagła, Eugeniusz Adamus, Herbert Baluch, Emanuel Pająk, Alfons Janosz oraz Ireneusz Golasz.

Sztandar dla OSP Kamionka (1987)

W dniu 2 VI 1981 roku, podczas zebrania Zarządu OSP Kamionka, ówczesny prezes Ryszard Stolecki zaproponował, by ufundować kamionkowskiej jednostce sztandar. Celem rozeznania się w tym temacie powołano tymczasowy komitet, w skład którego weszli: Ernest Bieg, Franciszek Duda, Alfons Janosz, Ryszard Stolecki i Helmut Trzcionka. Już na zebraniu Zarządu w dniu 10 IX 1981 r. komitet przedłożył informację, że *„społeczność Kamionki chce ufundować sztandar naszej Jednostce w dowód uznania za całokształt pracy społecznej na rzecz naszego środowiska”* (cytat z kroniki OSP Kamionka). Ostatecznie jednak plan ten nie został wówczas zrealizowany.

Temat sztandaru powrócił w ponad 4 lata później. Prezes Eugeniusz Adamus zlecił siostrzom zakonnym w Piekarach Śląskich wykonanie sztandaru, zaś w trakcie zebrania sprawozdawczego w dniu 1 II 1986 roku druh-senior Paweł Przewoźnik zaproponował, by na moment jego wręczenia wybrać nadchodzący Jubileusz 60-lecia OSP Kamionka. Na zebraniu 2 V 1986 roku ustalono, ażeby mieszkańców Kamionki odwiedziły zespoły strażackie, celem zebrania datków na fundację sztandaru. Powołano 6 takich zespołów.

Komitet organizacyjny ds. obchodów 60-lecia OSP Kamionka powołany został już dnia 16 II 1985 roku, a jego pierwsze zebranie odbyło się 15 XI 1985 roku. W skład komitetu weszli: Ryszard Stolecki (przewodniczący), Ernest Bieg (sekretarz) i Eugeniusz Adamus, Andrzej Borkowy, Jerzy Drabik, Anna Duda, Ireneusz Golasz, Józef Golasz, Eugeniusz Hildebrandt, Urszula Hildebrandt, Alfons Janosz, Kazimierz Maszka, Anna-maria Sitko, Alfred Ścieniek, Helmut Trzcionka, Jan Wieczorek i Piotr Wolny. W gronie tym K. Maszka oraz A. Ścieniek tworzyli zespół ds. fundacji sztandaru.

Obchody Jubileuszu 60-lecia jednostki wyznaczono na 10 X 1987 roku, zaś kulminacyjnym punktem uroczystości miało stać się wręczenie strażakom nowego sztandaru.

Na awersie sztandaru znajduje się godło z hełmem strażackim oraz napis: *OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA w MIKOŁOWIE-KAMIONCE 1927 1987*; na rewersie – symbol ZOSP (krzyż) oraz napis: *W SŁUŻBIE OJCZYZNY LUDOWEJ*. Był to sztandar oficjalny, „państwowy”. Dodatkowo, ufundowano również drugi sztandar, „kościelny”, co w owym czasie stanowiło swoistą niesubordynację wobec PRL-owskich władz. Jego awers różni się od „państwowego” wyłącznie datą (1988), zaś na rewersie umieszczono postać św. Floriana i napis: *BOGU NA CHWAŁĘ, BLIŹNIM NA POMOC*. Dwuczęściowy drzewiec sztandaru wykonał Eugeniusz Hildebrandt, okucia – Zygmunt Mielczarek, a ogniki do drzewca – Józef Golasz.

W dniu 30 V 1997, przy okazji obchodów Jubileuszu 70-lecia OSP Kamionka, Stefan Piesiur udekorował sztandar srebrnym medalem „Zasłużony dla Pożarnictwa”.

Uroczyste wręczenie
nowo ufundowanego
sztandaru strażakom
z OSP Kamionka;
boisko „Na Zielonej”,
10 X 1987 roku.
Sztandar ten wręczył
strażakom Marek
Pawlak, ówczesny I
sekretarz KM PZPR,
a w imieniu jednostki
odebrał go prezes
Eugeniusz Adamus.
W poczcie: Witold i
Ireneusz Golaszowie,
Andrzej Borkowy.
Fot. z archiwum OSP
Kamionka.



Pożar lasu w rejonie Kuźni Raciborskiej (1992)

Największą akcją gaśniczą, w jakiej przyszło kiedykolwiek uczestniczyć strażakom z Kamionki, był gigantyczny pożar lasu w rejonie Kuźni Raciborskiej w 1992 roku.

Był to największy tego rodzaju pożar nie tylko w dziejach Polski, lecz i w historii całej powojennej Europy. Ogień pojawił się w dniu 26 VIII 1992 roku, pomiędzy godziną 13.00 a 14.00, w oddziale nr 109 Leśnictwa Kiczowa, Nadleśnictwo Rudy Raciborskie, w pobliżu miejscowości Solarnia (tuż przy linii kolejowej łączącej Racibórz z Kędzierzynom-Koźlem). Wywołała go najprawdopodobniej iskra spod kół hamującego pociągu.

Lato tego roku było wyjątkowo suche i upalne, deszcz nie padał od maja, a temperatury sięgały 38 stopni Celsjusza, dlatego też pożar rozprzestrzeniał się błyskawicznie. Ogień przesunął się po wierzchołkach drzew z prędkością 120-150 km na godzinę, zaś prędkość frontu pożaru dochodziła do 3,9 km na godzinę. Co więcej, silne podmuchy powietrza (wiatr oraz prądy konwekcyjne) wyrzucały płonącą materię na odległość do 600-800 m, tworząc wciąż nowe punkty zapaleń.

W tej sytuacji ogromnemu, liczącemu około 50 000 ha kompleksowi leśnemu pomiędzy Gliwicami, Rybnikiem i Kędzierzynom-Koźlem groziła całkowita zagłada.

W dniu 27 VIII 1992 roku pożar osiągnął maksymalną dynamikę rozwoju – w każdej minucie ogień ogarniał kolejnych 10 ha lasu. Po przekroczeniu drogi Gliwice-Kędzierzyn, pożar rozszerzał się w kierunkach północnym i wschodnim. W pewnym momencie ogień znalazł się zaledwie o 4-5 km od potężnych, zdolnych pomieścić 70 000 ton paliwa zbiorników na przedmieściach Kędzierzyna oraz Zakładów Chemicznych w Kędzierzynie-Blachowni. W zagrożony rejon skierowano tysiące strażaków, usiłując zapobiec niewyobrażalnej w skutkach eksplozji i katastrofie ekologicznej.

Pomimo intensywnej akcji gaśniczej na niespotykaną dotąd skalę, rozwój pożaru powstrzymany został dopiero 30 VIII 1992 roku, w godzinach rannych. Natomiast akcja dogaszania trwała aż do 12 IX 1992 roku.

W wyniku pożaru spłonęło zupełnie 9062 hektarów lasu (głównie sosnowego), czyli aż o 1000 ha więcej niż wynosi cała powierzchnia miasta Mikołowa wraz ze wszystkimi jego sołectwami. Śmierć poniosły 3 osoby (w tym 2 strażaków), 50 osób odwieziono do szpitala, zaś lekko poszkodowanych było około 2000. Spłonęło 15 wozów gaśniczych i 26 motopomp. Rozgrzany popiół pogorzeliska zniszczył 70 km węży strażackich.

W przełomowym momencie akcji gaśniczej, tj. w dniach 29 i 30 VIII 1992 roku, na miejscu bezpośrednio zagrożonym pożarem pracowało:

- 454 wozy gaśnicze Państwowej Straży Pożarnej (łącznie 2270 strażaków PSP);
- 405 sekcji Ochotniczej Straży Pożarnej (łącznie 2430 strażaków OSP, w tym 20 z Kamionki);
- 3200 żołnierzy WP ze sprzętem ciężkim;
- 650 policjantów;
- 1280 członków Obrony Cywilnej;
- 450 pracowników leśnych;
- 26 samolotów gaśniczych typu "Dromader";
- 4 śmigłowce gaśnicze.

Choć ogień dochodził dosłownie do płotów ludzkich siedzib, zagrażając bezpośrednio m.in. miejscowościom: Łacza, Tworóg Mały, Rudziniec, Rudno, Rachowice, Goszyce, Kotłarnia, Bargłówka, Brantolka, Dziergowice, Stara Kuźnia i Niezdrowice, a także kilku wielkim zakładom przemysłowym w Kędzierzynie-Koźlu, ofiarności i zaangażowaniu około 10 000 osób (w tym niemal 5000 strażaków) zawdzięczamy fakt, że w czasie tego największego pożaru lasów w powojennej Europie nie spłonął ANI JEDEN budynek.

W protokole nr 8 OSP Kamionka z 15 IX 1993 roku zapisano m.in.:

"Drh. naczelnik Adam Sitko złożył sprawozdanie z udziału naszej sekcji bojowej w gaszeniu pożaru w rejonie Kuźni raciborskiej. Cała akcja ujęta jest na kasecie wideo, którą przekazał jednostce Dariusz Witkiewicz. Celem podziękowania wszystkim uczestnikom gaszenia pożaru w Kuźni Raciborskiej oraz sponsorom udzielającym pomocy w postaci jedzenia i napojów przekazywanych systematycznie naszym strażakom [podczas gaszenia pożaru], zorganizowana zostanie 3. października 1992 roku w Zielonym Klubie impreza. Na tę imprezę zaproszono również sekcję młodzieżową. Impreza zorganizowana zostanie na koszt Zarządu OSP Kamionka, jako uznanie dużego wkładu pracy w niebezpiecznym gaszeniu pożaru w Kuźni Raciborskiej".

Z kolei w dniu 12 XI 1992 roku Ryszard Stolecki, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, poinformował o przyznaniu przez ZM ZOSP w Mikołowie specjalnych dyplomów za udział w gaszeniu pożaru, które otrzymali: Andrzej Golda (spędził łącznie 150 godzin w akcji), Dariusz Bieg (146 godzin), Józef Golda, Józef Myśliwiec i Adam Sitko.

W dniu 6 II 1993 roku, z inicjatywy ówczesnego mikołowskiego burmistrza, Eugeniusza Wycisły, Zarząd Miejski ZOSP w Mikołowie zorganizował w budynku Miejskiego Domu Kultury spotkanie z uczestnikami tejże akcji z terenu całego miasta. Udział w nim wzięli m.in.: burmistrz Eugeniusz Wycisło, przewodniczący RM Mikołowa Marek Balcer oraz prezes ZM ZOSP w Mikołowie, Stefan Piesiur. W trakcie spotkania złotymi medalami "Za Zasługi dla Pożarnictwa" uhonorowano pięciu wymienionych uprzednio strażaków z Kamionki, natomiast kilku innych otrzymało nagrody rzeczowe (Piotr Bieg, Eugeniusz Hildebrandt, Robert Myślikowski, Dariusz Słomka i Andrzej Wolny).

Pokaz w 200-lecie Wielkiego Pożaru (1994)

Jak wiadomo, w dniu 20 V 1794 roku Mikołów zniszczony został przez największy w jego historii pożar, który na zawsze odmienił oblicze miasta.*

Dla upamiętnienia tego tragicznego wydarzenia, w maju 1994 roku strażacy z OSP Kamionka zorganizowali na mikołowskim rynku otwarty pokaz akcji gaśniczej. Uczestniczącą w pokazie sekcją bojową kierował ówczesny naczelnik jednostki, Adam Sitko.

Wizyta wicepremiera na Kamionce (1997)

Dnia 22 VIII 1997 roku odbył się na Kamionce festyn, zorganizowany pod hasłem „Biesiada Familijna” na miejscowym boisku „Na Zielonej”. Współorganizatorami festynu byli pracodawcy z terenu dzielnicy oraz OSP Kamionka, m.in.: Eugeniusz Adamus, (ówczesny radny z dzielnicy i członek Zarządu Miasta) oraz Jan Mucha, a także Ernest Bieg, Jan Dzidowski, Józef Golda, Ryszard Stolecki i Józef Wypiór.

Pośród przybyłych na Kamionkę gości byli: Leszek Balcerowicz, reżyser Kazimierz Kutz, malarz Jerzy Duda Gracz i Marian Sworzeń, wiceburmistrz Mikołowa. Zaledwie w kilka tygodni później L. Balcerowicz został wicepremierem, a K. Kutz – senatorem. Była to więc (o ile wiadomo) pierwsza i jedyna wizyta wicepremiera RP na Kamionce.

Eugeniusz Adamus wspomina: *„Zainteresowanie było tak duże, że organizatorzy byli zmuszeni do ograniczenia ruchu na ulicy dojazdowej do boiska. Pan Balcerowicz – wraz z Kazimierzem Kutzem – ujął wszystkich tym, że przyszedł pieszo od ul. Kościuszki na boisko, choć uzyskał zgodę na wjazd samochodem. Dostosował się do zarządzenia obowiązującego pozostałych gości. Podchodził do uczestników festynu, a byli to [przede wszystkim] mieszkańcy Kamionki, żeby się z nimi przywitać i porozmawiać, były też pamiątkowe zdjęcia i autografy. Boisko na Kamionce, wówczas jeszcze ogólnie dostępne, naprawdę pękało w szwach”*.

Wicepremier Leszek Balcerowicz odwiedził Mikołów ponownie w dniu 12 VII 2000 roku, przy okazji promocji swej książki, a spotkanie odbyło się w tzw. „Białym Domku”. Tym razem jednak na Kamionkę już nie dotarł.

*) W dniu 20 V 1794 roku, około godz. 19.00, wybuchł największy spośród znanych pożarów Mikołowa. Ogień pojawił się najpierw w domu kowala Marcina Kozaka w rynku (Rynek nr 8 wg dawnej numeracji, nr 5 wg obecnej), który był jeszcze wówczas – podobnie jak większość domów obywatelskich w Mikołowie – drewniany. Błyskawicznie rozprzestrzeniający się z południa na północ ogień zniszczył doszczętnie ratusz miejski pośrodku rynku wraz z całą jego zawartością (m.in. akta miejskie i sądowe, przywileje, księgi hipoteczne etc.), 107 domów mieszkalnych (w tym 20 z 26 wokół rynku: z murowanych 6 zupełnie i 2 częściowo; z drewnianych zaś – 8) oraz 58 innych zabudowań (stodół, stajni, magazynów), w tym również drewnianą prebendę, drewniany budynek należący do szkoły (spłonął w połowie) oraz dwa budynki murowane: szpital i szkołę. W całym mieście z pożogi ocalały jedynie 3 domy murowane (w rynku, po jego południowej stronie), 16 drewnianych (w tym 3 w rynku), kościół św. Wojciecha (obecny stary kościółek) oraz drewniany budynek probostwa. Nie spłonęły również gospodarstwa stojące w pewnym oddaleniu od centrum, pośród pól. Według ówczesnych szacunków, koszt odbudowy miasta (ale nie licząc budynków użyteczności publicznej, takich jak ratusz, szkoła czy prebenda) miał wynieść około 52 000 talarów. Pożar ten stanowi istotną cezurę w dziejach zabudowy Mikołowa; w większości drewniane dotąd Śródmieście odbudowano już w formie niemal całkowicie murowanej, do czego zachęcał tutejszych mieszczan książę pszczyński, dając im w tym celu bezzwrotne zasilki w naturze, np. materiały budowlane, cegły, drewno z lasów książęcych etc. Por. m.in.: K. Prus 1932, ss. 142-145.

Wizyta w Beuningen (1994)

Jednym z bardziej wzruszających momentów w historii jednostki była wizyta strażaków z Kamionki w zaprzyjaźnionym z Mikołowem mieście Beuningen (Holandia), która to wizyta miała miejsce w 1994 roku.

W rewanżu za gościnę, udzieloną kilka lat wcześniej, kamionkowscy strażacy otrzymali z Beuningen zaproszenie na uroczystą fetę, zorganizowaną z okazji 50-lecia tamtejszej jednostki strażackiej. Byli też jedyną delegacją strażacką z Polski, którą uhonorowano prawem wystąpienia w pochodzie z własnym poczem sztandarowym. Poza nimi, w obchodach uczestniczyły także delegacje niemal wszystkich jednostek strażackich z Holandii, a także goście z krajów ościennych: Belgii, Francji i Niemiec. Do niewielkiego Beuningen zjechało wówczas ponad 150 wozów strażackich.

Przy okazji, strażacy z kamionkowskiej OSP mieli również okazję obejrzeć pokaz ratownictwa morskiego w Rotterdamie.

W skład delegacji OSP Kamionka weszli: Eugeniusz Adamus, Józef Dudłak, Anna Golasz, Józef Golasz, Józef Golda, Eugeniusz Hildebrandt, Jerzy Myśliwiec, Adam Sitko, Annamaria Sitko, Ryszard Stolecki, a także Gerard Kalina, którego uhonorowano w ten sposób za przyczynienie się do przekazania jednostce wozu strażackiego MAGIRUS.



Przedstawiciele delegacji kamionkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w trakcie wizyty w holenderskim mieście Beuningen w 1994 roku. Na fotografii widoczni są: Jerzy Myśliwiec, kierowca i mechanik w OSP Kamionka; Józef Golda, naczelnik OSP Kamionka; Eugeniusz Adamus, ówczesny prezes OSP Kamionka oraz Józef Dudłak, ówczesny komendant ZM ZOSP w Mikołowie. Fot. ze zbiorów Eugeniusza Adamusa.

Rozdział IX WOJNY I POWSTANIA

1. I WOJNA ŚWIATOWA (1914-1918)

W tym przypadku *casus belli* stanowił udany zamach na życie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, następcy tronu austriackiego (28 VII 1914). Wojna trwała 4 lata oraz 3 miesiące (1914-1918) i zakończyła się ona porażką państw centralnych (Niemcy, Austro-Węgry, początkowo także Włochy, a później Bułgaria i Turcja). Udział w niej wzięły w sumie 33 państwa, z czego 29 po stronie zwycięskiej Ententy. Walczyło około 70 mln żołnierzy; straty ludzkie sięgnęły około 10 mln zabitych i ponad 20 mln rannych, a wydatki na cele wojenne przekroczyły astronomiczną kwotę 208 mld ówczesnych dolarów amerykańskich.

Za moment formalnego zakończenia konfliktu uznaje się podpisanie przez Niemcy rozejmu w Rethondes w dniu 11 XI 1918 roku.

Żadne oficjalne (tj. urzędowe) zestawienia, wymieniające z imienia i nazwiska mikołowian poległych w latach 1914-1918, nie są obecnie znane; wykazów takich brak także w dotychczasowej literaturze.⁵³ W rejestrach USC Podlesie (któremu Kamionka aż do 1935 roku podlegała) udało się odnaleźć wpisy dot. 12 żołnierzy z terenu wsi Kamionka, którzy zginęli na frontach I wojny światowej (wykaz ten nie jest zapewne kompletny):

- | | | |
|------------------------|----------------------|----------------------|
| • Albert Gnittkowitz | • Paweł Niemiec | • Józef Słomiany |
| • Franciszek Kuźnik | • Aleksander Oczypka | • Konstanty Słomiany |
| • Michał Makosz | • Alojzy Reihs | • Teodor Słomiany |
| • Franciszek Mandrecki | • Teofil Siedlaczek | • Ryszard Szeliga |

W księgach zgonów USC (*Sterbe-Register...*, *Standesamt Podlesie*, woluminy 41-45) zamieszczono następujące informacje na temat ww. żołnierzy, ich służby i śmierci:

- **Albert Gnittkowitz**, Zimmermann & Kanonier. Jedn.: 2. Ersatzabteilung Feldartillerie Regiment Nr 42. Zam.: Kamionka. Ur.: Łaziska Dolne. Wyzn.: katolik. Rodzice: Johann Gnittkowitz, Josepha Żmija. Żona: Katharina Skrzypietz. Wiek: 36 lat. Zm.: Wrocław, Allerheilige Hospital, 14 III 1917.
- **Franz Kuznik**, Landsturmmann & Holzarbeiter. Jedn.: 2. Kompanie des Landsturm-Infanterie Ausbildungs Bataillon Posen 11. Zam.: Kamionka. Ur.: Kamionka. Wyzn.: katolik. Rodzice: Joseph Kuznik, Ewa Krawczyk. Wiek: 44 lata. Zmarł: Pszczyna, Vereinslazaret, 15 II 1917.

⁵³ Jak pisze K. Prus (1932, s. 236), niejaki Wiktor Lokay (1878-1928), ówczesny organista w katolickim kościele parafialnym św. Wojciecha w Mikołowie (do której to parafii Kamionka aż do 1977 roku należała), „spisywał starannie poległych [podczas I wojny światowej] z miasta [Mikołowa] i parafii mikołowskiej w osobnej książce; przy każdym poległym zapisywał wiele szczegółów, jak oddział wojska, rodzaj broni, datę śmierci itp., ale często nie podał, bo się widocznie nie mógł tego nigdzie dowiedzieć, miejsca pochodzenia lub zamieszkania poległego. Nie wiadomo też z jego spisu, czy chodzi tam tylko o katolików, czy też wogóle o wszystkich poległych bez różnicy wyznania”. Według owego spisu, na frontach I wojny światowej poległo: 126 osób z samego Mikołowa, 211 z innych gmin ówczesnej Parafii mikołowskiej, a także 64 z niewiadomej miejscowości (ale z terenu ww. Parafii). Łącznie – 401 osób. Już dziś jednak wiadomo, że dane dotyczące m. Mikołowa zostały tutaj znacznie zaniżone (zob. dalej).

K. Prus, który Lokaya znał osobiście, z pewnością widział ów spis na własne oczy. Niestety, nie wiadomo gdzie ten bezcenny dokument może się obecnie znajdować; w opinii obecnego proboszcza, ks. Alfonsa Janika, w zbiorach archiwum Parafii św. Wojciecha w Mikołowie na pewno go nie ma.

- **Michael Makosch**, Gefreite & Güttenarbeiter. Jedn.: Ersatz Bataillon des Landwehrregiments Nr 22. Zam.: Kamionka. Ur.: Wilkowyje. Wyzn.: katolik. Ojciec: Joseph Makosch. Żona: Anna Goychnik. Wiek: 27 lat. Zmarł: lazaret wojenny (Kriegslazarett) w Giurgin, Rumunia, 28 I 1917.
- **Franz Mandecki**, Mutbetier & Schmied. Jedn.: Königlich Preußische Infanterie Regiment Nr 370. Zam.: Kamionka. Ur.: Kamionka [22 II 1897]. Wyzn.: katolik. Rodzice: Paul Mandecki, Barbara Skripietz. Wiek: 21 lat. Zginął: na szlaku koło Armientieres, 1 V 1918.
- **Paul Niemietz**, Landsturmmann & Grubenarbeiter. Jedn.: Königlich Preußische 3. Schlesische Infanterie Regiment Nr 156. Zam.: Kamionka. Ur.: Paprocany. Wyzn.: katolik. Rodzice: Paul Niemietz, Hedwig Scheffzyk. Wiek: 21 lat. Zginął: na zachód od Avion, szlak Lens-Arras, 9 VI 1917.
- **Alexander Oczypka (Ociepka)**, Landsturmmann. Jedn.: Königl. Preußische Infanterie Regiment Nr 330. Zam.: Kamionka. Ur.: Katowicka Hałda [30 VI 1892]. Wyzn.: katolik. Rodzice: Stephan Oczypka, Marie Kascha. Wiek: 23 lata. Zginął: wieś Lak, 14 IX 1915.
- **Alois Reihs**, Landsturmmann. Jedn.: Ersatzbataillon Reserve Infanterie Regiment Nr 23. Zam.: Kamionka. Ur.: Mikołów. Wyzn.: katolik. Rodzice: Joseph Reihs, Franziska Fellder. Żona: Marie Ciwiś. Wiek: 40 lat. Zginął: na szlaku we Flandrii, 21 XII 1917.
- **Teofil Siedlaczek**, szeregowy. Jedn.: 8. Kompania Pułku Piechoty Nr 408. Zam.: Kamionka. Ur.: Panewnik, 20 XI 1897. Wyzn.: katolik. Rodzice: Franciszek Siedlaczek, Józefa Ciwis. Zginął: Falaise, Depart. Ardennes, Francja, 2 XI 1918. [Wpis późniejszy, pochodzący z 17 XII 1934 r.]
- **Joseph Slomiany**, Gefreite. Jedn.: Königlich Preußische 3. Oberschlesisches Infanterie Regiment Nr 62, 11. Komp. Zam.: Kamionka. Ur.: Kamionka [19 III 1887]. Wyzn.: katolik. Rodzice: Konstantin Slomiany, Paulina Duda. Wiek: 27 lat, 6 mies. Zmarł: lazaret, Pont Faveryer, 3 XI 1914.
- **Konstantin Slomiany**, Füsilier & Pferde knecht. Jedn.: Königlich Preußische Grenadier Regiment 2. Schlesisches. Nr 11. Zam.: Kamionka. Ur.: Kamionka [10 II 1892]. Wyzn.: katolik. Rodzice: Konstantin Slomiany, Paulina Duda. Wiek: 24 lata. Zginął: na zachód od Peyonne, 13 II 1916.
- **Teodor Slomiany**, Füsilier. Jedn.: Königlich Preußische Grenadier Regiment Nr 10. Zam.: Kamionka. Ur.: Kamionka [22 X 1891]. Wyzn.: katolik. Rodzice: Johann Slomiany, Katharina Wieczorek. Wiek: 22 lata, 11 mies., 12 dni. Zginął: Bitwa pod Aisne, 15 X 1914.
- **Richard Schelliga**, Füsilier. Jedn.: Königin Augusta Garde Grenadier Regiment Nr 4. Zam.: Kamionka. Ur.: Birkenhaim, Kreis Beuthen. Wyzn.: katolik. Rodzice: Silvester Schelliga, Waleska Pichurd. Wiek: 19 lat. Zginął: we Francji, 9 VI 1918.

W momencie poboru wszyscy wyżej wymienieni zamieszkiwali na terenie ówczesnej wsi Kamionka, przy obecnych ulicach: Cienistej (Niemiec), Katowickiej (Kuźnik), Morcinka (Oczypka), Paprotek (Gnitkowic, Mandecki), Sienkiewicza (J. i K. Slomiany). M. Makosz pochodził z gospodarstwa przy ul. Wiazowej (Nowe Tereny), najwyraźniej jednak po ślubie zamieszkał gdzieś na terenie Kamionki. Miejsca zamieszkania pozostałych osób nie udało się na razie ustalić.

W przypadku Nowych Terenów, czyli obszarów należących niegdyś do miasta Mikołowa, a do dzielnicy Kamionka zaliczonych po roku 1935, sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Mieszkańcy tych terenów byli już wtenczas mikołowianami, a ich nazwisk w rejestrach USC (w Mikołowie) nie opisano w żaden sposób, który umożliwiłby stwierdzenie, że dana osoba pochodziła z tego, a nie innego rejonu miasta.

W trakcie gromadzenia materiałów do drugiego wydania monografii *Mikołów w XX wieku*, Ryszard Szendzielarz sporządził wypisy z rejestrów USC w Mikołowie dot. wszystkich zanotowanych tam zgonów żołnierzy pochodzących z terenu Mikołowa w jego ówczesnych granicach. Wykaz ten (choć niekompletny) obejmuje łącznie aż 176 nazwisk.

Z tej grupy mieszkańcami rejonu Nowych Terenów Kamionki byli na pewno:

Franciszek Szczyrba,
zam. przy ul. Podleskiej,
poległy 23 VII 1916 r. pod Pozieres (?),
w wieku 22 lat. Zawiadomił o tym:
157 Pułk Piechoty.

Jan Wróbel,
zam. przy wzgórzu Kamionka,
poległy 6 XI 1916 r. nad Sommą,
w wieku 41 lat. Zawiadomił o tym:
Batalion Piechoty.

Po prawej:
Jan Wróbel w mundurze armii pruskiej.
Jest to jedyna fotografia przedstawiająca
kamionczanina poległego podczas I wojny
światowej, jaką udało się dotąd odnaleźć.
Fot. ze zbiorów Bogusława Kowola.

Poniżej:
Żona i dzieci Jana Wróbla w 1916 roku.
Zdjęcie to wykonano zapewne z zamiarem
wysłania go na front; nie wiadomo jednak,
czy zamiysł ten zdążono zrealizować
(w tym samym roku Jan Wróbel poległ).
Fot. ze zbiorów Bogusława Kowola.



Poza tym, sądząc po nazwisku, z Nowych Terenów (lub też z Kamionki właściwej) mogli pochodzić również m.in.:

Ballon Ernest, poległy w dniu 31 III 1918 roku, w wieku 20 lat;
Brandys Jan, poległy w dniu 8 VIII 1916 roku;
Buballa Wilhelm, poległy w dniu 22 VII 1917 roku, w wieku 20 lat;
Kalisch Jan, zmarły w dniu 21 X 1916 roku, w wieku 21 lat;
Kalisch Karol, zmarły w dniu 15 III 1918 roku, w wieku 36 lat;
Kalisch Wiktor Jan, poległy w dniu 2 VII 1918 roku, w wieku 34 lat;
Kołodziej Bernard, zmarły w dniu 20 IX 1917 roku, w wieku 21 lat;
Kubista Franciszek, poległy w dniu 27 I 1915 roku, w wieku 41 lat;
Meisner Herbert, poległy w dniu 4 XII 1915 roku, w wieku 17 lat;
Paduch Franciszek, poległy w dniu 18 IX 1915 roku, w wieku 27 lat;
Paduch Paweł Piotr, poległy w dniu 16 VII 1916 roku, w wieku 21 lat;
Siedlaczek Alojzy, zmarły w dniu 18 IX 1916 roku, w wieku 32 lat;
Siewior Karol, zmarły w dniu 21 X 1915 roku, w wieku 20 lat;
Sikora Bernard, poległy w dniu 25 III 1918 roku, w wieku 18 lat;
Sikora Mateusz, zmarły w dniu 8 IX 1914 roku, w wieku 23 lat;
Simka Antoni, poległy w dniu 25 VI 1916 roku, w wieku 24 lat;
Sojka Jerzy, poległy w dniu 20 V 1915 roku, w wieku 23 lat;
Świerkot Rafał, poległy w dniu 1 VI 1918 roku, w wieku 22 lat;
Widuch Alojzy, poległy w dniu 20 IX 1916 roku, w wieku 27 lat;
Wieczorek Konrad, poległy w dniu 21 IX 1918 roku, w wieku 26 lat;
Wieczorek Stefan, poległy w dniu 30 III 1916 roku;
Woźnikowski Albert, poległy w dniu 4 IX 1915 roku, w wieku 26 lat;
Wróbel Franciszek, poległy w dniu 9 V 1917 roku, w wieku 23 lat.

Przez pewien czas (1908-1910) nauczycielem w kamionkowskiej szkole był:

Rzytki Alojzy, poległy w dniu 8 VI 1917 roku, w wieku 29 lat.

Kwestia poległych z Nowych Terenów wymaga dodatkowych badań źródłowych.

2. POWSTANIA ŚLĄSKIE (1919-1921)

W latach 1919-1921 miały miejsce trzy propolskie powstania na Górnym Śląsku, określane w historiografii mianem Powstań Śląskich, które miały na celu przede wszystkim przeciwstawienie się terrorowi władz niemieckich wobec polskojęzycznej ludności tych terenów (powstanie I i II) oraz wymuszenie na zwycięskich państwach alianckich przyznania Górnego Śląska odrodzonemu w 1918 roku państwu polskiemu (powstanie III).

We wszystkich trzech powstaniach uczestniczyli powstańcy z Kamionki, w każdym też odnajdujemy jakieś kamionkowskie akcenty.

I Powstanie (16/17 VIII 1919 – 24 VIII 1919)

Było ono w pewnej mierze reakcją na dokonaną dwa dni wcześniej przez Niemców masakrę pod kopalnią „Mysłowice”, gdzie od kul Grenzschtzu zginęło 10 osób.

Rozkaz rozpoczęcia powstania wydał ówczesny dowódca POW na Górnym Śląsku, Alfons Zgrzebnik, a jako pierwsi walkę rozpoczęli powstańcy w pow. pszczyńskim. Pomimo zaciętych walk, powstanie upadło 24 VIII 1919 roku; odpowiednią decyzję w tej sprawie wydał komendant POW, A. Zgrzebnik. Już po jego zakończeniu, w wyniku niemieckiego terroru zginęło blisko 2500 osób, rozstrzelanych bądź powieszonych przez Niemców (liczbę tę ustaliła później MKRzIP).

Przebieg powstania w okolicach Mikołowa. W rejonie miasta Mikołowa skupił się oddział powstańczy, dowodzony przez komendanta okręgu Ryszarda Bąka, wzmocniony następnie przez 75-osobową kompanię Roberta Kopca. Z kompanii tej Bąk wydzielił 30-osobowy oddział, który ruszył natychmiast na Łaziska Średnie, gdzie odebrał broń urzędnikom kopalni „Valesca”, a następnie opanował dworzec kolejowy i rozlokowane w pomieszczeniach kopalni „Trautscholdsegen” biura okręgu policyjnego, zdobywając tam 16 karabinów ręcznych i dubeltówkę.

Z kolei główne siły powstańcze, pod dowództwem R. Bąka, liczące ok. 160 osób, uderzyły na Mikołów. W pierwotnych założeniach Mikołów, będący obok Pszczyzny główną siedzibą sił niem. Grenzschutzu, miał zostać opanowany przez trzy kompanie POW: IX (Łaziska i Orzesze), IXa i X (Mikołów), liczące łącznie ok. 600 powoiaków. W czasie koncentracji sił okazało się, że kompanie przybyły w niepełnym składzie: nie zgłosili się bowiem powstańcy z Wyrów, **Kamionki**, Łazisk Górnych oraz Śmiłowic (łącznie ok. 400 osób), ponieważ nie usłyszeli tam zapowiadanego wybuchu miny, mającego być sygnałem do rozpoczęcia powstania. Stanowiło to spore osłabienie, tym bardziej, że stacjonujące w Mikołowie oddziały Grenzschutzu były doskonale uzbrojone i kwaterowały w 4 różnych punktach miasta: w „Hotelu Polskim” (obecny MDK, Rynek 18), w gospodzie Kurpasa (ul. Konstytucji 3 Maja 2), w gmachu ówczesnej Szkoły Ludowej nr 1 (ul. Wyszyńskiego 13) oraz na plebanii (ul. Wyszyńskiego 2). Z tego też względu dowodzony przez Bąka oddział podzielony został na 4 części i rzucony do walki we wszystkich tych punktach jednocześnie.

Atak nastąpił 17 VIII we wczesnych godzinach porannych. Wkrótce jednak okazało się, iż oddziały Grenzschutzu nie dały się zaskoczyć, dysponowały również przytłaczającą przewagą w zakresie uzbrojenia. Mikołowskie siły Grenzschutzu wchodziły w skład I batalionu oddziału płk Tüllmanna (batalionem tym, należącym do korpusu ochotniczego płk Hassego, dowodził mjr Coster). Do ostrych starć doszło przede wszystkim z oddziałem niemieckim stacjonującym w gospodzie Kurpasa (obecna ul. Konstytucji 3 Maja 2) oraz w okolicy ówczesnej szkoły (ul. Kard. Wyszyńskiego 13); fakt ten upamiętnia dziś zawieszona na ścianie frontowej dawnego budynku szkolnego tablica z napisem:

“DNIA 17 SIERPNIA 1919 R. STOCZYLI W TYM MIEJSCU

NAJCIEŻSZY BÓJ Z ŻOLDACTWEM NIEMIECKIM POWSTAŃCY ŚLĄSCY W I POWSTANIU”.

Zacięty bój trwał tam około 2 godzin, ze zmiennym szczęściem. Podczas owych zmagani ciężko ranni zostali: Roman Pająk z Łazisk Dolnych oraz Stanisław Bojdoł z Mikołowa, zaś powstańiec Jan Żurek zginął bez wieści. Atak powstańców ostatecznie załamał się, a oni sami zmuszeni byli ustąpić z miasta i wycofać się do Tychów.

Kłęska powstańców w Mikołowie, podobnie jak nieudany atak na Pszczynę, stanowiła poważny cios dla powstania w całym ówczesnym powiecie pszczyńskim, przyczyniając się do jego ostatecznego upadku.

II Powstanie (19/20 VIII 1920 – 28 VIII 1920)

Kierownictwo nad nim objął Wojciech Korfanty, który z kolei mianował Mieczysława Palucha komendantem POW. Cel powstania miał być w założeniu na wskroś obronny (stąd i nazwa wystąpienia – „Samoobrona”): powstańcy mieli rozbroić i usunąć z całego terenu plebiscytowego siły niemieckie (Sicherheitspolizei (Sipo)), a na opanowanym obszarze utworzyć pilnujące spokoju i porządku Straże Obywatelskie. W pow. pszczyńskim siły powstańcze liczyły ok. 1100 osób, zaś dowództwo na tym terenie sprawował ppor. Stanisław Krzyżowski. Wschodnie tereny powiatu, aż po Mikołów i Pszczynę (ale jeszcze bez tych dwóch miast!) zajęte zostały dosyć szybko, zaś do 24 VIII oddziały Krzyżowskiego opanowały cały pow. pszczyński. Jako ostatnia (23 VIII) opanowana została Pszczyna, co odbyło się bez większych walk. Do gwałtowniejszych starć w tym powiecie doszło jedynie w zamieszkanym przez Niemców Hołdunowie (Anhalt), który po ciężkich walkach zdobyto szturmem, i w Mikołowie, gdzie z kolei bardzo silny opór stawiali funkcjonariusze Sipo. Pozostając pod wrażeniem sukcesów powstania, MKRzIP zdecydowała się na spełnienie głównych żądań polskich (np. likwidację Sipo). W tej sytuacji Korfanty, uznawszy, że cele powstania zostały już osiągnięte, wezwał ludność do zaprzestania walk. Powstanie zakończyło się w 3 dni później – 28 VIII 1920 r. POW została rozwiązana, a na jej miejsce powołano do życia Samoobronę Górnego Śląska, przemianowaną w XI 1920 r. na Dowództwo Obrony Plebiscytu.

Przebieg powstania w okolicach Mikołowa. Mikołów, podobnie jak i Pszczyna, pozostawał przez dłuższy czas nieatakowaną przez powstańców enklawą, a wiązało się to z faktem stacjonowania tam wojsk alianckich (włoskich i francuskich), z którymi dowództwo zaleciło unikać starć. Rozlokowano tam też silne oddziały niemieckiej policji.

Ostatecznie jednak, dnia 23 VIII, powstańcy przypuścili atak na Mikołów. Kompanii mikołowskiej przyszedł z pomocą oddział z Wyrów, Gostyni, Łazisk Dolnych i Średnich, Podlesia oraz Kostuchny. Wokół miasta poczęła zacieśniać się pierścien blokady, wobec którego stawiający początkowo zacięty opór policjanci z Sipo zdecydowali się opuścić miasto. Podjęli zatem próbę wydostania się z oblężenia, w kierunku Katowic. W lesie pomiędzy **Kamionką** a Piotrowicami doszło do gwałtownego starcia pomiędzy siłami powstańczymi a funkcjonariuszami Sipo; w jego trakcie ciężko ranny został powstaniec Robert Mróz (z Mikołowa), którego następnie niemieccy policjanci zamordowali. Nie mogąc przebić się do Katowic, żandarmi wycofali się ponownie do Mikołowa, szukając tam schronienia pod opieką wojsk włoskich. Jednak w wyniku interwencji Józefa Hamerloka u władz francuskich, niemiecka policja zmuszona była złożyć broń Francuzom, a policjantów odstawiono w charakterze jeńców do Katowic. Nad porządkiem w Mikołowie czuwać miała od tej pory Straż Obywatelska, z Józefem Wesołym na czele.

Podobny przebieg miało również powstanie w sąsiednim powiecie zabrskim, do którego należały wówczas m.in. wsie Bujaków oraz Paniowy. Te ostatnie, wraz z całą południową częścią powiatu, zajęte zostały jeszcze 19 VIII, zaś do 24 VIII niemal wszystkie miejscowości powiatu zabrskiego znalazły się pod kontrolą sił powstańczych. Wyjątek stanowiły Zabrze i Zaborze, gdzie pełną kontrolę sprawowały wojska francuskie.

III Powstanie (2/3 V 1921 – 25 VI 1921)

Zasadniczą przyczyną wybuchu było to, iż plebiscyt na Górnym Śląsku z 20 III 1921 roku nie przyniósł jednoznacznego rozstrzygnięcia w kwestii przynależności poszczególnych terytoriów.

Gdy 29 IV PKPleb. w Bytomiu otrzymała wiadomość o wysłaniu do rządów państw zachodnich (celem zaaprobowania) budzącego sprzeciw strony polskiej angielsko-włoskiego projektu podziału Górnego Śląska, 30 IV przywódcy polityczni, społeczni i związkowi wraz z delegatami POW podjęli decyzję o ogłoszeniu w dniu 2 V strajku powszechnego, a następnie rozpoczęciu w nocy z 2 na 3 V 1921 r. właściwego powstania. Pomimo, iż wybuchowi powstania sprzeciwiał się rząd RP, w dniu 2 V 1921 r. o godzinie 14.25 komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty wysłał do Warszawy depeszę, w której oficjalnie poinformował Radę Ministrów o złożeniu sprawowanego dotąd urzędu, po czym ogłosił się dyktatorem tego powstania. Wodzem naczelnym został Maciej Mielżyński ps. Doliwa, właściciel mikołowskiej drukarni im. K. Miarki.

Siły powstańcze liczyły sobie około 40 000 ludzi, z których utworzono 3 grupy operacyjne: „Północ”, „Wschód” (ponad 30% składu) i „Południe” (tylko 5 pułków). Naprzeciwko nich stanąć mogły siły niemieckie zrzeszone w tzw. Kampforganisation Oberschlesien (KOOS); liczyły one prawdopodobnie około 35 000 osób, zgrupowanych w około 40 baonach i podzielonych między trzy grupy operacyjne: „Południe”, „Środek” i „Północ”.

W powiecie pszczyńskim POW liczyła około 3000 członków. Byli oni podzieleni na 3 pułki: lotny, liniowy i rezerwowy, z których każdy składał się z 3 baonów po 400-600 osób. Komendantem powiatowym został Stanisław Krzyżowski. Już w pierwszym dniu walk powstańcy zajęli Bieruń Stary i Pszczynę, przy czym tę ostatnią musieli niebawem opuścić wskutek interwencji MKRziP. Ostatecznie, po załamaniu się niemieckiego przeciwnatarcia i po ciężkich walkach (np. bitwa o Górę św. Anny 21-27 V 1921), powstanie zakończyło się 25 VI 1921 r. podpisaniem przez obie strony (pod naciskiem MKRziP) zawieszenia broni i porozumienia o likwidacji ruchu zbrojnego. Następstwem owego powstania było powołanie do życia NRL na Górnym Śląsku (30 VII 1921) i zaakceptowanie przez Radę Ambasadorów Ligi Narodów ostatecznej decyzji o podziale spornego terytorium, tym razem już w znacznie korzystniejszej dla Polski wersji (20 X 1921).

Przebieg powstania w okolicach Mikołowa. W dniu 3 V d-ca baonu zapasowego, Stefan Krzyżowski, otrzymał rozkaz zdobycia Mikołowa, aby uwolnić spod niemieckiej kontroli linię kolejową Rybnik-Katowice. Zadanie to było utrudnione, gdyż stacjonowały tutaj oddziały włoskie, z którymi – zgodnie z rozkazem NK WP – powstańcy mieli unikać otwartej walki. W takiej sytuacji podjęto decyzję o otoczeniu Mikołowa pierścieniem i rozpoczęciu oblężenia. Odcięto także dopływ wody i prądu oraz przerwano dowóz wszelkich artykułów spożywczych. Chociaż z taktycznego punktu widzenia było to postępowanie zrozumiałe, stanowiło ono bolesny cios dla cywilnych mieszkańców miasta, zarówno Niemców, jak i Polaków.

Mimo blokady, oddziały niemieckiej Apo nie poddały miasta. Wobec tego, Komenda Powiatowa zdecydowała się podjąć w nocy z 6 na 7 V akcję zaczepną, która zakończyła się pełnym sukcesem. W rozkazie Komendy Powiatowej nr 6 z 7 V 1921 r. zanotowano m.in.: *“Mikołów jest wolny. Władze włoskie zgadzają się na objęcie dworca. W dniu 8 maja we wczesnych godzinach rannych do Mikołowa wkroczyły witane manifestacyjnie trzy kompanie powstańców”*. Komendantem miasta mianowano Józefa Hamerłoka (1890-1943), zaś kontrolę nad dworcem kolejowym objęła 1 Kompania z Wyrów, zastąpiona następnie przez kompanię mikołowską.

Podczas III powstania poległo ośmiu powstańców z Mikołowa: Karol Kalina, Karol Widuch, Antoni Sekta (wszyscy z ul. Pszczyńskiej), Wojciech Śliwa (z Wymysłanki), Franciszek Paszek (z Gniotka), Emil Paduch (z ul. Krakowskiej), Hieronim Habryka

(z ul. Cegielnianej) i **Wilhelm Wieczorek (z Kamionki)**⁵⁴, a ciężko ranni zostali: Henryk Kiel, Franciszek Kurczok, Teodor Paździor, Stanisław Rybicki i Konrad Skutela.

W okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) wielu powstańców z Kamionki padło ofiarą prześladowań, a ich nazwiska umieszczane były na wykazach osób groźnych dla Rzeszy i przeznaczonych do aresztowania lub rozstrzelania (zob. dalej).

ZAPOMNIANY POWSTANIEC Z KAMIONKI

W całej dotychczasowej literaturze (np. Prus 1932, s. 239; Kantyka & Targ 1972, s. 69; *Encyklopedia Powstań Śląskich* 1982, s. 304; Bromboszcz & Szendzielarz 2002, s. 36) wśród mikołowian poległych podczas Powstań Śląskich wymieniany był tylko jeden kamionczanin: Wilhelm Wieczorek (1900-1921), który zginął w III Powstaniu Śląskim.

Jednakże z notatki zamieszczonej w Głównym Rejestrze Zgonów USC Podlesie z 1921 roku wynika, iż w powstaniu tym zginął także drugi mieszkaniec Kamionki: Paweł Opolka (1901-1921), syn strażnika kolejowego (zob. Rozdz. VII). W akcie zgonu, wystawionym przez władze polskie w dniu 15 VI 1937 roku i doklejonym do oryginalnej, niemieckiej księgi z 1921 roku, stwierdza się:

“Na podstawie zaświadczeń Związku Powstańców Śląskich grupy Mikołów-Kamionka z dnia 17. stycznia 1937 r. potwierdzonego przez Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich w Katowicach dnia 28. stycznia 1937 r. zapisuje się za zezwoleniem Starostwa Pszczyńskiego z dnia 4-go czerwca 1937 roku – Nr. A9e/176 – że Paweł Opolka w wieku dwadzieścia lat, katolickiego wyznania, zamieszkały ostatnio w Kamionce, powiat Pszczyna, urodzony w gminie Jedlinie, powiat Pszczyna, dnia 7-go stycznia 1901 roku jako syn Jana Opolki i żony jego Marii z domu Pietryjas padł w III. powstaniu Śląskim w Tarnowskich Górach dnia drugiego czerwca roku tysiąc dziewięćset dwadzieścia jeden. Godzina śmierci jest nieznana”.

3. PLEBISCYT NA GÓRNYM ŚLĄSKU (1921)

W myśl postanowień Art. 88 Traktatu Wersalskiego z 1919 r., dnia 20 III 1921 roku odbyło się na Górnym Śląsku głosowanie plebiscytowe, które miało na celu ostateczne rozstrzygnięcie państwowej przynależności tych terenów: do Polski lub do Niemiec.

Zgodnie z postanowieniem sprawującej tymczasową władzę nad tzw. Obszarem Plebiscytowym Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, uprawnionych do głosowania podzielono na 4 kategorie: A – do której zaliczono osoby urodzone na obszarze plebiscytowym i nadal tam zamieszkujące; B – obejmującą osoby urodzone wprawdzie na obszarze plebiscyt., lecz już tam nie zamieszkujące; C – osoby nie urodzone na obszarze plebiscyt., lecz zamieszkujące tam co najmniej od 31 XII 1903; D – osoby wydalone przez władze niemieckie z obszaru plebiscytowego.

⁵⁴ Wilhelm Maciej WIECZOREK (1900-1921); urodzony 11 II i zamieszkały w gospodarstwie Wieczorków, na terenie obecnej posesji przy ul. Czereśniowej 40 (dawny dom już nie istnieje; jego zdjęcie zamieszczono w Rozdziale IV). Gospodarstwo znajdowało się na terenach należących pierwotnie (przed 1935 r.) do miasta Mikołowa, a obecnie przypisanych do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny), stąd też jako miejsce urodzenia W. Wieczorka podaje się w dokumentach Mikołów. Był on synem Macieja i Waleski z d. Gamoń; w rodzinie było ogółem 11 dzieci: Teofil (ur. 1898), Wilhelm (1900), Otylia pm. Krenczyk (1901), Bronisława pm. Chudoba (1903), Wiktor (1905), Emilia pm. Pudeck (1907), Aniela pm. Frącek (1909), Gertruda pm. Mendyk (1911), Wiktoria pm. Kraczlą (1913), Franciszka pm. Kopańska (1915), Magdalena pm. Piłarska (1916). Ukończył Szkołę Kolejarską, pracując następnie na kolei (był m.in. kierownikiem pociągu). W roku 1918 został zmobilizowany, służył w armii niemieckiej. Powstaniec, uczestnik III Powstania Śląskiego (1921), zginął w walkach pod Kozłem; dokładna data nieznana (w USC Mikołów brak wpisu!).



Wilhelm Wiczorek jako nastolatek. Fotokopia portretu ściemnego, który znajduje się obecnie w domu jednej z jego siostr. Fot. ze zbiorów Magdaleny Piłarskiej.



Wilhelm Wiczorek na zdjęciu wykonanym (z okazji jego 1. urodzin) w zakładzie „Max Weise Photo-graph-Atelier”, Oschersleben, Halberstädterstr. 2, w 1901 roku. Na zdjęciu także jego brat Teofil i rodzice. Powiększenie (w kółku) dodano. Fot. ze zbiorów Wiktorii Kraczkla.

Samo głosowanie odbywało się według następującego kalendarza:

10.01.1921 – Wejście w życie wydanego przez Komisję Międzysojuszniczą regulaminu i rozpoczęcie urzędowania przez powiatowe biura międzysojusznicze.

10-14.01.1921 – utworzenie gminnych komitetów plebiscytowych.

14.01-03.02.1921 – wpisy na listy plebiscytowe (wykazy osób uprawnionych do głosowania).

06.02-17.02.1921 – okres wyłożenia do wglądu list plebiscytowych oraz zgłaszania reklamacji.

03.03.1921 – zamknięcie terminu rozstrzygania reklamacji przez biuro międzysojusznicze.

08.03.1921 – ostateczne rozstrzygnięcie reklamacji przez Komisję Międzysojuszniczą.

13.03.1921 – dzień głosowania przed Biurem Specjalnym dla tych osób, które z racji pełnionych podczas plebiscytu funkcji nie będą mogli oddać głosu w swoim okręgu.

14-15.03.1921 – dzień głosowania przed Biurem Specjalnym dla funkcjonariuszy Policji Górnego Śląska, personelu administracji zakładów karnych oraz osób uwięzionych.

20.03.1921 – głosowanie plebiscytowe na Górnym Śląsku.

Na dwu kartkach do głosowania, jakie otrzymywał każdy spośród ponad 1,2 mln uprawnionych, znajdowały się jedynie słowa “Niemcy” i “Polska” (w obu językach), zaś głosowanie polegało na wrzuceniu do urny kartki z odpowiednią nazwą państwa.

Na terytorium dzisiejszego miasta Mikołowa oficjalne rezultaty głosowania plebiscytowego z dnia 20 III 1921 roku przedstawiały się następująco:

MIASTO LUB GMINA		A	B	C	D	E	F	G	H
Mikołów	Nikołai	4742	885	158	5785	5537	2434	3059	44
Borowa Wieś	Neudorf**	407	11	3	421	421	381	40	—
Bujaków	Bujakow	713	79	4	796	775	565	208	2
Kamionka	Kamionka	180	17	1	198	195	184	11	—
Mokre*	Mokrau	918	124	10	1052	1164	890	269	5
Paniowy	Gr. Panio w	380	21	5	406	403	349	54	—
Stara Kuźnia	Althammer	488	30	1	373	370	76	294	—
Śmiłowice	Smilowitz	250	19	1	270	266	231	35	—
OBSZAR DWORSKI		A	B	C	D	E	F	G	H
Bujaków	Bujakow	72	—	—	72	72	51	21	—
Mokre*	Mokrau	118	—	8	126	—	—	—	—
Paniowy	Gr. Panio w	93	5	3	101	101	76	25	—
Śmiłowice	Smilowitz	91	—	2	93	93	72	21	—

A – uprawnieni, urodzeni w danej miejscowości i tam też zamieszkujący; B – uprawnieni, urodzeni w danej miejscowości, lecz zamieszkali gdzie indziej; C – uprawnieni, zamieszkali w danej miejscowości, lecz urodzeni gdzie indziej; D – liczba wszystkich uprawnionych; E – liczba oddanych głosów; F – głosów za Polską; G – głosów za Niemcami; H – głosów nieważnych. Zestawił: AAJ.

*) Doszło do wymieszania się głosów z gminy oraz obszaru dworskiego; w tabeli podano wynik łączny.

**) W niektórych publikacjach (np. w *Encyklopedii Powstań Śląskich*, Opole 1982) nazwa ta tłumaczona jest na język polski w sposób błędny, jako “Nowa Wieś”.

Z powyższego zestawienia wynika, iż spośród wszystkich miejscowości wchodzących dziś w skład Mikołowa, odsetek głosów oddanych na Polskę najwyższy był właśnie na Kamionce (94,35%).

W skali całego obszaru plebiscytowego głosowanie to, choć nie dało jednoznacznego rozstrzygnięcia, okazało się korzystniejsze dla Niemiec: przy frekwencji 97,8%, 707 554 osoby (59,6%) opowiedziało się na Niemcami, a 478 820 osób (40,4%) – za Polską.

Z kolei w ówczesnym powiecie pszczyńskim, na Niemcy głosowało jedynie 18 670 osób z 72 256 uprawnionych (25,9%), na Polskę – 53 372 osoby (74,1%). Był to zdecydowanie najbardziej propolski okręg wyborczy; na przeciwległym krańcu skali znalazł się okręg IX (Głubczyce), gdzie aż 99,6% głosów (65 128) oddano na Niemcy.

Pomimo przeprowadzenia Plebiscytu, dopiero wybuch III Powstania Śląskiego oraz odniesione przez powstańców sukcesy doprowadziły do podjęcia przez Ligę Narodów decyzji w sprawie ostatecznego podziału Górnego Śląska. W rezultacie, gmina wiejska Kamionka (z całym ówczesnym powiatem pszczyńskim) przypadła Polsce. Uroczyste przejście terenów późniejszego województwa śląskiego przez władze polskie odbyło się w dniu 29 VI 1922 roku w Katowicach.

4. II WOJNA ŚWIATOWA (1939-1945)

Wojna ta zapoczątkowana została niezapowiedzianym atakiem wojsk niemieckich na Polskę w dniu 1 IX 1939 r. o godz. 4.45 nad ranem i trwała ponad 5 i pół roku (1939-1945).

Uczestniczyło w niej 61 państw i około 110 mln żołnierzy. Szacuje się, że konflikt pochłonął ogółem 55-60 mln ludzi, z czego 80% stanowili mieszkańcy Europy. Niemcy i ich sojusznicy wymordowali około 60% europejskich Żydów i 70% Cyganów. Około 35 mln ludzi zostało w wyniku wojny inwalidami, a dalszych kilkadziesiąt milionów zapadło na nieuleczalne choroby, wywołane przede wszystkim głodem. Najwyższe straty ludzkie poniosły: ZSRR – 13,6 mln żołnierzy i 7 mln osób cywilnych; Polska (odpowiednio) – 0,3 mln i 5,7 mln (głównie obywatele narodowości żydowskiej); Niemcy – 4,7 mln i 0,5 mln. Straty materialne oraz kulturalne były niewyobrażalne i są one w zasadzie niemożliwe do określenia; szacuje się, że tylko w przypadku Polski straty materialne (z pominięciem wartości utraconych dzieł sztuki!) przekroczyły 2,5 mld przedwojennych złotych.

W Europie II wojna światowa zakończyła się 8 V 1945 roku podpisaniem na gruzach Berlina aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. W Azji konflikt zakończył się 2 IX 1945 r. kapitulacją Japonii.

Policyjny spis ludności

W dniu 17 XII 1939 roku rozpoczął się w regencji katowickiej policyjny spis ludności (*Einwohnererfassung*), zwany popularnie “palcówką”. Rejestracją objęte zostały wszystkie osoby powyżej 12. roku życia z wyjątkiem żołnierzy Wehrmachtu oraz członków Służby Pracy Rzeszy i NSDAP. Kwestionariusz wypełniano w 2 kopiach; jedna przeznaczona była dla urzędu, druga zaś służyła od tej pory jako dowód tożsamości, z tym że każdą z owych kopii zaopatrywano w odcisk kciuka (stąd nazwa – “palcówka”). Celem rejestracji było m.in. zorientowanie się władz niemieckich w strukturze narodowościowej ziem wcielonych (8 X 1939) do III Rzeszy i przygotowanie się do wprowadzenia Listy Narodowościowej (*Deutsche Volksliste, DVL*). Dała ona jednak obraz mocno zafałszowany: z jednej strony urzędnicy świadomie zaniżali ilość osób przyznających się do narodowości innej aniżeli niemiecka, z drugiej zaś wielu Ślązaków podawało w obawie przed represjami narodowość niemiecką. Zachęcały do tego zresztą liczne polskie autorytety, m.in. bp Stanisław Adamski (celem ograniczenia strat wśród ludności). Nie znamy obecnie, niestety, jednostkowych wyników spisu dla Mikołowa oraz okolicznych wsi. W całym ówczesnym powiecie pszczyńskim, na 158 678 mieszkańców, 153 869 osób przyznało się do narodowości niemieckiej, 4611 – do polskiej, 43 – ukraińskiej, 3 – czeskiej, 101 – żydowskiej, a 51 – innej. Podział pod względem języka był już nieco inny: 114 659 osób jako ojczysty podało tu język niemiecki, 22 695 – polski, a 21 177 – śląski (*Wasserpölnisch*) lub inny. Wyniki te były bardzo odległe od rzeczywistej sytuacji, powiat pszczyński należał bowiem do najbardziej spolonizowanych.

Anmeldung zur polizeilichen Einwohnererfassung
Vor Ausfüllung die Erläuterungen auf der Rückseite lesen!

Zuglesung zum polizeilichen städtischen Einwohnererfassung
Czytanie przed wypełnieniem objaśnienia odwrotnej strony!

Wohnort und Wohnung
Miejsc zamieszkania i mieszkanie

Kreis (Powiat): *Pless*
Gemeinde (Gmina): *Nikolai*
Ortschaft (Miejscowość): *Kamionka*
Straße und Hausnummer: *Katholische Str. 30.*
Ulica i nr. d.

1. Familienname (Nazwisko): *Piszczek*
(Bei Frauen auch Geburtsname und gegebenenfalls Name aus der letzten früheren Ehe)
(u zameżnionych kobiet również nazwisko panieńskie i w danym wypadku ostatni mąż)

2. Rufname (Imię): *Monika*
Geburtsort (miejsce urodzenia): *Kamionka, Kreis Pless*
(auch Gemeinde und Kreis) (możliwie także gmina i powiat)

3. Geburtstag, Monat und Jahr: *27/3/1919*
Dzień, miesiąc i rok urodzenia

4. Geschlecht: *weiblich*
Płeć: *żeńskie*

5. Familienstand: *ledig*
Stan cywilny: *wolny-na, żonaty-zameżn, wiec-wdowa, rozwodzony-rozwodzona*

6. Religion (Wyznanie): *Katholisch*
7. Volkszugehörigkeit: *deutscher*
Narodowość

8. Welche Sprache sprechen Sie zu Hause?
Który język, mówi się w domu? *Schlesische*

9. Seit wann sind Sie im neuen Reichsgebiet wohnhaft?
Od którego czasu mieszka W. P. na nowym obszarze Rzeszy? *seit Geburt*

10. Haben Sie in der polnischen Armee gedient?
Czy WP. służył w armii polskiej? *nein*

11. Beruf (Zawód): *Schlichter*
(genau Angabe der Berufstätigkeit und Angabe, ob selbständig, Angestellter, Arbeiter usw.)
(dokładne podanie czynności zawodowej i czy samodzielnie, funkcyjnym, robotnikiem i t. p.)

12. Sind Sie Eigentümer oder Miteigentümer eines Geschäftes?
Czy WP. właścicielem lub współwłaścicielem interesu? *nein*
eines Hauses (kamienicy)? *nein*
von Land (gruntu)? *nein*

13. Nur für Familien- und Haushaltungsvorstände:
Tylko dla głów rodzin lub gospodarstw domowych:
Zahl der im Haushalt lebenden Kinder unter 12 Jahren:
Ilość dzieci poniżej 12 lat żyjących w gospodarstwie domowym:

Raum für Stempel und Stempelmarke.
Miejsce na pieczęć i znak pocztowy.

Fingerabdruck (Odcisk palca)

und
Unterschrift des Gemeldeten:
Monika Piszczek
i podpis zgłoszonego:

3. 2. 39.

Bardzo trudno już dziś natrafić na oryginalne „palcówki” z terenu obecnej Kamionki.

Zamieszczony obok egzemplarz został udostępniony przez Piotra Spyry (Kostuchna). Dokument ten należał pierwotnie do Moniki Piszczek, córki Jana oraz Zofii z domu Haruppa, urodzonej w Kamionce w dniu 27 III 1919 roku. Rodzina Piszczków, z której pochodził również wzmiankowany w innej części tej książki Ryszard Piszczek (przyrodni brat Moniki), zamieszkiwała niegdyś (od około 1900 roku) przy ul. Katowickiej, w zrujnowanym już dzisiaj domu, sąsiadującym z kamionkowskim przedszkolem. Z kolei ich ojciec, Jan Piszczek, wywodził się z domu przy dzisiejszej ul. Paprotek.

„Palcówka” Moniki Piszczek
(wymiary oryginału: 144 x 210 mm).
Dok. ze zbiorów Piotra Spyry.

Egzekucja Polaków w podkamionkowskim „Lesie” (1940)

Nieopodal dzisiejszej granicy pomiędzy Kamionką a Katowicami, w tzw. „Lesie pańnickim”, na północ od ul. Owsianej, znajduje się krzyż, upamiętniający śmierć kilkunastu Polaków rozstrzelanych przez Niemców podczas II wojny światowej.

Sama egzekucja odbyła się jednak w innym miejscu, tuż przy północnej granicy Kamionki, prawdopodobnie wiosną lub latem 1940 roku. Pod względem administracyjnym teren ten, zwany popularnie „Lasem” (początkowa część dzisiejszych ulic: Pstragowej, Okoniowej oraz Kościuszki), należał do Zarzecza, jednak zamieszkujący tam ludzie traktowani byli zwyczajowo jako mieszkańcy Kamionki: uczęszczali do tutejszej szkoły, należeli do kamionkowskich organizacji, podlegali też najpierw mikołowskiej, a później kamionkowskiej administracji kościelnej itd. Stan taki utrzymuje się zresztą do chwili obecnej: formalnie tereny te należą (wraz z całym Zarzeczem) do Katowic, w praktyce zaś ich mieszkańcy postrzegani są jako kamionczanie.

Maria Mróz z d. Gabrielczyk, mieszkająca w pobliskim domu (ul. Okoniowa 14), tak oto wspomina omawiane wydarzenie:

„Przywieźli ich samochodami, ciężarówkami, prawdopodobnie z Piotrowic. Było tam łącznie kilkadziesiąt osób, w cywilnych ubraniach; ilu dokładnie – nie wiem.

Samej egzekucji nie widziałam; o tym, co się wówczas wydarzyło, wiem z relacji moich kolegów, którzy obserwowali to wszystko z ukrycia.

To było w lesie, za dzisiejszą posesją Winklerów, na mokradlach; na prawo był staw zwany przez nas „Małynie”, gdzie chodziliśmy się czasem kąpać, na lewo zaś – rzadki las. W tym zagajniku przywiezieni przez Niemców ludzie musieli wykopać spory, podłużny dół, potem stawali na jego skraju, a wtedy Niemcy strzelali do nich. Ciała rozstrzelanych wpadały wprost do dziury. Po egzekucji grób przysypano ziemią. Po odjeździe Niemców poszłam na to miejsce; dziura była już całkowicie zasypiana, zauważyłam jednak, że z ziemi wystaje noga odziana w damski but. Przestraszona uciekłam natychmiast do domu.

Po wojnie grób ekshumowano, zwłoki przeniesiono; chyba złożyli je w panewnickim lesie, tam gdzie teraz stoi ten krzyż. Ale tutaj były dwa takie groby; nie jestem pewna, czy ten drugi również został ekshumowany”.

W lokalnej literaturze historiograficznej opisana tu egzekucja nie była, jak dotąd, zbyt często przytaczana. Jedyne w monografii Mikołowa autorstwa J. Kantyki oraz A. Targa (1972, wkładka po s. 96) zamieszczona została fotografia krzyża z podpisem: „Pomnik ku czci trzydziestu ośmiu Polaków, zamordowanych w 1939 roku w Kamionce”. U stóp niewielkiego, różniącego się od obecnego, krzyża ukazano tam tablicę z napisem:

W TYM MIEJSCU ZAMORDOWANO
38 POLAKÓW
PRZEZ ZBIRÓW HITLEROWSKICH
W 1939 ROKU

Pomijając już nieco księżycową składnię powyższej inskrypcji, opis do fotografii zawiera historyczne przekłamanie, ponieważ egzekucja nie odbyła się bynajmniej w miejscu, w którym stoi dziś upamiętniający ją krzyż, natomiast faktyczne miejsce dokonanej przez hitlerowców zbrodni nie należy formalnie do Kamionki, lecz do Zarzecza.

Lista Narodowościowa (DVL)

Dnia 4 III 1941 r. niemieckie władze okupacyjne rozpoczęły akcję wpisywania ludności z terenów wcielonych 8 X 1939 roku do Rzeszy na Niemiecką Listę Narodowościową (*Deutsche Volksliste*, w skrócie DVL). Przewidziano tam 4 kategorie ludności:

DVL nr I – osoby pochodzenia niemieckiego, uważające się za Niemców, które wykazały się uprzednio aktywnością w działalności na rzecz Niemiec i niemieckości;

DVL nr II – osoby pochodzenia niemieckiego i uważające się za Niemców, nie wykazujące dotąd żadnej aktywności; w tej kategorii znalazło się wielu Ślązaków, którzy walczyli w mundurze niemieckim na frontach I wojny światowej, lub też należeli niegdyś do jakichkolwiek niemieckich organizacji, niekoniecznie o charakterze *stricte* politycznym;

DVL nr III – osoby pochodzenia niemieckiego, które uległy częściowej polonizacji i których opcja narodowościowa nie była jednoznaczna; w praktyce kategoria ta, najliczniej reprezentowana, obejmowała wszystkich rdzennych Górnślązaków;

DVL nr IV – osoby pochodzenia niemieckiego całkowicie spolonizowane, nie działające jednak aktywnie przeciwko Niemcom.

Poza DVL (bez kategorii) pozostawiono osoby „działające przeciwko Narodowi Niemieckiemu”. Odnosiło się głównie do byłych powstańców i przedwojennych działaczy narodowych.

Cała operacja miała w zasadzie 2 podstawowe cele: dowiedzenie słuszności tezy o “odwiecznej niemieckości” terenów Śląska (wszyscy Ślązacy to Niemcy, chociaż niektórzy spośród nich ulegli polonizacji) oraz formalne zalegalizowanie trwającego już od ponad roku i dotychczas w zasadzie bezprawnego wcielania mieszkańców byłego polskiego Górnego Śląska do Wehrmachtu (obowiązek służby wojskowej spoczywał odąd na wszystkich mężczyznach w wieku poborowym z kategorii I-III DVL).

Akcja wpisywania ludności Śląska na DVL miała swoje tragiczne następstwa także po zakończeniu wojny. Po wkroczeniu na te tereny Armii Czerwonej i LWP, wielu rodowitych Ślązaków, których jedyną winą było posiadanie odgórnie przyznanej im kategorii II lub III DVL, zapłaciło za to życiem, utratą majątku, bądź zsyłką.

Jednostkowe rezultaty dotyczące poszczególnych miast i wsi powiatu pszczyńskiego (w tym Mikołowa oraz Kamionki) nie są obecnie znane.

Według danych zbiorczych dla całego ówczesnego powiatu pszczyńskiego (z 10 X 1943), na ogólną liczbę 169 761 mieszkańców, 158 016 posiadało DVL, z czego: kategorię I – 7922, II – 11 294, III – 128 184, IV – 10 609. Osób poza DVL było 7826, a ponadto 3787 Niemców z Rzeszy (Reichsdeutschów) i 102 przesiedleńców niemieckich.

Z relacji starszych mieszkańców wynika, iż w przypadku obecnej dzielnicy Kamionka, kategorię DVL I posiadało zaledwie kilka rodzin (prawdopodobnie 3-5), DVL II – prawdopodobnie kilkanaście, zaś DVL III – absolutna większość mieszkańców.

Rodziny kilku mieszkających na tym obszarze byłych powstańców śląskich oraz przedwojennych działaczy polskich otrzymały DVL IV lub też pozostały bez kategorii; w tym ostatnim przypadku wiązało się to zazwyczaj z daleko posuniętymi represjami ze strony władz okupacyjnych, włącznie z osadzeniem w którymś z obozów koncentracyjnych.

W oparciu o ustne przekazy autorowi udało się stworzyć listę nazwisk, prezentującą przynależność sporej części kamionkowskich rodzin do poszczególnych kategorii DVL, szczególnie do kategorii krańcowych.

Jednakże informacje te – niemożliwe już dziś do zweryfikowania, mające częstokroć charakter plotki i nie poparte żadnymi oficjalnymi danymi – nie mogą być uznane za w pełni wiarygodne, zaś ich opublikowanie mogłoby okazać się dla wielu osób krzywdzące i przynieść tutejszej społeczności więcej szkody niż pożytku.

Dlatego wspomniana lista nazwisk nie została w niniejszej książce zamieszczona.

Listy osób poszukiwanych

Już na kilka miesięcy przed wybuchem wojny rozpoczęto sporządzanie list Polaków uważanych za niebezpiecznych dla III Rzeszy, głównie działaczy narodowych i byłych powstańców.

Na terenie G. Śląska przygotowaniem takich list zajmował się oddział Kripo w Opolu, gdzie trafiło m.in. około 1500 nazwisk nadesłanych przez rozproszonych na tym terenie Volksdeutschów. W ten sposób jeszcze przed 1 IX 1939 r. berlińska centrala Kripo zdołała sporządzić obszerną “księgę gończą” (*Sonderfahndungsbuch*), obejmującą 8700 nazwisk ze Śląska, Pomorza oraz Wolnego Miasta Gdańska; już po wybuchu wojny wykaz ten był systematycznie uzupełniany, tak że w roku 1941 liczba ujętych w nim nazwisk wzrosła do 58 000. Znalezienie się na przygotowanej przez Kripo liście oznaczało częstokroć wyrok śmierci; poszukiwaniem, aresztowaniem i skazywaniem “wrogów Rzeszy” zajmowały się m.in. specjalne grupy operacyjne (*Einsatzgruppen*) niemieckiej policji oraz służby bezpieczeństwa, działające pod nadzorem oficerów SS.

Kilka lat temu odnaleziono oryginalny, niemieckojęzyczny notatnik z tamtego okresu, opatrzony tytułem: *Reservistenverband – Aufständische. // Aussiedlunggebiet. Ost. Aufständische. Bezirk Nikolai*. Zawierał on wykaz nazwisk rezerwistów oraz byłych powstańców z Mikołowa, a także z kilku okolicznych wiosek.⁵⁵ Niektórzy z nich zostali później aresztowani i zamordowani, m.in. podczas zbiorowej egzekucji na mikołowskich Groniach w dniu 17 IX 1939 roku.

Ogółem w notesie tym znalazły się dane ponad 100 osób z Mikołowa i okolic, w tym przynajmniej 22 powstańców pochodzących z Kamionki (pisownia oryginalna):

Nazwisko i Imię	Data Ur.	Nr	Nazwisko i Imię	Data Ur.	Nr
Babiec Grzegorz	28.01.1904	269	Pająk Maciej	22.02.1905	185
Borkowy Konstanty	06.01.1899	267	Potempa Rudolf	16.10.1907	187
Borkowy Stanisław	27.06.1890	31	Prasoł Wiktor	29.08.1907	189
Dojczmanek Augustyn	16.08.1895	48	Reguła Konrad	08.02.1907	197
Drewniak Herman	02.05.1905	270	Siury Paweł	10.01.1897	288
Freicher Jan	06.03.1900	52	Tkocz Piotr	17.02.1903	290
Górnik Emanuel	09.02.1887	272	Wacław Stanisław	27.09.1897	262
Grzesiczek Ludwik	22.03.1903	275	Wieczorek Stanisław	01.05.1901	264
Heiduk Teodor	09.10.1896	274	Wróblewski Franciszek	04.10.1902	292
Kraczla Paweł	24.01.1903	297	Zagórski August	12.08.1884	271
Kurek Emanuel	19.07.1896	275	Zendel Franciszek	23.07.1900	267

Należy tutaj zaznaczyć, że w owym czasie Kamionka była już mikołowską dzielnicą, dlatego też istnieje możliwość, iż w omawianym notesie znajduje się więcej osób pochodzących z Kamionki, które jednak opisane zostały jako mieszkańcy Mikołowa.

W powyższym zestawieniu nie uwzględniono także rezerwistów, gdyż w tym przypadku nie podawano informacji dotyczących miejsca pochodzenia, a jedynie imię i nazwisko. Zapewne jednak co najmniej kilka z tych nazwisk należało do mieszkańców Kamionki.

Policjant z Kamionki pośród ofiar Katynia

Jednym z tragiczniejszych epizodów II wojny światowej był polityczny mord, dokonany przez radzieckie NKWD na kilkunastu tysiącach polskich oficerów i policjantów, których internowano w początkach wojny (po 17 IX 1939 roku), wywieziono na terytorium ZSRR, a następnie zamordowano w Katyniu, Miednoje i Ostaszkowie.

Pośród ofiar tamtej zbrodni znalazł się także mieszkaniec Kamionki – Józef Pisulski, starszy przodownik Policji Śledczej Województwa Śląskiego w Katowicach, a następnie jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze, pogrzebany w Miednoje.

Józef Pisulski (1899-1940) urodził się 23 XI w Wendzinie (niem. *Windek*) w powiecie lublinieckim, jako syn Józefa Pisulskiego (1865-1944) rodem z Jesowej i jego żony Franciszki z d. Zajonc (1869-1948) z Wendziny.

⁵⁵ Obszerną informację dot. faktu odnalezienia notatnika, jego zawartości i prawdopodobnych przyczyn sporządzenia takiego spisu opublikowano na łamach „Gazety Mikołowskiej” (B. Bromboszcz, *Niewielki notes odnaleziony przed dwoma laty*, „GM” nr 9/126 z IX 2001 r., ss. 9-10), a także w monografii *Mikołów w XX wieku*, autorstwa B. Bromboszcza i R. Szendzielarza (2002, s. 81).



Józef Pisulski z rodziną w przededniu wojny, latem 1939 roku.
Fot. ze zbiorów Marii Madej.

Już we wrześniu 1939 roku Józef Pisulski został wraz z innymi policjantami aresztowany przez Sowietów; w drodze do Ostaszkowa (12 IX – 15 XI 1939) byli oni więzieni m.in. przez Łuck, Kiwerc, Kowel, Włodzimierz, Równe, Brody, Zdobunów, Szepietówkę, Żłobin, Watebsk i Wielik. Na listach wywozowych Józef Pisulski oznaczony został numerem “N 119/68 ur. 1889”; z kolei w Księżce Tucholskoje figurował pod numerem “T 794 ur. 1899” (*Indeks Represjonowanych*, tom III, Ośrodek Karta 1997).



W roku 1940 (prawdopodobnie 5 IV) jako jeńiec obozu w Ostaszkowie, został zamordowany przez NKWD w Twerze, a następnie pogrzebany w którymś z masowych grobów w Miednoje.

Nazwisko Józefa Pisulskiego uwiecznione zostało m.in. na Tablicach Epitafijnych w Kościele Garnizonowym w Katowicach (5 V 1991), a także na tablicy symbolicznego nagrobka w Miednoje. Pomnik ku czci pomordowanych przez radzieckie NKWD policjantów z terenów Mikołowa (m.in. Józefa Pisulskiego) znajduje się również w Bujakowie, przy tamtejszym kościele św. Mikołaja.

Odznaczono go pośmiertnie Krzyżem Kampanii Wrześniowej, nadanym przez MSW RP w Londynie oraz Medalem “Za Udział w Wojnie Obronnej 1939”, przyznany przez Prezydenta Lecha Wałęsę.

Józef Pisulski w mundurze policyjnym.
Fot. ze zbiorów Marii Madej.

W transporcie do Katynia znalazł się również inny związany z Kamionką funkcjonariusz przedwojennej Policji, Józef Gabrielczyk.

Rodzina Gabrielczyków pochodziła z opolskiego. Józef Gabrielczyk urodził się 10 III 1893 r. w Opolu-Borkach, jako syn Józefa i Elżbiety z d. Stodolka. W dniu 29 VI 1919 r. poślubił w Zawadzie (opolskie) Jadwigę Ratuschny, córkę Franciszka Ratusznego oraz Magdaleny z d. Halek, urodzoną 19 IX 1895 r. w Zawadzie (opolskie). Józef i Jadwiga Gabrielczycy mieli 6 dzieci: Pawła (ur. 1921), Karola (1922), Marię pm. Mróz (1923), Jadwigę (1925), Franciszka (1927) oraz Elżbietę (1935).

W okresie powstań śląskich, w roku 1920, Józef Gabrielczyk przedostał się na Górny Śląsk, podejmując pracę jako przodownik Policji Województwa Śląskiego w Katowicach-Zawodziu. Dopiero po dłuższym czasie dołączyła do niego reszta rodziny.

W roku 1937 wykupił działkę przy dzisiejszej ul. Okoniowej i wybudował tam istniejący do dziś dom (nr 14). Pod względem administracyjnym teren ten, pierwotnie porośły rzadkim lasem i położony tuż przy granicy z Kamionką, należał już do Zarzecza. Mimo to, stanowił on uprzednio własność Antoniego Tabora z Kamionki, zaś mieszkańcy tego rejonu, tzw. „Lasu” (okolice początkowej części obecnych ulic: Pstragowej, Okoniowej i Kościuszki), byli i nadal są traktowani zwyczajowo jako mieszkańcy Kamionki.

Jako policjant, Józef Gabrielczyk został kilkakrotnie odznaczony, m.in. za schwytanie mordercy z Katowic, Maruszczyki (podczas tej akcji Gabrielczyk został ranny).

J. Gabrielczyk
w mundurze
przodownika
Policji Woj. Śl.
Lata 30. XX w.
Fot. ze zbiorów
Marii Mróz.



W przededniu wojny, w 1939 roku, założył policyjny mundur i udał się na swój postereunek w Katowicach-Zawodziu, po czym słuch po nim zaginął. Dopiero w listopadzie tegoż roku powrócił do Sławkowa (gdzie od IX 1939 do II 1940 roku ukrywała się jego rodzina): krańcowo wyczerpany, niedożywiony i odziany w podarte łachmany. Okazało się, że wraz z wieloma innymi śląskimi policjantami został aresztowany przez NKWD i skierowany specjalnym transportem na Wschód, do ZSRR.

Szczęśliwie, dzięki kawałkowi zwiniętego koca, udało mu się uciec w okolicach Tarnopola przez okno toalety i po dwóch miesiącach tułaczki powrócić do domu.

W początkach 1940 roku podjął pracę na kolei w charakterze ślusarza, a życie całej rodziny powróciło do jako takiej równowagi. Nie na długo jednak.

Prawdopodobnie od roku 1941 dom Gabrielczyków zaczął odwiedzać przedwojenny komendant posterunku Policji w Katowicach-Zawodziu, były zwierzchnik Gabrielczyka o nazwisku Warwas. O ile wiadomo, był on członkiem ruchu oporu w okolicach Rybnika; w mieszkaniu Gabrielczyka przesypiał zazwyczaj kilka nocy, po czym powracał do działalności konspiracyjnej. Jednakże w marcu 1943 roku, podczas przypadkowej obławy, uciekający w stronę lasu komendant Warwas został osaczony przez Niemców i zastrzelony nieopodal drewnianego domu Korusów. Jego ciało załadowano na furmankę i przewieziono do siedziby Gestapo w Podlesiu; miejsce, w którym zostało ono potem pochowane, nie jest znane do dziś.

W trakcie śledztwa przeprowadzono przeszukanie w domu Gabrielczyków, i tu znaleziono m.in. pozostawioną przez Warwas broń. Józef Gabrielczyk oraz jego żona zostali natychmiast aresztowani i przewiezieni do ciężkiego obozu w Mysłowicach. Aresztowana została również najstarsza córka – Maria, która powróciła właśnie z 2-letnich robót przymusowych w Zabrze, gdzie w latach 1941-1943 pracowała jako pomoc domowa u Franza i Klary Preisnerów (Franz Preisner był rzeźnikiem, a zarazem wysoko postawionym działaczem NSDAP); jednak dzięki swemu ówczesnemu narzeczonemu, a późniejszemu mężowi, Franciszkowi Mrozowi, została niebawem zwolniona (Mróz był wówczas żołnierzem Wehrmachtu, rannym na froncie wschodnim).



Jadwiga Gabrielczyk powróciła z obozu w styczniu 1944 roku (możliwe, że pomógł jej fakt, że jej syn Paweł zginął w 1942 r. jako żołnierz Wehrmachtu), natomiast Józef pozostał tam do końca wojny. W trakcie likwidacji obozu, wraz z innymi pozostałymi przy życiu więźniami został poprowadzony przez Niemców aż w okolice Berlina; oswobodzony przez wojska amerykańskie, powrócił do domu dopiero w listopadzie 1945 roku.

Do służby w Policji Józef Gabrielczyk nigdy już nie powrócił; przez kilka powojennych lat pracował w Krapkowicach, jako urzędnik USC.

Zmarł 22 III 1953 roku w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku (na motocyklu). Pochowano go na mikołowskim cmentarzu parafialnym.

Jego żona, Jadwiga, przeżyła męża za ledwie o rok; zmarła 22 III 1954 roku.

Jadwiga i Józef Gabrielczykowie w dniu ich ślubu; Opole, 29 VI 1919 r. Fot. ze zbiorów Marii Mróz.

Polegli żołnierze z terenu Kamionki

Nie znamy w chwili obecnej żadnych oficjalnych wykazów żołnierzy pochodzących z Kamionki, którzy walczyli i/lub polegli na frontach II wojny światowej.

Natomiast w oparciu o ustne relacje starszych mieszkańców, jak również dane zgromadzone w rejestrach Urzędów Stanu Cywilnego w Mikołowie i Katowicach, udało się stworzyć listę (z pewnością niepełną), zawierającą nazwiska 32 osób, które pochodziły z terenu dzielnicy Kamionka, a poległy na polu walki w latach 1939-1945:

Nazwisko i Imię	Urodz.	Zmarły	Zamieszkały*	Ojciec i Matka
Böhm Paweł	1921.12.31	b.d.	ul. Porazińskiej	Jan; Genowefa Pawlytko
Botor Alojzy	1921.05.23	1943.08.12	ul. Katowicka	Karol; Waleska Morawiec
Bubała Jan Paweł	1924.04.28	1946.05.09	ul. Katowicka	Paweł; Jadwiga Kuźnik
Cipa Antoni	1926.01.09	b.d.	ul. Paprotek	Dominik; Florentyna Oczypka
Gabrielczyk Paweł	1921.04.04	1942.12.04	ul. Okoniowa	Józef; Jadwiga Ratuschny
Garus Wincenty	b.d.	b.d.	ul. Paprotek	brak danych
Habier Henryk	b.d.	b.d.	ul. Plebiscytowa	Wilhelm; Cecylia z d. ?
Hadzik Roman	b.d.	b.d.	ul. Pstragowa	b.d.
Korus Piotr	1922.06.28	1944.04.07	ul. Wieczorka	Paweł; Monika Kasperek
Kuźnik Wiktor	1923.04.19	1943.08.06	ul. Zawiszy Cz.	Teodor; Anna Niemiec
Kuźnik Wilhelm	b.d.	b.d.	ul. Cienista	b.d.
Lipina Paweł	1922.02.23	b.d.	ul. Sandacza	Jan; Lucja Łoskot
Marek Gerhard	1918.06.03	1942.09.18	ul. Baziowa	Augustyn; Rozalia Wolny
Maszka Karol	1914.08.03	1946.05.09	ul. Wąska	Michał; Anastazja Szmigiel
Noras Konrad	1910.07.19	1943.08.04	ul. Katowicka	Jan; Wiktoria Kołodziej
Nowara Franciszek	1916.03.02	1943.02.07	ul. Dolina Jamny	Roman; Marta Górecka
Piszczek Józef	1922.02.11	1942.06.30	ul. Katowicka	Jan; Zofia Haruppa
Piszczek Ryszard	1900.01.15	1945.02.16	ul. Katowicka	Jan; Wiktoria Bałuch
Pluszczyk Ewald	1921.01.14	1943.08.04	ul. Wąska	Emil; Otylia Pietrek
Polok Paweł	1918.04.14	b.d.	(Jamna)	Stanisław; Katarzyna Godula
Przybytek Józef	1920.09.24	1946.05.09	ul. Wieczorka	Robert Teodor; Jadwiga Tatoj
Słomiany Alojzy	1912.04.01	1944.04.02	ul. Porazińskiej	Jan; Maria z d. Ledwoń
Stempień Bolesław	b.d.	b.d.	ul. Katowicka	b.d.
Swadźba Franciszek	1921.03.28	1942.11.06	ul. Baziowa	Franciszek; Rozalia Haśnik
Szczygieł Ludwik	1927.08.20	b.d.	ul. Kościuszki	Józef; Marta z d. Szulik
Szczyrba Herbert	1925.01.27	b.d.	ul. Plebiscytowa	Karol; Maria z d. Noras
Tkocz Józef	1920.02.09	1941.08.02	ul. Katowicka	Jan; Julia Otremba
Wolny Franciszek	1921.03.28	b.d.	ul. Baziowa	Franciszek; Marta Czempa
Wypiór Franciszek	1919.09.24	1943.10.06	ul. Paprotek	Franc.; Florentyna Kasperek
Zdebel Wincenty	1917.07.19	1946.05.09	ul. Zawiszy Cz.	Ignacy; Maria Kosiecki
Zwoniak Józef	1918.02.18	1941.07.13	ul. Paprotek	Franciszek; Elżbieta Suchy
Zwoniak Paweł	1922.03.27	1943.06.02	ul. Paprotek	Franciszek; Rozalia Żogała

*) Nazwy ulic zgodnie z obecną nomenklaturą. Część z nich nie miała wówczas własnej nazwy. Zestawił: AAJ.

Wykaz obejmuje mieszkańców Kamionki właściwej (terenów dawnej wsi), Nowych Terenów, a także kilka osób z terenów pogranicznych, które pod względem administracyjnym należały już co prawda do Zarzecza, lecz których mieszkańcy zwyczajowo traktowani byli jako kamionczanie (praktyka ta stosowana jest zresztą po dziś dzień).

Dużą część z wymienionych tu żołnierzy uznano za „zaginionych” (*Vermisst*), a data i miejsce ich śmierci nie są do dziś znane. Daty zapisane *kursywą* i wykraczające poza rok 1945 dotyczą uznania danej osoby za zmarłą przez Sąd Rejonowy w Mikołowie.

Warto przy tym zauważyć, że w przypadku niektórych osób postanowienie sądowe w tej sprawie nie zostało w ogóle wydane, można zatem powiedzieć, że z czysto formalnego punktu widzenia osoby te wciąż jeszcze żyją. Działo się tak głównie w przypadku osób bardzo młodych, wolnych i bezdzietnych, wtedy bowiem ich śmierć nie pociągała za sobą konieczności rozstrzygnięcia kwestii spadkowych na drodze prawnej.

Tak się złożyło, że wszystkie ujęte w wykazie osoby zostały zmobilizowane już po formalnym zaanektowaniu Śląska przez III Rzeszę i służyły one w szeregach armii niemieckiej (Wehrmachtu). Główna fala mobilizacyjna (a zatem i większość ofiar śmiertelnych) przypadła na okres głównego ataku wojsk niemieckich na ZSRR (1941-1943).

Z powyższego faktu w żadnym razie nie należy wysnuwać wniosku, że żaden spośród mieszkańców Kamionki nie walczył na frontach II wojny światowej w szeregach Wojska Polskiego, na przykład podczas wojny obronnej we wrześniu 1939 roku, zwanej w historiografii Kampanią Wrześniową. Osób takich było tu sporo, brak jednak informacji o przypadkach śmierci.

W około połowie przypadków udało się ustalić miejsce śmierci (w wykazie informacje te pominięto), i niemal za każdym razem znajdowało się ono gdzieś na froncie wschodnim (*östlicher Kriegsschauplatz*), czyli na terenach ówczesnego ZSRR.

Przy tym, należy z naciskiem zaznaczyć, że na Śląsku pobór do Wehrmachtu był w okresie okupacji obligatoryjny i całkowicie niezależny od poglądów politycznych poborowego. Po roku 1940 do czynnej służby w armii niemieckiej zobowiązani byli wszyscy Ślązacy w wieku poborowym z kategorią DVL I, II lub III, zaś ta ostatnia kategoria obejmowała (z racji samego pochodzenia) praktycznie każdego rodowitego, nie zaangażowanego politycznie Ślązaka. A odmowę służby traktowano jako dezercję, co równoznaczne było z surową karą dla poborowego oraz z represjami wobec jego najbliższych.

W przypadku terenów zaanektowanych 8 X 1939 roku przez III Rzeszę, m.in. Górnego Śląska i Pomorza, czynienie ich mieszkańcom jakichkolwiek zarzutów w związku ze służbą w Wehrmachcie dowodzi jedynie całkowitej ignorancji. Nie sposób bowiem zrównać sytuacji mieszkańców terenów formalnie okupowanych (np. Generalnego Gubernatorstwa), którzy nie byli uważani przez władze III Rzeszy za obywateli tego państwa, nie podlegali więc m.in. obowiązkowi służby wojskowej, z sytuacją mieszkańców terenów wcielonych (np. Górnego Śląska), których za obywateli ODGÓRNIE uznano.

Nawiasem mówiąc, idąc tym tropem rozumowania, można by zarzucić XIX-wiecznym mieszkańcom Mazowsza czy Zagłębia, że pozostawali na usługach carskiej Rosji...

Niestety, z przykrością trzeba stwierdzić, że kilkadziesiąt lat komunistycznej propagandy oraz zakłamywania historii sprawiło, iż część Ślązaków wstydi się dziś eksponowania faktu śmierci swoich krewnych podczas II wojny światowej, jeśli nosili oni wówczas niemiecki mundur. Sporo zdjęć i dokumentów spalono podczas tak zwanego „wyzwolenia” w obawie przed żołnierzami radzieckimi, a nawet w wiele lat po wojnie, aby nie narazić się na zarzut „proniemieckości” lub podejrzanych sympatii do nazizmu.

Próżno by też szukać pomnika z inskrypcją stwierdzającą jasno, że Górnoślązacy w mundurach Wehrmachtu byli OFIARAMI tej wojny, a nie jej sprawcami.

Być może czas przywróci w końcu Ślązakom prawo do szacunku dla ich ofiar...



Józef Przybytek



Paweł Polok



Paweł Böhm

Zamieszczone tutaj zdjęcia
pochodzą ze zbiorów:

Jana Hildebrandta
Marii Mróz
Anny Reinert
Cecylii Ścieniek
Małgorzaty Wróbel
Państwa Zdebel
Marii Żychoń



Paweł Gabrielczyk



Jan (Paweł) Bubala



Antoni Cipa



Józef Tkocz



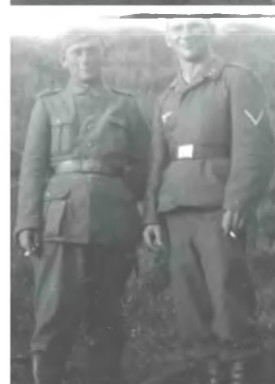
Wincenty Zdebel

Wiktor Kuźnik



Zresztą o tym, jak złożone były w owym czasie losy mieszkańców Górnego Śląska, odziewanych w ciągu tych kilku lat w mundury przeróżnych, często walczących ze sobą armii, zaświadczyć może chociażby przebieg służby wojskowej mego dziadka ze strony matki, Eryka (Antoniego) Ksola (1912-1977). Dziadek pochodził ze Śmiłowic, jednak po zawarciu (20 X 1936) małżeństwa z Anielą z d. Połap (1913-1978) osiedli wspólnie na Kamionce (Nowe Tereny), przy ul. Plebiscytowej (wpierw pod nr 101, a potem 40).

Jeszcze w przededniu wojny był on podchorążym Wojska Polskiego; później (1942-1944) walczył jako żołnierz Wehrmachtu na obu frontach (tj. wschodnim i zachodnim), następnie dostał się we Francji do niewoli amerykańskiej, skąd trafił do Wielkiej Brytanii i wstąpił tam do służby w 11. kompanii łączności I. Korpusu Armii Polskiej (1944-1946). I w ten sposób w przeciągu zaledwie kilku lat znalazł się w TRZECH różnych armiach. Zaś wszelkie nieprzyjemności, jakie spotkały go po wojnie, już po powrocie do „nowej, socjalistycznej Polski”, nie wiązały się wcale z jego służbą w Wehrmachcie (co można by jakoś zrozumieć), lecz z faktem, że nosił on mundur jeszcze bardziej znienawidzonej przez polskie władze armii... polskiej... (w Wielkiej Brytanii). Ot, chichot historii...⁵⁶



Powyżej: strony 2-3 książeczki wojskowej (ang. *Soldiers Book*) Eryka Ksola (ps. Eryk Kłosek) z okresu jego służby w Armii Polskiej w Wielkiej Brytanii. Dok. ze zbiorów autora.

U góry: Eryk Ksol w mundurze Wojska Polskiego. Zdjęcie to wykonano około roku 1938 (kurs w szkole podchorążych) albo też później, w okresie służby w Wielkiej Brytanii (1944/1945). Fot. ze zbiorów autora.

Obok: Eryk Ksol (z lewej) ze swoim kolegą, Robertem Kurzokiem z Orzesza, podczas służby w Wehrmachcie. Francja, 20 VIII 1942 roku. Fot. j.w.

⁵⁶ W książce *Śląski James Bond. Wspomnienia* (Katowice 2005), której współautorem i redaktorem mam zaszczyt być, opisana została niezwykła droga życiowa pochodzącego z Załęża Jerzego Gryta. Służąc w Wehrmachcie, na froncie wschodnim (na Białorusi), zdezerterował i przystąpił do białoruskiej (sic!) partyzantki, a następnie wraz z 10 współtowarzyszami zrzucony został przez Armię Czerwoną na tyły wroga, w okolicach Nowego Sącza, gdzie wraz z dowódcą współorganizował sławne zgrupowanie partyzanckie ppłk. Iwana Zołotara (było to później jedno z największych i najbardziej zasłużonych zgrupowań partyzanckich w okupowanej Polsce). Jak więc widać, wojenne drogi Ślązaków bywały naprawdę bardzo kręte.

Hitlerowski obóz jeniecki na Kamionce

Jedną z charakterystycznych cech niemieckiej polityki okupacyjnej podczas II wojny światowej było tworzenie obozów, przy czym były to nie tylko ogromne i doskonale znane obozy koncentracyjne (jak np. Auschwitz-Birkenau), lecz również liczne lokalne filie tych ostatnich (podobozy) oraz niewielkie, zazwyczaj tymczasowe obozy pracy (zwane grupami roboczymi) dla jeńców wojennych, Żydów, uczestników Powstań Śląskich etc.

Na obszarze obecnego Mikołowa jednostki takie rozlokowane były w trzech dzisiejszych dzielnicach: na Kamionce (należącej już wówczas do miasta) oraz w niezależnych jeszcze wtedy wsiach: Borowej Wsi (na granicy ze Starą Kuźnią) oraz Śmiłowicach.

Hitlerowski obóz pracy na Kamionce stanowił oddział roboczy dla jeńców radzieckich obozu w Łambinowicach – Kommando Stalag VIII F Lamsdorf i utworzony został w roku 1941 (na jesieni). Około 300 tamtejszych więźniów pracowało przy karczowaniu kamionkowskiego lasu; do pracy wychodzili grupami po 20 osób. Opinie w kwestii celu owych prac są obecnie podzielone: według niektórych autorów karczowali oni teren pod budowę planowanego kanału żeglownego, mającego połączyć Wisłę z Odrą, według innych z kolei – chodziło tutaj raczej o planowaną przez okupanta autostradę.

Sam obóz mieścił się w kilku podmurowanych barakach rozmieszczonych na polu należącym do gospodarza Franciszka Kołodzieja, w pobliżu doliny Jamny i jej prawego, wyschniętego obecnie dopływu, po zachodniej stronie obecnej ul. Katowickiej. Na obszarze tym, położonym obecnie w obrębie dzielnicy Kamionka, lecz przed rokiem 1935 należącym bezpośrednio do Mikołowa, znajdują się: salon samochodowy „Opel-Mucha” oraz stacja benzynowa JET i zajazd „Olszynka”.

Baraki te zbudowane zostały pod nadzorem inżyniera przybyłego aż z Wiednia. Przez pewien czas zamieszkiwał w domu p. Pisulskich przy ul. Katowickiej 88 (dawniej 108), jednak po pewnym czasie popadł w ostry konflikt z niemieckimi władzami obozu i wyjechał; w opinii Marii Madej z d. Pisulskiej, przyczyną były tu jego zdecydowane protesty przeciwko nieludzkiemu traktowaniu jeńców przez nadzorujących ich SS-manów. Niestety, nie znamy dziś żadnej fotografii prezentującej wygląd obozu i – biorąc pod uwagę ówczesne realia oraz wiążące się z tym ryzyko – należy przypuszczać, że żaden z mieszkańców Kamionki nie odważył się takiego zdjęcia wykonać.

Baraki obozu ustawione były w taki sposób, że tworzyły one kwadrat, pośrodku którego znajdował się plac apelowy. Nieco na uboczu, po stronie północnej, znajdował się odgrodzony od reszty obozu barak kuchenny, w którym kilka mieszkańek Kamionki pracowało (odpłatnie) przy przygotowywaniu posiłków. Cały teren otoczony był zasiekami z drutu kolczastego, zaś po bokach znajdowały się wieżyczki dla wartowników.

O okolicznościach powstania obozu B. Bromboszcz (2002, ss. 88) pisze m.in.:

“W Kamionce, dzielnicy Mikołowa, już w roku 1940 zjawili się niemieccy geodeci wytyczający przebieg zamierzonej budowy kanału łączącego Wisłę z Odrą. Określili również miejsce pod kilka baraków, w których, jak się okazało, mieli zamieszkać [...] robotnicy zatrudnieni przy karczowaniu lasów na trasie przyszłego wykopu. Jesienią 1941 roku, w cztery miesiące po hitlerowskiej napaści na ZSRR, baraki zaludniono jeńcami sowieckimi. Oni właśnie mieli być pierwszą grupą zatrudnionych przy budowie kanału; było ich trzystu.

Żywnienie ograniczono do zup z nadgniłych buraków, a gdy o świecie wypędzano jeńców do roboty, otrzymywali po kawałku chleba – rację na cały dzień pracy”.

Przy tak ciężkiej pracy i głodowych racjach żywnościowych, śmiertelność w obozie musiała być bardzo wysoka – w pierwszym roku jego istnienia z pierwotnej grupy więźniów przy życiu pozostało jedynie około 13 osób. Zmarłych i rozstrzelanych grzebano w mogiłach rozproszonych po pobliskich skarpach oraz w kamionkowskim lesie.

Dnia 12 X 1941 roku, decyzją niemieckich władz miasta, dwie mieszkanki dzielnicy Kamionka, Gertruda Kołodziejowa i Matylda Ćmielówna, zostały poprowadzone ulicami Mikołowa (z budynku więzienia przy ul. Sądowej w dół ul. Krakowskiej), a następnie doprowadzone na rynek, gdzie na kilka godzin wystawiono je (na krzesłach) na widok publiczny oraz napiętnowano za pomoc udzieloną więźniom kamionkowskiego obozu. Na ich szyjach zawieszono tablice z napisem w języku niemieckim: *“Wir sind Volksverräter, wir haben bolschewistischen Kriegsgefangenen Lebensmittel verabreicht”* (Jesteśmy zdrajczyniami Narodu, dostarczałyśmy żywność bolszewickim jeńcom wojennym). Wcześniej, na znak hańby, kobietom obcięto włosy.

„Przestępstwo”, którego dopuściły się kamionkowskie “zdrajczynie Narodu” (w domyśle – niemieckiego), polegało na pozostawieniu na polu pożywienia, przeznaczonego dla pracujących w terenie i przechodzących do obozu jeńców radzieckich. Jeden z jeńców podniósł gotowanego buraka, fakt ten został jednak zauważony. Jeniec został uderzony kolbą w głowę i prawdopodobnie zginął. Wkrótce też władze ustaliły, kto dopuścił się tego czynu: obie kobiety aresztowano i osadzono w mikołowskim więzieniu.

Postępowanie w tej sprawie prowadzili: mikołowski policmajster Handtke oraz ówczesny Ortsgruppenleiter Wlotzek. Ostateczny wyrok był (jak na ówczesne warunki) stosunkowo łagodny: po około trzech miesiącach pobytu w areszcie obie kobiety zostały zwolnione. Jednak Gertruda Kołodziej, która była wówczas w ciąży, poroniła.

Incydent ten należy do najczęściej przytaczanych w lokalnej historiografii przykładów terroru okupanta wobec miejscowej ludności; występuje on m.in. w dwu monografiach Mikołowa (J. Kantyka & A. Targ 1972, ss. 119-120; B. Bromboszcz & R. Szendzielarz 2002, ss. 88-89), monografii Tychów i powiatu tyskiego (red. J. Kantyka 1975, s. 378), a także w artykule na łamach *“Gazety Mikołowskiej”* (nr 10/127 z X 2001, ss. 12-13).

Okolo roku 1960 powstał też podobno specjalny reportaż telewizyjny, opisujący dokładnie całe to wydarzenie (dokonano tam m.in. rekonstrukcji trasy, którą prowadzone były kobiety). Bliższe szczegóły nie są jednak znane.



Ze zbiorów Jadwigi Domogała.

Matylda ĆMIEL pm. Szybielok (1916-1980); ur. 30 XII w Kamionce, córka Franciszka (naczelnika gminy Kamionka 1910-1916) i Jadwigi Ćmiel z d. Luka, właścicieli dużego i starego gospodarstwa, umiścowionego przy ul. Kościuszki nr 39; gospodyni domowa, bez wyuczonego zawodu; od roku 1944 żona Jana Szybieloka; matka Jadwigi pm. Domogała (ur. 1944), Stefana (1946-1988), Franciszka (1946-1991) oraz Stanisława (1950-1982); zm. 20 III w Mikołowie, pochowana na mikołowskim cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha.

Sporządzenie notki biograficznej **Gertrudy KOŁODZIEJ**, która zamieszkiwała przy ul. Porazińskiej 13, okazało się obecnie niemożliwe.



Napiętnowane przez okupanta kamionczanki prowadzone w dół dzisiejszej ul. Krakowskiej, w stronę Rynku.
Fot. ze zbiorów Ryszarda Szendzielarza.





Gertruda Kołodziej (z lewej) i Matylda Ćmiel wystawione na widok publiczny pośrodku mikołowskiego Rynku. Fot. ze zbiorów Ryszarda Szendzielarza.



Wiadomo również, iż w miesiąc później, w dniu 17 XI 1941 roku, ciała 18 zakatowanych w barakach jeńców radzieckich zostały pogrzebane na tzw. „skarpie Brandysa”, około 200 m od torów kolejowych i 30 m od potoku Jamna.

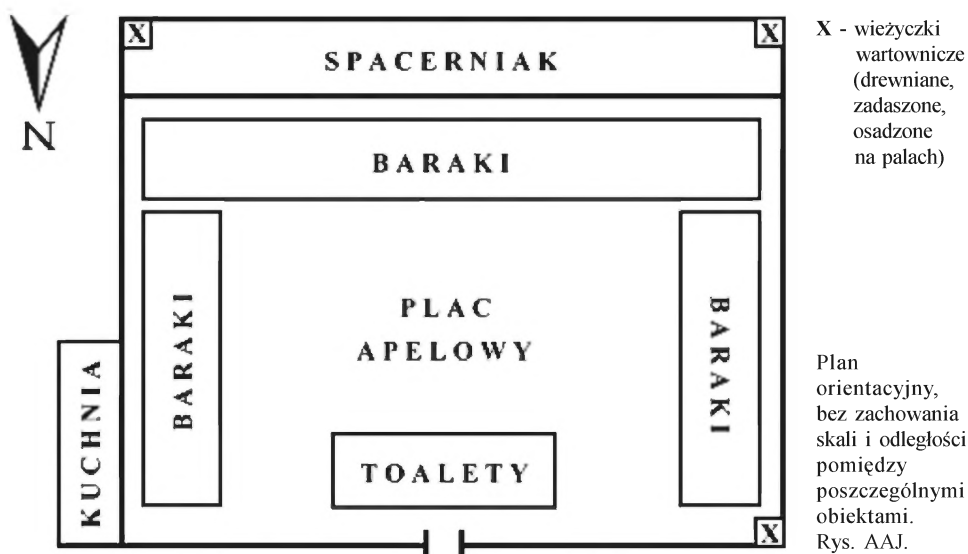
O innej sytuacji wspomina Maria Żychoń z d. Böhm, która podczas okupacji mieszkała w rodzinnym domu przy obecnej ul. Porazińskiej, kilkadziesiąt metrów od obozu:

„To było pod koniec istnienia obozu, późnym latem lub na jesieni 1942 roku. Od strony obozu wyruszyła kawalkada eskortowanych przez Niemców jeńców, co najmniej kilkudziesięciu, może nawet ponad stu. Jak co dzień, szli w kierunku torów, i dalej – na Retę. Zajmowali się tam wycinką drzew i pracami ziemnymi.

Podobno chodziło o przygotowanie terenu pod budowę autostrady. Te prace nadzorował 32-letni inżynier z Opola, Franciszek Wolny, który mieszkał przez dłuższy czas w naszym domu. To był dobry człowiek, bardzo dobrze mówił po polsku, nie popierał w ogóle tego, co się tam działo, w tym obozie...

A ci prowadzeni jeńcy mijali po drodze pole Czardybona, na którym rosła ćwikła. Z okna mojego domu widziałam, jak jeden z wygłodzonych jeńców próbował wyrwać jakiegoś buraka; jeden z Niemców zauważył to i zaczął go bić kolbą karabinu. Gdy skończył, jeńiec jeszcze żył, ale był potwornie pobity. Tamtego dnia na całej trasie marszu pozostało 11 ciał. Wieczorem mój sąsiad, Franciszek Kołodziej, zwiózł te trupy na jedno miejsce i zakopał je we wspólnej mogile. To było na prawo od zejścia z ul. Porazińskiej ku Jamnie, na dawny domek Rusków. Stała tam duża stodoła Kołodzieja i właśnie za nią pochował tych jeńców. Dziś nie ma już ani domu Rusków, ani stodoły. Zresztą takich grobów było tu więcej: cztery pojedyncze mogiły znajdowały się, na przykład, za kapliczką na Suszowcu, nieco na lewo od dróżki, którą schodziło się w stronę Jamny, do domu Poloczków [tj. Polaków]. Sam obóz dobrze pamiętam; szczególnie duże wrażenie robił po zmroku – potężne lampy na słupach oświetlały go tak mocno, że nocą było tam jasno, jak w dzień”.

W oparciu o wspomnienia Marii Żychoń powstał także orientacyjny plan obozu:



Ostatecznie, pod koniec 1942 roku lub w początkach roku następnego, pozostałych przy życiu więźniów wywieziono do obozu KL Auschwitz, sam obóz zaś bardzo szybko zlikwidowano. Jak pisze B. Bromboszcz (2002, s. 89):

“Pozostałych jeszcze przy życiu żołnierzy radzieckich wywieziono [z Kamionki] w niewiadomym kierunku, zastępując ich również jeńcami, ale z jednostek białoruskich. Miejscowej ludności pozwolono ich dożywiać. Nie trwało to jednak długo. Był to już początek niemieckich klęsk. Budowy kanału zaniechano, a ponieważ front wschodni potrzebował wciąż nowego “mięsa armatniego”, postanowiono zachęcić Białorusinów do wstępowania do hitlerowskiej jednostki – SS Białorus [...] W celu wymuszenia zgody na wcielenie do owej kolaboranckiej jednostki militarnej jeńców znowu głodzono i torturowano. Zdarzały się samobójstwa i próby ucieczki z obozu, który w końcu zlikwidowano”.

Po zakończeniu wojny wszystkie ciała zagrzebane w “skarpie Brandysa”, podobnie jak szczątki z innych podobnych grobów (m.in. na porośłym wówczas brzozaami terenie obecnego zakładu “Jamna-Bus”), ekshumowano i przeniesiono do zbiorowej mogiły jeńców radzieckich w kamionkowskim lesie, przy ogrodzeniu Zakładów Autobusowych.

Dnia 9 V 1967 roku, z inicjatywy harcerzy z 21. drużyny harcerskiej im. Emilii Plater przy Szkole Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce oraz władz szkoły, na mogile tej odsłonięty został ufundowany przez ZBoWiD obelisk. Napis na umieszczonej tam tablicy głosi: *“W HOŁDZIE JEŃCOM ARMII RADZIECKIEJ, STRACONYCH PRZEZ HITLEROWCÓW 1941-1942”*. Podobny, choć nieco skromniejszy monument postawiono również na ekshumowanej mogile na “skarpie Brandysa”.⁵⁷

Od samego początku (także przed powstaniem pomników) obiema mogiłami jeńców opiekują się uczniowie kamionkowskiej szkoły podstawowej.

Istnieją relacje mówiące, iż jeden z drewnianych baraków obozowych przeniesiony został po wojnie do Mikołowa, gdzie tymczasowo zastępować miał spalony w 1945 roku Dworzec Główny. B. Bromboszcz i R. Szendzielarz (2002, s. 100) piszą:

“W styczniu 1945 roku dworzec [w Mikołowie] został przez wycofujące się wojska niemieckie spalony. Drugi budynek [dworca] postawiono w 1945 roku pomiędzy wypalonym dworcem, a istniejącą jeszcze starą ekspedycją kolejową. Był to drewniany barak długi na około 20 m, który przeniesiono z obozu jeńców sowieckich [...] W grudniu 1948 roku w baraku wybuchł pożar. Mikołowska straż nie dopuściła do jego całkowitego zniszczenia; odremontowany, przez jakiś czas jeszcze służył pasażerom. Po kilku latach postawiono budynek murowany”.

Z drugiej strony, część relacji naocznych świadków mówi wyraźnie o tym, że zabudowania w kamionkowskim obozie były z cegły, osadzone na kamiennej podmurówce. Niestety, brak obecnie podstaw, by rozstrzygnąć tę kwestię w sposób jednoznaczny.

⁵⁷ W najstarszej kronice kamionkowskiej szkoły (wolumin z lat 1945–1971) zapisano na ten temat m.in.: 15 I 1967: *“W porozumieniu z członkiem ZBoWiDu obyw. Kłytą i naradą z naucz. Wosińską Alicją, kier szkoły obyw. Zazula Zbigniew powzięli [!] decyzję zainicjowania wybudowania skromnych pomników na mogiłach jeńców radzieckich pochowanych w Dolinie Jamna [...]”*.

9 V 1967: *“W rocznicę Dnia Zwycięstwa odbyło się uroczyste odsłonięcie pomników na grobach jeńców radzieckich z udziałem przedstawicieli władz partyjnych, miejskich i wszystkich szkół mikołowskich, jak również oddziału ZBoWiD”.*



Pomnik-obelisk w kamionkowskim lesie, nieopodal ogrodzenia Zakładów Autobusowych, ustawiony w maju 1967 roku na zbiorowej mogile ofiar obozu jenieckiego na Kamionce. Grobem tym opiekują się zwyczajowo uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4.
Na czerwonej tablicy napis z charakterystycznym błędem składniowym: *W HOLDZIE JEŃCOM ARMII RADZIEJCKIEJ STRACONYCH PRZEZ HITLEROWCÓW 1941-1942*. Fot. AAJ (2005)



Podobny, choć nieco mniejszy pomnik w Dolinie Jamny, na tzw. „skarpie Brandysa” (teren ten należy już do Retu), ustawiony w maju 1967 roku na symbolicznej (ekshumowanej) mogile ofiar hitlerowskiego obozu jenieckiego na Kamionce.
Na czerwonej tablicy napis z tym samym błędem składniowym: *W HOLDZIE JEŃCOM ARMII RADZIEJCKIEJ STRACONYCH PRZEZ HITLEROWCÓW 1941-1942*. Fot. AAJ (2005)



Pomnik-obelisk ustawiony w 1945 r. na symbolicznej (ekshumowanej) mogile żołnierzy radzieckich na cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha w Mikołowie. Na pomniku napis: *Bohaterskim symptom ZSRR, którzy oddali swe życie za oswobodzenie Polski od najeźców niemieckich – Obywatele m. Mikołowa, Maj 1945 r.*
Wieczna Sława Bohaterom Poległym w bojach za wolność oraz niepodległość ZSRR i Polski i podobny napis w jez. rosyjskim.
Obok mniejszy, ustawiony w latach 90, obelisk z białego kamienia z napisem: *ŻOŁNIERZOM ARMII RADZIEJCKIEJ JEŃCOM OBOZU KAMIONKA ZAMORDOWANYM PRZEZ OKUPANTA HITLEROWSKIEGO W LATACH 1941 – 1942*. Fot. AAJ (2005)

Rozdział X

KOŚCIÓŁ I PARAFIA KATOLICKA

1. W PARAFII MIKOŁOWSKIEJ

Tereny obecnej Kamionki, wpierw jako śmiłowickiego przysiółka, a od 1812 roku już jako samodzielnej wsi, należały od początku do parafii mikołowskiej.

Tutejsi mieszkańcy uczęszczali na nabożeństwa, przystępowali do Pierwszej Komunii Świętej i wstępowali w związki małżeńskie w jednej z trzech mikołowskich świątyń:

- w drewnianym kościółku św. Mikołaja, który był kościołem parafialnym do około 1270, a później (jako filial) przetrwał do roku 1785;
- w starym kościele św. Wojciecha (a od 1963 roku także Matki Boskiej Śnieżnej), pozostającym kościołem parafialnym od około 1270 roku do roku 1861;
- w nowym kościele św. Wojciecha (parafialny od 1861 roku).⁵⁸



Stary kościółek
św. Wojciecha i MB
Śnieżnej w Mikołowie
w początkach XX w.
Fot. ze zbiorów
R. Szendzielarza.



Nowy mikołowski
kościół parafialny
św. Wojciecha
w początkach XX w.
Fot. ze zbiorów
R. Szendzielarza.

Pod względem terytorialnym, ówczesna parafia mikołowska (św. Wojciecha), stanowiąca od roku 1847 centrum dekanatu mikołowskiego, była swego czasu nader rozległa, a w jej skład wchodziło całe miasto Mikołów z Podfarzem, a także kilkanaście mniej lub bardziej oddalonych od miasta wsi.⁵⁹ Stan taki utrzymał się aż do początków XX w.

⁵⁸ Dzieje wymienionych kościołów parafialnych w Mikołowie przedstawione zostały bliżej m.in. w następujących pracach: K. Prus (1932, repr. 1992, 1997, ss. 35-38, 41, 42-45, 255-259, 261-276 i in.; dodatkowo dzieje parafii: ss. 276-345 i in.), B. Bromboszcz & R. Szendzielarz (2002, ss. 22-23, 185-186), A.A. Jojko (2003, ss. 10-13, 16-18, 32-34).

⁵⁹ Miejscowości wchodzące niegdyś w skład parafii mikołowskiej: miasto *Mikołów* wraz z dawnym *Podfarzem*, jak również wioski: *Gostyń*, *Kamionka*, *Kostuchna*, *Ligota*, *Łaziska Dolne*, *Łaziska Górne*, *Łaziska Średnie*, *Panewniki*, *Piotrowice* (wraz z *Ochojcem* i *Zadolem*), *Podlesie*, *Stara Kuźnia*, *Śmiłowice*, *Wilkowyje*, *Wury* oraz *Zarzecze*. Dodatkowo w latach 1524-1614 należała do niej także wieś *Mokre*, do około 1680 roku – *Borowa Wieś* (założona około 1570), zaś do XVI wieku – dawna wieś *Dzierżkowice*.

Pomimo znacznych rozmiarów parafii, liczba mieszkańców nie była imponująca:

MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MIESZKAŃCÓW					
	1783	1825	1840	1861	1900	1905
MIKOŁÓW + Podfarze	938	2167	3059	4479	6638	7720
GOSTYN	182	338	608	845	1019	1037
KAMIONKA	?	150	170	224	337	341
KOSTUCHNA	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
LIGOTA	80	165	215	566	1117	2823
ŁAZISKA DOLNE	77	228	433	620	839	1062
ŁAZISKA GÓRNE	187	493	656	1201	2322	2575
ŁAZISKA ŚREDNIE	99	347	460	596	1075	1314
OCHOJEC	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
PANEWNIKI	145	374	483	718	913	1045
PIOTROWICE	252	416	751	1193	2101	3125
PODLESIE	123	389	479	763	1525	1914
STARA KUŹNICA	120	286	183	548	677	879
SMIŁOWICE	174	298	386	484	607	701
WILKOWYJE	?	202	419	432	644	629
WYRY	305	685	960	1286	1584	1825
ZARZECZE	78	221	281	412	513	574
RAZEM	3050	6749	9543	14 367	21 911	26 546

Zaludnienie
dawnej parafii
mikołowskiej.
Zestawienie
wg K. Prusa
(1932, s. 277)

Jednakże w początkach XX wieku, a dokładniej – w roku 1907, rozpoczął się zrazu powolny, lecz z czasem coraz szybciej postępujący proces dezintegracji dawnej parafii mikołowskiej i podziału jej pierwotnego terytorium na mniejsze, niezależne jednostki. I tak, w ciągu kilkudziesięciu lat tereny należące dawniej do parafii mikołowskiej znalazły się w granicach aż 25 parafii, należących obecnie do kilku różnych dekanatów:

- Św. Wojciecha w Mikołowie.....pierwsza wzmianka: 1 III 1276
- Św. Wawrzyńca w Mikołowie-Mokrem.....wzm.: 1337; zależna od Mikołowa 1525-1617
- MB Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych.....erygowana: 24 X 1907
- MB Częstochowskiej w Katowicach-Podlesiu.....erygowana: 1 VIII 1925
- Najśw. Serca Pana Jezusa w Wyrach.....erygowana: 1 VIII 1925
- Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gostyni.....erygowana: 1 VIII 1925
- Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Ł.G.-Łaziskach Średnich.....erygowana: 1 IX 1932
- Św. Ludwika i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach.....erygowana: 12 II 1934
- Najśw. Serca P. Jezusa i św. J. Bosko w Katowicach-Piotrowicach.....erygowana: 1 XI 1936
- NMP Matki Zbawiciela w Mikołowie.....erygowana: 1 II 1951
- Św. Mikołaja w Mikołowie-Borowej Wsi.....erygowana: 20 XII 1957
- Podwyższenia Krzyża Świętego w Rudzie Śląskiej-Kłodnicy.....erygowana: 20 XII 1957
- Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie.....erygowana: 20 XII 1957
- Św. Jacka w Katowicach-Ochojcu.....erygowana: 15 III 1958
- **Św. Urbana, Papieża i Męczennika w Mikołowie-Kamionce.....erygowana: 27 II 1977**
- Niepokalanego Serca NMP w Ł.G.-Łaziskach Dolnych.....erygowana: 15 III 1981
- Św. Antoniego z Padwy w Katowicach-Starych Panewnikach.....erygowana: 22 III 1981
- Podwyższenia Krzyża Świętego w Gostyni.....erygowana: 14 IX 1981
- MB Królowej Aniołów w Tychach-Wilkowyjach.....erygowana: 12 II 1984
- MB Różańcowej w Katowicach-Zadolu.....erygowana: 19 VIII 1984
- MB Wspomożenia Wiernych w Katowicach-Zarzeczcu.....erygowana: 13 I 1985

- Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa w Katowicach-Piotrowicach.....erygowana: 1 I 1990
- Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Katowicach-Brynowie.....erygowana: 20 II 1992
- MB Częstochowskiej w Mikołowie-Śmiłowicach.....erygowana: 12 IX 1992
- Św. Antoniego z Padwy w Mikołowie-Recie.....erygowana: 17 VII 1996*

Jak wynika z powyższego zestawienia, pod względem parafialnym Kamionka uniezależniła się od Mikołowa stosunkowo późno, bo dopiero w 1977 roku. Od tego też momentu datuje się historia samodzielnej parafii kamionkowskiej.

W okresie przynależności Kamionki do mikołowskiej parafii św. Wojciecha miejscowa ludność podlegała proboszczom mikołowskim. Od początku osadnictwa na terenach Kamionki (1724/32) do momentu powstania na Kamionce samodzielnej parafii funkcję tę pełniło 13 księży, a mianowicie:

1721-1735: ks. Andrzej ZABRZESKI

1736-1745: ks. Henryk hrabia ZMIESZKAŁ (Zmeskal) z Domanowic

1746-1755: ks. Wojciech WĘGRZYNEK

1755-1786?: ks. Ernest Ludwik KOSMELI

1787-1794?: ks. Jan Fryderyk hrabia DUNIN

1794-1823: ks. Sebastian NIEMCZYŃSKI

1824-1852: ks. Grzegorz WARWAS

1863-1898: ks. Alojzy SCHNAPKA

1898-1904: ks. Augustyn SCHUMANN

1905-1922: ks. Paweł DWORSKI

1922-1934: ks. Aleksander SKOWROŃSKI

1935-1957: ks. Karol WILK

1957-1978: ks. Józef SMANDZICH

Źródła: K. Prus 1932, ss. 306-316;
B. Bromboszcz & R. Szendzielarz
2002, s. 186.

Z tego grona postacią dla Kamionki wyjątkową był bez wątpienia ks. J. Smandzich, i to z dwóch powodów: ponieważ to dzięki jego usilnym staraniom i nieugiętości w kontaktach z ówczesnymi władzami komunistycznymi Kamionka doczekała się ostatecznie własnej świątyni oraz niezależnej parafii, a także dlatego, że to właśnie Kamionkę wybrał on na miejsce zamieszkania w ostatnich latach swego życia. Sylwetkę tego duchownego przedstawiono szerzej w dalszej części niniejszego rozdziału.

W czasie przynależności Kamionki do parafii św. Wojciecha mikołowscy kapłani dosyć regularnie odwiedzali tutejszych mieszkańców, i to nie tylko podczas obchodów kołędowych, ale także np. przy okazji niektórych uroczystości (jak poświęcenie kapliczek i krzyży przydrożnych), obchodów świąt kościelnych (szczególnie po zbudowaniu w roku 1887 kapliczki Manowskich) lub majowych spotkań z młodzieżą (zob. Rozdz. IV).

Z drugiej strony, mieszkańcy Kamionki uczestniczyli również w życiu mikołowskiej parafii, m.in. wstępując w szeregi tamtejszych organizacji katolickich. Szczególnie wiele stowarzyszeń (powstałych z reguły w początkach XX wieku) działało przy parafii św. Wojciecha przed rokiem 1939, zaś do najważniejszych należały: Kongregacja Mariańska Dziewcząt (zarówno polska, jak i niemiecka) oraz Sodaliczka Mariańska.

Fakt członkostwa kamionczan i kamionczanek w tych organizacjach dokumentują liczne zdjęcia sprzed 1939 roku, zarówno grupowe, jak i portretowe.

*) Zestawił AAJ, na podstawie danych z kilku źródeł, m.in. ze schematyzmów diecezji i stron WWW.



Powyżej: Członkowie Sodalicii Mariańskiej przy Parafii św. Wojciecha w Mikołowie; pod ścianą ww. świątyni, około 1938 r.

Na fotografii widoczny m.in. ówczesny proboszcz, ks. K. Wilk (rząd I, 6. od lewej) oraz co najmniej kilkunastu parafian z Kamionki, m.in.: Paweł Niemiec, naczelnik gminy 1922-1925? (I / 4. od lewej) i jego żona Jadwiga z d. Szewczyk (II / 7. od lewej; w białej, zawiązanej pod szyją chuście).

Fot. ze zbiorów Anny Reinert.



Członkowie oraz członkinie Sodalicii Mariańskiej w Mikołowie. Wg opisu, zdjęcie wykonane 15 X 1922 r. Najprawdopodobniej wszystkie widoczne tutaj osoby pochodziły z Kamionki; jak dotąd udało się to potwierdzić jedynie w przypadku kobiety siedzącej po prawej stronie, pochodzącej z rodziny Hajduk (Nowe Tereny, przy ul. Plebiscytowej). Na szyjach widoczne charakterystyczne medaliki; na szarfach napisy: „[Matko] Boska błogosław twoim działkom”. Fot. ze zbiorów Krystyny Opolki.



Powyżej: Członkinie Sodalicii Mariańskiej przy Parafii św. Wojciecha w Mikołowie, z tyłu mikołowskiego probostwa. Rok 1938. Z przodu ówczesny proboszcz, ks. Karol Wilk, wraz z mikołowskimi wikariuszami. Pośród widocznych na zdjęciu osób znalazła się też spora grupa mieszkank Kamionki, m.in.: Maria Böhm pm. Żychoń, Gertruda Górnik pm. Meisner, Marta Korus pm. Kurek, Aniela Marek pm. Świerkot, Eryka Meisner pm. Szoftysek, Maria Myśliwiec pm. Wieczorek, Cecylia Rusek, Lucja Sojka pm. Bytner (lub też jej siostra Emilia Sojka pm. Famuła) i Stefania Tabor pm. Janosz. Fot. ze zbiorów Stefanii Janosz.



Członkinie Sodalicii Mariańskiej; okres międzywojenny (data nieznana). Najprawdopodobniej wszystkie widoczne tutaj osoby pochodziły z Kamionki; kobieta stojąca jako pierwsza od lewej może pochodzić z rodziny Wróblów (zamieszkałych przy wzgórzu Kamionka) lub ze wspomnianej już rodziny Hajduk. Fot. ze zbiorów Bogusława Kowola.

2. KOŚCIÓŁ NA KAMIONCE

Zanim jednak w 1977 roku erygowana została samodzielna parafia kamionkowska, nieco wcześniej dzielnica Kamionka otrzymała własną świątynię.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że w okresie poprzedzającym powstanie kamionkowskiego kościoła rolę jego substytutu pełniła ufundowana w 1887 roku przez Józefinę Manowską kapliczka przy ul. Katowickiej (zob. Rozdz. IV), gdzie odbywały się okazjonalnie niektóre uroczystości kościelne i państwowe z udziałem mieszkańców Kamionki. Był to jednak tylko i wyłącznie nieformalny punkt kultu, zaś pod względem parafialnym Kamionka przynależała nadal do kościoła św. Wojciecha w Mikołowie.

Preludium do powstania na Kamionce kościoła stanowiły dopiero wydarzenia z roku 1966, gdy trwały prace przy budowie tzw. „mikołowskiego ślimaka”, czyli bardzo nowoczesnego jak na owe czasy, bezkolizyjnego skrzyżowania na północ od centrum miasta, łączącego główne arterie komunikacyjne (zob. Rozdz. VII).

Kapliczka Pytlików przy ul. Katowickiej

W związku z budową wspomnianego „ślimaka” oraz poszerzaniem szosy z Mikołowa do Katowic (ul. Katowicka) rozebrana została murowana, zapewne XIX-wieczna przydrożna kapliczka architektoniczna.

Była ona umiejscowiona u zbiegu ul. Katowickiej z nowo budowaną wówczas szosą Wisła-Katowice (obecna DK 81), w rozwidleniu obu dróg, o kilka metrów na południe od wylotu ul. Poprzecznej. Stała na polu dzierżawionym swego czasu przez właścicieli gospodarstwa przy ul. Katowickiej 35 (p. Strzodów, a wcześniej Simków) od mikołowskich mieszczan o nazwisku Pytlik. Od południa sąsiadowała z wysoką, ceglana kamienicą p. Pająków, rozebraną mniej więcej w tym samym czasie, co kapliczka.

Fundatorem tej kapliczki był zapewne któryś z przedstawicieli rodu Pytlików, którzy zamieszkiwali w miejscu dzisiejszej posesji przy ul. Lompy 7a w Mikołowie, prowadząc jednocześnie znany przed wojną zakład zegarmistrzowski w centrum miasta. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie doszło do wzniesienia kapliczki: w II połowie XIX, czy też może w początkach XX wieku (starsza niemal na pewno nie była).

Przed rokiem 1935 cały ten teren należał jeszcze do miasta Mikołowa, a od granicy wsi Kamionka kapliczkę dzielił dystans ponad jednego kilometra. Jednak po przyłączeniu Kamionki do Mikołowa granice nowej dzielnicy poczęły przesuwać się stopniowo na południe, w kierunku centrum miasta, i w rezultacie miejsce, w którym umiejscowiona była niegdyś omawiana kapliczka, znajduje się dziś niemal dokładnie na granicy oddzielającej mikołowską dzielnicę Kamionka od samego miasta.

Jak podaje Krystian Strzoda, potomek dawnego dzierżawcy terenu, na którym kapliczka ta stała, był to niewielki budynek (około 2,5 x 3 m), otynkowany na szaro, o dwuspadowym dachu, na którym znajdowała się niewielka wieżyczka-sygnaturka. Drzwi o wysokości dochodzącej mniej więcej do połowy ściany frontowej umiejscowione były od strony drogi (ul. Katowickiej); latem drzwi te były otwarte, a wejście chroniła niezbyt wysoka metalowa bramka. Wewnątrz znajdował się ołtarz z figurą Matki Boskiej.

Kapliczka otoczona była niskim drewnianym płotkiem, oddzielającym ją od pola.

Przy kapliczce znajdowały się niegdyś groby wojenne (Niemców i Rosjan) z okresu II wojny światowej. Po północnej stronie kapliczki (już za płotkiem) znajdowały się dwa groby żołnierzy radzieckich, po przeciwległej zaś – grób zbiorowy 19 (?) Niemców.

Wbrew panującej dotychczas opinii nie byli to – zdaniem Krystiana Strzody – żołnierze niemieccy, lecz niedobitki uciekających z Katowic funkcjonariuszy Schupo, a także cywilni urzędnicy niemieckiej administracji.

Z relacji K. Strzody (potwierdzonej w jej najważniejszych punktach przez trzy inne osoby) wynika, że w dniu 26 I 1945 roku, pod wieczór, dojechali oni na wozach konnych (10-12 wozów, łącznie około 50 osób) do gospodarstwa p. Strzodów (ul. Katowicka 35), prosząc o nocleg. Byli to sami mężczyźni, przeważnie w wieku około 30-50 lat. Byli oni podobno bardzo przyjaźni – podczas kolacji częstowali dzieci cukierkami i rozmawiali z gospodarzami, okazując im ogromną wdzięczność za pomoc. Jednak około godziny 22.00, gdy mieli już układać się do snu, nadszedł rozkaz natychmiastowego wyjazdu, co prawdopodobnie wiązało się z nadszaniem oddziałów radzieckich. Wszystkie wozy ruszyły w kierunku Mikołowa, zdołały jednak ujechać zaledwie około 100 m, po czym rozległy się wybuchy. Jak się później okazało, wozy te ostrzelał radziecki czołg, stojący na wznieśieniu, od strony ul. Plebiscytowej. Kilka wozów zostało wówczas rozbitych, a śmierć poniosło – zdaniem K. Strzody – 19 osób.

Ciała zabitych leżały na stosie przez kilka kolejnych, mroźnych dni; w końcu jednak kilka osób (mikołowian?) uznanych przez Rosjan za Niemców (Volksdeutsche) zmuszono do pogrzebania ich w zbiorowej mogile przy kapliczce. W tym samym czasie po drugiej stronie kapliczki pochowano też dwóch żołnierzy radzieckich. Wśród pogrzebanych tam Niemców był także zastrzelony przez Rosjan członek Volkssturmu z Rybnika, który w tymże dniu nocował w pobliskim domu p. Botorów (ten ceglany dom, umiejscowiony po lewej stronie ul. Katowickiej, rozebrany został kilka lat temu). Grób ten odnalezła potem rodzina zmarłego i przez wiele kolejnych lat jego krewni kładli tam kwiaty.

Krystian Strzoda wspomina też o pewnym epizodzie z wczesnych lat powojennych, stanowiącym doskonałą ilustrację smutnej specyfiki tamtych czasów:

*“To pole [gdzie stała kapliczka] mój ojciec dzierżawił pod uprawę. Po wojnie także było uprawiane, ale przy oraniu omijaliśmy zarówno kapliczkę, jak i znajdujące się obok niej (ale już za płotkiem) groby. Pewnego dnia nowe, powojenne władze Mikołowa wezwały mojego ojca – Jana Strzodę – do magistratu, po czym oświadczyły mu, że niemiecki grób także powinien być przez niego zaorany i normalnie uprawiany. Jednak ojciec z uporem ignorował tamten nakaz, za co później rodzina jednego z pochowanych tam Niemców [ww. Volkssturmwca z Rybnika] serdecznie mu dziękowała. To było chyba za czasów burmistrza Stawowskiego”.*⁶⁰

⁶⁰ W opinii R. Szendzielarza, z którym konsultowałem się w tej sprawie, opisany tu epizod nie mógł raczej wydarzyć się za czasów burmistrza Stawowskiego, który sprawował swój urząd od 24 III do VII 1945 r., ponieważ podczas pierwszej powojennej orki świeżo utworzone władze miasta nie zajmowały się jeszcze podobnymi sprawami. Jego zdaniem, zdarzenie to mogło mieć miejsce w okresie rządów któregoś z dwóch kolejnych powojennych burmistrzów, którymi byli: Jan Kocot (1945-1946) i Józef Niedziela (1946-1950). Osobiście uważam, że taki sposób postępowania najbliższy był burmistrzowi J. Kocotowi; przybył on z Zagłębia, wykazując nie tylko wrogość wobec Niemców, ale też całkowitą nieznaną realii na Śląsku, gdzie proste podziały narodowościowe mogły być bardzo zawodne (por. A.A. Jojko 2003, ss. 97-100).

Groby żołnierzy radzieckich ekshumowane zostały krótko po wojnie (prawdopodobnie w 1946 roku), natomiast zbiorowa mogiła Niemców (nieoznakowana!) istniała aż do momentu budowy „ślimaka” i rozbiórki kapliczki. Jednakże w opinii K. Strzody przeprowadzona wówczas ekshumacja była w zasadzie symboliczna, a szczątki zabitych nadal spoczywają w nieoznakowanym w żaden sposób grobie. Wersji tej nie byłem jak dotąd w stanie w żaden sposób zweryfikować.

Po rozebraniu kapliczki, pochodzący z rozbiórki materiał budowlany (głównie cegły) wykorzystany został do wzniesienia kaplicy pod wezwaniem św. Urbana na Kamionce, przy obecnej ul. Porazińskiej. Po pewnym czasie przeniesiono tam również figurę Matki Boskiej, która do dziś znajduje się w kamionkowskim kościele.

Kaplica św. Urbana

Pomysł „przeniesienia” tej kaplicy nie był dziełem przypadku. Ówczesny proboszcz mikołowski, ks. Józef Smandzich, dążył usilnie do tego, ażeby kolejne miejscowości oraz dzielnice (m.in. Kamionka, Śmiłowice i Wilkowyje) usamodzielniały się pod względem parafialnym od mikołowskiej parafii św. Wojciecha, chcąc – jak sam zwykł mawiać – *„jak najszybciej wydać swoje córę za mąż”*. Jednakże w ramach ideologicznej walki z Kościołem wszystkie wnioski o pozwolenie na budowę nowych kościołów, a nawet niewielkich kaplic, były przez władze komunistyczne konsekwentnie odrzucane.

W tej sytuacji zdecydowano się na pewien wybieg: postanowiono mianowicie rozebrać kapliczkę przydrożną przy ul. Katowickiej (za pretekst posłużyła trwająca właśnie budowa „ślimaka” oraz poszerzanie ul. Katowickiej) i – niejako w zamian – zbudować podobną kapliczkę na Kamionce. Z formalnego punktu widzenia nie było tutaj mowy o budowie nowej kaplicy, a jedynie o „przeniesieniu” obiektu już istniejącego, i na takie rozwiązanie ówczesne władze, choć niechętnie, ostatecznie przystały.

Rozbiórki tej „starej” kapliczki przy ul. Katowickiej oraz budowy „nowej” kaplicy na Kamionce dokonała ta sama grupa mieszkańców Kamionki, wśród których znaleźli się m.in.: Jerzy Rusek, Antoni Sojka, Ludwik Wolny i Albin Wróbel.

Potrzebny do budowy projekt architektoniczny opracowany został przez Feliksa Jesionka (1901-1973) z ul. Plebiscytowej.

Ta nowa kaplica, stanowiąca załączek obecnej świątyni, umiejscowiona została przy obecnej ul. Porazińskiej (w miejscu zakrystii dzisiejszego kościoła), na granicy gruntów należących do gospodarstw Kołodziejów (na ich polu postawiono kaplicę) i Ćmielów. Wyglądem była ona rzeczywiście zbliżona do pierwowzoru z ul. Katowickiej, jednakże była od rozebranej kapliczki przydrożnej nieco przestronniejsza i mogła pomieścić kilkanaście, a w razie konieczności – nawet dwadzieścia kilka osób. Mimo to, zdecydowana większość wiernych i tak zmuszona była stać przed wejściem.

Kaplicę wzniesiono z cegły, na planie prostokąta (lecz z półkolistą obudową prezbiterium), mniej więcej na linii SW-NE, z wejściem od północnego wschodu. Wewnątrz, na tynku prezbiterium, namalowana została postać patrona kaplicy, św. Urbana. Nieco później umieszczono tam także (z boku, na lewo od ołtarza) pochodzącą z rozebranej kapliczki figurę Matki Boskiej, którą przez pewien czas przechowywała we własnym domu Gertruda Wieczorek z d. Jagła z ul. Katowickiej.



Nabożeństwo w kapliczce św. Urbana na Kamionce. II poł. lat 70.; dokładna data nieznana. Przy ołtarzu trzech najbardziej zasłużonych dla powstania na Kamionce kościoła i parafii kapłanów: ks. Józef Smandzich (z lewej), bp Herbert Bednorz (pośrodku) i ks. Paweł Laby (z prawej). Fot. ze zbiorów Antoniego Sojki.



Dzieci witają w kaplicy św. Urbana na Kamionce ówczesnego biskupa katowickiego, Herberta Bednorza. II poł. lat 70.; dokładna data nieznana. Fot. ze zbiorów Antoniego Sojki.

Na szczycie kamionkowskiej kaplicy umieszczono metalową kopułę z wieżyczką na sygnaturkę. Tam właśnie przeniesiono najprawdopodobniej sygnaturkę (dzwon), która znajdowała się uprzednio na wieżyczce kapliczki Manowskich przy ul. Katowickiej (zob. Rozdz. IV), choć potwierdzenie tej tezy okazało się na razie niemożliwe.

Pierwszym “kościelnym” przy kaplicy św. Urbana na Kamionce został kamionczanin Antoni Sojka, pomagający dotąd w kościele w Mikołowie.

W niedzielę i święta w kaplicy odbywały się Msze św., celebrowane przez księży z Mikołowa. Z uwagi na ciasnotę, latem ołtarz wystawiano zwykle na zewnątrz.

Około roku 1970 od strony pola (NW) umieszczono płot z pionowo ustawionych desek, długością odpowiadający mniej więcej obecnemu kościołowi. Owo prowizoryczne ogrodzenie, istniejące około 2-3 lat, miało za zadanie chronić stojących przed wejściem do kaplicy wiernych przed wiatrem, deszczem oraz nawiewanym z pól śniegiem.

Około 1973 roku ks. Józef Smandzich wpadł na pomysł, aby płot zastąpić stabilnym zadaszeniem. W tym celu grupa parafian z Kamionki wykonała betonowe fundamenty (wymiarami odpowiadały one mniej więcej obecnemu kościołowi), w których osadzono następnie słupy z grubych, metalowych rur. Na tak wykonanych słupach spoczęło zadaszenie z plastikowych płyt falistych, zaprojektowane oraz wykonane (jak wynika z relacji ustnych) przez Ludwika Kobiełę, właściciela warsztatu w Zarzeczcu.

Całe zadaszenie, ukończone prawdopodobnie na jesieni 1973 roku (w relacjach pojawiają się dwie daty: 1973 oraz 1974), wykonano w taki sposób, że kaplica znalazła się w południowym rogu tej konstrukcji, a zatem pozostawała wobec zadaszenia dokładnie w takim samym położeniu, jak obecna zakrystia wobec pozostałej części kościoła.

Jednakże zadaszenie to, wykonane bez koniecznych pozwoleń budowlanych (te bowiem okazały się nie do zdobycia), potraktowane zostało przez ówczesne władze jako polityczna prowokacja, wywołując z ich strony gwałtowną reakcję. Największą zajadłością w tej mierze wykazywał się podobno I Sekretarz KP PZPR w Tychach, Stanisław Gurgul, znany zarówno ze swej intelektualnej mizerności, jak i z graniczącej z obłędem walki z najmniejszymi nawet przejawami religijności. Z kolei na poziomie województwa podobną postawę prezentował Zdzisław Grudzień (por. Ewa Wieczorek, *Patologie przesłuchania zaistniałe w czasach PRL-u...*, praca magisterska, Kraków 2006, ss. 30-33).

Przez około dwa miesiące, w październiku i listopadzie, na Kamionkę przyjeżdżali co i raz funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, próbując zastraszyć zaangażowanych w budowę mieszkańców. Dla ochrony zadaszenia przed spodziewaną rozbiórką, miejscowe kobiety urządziły w kaplicy całonocne czuwania. Dopiero na przełomie listopada i grudnia sytuacja nieco się uspokoiła, zaś codzienne dotąd czuwania samoistnie ustały.

Jak się okazało, na taką właśnie okazję czekały władze.

Pewnej nocy, jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia, około godz. 2.00-3.00 nad ranem, Kamionka obstawiona została przez uzbrojonych funkcjonariuszy MO i ZOMO, a prawdopodobnie także i innych służb siłowych, pod których osłoną nieznane z nazwiska osoby usunęły sprzed kapliczki całe zadaszenie. Zostało ono odpawane wraz z podtrzymującymi konstrukcję słupami, pocięte i wywiezione na ciężarówkach w nieznanym kierunku. W godzinach rannych kilku mieszkańców Kamionki zostało internowanych w swoich domach, później były one wezwane na wielogodzinne przesłuchania.

W tym okresie „wizyty” funkcjonariuszy Milicji i SB na Kamionce były na porządku dziennym. W kilku przypadkach nie obyło się także bez poważniejszych konsekwencji (na przykład ówczesny kościelny, Antoni Sojka, wydany został dyscyplinarnie z pracy w Fabryce Palenisk Mechanicznych, dokąd jednak po pewnym czasie powrócił).

Sprawa Kamionki stała się bardzo głośna, i to w skali znacznie wykraczającej poza granice miasta. Już w kilka dni po rozebraniu zadaszenia (w niedzielę) przyjechał tutaj ówczesny ordynariusz diecezji katowickiej, bp Herbert Bednorz, by podtrzymać mieszkańców na duchu, a informacja o brutalnej rozprawie władz z kamionkowskim „kościółkiem” pojawiła się nawet na falach Radia Wolna Europa (!).

Pomimo tak dolegliwych reperkusji, zarówno mieszkańcy Kamionki, jak i proboszcz J. Smandzich, nie zamierzali zrezygnować z rozbudowy kaplicy, odgrążając się, że będą *„budować do skutku, choćby nawet z drewna i papieru”*.

Jednakże międzynarodowy rozgłos, jaki nadano całej sprawie, wywarł najwyraźniej wrażenie na PZPR-owskich aparaczkach w Tychach (Stanisław Gurgul) i w Katowicach (Zdzisław Grudzień), bo po około dwuletnich staraniach władze wydały w końcu oficjalne zezwolenie na rozbudowę kamionkowskiej kaplicy do rozmiarów kościoła.

Pierwotna kaplica św. Urbana istnieje praktycznie do chwili obecnej: w trakcie późniejszej rozbudowy kościoła nie została ona bowiem rozebrana, lecz wkomponowano ją w nową świątynię. Jej kształt wciąż jeszcze pozostaje rozpoznawalny, i to zarówno od wewnątrz, jak i z zewnątrz: mieszcząca organy wnęką na lewo od prezbiterium, z kilkoma wiodącymi do niej schodkami, to właśnie przednia część dawnej kaplicy; natomiast część tylną kaplicy stanowi obecna zakrystia (bez przedsionka).

Kościół św. Urbana

Główne prace budowlane przy rozbudowie kaplicy do rozmiarów kościoła przeprowadzone zostały w latach 1975-1976; projekt nowej świątyni opracował architekt Studnicki z Ligoty, zaś pracami budowlanymi kierował inż. Emanuel Mikołajec z Rybnika.

Nawiasem mówiąc, twórca projektu przypłacił tę budowę życiem: wracając samochodem z wizytacji kościoła na Kamionce, zginął w wypadku w okolicach Ochojca.

Do istniejącej kaplicy dobudowano zasadniczą, prostokątną część kościoła (z cegły), zaś jej usytuowanie względem kaplicy było identyczne, jak w przypadku dawnego zadaszenia, choć powierzchnia była tym razem większa.

Umiejscowienie kaplicy i drogi (ul. Porazińskiej) narzuciło zarówno lokalizację, jak i układ całej świątyni. Kościół usytuowano równolegle do ul. Porazińskiej – mniej więcej na linii SW-NE, z prezbiterium od strony SW. Z kolei poszczególne rogi budowli wyznaczają (z niewielkim odchyleniem) cztery główne kierunki świata.

Niemal do samego końca budowy dotychczasowa kaplica, która znalazła się teraz w południowym rogu kościoła, pozostawała nienaruszona. Dopiero pod koniec prac kopuła na szczycie kaplicy została usunięta, a samą kaplicę wkomponowano w świątynię, przekształcając ją po części w zakrystię, po części zaś w pomieszczenie dla organisty.

Uroczystość konsekracji ukończonego kościoła św. Urbana miała miejsce w dniu 31 X 1977 roku, a poświęcenia nowej świątyni dokonał ówczesny ordynariusz diecezji, bp Herbert Bednorz.

Jednak już 8 miesięcy wcześniej, w dniu 27 II 1977 roku, przy nowo powstałym kościele ustanowiona została samodzielna parafia, której pierwszym proboszczem został ks. Paweł Laby, dotychczasowy kurator kamionkowskiej kaplicy, a zarazem wikary w parafii św. Wojciecha w Mikołowie.

Aż do roku 1999 wejście do kościoła znajdowało się po stronie południowo-wschodniej (tj. od strony ul. Porazińskiej), w jego tylnej części.

* * *

Projekt dalszej rozbudowy niezbyt obszernej mimo wszystko świątyni pojawił się już na przełomie 1982 i 1983 roku, przy okazji przygotowań do budowy nowego probostwa oraz domu katechetycznego. Jednak wobec nieprzychylniej postawy ówczesnych władz, z planów tych musiano zrezygnować.

Ks. Henryk Jonczyk nie dał wszakże za wygraną, i gdy inwestycja zmierzała już do szczęśliwego końca, poruszył ten temat po raz drugi. Podczas kolędy 1986/1987 przeprowadził z parafianami wstępne konsultacje w sprawie ewentualnej rozbudowy kościoła; większość z nich ustosunkowała się do pomysłu pozytywnie, choć niektórzy uważali, że rozbudowa taka nie była konieczna. Ostatecznie jednak do rozbudowy kościoła za czasów proboszcza Jonczyka nie doszło, głównie ze względów finansowych.

W styczniu 1999 roku, już za proboszczowania ks. Antoniego Burkota, abp Damian Zimoń wyraził zgodę na dobudowanie nowego wejścia do kościoła wg przedstawionej mu dokumentacji. Wiosną tegoż roku rozpoczęły się także (na zlecenie Urzędu Miasta) trwające do końca czerwca prace ziemne wokół kościoła, podczas których zbudowano m.in. nowy, obszerny parking przy kościele oraz położono nową nawierzchnię w okolicy świątyni. W dniu 8 VIII Urząd Miasta wyraził zgodę na kontynuowanie prac przy budowie przedsionka do kościoła. Fundamenty wykonał p. Tissler, natomiast samą budowę prowadziła firma UNIBUD z Jaworzna. Roboty budowlane ukończone zostały w dniu 24 X 1999 roku, po czym przystąpiono do prac wewnętrznych i wykończeniowych.

Wraz z ukończeniem przedsionka zmieniło się też usytuowanie wejścia do świątyni. Dotychczas znajdowało się ono po lewej (SE) stronie kościoła, tj. od strony ul. Porazińskiej, obecnie zaś – w jego tylnej (NE) części.

W grudniu 1999 roku przed nowo wybudowanym wejściem do kościoła ustawiono nowy krzyż misyjny (dawniej krzyż ustawiony był za prezbiterium, obok starych salek).

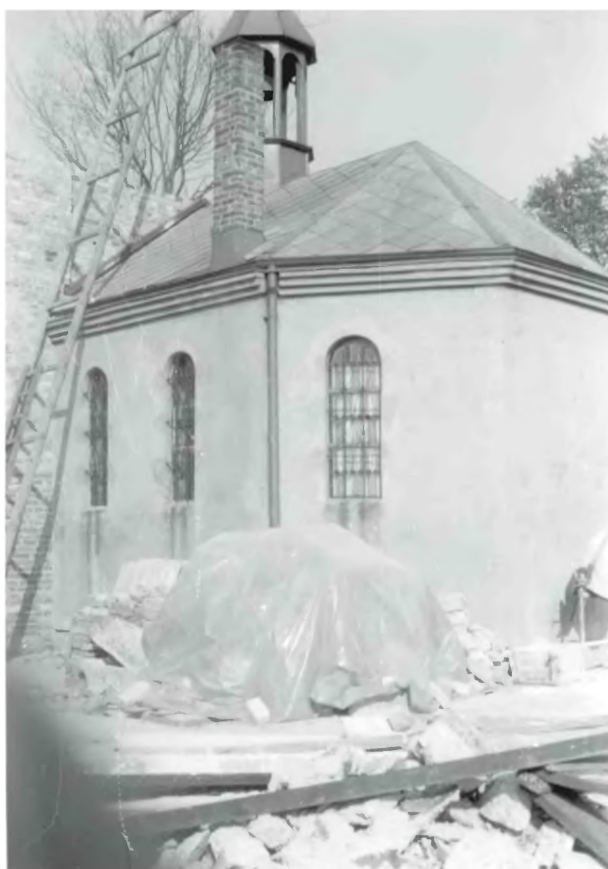
* * *

Do cenniejszych pamiątek znajdujących się obecnie we wnętrzu kamionkowskiej świątyni należą m.in.:

- stara figura Matki Boskiej (przeniesiona z dawnej kapliczki Pytlików);
- obraz pędzla A.S. Kowalskiego z 1976 roku, przedstawiający św Urbana;
- seria obrazów A.S. Kowalskiego z 1977 roku, przedstawiających Droge Krzyżową;
- chrzcielnica wykonana w 1980 roku przez pana Gajdę z Katowic;
- sztandar ufundowany przez górników z terenu parafii, poświęcony 4 XII 1981 roku;
- relikwie św. Ojca Pio, które trafiły do kościoła w dniu 20 XI 2004 roku.

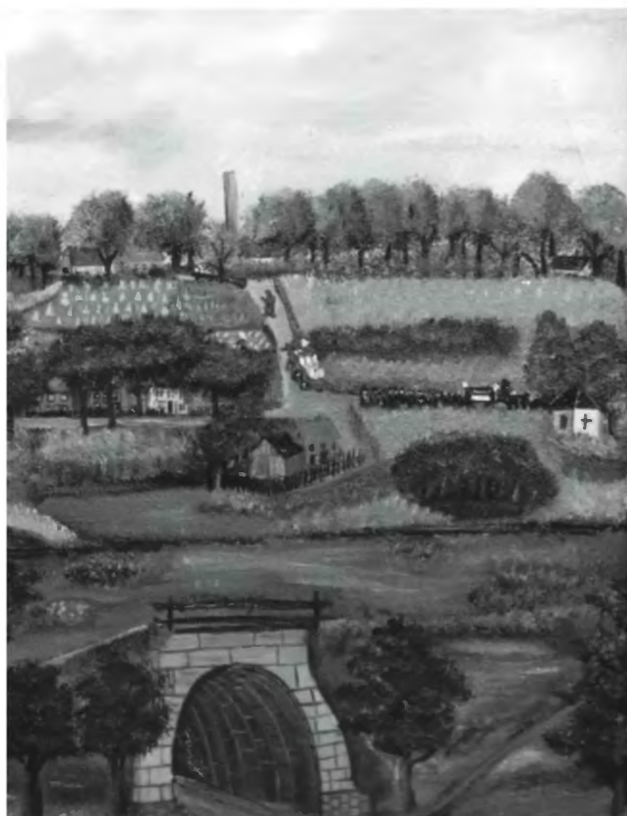


Powyżej: Świeżo rozbudowany i nieotynkowany jeszcze kościół na Kamionce (1976); widok od północy. Na pierwszym planie duże okno w tylnej części kościoła, które w latach 1977-1999 wypełniał charakterystyczny „witraż” z grubych, różnokolorowych kawałków szkła. W 1999 roku w miejscu owego okna dobudowano przedsionek z nowym wejściem. Z tyłu (w południowym narożniku kościoła) wciąż jeszcze widoczna jest kopuła dawnej kaplicy św. Urbana, czyli załączka obecnego kościoła, do którego dobudowano pozostałą część świątyni. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomka.



Obok: dawna kaplica św. Urbana widziana z tyłu, z dobudowaną już od przodu (cegła) zasadniczą częścią kościoła (1976); widok od zachodu (od strony obecnego probostwa).

Kaplica ta nie została w zasadzie wyburzona, lecz wkomponowano ją w nową świątynię. Usunięta została tylko metalowa kopuła kaplicy wraz z małą wieżyczką na sygnaturkę. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomka.



Powyżej: Całkowicie ukończony kościół na Kamionce tuż przed jego konsekracją w dniu 31 X 1977 roku; widok od północnego wschodu. Prawy, nieotynkowany jeszcze fragment dzwonnicy (z cegły) ukazany został również na dolnej fotografii na stronie poprzedniej. Za kościołem (z prawej) widoczny jest fragment zwieńczonej krzyżem wieżyczki z kopuły, znajdującej się przedtem na kaplicy św. Urbana (zob. też powiększenie w kółku). Na odwrocie zdjęcia umieszczona była pieczęć o treści: „Pamiętka dziękczynnego *Te Deum* w dniu poświęcenia kościoła św. Urbana w Kamionce 31. X. 1977 r. o godzinie 17.00. Serdecznie zaprasza Ks. P. Laby”. Fot. ze zbiorów Gertrudy Słomka.

Obok: Fragment obrazu City Stahl, ukazujący wygląd skrzyżowania ul. Katowickiej (w poziomie) z ulicą Poprzeczną (w górę) przed wojną; widok od strony potoku Jamna. Z prawej widoczny jest tył kapliczki przydrożnej przy ul. Katowickiej, która została rozebrana, a następnie „odbudowana” na Kamionce.



Kościół św. Urbana w Mikołowie-Kamionce w jego obecnym kształcie, z dobudowanym w 1999 roku przedsionkiem. W miejscu dawnego wejścia stoją dziś tablice (z lewej). Widok od północnego wschodu. Fot. AAJ (2005)



Kościół św. Urbana w Mikołowie-Kamionce w jego obecnym kształcie. Widok od północy. Fot. AAJ (2005)

Św. Urban – patron kaplicy, kościoła i parafii

Patron kamionkowskiej świątyni może budzić pewne zdziwienie: w tej części Śląska św. Urban nie jest jednak szczególnie popularny. Wybór ten nie był przypadkowy, ponieważ akurat na terenie Kamionki był on czczony na długo przed powstaniem tutaj kościoła oraz samodzielnej parafii.

Jeszcze w wiele lat po wojnie przestrzegano na Kamionce pewnego starego, lokalnego zwyczaju: w okresie od święta św. Urbana (dawniej – 25 V, obecnie – 19 V) aż do “pierwszej kopki” (czyli do momentu rozpoczęcia żniw), w każdą sobotę, przez pół dnia powstrzymywano się od wykonywania jakichkolwiek prac. Jak wspomina Marta Pająk z d. Wolny, przez całe dziesięciolecia to niepisane prawo przestrzegane było w prawie każdym spośród kamionkowskich gospodarstw, a pamięć o jego istnieniu przechodziła z pokolenia na pokolenie. Obecnie zwyczaj ten zanikł.

Według tradycji, ten lokalny kult św. Urbana sięga początków XIX wieku i wiąże się z ogromną nawałnicą, która spustoszyła wiele okolicznych miejscowości, m.in. pobliskie Zarzecze, Wilkowyje oraz Retę, lecz w cudowny sposób ominęła Kamionkę.

Co ciekawe, źródła historyczne potwierdzają prawdziwość tego przekazu. I tak np. w pamiętniku mieszczanina bieruńskiego Franciszka Mialskiego oraz jego nieznanego z imienia syna (wyd. Bieruń 1995, red. M.G. Gerlich, s. 11), pod datą 1828 zapisano m.in.:

“Był Wielki Grod który Bardzo stłog [ślukł] pocąwszy Wcielmicach w paprocynach, Wurbanowicach, syrokos od Urbanowic asz za Mikulow tak tem pasmem pod Tarnowskie Gory, tylko w Bieroniu Pan Bog zawarował Od Wselkii skody ten grod Wazyl w Mikulowie 5 cwierci funta Cięski Wagi”.

Dłuższą i bardziej już szczegółową informację na ten temat odnajdujemy w kronice asesora Kamery oraz kierownika archiwum książęcego w Pszczynie, H.W. Schaeffera (wyd. Pszczyna 1997, tłum. B. Spyra, ss. 16-17):

“Dnia 10 lipca [1828 roku] o godzinie 5³⁰ wieczorem [17.30] nad całym księstwem pszczyńskim przeszła straszna burza z gradobiciem. W kluczach siedleckim, mizerowskim i wyrskim ulewny deszcz powalił całkowicie zboża, natomiast w kluczu lędzińskim, mianowicie w Tychach (od Ciałonia do Żwakowa) burza spowodowała ogromne spustoszenie. W zamku tyskim i tamtejszej piwnicy książęcej grad wybił 70 szyb, zniszczone zostały wszystkie ziemioplody. W czasie burzy zauważono pojedyncze bryły lodu o wadze $\frac{3}{4}$ funta [1 funt = 0,45 kg]. Podobne szkody burza wyrządziła również w Paprocanach, ale na razie brak bliższych danych.

[Dopisek późniejszy] Dnia 16 lipca. Teraz, po uzyskaniu bardziej szczegółowych danych na temat tej burzy, można podsumować jej skutki. Przyszła ona od południowego wschodu. Grad zaczął padać nad lasami, pomiędzy Studzienicami a Świerczyńcem. Około godziny 17⁰⁰ zaatakował lekko obie wioski, a potem z ogromną siłą przeszedł nad Cielmicami, Żwakowem, Wilkowyjami, Podlesiem, Zarzeczem oraz nad książęcym folwarkiem Retta. W Żwakowie i w Paprocanach, gdzie gradobicie wydawało się najsilniejsze, leciały z powietrza całe kawały lodu o wadze powyżej 1 funta, dziurawiły dachy z gontów i słomiane, zabijały świnie i gęsi na polu. Takiej burzy nikt w tej okolicy nie pamięta. Osobliwe w tym wszystkim było to, że obserwując burzę od Pszczyny, można było zauważyć co następuje:

Najpierw nadchodziła ona od północy, potem od zachodu, a następnie poszła w kierunku gór, na południe, w stronę Kamienicy. Do Pszczyny w ogóle nie dotarła. Nagle około godziny 18⁰⁰ ze wznowioną siłą przeszła nad Pszczyną w kierunku południowym. Jednak nie było już gradobicia, tylko padał deszcz, który nie spowodował większych szkód. W wyżej wymienionych wsiach zboże uległo całkowitemu zniszczeniu, a ziemniaki i kapusta zostały wbite w ziemię. Nędza tych biednych ludzi jest bez granic”.

Echa potężnej burzy sprzed niespełna dwóch stuleci pobrzmiwają między innymi w symbolicznie znajdującego się obecnie w prezbiterium kamionkowskiego kościoła obrazu, ukazując on bowiem św. Urbana powstrzymującego ręką burzę.



Św. URBAN I; papież i męczennik, XVII Biskup Rzymu, następca św. Kaliksta I; jego pontyfikat przypadł na lata 222-230, tj. na rządy ugodowo nastawionego do chrześcijan cesarza Aleksandra Sewera. Wg *Liber Pontificalis* ojcem św. Urbana był Rzymianin Pontianus. Wiadomości dotyczące działalności tego papieża są bardzo skąpe; podobno wydał on m.in. instrukcję, aby kler używał do Mszy kielicha i pateny ze złota lub srebra. W tym też czasie antypapieżem był Hipolit. Późniejsze hagiografie (przede wszystkim św. Cecylii), opierając się na legendach i podaniach, przypisują św. Urbanowi nawrócenie św. Cecylii, jej męża, św. Waleriana, szwagra Tyburcjusza oraz 400 rzymskich legionistów.

Św. Urban zmarł w 230 r. n.e.; tradycja widzi w nim męczennika, jednak żadne historyczne przekazy odnośnie jego śmierci nie są obecnie znane. W legendach o św. Cecylii oraz w *Liber Pontificalis* stwierdza się, iż św. Urban spoczął w tzw. katakumbach Praetextatusa przy Via Appia; wersję tę potwierdzają również inni badacze, którzy w oparciu o zapisy w *Martyrologium Hieronymianum* datują pogrzeb Urbana w tychże katakumbach na 23 lub 25 V 230 r. Teoria, iż św. Urban mógł zostać pochowany w katakumbach św. Kaliksta uważana jest dziś za nieuprawnioną.

W średniowieczu św. Urban był jednym z najbardziej popularnych świętych; w jego dzień błogosławiono pola. Jest on patronem winnic, ich właścicieli, winnej latorośli, ogrodników, rolników i dobrych urodzajów, wzywany też w czasie burz i błyskawic. W ikonografii św. Urbana ukazuje się w szatach pontyfikalnych i w tiarze. Jego atrybutami są: kielich, krucyfiks, księga, miecz, winne grono, winne grono na księdze. Czczony przez Kościół 19. (dawniej) oraz 25. maja (obecnie).

Obraz św. Urbana namalowany został (w 1976 roku) przez A.S. Kowalskiego, który namalował też drogę krzyżową (1977); pierwotnie obraz umieszczono po lewej stronie świątyni (gdzie znajduje się dziś figura MB) i dopiero w 1980 roku trafił do prezbiterium. W kronice parafialnej zanotowano: *“W niedzielę 1.06.1980 r. parafia uroczystie obchodziła odpust parafialny ku czci św. Urbana. Sumę odpustową celebrował ks. dr Stanisław Szymecki, dziekan mikołowski, zaś kazanie głosił ks. Jan Piwczyk – rekolekcjonista diecezjalny. Na tę uroczystość kościół otrzymał nowy wystrój prezbiterium. Obraz św. Urbana został przeniesiony na honorowe miejsce do prezbiterium, zaś na jego miejscu urządzono ołtarzyk Matki Bożej.”*

Z kolei wspomniana już figura Matki Boskiej, kilkakrotnie odnawiana, pochodzi z zebranej kapliczki przydrożnej Pytlików, przy ul. Katowickiej. Przez kilka lat figura przechowywana była przez Gertrudę Wieczorek z d. Jagła, a następnie trafiła ona do kaplicy św. Urbana na Kamionce.



Kościół św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; widok na ołtarz i prezbiterium. Po prawej widoczny obraz olejny pędzla A.S. Kowalskiego, przedstawiający św. Urbana. Po lewej wejście do zakrystii. Fot. Halina Rajwa (2006)



Kościół św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; widok na pomieszczenia umiejscowione na lewo od prezbiterium: salkę dla organisty (z przodu) i zakrystię (za nią). Na pierwszym planie widoczna wnęką z figurą Matki Boskiej, znajdującą się pierwotnie w rozebranej kapliczce Pytlików (przy ul. Katowickiej) i przeniesionej następnie do kaplicy św. Urbana na Kamionce. Fot. Halina Rajwa (2006)

Kościelni

Pierwszy kościelny na Kamionce – Antoni Sojka – ustanowiony został w chwili, gdy *de facto* nie było tutaj jeszcze kościoła, a jedynie niewielka, wzniesiona właśnie kaplica św. Urbana; on też objął tę funkcję w nowej, rozbudowanej już do obecnych rozmiarów świątyni (1977). Od tamtego czasu głównymi kościelnymi na Kamionce byli:

- Antoni SOJKA (1977-1996)
- Jan GRABOWSKI (1996-1996)
- Antoni SOJKA (1996-1998)
- Władysław MACIEJNY (1998-2005)
- Grzegorz KOSEK (2005-nadal)
- Stefan GOLASZ (2006-nadal)

Kilka osób pełniło obowiązki kościelnego tymczasowo, jednak z uwagi na brak dokumentacji oraz nieścisłości w relacjach ustnych, ustalenie nazwisk i wiarygodnych dat okazało się na razie niemożliwe.



Fot. ze zbiorów A. Sojki.

Antoni Sylwester SOJKA; ur. 31 XII 1921 r. w Mikołowie, syn Jana i Wiktorii z d. Kołodziej. Matka pochodziła z gospodarstwa Kołodziejów przy ul. Porazińskiej; tereny te, usytuowane na granicy Mikołowa i Kamionki, zalicza się dziś do Kamionki (Nowe Tereny). W rodzinie A. Sojki było 6 rodzeństwa: Ludwik (ur. 1914), Emilia pm. Famuła (1919), Łucja pm. Bytner (1920), Antoni (1921), Robert (1924) oraz Wiktor (1933). Szkoły: podstawową i zawodową (ślusarstwo), ukończył w Mikołowie. Mąż Marii z d. Wolny z Kamionki (ur. 6 III 1926); ojciec Henryka (ur. 1948), Agnieszki pm. Babczyńskiej (1950), Czesława (1951), Jadwigi pm. Pająk (1955) i Stanisława (1957). Przez 2 lata odbywał praktyki w cegielni H. Jakubowicza w Mikołowie, a następnie przez ponad 40 lat był pracownikiem mikołowskich Palenisk; od 1982 r. na emeryturze. Współbudowniczy kaplicy św. Urbana na Kamionce; pełnił tam rolę „kościelnego”. W latach 1977-1996 oraz 1996-1998 kościelny na Kamionce.

Organiści

W początkowym okresie rolę organów pełniła napędzana przy pomocy pedałów fisharmonia, stanowiąca prywatną własność ks. Józefa Smandzicha. Nie wiadomo, kiedy dokładnie pojawiła się ona w kamionkowskim kościele, można jednak uznać za niemal pewne, że stało się to wraz z odejściem ks. J. Smandzicha z fary mikołowskiej i osiedleniem się szacownego emeryta na Kamionce (1978).

W końcu lat siedemdziesiątych XX wieku zakupiono niewielkie, elektryczne organy polskiej firmy „Eltron” (typ B-1), zastąpione w początkach lat osiemdziesiątych (prawdopodobnie w okresie stanu wojennego) przez nieco nowszy i do dziś wykorzystywany instrument tej samej firmy (typ B-2). Jednak jeszcze przez wiele kolejnych lat, w nader licznych w owym czasie przypadkach „przejściowych trudności” w dostawach prądu, sytuację ratowała stara, wysłużona fisharmonia.

W zachowanej do dziś dokumentacji parafii św. Urbana nie sposób odnaleźć żadnej oficjalnej listy pracujących na Kamionce organistów.

Stosowny wykaz musiał zostać odtworzony w oparciu o relacje samych zainteresowanych lub na podstawie pojedynczych, lakonicznych wzmianek w kronice parafialnej, dlatego zamieszczone tu daty – choć w miarę ścisłe – mają raczej wartość orientacyjną.

Od chwili zainstalowania w kościele instrumentu funkcję organisty pełnili zatem:

- (imię nieznane) NIKODEM
- Antoni CYROŃ (?-1981)
- Jerzy BORÓWKA (1981-1987) *z przerwami*
- Henryk PATALONG (1987-1987) *tymczasowo*
- Stanisław PIECHA (1987-1989)
- Jerzy BORÓWKA (1989-1990) *tymczasowo*
- Bogdan CZARNOWSKI (1993-nadal)

W latach 1981-1982 organiści A. Cyroń i J. Borówka pracowali w zasadzie wspólnie (na zmianę). Zresztą korzystanie z pomocy zmienników (np. w przypadku choroby, urlopu, wyjazdu etc.) od samego początku było tutaj dosyć powszechne i praktykowane jest również obecnie.

Inna sprawa, że na przestrzeni kilkunastu lat (szczególnie w latach 80. i na początku lat 90.) wystąpiło co najmniej kilka krótszych i dłuższych okresów, gdy kościół był całkowicie pozbawiony stałego organisty. W takich przypadkach Msze św., jak również inne nabożeństwa (szczególnie w dni powszednie), odbywały się bez akompaniamentu lub też zatrudniano organistów z Mikołowa i okolicy „na dniówki”, np. do obsługi Mszy niedzielnych i świątecznych oraz podczas ważniejszych uroczystości.

Najdłuższy z takich właśnie okresów trwał około trzech lat (1990-1993). Ówczesny proboszcz, ks. Antoni Burkot, zanotował w kronice parafialnej: „*Parafia pozstaje bez organisty! Lękam się o poziom śpiewu w Parafii...*”

3. ERYGOWANIE SAMODZIELNEJ PARAFII

Informacje podstawowe

Przez pierwszych 9 lat swojego istnienia kaplica św. Urbana należała do parafii św. Wojciecha w Mikołowie.

Samodzielna Parafia św. Urbana, Papieża i Męczennika, erygowana została formalnie 27 II 1977 roku na mocy dekretu Biskupa katowickiego, ks. Herberta Bednorza.

Parafia ta obejmuje zarówno tereny dawnej wsi Kamionka, jak i niemal całość Nowych Terenów. Dodatkowo, do parafii tej przynależą również niewielkie obszary należące pod względem administracyjnym do miasta Katowice, lecz zaliczane zwyczajowo do Kamionki, przede wszystkim okolice tzw. „Lasu”.

Parafia św. Urbana obejmuje dziś następujące ulice: Baziowa, Brzechwy, Bzów, Ci-cha, Cienista, Czereśniowa, Derkaczy, Dolina Jamny, Dzwonkowa, Goździków, Grabowa, Jagodowa, Katowicka (29-117, 38-146), Kościuszki, Leszczy, Leśna, Miła, Morcin-ka, Okoniowa, Paprotek (dawna Szkolna), Plebiscytowa (31-121, 34-210), Porazińskiej, Pstrągowa, Pułaskiego, Sadowa, Sandacza, Sienkiewicza, Słowicza, Steller, Świerk-owa, Wąska, Wędkarska, Wiązowa, Wieczorka, Zawiszy Czarnego.

Wg danych z 2005 roku (*Katalog Archidiecezji Katowickiej*, cz. II, ss. 405-406), kamionkowska Parafia liczyła 2007 mieszkańców, z czego 1990 było wyznania katolickiego. Jednak w związku z dynamicznym rozwojem zabudowy mieszkaniowej na terenie dzielnicy, w kolejnych latach liczba mieszkańców będzie zapewne szybko rosła.

Doroczny odpust parafialny przypada na przedostatnią niedzielę maja.

Statystyka parafii w latach 1977-2005

Choć samodzielna Parafia Rzymsko-katolicka św. Urbana w Mikołowie-Kamionce istnieje od 27 II 1977 roku, na podstawie dekretu biskupiego z 30 XII 1976 roku osobne księgi metrykalne parafii zaprowadzono już od dnia 1 I 1977 roku. Natomiast wszelkie zapisy sprzed roku 1977 znajdują się w rejestrach mikołowskiej parafii św. Wojciecha, do której Kamionka uprzednio przynależała.

Statystyka kamionkowskiej Parafii odnośnie poszczególnych sakramentów (chrzty, I Komunia, bierzmowania, śluby) oraz pogrzebów przedstawia się następująco:

ROK	CH.	KM.	BM.	ŚL.	PG.	ROK	CH.	KM.	BM.	ŚL.	PG.
1977	36	–	30	14	15	1993	20	5 / 18	–	7	22
1978	39	–	–	11	21	1994	12	4 / 16	–	13	27
1979	37	–	–	30	21	1995	25	6 / 26	–	12	16
1980	40	8 / 17	–	10	24	1996	24	6 / 15	25	4	14
1981	27	10 / 15	53	10	25	1997	19	10 / 18	15	6	20
1982	31	7 / 25	20	14	24	1998	18	3 / 14	26	3	17
1983	35	8 / 16	–	16	25	1999	11	6 / 19	–	2	13
1984	28	9 / 23	63	15	17	2000	15	5 / 19	22	4	12
1985	20	11 / 16	–	13	29	2001	22	3 / 17	–	4	12
1986	34	7 / 18	22	16	25	2002	9	3 / 21	28	8	17
1987	23	6 / 22	48	7	21	2003	22	7 / 13	20	5	20
1988	25	2 / 18	–	6	22	2004	16	11 / 25	38	1	19
1989	21	4 / 21	51	9	26	2005	20	b.d.	b.d.	6	25
1990	23	7 / 23	–	14	26	Źródło: księgi chrztów, ślubów i pogrzebów 1977-2005; księga osób bierzmowanych 1977-2005; księga I Komunii Św. 1980-2005					
1991	20	4 / 9	54	12	14						
1992	19	7 / 19	29	3	22						

CH. – chrzty; KM. – dzieci przystępujące do I Komunii Św. (liczba pierwsza oznacza dzieci wczesnokomunijne, liczba druga – dzieci z II klasy); BM. – bierzmowania; ŚL. – śluby; PG. – pogrzeby. Zestawił: AAJ.

Pieczęcie parafii

Opracowanie rodzajów pieczęci parafialnych, jakich używano na Kamionce od momentu ustanowienia tutaj parafii, utrudnia brak oficjalnej dokumentacji w tym zakresie, a także fakt, że nie opieczętowywano tu nigdy podsumowań rocznych w metrykach.

Jak dotąd udało się odnaleźć dwa wzory pieczęci, nie ma jednak pewności, czy jest to już zbiór kompletny. Nie sposób również ustalić, przynajmniej na razie, w którym roku wszedł do użytku każdy z zaprezentowanych na następnej stronie wzorów.



Dawna pieczęć okrągła Parafii Rzymsko-katolickiej św. Urbana w Mikołowie-Kamionce. Odcisk skopiowany z dokumentu sporządzonego w latach 80. XX w., za czasów proboszcza H. Jonczyka. Wzór ten używany był zapewne od momentu utworzenia Parafii (na co wskazuje użyty w opisie wyraz „kaplica”) do końca urzędowania proboszcza Jonczyka (1990). Godło: krzyż łaciński. Legenda: *PARAFIA RZYM.-KATOL. / przy kaplicy św. URBANA / Mikołów-Kamionka*. Średnica: 36 mm. Obróbka: AAJ.

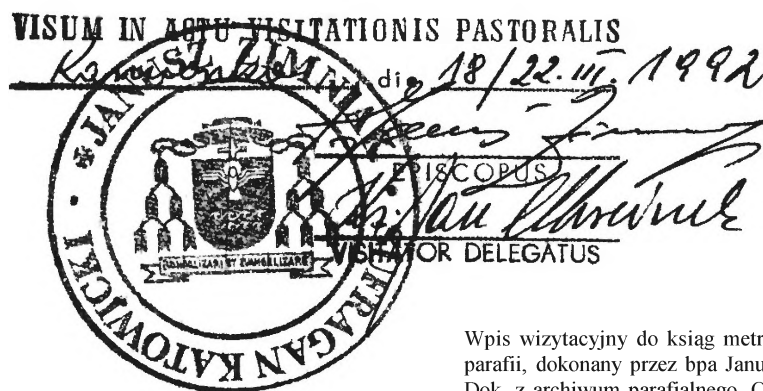


Obecna pieczęć okrągła kamionkowskiej Parafii. Odcisk sporządzono z istniejącego tłoka. Pod względem graficznym pieczęć ta nawiązuje wyraźnie do wzoru poprzedniego, przy czym pewnym zmianom uległy tutaj: kształt krzyża w godle, napis umieszczony pośrodku pieczęci oraz jej średnica. Godło: krzyż, w ogólnym zarysie łaciński, jednak prawe ramię zostało wydłużone. Legenda: *PARAFIA RZYM.-KATOL. / św. Urbana pap. i męcz. / Mikołów - Kamionka*. Średnica: 38 mm. Obróbka: AAJ.

Wizytacje biskupie

Z wpisów w księgach metrykalnych oraz krótkich wzmianek w kronice parafialnej wynika, że na przestrzeni 30 lat swego istnienia kamionkowska Parafia przeżyła następujące wizytacje biskupie:

- 18/27 III 1977 – wizytację przeprowadził bp Józef Kurpas, sufragan katowicki
- 1/7 III 1982 – wizytację przeprowadził bp Czesław Domin, sufragan katowicki
- 21/28 II 1987 – wizytację przeprowadził bp Damian Zimoń, ordynariusz katowicki
- 6/22 III 1992 – wizytację przeprowadził bp Janusz Zimniak, sufragan katowicki
- 20-21 XI 1998 – wizytację przeprowadził bp Gerard Bernacki, sufragan katowicki
- 19-21 XI 2004 – wizytację przeprowadził bp Gerard Bernacki, sufragan katowicki



Wpis wizytacyjny do ksiąg metrykalnych kamionkowskiej parafii, dokonany przez bpa Janusza Zimniaka w 1992 r. Dok. z archiwum parafialnego. Obróbka: AAJ.

4. PROBOSZCZOWIE, KSIĘŻA, SIOSTRY ZAKONNE

Proboszczowie parafii św. Urbana

Od roku 2005 proboszczem Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce jest:



Janusz MALCZYK (ur. 1959); ksiądz katolicki; ur. w Siemianowicach Śl., syn Michała i Jadwigi z d. Długajczyk; absolwent Technikum Górniczego w Tychach (1980) oraz Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach (1980-1987); w ramach rocznego stażu kleryckiego pracował w KWK „Wesoła”; święcenia kapłańskie przyjął dnia 31 I 1987 r. w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk Biskupa katowickiego, Damiana Zimonia; wikariusz w Tychach-Paprocach (1987), Tychach (1987-1990), Brennej (1990), Bielsku-Białej Aleksandrowie (1990-1992), Chorzowie-Batorym (1992-1995), Wodzisławiu Śląskim (1995-1997), Jastrzębiu Zdroju (1997-2000) i Siemianowicach Śląskich (2001-2005); kapelan Centrum Psychiatrii w Katowicach (2000-2001); od 1 VIII 2005 proboszcz parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce.

* * *

Poprzednikami ks. Malczyka na tym stanowisku byli:

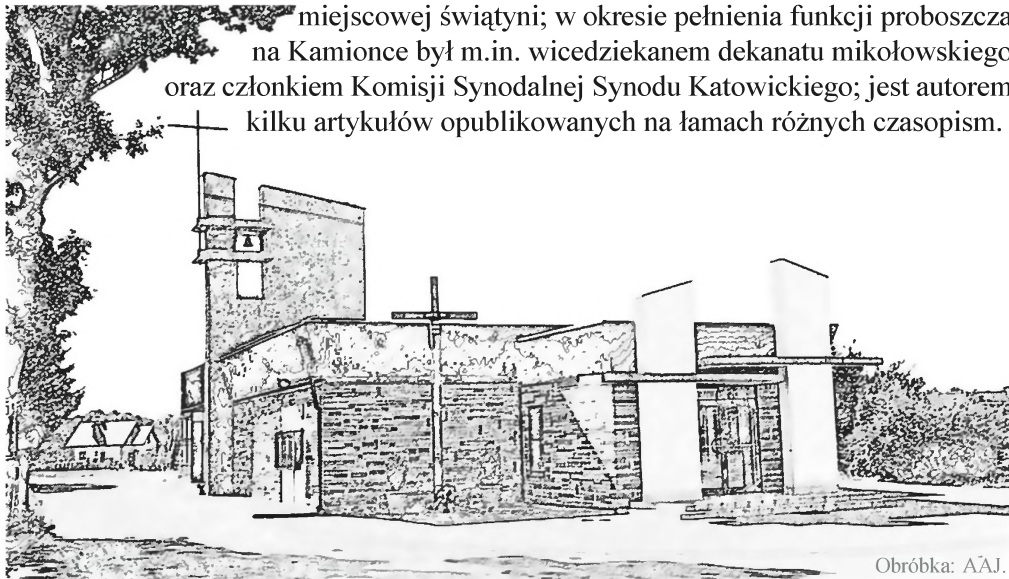
Paweł LABY (1936-2002); ksiądz katolicki; ur. 28 IV w Bieruniu Starym; święcenia kapłańskie przyjął 26 VI 1960 roku w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach; pracował następnie jako wikariusz w Radlinie-Biertułtowach (1960-1962), Chorzowie (1962-1965), Pszczynie (1965-1969), Wyrach (1969-1973) i Mikołowie (1973-1976); 30 VIII 1973 roku, jako mikołowski wikariusz, mianowany został rektorem istniejącej od 1966 roku kapliczki św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; po ustanowieniu na Kamionce samodzielnej parafii (27 II 1977) został jej pierwszym proboszczem (1977-1979); dzięki jego staraniom doszło m.in. do wzniesienia kościoła na Kamionce; po opuszczeniu Kamionki mianowany administratorem (1979), a później proboszczem (1979-2002) parafii Wniebowzięcia NMP w Miasteczku Śl. Zm. 6 V w Miasteczku Śl.; tam pochowany.

Ludwik LASOTA (ur. 1942); ksiądz katolicki; ur. 25 VIII w Ruptawie, syn Jana i Julii z d. Sternadel; uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Wodzisławiu Śl., następnie (od 1960) do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie; jako kleryk odbył obowiązkową służbę wojskową w jednostce wojsk zmechanizowanych w Opolu (1962-1964); święcenia kapłańskie przyjął 4 VI 1967 roku w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk ówczesnego Biskupa diecezji katowickiej, ks. Herberta Bednorza;

pracował później jako wikariusz w Radlinie (1967-1970), Głożynach (1970-1972), Chorzowie (1972-1975) oraz Katowicach (1975-1979). Dnia 10 VIII 1979 roku mianowany proboszczem parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; parafię objął 15 VIII; dzięki jego staraniom doszło m.in. do nabycia terenu przeznaczonego pod planowaną rozbudowę kościoła oraz wzniesienie nowego probostwa; w roku 1982, ze względów zdrowotnych, zwrócił się do bp. H. Bednorza o przeniesienie i z dniem 14 VIII 1982 roku objął funkcję proboszcza parafii Chrystusa Króla w Chybiu; kanonik (od 1994).

Henryk JONCZYK (ur. 1947); ksiądz katolicki; ur. 28 VI w Radzionkowie k. Bytomia; absolwent Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w Radzionkowie, a następnie (od 1965) student Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie; w trakcie studiów odbył obowiązkowy, roczny staż pracy – w KGH „Orzeł Biały” w Bytomiu; święcenia kapłańskie przyjął 30 III 1972 roku w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk Biskupa diecezji katowickiej, ks. Herberta Bednorza; pracował następnie jako wikariusz w Boguszowicach, Leszczynach, Chorzowie oraz Katowicach; w latach 1982-1990 sprawował urząd proboszcza parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce (od 13 VIII 1982 r.); dzięki jego staraniom doszło m.in. do wzniesienia nowego probostwa i salek katechetycznych; od 1990 roku proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Rudzie Śląskiej-Bielszowicach; dziekan dekanatu kochłowskiego (od 2002).

Antoni BURKOT (ur. 1943); ksiądz katolicki; urodzony w Markłowicach, syn Emila i Emilii Burkotów; uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Markłowicach, Liceum Ogólnokształcącego w Cieszynie oraz Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1963-1968); święcenia kapłańskie przyjął 2 VI 1968 roku w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk Biskupa diecezji katowickiej, ks. Herberta Bednorza; 1968-1990 wikariusz w kilku parafiach; od 1 II 1990 roku administrator, a później (1994-2005) proboszcz parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; posługę duszpasterską w kamionkowskiej parafii zakończył 31 VII 2005 roku; dzięki jego staraniom doszło tu m.in. do rozbudowy miejscowej świątyni; w okresie pełnienia funkcji proboszcza na Kamionce był m.in. wicediekanem dekanatu mikołowskiego oraz członkiem Komisji Synodalnej Synodu Katowickiego; jest autorem kilku artykułów opublikowanych na łamach różnych czasopism.





Ks. Paweł Laby



Ks. Ludwik Lasota



Ks. Henryk Jonczyk



Ks. Antoni Burkot

Księża wywodzący się z terenu parafii



Stefan BALCAREK (ur. 1947); ksiądz katolicki, pierwszy duchowny wywodzący się z terenu parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce; ur. 20 VIII w Mikołowie, jako syn Konrada Balcarka z Łagiewnik (powiat Świętochłowice) oraz Jadwigi z d. Wielek z Mikołowa (Kamionka); absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Żorach (1961) i Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1972); odbył (w latach 1966-1968) obowiązkową służbę wojskową w jednostce kleryckiej w Bartoszycach, w której służył też (w tym samym czasie) ks. Jerzy Popiełuszko; święcenia kapłańskie przyjął 30 III 1972 r. w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk Biskupa diecezji katowickiej, ks. Herberta Bednorza; pracował następnie jako wikariusz w Świętochłowicach-Chropaczowie (1972-1975), Tychach (1975-1978), Jankowicach Rybnickich (1978-1981) i w Rydułtowach (1981-1983); 1983-1988 administrator oraz proboszcz parafii w Bieruniu Nowym, gdzie zbudował kaplicę i salki katechetyczne oraz rozpoczął budowę kościoła; od dnia 20 VIII 1988 roku proboszcz parafii w Kochanowicach (do roku 1992 w diecezji katowickiej, obecnie w diecezji gliwickiej), gdzie m.in. dokończył on budowę kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego (poświęconej w 1990 roku).

ZDJĘCIA BRAK

Krzysztof KSOL (1951-1995); ksiądz katolicki; ur. 18 IX w Mikołowie, syn Eryka (Antoniego) Ksola i Anieli z d. Połap; brat Małgorzaty (p.m. Siedlaczek), Arnolda (Tadeusza) i Leokadii (p.m. Jojko); absolwent SP nr 4 w Mikołowie-Kamionce (1965), I LO (im. K. Miarki) w Mikołowie (1969) i Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie (1976); służbę wojskową odbył w Bartoszycach (1971-1972/1973) święcenia kapłańskie przyjął 15 IV 1976 roku w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk Biskupa diecezji katowickiej, ks. Herberta Bednorza; był wikariuszem w Wodzisławiu Śl., Kaletach, Bytomiu-Łagiewnikach, Murckach, Pszczynie i Strzebinie; w 1994 roku został proboszczem parafii pw. św. Brata Alberta w Nowym Chechle (diecezja gliwicka); zasnął podczas sprawowania Mszy św., zm. 12 XI w szpitalu (w Tarnowskich Górach); pochowany został na cmentarzu w Świerklańcu.

Z kronikarskiego obowiązku należy zaznaczyć, że z terenu parafii św. Urbana wywodzili się również księża i diakoni, którzy powrócili do życia świeckiego.

Ks. prałat Józef Smandzich (1911-1993)

Postacią w historii Kamionki i tutejszej parafii wyjątkową był ks. prałat Józef Smandzich, proboszcz mikołowski w latach 1957-1978, a później wieloletni mieszkaniec niewielkiego domku przy ul. Kościuszki 36. Wyjątkową zarówno ze względu na swoją osobowość, jak i z uwagi na ogromne zasługi dla tutejszej społeczności, bowiem to dzięki jego usilnym staraniom i nieustępliwej postawie wobec ówczesnych władz komunistycznych, Kamionka doczekała się własnej kaplicy, a później kościoła i samodzielnej parafii.

Ks. Józef Wiktor Smandzich przyszedł na świat 14 III 1911 roku w Zabrze, jako syn mistrza krawieckiego Wincentego i jego żony, Józefy z d. Kłaczek. Ojciec pochodził z Zawadzkiego k. Strzelec Opolskich i – jak stwierdza ks. Jan Górecki (Katowice 2003, s. 343) – *“wychowany był w atmosferze religijnej oraz na wskroś polskiej”*.

Chrzest święty przyjął w kościele św. Franciszka w Zaborzu. Dzieciństwo spędził w Zabrzu, a następnie (od VII 1922) w Knurowie, dokąd cała jego rodzina zmuszona była przeprowadzić się po podziale Górnego Śląska pomiędzy Polskę i Niemcy.

Naukę szkolną rozpoczął jeszcze w Zabrzu, jednak ostatnią, szóstą klasę szkoły podstawowej ukończył już w Knurowie. Został następnie przyjęty do Gimnazjum Państwowego w Rybniku, a po kolejnych trzech latach – jako wychowanek kolegium OO. Franciszkanów w Panewnikach – kontynuował edukację w mikołowskim gimnazjum (I LO), gdzie zdał egzaminy maturalne (1931). Po maturze zapisał się do krakowskiego Seminarium Duchownego, ukończył także Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 28 VI 1936 roku w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, z rąk biskupa Stanisława Adamskiego.

Pracował jako wikary w Knurowie (1936) i Lipinach (1936-1938), był także kapłanem domowym w Zakładzie im. ks. Ludwika Markiefki w Bogucicach i (równocześnie) wikarym w Bogucicach (1938-1942). Został następnie lokalistą w Kokoszycach (1942), potem zaś wikarym w Siemianowicach Śląskich i Chorzowie-Batorym (1942-1945) oraz Piekarach Śląskich (1943-1946). Pełnił zastępstwa w Woźnikach i Katowicach (1945). W latach 1947-1950 był rektorem kościoła NMP Wspomożenia Wiernych w Wełnowcu, a zarazem dyrektorem Krucjaty Eucharystycznej (1947). W roku 1950 mianowany został administratorem i (w tym samym roku) proboszczem parafii w Rybniku, pełniąc też (1954-1955 i 1956-1957) funkcję dziekana dekanatu rybnickiego. Dnia 3 VII 1957 roku przeniesiono go na stanowisko administratora, a później proboszcza parafii św. Wojciecha w Mikołowie. Funkcję tę pełnił aż do chwili przejścia na emeryturę.

Podczas swego pobytu w parafii mikołowskiej był wpięrw wicediekanem (1958), a następnie dziekanem (1962) dekanatu mikołowskiego, pełnił też rolę spowiednika Sióstr Boromeuszek w Mikołowie oraz Sióstr Służebniczek NMP w Łaziskach Średnich.

O tym okresie jego duszpasterzowania ks. Henryk Olszar pisze: *“Ks. Smandzich przez swoją pracowitość, punktualność, dokładność, delikatność i niekłamną pobożność bardzo szybko zjednał sobie serca parafian. Wcześniej rano, godzinę przed Mszą św. był już w kościele; pilnował konfesjonału. Rozwinął kult MB Mikołowskiej. Zadbał o kościół: wyremontował dach i wieżę, wymalował jego wnętrze; uporządkował plac kościelny i cmentarz”*.



Fot. ze zbiorów Marii i Klaudiusza Melickich.

H. J. Luransky

Poza pracą w parafiach, był także m.in.: diecezjalnym dyrektorem Krucjaty Eucharystycznej (od 1947), egzaminatorem prosynodalnym z homiletyki (od 1952), jednym z pierwszych członków Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej (powołanej 1965), członkiem Diecezjalnej Komisji Historycznej i Diecezjalnej Rady Kapłańskiej (od 1969), recenzentem licznych prac proboszczowskich (1969-1992), a także diecezjalnym duszpasterzem kobiet. Ostatni dekret w życiu otrzymał z rąk bpa Gerarda Bernackiego, który w dniu 15 IV 1989 roku powierzył mu funkcję ojca duchownego księży dekanatu mikołowskiego.

W 65. roku życia i 40. roku kapłaństwa, zgodnie z uchwałą Synodu diecezji, poprosił biskupa o zwolnienie z obowiązków proboszcza parafii św. Wojciecha w Mikołowie oraz mikołowskiego dziekana. W uzasadnieniu do swej prośby ks. Smandzich napisał:

“Doszedłem do wniosku, że parafii nic nowego już dać nie mogę. Po 19 latach duszpasterzowania w parafii, która dochodzi do 20 tysięcy wiernych, obecnie nie jestem w stanie objąć wszystkich akcji duszpasterskich. Niektóre odcinki już są zaniedbane, innych nie umiem wykonać. Mam dowody na to, że poziom parafii obniża się (...) Jestem świadomy tego, że moje motywacje duszpasterskie znajdują słabe echo w parafii. Muszę mieć odwagę zrobić miejsce konfratrowi, który ze świeżością, z nowym spojrzeniem i gorliwością uchwyci całość duszpasterstwa w tak wielkiej parafii. Sumienie karze [!] mi ustąpić (...) Zamierzam po remoncie domu w Kamionce zająć tam mieszkanie i pomagać duszpasterzowi w miarę moich możliwości (...) Chciałbym po opuszczeniu parafii Siostrzom Zakonnym poświęcić więcej czasu i uwagi (...) A zatem, zostawiając komu innemu obowiązki proboszcza w Mikołowie, nie byłbym beczynny, a mógłbym w inny sposób służyć diecezji (...)”.

Te słowa najlepiej świadczą o jego formacie – niewielu ludzi zdobyłoby się na takie wyznanie. Ta surowa ocena z pewnością nie była słuszna, chociaż gwoili prawdy trzeba w tym miejscu przyznać, że choć jako mikołowski proboszcz był on uwielbiany za jego serdeczny i pełen wyrozumiałości stosunek do ludzi, to jednak w sferze administrowania parafią wiele podejmowanych przezeń decyzji można dziś uznać za co najmniej kontrowersyjne (np. o rozebraniu części ołtarza głównego w kościele parafialnym, czy o zamalowaniu oryginalnych malowideł na tamtejszych murach).

Jednak wówczas, w roku 1976, bp Herbert Bednorz nie wyraził zgody na odejście ks. Smandzicha w stan spoczynku. W liście do niego przekonywał: *“Proszę więc – o ile zdrowie jeszcze na to pozwala – aby ks. Prałat jakiś czas pozostał na stanowisku proboszcza mikołowskiego. Będę wtedy spokojny o los tej parafii, bo znajduje się pod opieką kapłana gorliwego i wartościowego”.*

Ks. Smandzich pozostał proboszczem przez kolejne dwa lata, prowadząc katechumenat i udzielając 8 lekcji religii w tygodniu. Jego rezygnację przyjęto 13 IV 1978 roku.

Po przejściu na emeryturę zamieszkał na Kamionce, w niewielkim domku z altanką przy ul. Kościuszki 36, zwanym odtąd “Starą Farą”; przebywał tam aż do swej śmierci.

Kochał książki. Był autorem trzech prac liturgicznych i ascetycznych: *Dobrze nam tu być* (Opole 1949), *Przystąpię do ołtarza Bożego* (Katowice 1982), *Za furką klasztorną* (Katowice 1985). Napisał wspomnienia o ks. Józefie Stokowym *Kapłan według Serca Bożego*, pełnił również (od 1965) funkcję redaktora nowego *Skarbca modlitw i pieśni*. Pozostawił po sobie rękopisy pamiętników z lat 1964-1993.

Jako mikołowski proboszcz i zamieszkały w domu na Kamionce ksiądz-emeryt, był “ks. Smandzik” – jak go tutaj popularnie zwano – człowiekiem lubianym i cenionym za ciepły stosunek do ludzi, a szczególnie do młodzieży.

Jak pisze ks. Jan Górecki (Katowice 2003, ss. 346-347), w Mikołowie ks. J. Smandzich *“swą postawą zjednał sobie parafian. Był bardzo gorliwy w posługiwaniu kapłańskim [...] Wobec swych parafian był delikatny, a przy tym bardzo sumienny. Swoją pracowitością, pobożnością i obecnością przy ołtarzu, w konfesjonale i na nauce religii [...] świecił przykładem. Był także dobrym gospodarzem, dbał o dom Boży [...] Żywił głębokie nabożeństwo do Matki Bożej. W każdą sobotę – i tego nie dał sobie odebrać – czytał czytanki maryjne, a potem przed ołtarzem Matki Bożej Mikołowskiej, do której ongiś pielgrzymowały tłumy pątników z całej ziemi pszczyńskiej, odprawiał nabożeństwo. Ten rys maryjny jego kapłańskiego powołania był widoczny we wspólnocie kościoła mikołowskiego”*.



Ks. Józef Smandzich podczas jednego ze spotkań z młodzieżą. Data nieznana. Fot. ze zbiorów Małgorzaty Wróbel.

Uchodził za osobę bardzo towarzyską, a przy tym obdarzoną ogromnym poczuciem humoru. Ponad 130 dowcipów i anegdot zamieszczonych w cytowanej tutaj książce ks. J. Góreckiego sygnowanych jest nazwiskiem ks. J. Smandzicha, a wiele spośród pozostałych anegdot również wiąże się bezpośrednio lub pośrednio z osobą mikołowskiego proboszcza. Warto przytoczyć tu choćby jedną z nich:

“Gdy goście przychodzili do księdza biskupa [katowickiego] Stanisława Adamskiego, musieli się głośno przedstawić, bo i wzrok słaby, i słuch już nie za dobry. - Proboszcz z Mikołowa – przedstawia się gość [tj. ks. J. Smandzich]. - Nie szkodzi – odpowiada biskup i z lekka się uśmiecha”.

Aż do końca swego życia był też ks. Smandzich ulubionym spowiednikiem kamionkowskiej młodzieży; po części za spokój, z jakim przyjmował każde wyznanie, po części zaś dla jego życzliwej pobłażliwości przy “dzieleniu pokutą”.

W grudniu 1992 roku u ks. Józefa Smandzicha stwierdzono raka trzustki; w Nowy Rok wygłosił na Kamionce swoje ostatnie kazanie. Pomimo 4-tygodniowego leczenia w szpitalu w Mikołowie oraz kolejnych 4 tygodni spędzonych w szpitalu przy ul. Reymonta w Katowicach, zmarł 6 V 1993 roku o godz. 8.30 w swym domu na Kamionce.

Eksportacja zwłok z udziałem bpa Gerarda Bernackiego odbyła się 2 dni później o godz. 10.00 w kościele pw. św. Urbana na Kamionce. Pogrzeb miał miejsce tego samego dnia o godz. 16.00 w kościele św. Wojciecha w Mikołowie. Uczestniczył w nim metropolita górnośląski, abp Damian Zimoń, wraz z licznie zgromadzonym duchowieństwem, siostrami zakonnymi i wiernymi. Zgodnie ze swym życzeniem, zmarły pochowany został na cmentarzu parafialnym p.k. św. Wojciecha w Mikołowie, pośród grobów kapłańskich.

W swoim testamencie ks. Smandzich napisał:

“Oto moje podziękowanie, przeproszenie i prośba. Bogu Najwyższemu dziękuję za prowadzenie mnie szczególnymi drogami do kapłaństwa i w kapłaństwie. Nie widziałem się nigdy w innym stanie. W kapłaństwie byłem szczęśliwy (...) Z serca dziękuję Księżom Biskupom – żyjącym i zmarłym – za zaufanie i życzliwość (...) Kapłanom współbraciom słowa podziękuję za zrozumienie, współpracę i dobroć (...) Dziękuję z serca parafianom, gdziekolwiek mogłem służyć. Bardzo proszę o przebaczenie wszystkich, którym ze słabości zrobiłem krzywdę lub obraziłem. Zapomnijcie i wybaczenie. Odchodzę do Boga bez urazy do kogokolwiek. Wszystko wszystkim daruję. Proszę o pamięć, gdyż już nie będę między Wami. Bardzo proszę, pamiętajcie o mnie, módlcie się za mnie. Chcę spocząć na mikołowskim cmentarzu, nie w kaplicy, a w grobowcu obok Zmarłych Kapłanów (...). Prośba na zakończenie. Kochani (...) niech w każdej rodzinie panuje jedność i zgoda, pokój Boży i radość. Wierni Bogu i Kościołowi. Z różańcem w ręku. Do zobaczenia u Boga”.⁶¹

Siostry Boromeuszki rodem z Kamionki

Dom Zakonny Sióstr Miłosierdzia im. Karola Boromeusza w Mikołowie powstał w końcu XIX wieku. Dnia 7 XI 1896 roku, za zgodą ówczesnej Matki Generalnej Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Trzebnicy, SM Alojzji Ruprecht, do Mikołowa przybyły pierwsze trzy Siostry: SM Amanda (właśc. Teresa Reiman, 1850-1916) – pierwsza przełożona, SM Ignacja (Teresa Brauer, 1862-1910) oraz SM Gislana (Marta Kotulla, 1874-1941). Zamieszkały one początkowo w domu niejakiej pani Pliskowej przy szosie Bytomskiej (obecna ul. Katowicka). Celem ich przybycia było przede wszystkim niesienie pomocy medycznej mieszkańcom miasta, a pracowały one w dwóch niewielkich szpitalach, umiejscowionych przy obecnej ul. Okrzei (nr 3 i 40). Jednak już wkrótce, na terenie podarowanym przez drukarza Juliusza Nowackiego (1836-1898) i powiększonym jeszcze o dokupioną parcelę pola farskiego, siostry rozpoczęły budowę dużego szpitala (św. Józefa), który w stanie surowym ukończono w 1898 roku, do użytku zaś oddany został w roku 1901 (rozbudowano go w latach 1913 i 1930). Wkrótce wzniesiono również duży, przylegający do szpitala (z lewej strony) dom klasztorny (1904). W roku 1945 Mikołów stał się siedzibą Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek, a rezydująca tu Matka Generalna sprawuje zwierzchnictwo nad wszystkimi Domami Zakonnymi Zgromadzenia na terenie całej Polski.

⁶¹ Cyt. za artykułem ks. Henryka Olszara, zamieszczonym na stronie internetowej Wspólnoty Parafialnej spod znaku świętych Cyryla i Metodego w Knurowie. Z tego samego źródła pochodzą również cytaty z korespondencji pomiędzy ks. J. Smandzichem a biskupem katowickim dot. odejścia na emeryturę. AAJ.



SM Gordiana (właśc. Jadwiga Górecka); urodzona 25 IX 1921 roku w Zarzeczu (gospodarstwo Góreckich znajdowało się już w Zarzeczu, lecz tuż przy granicy z Kamionką, zaś jego mieszkańcy uważani byli tradycyjnie za kamionczan); córka Antoniego Góreckiego i Rozalii z d. Wuzik; siostra SM Faustyny. Do Zgromadzenia wstąpiła 1 IV 1943 roku, zaś śluby zakonne złożyła 22 VII 1947 roku. Wykształcenie: szkoła podstawowa (w Kamionce) oraz kurs pielęgniarski; w Zgromadzeniu pracowała wpieryw jako krawcowa, a następnie jako pielęgniarka. Zmarła 1 IX 1979 r. w Żorach, tam pochowana.



SM Faustyna (właśc. Gertruda Górecka); urodzona 9 III 1927 roku w Zarzeczu (gospodarstwo Góreckich znajdowało się już w Zarzeczu, lecz tuż przy granicy z Kamionką, zaś jego mieszkańcy uważani byli tradycyjnie za kamionczan); córka Antoniego Góreckiego i Rozalii z d. Wuzik; siostra SM Gordiany. Do Zgromadzenia wstąpiła 1 IV 1948 roku, zaś śluby zakonne złożyła 17 II 1951 roku. Wykształcenie: szkoła podstawowa (w Kamionce) oraz kurs pielęgniarski; w Zgromadzeniu pracowała jako pielęgniarka. Zmarła 14 IV 2004 roku w Żorach, tam pochowana.



SM Ewalda (właśc. Zofia Zwonik); urodzona 24 IV 1925 roku w Kamionce, córka Franciszka Zwonika i Rozalii z d. Żogała; dwóch jej braci (Józef 1918-1941, Paweł 1922-1943) poległo w II wojnie światowej. Do Zgromadzenia wstąpiła 2 X 1950 roku, zaś śluby zakonne złożyła 18 VII 1953 roku. Wykształcenie: szkoła podstawowa (w Kamionce) i kurs wychowawczy; w Zgromadzeniu zajmuje się pracami domowymi, przebywa obecnie w domu Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Tarnowskich Górach.



SM Maria Michaela (właśc. Jadwiga Drabik); urodzona 21 V 1944 roku w Mikołowie; córka Józefa Drabika i Anny z d. Jeleń. W Zgromadzeniu od 2 XII 1973 roku; śluby zakonne złożyła 14 VIII 1976 r. Wykształcenie: szkoła podstawowa (nr 3 w Mikołowie), Liceum dla pracujących (w Tychach); 1958-1973 pracownica mikołowskiej "Mifamy"; 1976-1998 pracowała dla Kurii Biskupiej (a później Arcybiskupiej) w Katowicach, a następnie w domu matki i dziecka w Dąbrówce Wielkiej oraz w domu wypoczynkowym dla Sióstr w Zakopanem, jako jego przełożona; od roku 2005 pracuje jako furtianka w Domu Generalnym Zgromadzenia w Mikołowie.

5. PROBOSTWO ORAZ SALKI KATECHETYCZNE

“Stara Fara” na Kamionce

Nazwą “Stara Fara”, dziś już praktycznie nieużywaną, określano niegdyś (po 1978 roku) niewielki budynek na Kamionce, umiejscowiony przy ul. Kościuszki 36.

Na przełomie wieków XIX i XX posesja ta stanowiła własność Franciszka Manowskiego, naczelnika gminy w latach 1895-1910; ten przejął ją prawdopodobnie około 1880 roku, bowiem do tego czasu zamieszkiwał wraz z rodziną w Piotrowicach (świadczą o tym m.in. wpisy w rejestrach USC dot. narodzin i śmierci kilkorga spośród jego dzieci). Nie jest dziś do końca jasne, dlaczego F. Manowski – rodowity kamionczanin, syn i brat kamionkowskich karczmarzy, wywodzący się z jednego z najstarszych tutejszych gospodarstw (nr 17) – mieszkał w tym czasie poza Kamionką; być może miało to związek z jego pracą. Nie wiadomo też dokładnie, do kogo omawiana posesja należała przedtem; można jednak przypuszczać, że stanowiła ona niegdyś część rzeczzonego gospodarstwa Manowskich, z których gruntami jeszcze do niedawna zresztą sąsiadowała.

Z zapisów w zachowanej w Pszczynie i pochodzącej z lat 1895-1909 księdze katastralnej Kamionki (*Gebäudesteuerrole des Gemeindebezirks Kamionka*) wynika, że na przełomie XIX i XX w. omawiana posesja (będąca już własnością F. Manowskiego) nosiła numer 85 (wg starej numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic); ten tak wysoki numer oznacza, że utworzenie działki nastąpiło dosyć późno, co najmniej kilkanaście lat po roku 1850 (numerem najwyższym był wtenczas nr 55). Wydaje się zatem, że do wydzielenia kawałka gruntu (z gospodarstwa nr 17?) i utworzenia osobnej działki budowlanej mogło dojść właśnie około roku 1880, gdy F. Manowski powrócił na stałe z Piotrowic (powrót ten potwierdzają liczne wpisy w USC; wynika z nich także, że pełnił on wówczas funkcję strażnika kolejowego; zob. Rozdz. VII).

Z kolei wg nowszych numeracji, wprowadzonych prawdopodobnie wraz z założeniem ww. katastru w 1895 roku, budynek (*Haus*) oznaczony był nr 11, a parcela (*Roll.*) nosiła nr 49. W tym też okresie do posesji należało 2,4 ha gruntu.

Franciszek Manowski zmarł w 1919 roku, a dom odziedziczyła jego córka Otylia i jej mąż, Franciszek Mrowiec. W okresie międzywojennym F. Mrowiec prowadził w przejętym budynku pierwszy na Kamionce sklep kolonialny (dokładna data uruchomienia tego sklepu nie jest znana). Jednakże jeszcze przed wybuchem II wojny światowej (prawdopodobnie około 1930 roku) Mrowiec sprzedał ową posiadłość, nabywając w zamian budynek dawnego myta przy skrzyżowaniu obecnej ul. Katowickiej z ul. Kościuszki; tam też przeniósł wówczas swój sklep (zob. Rozdz. VI).

W roku 1978 dotychczasowy proboszcz mikołowski, ks. Józef Smandzich, przeszedł na emeryturę i zamieszkał w zakupionym w tym celu domu przy ul. Kościuszki 36.

Wraz z nim w domu tym poczęli wtenczas zamieszkiwać także proboszczowie ustanowionej właśnie parafii św. Urbana, zaś sam budynek kamionczanie zaczęli nazywać “farą”, co w dialekcie śląskim oznacza probostwo (farorz = proboszcz). Stan taki trwał przez kolejnych 10 lat, aż do chwili oddania do użytku nowego probostwa; po jego wzniesieniu dotychczasową “farę” poczęto określać czasem jako “starą”.

Po śmierci ks. Smandzicha posesję przejęli jego krewni, Maria i Klaudiusz Meliccy.



Powyżej: Budynek przy ul. Kościuszki 36, zwany dawniej „Starą Farą”; widok od frontu, od strony ulicy. Przybudówka z lewej strony jest młodsza od samego budynku. Przy płocie widoczna kapliczka skrzynkowa. Fot. AAJ (2005)



Obok: Kapliczka skrzynkowa na betonowym słupie, stojąca na terenie posesji przy obecnej ul. Kościuszki 36 („Starej Fary”). We wnętrzu kapliczki znajduje się obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej. Tak data, jak i okoliczności jej powstania, nie są znane. Fot. AAJ (2005)

Nowe probostwo i dom katechetyczny

W początkowym okresie istnienia parafii św. Urbana rolę probostwa spełniał zatem prywatny domek ks. Józefa Smandzicha przy ul. Kościuszki 36; z kolei za salki katechetyczne wystarczyć musiało bardzo ciasne pomieszczenie “w piwnicy”, pod prezbiterium kościoła (salki te, wykopane i urządzone wkrótce po wzniesieniu kościoła, zbudowano w zasadzie w tajemnicy przed ówczesnymi władzami).

Konkretny projekt zmiany owej sytuacji pojawił się już w kilka miesięcy po przejęciu parafii przez nowego proboszcza, ks. Henryka Jonczyka. W kronice parafialnej zanotowano na ten temat, co następuje: *“W czasie zakończenia Starego Roku [1982] ks. proboszcz [H. Jonczyk] podał parafianom, że zgodnie z zaleceniem ks. Bpa Ordynariusza Herberta Bednorza wystąpił do Urzędu Miejskiego w Mikołowie z wnioskiem o rozbudowę kościoła i budowę probostwa i salek katechetycznych.”*

Kwestie związane z powyższą inwestycją praktycznie zdominowały rozmowy podczas odwiedzin kołędowych 1982/1983. Większość parafian zdecydowanie poparła ten pomysł, choć pojawiły się również uwagi, że *“poprzedni duszpasterze nic nie mówili o tym, że dom przy ulicy Kościuszki 36 jest własnością ks. prał.[ata] Józefa Smandzicha, a nie jest probostwem”* (cytat z kroniki parafialnej).

Wiosną 1983 roku mikołowski Urząd Miasta poinformował parafię, że może wydać jej pozwolenie na budowę, pod warunkiem, iż cała inwestycja nie przekroczy powierzchni 600 m². W tej sytuacji bp Herbert Bednorz polecił rozpocząć rozbudowę od wzniesienia probostwa oraz salek katechetycznych, z równoczesnym sporządzeniem projektu rozbudowy istniejącego kościoła.

Wykonanie stosownego projektu zlecono architektowi Jackowi Koskowi ze Świętochłowic. Wstępne plany koncepcyjne budynków zostały wprawdzie zatwierdzone przez Kurię Diecezjalną, jednakże Urząd Wojewódzki w Katowicach polecił wykonać nowe plany, nie uwzględniające rozbudowy kościoła. Kosek skorygował projekt i dopiero wtedy zyskał on akceptację władz wojewódzkich (10 I 1984).

Już 26 XI 1983 roku, w chłodzie i strugach deszczu, plac budowy został ogrodzony.

W dniu 3 IV 1984 roku Urząd Miasta Mikołowa wydał oficjalne zezwolenie na budowę probostwa i domu katechetycznego. Jak zaznaczono w kronice parafialnej, stało się to aż *“po półtorarocznym załatwianiu!”*. Nowe zabudowania stanąć miały o kilka metrów za prezbiterium kościoła, na gruntach należących pierwotnie do gospodarstwa Kołodziejów (należącego dziś do p. Piątków). Dom katechetyczny ustawiony miał być wzdłuż ul. Porazińskiej, stanowiąc niejako przedłużenie kościoła, natomiast probostwo – nieco na północny zachód od domu katechetycznego i prostopadłe do niego. Oba te budynki miały być połączone ze sobą i tworzyć wspólnie jeden kompleks.

Budowę, której kierownikiem został Eugeniusz Adamus, mieszkaniec Kamionki, rozpoczęto od probostwa. Wkrótce po odpuście parafialnym (a w 1984 roku przypadł on na 20 V) przystąpiono do wykopów pod fundamenty przyszłej plebanii. 30 V, pracując na 4 betoniarki i przy udziale licznej grupy parafian, wybetonowano ławy fundamentów. Następnie postawiono mury piwniczne, zaś 4 VIII wybetonowano stropy nad piwnicami.

Pochodząca z tych wykopów ziemia została rozprowadzona przed kościołem, dzięki czemu uzyskano teren o równej nawierzchni, przeznaczony na parking samochodowy.

W okresie wakacyjnym wykonano także wykopy pod fundamenty przyszłych salek katechetycznych; betonowanie łąw fundamentowych odbyło się 1 IX, zaś stropów nad piwnicami – 6 X. Po przerwie zimowej (1984/1985) prace wznowiono 11 IV 1985 roku. W dniu 22 VI wybetonowano strop parteru probostwa, a 20 VII – salek.

Przy tym, wskutek interwencji kierownika budowy i przy poparciu proboszcza, dokonano kilku modyfikacji w stosunku do pierwotnego projektu: salki katechetyczne zostały podpiwniczone (uzyskano w ten sposób dodatkowy metraż), a całość budynku podniesiono względem poziomu gruntu (o około 90 cm). Decyzja ta wywołała zresztą spore kontrowersje, jednak z perspektywy czasu można powiedzieć, że była ona słuszna.

W tym czasie frekwencja parafian na budowie zmalała, zaś proboszcz zanotował w kronice parafialnej: *“Coraz gorzej z chętnymi do pracy. Nasi ludzie są ofiarni pod wzgl.[ędem] pieniężnym, ale do pomocy bezpośred.[niej] to ich nie ma”*. Jednakże, pomimo powtarzających się od czasu do czasu utyskiwań na nie najlepszą frekwencję, prace przy budowie kontynuowano; dnia 21 IX odbyło się betonowanie stropu piętra.

W roku 1986 prace murarskie oraz ciesielskie wznowiono 16 IV, natomiast w okresie wiosennym i letnim trwały prace przy budowie dachu oraz układaniu tynków wewnętrznych. Roboty zakończyły się tego roku w połowie października.

Prace w roku 1987 rozpoczęto dnia 27 IV od zakładania drzwi i okien. W kolejnych miesiącach prowadzono jeszcze rozmaite prace wykończeniowe. Tynki zewnętrzne na obu budynkach położono latem 1988 roku.

Uroczystość poświęcenia nowego probostwa i domu katechetycznego miała miejsce w dniu 28 I 1988 roku, a przewodniczył jej ówczesny ordynariusz diecezji katowickiej, bp Damian Zimoń. O godzinie 16.00 odbyło się oficjalne przywitanie, później Msza św. i poświęcenie nowo wzniesionych budynków, następnie zaś przyjęcie dla księży z dekanatu mikołowskiego (w budynku probostwa) oraz dla osób pracujących na budowie (w salkach).



Mieszkańcy Kamionki
w trakcie budowy nowego
probostwa i salek kateche-
tycznych. Rok 1985/1986.

6. KWESTIA CMENTARZA

Cmentarze katolickie w Mikołowie

Przynależąc od samego początku do mikołowskiej parafii św. Wojciecha, kolejne pokolenia mieszkańców Kamionki korzystały z cmentarzy położonych w Mikołowie.

Aż do schyłku XVIII wieku istniały tam dwie nekropolie, które obsługiwały zarówno sam Mikołów, jak i liczne wsie bardzo rozległej jeszcze w owym czasie parafii:

a) przy najstarszej mikołowskiej świątyni – drewnianym kościółku św. Mikołaja, umiejscowionym niegdyś w miejscu, w którym stoi obecnie kapliczka św. Mikołaja (ul. K. Prusa 10); podobnie jak sama świątynia, cmentarz ten powstał jeszcze w okresie przedlokacyjnym, kiedy Mikołów był grodem kasztelańskim, zapewne jeszcze w XII w., był on zatem najstarszym tego typu obiektem w Mikołowie, a zapewne i jednym z najstarszych w całej ziemi pszczyńskiej; jednak po kontrereformacji (1628) był on uważany za cmentarz luterkański, choć prócz “heretyków” (tj. luteran) grzebano na nim również miejscową biedotę; po rozebraniu kościółka św. Mikołaja (około 1785) położony przy nim cmentarz przestał być użytkowany; obecnie nie pozostał po nim żaden ślad;

b) przy dawnym kościele parafialnym św. Wojciecha, czyli obecnym starym kościółku pw. św. Wojciecha i MB Śnieżnej; cmentarz ten powstał tuż po wzniesieniu świątyni (tj. około roku 1270) i przez kilka stuleci użytkowany był on równolegle z cmentarzem przy “św. Mikołajku”; po kontrreformacji uznany za godniejszy od tamtego, stał się jedyną nekropolią, na której grzebano katolików; użytkowany był do początków XIX w.; do dziś przetrwały tylko 2 nagrobki: z 1812 i 1816 r.

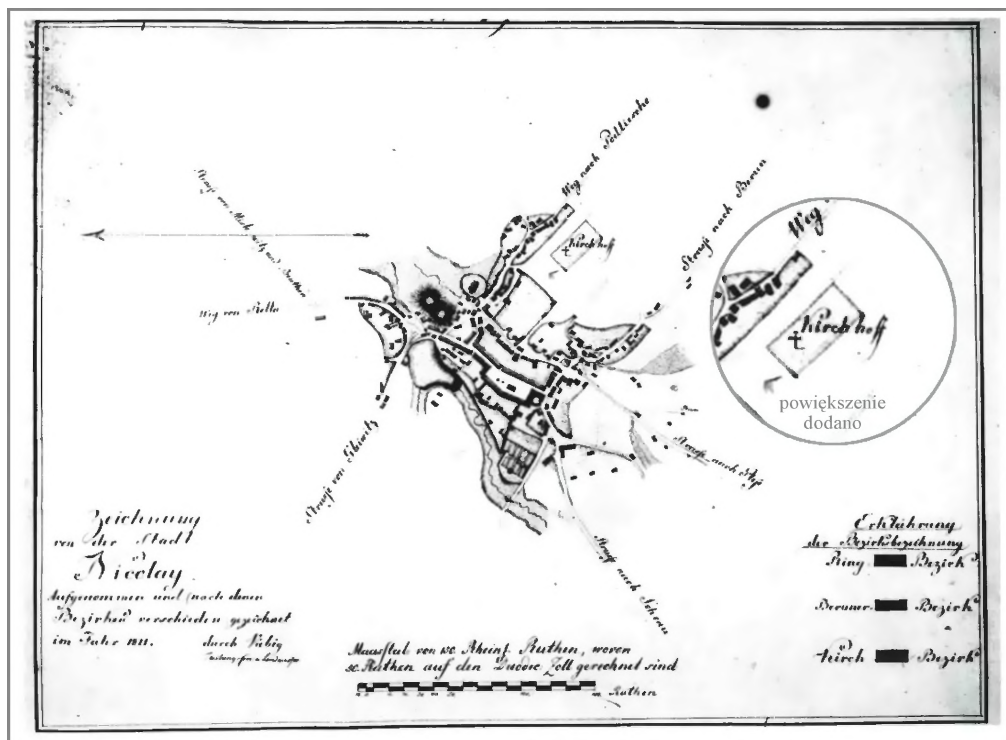
Od początków XIX stulecia w zasadzie jedynym cmentarzem dla całej (katolickiej) parafii mikołowskiej, w tym również dla Kamionki, stał się obecny cmentarz parafialny przy nowym kościele św. Wojciecha.

O jego początkach K. Prus (1932, s. 336-341) pisze: *“Parafia mikołowska posiadała przeto dwa cmentarze [tj. przy św. Mikołajku oraz przy starym kościele św. Wojciecha], a chociaż oba niewielkie, wystarczyły przecież na całe wieki, ponieważ parafia, choć bardzo rozległa co do obszaru, miała długo stosunkowo niewielką ilość mieszkańców. – W roku 1820 stary cmentarz przy [starszym] kościele św. Wojciecha naprawiono (mury itp.) i uporządkowano, ale ponieważ w ostatnim czasie okazywał się coraz bardziej niewystarczającym [tylko 25 arów], przeto założono w tymże roku nowy większy cmentarz na uboczu na polu farskiem. Ta część dzisiejszego cmentarza, która jest położona najbliżej dzisiejszego nowego kościoła [dwa pierwsze kwartały, aż do wysokości kapliczki cmentarnej], była wówczas owym nowo założonym cmentarzem”.*

K. Prus dodaje też, że cmentarz był później jeszcze dwukrotnie powiększany: w roku 1864 (o 3 1/2 morgi w kierunku wschodnim i nieco po stronie północnej) i w roku 1885 (o 12 morg, w kierunku wschodnim). Według Prusa, po tym ostatnim rozszerzeniu powierzchnia cmentarza wynosiła 5,022 ha, z czego wynikałoby, że w swoim pierwotnym kształcie (tym z roku 1820) cmentarz ten musiał mieć powierzchnię około 1 ha.⁶²

⁶² Taki właśnie wynik otrzymamy, gdy od ostatecznej powierzchni cmentarza (po 1885 roku) odejmiemy podane nam przez K. Prusa wartości powierzchni obu rozszerzeń z lat 1864 i 1885. Równanie to przedstawia się następująco: 5,022 ha (po 1885) – 12 x 0,255 ha (1885) – 3,5 x 0,255 ha (1864) = 1,069 ha (1820). Powierzchnia ta odpowiada pierwszym kwartałom cmentarza, na długości od bramy głównej do kaplicy cmentarnej (z wyłączeniem założonego dopiero w 1931 lub 1932 roku cmentarzyka Sióstr Boromeuszek).

O ile fakt stopniowego rozrastania się cmentarza na wschód nie budzi żadnych wątpliwości, to w przypadku samego datowania nowego cmentarza (na rok 1820) K. Prus popełnił zapewne błąd: cmentarz ten musi być co najmniej o kilka lat starszy. Świadczy o tym dobitnie fakt uwzględnienia omawianej tu nekropolii (a w zasadzie jej najstarszej, tj. przedniej części) na planie Viebiga, który sporządzony został w roku 1811, a o którego istnieniu Prus prawdopodobnie nie wiedział.



Fragment planu Viebiga, datowanego na rok 1811. W miejscu, w którym znajduje się obecnie początkowa część mikołowskiego cmentarza parafialnego, na planie tym oznaczony już został nowy cmentarz (Kirchoff).

Bardzo możliwe, iż w 1820 roku doszło do otoczenia nowego cmentarza kamiennym murem (właśnie wtedy naprawiono m.in. mury cmentarza przy starym kościółku, o czym sam Prus wspomina), zaś informacja o tym wydarzeniu została przez K. Prusa błędnie zinterpretowana i uznana za wzmiankę o założeniu cmentarza. Bez względu jednak na prawdziwą datę jego założenia, obecny cmentarz parafialny wyprzedził o kilka dziesięcioleci moment wybudowania świątyni, przy której się obecnie znajduje – nowego kościoła św. Wojciecha (budowę rozpoczęto w 1843 roku, a ukończono w roku 1861).

Cmentarz ten służył mieszkańcom Kamionki przez niemal dwa stulecia, i to zarówno w okresie jej przynależności do mikołowskiej parafii św. Wojciecha, jak i po powstaniu na Kamionce parafii św. Urbana (1977). Tam spoczęli, między innymi, prawie wszyscy kamionkowscy wójtowie, sołtysi oraz naczelnicy gminy. W ostatnich latach, z uwagi na zapełnianie się mikołowskiej nekropolii, miejsce wiecznego spoczynku mogą znaleźć na niej jedynie ci kamionczanie, którzy dysponują wykupionym tam dawniej miejscem.

Pozostali grzebani są głównie na najnowszym mikołowskim cmentarzu przy kościele NMP Matki Zbawiciela i poświęconym w dniu 1 XI 1996 roku przez biskupa sufragana katowickiego, Gerarda Bernackiego.

Cmentarze gminne

Jednak już w II połowie XIX w. rozważano możliwość uniezależnienia Kamionki od cmentarza w Mikołowie, a okazją ku temu miało być planowane wówczas utworzenie kilku cmentarzy gminnych. O planach tych K. Prus (1932, ss. 338-340) pisze m.in.:

“Teraz regencja [królewska w Opolu] zaczęła nalegać, aby wspólnotę cmentarza parafialnego w Mikołowie rozwiązano i aby utworzono po wsiach cmentarze gminne – wszystko [rzekomo] ze względów zdrowotnych (właściwie ze względów “walki kulturalnej”). To się [jednakże] nie udało, bo wprawdzie starosta pszczyński zwołał delegatów gmin na rozkaz regencji i ci się zeszli w Mikołowie dnia 27. listopada 1877, ale o założeniu cmentarzy w poszczególnych gminach ani słuchać nie chcieli. – Wtedy regencja postanowiła plan swój przeprowadzić przymusowo (według Goethego: Bist du nicht willig, so brauch’ ich Gewalt). Od starosty zażądała obszernego materiału statystycznego i innego, map danych gmin itp.

Na początku r. 1878 tak magistrat m. Mikołowa, jak i starosta i lekarz powiatowy – wszyscy byli za rozbiciem wspólnoty cmentarza parafialnego, jedynie z tego powodu, że tak regencja chciała. W Mikołowie opracowano już nawet plany, jakby to rozbicie należało wykonać, a mianowicie: Jeżeliby nie można w każdej gminie utworzyć osobnego cmentarza, wtedy należy urządzić w parafii [mikołowskiej] przynajmniej 5 nowych cmentarzy, i to 1) we Wyrach dla Wyrów, Gostyni i Wilkowyjów, 2) w Górnych Łaziskach dla wszystkich trzech Łazisk [Górnych, Średnich, Dolnych], w Starej Kuźnicy dla St. Kuźnicy, Śmiłowic i Panewnika, 4) w Piotrowicach dla Piotrowic, Ligoty, Ochojca i Kostuchny, i 5) w Podlesiu dla Podlesia, Zarzeczca i Kamionki. Plan wysłano do starosty, a ten wysłał dalej do regencji”.

Przeciwko planom rozwiązania wspólnoty cmentarza parafialnego w Mikołowie wystąpił zdecydowanie zarząd kościelny parafii mikołowskiej, a do jego opinii przychylił się w końcu także starosta pszczyński, a nawet regencyjny wydział spraw wewnętrznych, domagając się tylko, by *“w poszczególnych gminach parafii mikołowskiej założono cmentarze epidemiczne w miejscach wysokich, gdzie niema źródeł (a więc nie cmentarzy stałych dla wszystkich, tylko okolicznościowych na wypadek epidemii)”*; odmiennego zdania był natomiast radca regencji ds. zdrowia, Dr Pistor.

W kolejnych latach wszelkie działania w sprawie cmentarzy gminnych torpedowane były przez złą pogodę (długotrwałe deszcze) i wynikłe stąd warunki materialne (nieurodzaj, drożyzna, powszechna bieda i głód) oraz problemy techniczne (brak odpowiednich terenów w gminach). Do tego doszedł jeszcze upór nowego starosty Winterfelda, który – jak pisze Prus – *“z początku wykonywał zlecenia regencji pilnie, ale gdy się bliżej w tych sprawach rozejrzał, stał się wkrótce przeciwnikiem tak cmentarzy gminnych jak i cmentarzy epidemicznych, i z całych sił opierał się regencji”*.

W końcu projekt utworzenia cmentarzy gminnych i epidemicznych został zarzucony, a Kamionka pozostała nadal przypisana do cmentarza parafialnego w Mikołowie:

“Ostatecznie regencja, nie mogąc przyjść do ładu z opornym starostą, i ponieważ “walka kulturalna” [tzw. Kulturkampf] miała się już ku końcowi i wiatry inne już wiały z Berlina, przekazała sprawę całą samemu prezydentowi regencji do rozstrzygnięcia. Ten dnia 25. lipca 1885 (“walka kulturalna” już była wtedy skończona”) bez wszelkich trudności zarzucił cały projekt cmentarzy czy to gminnych czy też epidemicznych, i po bezpośrednim porozumieniu się ze starostą zgodził się gładko na powiększenie wspólnego cmentarza parafialnego w Mikołowie o całe 12 mórg. – Tak się skończyła ta dziewięcioletnia “walka kulturalna” przeciwko cmentarzowi katolickiemu w Mikołowie” [Prus 1932, s. 340].

Cmentarz na Kamionce

Rosnącą potrzebę utworzenia na Kamionce osobnego cmentarza dostrzegano już w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku. Jesienią 1985 roku ówczesny proboszcz parafii św. Urbana, ks. Henryk Jonczyk, zanotował w kronice parafialnej:

“Warto wspomnieć, że w tym roku ks. prob. [Alfons] Janik z Mikołowa rozpoczął akcję “wyrzucania” innych parafii – odprawiających swoje pogrzeby w Mikołowie – z kościoła Św. Wojciecha. Sprawa bardzo żenująca, ludzie stale o tym mówią i to ujemnie na niekorzyść tamtej strony. Gdyby był własny cmentarz – to wtedy skończyłyby się obustronne narzekania. [Lecz] nasza parafia nie daje się tak łatwo “wyrzucić”.

Dokładnie w rok później wzmianka w tej sprawie pojawiła się w kronice ponownie:

“Co jakiś czas [powtarza się wciąż] “akcja z pogrzebami” w Mikołowie. Ludzie skarżą się na traktowanie ich w kancelarii Św. Wojciecha. “Wy i my” – jakaś segregacja rasowa. Z kolei prob.[oszcz] mikołowski [ks. Alfons Janik] skarży się na naszych parafian, że bezczelni, nieokrzesani, zapominający o tym, że są tylko gośćmi w kościele Św. Wojciecha. Sprawę trzeba załatwić – może przy okazji wizytacji kanonicznej w przyszłym roku”.

Jednak problemy z pochówkami w Mikołowie trwały nadal, przybierając na sile.

W roku 1989 dyskusje na temat utworzenia na Kamionce cmentarza rozgorzały na nowo. Rozpoczęto też poszukiwania odpowiedniego miejsca. W ciągu kolejnych trzech lat sprawdzono kilka potencjalnych lokalizacji, m.in. na polach p. Piątków (przy ul. Porazińskiej), na Recie (tj. na lewym brzegu Jamny, w okolicy kotłowni), na polach p. Kroczków (po lewej stronie ul. Sienkiewicza, nieopodal torów), na polach p. Czardybon (przy ul. Porazińskiej) i na polu p. Badurów (za potokiem Jamna). Rozważano również możliwość ulokowania cmentarza u podnóża wzgórza Kamionka (u zbiegu ul. Plebiscytowej i Ziębiej), a nawet na terenie obecnego boiska przy ul. Dolina Jamny. Jednakże każda z tych opcji okazywała się z takich czy innych względów trudna do zaakceptowania.

Dopiero w lipcu 1992 roku znaleziono zaledwie kilka kroków od kościoła odpowiedni grunt, wchodzący niegdyś w skład gospodarstwa Ćmielów, a należący do p. Róży Krzyż (sporządzono wówczas odpowiednią notatkę służbową). W dniach 30 XII 1992 i 4 VIII 1993 roku zostały tam przeprowadzone wstępne badania warunków gruntowych, które dały wynik zasadniczo pozytywny, choć – jak zaznaczono – teren ten wymagał jeszcze dostosowania do celów grzebalnych.

W dniu 25 I 1993 roku odbyło się specjalne zebranie Rady Parafialnej przy kościele św. Urbana i Samorządu Mieszkańców nr 12 w Mikołowie-Kamionce, podczas którego opowiedziano się zdecydowanie (przy jednym głosie wstrzymującym się) za ww. lokalizacją jako najkorzystniejszą dla parafii, odrzucając równocześnie możliwość przyłączenia Kamionki do planowanego cmentarza na Recie: *“Uważamy, iż podłączenie się do zaprojektowanego cmentarza Reta jest nie możliwe [!] z powodu czekania jeszcze długich lat, a mikołowski cmentarz jest już prawie zapelniony. Proboszcz z Parafii Św. Wojciecha w Mikołowie [Alfons Janik] już latem [1993 roku] zapowiedział iż nie będzie pogrzebów z innych PARAFII przyjmował na cmentarz w Mikołowie”* (fragment Protokołu). W głosowaniu nad statusem przyszłego cmentarza (parafialny? komunalny?), zebrani uznali jednogłośnie tę drugą opcję za korzystniejszą.

Dnia 10 XI 1993 roku Państwowy Inspektorat Sanitarny w Tychach wydał zezwolenie na budowę w tym miejscu cmentarza, zaś w dniu 29 III 1994 roku podobne zezwolenie wydał również Wydział Ekologii przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

Czynności związane z wykupem gruntu ciągnęły się dwa lata (1992-1994), jednakże w roku 1994 doszło do serii konfliktów, a rozmowy zerwano. Kulisy tamtych wydarzeń ujawnia Protokół z dnia 4 V 1994 roku (pisownia i interpunkcja zgodne z oryginałem):

“Panowie [upoważnieni przez miejscowy Samorząd Mieszkańców nr 12 wraz z radnym dzielnicy i Radą Parafialną] w samym Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach byli około 20 x [razy]. Ekspert wycenił powyższy grunt za 60 tys. zł za 1 m², także pozytywną opinię otrzymano z Województwa w Katowicach na zakup 1 ha za 600 mil. [tj. milionów] zł.

W dniu 21.02. br [1994] na sesji Miejskiej Rady uchwalono i zlecono Zarządowi a sam Burmistrz Miasta [Eugeniusz Wycisło] uchwałę tą podpisał 3 x.

W ten czas głosowało 19 radnych za uchwałą 3-ch się wstrzymało. Samorząd Mieszkańców Nr 12 także swoje przyznane na rok 1994 pieniądze chciał dołożyć do tych 600 mil. zł. a resztę miało być z Urzędu Miasta, tym bardziej iż miał to być cmentarz komunalny. Pan Radny Mandera Henryk miał pilotować tą sprawę wykupu gruntu na raty – na co państwo Krzyż się zgodzili.

W dniu 11.04.1994 r. kiedy wszyscy [m.in. radny E. Adamus oraz K. Jakubiec] byli umówieni u Pana Burmistrza [E. Wycisły] do ostatecznego podpisania umowy – państwo Krzyż odstępują od sprzedaży, ponieważ całość gruntu na nowo wyceniono na sumę 19.500 tys. zł. Także Samorząd Mieszkańców Nr 12 w Kamionce uważa się za poniżony i w dniu 15.04.1994 na specjalnym zebraniu rozwiązał się.

Urząd Skarbowy w Mikołowie w Mikołowie kiedy dokonuje pertraktację wyceny w Mikołowie grunt na sumę 75 tys. zł za 1 m².”

Na znak protestu, Eugeniusz Adamus (radny RM z Kamionki) i Krzysztof Jakubiec (przew. Samorządu Mieszkańców) złożyli mandaty, jednak rezygnacja tego pierwszego nie została przyjęta. I w ten sposób cmentarz na Kamionce stał się głównym powodem ostatecznej samolikwidacji miejscowego Samorządu Mieszkańców (nr 12); jeszcze w tym samym roku zastąpiono go nową jednostką administracyjną – Radą Dzielnicy.

Konflikt z cmentarzem w tle wciąż się zaostrzał, tu i ówdzie padały nawet oskarżenia o łapówkarstwo, a całą sprawą zainteresowały się prasa i telewizja.

Ostatecznie, porozumienie osiągnięto dopiero po dwóch latach sporów; wstępny akt notarialny sporządzony został 5 XII 1995 roku (0,7014 ha za cenę 63.126 PLN), zaś do wykupienia terenu (łącznie 8 700 m²) przez Urząd Miasta doszło 26 IX 1996 roku.

Tymczasem dnia 4 V 1994 roku, odbyło się spotkanie mieszkańców Kamionki, podczas którego mieli oni podjąć ostateczną decyzję, czy należy kontynuować dotychczasowe starania o utworzenie cmentarza, czy też ze starań tych zrezygnować. Ideę utworzenia własnej nekropolii poparli wszyscy uczestnicy spotkania, zaś w protokole zaznaczono: *“Wszyscy jesteśmy świadomi, iż cmentarz przy kościele św. Wójciecha w Mikołowie naprawdę się kończy. Tym bardziej, iż Proboszcz Ks. Janik już dwa razy ogłosił, że w niedługim czasie nie będzie z innych parafii pogrzebów robił w Mikołowie – to znaczy, że każda parafia ma mieć własny cmentarz”*.

Zgodzono się także, że Kamionki (liczącej wówczas zaledwie około 1720 dusz) nie stać na cmentarz parafialny, zatem musi to być cmentarz komunalny, sfinansowany ze środków miasta. Ta ostatnia konstatacja była zresztą zgodna ze stanowiskiem wyrażonym na wspomnianym już zebraniu w dniu 25 I 1993 roku.

W celu przeprowadzenia koniecznych czynności postanowiono również powołać do życia komitet o nazwie: *“Społeczny Komitet Budowy Cmentarza przy parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce”*. W dniu 27 X 1994 roku odbyło się w salkach katechetycznych oficjalne posiedzenie, na którym wyłoniono członków ww. Komitetu:

Benedykt Walczak – przewodniczący
Piotr Sieroń – zastępca przew.
Ryszard Stolecki – sekretarz
Apolonia Bujoczek – skarbnik
Helmut Trzcionka – członek

Grzegorz Kosek – członek
Marian Kraczkla – członek
Z urzędu:
Ks. Antoni Burkot – członek (proboszcz)
Eugeniusz Adamus – członek (radny RM)

Powyższy skład zatwierdzony został na kolejnym posiedzeniu w dniu 7 XI 1994 roku, zaś w dniu 20 XII 1994 roku decyzję o rejestracji wydał burmistrz Mikołowa. W latach 1997-1999 skład Komitetu poszerzony został o Klaudiusza Melickiego i Gerarda Kalinę.

Wyznaczony teren był dogodnie położony (tuż obok kościoła), lecz bardzo podmokły i nieckowaty. Problem stanowiły też zalegające tam pokłady torfu.

W uzasadnieniu do postanowienia Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Katowicach z 21 IX 1998 roku zapisano m.in.: *“W pobliżu projektowanego cmentarza występują osady karbońskie – łupki, piaskowce i węgiel warstw orzeskich. Utwory [góрно-]karbońskie przykryte są osadami czwartorzędowymi. Miąższość czwartorzędu [!] jest niewielka i wynosi od kilku do kilkunastu metrów. Na części obszaru występuje woda gruntowa na głębokości od 0,5 do 1,22 m”*.

Istniał z początku projekt wywiezienia torfu, osuszenia terenu poprzez odprowadzenie wód do Jamny i nawiezenia tam piasku (stosowną ofertę złożyła jedna z mikołowskich firm), ostatecznie jednak zdecydowano się na położenie drenażu i niwelację terenu bez dokonywania wymiany gruntu. Pierwszą partię ziemi (około 6 000 m³) nawieziono we wrześniu oraz październiku 1999 roku, a pochodziła ona z wykopów przy trwającej właśnie w tym czasie budowie hipermarketu *“Auchan”* przy ul. Gliwickiej w Mikołowie. Ilość ta okazała się jednak niewystarczająca, zatem w październiku 2002 roku brakującą ziemię dostarczono z terenu budowy oczyszczalni ścieków w Podlesiu.

W latach 1994-1997 uzyskano m.in. opinie: sanitarną (Tychy), z Urzędu Górniczego (Tychy, Katowice), Sztabu Wojskowego (Tychy), wodno-kanalizacyjną (Tychy), Rejonu Telekomunikacji SA Polska (Tychy) i Górnośląskiego Zakładu Gazyfikacji (Zabrze).

W okresie 7 I 1996-19 XI 1997 nastąpiła przerwa w posiedzeniach Komitetu (związana głównie z brakiem funduszy na podejmowanie jakichkolwiek konkretnych działań), po czym podobny zastój powtórzył się po raz drugi.

Dnia 10 III 1999 roku odbyło się rozszerzone posiedzenie Komitetu w sprawie pisma ks. Burkota do burmistrza Marka Balcera; po konsultacji z radnym RM, Eugeniuszem Adamusem, i przewodniczącym Rady Dzielnicy, Florianem Tisslerem, proboszcz zasugerował Burmistrzowi rozwiązanie Komitetu. Jednakże po burzliwej dyskusji zgodzono się, że będzie on kontynuował swoją dotychczasową działalność.

W roku 1999 wykonano m.in. odwodnienie całego terenu cmentarza do Jamny, przesunięcie nitki wodociągowej na przepisową odległość od cmentarza, podłączenie ciągu wodnego na cmentarz, komorę pomiarową wody etc.

Projektantem cmentarza miał zostać Henryk Adamczyk z Bujakowa, który projektował m.in. cmentarz w Śmiłowicach, jednak UM nie wyraził na tę kandydaturę zgody z przyczyn formalnych (22 XI 1997), zobowiązując się znaleźć odpowiednią osobę. Po posiedzeniu Komisji Przetargowej UM (20 VIII 1999), zaprojektowanie cmentarza zlecono Prywatnemu Przedsiębiorstwu Projektowania i Nadzoru Technicznego "A-PRO-POL" (Adam & Dorota Biegańscy) z Gliwic. Dnia 6 III 2000 roku w siedzibie OSP Kamionka odbyło się spotkanie członków Komitetu z władzami miasta i dzielnicy, a także z przedstawicielami ww. firmy, podczas którego projektant przedstawił schemat funkcjonalny cmentarza w trzech wersjach. Po dyskusji, zdecydowano się na wersję pośrednią, m.in. z krzyżem na cokole i grabarką (około 16 m²) umiejscowionymi przy tylnej ścianie cmentarza (wariant III) oraz ze śmietnikiem przy bramie wjazdowej (wariant I). Ustalono także, że teren cmentarza trzeba jeszcze podnieść, by umożliwić położenie drenażu pod dwupoziomowe pochówki, choć szacunki ekspertów odnośnie rozmiarów wymaganej niwelacji były rozbieżne (90-150 cm).

Odbiór pierwszego etapu drenażu (483 mb. wraz ze studzienkami) miał miejsce dnia 4 X 2001 roku. Później jednak nastąpił wielomiesięczny zastój w pracach przy budowie cmentarza; w piśmie Komitetu do Burmistrza Mikołowa z 12 VII 2003 roku zwrócono uwagę, iż fundusze przyznane pierwotnie przez Urząd Miasta na budowę cmentarza na Kamionce zasiliły budowę m.in.: cmentarza w Śmiłowicach, domu przedpogrzebowego w Bujakowie oraz strażnicy w Mokrem.

W dniu 17 XI 2003 roku plac budowy przekazany został gliwickiej firmie "BUDRO-SAN", celem dokończenia pozostałych do wykonania prac. Naziemne prace budowlane (grabarka, brama wjazdowa, ogrodzenie etc.) wykonano w latach 2005-2006.

Zgodnie z projektem, wykonanym przez Prywatne Przedsiębiorstwo Projektowania i Nadzoru Technicznego "A-PROPOL" z Gliwic, nowy cmentarz komunalny w Mikołowie-Kamionce składa się z siedmiu kwartałów, różniących się rozmiarami i kształtem. Nekropolia przeznaczona została na 678 pochówków.

Uroczystość poświęcenia cmentarza odbyła się 2 X 2006 roku, o godz. 17.00, a poprowadził ją obecny proboszcz parafii św. Urbana na Kamionce, ks. Janusz Malczyk.



Brama główna oraz przednia część ogrodzenia cmentarza na Kamionce w trakcie jego budowy (24 IV 2006). Widok od frontu. Fot. Mariusz Dmetrecki.



Murowany cokół na kamionkowskim cmentarzu, gotowy do osadzenia na nim krzyża cmentarnego. Widok z centralnej części cmentarza (24 IV 2006). Z lewej porcja nowo nawiezionej ziemi przed niwelacją terenu. Fot. M. Dmetrecki.



Niewielka murowana grabarka, usytuowana w prawym tylnym rogu powstającej właśnie nekropolii. Widok z części centralnej cmentarza (24 IV 2006). Fot. M. Dmetrecki.

Cmentarz ewangelicki

Podobnie, jak to się działo w przypadku miejscowych katolików, także i ewangeliccy mieszkańcy Kamionki od samego początku przypisani byli do cmentarza w Mikołowie.

Początkowo, do schyłku XVIII wieku, ewangelików z Mikołowa i okolicznych wiosek grzebano na najstarszym mikołowskim cmentarzu, przy drewnianym kościółku św. Mikołaja, od czasów kontrreformacji (1628) uznawanym przez katolików za “sprofanowany przez heretyków”; prócz ewangelików, grzebano tam także katolicką biedotę.

Po rozebraniu ww. kościółka (1785) oraz zaprzestaniu użytkowania znajdującej się przy nim nekropolii, ewangelików grzebano na cmentarzu katolickim (za zgodą proboszcza), względnie na którymś z najbliższych cmentarzy ewangelickich.

Sytuacja ta zmieniła się po kilku dziesięcioleciach, wraz z oddaniem do użytku ewangelickiego kościoła św. Jana w Mikołowie i położonego przy nim cmentarza (29 X 1861); od tego momentu mikołowski cmentarz służy ewangelikom zarówno z Mikołowa, jak i z wielu okolicznych miejscowości, przede wszystkim z terenu rozległej parafii ewangelickiej w Mikołowie (w tym z Kamionki).⁶³

7. CIEKAWOSTKI

„Trudne początki” ks. L. Lasoty

W roku 1979 pierwszy proboszcz kamionkowskiej Parafii św. Urbana i budowniczy tutejszego kościoła, ks. Paweł Laby, został przez biskupa Herberta Bednorza przeniesiony do parafii w Miasteczku Śląskim. Stało się to wbrew woli zarówno samego zainteresowanego, jak i sporej części mieszkańców Kamionki, wywołując ostry konflikt.

Pochodzący z zewnątrz, lecz dobrze zaznajomiony z sytuacją obserwator opisuje tę sytuację w sposób następujący:

„Ksiądz Laby, pierwszy proboszcz na Kamionce, cieszył się tam sporym mirem. Był ogromnie zasłużony dla parafii, w dużej mierze dzięki jego odwadze i wytrwałości zbudowano tutaj kościół, i to wbrew stanowisku ówczesnych władz. Ale ceniono go również za jego bezpośredni stosunek do ludzi; rozmawiał z nimi, pracował z nimi, rozumiał ich... To był taki „swój chłop”, który potrafił nie tylko poprowadzić Mszę dla wiernych, czy załatwić „papierkowe sprawy” parafii, ale i – jeśli było trzeba – wypić kielicha z budującymi kościół robotnikami.

Ta bezpośredniość w kontaktach z ludźmi przez wielu bywała uważana za nieco zbyt daleko idącą, szczególnie w odniesieniu do ostatniej kwestii [śmiech]. Rozumie Pan... Ktoś „życzliwy” zainteresował tą sprawą katowicką Kurie, ta zaś postanowiła zareagować zdecydowanie. To były trudne czasy dla Kościoła, sytuacja w kraju była bardzo napięta, może więc bano się, że konflikt zostanie wykorzystany przez komunistów? Nie wiem.

W każdym razie ks. Laby został odwołany i skierowany dekretem na proboszcza do Miasteczka Śląskiego.

⁶³ W kwestii cmentarzy ewangelickich w Mikołowie por. m.in.: A.A. Jojko (2003, ss. 13-14, 33, 58, 62-63, 69, 77-78, 80 i in).

Nowa parafia była większa od kamionkowskiej, więc teoretycznie można było to poczytać za awans, ale nikt nie miał wątpliwości, o co chodzi.

Jednak dekret biskupi nie tylko nie uspokoił nastrojów, ale wręcz zaognił sytuację: Kamionka podzieliła się na dwa obozy – tych bezwarunkowo popierających proboszcza i domagających się cofnięcia dekretu o jego przeniesieniu oraz na tych, którzy z decyzją biskupa się zgadzali. Każda ze stron miała swoje argumenty i racje; nie zawsze też było tak, że osoby popierające proboszcza były jego gorącymi przyjaciółmi, a osoby popierające biskupa – osobistymi przeciwnikami ks. proboszcza Labego. Linie podziałów były bardzo niewyraźne.

Jednak protesty (napisy, ulotki, petycje itp.) niewiele dały, bo biskup Bednorz okazał się nieugięty i dekretu nie cofnął. Ksiądz Laby musiał opuścić Kamionkę, a nowy proboszcz przyjęty został, przynajmniej z początku, dosyć chłodno. Delikatnie mówiąc.” [Personalia autora cytowanej wypowiedzi świadomie pomijam. AAJ]

Owo „chłodne przyjęcie” nowego proboszcza znalazło odbicie w założonej przezeń kronice parafialnej (żadna kronika z czasów ks. Labego nie jest znana). Na pierwszych stronach ks. Ludwik Lasota zapisał m.in.:

14 VIII 1979: „Wigilia Wniebowzięcia N.M.P. – W tym dniu otrzymałem z polecenia Ks. Biskupa Ordynariusza Herberta Bednorza dekret objęcia Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce. Po odejściu Księdza Proboszcza Labego w parafii dały się zauważyć oznaki niezadowolenia. W pierwszy dzień proboszczowania – 15.08. – Ks. Ludwika Lasoty pojawił się na Kościele, na frontowej ścianie wielki napis „My chcemy Księdza Labego”. Kiedy rozpoczął się rok szkolny, sądziłem, że już wszystko wróciło na właściwą drogę”.

5 X 1979: „W parafii na ulicach pojawiły się napisy: „...precz z Księdzem...”, a po podwórkach fruwały ulotki zachęcające do buntu parafian. Kiedy na napisy nie było reakcji Ks. Proboszcza pojawiła się kolejna akcja pisania anonimów.”

Z czasem jednak sytuacja uległa załagodzeniu, o czym świadczą kolejne wpisy:

„W dniach 30.10–4.11.1979 r. w parafii odbyły się rekolekcje św., które głosił Ks. Bronisław Kartanowicz ze zgromadzenia św. Rodziny. Rekolekcje te wprowadziły nowego ducha w życie parafii. Ksiądz Rekolekjonista poruszył wiele spraw, które miały ścisły związek z atmosferą i wydarzeniami ostatnich tygodni w parafii. Bardzo mocne, a zarazem bardzo potrzebne było kazanie na zakończenie rekolekcji, w którym poruszono problem szatana.”

„Od Świąt Bożego Narodzenia do 13 stycznia [1980 r.] trwała Kolenda [!]. Na te odwiedziny czekałem z pewnym niepokojem, jak parafianie przyjmą swego nowego Proboszcza. Ku mojemu milemu zdziwieniu Kolędę przyjęły prawie wszystkie rodziny. Także ze strony parafian zauważyłem pozycję wyczekiwania”.

Niefortunny początek proboszczowania nie przeszkodził ks. Lasocie w zdobyciu zaufania znacznej większości parafian. Gdy latem 1982 roku opuszczał on (na własne życzenie, z przyczyn zdrowotnych) kamionkowską parafię, żegnały go już wyłącznie głosy żalu i przywiązania.

Wielkanoc 1982

W dniach 11-12 IV 1982 roku przypadły pierwsze po wprowadzeniu (13 XII 1981) stanu wojennego Święta Wielkanocne. Dla parafian z Kamionki stały się one najwyraźniej okazją do swoistej, osobistej demonstracji, o czym świadczyć może m.in. wzmianka zamieszczona w kronice parafialnej:

„Do Świąt Paschalnych Parafia przygotowywała się przez rekolekcje, które prowadził ks. dr Józef Kiedos – Wicerektor Śl. Seminarium Duchownego.

Znakiem szczególnym tych rekolekcji był liczny udział wiernych w sakramentach pokuty i eucharystii.

W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych do Komunii świętej przystąpiło prawie 900 osób, co jak na naszą parafię było wydarzeniem niespotykanym.”

Relikwie św. Ojca Pio

W dniach 17 IX – 21 XI 2004 roku odbywała się Wizytacja Pastoralna w dekanacie mikołowskim. Poszczególne parafie dekanatu wizytowali: abp Damian Zimoń – 2 parafie, bp Stefan Cichy – 10 oraz bp Gerard Bernacki – 1 (Kamionka, 19-21 XI).

Dnia 20 XI 2004 roku, przy okazji wspomnianej wizytacji, kościół św. Urbana wzbogacił się o relikwie św. Ojca Pio. Ówczesny proboszcz, ks. Antoni Burkot, zanotował w kronice parafialnej:

„W sobotę 20 listopada o godz. 10.00 Wizytacyjna Msza Święta celebrowana przez Ks. Bpa [Bernackiego] z udziałem ks. Tomasza Duszczy, kapucyna z Krakowa, redaktora naczelnego dwumiesięcznika „Głos Ojca Pio”, który na moje ręce przekazał dla kościoła [na Kamionce] i parafii relikwie św. Ojca Pio. Relikwiarz ufundowała jedna rodzina, a kasetę na relikwiarz druga rodzina. Od niedzieli 21 listopada [2004 roku] wprowadziłem nabożeństwo do O. Pio na popołudniowym nabożeństwie niedzielnym o godz. 15.00 z całowaniem relikwii św. Ojca Pio”.

Św. Ojciec Pio (właśc. Francesco Forgione); ur. 25 V 1887 roku w Pietrelcinie, w południowych Włoszech (Kampania), jako piąte spośród ośmiorga dzieci Grazia Forgione i Marii Giuseppy Di Nunzio. 6 I 1903 r. wstąpił do nowicjatu Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Morcone, zaś 22 I 1903 r. przyjął franciszkański habit i imię „Pio” (wł. pobożny). 22 I 1904 r., ukończywszy rok nowicjatu, złożył śluby proste i rozpoczął studia przygotowujące go do kapłaństwa, które odbywały się w różnych klasztorach prowincji zakonnej. 27 I 1907 r. złożył śluby wieczyste, wiążąc się w ten sposób silniej z zakonem. 10 VIII 1910 r. (a wg innych źródeł 11 I 1910) otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze Benevento. Od 1916 r. pełnił posługę w kościele w San Giovanni Rotondo. Stygmaty otrzymał 20 IX 1918 r., podczas modlitwy przed krzyżem umieszczonym na chórze starego kościoła; rany stygmatów pozostały otwarte i krwawiące przez pięćdziesiąt lat. Był to jeden z powodów, dla których przez wiele lat ściągali do San Giovanni Rotondo lekarze, naukowcy, dziennikarze i zwyczajni ludzie, chcąc zobaczyć „świątobliwego braciszka”. Zmarł 23 IX 1968 r., w czasie, gdy wierni zgromadzeni w San Giovanni Rotondo na IV Międzynarodowej Konferencji Grup Modlitewnych obchodzili 50. rocznicę otrzymania przezeń stygmatów. Dnia 20 III 1983 r., po 10 latach gromadzenia koniecznych dokumentów, rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Papież Jan Paweł II ogłosił Ojca Pio błogosławionym 2 V 1999 r., a w czerwcu 2002 r. wyniósł go na ołtarze. W oficjalnym wykazie kanonizowanych O. Pio występuje jako św. Pius z Pietrelciny.

Peregrynacja obrazu MB Częstochowskiej

W dniach 11-12 II 1997 roku kamionkowska parafia przeżywała (po raz pierwszy w swej historii) peregrynację obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, połączoną z obchodami 20-lecia powstania samej parafii.

Przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się już tydzień wcześniej, m.in. w formie Misji św. (6-12 II), przeprowadzonych przez Werbistów: ks. Józefa Tatarczyka i ks. Konrada Duka. Jeszcze wcześniej, na przełomie stycznia i lutego, wymalowano ściany wewnętrzne kościoła oraz ufundowano nową ramę obrazu św. Urbana w prezbiterium.

Całą trasę przemarszu – od placu przed Warsztatami Autobusowymi poprzez ulice Kościuszki i Porazińskiej aż do kościoła św. Urbana – udekorowano flagami państwowymi i kościelnymi. Było również wiele transparentów, zaś okna domów i płoty na całej długości trasy zostały wystrojone.

Powitanie oraz uroczyste przyjęcie obrazu nastąpiło w dniu 11 II 1997 roku o godz. 17.40 na parkingu przed wejściem do zakładów „Jamna-Bus”. Stąd wyruszyła procesja do kościoła, a ikonę nieśli m.in. strażacy z OSP Kamionka z pochodniami, górnicy, matki, młodzież oraz zespół charytatywny. Strażacy oraz górnicy uczestniczyli w uroczystościach z pocztami sztandarowymi. Na godzinę 18.00 zaplanowano oficjalne powitanie w świątyni oraz Mszę św. wraz z udzieleniem sakramentu bierzmowania. Mszy przewodniczył sufragan diecezji, bp Gerard Bernacki. Na uroczystościach obecnych było także około 20 księży, w tym 3 poprzedni proboszczowie parafii: ks. Paweł Laby, ks. Ludwik Lasota i ks. Henryk Jonczyk (wraz z ks. Piotrem Brzękiem z Kamionki koncelebrowali oni Pasterkę Maryjną, poprzedzoną nocnym czuwaniem).

W dniu 12 II odbyły się adoracje grup, godzinki, Msze św. dla chorych i dzieci oraz uroczysta Msza św. na zakończenie Misji i Peregrynacji oraz pożegnanie Obrazu.

Peregrynacja w diecezji trwała jeszcze do 13 XII 1997 roku.

Sztandary

Z kamionkowskim kościołem św. Urbana związane są dwa sztandary:

- Sztandar ufundowany przez górników z terenu parafii, poświęcony w 1981 r., w Dniu św. Barbary (4 XII 1981), podczas uroczystej Mszy koncelebrowanej przez proboszcza Ludwika Lasotę, ks. prałata Józefa Smandzicha i przez wicerektora Śląskiego Seminarium Duchownego, ks. Józefa Kiedosa (ten ostatni wygłosił także kazanie).

Z jednej strony sztandaru znajduje się podobizna św. Barbary oraz napis: *PATRONKO GÓRNIKÓW MIEJ NAS ZAWSZE W SWOJEJ OPIECE.*

Na drugiej stronie, utrzymanej w kolorystyce górniczej (barwy: ciemnozielona i czarna), umieszczono godło górnicze oraz napis: *SZCZĘŚĆ BOŻE. PAR[AFIA]. ŚW. URBANA. KAMIONKA 1981.*

- Sztandar Dzieci Maryji, poświęcony 8 XII 1981 roku, a więc w dniu Święta Niepokalanego Poczęcia NMP.



Rozdział XI

VARIA – ROZMAITOŚCI

1. KAMIONKOWSKIE POCZTÓWKI

Choć może się to wydać nieco zaskakujące, pomimo swych małych rozmiarów oraz niewielkiej liczby mieszkańców, Kamionka bywała swego czasu tematem widokówek. Jak dotąd, w oryginale udało się odnaleźć dwie takie kartki pocztowe: jedna pochodzi z czasów pruskich, druga zaś z okresu okupacji hitlerowskiej. W przypadku trzech innych fotografii istnieje uzasadnione podejrzenie, że one także mogły funkcjonować jako pocztówki, nie jest to jednak całkowicie pewne, albowiem udało się dotrzeć jedynie do współczesnych fotokopii, bez napisów i strony odwrotnej.

Zarówno obie oryginalne pocztówki, jak i trzy ww. zdjęcia, pochodzą z czasów pruskich i niemieckich, natomiast o kamionkowskich widokówkach z okresu władzy polskiej (1922-1939 i po 1945) nie słyszał nigdy żaden z kolekcjonerów, z którymi kwestię tę konsultowałem. Nie wiadomo, czy w ogóle jakąkolwiek kartkę w tym okresie wydano.

Nowsza z dwu oryginalnych pocztówek, udostępniona przez mieszkankę Kamionki Marię Żychoń z d. Böhm, pochodzi z czasów okupacji, a więc z okresu, gdy Kamionka stanowiła już mikołowską dzielnicę. Przedstawia ona budynek kamionkowskiej gospody (ul. Katowicka 91), która zaledwie kilka lat wcześniej przeszła z rąk Antoniego Tabora na jego córkę Cecylię i jej męża Piotra Miklasa (fotografia ta znalazła się w Rozdz. VI). Pod zdjęciem gospody umieszczono opis w języku niemieckim: *“Kamionka. Gaststätte zur Waldhöhe. Inh. C. Niklas”* (Kamionka. Gospoda pod Leśną Górą. Właściciel C. [ecylia] Niklas). Co ciekawe, w opisie tym wystąpił ewidentny błąd, gdyż nazwisko ówczesnych właścicieli lokalu (zarówno po polsku, jak i po niemiecku) powinno mieć formę *“Miklas”*. Wraz z białym obramowaniem, pocztówka ma wymiary: 140 x 90 mm, zaś jej wydawcą był: Foto-Boronowski, Petrowitz (Piotrowice), O/S., Goethestr. 3.

Pocztówkę starszą, pochodzącą ze zbiorów Romualda Targiela z Tychów i pozyskaną do książki za pośrednictwem Muzeum Miejskiego w Tychach oraz Mariusza Dmtrzeckiego, wydano jeszcze w czasach pruskich. Jest to typowa “widokówka-składanka” o wymiarach 148 x 100 mm, na której umieszczono napis w języku niemieckim: *“Gruss aus Kamionka b. Nicolai O.-S.”* (Pozdrowienie z Kamionki pod Mikołowem, na Górnym Śląsku) oraz pięć unikalnych fotografii ukazujących:

1. Kapliczkę Manowskich przy obecnej ul. Katowickiej (*Kapelle*);
2. Gospodę Antoniego Tabora przy obecnej ul. Katowickiej nr 91, wraz z wielką tablicą *“Gasthaus [zur] Waldhöhe”* nad wejściem (*Gasthaus A. Tabor*);
3. Leśną Górę (*Waldhöhe*), czyli wzniesienie, na której stała później Kolonada, a dziś umiejscowiona jest Szkoła Podstawowa nr 4; a także nieistniejący już prawie staw u stóp wzniesienia;
4. Starą szkołę przy obecnej ul. Katowickiej / Paprotek, gdzie mieści się dziś przedszkole (*Schule*);
5. Nieistniejący już obecnie budynek cła drogowego (myta) przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic: Katowickiej i Kościuszki (*Zollhaus*).

Można podejrzewać, że podobnych pocztówek z widokami dawnej Kamionki mogło być wydanych więcej, być może przynajmniej część z nich uda się z czasem odnaleźć.



2. KAMIONKA W USC PODLESIE

Jak już wielokrotnie w niniejszej książce zaznaczano, od chwili powstania Urzędów Stanu Cywilnego (1874) aż do przyłączenia Kamionki do Mikołowa (1 IV 1935), wieś ta podlegała USC w Podlesiu. W tamtejszym Urzędzie Gminnym, w którym zdeponowane były rejestry i gdzie pracował odpowiedzialny za ich prowadzenie urzędnik, mieszkańcy Kamionki składali zawiadomienia o narodzinach i śmierci swych bliskich, tam też podpisywali akt zawarcia związku małżeńskiego.

Nie dotyczy to, co oczywiste, Nowych Terenów obecnej dzielnicy Kamionka, które przed rokiem 1935 należały bezpośrednio do miasta Mikołowa, wobec czego od samego początku podlegały USC w Mikołowie.

Jednakże, chociaż wieś Kamionka nie dysponowała nigdy osobnym Urzędem Stanu Cywilnego, dwukrotnie zdarzyło się, że księgi USC w Podlesiu prowadzone były przez pewien czas właśnie na Kamionce (!). Ilustruje to poniższa tabela, sporządzona w oparciu o wpisy w księgach urodzin USC Podlesie z lat 1874-1939:

OD	DO	MIEJSCE	URZĘDNIK	UWAGI
01.10.1874	15.03.1881	Podlesie	Rindfleisch*	
16.03.1881	12.04.1882	Kamionka	Stephan	zob. poniżej
19.04.1882	30.11.1882	Mikołów	Nuchten**	w zastępstwie
08.12.1882	18.11.1904	Podlesie	Kudzielka	
24.11.1904	08.03.1905	Kamionka	Gabor	zob. poniżej
12.03.1905	02.06.1919	Podlesie	Saenger	
10.06.1919	19.07.1919	Podlesie	Nowak	w zastępstwie
30.07.1919	27.09.1919	Podlesie	Saenger	ponownie
<i>W okresie urzędowania Saengera kilkakrotne zastępstwa ze strony Nowaka.</i>				
27.09.1919	01.05.1920	Podlesie	Nowak	w zastępstwie
07.05.1920	22.03.1921	Podlesie	Nowak	już definitywnie
02.04.1921	18.04.1921	Piotrowice	Dziura	w zastępstwie
21.04.1921	19.07.1921	Podlesie	Braunisch	w zastępstwie
30.07.1921	27.01.1922	Podlesie	Kuczia	
<i>Do 18 X 1921 powtarzają się jeszcze kilkakrotnie zastępstwa ze strony Braunischa.</i>				
03.02.1922	29.08.1922	Podlesie	Braunisch	do 16 II 1922 w zast.
02.09.1922	09.09.1939	Podlesie	Huj / Holecki	zob. poniżej

OD – pierwszy wpis danego urzędnika w księdze urodzin USC w Podlesiu; **DO** – ostatni jego wpis; **MIEJSCE** – miejscowość oznaczona jako miejsce sporządzenia wpisu (wpisów), stanowiąca zarazem miejsce zamieszkania urzędnika prowadzącego w danym momencie księgi USC; **URZĘDNIK** – osoba, której podpis złożony został pod danym wpisem (wpisami); w księgach USC wpisywano zawsze jedynie nazwisko, bez imienia. Zestawił: AAJ.

*) pierwsza litera we wszystkich odręcznych podpisach tego urzędnika jest dosyć trudna do zinterpretowania i kształtem przypomina ona formę pośrednią pomiędzy niemieckim (neogotyckim) *R* oraz *K*.; nazwisko urzędnika mogło zatem brzmieć Rindfleisch albo Kindfleisch.

**) był to zapewne Edward Nuchten, burmistrz Mikołowa w latach 1876-1888 (por. K. Prus 1932, s. 249).

W przypadku ostatniego z wymienionych w tabeli urzędników, chodzi *de facto* o tę samą osobę: w czerwcu 1938 roku Józef Huj dokonał oficjalnej zmiany swego nazwiska i począł podpisywać się odtąd jako Józef Holecki.

W okresie okupacji hitlerowskiej został on usunięty ze stanowiska, choć warto zauważyć, że swoją funkcję pełnił aż do 9 IX 1939 roku, przy czym po 3 IX 1939 roku jego wpisy (sporządzane wciąż w języku polskim) były już na bieżąco przekładane na język niemiecki przez bezpośredniego następcę Holeckiego, Hansa Kandziore.

Po zakończeniu okupacji Józef Holecki powrócił do USC w Podlesiu i kontynuował tam pracę (aż do końca 1954 roku). Charakteryzował się on nadzwyczaj ozdobnym pismem, bardzo efektownym, ale i utrudniającym szybkie odczytywanie wpisów.

Jeśli chodzi o okresy, gdy księgi USC w Podlesiu prowadzone były na Kamionce, to w tym drugim przypadku chodziło na pewno o Józefa Gabora, który w *Adressbuch des Kreises Pless* z roku 1906 wymieniony został jako sekretarz gminy Kamionka, pełniący równocześnie rolę drugiego (pomocniczego) nauczyciela w kamionkowskiej szkole. Obie te funkcje Gabor pełnił też niewątpliwie w latach 1904-1905, kiedy to powierzono mu prowadzenie rejestrów USC w Podlesiu.

Nie ma natomiast żadnych bliższych informacji o Stephanie, który prowadził podleskie rejestry na terenie Kamionki w latach 1881-1882. Możliwe, że on także był w owym czasie sekretarzem gminy, być może nawet poprzednikiem Gabora na tym stanowisku (gmina Kamionka zatrudniała zawsze najwyżej jednego sekretarza). Natomiast drugim nauczycielem w kamionkowskiej szkole Stephan na pewno nie mógł jeszcze być, gdyż została ona uruchomiona dopiero w 1902 roku.

Nazwisko Stephan występuje na Kamionce do chwili obecnej, na razie jednak nie udało się potwierdzić, ani też wykluczyć pokrewieństwa współczesnych kamionczan z opisanym tutaj urzędnikiem USC.

Przez pewien czas, w latach 1874-1889, rejestry Urzędu Stanu Cywilnego w Piotrowicach prowadzone były przez leśniczych pracujących na terenie niewielkiej osady zwanej „Kamionkathor”; kwestia ta została szczegółowo omówiona w następnym podrozdziale.

A w ramach ciekawostki warto zauważyć, że stanowisko kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Podlesiu było przez kilka dziesięcioleci praktycznie dziedziczone. Tak się bowiem składa, że Willibald Nowak był zięciem swojego poprzednika, Paula Saengera, ten zaś był zięciem Heinricha Kudzielki. Wszyscy trzej pochodzili spoza ówczesnego powiatu pszczyńskiego i byli oni narodowości niemieckiej (tak przynajmniej wynikałoby z niektórych wpisów w rejestrach USC).

Na swój sposób interesującym jest także fakt, że pomimo dokonania zmiany przynależności państwowej tych terenów (co nastąpiło oficjalnie z dniem 20 VI 1922), rejestry USC Podlesie prowadzone były w języku niemieckim aż do końca 1922 roku, i to nawet po zmianie urzędnika (od 1 I 1923 rejestry prowadziła ta sama osoba, ale już po polsku).

Wraz ze zniesieniem gminy Kamionka i przyłączeniem jej terenów do Mikołowa (1 IV 1935), mieszkańcy Kamionki przydzieleni zostali automatycznie do USC w Mikołowie. Ostatnią osobą, w której akcie urodzenia wpisano jeszcze nazwę „Kamionka”, była pani Gabriela Kuźnik (pm. Zarzecka), córka Jana oraz Matyldy z d. Szczygiel, urodzona 26 II 1935 roku w Kamionce. Jest ona zatem OSTATNIĄ kamionczanką urodzoną na terenie niezależnej gminy.

3. KAMIONKATHOR

Najbliższą sąsiadką Kamionki o tej samej nazwie jest Kamionka brynowska (niem. *Kamionkau*), umiejscowiona na terenach należących obecnie do Katowic. Znajdowała się tam również leśniczówka (*Försterei*) zwana „Kamionkathor” / „Kamionka-Thor”.

W monografii Stefana Gierlotki (2005, s. 15) czytamy m.in.: „*Pomiędzy Ochojcem a Murckami istniała osada zamieszkała przez pracowników leśnych, zwana Kamionka Thor (na starych mapach spotyka się również zapis nazwy tej osady Kamionkathor – pisany łącznie). Osada ta jeszcze przed I wojną światową nosiła nazwę Piotrowitz Gut – Piotrowice obszar dworski, a podczas plebiscytu [1921] posiadała swój samodzielny okręg wyborczy*”. O Kamionce brynowskiej wspominał także Ludwik Musioł w pracy *Materjały do dziejów Wielkich Katowic* z 1936 roku.

Jednak podbrynowska osada Kamionka wzmiankowana była w źródłach już w średniowieczu. W dokumencie z dnia 15 XII 1360 roku⁶⁴ zapisano m.in.: „*a prenotata via recte tendendo usque ad fluvium, qui nominatur Rozdzanka, a Rozdzanka tendendo super fluvium dictum Ossyek, a dicto fluvio tendendo usque ad viam, que procedit de Elgoth, ab eadem via tendendo usque ad quercum magnam locatam versus viam magnam, a dicta quercu usque ad mericam vulgariter Kamionka*”.⁶⁵

Warto wspomnieć o tej sprawie chociażby po to, by nie doszukiwano się w powyższym zapisie najstarszej historycznej wzmianki o naszej, mikołowskiej Kamionce (próby takie były już gdzieś indziej podejmowane).

Fragment mapy z 1905 roku, ukazujący obie miejscowości, które w jęz. polskim określane były jako „Kamionka”, tj. wieś pod Mikołowem (Kamionka) oraz osada k. Brynowa (Kamionkau).



⁶⁴ W dokumencie tym książę opawsko-raciborski Mikołaj zatwierdził przyznanie wojewodzie sandomierskiemu Ottonowi z Pilicy (*de Pylcz*) herbu Topór, przyszłemu teściowi króla Władysława Jagiełły (córka Ottona, Elżbieta młodsza, była trzecią żoną Jagiełły), wszelkich praw i przywilejów w tzw. „państwie myśłowickim” (należącym jeszcze do ziemi pszczyńskiej), a mianowicie w: Mysłowicach (*Mysłowice*), Rożdzeniu (*Rozdzen*), Bogucicach (*Boguczycze*), Załężu (*Zalanze*) i Jaźwicach (*Jazwice* – dawna wieś w pobliżu Brynowa). Stwierdza się tam m.in., iż wspomniane miejscowości położone są „w okręgu mikołowskim” (*in districtu Mycolow*). Ów dystrykt mikołowski stanowił pozostałość po czasach, gdy gród mikołowski pełnił funkcję stolicy rozległej kasztelanii mikołowskiej (wzmiankowanej 1222-1260), której obszar pokrywał się zapewne z terytorium jej spadkobierczyni – późniejszej kasztelanii pszczyńskiej.

⁶⁵ L. Musioł: *Materjały do dziejów Wielkich Katowic 1299-1799*, Katowice 1936, ss. 34-36.

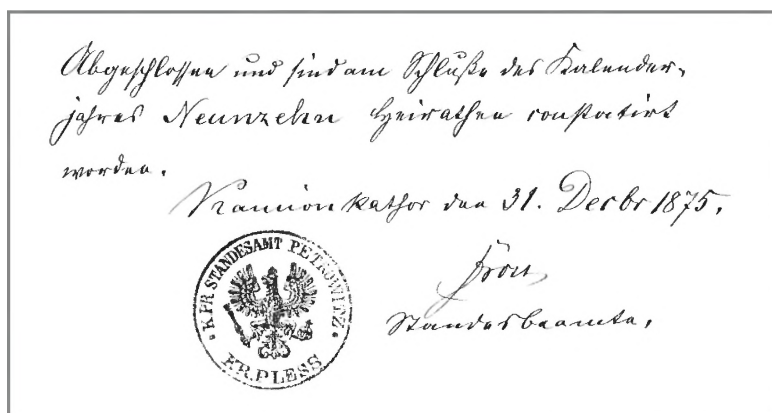
Bardzo szczegółowe informacje odnośnie leśniczówki Kamionkathor odnaleźć można w rejestrach Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach. Zawierają one także dowody na to, że rola niewielkiej osady Kamionkathor, przede wszystkim zaś tamtejszej leśniczówki, wykraczała daleko poza sprawy związane z leśnictwem, była ona bowiem również... siedzibą lokalnej administracji.

W ramach budowy silnego, scentralizowanego państwa, co było jednym z priorytetów realizowanej w latach 1871-1878 polityki „Kulturkampf”, ówczesny kanclerz Rzeszy, Otto von Bismarck, nakazał utworzenie Urzędów Stanu Cywilnego (*Standesamt*) oraz prowadzenie przez nie świeckich rejestrów urodzin, małżeństw i zgonów.

Na Górnym Śląsku rejestry takie zaprowadzono w ostatnich miesiącach 1874 roku.

Wieś Kamionka, wraz z Podlesiem (*Podlesie*) oraz Zarzeczem (*Zarzytsche*), przyporządkowana została USC przy Urzędzie Gminnym w Podlesiu, i stan taki utrzymywał się aż do momentu przyłączenia Kamionki do Mikołowa (1935). Z kolei dzisiejsze Nowe Tereny dzielniczy Kamionka, należące pierwotnie do miasta Mikołów, znajdowały się od początku w gestii USC w Mikołowie.

W najbliższym sąsiedztwie Kamionki utworzony został również okręg USC obejmujący Piotrowice (*Petrowitz*) wraz z należącymi do nich wtedy przysiółkami: Kostuchną (*Kostuchna*), Ochojcem (*Ochojetz*) i Zadolem (*Sadolle*), a także Ligotę (*Ellgoth*). Co ciekawe jednak, w pierwszych latach po ustanowieniu rejestrów nie były one prowadzone w Piotrowicach, lecz właśnie w leśniczówce Kamionkathor, zaś urzędnikami odpowiedzialnymi za prowadzenie ksiąg byli zamieszkujący tam leśnicy.



Wpis z dnia 31 XII 1875 roku, dokonany przez Roberta Frosta, leśniczego i urzędnika USC w Piotrowicach, zamykający księgę ślubów tegoż urzędu za rok 1875. Podobnie jak inne wpisy pochodzące z lat 1874-1889, został on sporządzony na terenie leśniczówki „Kamionkathor”. Dok. ze zbiorów USC w Katowicach.

Pierwszym z nich był leśniczy (*Förster*) Robert Frost, ewangelik, żonaty z Idą z d. Voyé. Prowadził on piotrowickie księgi od momentu ich założenia (w X 1874 roku) aż do dnia 1 IV 1887 roku. Wtedy też przestał on pełnić funkcję leśniczego w Kamionkathor, a jego miejsce zajął po kilku tygodniach Hugo Wedlich, również ewangelik, ożeniony z Agnieszką z d. Müller. W międzyczasie, tj. w okresie zmiany leśniczych, księgi prowadził w zastępstwie (*in Vertretung*) niejaki Kölling w Kostuchnie (12 IV–18 V).

Leśniczy Wedlich prowadził księgi w leśniczówce Kamionkathor od 19 V 1887 roku do 31 VII 1889 roku, po czym obowiązek prowadzenia rejestrów USC dla tego okręgu przejął (od 1 VIII 1889) niejaki Grzeschik w Piotrowicach.

Od tego też momentu rejestry te prowadzone były już zawsze w Piotrowicach.

Warto przy tym zauważyć, że w tym przypadku zmiana nie wiązała się bynajmniej z odejściem Wedlicha z leśniczówki Kamionkathor, bowiem zarówno on, jak i jego rodzina zamieszkiwali tam również po roku 1889 (zob. np. poniższy wpis z 1892 roku).

A zatem, w latach 1874-1889 rejestry Urzędu Stanu Cywilnego w Piotrowicach (obejmującego m.in. Piotrowice, Kostuchnę, Ligotę i Ochojec) prowadzone były nie w Piotrowicach, lecz w leśniczówce Kamionkathor, zaś funkcję urzędnika USC pełnili wówczas zamieszkujący tam wraz ze swymi rodzinami leśnicy: R. Frost, a potem H. Wedlich.

A swoją drogą, kwestia administracyjnej przynależności leśniczówki Kamionkathor jest dosyć zagmatwana.

Interesującą informację na ten temat zawiera wpis w rejestrach USC, dot. narodzin (24 IV 1876) syna leśniczego Frosta o 3 imionach: Konrad Karol Albert. Zapisano tam mianowicie, że Ida Forst z d. Voyé, żona leśniczego Roberta Frosta, urodziła ich syna w „*Kamionkathor (Gutbezirk)*”. Wynika stąd, że leśniczówka Kamionkathor wchodziła w skład któregoś z okolicznych obszarów dworskich.

Z kolei wpis z roku 1888 informuje, że Agnieszka Wedlich z d. Müller, żona leśniczego Hugo Wedlicha, zamieszkałego w „*Kamionkathor, Antheil Petrowitz, Kreis Pless*”, urodziła tamże (24 I 1888) syna o imionach Hans Hugo. A zatem, leśniczówka Kamionkathor przypisana była w owym czasie do Piotrowic (w domyśle zaś – do tamtejszego obszaru dworskiego).

Jeszcze bardziej jednoznaczny zapis odnośnie przynależności leśniczówki do obszaru dworskiego w Piotrowicach odnajdujemy we wpisie z 1892 roku, dotyczącym śmierci (11 XII 1892) ww. Hansa Wedlicha, wówczas niespełna 5-letniego, o czym ówczesny urzędnik Grzeschik w Piotrowicach poinformowany został przez żonę leśniczego Hugo Wedlicha, zamieszkałą w „*Kamionkathor, Gut Petrowitz*” (jak pamiętamy, od II połowy 1889 roku rejestry prowadzone już były w Piotrowicach).

Jednakowoż, gdy w 1890 roku związek małżeński zawarli: pracownik fabryczny Jan Limański (ur. 1864 w Piotrowicach) oraz Maria Bielka (ur. 1872 w Czułowie, przysiółku Tychów), pracownica (*landwirtschaftliche Arbeiterin*) w leśniczówce Kamionkathor, w księdze małżeństw zapisano m.in., że ta ostatnia zamieszkiwała w „*Kamionkathor Antheil Emanuelssegen, Kreis Pleß*”, a jej rodzicami byli: leśnik (*Heger*) Jan Bielka, zapewne pomocnik leśniczego Wedlicha, oraz Katarzyna z d. Loska.

„Emanuelssegen” to dawna niemiecka nazwa dzisiejszych Murcek,. Czyżby zatem leśniczówka Kamionkathor przynależała formalnie do Murcek, nie zaś do Piotrowic?

W dawnej leśniczówce mieści się obecnie Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych (Katowice-Brynów, ul. św. Huberta).



4. WYPADEK W JAKOBS-HÜTTE

Choć dane zawarte w urzędowych rejestrach są z reguły suche i lakoniczne, z tych kilku podanych w dokumentach dat, imion czy nazwisk można częstokroć odczytać aż nazbyt wyraźne ślady wielu dawnych tragedii.

Jako przykład posłużyć mogą informacje zamieszczone w Głównym Rejestrze Zgonów USC Podlesie z 1875 roku (*Sterbe-Haupt-Register des Königl. Preuss. Standesamts Podlesie pro 1875*, vol. II, wpisy nr 33-39). Temu właśnie Urzędowi Stanu Cywilnego Kamionka podlegała aż do 1935 roku.

Z ww. zapisów wynika, że w dniu 10 XII 1875 roku, o godzinie 22.00, w zakładzie „Jakobs-Hütte” (niem. Huta Jakobsa; jej dokładna lokalizacja nie jest znana, prawdopodobnie znajdowała się ona w którejś z okolicznych miejscowości, lecz na pewno nie w Mikołowie) doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego zginęło przez uduszenie (*„durch Erstickung”*) aż 7 osób pochodzących z Kamionki. Wszyscy zmarli byli członkami dwu kamionkowskich rodzin – Furgołów i Kaliszów⁶⁶:

- Josef Furgoł, 18 lat, ur. Kamionka, zam. Kamionka, s. Thomasa i Marii z d. Wycisło
- Jakob Furgoł, 24 lata, ur. Kamionka, zam. Kamionka, s. Thomasa i Marii z d. Wycisło
- Rosalie Furgoł, 17 lat, ur. Kamionka, zam. Kamionka, c. Thomasa i Marii z d. Wycisło
- Johanna Furgoł, 45 lat, ur. Łaziska, zam. Kamionka, c. Thomasa Wycisło z Łazisk
- Jakob Kalisz, 49 lat, ur. Mokre, zam. Kamionka, wdowiec po Marii z d. Baluch
- Albert Kalisz, 21 lat, ur. Kamionka, zam. Kamionka, s. Jakoba i Marii z d. Baluch
- Johann Kalisz, 18 lat, ur. Kamionka, zam. Kamionka, s. Jakoba i Marii z d. Baluch



Typowa XIX-wieczna huta na Górnym Śląsku: dawna „Marie-Louisen Hütte” w Mikołowie, późniejsze zakłady Zeumera. Rycina pochodzi z nagłówka rachunku z dnia 30 I 1867 roku (por. „GM” nr 7/160 z lipca 2004, ss. 32-33). Ryc. ze zbiorów autora.

W przypadku rodziny Furgołów, zgon czwórki swoich krewnych zgłosił w Urzędzie Stanu Cywilnego w Podlesiu Tomasz (*Thomas*) Furgoł, czyli głowa rodziny. Natomiast o śmierci trójki Kaliszów USC nie został powiadomiony przez członka rodziny (jak było to wówczas w zwyczaju), lecz przez Jana Wolnego, ówczesnego sołtysa Kamionki. Z tej tak tragicznie doświadczonej rodziny pochodził późniejszy wiceburmistrz miasta Mikołowa, Henryk Kalisz, którego sylwetkę przedstawiono kilka stron dalej.

⁶⁶ Rodzina Kaliszów zamieszkiwała w gospodarstwie pomiędzy obecnymi ulicami: Paprotek i Wieczorka (gospodarstwo nr 29). Z kolei Furgołowie mieszkali niegdyś m.in. po prawej stronie obecnej ul. Paprotek, a także w gospodarstwie przy dzisiejszej ul. Cienistej (gospodarstwo nr 27). Nie mamy obecnie pewności, z której z tych rodzin Furgołów pochodziły ofiary wypadku; pewne poszlaki sugerują, że z pierwszej.

5. O ZWYCZAJACH SOBÓTKOWYCH

Czas letniego przesilenia, z najkrótszą nocą w roku, obchodzony był w różnej formie w całej Europie, od krajów śródziemnomorskich aż po Skandynawię. Z dawien dawna wierzono też, że właśnie wtedy można było poznać przyszłość; magia i czary wypełniały wówczas cały świat, a kto żyw biegł nad wodę albo nad ogniska.

Noc świętojańska, zwana też Kupałą (Nocą Kupały, kupalnocką) albo sobótką, a na Mazowszu i Podlasiu również palinocką, wywodzi się z pogańskich obrzędów Słowian. Była ona niegdyś wielkim świętem powitania lata, odprowadzającym w porze letniego przesilenia słońca, w najkrótszą noc roku (21/22 VI) albo w wigilię św. Jana (23/24 VI).

Kwestią sporną pozostaje wciąż, czy „Kupała” to imię słowiańskiej bogini płodności, czy też może nazwa święta pochodzi od kąpieli (w rzekach oraz stawach), która według tradycji do dnia św. Jana była zakazana. Na Rusi Kupałą zwano św. Jana Chrzciciela i kąpiel (kupať – kąpać), co miało stanowić nawiązanie do chrztu w Jordanie.

Nie do końca też jasne jest pochodzenie terminu „sobótką”. Prawdopodobnie mianem tym określano soboty przed Zielonymi Świętami, kiedy to palono wielkie, obrzędowe ogniska (także zwane sobótkami), co było szczególnie charakterystyczne dla Śląska i dla ziemi krakowskiej. Nie było to jednak ścisłą regułą, albowiem gdzieś tam ogniska te palono w najkrótszą noc w roku. Natomiast określenie „Noc świętojańska” wiąże się z tym, że chrześcijańskim patronem tych pogańskich pierwotnie obchodów Kościół uczynił św. Jana (Chrzciciela).

Z nocą świętojańską związanych jest wiele obrzędów, a jednym z nich są ognie sobótkowe. W tę noc, zgodnie z prasłowiańskimi wierzeniami, złe moce starały się przejąć władzę nad światem. By temu zapobiec, ludzie rozpalali na wzgórzach, łąkach, leśnych polanach oraz nad brzegami rzek i jezior ogniska, których blask miał odstraszać złe duchy i czarownice. Ogień rozpalano zwykle starodawną metodą przez pocieranie o siebie dwóch kawałków drewna. Płomień z takiego ogniska zabierano później do domostwa, co miało zapewnić ochronę aż do następnego święta Kupały. Ogień chronił przed złymi mocami, a także ustrzec było od wszelakich chorób. W tym celu wrzucano do ognisk suszone zioła i przepędzano po nim bydło.

Wraz z zakorzenieniem się na ziemiach Słowian chrześcijaństwa, ognie sobótkowe palone były oficjalnie ku czci św. Jana Chrzciciela, choć ich pogański rodowód był oczywisty. Kościół starał się zresztą zwalczać przez całe wieki pogańskie praktyki, związane z nocą świętojańską, szczególnie zaś w wiekach XIV i XV, kiedy to księża straszili z ambon ogniem piekielnym, piętnując święto Kupały za rozpasanie i tradycję pogańską.

Nieco późniejszy od palenia ognia był zwyczaj puszczania wianków na wodę, szczególnie popularny na wsiach nadwiślańskich. Polski etnograf, Adam Fischer, pisał: *“Dziewczęta wychodzą o zmroku i rzucają wianki. Jeśli wianek zostanie schwytany przez czyhających rybaków i młodzież, jest to pomyślna przepowiednia dla dziewczyny, a jeśli spłynie swobodnie po toniach Wisły, smutna to wróżba, że w najbliższe zapusty jeszcze męża nie dostanie”*. Puszczanie wianków wiązano też z legendą o Wandzie, córce króla Kraka, która nie chcąc poślubić Niemca, utopiła się w wodach Wisły. Wianki, wrzucane przez dziewczęta do rzek, miały towarzyszyć owej Wandzie.

W XIX wieku zwyczaj puszczania wianków, w nieco zmienionej już formie, rozpowszechnił się w miastach. Kultywowały go głównie cechy rzemieślnicze, zaś do rzucających na wodę wianków przyczepiano wierszyki i wesołe fraszki.

Z nocą świętojańską łączy się nierozzerwalnie legenda o kwiecie paproci, zakwitającym tylko w tę jedną noc. Według legendy, miałby on świecić niezwykłym blaskiem oraz wskazywać drogę do ukrytych w ziemi skarbów, a temu kto go odnalazł, kwiat ów miał odsłonić wszystkie mądrości świata, zapewnić wielkie bogactwo i szczęście. Kwiat był jednak chroniony przez złe duchy, dlatego tak trudno go odszukać.

Noc świętojańska była także porą zalotów. Wokół ognisk, symbolizujących m.in. rodzącą się miłość, tańczyły biało ubrane dziewczęta (przepasane bylicą, czarodziejskim ziołem o niezwykłej mocy) i śpiewały pieśni miłosne. Do ognisk tych przychodzili również chłopcy lub rozpalali własne ognie i popisywali się zręcznością, skacząc przez płomienie. Czasami skakano przez ogień parami – chłopcy wraz z dziewczętami, trzymając się mocno za ręce. Udany skok wróżył im gorącą miłość i wierność aż po grób.

W czasie sobótki zbierano też różnorodne zioła, zwane świętojańskimi, m.in. bylicę, jęczyznik, piołun, dziurawiec (zwany „świętojańskim ziołem”), miętę, rutę, biedreniec, czarny bez, gałązki i liście leszczyny; w noc św. Jana nabierały one szczególnych, leczniczych i magicznych właściwości. Silne właściwości miłosne posiadał m.in. jęczyznik (nasieźrzał); aby zdobyć miłość ukochanego, dziewczyna musiała iść po ziele dokładnie o północy, nago, a przy zrywaniu wypowiedzieć zaklęcie: *“Nasizrak, rwę cię śmieie pięcią palcy, szóstą dłonią, niech się chłopcy za mną gonią”*. Dziewczęta obwiązywały się też bylicą, która chronić je miała przed bólami głowy i krzyża w czasie żęcia. Zresztą bylica miała także płoszyć czarownice i odpędzać od domów wszelkie zło, toteż wieszano ją na drzwiach domów, obór i stajen, noszono zaszytą w odzieży i wrzucano w świętojańskie ogniska – przeciw czarom i urokom.

Obchody sobótkowe kończyło święto Piotra i Pawła (29 VI). Dzień ten uważany był powszechnie za pechowy, gdyż patronuje mu dwóch świętych. Panowało przekonanie, iż tego dnia woda jest szczególnie niebezpieczna, omijano więc wszelkie rzeki i jeziora.

Sobótkowe zwyczaje zachowały się przez wieki w niemal nie zmienionej formie na terenie całej Polski. Z czasem jednak niektóre z nich uległy chrystianizacji, z pewnością zaś większość z nich straciła swe dawne, magiczne znaczenie.

Jeszcze przed II wojną światową zwyczaj czerwcowej “Sobótki” żywy był również w okolicach Kamionki. Także i tutaj przygotowywano, a po zapadnięciu zmroku palono ogromne, wysokie na kilka metrów ogniska. Płoneły one m.in. w pobliżu wzgórza Kamionka, zaś potrzebne do ich rozpalenia drewno zbierano przeważnie w porastającym wzgórzu lesie. Gromadzili się tam zarówno mieszkańcy okolic obecnej ul. Czereśniowej (należących pierwotnie do miasta Mikołowa, a zaliczanych dziś do dzielnicy Kamionka), jak i osoby z terenów Kamionki właściwej (tj. z dawnej wsi Kamionka).

Zachowały się dwie fotografie z lat trzydziestych XX wieku, przedstawiające duże, “sobótkowe” ogniska, przygotowane do rozpalenia na polach w pobliżu dawnego gospodarstwa Wieczorków przy dzisiejszej ul. Czereśniowej 40 (stary dom już nie istnieje). Ze wspomnień wynika, że palono je tutaj zwykle w przeddzień Zielonych Świątek.



Powyżej: Po zwiezieniu drewna przygotowanego na sobótkowe ognisko nieopodal dawnego gospodarstwa Wieczorków; rok 1936.

Stoją od lewej (licząc tylko dorosłych): Monika Wróbel pm. Kowol, Magdalena Wieczorek pm. Pilarska, Łucja Kubica pm. Wieczorek (w kapełuszu), [?], Waleska Wieczorek z d. Gamoiń, Otylia Wieczorek pm. Krenczyk, Eleonora Krenczyk, Wiktoria Wieczorek pm. Kraczlą (kapełusz), Jan Chudoba, Helena Chudoba pm. Gawel, Elżbieta Chudoba pm. Piszczek (ciemny kapełusz), Franciszka Wieczorek pm. Kopańska (kapełusz jasny), [?]. Na zdjęciu także dzieci, m.in. z rodzin Krenczyk i Hildebrandt.

Fot. ze zbioru Wiktorii Kraczlą z d. Wieczorek.



Sobótkowe gnisko przy dawnym gospodarstwie Wieczorków; rok 1934.
Na odwrocie zdjęcia zamieszczono opis:
Pamiętka z Zielony[ch] Świąt 1934 r.
Fot. Magdaleny Piłarskiej z d. Wieczorek.

6. PIERWSZY RADNY I WICEBURMISTRZ Z KAMIONKI

Choć gmina Kamionka stała się dzielnicą Mikołowa dopiero w roku 1935, już kilka lat wcześniej rodowity kamionczanin zasiadł w mikołowskiej Radzie Miejskiej.

Rajcą tym był Henryk KALISZ (1898-1952), urodzony 5 V w Kamionce, syn Jana i Florentyny z d. Jagła. Rodzice Henryka pochodzili z Kamionki. Jan (ur. 17 I 1860) był synem Jakuba Kalisza oraz Marii z d. Bałuch i wywodził się z gospodarstwa Kaliszów po lewej stronie dzisiejszej ul. Paprotek; w 1875 roku 49-letni Jakub Kalisz, będący już wówczas wdowcem, zginął wraz z dwoma synami w tragicznym wypadku w Jakobs-Hütte (zob. kilka stron wcześniej); osierocony Jan zamieszkiwał odtąd u swojego wujka ze strony matki (w Zarzeczu). Z kolei Florentyna (ur. 13 X 1866) była córką Walentego Jagły i Franciszki z d. Manowskiej; pochodziła z gospodarstwa Jagłów po prawej stronie tej samej ulicy. Jan i Florentyna pobraли się 21 IX 1885 roku, osiadając na Kamionce.

Henryk Kalisz był z zawodu górnikiem, zatrudnionym przed wojną w kopalni Boera ("Boże Dary") w Kostuchni i "Bolesław Śmiały" w Łaziskach Średnich (1912-1939). Brał też udział we wszystkich trzech Powstaniach Śląskich. Miał trzy córki: Anielę, Joannę i Eleonorę. W roku 1932, już jako mieszkaniec Mikołowa, zdobył z ramienia Narodowej Partii Robotniczej mandat członka Rady Miasta i zasiadał w niej przez dwie kadencje (1932-1939).⁶⁷ I-III 1945 r. był zastępcą burmistrza – Alojzego Zwolińskiego.⁶⁸

Wkrótce potem był aresztowany przez UB i uwięziony w Pszczynie. Po zwolnieniu pracował do śmierci (1945-1952) w GS "Samopomoc Chłopska" w Mikołowie.

Po 1990 roku funkcję wiceburmistrza pełnili kamionczanie: Józef Gryt (1998-2002) i Adam Putkowski (2002-nadal). Mieszkańcem dzielnicy Kamionka był również Zygfryd Machnik (1939-1998), naczelnik miasta Mikołowa w latach 1982-1990.

Rada Miasta
Mikołowa
z 1932 roku.
Jako trzeci od
prawej stoi
Henryk Kalisz.
Przedruk:
K. Prus 1932.



⁶⁷ W wyłonionej w 1932 roku Radzie Miejskiej zasiadli: Jan Ligoń (prezes), Józef Besuch, Jan Bluszcz, Alojzy Bojdoł, Wilhelm Bojdoł, Szczepan Bógdoł, Oskar Czech, Jan Dziewior, Jan Eckert, Alojzy Graca, Franciszka Jastrzębska, **Henryk Kalisz**, Wilhelm Kaszuba, Antoni Mańka, Jan Mansfeld, Augustyn Paluch, Karol Piła, Paweł Rozsypół, Franciszek Siwy, Józef Skupnik, Stanisław Szeja, Karol Szklanny, Paweł Szveda, Józef Wojtynek (wg K. Prus 1932, s. 243).

⁶⁸ W skład pierwszego powojennego Zarządu Miasta Mikołowa (od 4 II 1945) weszli: Alojzy Zwoliński (burmistrz), **Henryk Kalisz (zastępca)**, Jan Rybicki, Piotr Stawowski i Andrzej Pilarski (ławnicy).

7. „LEŚNE POGOTOWIE” NA KAMIONCE

W 1993 roku leśnik Jacek Wąsiński, pracownik Nadleśnictwa Katowice, założył na Kamionce schronisko dla dzikich zwierząt „Leśne Pogotowie”. Jest to najstarsze tego typu schronisko w Polsce i jedno zaledwie kilku, jakie istnieją w naszym kraju.

O źródłach swej miłości do zwierząt założyciel tego schroniska mówi: *„Przez 25 lat mieszkalem z rodzicami w Katowicach-Wetnowcu w pobliżu chorzowskiego parku. Tam też często chodziłem na spacer z moim psem, oprócz niego miałem w domu tchórza, którego potem oddałem do ZOO [...] Odkąd pamiętam przynosiłem do domu różne zwierzątka. Najczęściej były chore porzucone. Właściwie to rodzicom zawdzięczam, że jestem leśnikiem. Sami nie mają wykształcenia przyrodniczego, ale mają świadomość, że przyrodę należy szanować. Dlatego popierali moje zainteresowania [...] Nie przypominam sobie, by ktoś z mojej rodziny zawodowo związany był z lasem. Zmieniło to się odkąd mam żonę, której brat jest leśnikiem.”* [„Gazeta Mikołowska” nr 2/95 z II 1999, s. 36]

Jacek Wąsiński ukończył Technikum Leśne w Żywcu, studiował także na Akademii Rolniczej w Krakowie na Wydziale Leśnictwa. Ma żonę Iwonę oraz syna Mirosława.

W roku 1992 zamieszkał wraz z żoną i synem w leśniczówce przy obecnej ul. Kościuszki 70. Od dziesięcioleci to niewielkie gospodarstwo, wraz z przyległymi doń gruntami, stanowiło własność Leśnictwa. Jednakże, jak wynika ze źródeł historycznych, pierwotnie było to zwykłe (tj. chłopskie) gospodarstwo chałupnicze, jedno z najstarszych na obszarze dawnej wsi Kamionka (nr 42 wg starej numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic; zob. Aneks 1). Uwzględniono je także m.in. na mapie sztabowej z 1827 roku. W połowie XIX wieku, już po uwłaszczeniu (zob. Rozdz. III), gospodarstwo zostało zakupione przez pszczyńskie Dominium i przekazane podległemu mu Leśnictwu, które od tej pory administrowało majątkiem w imieniu Księcia.

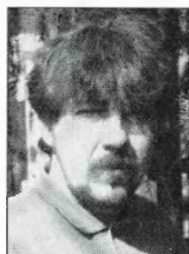
Początki „Leśnego Pogotowia” na Kamionce, znanego dzisiaj daleko poza Śląskiem, były bardzo skromne: *„Zaczęło się od tego, że w Nadleśnictwie Makoszowy pracownicy znaleźli w lesie sarenkę. Sarna to zwierze bardzo delikatne, żywi się różnorodnym pokarmem roślinnym. Ta znaleziona miała silną biegunkę, odwodniła organizm i po dwóch dniach padła. Potem z Lecznicy dla Zwierząt w Mikołowie przywieziono do mnie kozła Kubusia. Był malusieńki, sam go wychowywałem. Któregoś upalnego dnia od rana nic nie jedząc, wieczorem, po podaniu pożywienia, zjadł za dużo, przejadł się, w wyniku czego zmarł.”* [„GM” 2/95 z II 1999, s. 37]

W pierwszym roku działalności schronisko zajmowało powierzchnię zaledwie około 50 arów i przebywało w nim kilka zwierząt. Jednak ciągły rozwój sprawił, że dziś ma już ono ponad 4 ha, a schronienie znajduje tam 129 gatunków zwierząt, spośród których 90 to zwierzęta krajowe. Pozostałe to gatunki egzotyczne sprowadzone celowo jako atrakcja i ciekawostki świata przyrodniczego z różnych ogrodów zoologicznych.

Spośród wielu gatunków zwierząt zamieszkujących „Leśne Pogotowie”, na szczególną uwagę zasługują te, które umieszczono w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt, m.in.: ryś, wilk, kozica, popielica, koszatka, bielik, puchacze, rożeńce, świstuny, świstuny europejskie, ohary, podgorzałki, cietrzewie, czeczotki, ślepowrony i żółw błotny.

JACEK WĄSIŃSKI,

leśnik prowadzący
leśne pogotowie



Leśne pogotowie, które prowadzi od jedenastu lat, jest jednym z pięciu istniejących w Polsce, a zarazem najstarszym. W prowadzeniu takiego pogotowia bardzo ważne jest umiejętne rozlokowanie podopiecznych czyli tak zwany dobór sąsiedzki. Trzeba wziąć pod uwagę np. to, które zwierzę może być bliżej ludzi, a które lepiej czuje się w odosobnieniu. Trzeba zważać także na to, jak zwierzęta oddziałują na siebie wzajemnie. ●

W pierwszym roku działalności leśne pogotowie Schronisko dla dzikich zwierząt działające przy Nadleśnictwie Katowice zajmowało około 50 arów powierzchni, dzisiaj ma ponad cztery hektary. Jedenaście lat temu było tu zaledwie kilka gatunków zwierząt. Jego istnienie jest możliwe dzięki pomocy Nadleśnictwa Katowice i Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. ●

Spotkanie tych zwierząt w środowisku naturalnym jest już prawie niemożliwe. Część spośród nich znalazła się w ośrodku dzięki współpracy z ogrodami zoologicznymi oraz z Parkiem Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie. Przykładowo, kozice i jeden z wilków przyjechały z Bydgoskiego Ogrodu Zoologicznego, który jako jedyny w Polsce specjalizuje się w faunie krajowej. Z kolei puchacze, cietrzewie, ryś i kilka innych gatunków zwierząt przywiezionych zostało na Kamionkę z Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie.

„Leśne Pogotowie” dysponuje obecnie statutem prawnym w postaci zezwolenia Ministra Środowiska na ten rodzaj działalności, które umożliwia mu współpracę z podobnymi ośrodkami w Polsce oraz z ogrodami zoologicznymi. Jego głównym celem jest rehabilitacja i wychowanie osieroconych dzikich zwierząt, które trafiają tu z terenu całego województwa śląskiego i nie tylko. W ciągu roku do schroniska trafia średnio około 100 zwierząt, potrzebujących pomocy człowieka. Prawie 40 procent z nich dostaje szansę powrotu do natury, pozostałe natomiast mają zapewnione schronienie do końca życia. Dodatkową, ale równie istotną formą działalności pogotowia jest edukacja przyrodnicza dzieci i młodzieży.

Za swoją społeczną działalność Jacek Wąsiński był już wielokrotnie wyróżniany i nagradzany; jest on m.in. laureatem nagrody „Mikołowianin Roku” (2003).

Wykorzystano m.in. materiały zamieszczone na stronie internetowej Nadleśnictwa Katowice.

Przedruk: „Dziennik Zachodni w Mikołowie”
nr 30 z dnia 23 VII 2004, ss. 4-5.

2 LUDZIE I ZDARZENIA

DZIENNIK ZACHODNI ■ MIKOŁÓW ■ 17 września 2004 r. Nr 38 ■ www.naszemiasto.pl

Bohater z Bliskich Stron



KATARZYNA SKRZYPIEK

JACEK WĄSIŃSKI od kilkunastu lat społecznie prowadzi w Mikołowie Kamionkę Leśne Pogotowie. Trafiają do niego potrzebujące pomocy zwierzęta: pisklaki które wypadły z gniazda, bociany ze złamanymi skrzydłami, znalezione w lesie młode jelenie i daniele. Ostatnio wypuścił na wolność ponad osiemdziesiąt ptaków, które dochodziły tu do formy. Do swojego naturalnego środowiska wyfrunęły: gawrony, myszolowy, kawki i kilka bocianów.

Nowymi lokatorami Leśnego Pogotowia są: bielik, który przyjechał tu z Wolińskiego Parku Narodowego i trzyletni wilk. Basior trafił do Kamionki z bydgoskiego Ogrodu Fauny Polskiej. Mieszka w specjalnie dostosowanej wolierze. Niebawem wycieczki szkolne, regularnie odwiedzające pana Jacka, będą mogły oglądać także tych dwóch nowych lokatorów. (KS)

Przedruk:

„Dziennik Zachodni
w Mikołowie” nr 38
z dnia 17 IX 2004, s. 2.

8. TABLICA KU CZCI ŚW. WOJCIECHA

W dniach 16-27 IV 1997 roku odbywały się w Mikołowie uroczystości z okazji 1000-lecia męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, biskupa i męczennika (zm. 23 IV 997), który od 3 II 1998 roku jest również oficjalnym patronem miasta Mikołowa.

W ramach obchodów jubileuszu, w miejscowym MDK zorganizowana została m.in. wystawa zatytułowana „Dawny Mikołów” (otwarta 20 IV), zaś w kościele parafialnym św. Wojciecha odprawiono uroczystą Mszę odpustową (27 IV) z udziałem arcybiskupa Damiana Zimonia, połączoną z koncertem chóru „Harmonia” i Mikołowskiej Orkiestry Kameralnej. Przy tej okazji, odnowiono też gruntownie kościół oraz jego otoczenie.

Obchody millenijne miały również pewien kamionkowski akcent. Otóż z inicjatywy Eugeniusza Adamusa, kamionczanina, pełniącego w tym czasie funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej mikołowskiego Cechu Rzemiosł Różnych, grupa zrzeszonych w Cechu rzemieślników ufundowała tablicę pamiątkową ku czci Świętego.

Tablica ta znajduje się w przedsionku kościoła parafialnego św. Wojciecha w Mikołowie, a uroczystość jej odsłonięcia miała miejsce w dniu 11 XI 1997 roku. Wydarzenie to dokumentuje zamieszczona poniżej fotografia.



Kazimierz Sornek – sekretarz Cechu Rzemiosł
Różnych w Mikołowie
Zbigniew Majnusz – wiceburmistrz Mikołowa
Eugeniusz Adamus – Przew. Komisji Rewizyjnej Cechu
oraz członek Zarządu Miasta
Ilona Bończyk – członek Zarządu Cechu

Józef Faron – starszy Cechu
Ks. Alfons Janik – proboszcz parafii św. Wojciecha
w Mikołowie
Józef Sznapka – podstarszy Cechu
Henryk Zalewski – honorowy członek Cechu
Henryk Barzycki – podstarszy Cechu

9. CITA STAHL – MALARKA RODEM Z KAMIONKI

W numerze 12/69 „Gazety Mikołowskiej” z grudnia 1996 roku (ss. 11-13) ukazał się po raz pierwszy artykuł prezentujący czytelnikom sylwetkę pani City Stahl, malarki-amatorki wywodzącej się z Kamionki, lecz od ponad pół wieku zamieszkującej w Niemczech. Zamieszczono tam także zestawienie jej prac (w których przedstawiała ona rodzinne strony sprzed lat z zaskakującą wręcz precyzją) ze współczesnymi fotografiami. Reprodukcje prac malarki publikowano na łamach „GM” jeszcze wielokrotnie; wiele z nich wykorzystanych zostało również w niniejszej książce.

Pomimo 60 lat spędzonych poza Polską, wspomnienie rodzinnej Kamionki pozostaje nadal żywe: *“O Kamionce myślę często, bo ją każdy dzień widzę na obrazach, mam ją tak w myślach sprzed 1945 roku”*.

Jeszcze przed wojną, gdy C. Stahl uczęszczała do szkoły na Kamionce, do malowania namawiał ją ówczesny nauczyciel: *“Nauczyciel Wajnar mówił mi: Ty musisz malować wszystko, co ci do głowy przyjdzie, i to tak, jak sama to widzisz”*. Z rady tej korzystała przez wiele lat, jednakże dopiero po śmierci matki (1976) pani Stahl zaczęła malować farbami olejnymi, których dotąd nie mogła z uwagi na zdrowie matki używać.

Bogate w kolory i detale obrazy pozwalały autorce powracać pamięcią do Kamionki i Mikołowa; do miejsc, ludzi oraz wydarzeń związanych z czasami jej dzieciństwa i młodości. Częstość stawały się one prezentami dla jej licznych przyjaciół, czasem jednak miały także wartość bardziej wymierną: *“Związek KAB potrafił moje obrazki dobrze sprzedać i w Ugandzie kupili za to całe stadko kóz. Tam jedna koza kosztuje tylko 25 euro, a zebrali za te obrazy 1200 euro. W styczniu był tu taki Ugandziak i bardzo dziękował. Zawsze kozy pasłam na strzelnicy [w kamionkowskim lesie], no i teraz mogę kozami pomagać”*.

Talenty plastyczne przydały się również przy innej działalności: *“Dla mnie było też bardzo ważne, że mogłam kościelne figury restaurować. W moim mieszkaniu stały czasem w każdym kącie, a koleżanki z pracy mówiły, że u tej Stahl nie mogą nawet nic zjeść, bo z każdej strony ci święci patrzą”*.



Cita STAHL z d. Zielonka; ur. 9 XI 1924 roku w Kamionce, jako córka Pauliny, a wnuczka Karola Zielonki i Karoliny z d. Słomiany. Podczas II wojny światowej była pielęgniarką Czerwonego Krzyża w szpitalu wojskowym; dnia 18 I 1945 r. ewakuowano ją (wraz z całym szpitalem) z Tarnowskich Gór do Świeradowa Zdroju, gdzie 29 I 1945 zawarła związek małżeński z Józefem Stahlem (1919-1962). W drodze do ojczyzny męża (Bawarii) przejeżdżała przez Drezno, w którym została ranna podczas wielkiego bombardowania tego miasta (13 II 1945). Po wojnie zamieszkała na stałe w Niemczech (późniejsza RFN). Ze względu na pracę męża, który był zawodowym żołnierzem, kilkakrotnie zmieniała miejsce zamieszkania; po jego śmierci sama zatrudniona została w administracji wojskowej. Od 6 lat mieszka w Bad Waldsee; doczekała się 2 córek, 2 wnuków, wnuczki i 5 prawnucząt.



Wspomnienia
z domu rodzinnego
na Kamionce
i spędzonych tam
lat dzieciństwa
na obrazach
Citi Stahl.



10. JAN MUCHA – ŻUŻLOWIEC I PRZEDSIĘBIORCA

Jan Mucha urodził się 16 V 1941 roku w Mikołowie, jako syn Edmunda i Gertrudy z d. Kołodziej. Od urodzenia też zamieszkiwał przy ul. Katowickiej 82 (Nowe Tereny).

O początkach fascynacji Jana Muchy motoryzacją Leonard Spalek pisał na łamach *“Gazety Mikołowskiej”* (nr 9/1991, s. 12): *“Jak sam wspomina, będąc małym chłopcem często siadywał w domu rodziców przy oknie i obserwując przejeżdżające samochody i motocykle – marzył. Marzył przede wszystkim o tym, czy sam kiedyś usiadzie na takiej “maszynie”? Potęgowało się to jeszcze, kiedy trzymany za rękę przez ojca Edmunda szedł “piechty” tą ruchliwą już wówczas szosą [ul. Katowicką] do mikołowskiego Rynku, gdzie tata tradycyjnie fundował swemu Jankowi “lizoka i limuniadę”. W tych odbywanych od czasu do czasu wędrowniach jednak nie ten lizok był ważny, a właśnie te przemykające obok nich pojazdy”.*

Fascynacja ta trwała nadal, zaś w realizacji dziecięcych marzeń pomógł przypadek. Tak się bowiem złożyło, że pierwsze miejsce pracy Jana Muchy znajdowało się naprzeciwko stadionu żużlowego Klubu Sportowego “Śląsk” w Świętochłowicach. Tam rozpoczął przygodę z żużlem, pozostając wiernym klubowi do zakończenia kariery.

Jan Mucha uprawiał żużel przez 20 lat, od roku 1958 do 1978, odnosząc wiele sukcesów z tytułami mistrzowskimi łącznie. Przez 14 lat był też członkiem kadry narodowej.

Pierwszy indywidualny sukces Muchy miał miejsce w roku 1965, gdy zajął pierwsze miejsce w Memoriale im. Smoczyka. Od samego początku był też Jan Mucha współautorem licznych sukcesów drużyny “Śląska”, która każdego roku zdobywała bądź to tytuł mistrzowski w II lidze, bądź to wicemistrzostwo w I lidze.

Jan Mucha był także wielokrotnym reprezentantem Polski na Mistrzostwach Świata (w finałach europejskich lub też kontynentalnych). Na Mistrzostwach Świata (na torze w Wembley, W. Brytania) wystąpił w roku 1965, zajmując ostatecznie VII miejsce.

W rok później, we Wrocławiu, był co prawda dopiero dziewiąty, jednak już w roku 1971 zajął w finale kontynentalnym Mistrzostw Świata.

W kolejnych edycjach Mistrzostw zajmował następujące miejsca: Chorzów 1973 – IX, Toliati 1974 – VI, Toliati 1977 – IV. Dodatkowo, wraz z całą reprezentacją Polski zajął też II miejsce w drużynowych mistrzostwach świata w 1974 r.

Szczególne sukcesy odnosił w wyścigach “Złotego Kaszku”, gdzie zajmował zawsze wysokie lokaty: 1971 – I miejsce, 1973 – III, a 1975 i 1977 – II miejsce.

Po zakończeniu kariery sportowej zajął się prowadzeniem własnego biznesu – także z ogromnymi sukcesami.

Salon samochodowy “Opel-Mucha” należy obecnie najprężniej działających firm na terenie Mikołowa, a właściciel to kilkakrotny lider biznesu.

Jan Mucha jest też jedyną, jak dotychczas, osobą w dziejach miasta, która trzykrotnie (!) otrzymała tytuł “Mikołowianina Roku” (1997, 1998, 1999).



11. JAN JOJKO – PIERWSZY PREZES PZSkat

Dnia 27 I 1985 roku, w ówczesnym budynku Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych Przemysłu Węglowego przy ulicy Francuskiej w Katowicach, odbył się I Zjazd ogólnopolskiego Związku Skatowego (zał. 1984). Dwustu delegatów z 45 klubów skatowych potwierdziło wówczas oficjalnie powstanie Związku oraz wybrało jego pierwszego przewodniczącego.

Jednakże lokalizacja tamtego historycznego wydarzenia była przypadkowa – prawdziwym miejscem narodzin Związku Skatowego (przemianowanego później na Polski Związek Skatowy) nie były bowiem Katowice, lecz... Mikołów. Natomiast współorganizatorem, a następnie pierwszym prezesem Związku został Jan Jójko, mikołowianin i mieszkaniec Kamionki.

Preludium do powstania przyszłego Związku stanowiły lokalne turnieje skatowe, zainicjowane przez Jana Jójko i organizowane w latach 1968-1981 w budynku śmiłowickiej remizy strażackiej przez założone wówczas Koło Skatowe w Śmiłowicach.

Pierwszy, „historyczny” Otwarty Turniej Skatowy w Śmiłowicach odbył się w dniu 21 XII 1968 roku; udział w nim wzięło 12 osób, a zwycięstwo odniósł Gerard Mucha (3357 pkt) przed Józefem Michalczykiem sen. (3269 pkt).

Do roku 1981 zorganizowano w Śmiłowicach łącznie 205 turniejów skatowych; obok zwyczajnych rozgrywek (tzw. Turnieje Otwarte), odbywały się również rozgrywki okolicznościowe: Turnieje Świąteczne, Noworoczne etc.

W roku 1981 sekcja śmiłowicka okazała się już zbyt mała; rozgrywki przeniesiono do Mikołowa, do tamtejszego MDK, gdzie odbywały się one – z ogromnymi sukcesami – przez kolejne lata. Szczególną popularnością cieszyły się do dziś jeszcze wspomniane z łezką w oku „Turnieje o Wieprzka”, „Barbórki” oraz całonocne Maratony Skatowe.

To właśnie stąd, z Koła Skatowego w Mikołowie, wyszła też (12 II 1983) oferta skierowana do organizatorów skatowych na Śląsku, mająca na celu powołanie wspólnej struktury związkowej. Jeszcze w tym samym roku opracowano regulamin Indywidualnych Mistrzostw Śląska, a następnie zorganizowano: pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego, I Indywidualne Mistrzostwa Śląska i I Ogólnopolski Turniej „Barbórka 83”. W Mikołowie prowadzono większość działań związanych z tworzeniem struktur, ustalaniem zasad i organizowaniem rozgrywek skatowych, których zwieńczeniem było zarejestrowanie 19 XI 1984 roku Związku Skatowego.

Decydujący wkład Śmiłowic i Mikołowa w dzieło powołania do życia Związku doceniono już podczas jego I Zjazdu. W przygotowanym na tę okazję informatorze zapisano:

„Celem kolejnej próby – ostatecznej rozgrywki o przywrócenie „skaciorzom” należnego im miejsca w sferze sportu, kultury i tradycji regionu było powołanie ogólnopolskiej organizacji skatowej, mającej zdolność skoordynowania działań sekcji oraz zdynamizowania ich rozwoju pod każdym względem. Źródłem tej myśli i pragnienia stała się sekcja skatowa w Mikołowie – spadkobierczyni malej sekcji skatowej w Śmiłowicach. Stąd wyszła [też pierwsza udana] próba powołania Związku Skatowego”.

W rozgrywkach skatowych uczestniczyło także wielu skaciorzy z Kamionki.



Jan Franciszek JOJKO; ur. 26 VI 1947 roku w Śmiłowicach, od 1973 roku mieszkaniec Kamionki. Syn Bernarda i Bronisławy z d. Zaczek; mąż Leokadii z d. Ksol (1948-1982), a następnie Jadwigi z d. Musiołek (ur. 1947); ojciec Adriana (ur. 1975). Absolwent Technikum Ekonomicznego w Tychach i Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Z zawodu ekonomista; był pracownikiem umysłowym m.in. w Kombinacie Budowlanym, Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego oraz ZBMG w Katowicach, w mikołowskim „Wiromecie” oraz w Kopalni „Pokój” w Rudzie Śląskiej. W 1968 roku zapoczątkował organizowanie turniejów skatowych, wpięrow w budynku remizy strażackiej w Śmiłowicach, a następnie (od 1981) w Miejskim Domu Kultury w Mikołowie. Przewodniczący Koła Skatowego w Śmiłowicach (1968-1981) i w Mikołowie (1981-1988) oraz przy FMG „Famur” w Katowicach-Piotrowicach (1986-1988/89). Był jednym z inicjatorów zrzeszania się rozproszonych kół skatowych na Śląsku (1983), co doprowadziło do utworzenia w 1984 roku ogólnopolskiego Związku Skatowego. Pierwszy prezes PZSkat (1984-1986). Pomysłodawca i twórca zasad tzw. Skata Sportowego. Na przełomie lat 60. i 70. zorganizował Ludowy Zespół Sportowy „Zryw” Śmiłowice; uczestniczył w rozgrywkach ligowych w piłce nożnej, szachach i tenisie stołowym. W latach 80. organizował m.in. rozgrywki szachowe dla mikołowskiej młodzieży.

12. PIERWSZY FINAŁ W.O.Ś.P. NA KAMIONCE

W dniu 9 I 2000 roku, w ramach VIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaika, finał taki po raz pierwszy zorganizowano również na Kamionce.

Kamionkowski finał odbył się pod patronatem miejscowej Rady Dzielnicy oraz jednostki OSP. Głównym organizatorem był Krzysztof Jakubiec, pełniący wówczas jednocześnie funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Dzielnicy oraz przew. Komisji Rewizyjnej OSP Kamionka. W skład komitetu organizacyjnego weszli także:

Ze strony OSP Kamionka

Ryszard Stolecki	Krystian Witta
Helena Witta	Katarzyna Sitko
Adam Sitko	Urszula Hildebrandt

Ze strony Rady Dzielnicy

Adam Putkowski	Marian Kowalik
Marek Jarczyk	Marian Górnioćzek

W kweście uczestniczyli młodzi wolontariusze: Katarzyna Bobecka, Wojciech Bobecki, Tomasz Jakubiec, Zenon Kropiwnicki, Agata Rajwa, Małgorzata Smolorz i Paweł Smolorz, Piotr Szoler oraz Jerzy Wierzoń.

Kwesta ta przeznaczona była na pomoc dla dzieci z chorobami nerek. Po jej zakończeniu urządzono w sali OSP Kamionka dyskotekę, którą prowadzili bracia Patryk oraz Adrian Majnerdi. Zabawa trwała do godziny 23.00, a udział w niej wzięło około 80 osób; cały dochód przekazany został również na ww. cel.

Podczas tego pierwszego, „historycznego” finału na Kamionce zebrano:

6 592,74 złotych polskich	850 lirów włoskich	5 koron czeskich
10,05 marek niemieckich	10 szylingów austriackich	1 łańcuszek i 1 serduszek (srebro)

W skali całego kraju zebrano wówczas równowartość 6 089 390,91 USD.

A N E K S 1

NAJSTARSZE GOSPODARSTWA NA TERENIE DAWNEJ WSI KAMIONKA

ICH WŁAŚCICIELE, NUMERACJA ORAZ LOKALIZACJA

Niniejszy aneks zawiera dodatkowe informacje na temat właścicieli najstarszych gospodarstw na terytorium dawnej wsi Kamionka, ich numeracji oraz lokalizacji w terenie. Stanowi on uzupełnienie kwestii omówionych w następujących rozdziałach: Rozdz. I (początki osady i wsi Kamionka), Rozdz. III (gospodarze & uwłaszczenie) oraz Rozdz. IV (zabudowa).

Wprowadzenie

Należąca do Śmiłowic osada, która przekształciła się z czasem w Kamionkę, powstała na przełomie lat 20. i 30. XVIII w. (pomiędzy 1724 a 1732). Założono wówczas na tym terenie pierwszych 10 gospodarstw chałupniczych (nr 17-36). Kompletny wykaz ówczesnych mieszkańców Śmiłowic (w tym pierwszych osadników na terenie późniejszej Kamionki) zamieszczony już został w Rozdziale I.

Z kolei samodzielna wieś Kamionka utworzona została w roku 1812; wykaz śmiłowickich gospodarzy w tym przełomowym dla Kamionki roku znajduje się także w Rozdziale I.

Od połowy XVIII wieku każde gospodarstwo oznaczane było na stałe właściwym mu numerem, zapisanym w księdze gruntowej Śmiłowic, przy czym numeracja ta (wspólna dla Śmiłowic oraz Kamionki) przetrwała także po odłączeniu Kamionki od Śmiłowic i używana była aż do schyłku XIX wieku, zaś w niektórych przypadkach nawet w I połowie XX wieku.

Na przestrzeni XVIII wieku na terenie późniejszej wsi Kamionka powstało 15 pełnych gospodarstw chałupniczych (o areale 7-10 ha); tylko one podlegały w pełni wszystkim rygorom feudalnym, aż do momentu podpisania recesów uwłaszczeniowych (1846-1851). Gospodarstwa późniejsze powstawały już zwykle w wyniku podziału ww. gospodarstw chałupniczych na części (w ten sposób tworzyły się gospodarstwa pół- i ćwierćchałupnicze), bądź też w drodze wykupywania przez nowych mieszkańców wsi niewielkich kawałków gruntu, należących dotąd do któregoś z gospodarstw chałupniczych (w tym drugim przypadku nowo powstałe gospodarstwa nie dysponowały zwykle znacznie większym arealem, obejmując jedynie dom, a czasem także kilka zabudowań gospodarczych oraz ogród).

W oparciu o zapisy w Księgach Powinności pszczyńskiej Kamery można odtworzyć kolejność oraz daty powstawania 20 najstarszych gospodarstw na Kamionce:

Nr	Rok	Uwagi	Nr	Rok	Uwagi
17	1732	powstało około roku 1728	37	1733	w tym roku powstało
18	1732	powstało około roku 1730	38	1733	w tym roku powstało
20	1732	powstało około roku 1730	39	1738	powstało pomiędzy rokiem 1733 a 1738
21	1732	powstało około roku 1730	42	1762	w tym roku powstało
		1844 podział na 21a i 21b	45	1762	w tym roku powstało
23	1732	powstało około roku 1728	48	1796	w tym roku powstało, wydzielone z nr 21
24	1732	powstało około roku 1728	49	1797	w tym roku powstało, wydzielone z nr 37
26	1732	powstało około roku 1730	50	1798	w tym roku powstało, wydzielone z nr 26
27	1732	powstało około roku 1730	52	1817	= nr 55 (wg późniejszej numeracji)
29	1732	powstało około roku 1730	53	1817	w tym roku powstało, wydzielone z nr 24
36	1732	powstało około roku 1730	55	1817	w tym roku powstało, wydzielone z nr 20

Nr – numer gospodarstwa wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic; Rok – rok pojawienia się danego gospodarstwa w Księgach Powinności. Zestawił: AAJ.

Jak więc widać na powyższym wykazie, najstarsze gospodarstwa na terenie Kamionki powstawały w czterech wyraźnie zarysowujących się fazach osadniczych:

~1728-1733/38 1762 1796-1798 1817

przy czym pierwsze dwie fazy doprowadziły do wykształcenia się wszystkich podstawowych, pełnorolnych gospodarstw (chałupniczych), natomiast w ramach dwu kolejnych faz powstawały już wyłącznie niewielkie gospodarstwa małorolne (dom + ogród, czasem także niewielki kawałek pola), tworzone na terenach należących uprzednio do któregoś z gospodarstw chałupniczych.

Faza pierwsza przypadła na okres przynależności Śląska do Austrii, pozostałe – na czasy pruskie.

Właściciele najstarszych gospodarstw

Te same Księgi Powinności pozwalają także stworzyć wykaz kolejnych właścicieli najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki w latach 1732-1848.

Zasadniczo, wszystkie imiona i nazwiska zostały tutaj spolszczone oraz sprowadzone do formy podstawowej (niezdrobnionej). Nie zostały także uwzględnione drobniejsze oboczności w zapisie nazwisk.

*Wykaz kolejnych właścicieli najstarszych gospodarstw na terenie dawnej wsi Kamionka w latach 1732-1848/51**

Nr 17 – Witold (Witek) Wieczorek (1724/32-1752); Wojciech Wieczorek (1753-1760/61), być może jest on tożsamy z poprzednikiem; Jan Wieczorek (1761/62-1777); Andrzej Wieczorek a. Nagi (1777-1796); Wawrzyniec Wieczorek alias Nagi (1796-1807); Wawrzyniec Nagi a. Kubista (1807-1818), być może jest on tożsamy z poprzednikiem; Franciszek Kuczis a. Manowski (1818-1848).

[dalsi właściciele wg innych dokumentów: Jan Manowski (1848-1884); Józefina Manowska z d. Tabor (1884-1894); Antoni Tabor (1894-ok. 1935); Piotr Miklas (ok. 1935-1944)]

Nr 18 – Jan Hanok (1724/32-1738); Michał Hanok (1738-1760/61); Tomasz Hanok, raz (1785) wymieniony jako Hanok alias Słomiany (1761/62-1787); żona Tomasza Hanoka a. Słomianego (1787-1788); Witek Hanok a. Słomiany (1788-1821); Tomasz Słomiany (1821); żona Tomasza Słomianego (1822-1827); Paweł Tomanek (1827-1829); Tomasz Słomiany (1829-1851 i później).

[dalsi właściciele wg innych dokumentów: Jan Słomiany (1857-1886), przejął od Tomasza; Konstanty Słomiany (1886-?), zmarł 1939].

Nr 20 – Jan Kubisty (1724/32-1753); Franciszek Kubisty, później Kubista (1753-1776); żona Franciszka Kubisty (1776-1777); Walek Kubista (1777-1796); Bartłomiej Gałka a. Kubista (1796-1829); Paweł Gałka (1829-1842); Wojciech Gdula (1842-1844); Franciszek Kotuchna (1844-1848); Karol Kotuchna (1848-?).

Nr 21 – Jakub Balcarek (1724/32-1766); Bartek Balcarek (1766-1787); żona Bartka Balcarka (1787-1788); Mateusz Balcarek a. Wolny (1788-1817); Paweł Głęszczczyk a. Kubica (1817-1841); żona Pawła Głęszczczyka (1841-1844); Wojciech Pilch oraz Franciszek Godziek, po połowie (1845-?).

[dalsi właściciele wg innych dokumentów: Albert i Albina Kafier, nr 21a (1884-?), przejęli od Wojciecha Pilcha; Franciszek Godziek, nr 21b zmarł 1885]

Nr 23 – Paweł Gołda a. Ston / Słoń? (1724/32-1787), być może chodzi o 2 następujące po sobie osoby o tym samym imieniu; żona P. Goldy a. Stona / Słonia? (1787-1788); Franciszek Gołda a. Ston / Słoń? (1799-1816); Jan Ston / Słoń? a. Balcarek (1816-1842); Wojciech Wolny a. Ston / Słoń? (1842-1851 i później).

Nr 24 – Błażej Chorzus / Horzus (1724/32-1753); Sebastian (Sobek) Chorzus / Chorus (1753-1791/92); Stefan Chorzus / Chorus (1792/93-1817); Szczepan Chorzus / Chorus (1817-1825); Franciszek Chorzus / Chorus (1825); Jan Chorzus / Chorus / Korus (1826-1847/48).

Nr 26 – Franciszek Polok (1724/32-1742); Franciszek Poloś / Polos (1743-1748), ale niemal na pewno tożsamy z poprzednikiem; Franciszek Goloś / Gołosz / Golaś / Golasz (1748-1760/61), niemal na pewno tożsamy z poprzednikiem; Jakub Gołosz (1761/62-1796); Woitek Gołosz a. Gałka (1796-1818); Szymon Civiś a. Gołosz (1818-1839); Jan Civiś i Szymon Civiś a. Gołosz (1839-1847); Szymon Civiś a. Gołosz (1848-1851 i później), ten sam, co poprzednio.

Nr 27 – Marcin Furgoł (1724/32-1733); Stanisław Furgoł (1733-1745); Marcin Furgł (1745-1762); Wojciech Furgoł (1762-1766); Marcin Furgoł (1766-1783); Szymon Furgoł (1783-1791/92); żona Szymona Furgoła (1792/93-1796); Szymon Furgoł a. Balcarek (1796-1823); Tomasz Suchy (1823), administrator; Paweł Mazurek a. Furgoł (1824-1827), administrator; żona Pawła Mazurka a. Furgoła (1827-1830); Tomasz Furgoł (1830-1847/48); wdowa Katarzyna Furgoł a. Suchy (1848-1851 i później).

Nr 29 – Adam Knap (1724/32-1753); Bartłomiej Knap (1753-1754); Szymon Krenciuch a. Knap / Knop (1755-1758); Bartłomiej Knop (1758-1771); Jan Polok a. Dudek a. Knop (1771-1817); Paweł Polok a. Dudek (1817-1839); Paweł Jarek (1839-1851 i później). [w 1857 jest już Jakub Kalisz; od 1885 Jan Kalisz]

*) W niektórych przypadkach trzeba się liczyć z niewielkimi (1-2 lata) rozbieżnościami w datach. Informacje do roku 1848 pochodzą z Ksiąg Powinności; dane z lat 1849-1851 zaczerpnięto z dokumentacji uwłaszczeniowej; natomiast informacje późniejsze pochodzą z różnych źródeł, przede wszystkim z zachowanych w szczytkowej formie akt gruntowych oraz z akt USC. Dane z przełomu XIX i XX w. znajdują się w nast. zestawieniu.

Nr 36 – Wojciech Pośpiech (1724/32-1738); Szymon Pośpiech (1738-1749); Jan Pośpiech (1750-1760/61); Jan Pospiech a. Brożek (1761/62-1784), być może tożsamy z poprzednikiem; Jan Pośpiech a. Kisiel (1785-1802); Andrzej Pośpiech a. Kisiel (1802-1826); Franciszek Kubica a. Kisiel a. Wolny (1826-?).

[wg innych dokumentów: następcą Franciszka jest Jan Wolny, zmarły 1906]

Nr 37 – Szymon Krahut / Kraut (1733-1762); Katarzyna Kraut, wdowa po Sz.K. (1762-1766); Tomasz Kraut (1766-1776); Marcin Kraut a. Kiełtyka (1776-1781); Jerzy Kraut a. Sikora (1781-1796); Jan Kraut a. Sikora (1796-1807); Jan Sikora (1807-1849/50), być może tożsamy z poprzednikiem.

[dalsi właściciele wg innych dokumentów: wdowa Katarzyna Sikora z d. Janotha i dzieci (1849/50-1857); Paweł Plinta (1857-1884; w jednym dokumencie już w 1851 r.); Walenty Strzoda (1884-1888); Walenty Ćmiel (1888-?), zmarły 1903; następcą Walentego jest Franciszek Ćmiel, zmarły 1969]

Nr 38 – Szymon Kramarczyk (1733-1753); Andrzej Kramarczyk (1753-1767); Marcin Kramarczyk (1767-1771/75); Franciszek Tajstra a. Kramarczyk (1771/75-1777); Szymon Tajstra a. Kramarczyk (1777-1779/81); Jan Tajstra a. Kramarczyk (1779/81-1798), od 1787 tylko Kramarczyk; Jan Kramarczyk a. Adamczyk (1798-1803); Kacper Kramarczyk a. Tajstra (1803-1826); Kacper Kuchta (1827-1830), administrator; Jan Wróż a. Bioły a. Skrzypiec (1830-1851 i później).

Nr 39 – Grzegorz Bałuch (1733/38-1787); wdowa po Bałuchu (1787-1794); Franciszek Bałuch (1794-1829); Jan Bałuch (1829-1851 i później).

Nr 42 – Witold (Witek) Nowożeń (1761/62-1767); Jakub Nowożeń (1767-1771); Antoni Nowożeń a. Światała (1771-1799); Walek Nowożeń a. Śtencel a. Światała (179-1842), od 1807 tylko Światała; wdowa Światała (1842-1844/45); Ludwik Klopsch (1844/45-1849/50); Książę Pszczyński (od 1849/50).

[w imieniu pszczyńskiego Dominium majątkiem zarządzało otdąd Leśnictwo]

Nr 45 – Jan Cichy (1761/62-1796); Stanisław Cichy a. Żabka (1796-1799); Antoni Cichy a. Tchórz / Twórz (1799-1822); Walek Tchórz (1822-1831); Marcin Wolny a. Tchórz (1831-1851 i później).

[uwaga: nazwisko Tchórz w większości dokumentów pisano przez samo „h”, np. Thorz, Thorsz; forma Tworz = Twórz pojawia się w tej rodzinie sporadycznie]

Nr 48 – Mikołaj Pośpiech (1796-1800); Jadwiga Dziemba (1800-1803); Bartłomiej Żerdnik (1803-1822); Szymon Siury a. Żerdnik (1822-1839); Tomasz Furgoł a. Żerdnik (1839-1851 i później).

Nr 49 – Franciszek Tajstra (1797-1812); Jan Otką (1812-1824); wdowa Otką (1824-1839); Walek Kamyk (1839-1846); Neszka (Agnieszka?) Borowian (1846-1851 i później).

Nr 50 – Bartłomiej Krahut / Kraut (1801-1804), w wykazach już od 1798, numer otrzymał 1801; Grzegorz Machulec (1804-1826); Jan Bałuch a. Machulec (1826-1829), administrator; Mateusz Kołodziej (1829-1837); Maciej Kołodziej (1840-1842), prawdopodobnie tożsamy z poprzednikiem (błąd zapisu?); wdowa Franciszka Kołodziej (1840-1842); Paweł Poloczek a. Kopeć (1843-1851 i później).

Nr 53 – Mateusz Dudek (1817-1846); wdowa (1846); Mateusz Wyduch (1847-1850 i być może później).

Nr 55, tożsamy z **nr 52** – Michał Kafir / Kafier (1817-1840); Wawrzyniec Wieczorek (1840-1852).

[Wawrzyniec Wieczorek (ur. ~1800), mąż Ewy z d. Kołodziej, zmarł 1852; po nim majątek objął jego syn Mateusz Wieczorek (1936-1905), mąż Katarzyny z d. Przybytek (1) i Karoliny z d. Badura (2), a po nim z kolei jego syn, Franciszek Wieczorek, mąż Katarzyny z d. Gorol].

Należy przy tym pamiętać, iż w oryginalnej dokumentacji większość imion nie występuje w postaci, w jakiej zostały tutaj przedstawione, lecz spotyka się je zwykle w formie:

- **niemieckiej:** Albert, Andreas / Andres, Anton, Franz / Frantz, Georg, Gregor, Hedwig, Jacob, Johann, Josef / Joseph, Karl, Katharina, Laurenz, Martin, Michael, Paul, Simon, Stenzel, Stephan, Thomas etc.;
- **pozornie zniemczonej:** Barthek / Barteck, Franeck, Jendris, Kaschka, Kasper, Maciey / Macziey, Mathusz, Michal / Michol, Mikoloy / Mikolay, Pawel, Suska / Zuska, Szimon, Thomek / Thomeck, Witek / Viteck, Wawrzin, Woitek / Woytek/ Woyteck etc.;
- **śląskiej:** Jendrys / Jędrys, Jon, Matusz, Michol, Mikołoj, Morcin, Szczepon, Szimon, Urbon etc.;
- **zdrobnialej:** Bartek, Błazek, Franek, Grześ, Hanka, Jonek, Jurek, Kaśka, Klimek, Krzistek, Kuba, Maryna, Neszka, Sobek, Staś, Szemek / Szymek, Tomek, Walek, Witek, Wojtek etc.

Zdarza się (i jest to raczej reguła, nie zaś wyjątek), że z roku na rok ta sama osoba określana jest w dokumentacji inną formą imienia, np. Jonek – Johann – Jon etc., lub w wykazie występują obok siebie osoby o tym samym imieniu, lecz inaczej zapisanym, np. Szymek Pospiech, Simon Kraut, Szemek Kramarczyk. Wybór formy był przypadkowy i zależał od woli urzędnika lub utartego dla danej osoby zwyczaju.

Z kolei wykaz katastralny (*Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Kamionka*) z przełomu XIX oraz XX wieku ukazuje nam m.in. ówczesną sytuację własnościową wszystkich istniejących wówczas budynków na terenie gminy Kamionka, jak również zmiany zachodzące w tym względzie w okresie prowadzenia wykazu, tj. w latach 1895-1909.

A	B	C	D	E	Właściciel danego majątku	Uwagi
01	02	17	–	10,0	Józefa Manowska // od 1896/97 Antoni Tabor i Cecylia Tabor z d. Manowska	
02	08	37	135	3,9	Walenty Ćmiel // od 1905 Franciszek Ćmiel i Jadwiga z d. Luka	135 Smilowitz
03	07	68	–	0,2	Karolina Sikora // od 1901 Andrzej Jarczyk i żona Anna	
04	05	60	132	0,1	Michał Borowian // od 1903 Paweł Janko i Gertruda z d. Borczyk // od 1905 Józef Polok i Monika z d. Dyrda	132 Smilowitz
05	06	60	–	0,1	Maria Janko i mąż Andrzej // od 1905 Franciszek Badura i Katarzyna z d. Janko (żona)	
06	14	91	–	0,8	Łazarz Chrobok i żona Marianna // od 1899/1900 ½ ma Wiktor z d. Kałuża i Monika Chrobok	
07	18	52	–	0,9	Franciszek Wieczorek // od 1906 razem z Katarzyną z d. Gorol	żona
08	17	–	–	6,8	Fid. Comm. Herrschaft Pless, Hans Heinrich XI Fürst	
09	20	50	–	0,1	Józef Dudek // od 1905 Franciszek Dudek // od 1908 razem z Julianną z d. Olszówka (żona)	
11	21	27	–	8,5	Franciszek Suchy	
12	22	36	129	7,0	Jan Wolny // od 1905? Florian Pierda // Józef Olbrich i Jadwiga z d. Dyrda	129 Smilowitz
13	03	26	–	8,2	Franciszek i Joanna Cwiś // od 1900 Jan Wolny i Maria z d. Kołodziej (po ½)	
14	23	18	–	8,5	Konstanty Słomiany	
15	24	20	–	6,9	Katarzyna <i>primo voto</i> Kotuchna [z d. Ksiądz], wdowa po Janie Kotuchnie oraz Jakub Bartas, jej drugi mąż	
16	25	21	–	1,8	Albert Kafier i Albina Kafier // od 1900 Konstanty Słomiany	
17	26	51	–	2,9	Michał i Marianna Szczotka // od 1901 Franciszek Szczotka	
18	28	23	–	4,2	Karol Thorz // od 1900 Jan Twórz i Marta z d. Lucka	żona
19	29	84	–	4,1	Michał Wolny // od 1900 Stanisław Wolny	
20	30	24	–	4,1	Albert (Wojciech) Przybytek // od 1900 Anna Przybytek (panna) i Franciszka Przybytek	
21	32	55	–	3,1	Józef Korus	
22	31	89	–	0,8	Franciszek Kuźnik i Konstancy (żona)	
23	33	62	–	0,6	Józef Piel	
24	43	39	–	7,2	Jan Bałuch // od 1902 Teodor Balluch (Bałuch)	
25	37	45	–	6,1	Filip Wolny	
26	35	–	58	1,4	Jan Cwiś	58 Panewnik
27	38	59	–	3,2	Teodor Jagła	
29	41	38	–	4,2	Paweł Mandecki // od 1905 także Barbara z d. Skrzypiec (żona)	
30	40	72	–	2,0	Jakub Wiązek // od 1896/97 wdowa Maria oraz dzieci Karolina, Zofia i Franciszek // od 1905 Paweł Winkler	
31	42	29	–	5,0	Jan Kalisz	
32	36	83	–	1,1	Franciszek Wolny	
33	34	48	–	0,6	Albert i Tekla Wróbel	
34	39	88	–	0,6	Józef Piszczek i Jadwiga (żona) // od 1906 ten sam i Barbara z d. Klimza (druga żona)	
35	10	90	–	0,8	Jan Jaszczurzek // od 1907 Walenty Jaszczurzek // od 1908 Wawrzyniec Skrzypiec	
36	12	–	204	0,8	Królestwo Pruskie (pod zarządem kolei żelaznej)	204 Piotrowice
37	15	99	–	0,6	Jan Sikora // od 1909 Albert Szuster i Paulina z d. Gorol	
38	4	104	–	b.d.	Alojzy Handel i Konstancy (żona)	
39	16	107	–	0,1	Jan Dziubany i wdowa Józefa // od 1896/97 Karol Zielonka i Karolina z d. Słomiany (żona)	

41	1	103	–	1,7	Powiat Pszczyna (budynek cła wraz z zabudowaniami)	
43	19	97	–	0,9	Albert Korus i Karolina (żona) // od 1898/99 Franciszek Szulik i Maria z d. Korus (żona) // od 1904 Antoni Tabor // od 1908 Rozalia Olszówka z d. Habyrka	
44	44	93	–	1,2	Jan Suchy // od 1903 Anna z d. Grządziel i Anna Ćmiel	
45	9	92	–	1,3	Jan Mrowiec i Krystyna (żona)	
47	13	108	–	0,5	Jan Słomiany // od 1901 Katarzyna z d. Wieczorek (żona)	
48	27	63	–	1,7	Wilhelm Luka i Albina (żona)	
51	–	120	–	1,4	Józef Kuźnik	
52	–	126	–	0,5	Katolicka Gmina Szkolna w Kamionce (budynek szkoły i ogród)	
53	–	102	–	b.d.	Józef Sojka i Józefa (żona)	
54	–	119	–	b.d.	Jan Piszczek i Wiktoria z d. Bałuch (żona)	
55	–	136	–	b.d.	Franciszka Patalong z d. Pienta	grunt z A-12

A – Rolle (nr roli); **B** – Haus (nr domu); **C** – Smilowitz (nr posesji wg dawnej numeracji śmiłowickich ksiąg gruntowych); **D** – numery wg innych, tj. pozaśmiłowickich numeracji; **E** – powierzchnia parceli (w hektarach). Zestawił: AAJ.

W powyższym zestawieniu spolszczono (z kilkoma wyjątkami) imiona i nazwiska; w oryginale zapisane są one przeważnie w formie niemieckiej. Pominęto też cały szereg informacji dodatkowych, przede wszystkim dotyczących profesji poszczególnych osób, rodzaju i stanu zabudowań w danym gospodarstwie, wyliczeń należności podatkowych etc. Ich ilość zdecydowanie przekracza ramy niniejszej książki.

Kilka dodatkowych uwag odnośnie zamieszczonych w tabeli danych:

- Tam, gdzie z zestawienia wynika, że w danym roku prawo własności przeszło z męża na żonę, należy zachować dużą ostrożność: wniosek ten jest słuszny tylko w części przypadków; w innych natomiast zapis oznacza tylko zmianę statusu na współwłasność (np. po zawarciu przez dotychczasowego właściciela związku małżeńskiego).
- Majątek oznaczony w kolumnie pierwszej (A) numerem 8, to dawne gospodarstwo nr 42, które w połowie XIX w. (1849/1850) przeszło na własność pszczyńskiego Dominium. Dlatego też nr 42, jako jedyny spośród „starych” kamionkowskich numerów (17-55), w zestawieniu tym nie występuje (kolumna C).
- Należy pamiętać, że wszystkie posesje o numerach wyższych od 45 powstały na gruntach należących pierwotnie do 15 starych gospodarstw chłupniczych (o numerach 17, 18, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 29, 36, 37, 38, 39, 42, 45). Dlatego też występujące w zestawieniu posesje 17-45 (czyli dawne gospodarstwa chałupnicze) są już zwykle zdecydowanie mniej obszerne niż dawniej.

Uszeregowanie
wszystkich posesji wg
powierzchni gruntów
(nr z kolumny C).

Nr	Pow.	Nr	Pow.	Nr	Pow.	Nr	Pow.	Nr	Pow.
17	10,0	38	4,2	63	1,7	90	0,8	60	0,1
27	8,5	23	4,2	103	1,7	89	0,8	60	0,1
18	8,5	84	4,1	120	1,4	–	0,8	50	0,1
26	8,2	24	4,1	–	1,4	99	0,6	107	0,1
39	7,2	37	3,9	92	1,3	88	0,6	136	b.d.
36	7,0	59	3,2	93	1,2	62	0,6	119	b.d.
20	6,9	55	3,1	83	1,1	48	0,6	104	b.d.
–	6,8	51	2,9	97	0,9	126	0,5	102	b.d.
45	6,1	72	2,0	52	0,9	108	0,5		
29	5,0	21	1,8	91	0,8	68	0,2		

Zestawienie obejmuje, rzecz jasna, wyłącznie posesje umiejscowione w granicach pierwotnej wsi Kamionka, z pominięciem Nowych Terenów.

* * *

Źródłem, które może znacznie poszerzyć naszą wiedzę na temat dawnych właścicieli poszczególnych posesji, zarówno tych na obszarze wsi Kamionka, jak i na Nowych Terenach, a do którego nie udało się do tej pory dotrzeć, są akta gruntowe w Sądzie Rejonowym w Mikołowie.

Różne typy numeracji posesji na terenie dawnej wsi Kamionka

Przez ponad 150 lat podstawową numeracją poszczególnych posesji (gospodarstw) na terenach Kamionki właściwej była stara numeracja śmiłowickich ksiąg gruntowych, wprowadzona formalnie w roku 1749 i wspólna zarówno dla Śmiłowic, jak i dla powstałej w 1812 roku wsi Kamionka (zob. Rozdz. I). Na niektórych mapkach gruntowych Kamionki numeracja śmiłowicka stosowana była (wraz z numeracją nowszą, kamionkowską) jeszcze w okresie międzywojennym (!); po 1935 roku obie poczęto zastępować definitywnie numeracją mikołowską.

Jednakże na przełomie XIX i XX w. wprowadzono kilka innych typów numeracji, wykorzystywanych np. w wykazie katastralnym dla gminy Kamionka, założonym w 1895 roku i prowadzonym do roku 1909 (*Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Kamionka*, w zbiorach APK /Pszczyna).

Poniższe zestawienie tabularyczne przedstawia wzajemne relacje kilku różnych typów numeracji posesji na terenie Kamionki, przy czym uwzględniono tutaj jedynie posesje ujęte w ww. wykazie katastralnym, a więc powstałe do roku 1909.

Zestawienie to nie obejmuje posesji na Nowych Terenach dzielnicy Kamionka, należących przed 1935 rokiem bezpośrednio do miasta Mikołów.

A	B	C	D	A	B	C	D	A	B	C	D	A	B	C	D
1	2	17	—	15	24	20	—	29	41	38	—	43	19	97	—
2	8	37	135	16	25	21	—	30	40	72	—	44	44	93	—
3	7	68	—	17	26	51	—	31	42	29	—	45	9	92	—
4	5	60	132	18	28	23	—	32	36	83	—	46	Fällt aus		
5	6	60	—	19	29	84	—	33	34	48	—	47	13	108	—
6	14	91	—	20	30	24	—	34	39	88	—	48	27	63	—
7	18	52	—	21	32	55	—	35	10	90	—	49	11	85	—
8	17	—	—	22	31	89	—	36	12	68	**	50	b.d.	113	***
9	20	50	—	23	33	62	—	37	15	99	—	51	b.d.	120	—
10	Fällt aus			24	43	39	—	38	4	104	—	52	b.d.	126	—
11	21	27	—	25	37	45	—	39	16	107	—	53	b.d.	102	—
12	22	36	129	26	35	58	*	40	Fällt aus			54	b.d.	119	—
13	3	26	—	27	38	59	—	41	1	103	—	55	b.d.	136	—
14	23	18	—	28	Fällt aus			42	Fällt aus			Fällt aus = wycofane			

A – numer roli na terenie Kamionki (*Rollennummer*), numerację tę wprowadzono zapewne w końcu XIX wieku; **B** – numer domu na terenie Kamionki (*Haus*), numerację tę wprowadzono zapewne w końcu XIX w.; **C** – numer wg ksiąg gruntowych Śmiłowic (*Grundbuche Blatt Smilowitz*), jest to numeracja najstarsza; **D** – numer wg nowych ksiąg gruntowych Kamionki (*Grundbuche Blatt Kamionka*). Zestawił: AAJ.

*) posesja oznaczona także dodatkowo nr. 58 wg ksiąg gruntowych Panewnik; **) posesja oznaczona także dodatkowo nr 204 wg ksiąg gruntowych Piotrowic; ***) posesja oznaczona także dodatkowo nr 113 wg ksiąg gruntowych Starej Kuźni.

Większość spośród wyżej wymienionych posesji należała na przełomie wieków XIX i XX do osób prywatnych, mieszkańców Kamionki. Wyjątek w tej mierze stanowiły jedynie:

A-8 – majątek o powierzchni 6,8 ha, będący własnością pszczyńskiego Dominium; niemal na pewno chodzi o dawną gajówkę przy dzisiejszej ul. Kościuszki 70 (dziś mieści się tam „Leśne Pogotowie”);

A-36 – budka wartownicza (*Eisenbahn Verwaltung*) przy przejeździe kolejowym (w miejscu przecięcia się torów z ul. Kościuszki) wraz z przynależnym do niej gruntem i zabudowaniami gospodarskimi; oznaczona również nr 204 wg numeracji ksiąg gruntowych Piotrowic; własność państwa (Królestwa Pruskiego);

A-41 – myto drogowe (*Zollhaus*) na granicy Mikołowa oraz Kamionki (przy skrzyżowaniu obecnych ulic: Katowickiej i Kościuszki) wraz z przynależnym doń gruntem i zabudowaniami gospodarskimi; własność powiatu pszczyńskiego;

A-26 – majątek o nieustalonej dokładnie lokalizacji; oznaczony także numerem 58 wg numeracji ksiąg gruntowych Panewnik (!); własność Jana Ciwisia z Wyrów

A-52 – stara szkoła katolicka na Kamionce, tj. obecne przedszkole (przy skrzyżowaniu ulic: Katowickiej i Paprotek) wraz z przynależnym do niej gruntem i zabudowaniami gospodarskimi; obiekt publiczny.

Numeracje **A** oraz **B** ukazują (w miarę precyzyjnie) rozkład poszczególnych majątków w terenie.

Numeracja **A** posuwa się z grubsza następującą trasą (wg współczesnej nomenklatury): **ul. Katowicka** (gospoda Manowskich / Taborów) – **ul. Porazińska i ul. Kościuszki** (w górę ulicy) – **rejon ul. Dolina Jamny** (w prawo, ku ul. Sienkiewicza) – **ul. Sienkiewicza** (ale tylko koniec tejże ulicy) – **ul. Cienista** – **ul. Sienkiewicza** (od skrzyżowania z ul. Leśną w stronę ul. Katowickiej) – **ul. Leśna** (tylko część górna) – **ul. Wieczorka** (w stronę Zarzecza) – **ul. Baziowa** (tylko początek) – **ul. Paprotek** (od końca ku początkowi) // od A-35 przeskok do środkowej części **ul. Kościuszki** (przejazd kolejowy) i w górę tej ulicy (za torami); od A-41 powrót w początkowy rejon **ul. Kościuszki** (przed torami) oraz na **ul. Porazińskiej** // od A-50 przeskok do końcowej części **ul. Katowickiej** (okolice starej szkoły).

Numeracja **B** posuwa się inną trasą: **ul. Katowicką**, od jej skrzyżowania z ul. Kościuszki (budynek cła) w górę // od B-4 przeskok na **ul. Porazińskiej** (od jej końca ku początkowi) – **ul. Kościuszki** (od ul. Porazińskiej w górę) – rejon **ul. Dolina Jamny** – **ul. Sienkiewicza** (tylko koniec tejże ulicy) – **ul. Cienista** // od C-23 przeskok na **ul. Sienkiewicza** (od jej środkowej części ku początkowi) – **ul. Leśna** (ale tylko górna część) – **ul. Wieczorka** (od początku w górę) – **ul. Baziowa** (ale tylko początek) – **ul. Paprotek** (od końca ku początkowi, strona prawa) – **ul. Paprotek** (od początku do końca, strona lewa) // numerów pozostałych domów, zlokalizowanych w różnych miejscach, już nie podano.

Z kolei numeracja **C** oddaje (dokładnie!) kolejność powstawania poszczególnych posesji, przy czym numery 17-45 to najstarsze gospodarstwa chałupnicze (w owym czasie w znacznym już stopniu okrojone z pierwotnych gruntów), zaś posesje o numerach wyższych od C-45 powstały już wyłącznie w drodze postępującej parcelacji istniejących już majątków.

Ogólna lokalizacja najstarszych śmiłowickich gospodarstw

Po przeprowadzeniu szczegółowej analizy kolejnych wpisów w Księgach Powinności pochodzących z lat 1720-1848, w szczególności w oparciu o bardzo rozbudowane zapisy z roku 1847, można stworzyć kompleksowe zestawienie tabularyczne 60 najstarszych gospodarstw na terenie dawnej wsi Śmiłowice i na obszarach nowego osadnictwa (przede wszystkim zaś w dawnym śmiłowickim przysiółku Dzietskowitz) wraz z ich ogólną lokalizacją wg obecnej nomenklatury.

Nr	Położenie	Nr	Położenie	Nr	Położenie	Nr	Położenie	Nr	Położenie
01	Śmiłowice	13	Śmiłowice	25	Retta	37	Kamionka	49	Kamionka
02	Śmiłowice	14	Śmiłowice	26	Kamionka	38	Kamionka	50	Kamionka
03	Śmiłowice	15	Śmiłowice	27	Kamionka	39	Kamionka	51	b.d.
04	Śmiłowice	16	Śmiłowice	28	Retta	40	Retta	52	b.d.
05	Śmiłowice	17	Kamionka	29	Kamionka	41	Retta	53	Kamionka
06	Śmiłowice	18	Kamionka	30	Retta	42	Kamionka	54	Śmiłowice
07	Śmiłowice	19	Retta	31	Śmiłowice	43	Śmiłowice	55	Kamionka
08	Śmiłowice	20	Kamionka	32	Śmiłowice	44	Mikołów	56	Śmiłowice
09	Śmiłowice	21	Kamionka	33	Śmiłowice	45	Kamionka	57	Śmiłowice
10	Śmiłowice	22	Retta	34	Śmiłowice	46	Śmiłowice	58	Śmiłowice
11	Śmiłowice	23	Kamionka	35	Śmiłowice	47	Śmiłowice	59	Śmiłowice
12	Śmiłowice	24	Kamionka	36	Kamionka	48	Kamionka	60	b.d.

Nr – nr danego gospodarstwa wg dawnej numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic; **Położenie** – lokalizacja gospodarstwa wg nomenklatury z połowy XIX w., odpowiadającej nomenklaturze obecnej: Śmiłowice (= szeroko rozumiane Śmiłowice, ale bez Rety Śmiłowickiej), Retta (= główna część przysiółka Reta Śmiłowicka); Kamionka (= obszar włączony w 1812 r. do wsi Kamionka), Mikołów (= obszar przynależny do Mikołowa). Zestawił: AAJ.

Gospodarstwa 1-16 to najstarsze, „pierwotne” gospodarstwa w centrum Śmiłowic

Gospodarstwa 17-36 powstały do 1732 r.; w 1720 r. istniały tylko numery: 19, 22, 25, 28, 30, 31, 32, 33 i 34.

Gospodarstwa 37-40 powstały w latach 1733-1742

Gospodarstwa 41-47 powstały w latach 1760-1770

Gospodarstwa 48-51 powstały w latach 1796-1806

Gospodarstwa 52-55 powstały w roku 1817

Gospodarstwa 56-60 powstały w latach 1830-1848

(Sporządzono tylko w oparciu o zapisy w Księgach Powinności)

Dokładna lokalizacja najstarszych gospodarstw

Kwestia dokładnej lokalizacji najstarszych gospodarstw w dawnej wsi Kamionka jest bardzo złożona.

Na pozór, odnaleziony dotąd materiał źródłowy wydaje się być dosyć bogaty, dysponujemy bowiem niezwykle precyzyjną mapą sztabową z 1827 roku (którą przyjąłem w tej książce za podstawę wszelkich rozważań), ustnymi i pisemnymi przekazami dot. dawnych właścicieli poszczególnych gospodarstw w terenie, a także dawną numeracją gospodarstw wg ksiąg gruntowych Śmiłowic wraz z całą gamą powiązań z każdym numerem informacji źródłowych (data powstania gospodarstwa, wykaz właścicieli etc.).

Trudność polega jednak na tym, że nie we wszystkich przypadkach możliwe jest bezproblemowe powiązanie tych danych ze sobą.

Zgromadzona przeze mnie dokumentacja przesłanek obejmuje łącznie ponad 400 stron, niewiele mniej niż cała monografia, dlatego też nawet krótkie omówienie problemu przekracza ramy niniejszej pracy.

Co więcej, z uwagi na długotrwałość niektórych procedur, przed ukończeniem książki nie udało się uzyskać dostępu do najważniejszych źródeł, m.in. do części akt gruntowych. Dlatego poniższe omówienie uznać należy jako wprowadzenie do problemu, w żadnym zaś razie jako jego ostateczne rozstrzygnięcie.

Na samym wstępie założyłem, iż w celu dokonania dokładnej, wykluczającej jakąkolwiek pomyłkę lokalizacji gospodarstwa, trzeba ustalić na postawie wiarygodnych przesłanek, że określone gospodarstwo NA MAPIE (z 1827 roku) odpowiada określonemu gospodarstwu W TERENIE, i że to właśnie TO gospodarstwo oznaczone było niegdyś określonym NUMEREM wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic. Konieczne jest więc znalezienie powiązań w trzech konfiguracjach:

a) MAPA – TEREN

b) TEREN – NUMER

c) NUMER – MAPA

W każdym z tych przypadków występują trudności, których wyliczyć w tym miejscu nie sposób.

Bezsporną, nie budzącą żadnych wątpliwości lokalizację udało się jak dotąd ustalić w przypadku gospodarstw oznaczanych dawniej następującymi numerami (wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic):

Nr 17 – to na pewno niegdyśiejsze gospodarstwo Manowskich / Taborów w widłach ulic Katowickiej i Brzechwy; dawny dom mieszkalny znajdował się przy ul. Katowickiej 91

Nr 18 – to na pewno obecne gospodarstwo Słomianych przy ul. Sienkiewicza 10-12

Nr 23 – to na pewno gospodarstwo po lewej stronie obecnej ul. Wieczorka 27, podzielone później na dwa gospodarstwa: Tchórzów (część starsza, nieco dalej od drogi) oraz Wolnych / Pajaków

Nr 24 – to na pewno obecne gospodarstwo Przybytków / Ścienków przy ul. Wieczorka 47

Nr 36 – to na pewno gospodarstwo Olbrychów (a potem Niemców / Poloczków) przy ul. Cienistej 41-43

Nr 37 – to na pewno niegdyśiejsze gospodarstwo Ćmielów przy ul. Kościuszki 39

Nr 38 – to na pewno niegdyśiejsze gospodarstwo Mandekich, a obecnie Janoszków przy ul. Paprotek 38

Nr 39 – to na pewno niegdyśiejsze gospodarstwo Baluchów / Cipów przy ul. Morcinka 16

Nr 45 – to na pewno obecne gospodarstwo Wolnych przy ul. Baziowej 11

Za niemal pewną lub bardzo prawdopodobną uznać można lokalizację następujących gospodarstw:

Nr 27 – to prawdopodobnie dawne gospodarstwo Furgolów / Suchych / Adamusów przy ul. Cienistej 25

Nr 29 – to niemal na pewno dawne gospodarstwo Kaliszów przy obecnej ul. Paprotek (pomiędzy nią a ul. Wieczorka), obecnie nieistniejące

Nr 42 – to niemal na pewno późniejsze gospodarstwo leśne z gajówką przy obecnej ul. Kościuszki 70, tam gdzie mieści dziś „Leśne Pogotowie” dla dzikich zwierząt

Nr 49 – to niemal na pewno gospodarstwo przy obecnej ul. Porazińskiej 5

Nr 50 – to najprawdopodobniej dawne gospodarstwo Dudków przy ul. Sienkiewicza, przed torami kolejowymi (obecnie nieistniejące).

Nr 52 (tożsame z nr 55) – to najprawdopodobniej późniejsze gospodarstwo Wieczorków w początkowej części obecnej ul. Dolina Jamny, po lewej stronie, tuż za torami kolejowymi (obecnie nieistniejące).

Tylko nieco mniej jednoznaczne są zebrane wskazania odnośnie lokalizacji gospodarstw:

Nr 20 – liczne przesłanki wskazują, że powinno to być gospodarstwo Kotuchnow / Bartasów; wg dotychczasowych ustaleń, chodzi tu o posesję przy ul. Katowickiej 117 (ale jednoznacznego dowodu brak).

Nr 26 – liczne przesłanki wskazują, że powinno to być dzisiejsze gospodarstwo Żychoniów przy ul. Leśnej 1 (ale jednoznacznego dowodu brak).

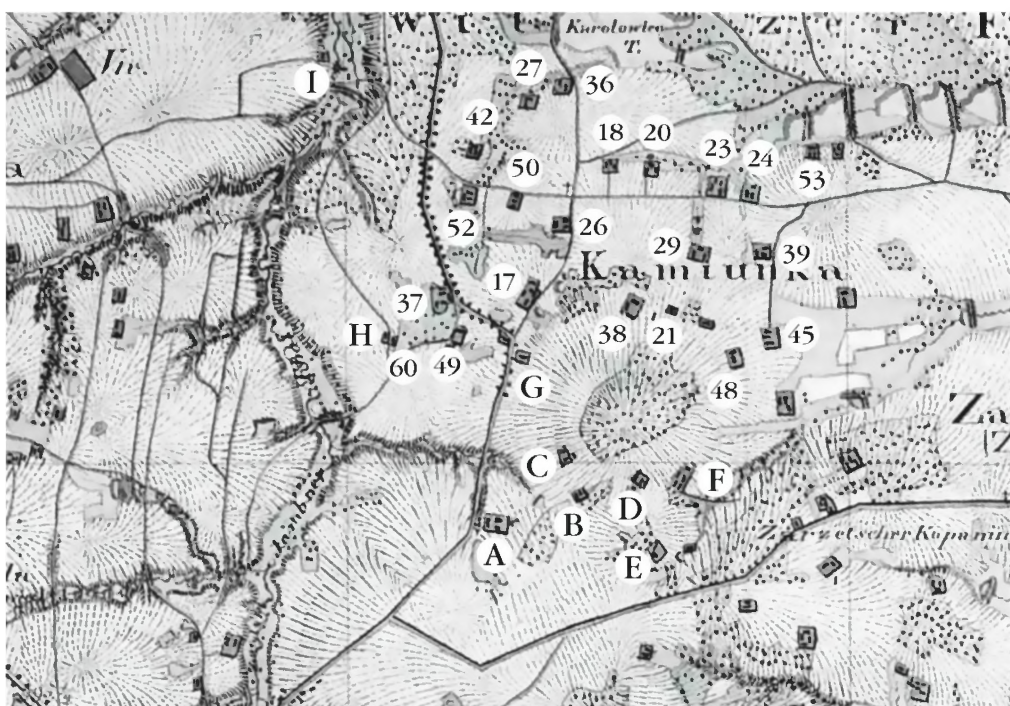
Poważniejsze problemy i wątpliwość budzi jedynie lokalizacja następujących gospodarstw:

Nr 21 – istnieje ogromna liczba danych wskazujących, że jest to niegdyś (bardzo dziś rozdrobnione) gospodarstwo Piszczków / Wiązków / Winklerów po prawej stronie obecnej ul. Paprotek. Lokalizację tę można by w zasadzie uznać za pewną, lecz pojawiają się również pojedyncze, pośrednie przesłanki, które budzą pewien niepokój; gdyby potraktować je poważnie, numeru 21 można by doszukiwać się ewentualnie po lewej stronie ul. Wieczorka (Wyleżół) lub przy ul. Leśnej (Szczotka).

Nr 48 – może to być gospodarstwo Swadźbów / Mrowców przy obecnej ul. Baziowej, nie ma jednak co do tego pewności; zapisy katastru wskazują, że właścicielami nr 48 byli później Albert i Tekla Wróbel, ci zaś zamieszkiwali nieco dalej (późniejszy dom Deutschmanków). Sprawę tę komplikuje dodatkowo fakt, że nr 48 wydzielono z gruntów numeru 21, którego lokalizacja również budzi wątpliwości.

Nr 53 – pewne wątpliwości odnośnie lokalizacji tego gospodarstwa budzą fluktuacje numeracji w obrębie numerów 52-55; jednakże duża liczba przesłanek wskazuje, iż jest to dawne gospodarstwo Korusów przy ul. Wieczorka / Zawiszy Czarnego, co potwierdza m.in. zapis w katastrze i fakt, że wydzielono je z nr 24.

Gdyby zatem przyjąć przedstawioną powyżej identyfikację i nanieść poszczególne numery na mapę sztabową z 1827 roku, przedstawiałaby się ona następująco:



Numery (wg numeracji ksiąg gruntowych Śmiłowic) oznaczają tutaj najstarsze gospodarstwa na terenie wsi Kamionka. Natomiast za pomocą liter oznaczono zabudowania położone poza granicami dawnej wsi, lecz w obrębie obecnej dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny). Są to następujące posesje:

- A** – gospodarstwo Hajduków / Szołtyków przy obecnej ul. Czereśniowej 3
- B** – gospodarstwo Siewiorów przy obecnej ul. Czereśniowej 23
- C** – gospodarstwo Makoszków / Warzechów przy ul. Wiązowej 15
- D** – gospodarstwo Wieczorków (dziś nieistniejące) na terenie obecnej posesji przy ul. Czereśniowej 40
- E** – gospodarstwo Kołodziejów przy obecnej ul. Jagodowej
- F** – gospodarstwo Krenczyków pomiędzy obecnymi ulicami: Jagodową i Wiosenną (prawdopodobnie)
- G** – gospodarstwo Prasolów / Kotów u zbiegu ulic: Plebiscytowej i Świerkowej (ul. Świerkowa 4)
- H** – gospodarstwo Kołodziejów / Piątków przy obecnej ul. Porazińskiej 41
- I** – leśniczówka (gajówka) nad Jamną, przy obecnej ul. Dolina Jamny 4 (obok młyna Borkowych)

A N E K S 2

MIESZKAŃCY KAMIONKI UPRAWNIENI DO GŁOSOWANIA W 1880 ORAZ 1891 ROKU

Podczas wyborów na naczelnika gminy w dniu 9 V 1880 roku do głosowania uprawnieni byli następujący mieszkańcy Kamionki (L. Pszczyna 444, s. 79):

Baluch Johann, <i>Häusler</i> (+)	Korus Franz, <i>Häusler</i> (+)	Słomiany Johann, <i>Häusler</i>
Borkowy Anton, <i>Häusler</i>	Korus Johann, <i>Auszugler</i>	Słomiany Johann, <i>Einlieger</i> (+)
Ciwiś Albert, <i>Häusler</i> (+)	Kotuchna Anton, <i>Häusler</i> (+)	Sojka Josef, <i>Häusler</i>
Dudek Josef, <i>Häusler</i> (+)	Kotuchna Carl, <i>Häusler</i> (+)	Suchy Thomas, <i>Häusler</i>
Furgol Albert, <i>Häusler</i> (+)	Kuznik Josef, <i>Heger</i> (+)	Szczotka Michael, <i>Häusler</i>
Furgol Johann, <i>Häusler</i>	Kuznik Franz, <i>Häusler</i>	Tchorz Carl, <i>Häusler</i> (+)
Godziek Franz, <i>Auszugler</i> (+)	Labisch Johann, <i>Häusler</i>	Wieczorek Mathusz, <i>Häusler</i> (+)
Gornik Simon, <i>Einlieger</i>	Mandezky Paul, <i>Häusler</i> (+)	Wollny Franz, <i>Häusler</i> (+)
Hermann Johann, <i>Bahnwärter</i>	Manowsky Johann, <i>Kretschmer</i> (+)	Wollny Johann, <i>Häusler</i> (+)
Jagła Valentin, <i>Häusler</i> (+)	Piszczek Josef, <i>Häusler</i>	Wollny Michael, <i>Häusler</i> (+)
Janko Andreas, <i>Häusler</i> (+)	Przybytek Albert, <i>Häusler</i> (+)	Wollny Philipp, <i>Häusler</i> (+)
Jaszczek Johann, <i>Häusler</i>	Pyka Franz, <i>Häusler</i>	Wróbel Albert, <i>Häusler</i>
Jaszczurzik Johann, <i>Häusler</i>	Schlachta Paul, <i>Häusler</i>	Żurek Franz, <i>Häusler</i>
Kafier Johann, <i>Häusler</i>	Sikora Johann, <i>Häusler</i>	
Kaluza Josef, <i>Einlieger</i>	Skrzypietz Johann, <i>Häusler</i>	

(Krzyżykiem oznaczone zostały te osoby, które wzięły udział w głosowaniu)

Z kolei podczas wyborów na naczelnika gminy w dniu 12 IV 1891 roku do głosowania uprawnieni byli następujący mieszkańcy Kamionki (L. Pszczyna 444, ss. 47-51):

Baluch Johann, <i>Häusler</i> (+)	Kuznik Josef, <i>Heger</i> (+)	Sojka Josef, <i>Einlieger</i>
Banoth Paul, <i>Häusler</i>	Mandeky Paul, <i>Häusler</i> (+)	Suchy Franz, <i>Häusler</i> (+)
Chrobok Lazarus, <i>Häusler</i>	Manowski Franz, <i>Häusler</i>	Tabor Anton, <i>Einlieger</i>
Ciwiś Franz, <i>Häusler</i>	Mrowietz Johann, <i>Häusler</i>	Tchorz Carl, <i>Häusler</i> (+)
Dudek Josef, <i>Häusler</i>	Olbrich Alois, <i>Häusler</i>	Wieczorek Mathusz, <i>Häusler</i> (+)
Dziubany Johann, <i>Häusler</i>	Pasoń Anton, <i>Häusler</i>	Wollny Franz, <i>Häusler</i>
Handel Alois, <i>Häusler</i>	Poloczek Albert, <i>Einlieger</i>	Wollny Johann, <i>Häusler</i> (+)
Jagła Theodor, <i>Häusler</i> (+)	Przybytek Albert, <i>Häusler</i> (+)	Wollny Michael, <i>Häusler</i>
Jaszczurzik Johann, <i>Häusler</i>	Schikora Johann, <i>Häusler</i>	Wollny Philipp, <i>Häusler</i>
Kafier Albert, <i>Häusler</i> (+)	Schikora Josef, <i>Häusler</i>	Wróbel Albert, <i>Häusler</i> (+)
Kalisch Johann, <i>Häusler</i> (+)	Schulik Franz, <i>Häusler</i>	Związek Jakob, <i>Häusler</i>
Korus Josef, <i>Häusler</i> (+)	Słomiany Constantin, <i>Häusler</i> (+)	Żurek Franz, <i>Häusler</i> (+)
Kuznik Franz, <i>Häusler</i>	Słomiany Johann, <i>Häusler</i> (+)	

(Krzyżykiem oznaczone zostały te osoby, które wzięły udział w głosowaniu)

A N E K S 3

KAMIONKOWSCY GOSPODARZE W POCZĄTKACH XX WIEKU

W 1906 r. opublikowana została w Pszczynie 288-stronicowa książka *Adressbuch des Kreises Pless mit Kalender für des Jahr 1906*, w której zamieszczono m.in. imiona i nazwiska głów rodzin we wszystkich miastach, wsiach i osadach na terenie ówczesnego powiatu pszczyńskiego wraz z informacją o zawodzie. Dane te, pochodzące z materiałów urzędowych, zebrane zostały przez miejskiego i policyjnego sekretarza w Pszczynie, J. Luppę. Wymienione tam zostały następujące osoby zamieszkałe na Kamionce:

Badura Franz, <i>Häusler</i> (chałupnik)	Cmiel Franz, <i>Häusler</i>
Ballon Karl, <i>Bahnwärter</i> (dróżnik)	Dudek Franz, <i>Häusler</i>
Baluch Theodor, <i>Stellenbesitzer</i> (gospodarz)	Gabor Josef, <i>Lehrer a. D.</i>
Bartas Jakob, <i>Stellenbesitzer</i>	Handel Konstantine, <i>Häuslerin</i>
Brylla Anton, <i>Lehrer</i> (nauczyciel)	Jagła Theodor, <i>Häusler</i>
Ciwiś Marie, <i>Häuslerin</i> (chałupniczka)	Jarczyk Andreas, <i>Häusler</i>

Jaszczurok Johann, *Häusler*
 Kalisch Johann, *Häusler*
 Korus Josef, *Häusler*
 Kuznik Franz, *Häusler*
 Kuznik Josef, *Häusler*
 Lukka Wilhelm, *Häusler*
 Mandetzki Paul, *Häusler*
 Manowski Franz, *Gemeindevorsteher* (nacz. gminy)
 Mrowietz Johann, *Häusler*
 Patalong Jakob, *Häusler*
 Piela Josef, *Häusler*
 Pienta Florian, *Häusler*
 Piszczek Johann, *Häusler*
 Piszczek Josef, *Häusler*
 Pitlok Johann, *Waldheger* (leśnik)
 Polok Josef, *Häusler*
 Przibyttek Franziska, *Häuslerin*
 Rygula Martin, *Häusler*
 Seidel Gottlieb, *Chausseeaufseher* (szosowy)
 Sikora Johann, *Häusler*

Słomiany Johann, *Häusler*
 Słomiany Konstantin, *Stellenbesitzer*
 Sojka Josef, *Häusler*
 Suchy Franz, *Häusler*
 Suchy Johann, *Häusler*
 Szczotka Franz, *Häusler*
 Tabor Anton, *Gasthaus- u. Stellenbesitzer*
 (restaurator i gospodarz)
 Tworz Karl, *Stellenbesitzer*
 Wieczorek Franz, *Häusler*
 Wieczorek Josef, *Schneider* (krawiec)
 Winkler Paul, *Häusler*
 Wolny Johann, *Stellenbesitzer*
 Wollny Franz, *Häusler u. Schneider*
 Wollny Philipp, *Stellenbesitzer*
 Wollny Stanislaus, *Stellenbesitzer*
 Wrobel Albert, *Häusler*
 Zielonka Karl, *Häusler*
 Związek August, *Häusler*

Oddzielnie wypisany tutaj został dom na Kamionce, przynależny do okręgu dworskiego Stara Kuźnia (*Haus zu Gutsbezirk Althammer*), w którym zamieszkiwał:

Dudek Josef, *Häusler*

Prawdopodobnie w sąsiedztwie Kamionki znajdował się także dom (domy?) w dolinie Jamny, opisany jako: *Jamnathal-Haus zu Stadt Nicolai gehörig*:

Borkowy Johann, *Stellenbesitzer*
 Poledniok Franz, *Werkarbeiter* (robotnik)
 Słomiany Johann, *Bahnarbeiter* (pracownik kolei)
 Tepper Anton, *Stellenpächter* (dzierżawca)
 Wojciech Jakob, *Stellenbesitzer*

Z kolei na sąsiadującej bezpośrednio z Kamionką Recie zamieszkiwali:

Försterei Retta (Leśniczówka na Recie): Hoffmann Eduard, *Hegemeister*
 Hegerei Retta (Gajówka na Recie): Syrek Johann, *Heger*
 Kolonie Retta, Antheil Smilowitz: Wieczorek Anton, *Klafterschläger*
 Schyma Ignatz, *Klafterschläger*
 Schyma Josef, *Klafterschläger*

A N E K S 4

MIESZKAŃCY NOWYCH TERENÓW KAMIONKI W 1939 ROKU

Wśród materiałów pozyskanych do zbiorów placówki muzealnej w Mikołowie znalazł się m.in. przekazany przez p. Adelajdę Matheja, 16-stronicowy „*Spis ogólny w Bloku 37*”, sporządzony na potrzeby Obrony Przeciwlotniczej w Mikołowie (na wypadek wojny!) i datowany na dzień 25 IV 1939 r. Jest to wykaz wszystkich domów (38) i ich mieszkańców (435) w rejonie oznaczonym jako „Blok 37 Mikołów”, a obejmującym dzisiejsze ulice: Plebiscytowa, Poprzeczna, Czereśniowa, Wiązowa, Słowicza, Katowicka (do skrzyżowania z ul. Kościuszki). Obszar ten należał pierwotnie do Mikołowa, a obecnie w większości do dzielnicy Kamionka (Nowe Tereny). Wykaz ten sporządzono w formie tabeli, z podaniem: nazwiska i imienia, ulicy (Poprzeczna, Plebiscytowa, Bytomska = Katowicka; pozostałe nie miały jeszcze odrębnej nazwy), nr domu (wg ówczesnej numeracji), statusu danej osoby (np. właściciel domu, żona, syn, córka, lokator, służąca etc.), kategorii wojskowej, wieku, zawodu, miejsca pracy oraz innych uwag.

Wykaz zamieszczony został poniżej w wersji uproszczonej, tj. z podaniem jedynie 5 pierwszych (najważniejszych) kolumn; zachowano oryginalną pisownię imion i nazwisk oraz kolejność wpisów.

Cenkier Stanisław	Pop.	22	właśc.	48	Krzyżowski Franciszka	Pleb.	54	zona	61	Waloszek Anna	Pleb.	200	sublok.	35
Cenkier Zofia	Pop.	22	zona	48	Krzyżowski Antoni	Pleb.	54	syn	29	Waloszek Petronela	Pleb.	200	córka	11
Cenkier Tadeusz	Pop.	22	syn	15	Krzyżowski Wilem	Pleb.	54	syn	28	Woznikowski Roman	Byt.	21	właśc.	37
Cekier Witold	Pop.	22	syn	9	Krzyżowski Paweł	Pleb.	54	syn	24	Woznikowski Ida	Byt.	21	zona	33
Wieczorkowa Francia	Pop.	22	śluząca	24	Krzyżowski Konrad	Pleb.	54	syn	19	Woznikowski Marja	Byt.	21	córka	10
Bolczek Jan	Pop.	23	właśc.	52	Krzyżowski Jadwiga	Pleb.	54	córka	23	Woznikowski Dorota	Byt.	21	córka	7
Bolczek Marta	Pop.	23	zona	44	Krzyżowski Franciszka	Pleb.	54	sublok.	58	Kost Jadwiga	Byt.	21	śluząca	16
Bolczek Gothard	Pop.	23	syn	17	Młoczek Augustyn	Pleb.	54	lokator	31	Żymlok Anastazja	Byt.	21	lokator	34
Bolczek Iregarda	Pop.	23	córka	14	Młoczek Gertruda	Pleb.	54	zona	27	Żymlok Krystyna	Byt.	21	córka	11
Bolczek Jan	Pop.	23	syn	10	Młoczek Jerzy	Pleb.	54	syn	3	Żymlok Jerzy	Byt.	21	syn	8
Szyma Stanisław	Pop.	23	lokator	46	Młoczek Leon	Pleb.	54	syn	1	Nowicki Józef	Byt.	21	lokator	43
Szyma Franciszka	Pop.	23	zona	41	Pyka Reinhold	Pleb.	57	właśc.	40	Nowicki Antonia	Byt.	21	zona	42
Szyma Konrad	Pop.	23	syn	19	Slota Teofil	Pleb.	57	współu.	38	Nowicki Janina	Byt.	21	córka	11
Szyma Stefania	Pop.	23	córka	15	Heiduk Karol	Pleb.	64	właśc.	74	Nowicki Jan	Byt.	21	syn	7
Szyma Hildegarda	Pop.	23	córka	11	Heiduk Cecylia	Pleb.	64	córka	43	Nowicki Genowefa	Byt.	21	córka	6
Szyma Pelagia	Pop.	23	córka	9	Żurek Stanisław	Pleb.	64	lokator	35	Nowicki Zofia	Byt.	21	córka	4
Konsek Maria	Pop.	23	sublok.	65	Żurek Marta	Pleb.	64	zona	35	Szyma Józef	Byt.	21	lokator	72
Kramorz Alfons	Pop.	23	lokator	34	Żurek Edmund	Pleb.	64	syn	6	Szyma Anna	Byt.	21	zona	69
Kramorz Jadwiga	Pop.	23	zona	34	Żurek Edeltrauda	Pleb.	64	córka	4	Szyma Franciszek	Byt.	21	syn	30
Mulak Maciej	Pleb.	34	właśc.	66	Żurek Rita	Pleb.	64	córka	4	Kołodziej Maria	Byt.	21	sublok.	41
Mulak Zofia	Pleb.	34	zona	66	Żurek Józef	Pleb.	64	syn	2	Kołodziej Jan	Byt.	21	syn	14
Mulak Marja	Pleb.	34	córka	31	Szołtysek Paweł	Pleb.	68	właśc.	39	Waloszek Karol	Byt.	21	lokator	
Wielek Franciszek	Pleb.	35	właśc.	46	Szołtysek Anna	Pleb.	68	zona	41	Waloszek Gertruda	Byt.	21	zona	
Wielek Gertruda	Pleb.	35	zona	39	Szołtysek Hubert	Pleb.	68	syn	5	Waloszek Antoni	Byt.	21	syn	
Wielek Jadwiga	Pleb.	35	córka	16	Szołtysek Helmut	Pleb.	68	syn	3	Pajak Karol	Byt.	27	właśc.	66
Wielek Alojzy	Pleb.	35	syn	13	Tworz Hynryk [!]	Pleb.	68	pasierb	11	Pajak Jadwiga	Byt.	27	zona	54
Mróz Grzegorz	Pleb.	35	pasierb	19	Haiduk Paweł	Pleb.	68	wycug	79	Pajak Józef	Byt.	27	syn	37
Podkowik Emanuel	Pleb.	35	lokator	35	Bubała Anna	Pleb.	68	śluząca	65	Pajak Stanisław	Byt.	27	syn	27
Podkowik Paulina	Pleb.	35	zona	30	Tabor Paweł	Pleb.	87	właśc.	72	Pajak Gertruda	Byt.	27	córka	20
Podkowik Halina	Pleb.	35	córka	10	Tabor Marja	Pleb.	87	zona	66	Pajak Maria	Byt.	27	córka	17
Podkowik Henryk	Pleb.	35	syn	8	Kuźnik Jan	Pleb.	87	lokator	60	Prowda Jerzy	Byt.	27	lokator	38
Podkowik Leokadia	Pleb.	35	córka	6	Kuźnik Matilda	Pleb.	87	zona	43	Prowda Franciszka	Byt.	27	zona	36
Podkowik Jan	Pleb.	35	syn	4	Kuźnik Ryszard	Pleb.	87	syn	15	Prowda Irena	Byt.	27	córka	9
Cyl Józef	Pleb.	35	lokator	41	Kuźnik Paweł	Pleb.	87	syn	11	Rolnik Paweł	Byt.	27	lokator	57
Cyl Marja	Pleb.	35	zona	46	Kuźnik Hildegarda	Pleb.	87	córka	10	Rolnik Waleśka	Byt.	27	zona	45
Cyl Zofia	Pleb.	35	córka	12	Kuźnik Stefania	Pleb.	87	córka	8	Gasz Konrad	Byt.	27	lokator	32
Cyl Aniela	Pleb.	35	córka	6	Kuźnik Gabryela	Pleb.	87	córka	4	Gasz Gertruda	Byt.	27	zona	30
Cyl Maria	Pleb.	35	córka	4	Wolny Paweł	Pleb.	100	właśc.	55	Sikora Emil	Byt.	27	lokator	29
Cyl Władysław	Pleb.	35	syn	1	Wolny Zofia	Pleb.	100	zona	50	Sikora Maria	Byt.	27	zona	27
Grolnik Franciszek	Pleb.	35	lokator	38	Wolny Franciszek	Pleb.	100	syn	29	Botor Karol	Byt.	39	właśc.	62
Grolnik Katarzyna	Pleb.	35	zona	35	Wolny Paweł	Pleb.	100	syn	27	Botor Antoni	Byt.	39	syn	20
Grolnik Alfred	Pleb.	35	syn	10	Wolny Józef	Pleb.	100	syn	19	Botor Alojzy	Byt.	39	syn	17
Grolnik Jerzy	Pleb.	35	syn	2	Wolny Jadwiga	Pleb.	100	córka	15	Wróbel Alojzy	Byt.	39	sublok.	27
Poloczek Józef	Pleb.	35	sublok.	67	Bieg Hubert	Pleb.	100	lokator	25	Wróbel Maria	Byt.	39	zona	29
Noske Alfred	Pleb.	35	lokator	44	Bieg Gertruda	Pleb.	100	zona	22	Kaluza Jan	Byt.	39	lokator	42
Noske Gertruda	Pleb.	35	zona	39	Szczyrba Karol	Pleb.	101	właśc.	46	Kaluza Erich	Byt.	39	syn	17
Noske Norbert	Pleb.	35	syn	13	Szczyrba Maria	Pleb.	101	zona	40	Kaluza Ryszard	Byt.	39	syn	15
Noske Józef	Pleb.	35	syn	7	Szczyrba Herbert	Pleb.	101	syn	14	Kaluza Roman	Byt.	39	syn	13
Berdyn Stefan	Pleb.	35	lokator	19	Szczyrba Augustyn	Pleb.	101	lokator	40	Kaluza Lucja	Byt.	39	córka	6
Pilarski Maria	Pleb.	35		37	Szczyrba Jadwiga	Pleb.	101	zona	39	Simka Jan	Byt.	51	właśc.	51
Nyga Paweł	Pleb.	35		42	Szczyrba Gabryela	Pleb.	101	córka	16	Simka Marja	Byt.	51	zona	66
Berdyn Zofia	Pleb.	35		16	Szczyrba Hildegarda	Pleb.	101	córka	12	Lorenz Wojciech	Byt.	51	śluzący	15
Berdyn Józef	Pleb.	35		12	Polak Maria	Pleb.	101	lokator	50	Strzoda Jan	Byt.	51	sublok.	30
Wypiór Stefan	Pleb.	41	właśc.	61	Ksol Eryk	Pleb.	101	zięć	26	Strzoda Bronisława	Byt.	51	zona	27
Wypiór Monika	Pleb.	41	zona	56	Ksol Aniela	Pleb.	101	zona	25	Strzoda Kristian	Byt.	51	syn	5
Furman Wilem	Pleb.	41	lokator	30	Ksol Małgorzata	Pleb.	101	córka	1	Strzoda Siegfried	Byt.	51	syn	1
Furman Ignacy	Pleb.	41	ojciec	62	Warzecha Michał	Pleb.	150	właśc.	60	Szyma Antoni	Byt.	51	lokator	33
Furman Anna	Pleb.	41	zona	58	Warzecha Wiktorja	Pleb.	150	zona	55	Szyma Franciszka	Byt.	51	zona	33
Górny Ignacy	Pleb.	41	lokator	57	Warzecha Jan	Pleb.	150	syn	24	Szyma Hildegarda	Byt.	51	córka	10
Górny Paulina	Pleb.	41	zona	52	Warzecha Paulina	Pleb.	150	córka	23	Szyma Stefania	Byt.	51	córka	6
Górny Maria	Pleb.	41	córka	21	Warzecha Michał	Pleb.	150	syn	20	Wuwer Jan	Byt.	51	lokator	63
Górny Gertruda	Pleb.	41	córka	19	Warzecha Helena	Pleb.	150	córka	15	Wuwer Paulina	Byt.	51	zona	42
Górny Marta	Pleb.	41	córka	15	Warzecha Marta	Pleb.	150	córka	13	Wuwer Otto	Byt.	51	syn	20
Górny Józef	Pleb.	41	syn	12	Warzecha Teresa	Pleb.	150	córka	10	Wuwer Maks	Byt.	51	syn	6
Górny Helena	Pleb.	41	córka	10	Wróbel Adolf	Pleb.	178	właśc.	32	Szolec Jan	Byt.	62	lokator	66
Górny Lidia	Pleb.	41	córka	2	Wróbel Róża	Pleb.	178	zona	26	Szolec Maria	Byt.	62	zona	61
Hyba Augustyn	Pleb.	45	właśc.	67	Wróbel Stefan	Pleb.	178	syn	6	Huszbán Elzbieta	Byt.	62	wnuczka	18
Hyba Franciszka	Pleb.	45	zona	48	Wróbel Bronisława	Pleb.	178	córka	3	Huszbán Hynryk	Byt.	62	wnuk	7
Szlosarek Sabina	Pleb.	45	lokator	37	Dyczeko Karol	Pleb.	178	wycug	69	Szolec Ludwik	Byt.	62	lokator	36
Szlosarek Henryk	Pleb.	45	syn	15	Dyczeko Julia	Pleb.	178	zona	64	Szolec Bronisława	Byt.	62	zona	36
Szlosarek Jerzy	Pleb.	45	syn	13	Żurek Alojzy	Pleb.	178	lokator	27	Lorenc Wilem	Byt.	62	lokator	32
Szlosarek Feliks	Pleb.	45	syn	7	Żurek Emilia	Pleb.	178	zona	18	Lorenc Marja	Byt.	62	zona	22
Szlosarek Zygmunt	Pleb.	45	syn	5	Żurek ?	Pleb.	178		1	Lorenc Jerzy	Byt.	62	syn	1
Gotszalk Karol	Pleb.	47	właśc.	63	Habier Wilem	Pleb.	178	lokator	39	Harap Albin	Byt.	62	lokator	38
Gotszalk Berta	Pleb.	47	zona	55	Habier Cecylia	Pleb.	178	zona	42	Harap Klara	Byt.	62	zona	37
Ligensa Wilem	Pleb.	47	lokator	43	Habier Paweł	Pleb.	178	syn	16	Harap Pelagia	Byt.	62	córka	17
Ligensa Apolonia	Pleb.	47	zona	42	Habier Hynryk [!]	Pleb.	178	syn	11	Harap Róża	Byt.	62	córka	14
Pawelczyk Cecylia	Pleb.	47	lokator	27	Habier Irena	Pleb.	178	córka	2	Harap Aniela	Byt.	62	córka	13
Pawelczyk Irena	Pleb.	47	córka	1	Mateja Jan	Pleb.	180	zastęp.	60	Żyska Teofil	Byt.	62	lokator	55
Buchta Franciszek	Pleb.	47	narzeczc.	36	Mateja Albina	Pleb.	180	zona	60	Żyska Agnieszka	Byt.	62	zona	54
Tabor Teodor	Pleb.	51	zastęp.	67	Skrzypczyk Damarys	Pleb.	180	wnuczka	4	Żyska Engelbert	Byt.	62	syn	20
Tabor Anna	Pleb.	51	zona	63	Skrzypczyk Tymoteusz	Pleb.	180	wnuk	2	Żyska Gertruda	Byt.	62	córka	17
Tabor Wiktorja	Pleb.	51	córka	23	Kurasiek Maria	Pleb.	180	lokator	29	Blaut Stanisław	Byt.	64	zastęp.	71
Tabor Lucja	Pleb.	51	córka	27	Kurasiek Ryszard	Pleb.	180	syn	1	Blaut Maria	Byt.	64	zona	69
Jaworski Michał	Pleb.	51	lokator	40	Joneczko Jan	Pleb.	200	właśc.	66	Chrupal Leon	Byt.	64	lokator	37
Jaworski Marta	Pleb.	51	zona	40	Joneczko Maria	Pleb.	200	zona	66	Chrupal Paulina	Byt.	64	zona	38
Jaworski Helena	Pleb.	51	córka	13	Joneczko Paweł	Pleb.	200	syn	36	Chrupal Johanna	Byt.	64	córka	14
Jaworski Cecylia	Pleb.	51	córka	7	Joneczko Domin	Pleb.	200	syn	26	Chrupal Józef	Byt.	64	syn	11
Krzyżowski Franciszek	Pleb.	54	właśc.	61	Joneczko Jadwiga	Pleb.	200	wnuczka	17	Chrupal Jadwiga	Byt.	64	córka	7

<u>Ślomiany</u> Domin	Byt.	64	lokator	40	Moska	Cecilia	Byt.	84	córka	21	<u>Jagła</u> Adam	Byt.	96	właśc.	46
Ślomiany Gertruda	Byt.	64	zona	30	Moska	Stefania	Byt.	84	córka	16	Jagła Anna	Byt.	96	zona	39
Ślomiany Antonina	Byt.	64	córka	6	Moska	Pelagia	Byt.	84	córka	15	Jagła Helena	Byt.	96	córka	10
Ślomiany Piotr	Byt.	64	syn	5	Moska	Teodozja	Byt.	84	córka	12	Jagła Krystyna	Byt.	96	córka	9
Ślomiany Stefan	Byt.	64	syn	3	<u>Paterok</u> Jan		Byt.	84	lokator	64	Jagła Gertruda	Byt.	96	córka	5
Ślomiany Małgorzata	Byt.	64	córka	1	Paterok Franciszka		Byt.	84	zona	50	<u>Dziewiecka</u> Maria	Byt.	96	wycug	42
<u>Gabrysiak</u> Władysław	Byt.	64	lokator	38	Paterok Wanda		Byt.	84	córka	25	<u>Mucha</u> Edmund	Byt.	100	właśc.	33
Gabrysiak Maria	Byt.	64	zona	38	Paterok Gertruda		Byt.	84	córka	24	Mucha Gertruda	Byt.	100	zona	26
Gabrysiak Irena	Byt.	64	córka	8	Paterok Jan		Byt.	84	syn	20	Mucha Małgorzata	Byt.	100	córka	2
<u>Jarczyk</u> Maria	Byt.	64	lokator	72	Paterok Józef		Byt.	84	syn	19	<u>Maizczyk</u> Wilem	Byt.	100	lokator	30
Mendrok Antoni	Byt.	64	lokator	34	Paterok Halina		Byt.	84	córka	16	Maizczyk Jadwiga	Byt.	100	zona	27
Mendrok Berta	Byt.	64	zona	28	Paterok Zofia		Byt.	84	córka	13	Maizczyk Teresa	Byt.	100	córka	5
Mendrok Urszula	Byt.	64	córka	5	Paterok Stanisław		Byt.	84	syn	11	Maizczyk Bolesław	Byt.	100	syn	2
Mendrok Paweł	Byt.	64	syn	4	Paterok Stefan		Byt.	84	syn	7	<u>Mucha</u> Boleszek	Byt.	106	właśc.	31
Mendrok Stefan	Byt.	64	syn	1	<u>Remblewski</u> Stefan		Byt.	84	lokator	44	Mucha Rozalia	Byt.	106	zona	27
<u>Grzeskowiak</u> Jan	Byt.	66	lokator	64	Remblewski Wiktor		Byt.	84	zona	44	Mucha Ernest	Byt.	106	syn	4
Grzeskowiak Jadwiga	Byt.	66	zona	50	Remblewska Stefania		Byt.	84	córka	16	Mucha Erwin	Byt.	106	syn	1
Grzeskowiak Elwira	Byt.	66	córka	21	Remblewski Hynryk		Byt.	84	syn	15	<u>Opolka</u> Maria	Byt.	106	lokator	61
<u>Szafraniec</u> Emil	Byt.	66	lokator	29	Remblewska Jadwiga		Byt.	84	córka	13	<u>Machura</u> Józef	Byt.	110	właśc.	33
Szafraniec Emilia	Byt.	66	zona	30	<u>Kaszal</u> Karol		Byt.	84	lokator	54	Machura Marta	Byt.	110	zona	32
Szafraniec Stefania	Byt.	66	córka	4	Kaszal Józefa		Byt.	84	zona	45	Machura Wanda	Byt.	110	córka	9
Szafraniec Krystyna	Byt.	66	córka	1	Kaszal Stefania		Byt.	84	córka	19	Machura Jerzy	Byt.	110	syn	4
<u>Szczemba</u> Włodzisław	Byt.	67	właśc.	65	Kaszal Roman		Byt.	84	syn	17	<u>Noras</u> Wiktor	Byt.	110	wycug	69
Szczemba Jadwiga	Byt.	67	zona	55	Kaszal Maria		Byt.	84	córka	14	Noras Konrad	Byt.	110	sublok.	28
<u>Pogrzeba</u> Józef	Byt.	67	sublok.	29	Kaszal Tadeusz		Byt.	84	syn	12	Noras Klara	Byt.	110	zona	26
Pogrzeba Agnieszka	Byt.	67	zona	28	Kaszal Sygmun		Byt.	84	syn	9	<u>Bleć</u> (Blei?) Gerhard	Byt.	110	lokator	25
Pogrzeba Krystyna	Byt.	67	córka	4	Kaszal Aniela		Byt.	84	córka	5	Bleć (Blei?) Maria	Byt.	110	zona	25
<u>Dorna</u> Ryszard	Byt.	72	lokator	35	<u>Kołodziej</u> Józef		Byt.	86	właśc.	45	Bleć (Blei?) Józef	Byt.	110	syn	1
Dorna Maria	Byt.	72	zona	35	Kołodziej Klara		Byt.	86	zona	39	<u>Stempień</u> Andrzej	Byt.	110	lokator	57
Dorna Helena	Byt.	72	córka	10	Kołodziej Roman		Byt.	86	syn	12	Stempień Jadwiga	Byt.	110	zona	50
Dorna Hildegarda	Byt.	72	córka	9	Kołodziej Maria		Byt.	86	córka	10	Stempień Stanisław	Byt.	110	córka	30
Dorna Rudolf	Byt.	72	syn	7	Kołodziej Wiktor		Byt.	86	córka	3	Stempień Bolesław	Byt.	110	syn	
<u>Przybył</u> Jan	Byt.	72	lokator	28	Kołodziej Stefania		Byt.	86	córka	3	Stempień Tadeusz	Byt.	110	syn	11
Przybył Helena	Byt.	72	zona	23	<u>Bojdoł</u> Józef		Byt.	86	lokator	30	<u>Pisulski</u> Józef	Byt.	108	właśc.	39
Przybył Stefania	Byt.	72	córka	1	Bojdoł Berta		Byt.	86	zona	33	Pisulski Helena	Byt.	108	zona	32
<u>Szydłowska</u> Alojzy	Byt.	72	lokator	43	Bojdoł Ryszard		Byt.	86	syn	7	Pisulski Maria	Byt.	108	córka	11
Szydłowska Maria	Byt.	72	zona	39	Bojdoł Hubert		Byt.	86	syn	4	Pisulski Czesław	Byt.	108	syn	7
Szydłowska Bronisława	Byt.	72	córka	14	Bojdoł Franciszka		Byt.	86	sublok.	64	Pisulski Jadwiga	Byt.	108	córka	9
Szydłowska Reimund	Byt.	72	syn	12	<u>Reis</u> Jan		Byt.	86	lokator	28	<u>Sojka</u> Jan	Byt.	112	właśc.	50
Szydłowska Urszula	Byt.	72	córka	1	Reis Maria		Byt.	86	zona	32	Sojka Wiktor	Byt.	112	zona	45
<u>Przewodziuk</u> Ryszard	Byt.	72	zastępc.	38	Reis Małgorzata		Byt.	86	córka	1	Sojka Ludwik	Byt.	112	syn	24
Przewodziuk Marta	Byt.	72	zona	39	<u>Gruska</u> Bernard		Byt.	86	lokator	35	Sojka Emilia	Byt.	112	córka	20
Przewodziuk Walter	Byt.	72	syn	11	Gruska Helena		Byt.	86	zona	32	Sojka Lucja	Byt.	112	córka	18
Przewodziuk Hynryk	Byt.	72	syn	9	Gruska Gertruda		Byt.	86	córka	7	Sojka Antoni	Byt.	112	syn	17
Przewodziuk Jerzy	Byt.	72	syn	7	Gruska Stefania		Byt.	86	córka	3	Sojka Robert	Byt.	112	syn	14
Przewodziuk Leon	Byt.	72	syn	4	<u>Szolc</u> Matilda		Byt.	86	lokator	50	Sojka Wiktor	Byt.	112	syn	6
Przewodziuk Małgorzata	Byt.	72	córka	1	Szolc Wiktor		Byt.	86	córka	26	<u>Kołodziej</u> Jan	Byt.	112	lokator	34
Hoj Alfonsy	Byt.	72	lokator	36	Szolc Hildegarda		Byt.	86	córka	25	Kołodziej Gertruda	Byt.	112	zona	24
Hoj Erna	Byt.	72	zona	42	Szolc Hynryk		Byt.	86	syn	20	<u>Biesowa</u> Marta	Byt.	120	właśc.	59
Hoj Dorota	Byt.	72	córka	10	<u>Zymlok</u> Jan		Byt.	86	lokator	34	Biesowa Róża	Byt.	120	córka	32
<u>Nieszporek</u> Wilem	Byt.	74	właśc.	38	Zymlok Maria		Byt.	86	zona	34	Biesowa Marta	Byt.	120	córka	30
Nieszporek Elżbieta	Byt.	74	zona	38	Zymlok Konrad		Byt.	86	syn	16	Bies Hubert	Byt.	120	wnuk	9
Nieszporek Hildegarda	Byt.	74	córka	9	Zymlok Helena		Byt.	86	córka	14	<u>Piszczek</u> Konrad	Byt.	120	lokator	32
Nieszporek Helmut	Byt.	74	syn	3	Zymlok Otto		Byt.	86	syn	10	Piszczek Klara	Byt.	120	zona	27
<u>Moska</u> Franciszek	Byt.	84	właśc.	49	Zymlok Brunon		Byt.	86	syn	1					
Moska Wiktor	Byt.	84	zona	44	Połoczek Maria		Byt.	86	sublok.	65					

Kolumna I: Nazwisko i imię. **Kolumna II:** nazwa ulicy wg ówczesnej nomenklatury (Pop. = ul. Poprzeczna; Pleb. = ul. Plebiscytowa; Byt. = ul. Bytomska). **Kolumna III:** nr domu wg ówczesnej numeracji. **Kolumna IV:** status danej osoby. **Kolumna V:** wiek danej osoby (liczba lat).

Podkreślenie oznacza tu początek kolejnej rodziny (albo gospodarstwa domowego) w obrębie danego budynku. W oryginale zastosowano w tym celu odstępy (spacje).

Zestawienie
adresów ujętych
w wykazie z 1939 r.
oraz ich obecnych
odpowiedników,
wg współczesnej
nomenklatury i
numeracji domów.
Zestawił: AAJ.

Dawniej	Obecnie	Dawniej	Obecnie	Dawniej	Obecnie
Poprzeczna 22	Poprzeczna 22	Plebiscytowa 100	Plebiscytowa 86	Bytomska 67	Katowicka 47
Poprzeczna 23	Poprzeczna 23	Plebiscytowa 101	Plebiscytowa 101	Bytomska 72	Katowicka 52
Plebiscytowa 34	Plebiscytowa 34	Plebiscytowa 150	Wiązowa 15	Bytomska 74	
Plebiscytowa 35	Plebiscytowa 35	Plebiscytowa 178	Plebiscytowa 178	Bytomska 84	Katowicka 60
Plebiscytowa 41	Miła 8	Plebiscytowa 180	Plebiscytowa 180	Bytomska 86	
Plebiscytowa 45	Miła 4	Plebiscytowa 200	Plebiscytowa 200	Bytomska 96	Katowicka 72
Plebiscytowa 47	Miła 2	Bytomska 21	Katowicka 23	Bytomska 100	Katowicka 80
Plebiscytowa 51	dom wyburzony ^B	Bytomska 27	dom wyburzony ^A	Bytomska 106	Katowicka 86
Plebiscytowa 54	Plebiscytowa 54	Bytomska 39	dom wyburzony ^A	Bytomska 108	Katowicka 88
Plebiscytowa 57	Plebiscytowa 57	Bytomska 51	Katowicka 35	Bytomska 110	Katowicka 106
Plebiscytowa 64	dom wyburzony ^C	Bytomska 62	Katowicka 40	Bytomska 112	Katowicka 94
Plebiscytowa 68	Czereśniowa 3	Bytomska 64	Katowicka 42	Bytomska 120	Katowicka 100
Plebiscytowa 87	Plebiscytowa 87	Bytomska 66	Katowicka 44		

A) miejsce dziś niezabudowane; B) dom znajdował się na terenie posesji przy ul. Plebiscytowej 58 g;
C) dom znajdował się na terenie obecnej posesji przy ul. Czereśniowej 3

A N E K S 5

WYKAZ UCZNIÓW STAREJ SZKOŁY NA KAMIONCE Z KLAS I-VI W ROKU SZKOLNYM 1944/1945

Był to pierwszy rok szkolny po zakończeniu II wojny światowej; sytuacja była w tym przypadku szczególna, gdyż rok ten rozpoczął się jeszcze w szkole niemieckiej, kończył zaś – w polskiej. Klasy ostatniej (VII) wyjątkowo nie było, natomiast w klasie VI znalazły się aż dwa roczniki (1931, 1932).

W przypadkach, gdy uczeń należał do rocznika wcześniejszego niż reszta uczniów w danej klasie, rok jego urodzenia podany został w nawiasach.

Klasa VI (rocznik 1931): Bem Edward, Borkowy Matylda, Cipa Weronika, Duda Marian, Freiherr Robert, Hajduk Józef, Jakubiec Waleria, Kempka Jerzy, Krzystolik Cecylia, Kuźnik Alfred, Kuźnik Helena, Pawleńczyk Jadwiga, Prasol Małgorzata, Smolorz Jan, Wojtyczka Józef, Wolny Stanisław, Zając Bronisława; **(rocznik 1932):** Freiherr Stanisław, Jakubiec Adelajda, Kempka Stanisław, Koziółek Elżbieta, Malinowska Krystyna, Pająk Apollonia, Pisulski Czesław, Pławewski Edward, Skorla Ernestyna, Słomiana Maria, Tomecki Joachim, Wypiór Aniela, Żymła Wiktor.

Klasa V (rocznik 1933): Bałuch Aniela, Ćmiel Wilhelm (1931), Górecki Ludwik (1932), Hantulik Wiktor (1932), Kasperek Róża (1931), Kempski Szczepan, Kołodziej Lucjan, Korus Aniela, Kurek Karol (1931), Kuźnik Roman, Kuźnik Rudolf, Marniok Eugenia, Poloczek Helena, Reguła Paweł, Smolorz Edmund, Sojka Wiktor, Stula Piotr, Szczyrba Ernestyn, Wieczorek Rozalia, Wypiór Teresa.

Klasa IV (rocznik 1934): Chrobok Róża, Golasz Norbert, Górecki Bernard (1933), Grzesiczek Leon, Hajduk Bernard, Kempka Henryk, Kempaska Gertruda, Kroczelek Roman (1931), Krzysztolik Bolesław, Malik Irena, Malinowska Eleonora, Minol Zygmunt, Mucha Ernest, Parczyk Agnieszka (1933), Pietraszczyk Zyta, Piszczek Małgorzata, Szczygieł Gerard, Szczygieł Paweł (1932).

Klasa III (rocznik 1935): Duda Zenon, Gabrielczyk Elżbieta, Kasperek Helena, Kroczelek Aniela (1932), Kuźnik Gabriela, Machura Jerzy, Makosz Krystyna, Malik Elżbieta (1931), Mikołajczyk Roman, Piszczek Antoni, Reguła Domicela, Rojek Wiktor, Smolorz Pelagia, Stula Anna, Tabor Eryk, Wanke Stanisław, Wieczorek Małgorzata, Wojtyczka Helena, Wróbel Bronisława.

Klasa II (rocznik 1936): Borkowy Pelagia, Garus Marian, Górecka Bronisława, Makosz Wilhelm, Malinowska Irena, Marmok Otylia, Matura Edward, Michalska Edyta, Mucha Małgorzata, Olbrich Róża, Oleś Teresa, Pietraszczyk Dorota, Pięta Marta, Pilarski Herbert, Reguła Cecylia, Słomiana Bronisława, Steuer Joachim, Wałach Aniela, Wieczorek Irena.

Klasa I (rocznik 1937): Adamiec Krystyna, Badura Maria, Breguła Jerzy, Bubala Helena, Habisz Irena, Kapsa Róża, Kempaska Weronika, Kępski Reinhold (1935), Kopiec Leon, Korus Wiktor, Kroczelek Alojzy (1936), Kroczelek Franciszek (1935), Kroczelek Kazimierz (1934), Krzysztolik Wacław, Łoskot Jan, Mrozek Stanisław, Mucha Erwin, Pilarski Józef, Rajs Małgorzata, Reguła Franciszek, Smolorz Regina, Sojka Alojzy, Stula Florian, Suchy Stefan (1936), Szczotka Róża, Wanke Krystyna, Woźnikowska Ludmiła, Wyleżoł Aniela (1934).

Wykaz sporządzony został w oparciu o *Księgi Ocen* (vol. I, 1945-1948), znajdujące się w archiwum Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce

A N E K S 6

WYKAZ UCZNIÓW STAREJ SZKOŁY NA KAMIONCE Z ROCZNIKÓW 1931-1944

Stara szkoła na Kamionce działała od roku 1902, jednakże wobec braku odpowiednich dokumentów, sporządzenie wykazu uczniów z roczników starszych aniżeli 1931 nie jest obecnie możliwe. Niniejszy wykaz powstał w oparciu o znajdujące się w archiwum szkolnym *Księgi Ocen* (vol. I-IV z lat 1945-1958) oraz *Arkusze ocen* (woluminy z lat 1958-1962, 1962-1965).

Osoby urodzone w latach 1931-1944 powinny były ukończyć szkołę podstawową po 7 latach nauki, czyli od roku szk. 1945/1946 do 1959/1960. W przypadku osób, które z różnych względów (wyjazd, przeniesienie do innej szkoły, rezygnacja z kontynuowania nauki) zakończyły edukację w kamionkowskiej szkole przed terminem, w nawiasie podano klasę, na której nauka została tu zakończona (cyfry 1-6).

Rocznik 1931: Bem Edward, Borkowy Matylda, Cipa Weronika (6), Ćmiel Wilhelm (5), Duda Marian, Dyjas Cecylia, Freiher Robert, Hajduk Józef (6), Hajduk Małgorzata, Jakubiec Waleria (6), Kasperek Róża (5), Kempka Jerzy, Kroczek Roman (4), Krzysztolik Cecylia, Kurek Karol (5), Kuźnik Alfred, Kuźnik Helena, Malik Elżbieta (3), Pawleńczyk Jadwiga, Prasol Małgorzata (6), Smolorz Jan, Wojtyczka Józef, Wolny Stanisław, Zając Bronisława (6).

Rocznik 1932: Dyjas Adolf (5), Freiher Stanisław, Górecki Ludwik (6), Hajduk Małgorzata, Hantulik Woktor (6), Jakubiec Adelajda, Kempka Stanisław, Koziołek Elżbieta (6), Kroczek Aniela (3), Malinowska Krystyna, Opolka Anna (6), Pająk Apolonia (6), Pisulski Czesław, Pławecki Edward, Skorla Ernestyna, Słomiany Maria, Szczygieł Paweł (4), Tomecki Joachim, Wypior Aniela, Żymła Wiktor (6).

Rocznik 1933: Bałuch Aniela, Górecki Bernard (6), Kempski Stefan (5), Kołodziej Lucjan, Korus Aniela, Kuźnik Roman, Kuźnik Rudolf, Marniok Eugenia (6), Parczyk Agnieszka (4), Poloczek Helena, Reguła Eugenia (5), Reguła Paweł, Smolorz Edmund, Sojka Wiktor, Stuła Piotr, Szczyrba Ernest, Wieczorek Rozalia, Wypiór Teresa.

Rocznik 1934: Chrobok Róża (6), Dyjas Teresa (6), Golarz Norbert (5), Grzesiczek Leon (5), Hajduk Bernard (4), Kempka Henryk, Kempka Gertruda (5), Kroczek Kazimierz (2), Krzysztolik Bolesław (6), Malik Irena, Malinowska Eleonora, Minoł Zygmunt (5), Mucha Ernest, Pietraszczyk Zyta, Piszczek Małgorzata, Szczygieł Gerard (4), Wycislik Jadwiga, Wyleżoł Aniela (2).

Rocznik 1935: Duda Zenon, Gabrielczyk Elżbieta, Jagła Leon, Kasperek Helena (6), Kempski Reinhold (1), Kroczek Franciszek (2), Kuźnik Gabriela (4), Machura Jerzy, Makosz Krystyna, Matuszek Katarzyna, Mikołajczyk Roman, Młoczek Jerzy (6), Piszczek Antoni, Rojek Wiktor, Ryguła Domicela, Smolorz Pelagia, Stuła Anna, Tabor Eryk, Wanke Stanisław (5), Wieczorek Małgorzata (3), Wojtyczka Helena, Wróbel Bronisława (6).

Rocznik 1936: Borkowy Pelagia, Garus Marian, Górecka Bronisława, Gut Antoni, Kroczek Alojzy (2), Makosz Wilhelm, Malinowska Irena, Matura Edward, Marniok Otylia (3), Michalska Edyta, Mucha Małgorzata, Olbrich Róża, Oleś Teresa, Opolka Rozalia, Pietraszczyk Dorota, Pięta Marta, Pilarski Herbert (6), Ryguła Cecylia, Ryguła Franciszek, Skrzypczyk Teodor (3), Słomiana Bronisława, Suchy Stefan (4), Szołtysek Antoni (4), Wałach Aniela (6), Wieczorek Irena, Żuczek Roman (4).

Rocznik 1937: Adamiec Krystyna, Badura Maria (3), Breguła Jerzy (5), Bubala Helena, Chrobok Henryk, Habisz Irena (5), Kaps Róża, Kempka Weronika, Kopiec Leon, Korus Wiktor, Krzysztolik Wacław (6), Łoskot Jan, Miczka Bernard (1), Mrozek Stanisław (6), Mucha Erwin (Franciszek), Pilarski Józef (6), Potempa Lucjan, Rajs Małgorzata, Ryguła Franciszek, Smolorz Regina, Sojka Alojzy, Stuła Florian (6), Szczotka Róża, Wanke Krystyna (6), Woźnikowska Ludmiła (3), Wróbel Aniela.

Rocznik 1938: Civiś Lidia, Glenszczyk Róża, Golda Hildegarda, Grządziel Magdalena, Kempka Edward, Kołodziej Bronisław, Kroczek Bolesław (1), Ksol Małgorzata, Matusiak Kazimierz (5), Minoł Celina (1), Młoczek Leon, Pietraszczyk Barbara, Powala Hubert, Ryguła Roman, Słomiany Henryk (6), Sokołowska Wanda, Sonntag (od 1949 – Niedziela) Małgorzata, Strzoda Róża, Strzoda Zygfryd (6), Szafranec Krystyna, Szydłowska Urszula, Tkocz Andrzej, Wyleżoł Gerda.

Rocznik 1939: Adamus Jan (4), Badura Maksymilian (5), Białas Aleksandra, Borkowy Reinhold (6), Czajor Rudolf (6), Dornn Elżbieta, Gałęczka Jan (4), Grotkowska Jadwiga (3), Jagła Renata, Kocot Krystyna, Kopiec Rudolf (Bolesław), Korus Róża, Krawczyk Aleksandra (2), Kurasiak Ryszard, Miczka Maria (2), Noras Elżbieta, Nowara Edyta, Olbrich Hubert, Prasol Eugeniusz (3), Przewoźnik Urszula, Ryguła Bolesław (6), Skulik Roman, Sojka Józef, Twórz Wanda, Wilk Helena (2), Woźnikowski Romuald (2), Wróbel Elfryda (Teresa), Wypiór Józef, Żur Róża.

Rocznik 1940: Badura Jan (3), Bieg Ernest (6), Brodowska Krystyna, Bubala Helena, Civiś Irena, Czajor Gertruda (5), Ćmiel Erwin (5), Galarz Józef (6), Gałka Barbara, Glenczyk Gertruda, Golda Róża, Grządziel Henryka, Hajduk Antoni (6), Kania Bernard (2), Kempka Elfryda, Kempka Helena, Kocot Gertruda (6), Kołodziej Józef (6), Kopiec Bernard, Kroczek Ryszard (1), Machura Krystyna, Makosz Eryka (5), Malinowski Norbert (3), Matusiak Brygida, Mikołajczyk Eryk, Moroń Rozalia (4), Myśliwiec Antoni, Nowara Małgorzata (6), Oleś Ludwik (6), Pająk Tadeusz (4), Parysz Teresa (3), Pienta Helena (6), Pilarski Bernard, Pilarski Sergiusz, Pławecka Helena, Podkowik Gabriela, Pogrzeba Waldemar (6), Ryguła Zygmunt (4), Schindler Maria (4), Słomiana Lucja, Smolorz Rafał, Sokołowska Edeltrauda (Katarzyna), Strzoda Małgorzata (6), Studnicki Ryszard, Szczotka Krystyna (6), Wróbel Stefan.

Rocznik 1941: Baluch Herbert, Borkowy Hildegarda, Botor Stefania, Bubala Norbert (2), Burdzik Urszula (6), Czajor Elżbieta (4), Gizdoń Hubert (5), Grządziel Krystyna, Hajduk Edeltrauda (Lucja; 6), Hildebrand Joachim, Jagła Norbert (5), Kempka Eugenia, Kołodziej Anna, Malik Monika (2), Mateja Brunon, Matura Herbert (Paweł), Michnik Jan (5), Miglus Elżbieta, Mucha Jan, Noras Maria, Pilarska Izolda, Pławewski Henryk, Potempa Dymitr (5), Przewoźnik Norbert, Rojek Rudolf (4), Sitek Henryk, Sontag (od 1949 – Niedziela) Alojzy (6), Szczyrba Urszula, Szolc Henryk, Szyma Eryk, Tkocz Grzegorz, Twardoch Aniela, Wróbel Alfred (5), Wypiór Małgorzata (5).

Rocznik 1942: Baluch Krystyna, Brodowski Zygfryd (5), Bubala Hildegarda, Chluba Eryk (5), Czardybon Maria, Duda Hubert, Grzesiczek Jerzy (6), Hajduk Inga (Gertruda; 5), Hajduk Róża, Heller Krystyna, Jarczyk Józef (5), Kempka Irena, Kołodziej Helena, Kołodziej Monika, Kopiec Jan, Korus Ludwik (5), Matusiak Florian (5), Meisner Edyta, Mielczarek Zygmunt, Pilarska Teresa (2), Poloczek Hubert (1), Prorok Helena (5), Pudek Erhard (Józef), Rol Renata (1), Sala Rudolf (4), Skopek Herbert, Smolorz Józef, Szindler Paweł (2), Ścieniek Stefania, Tabor Krystyna, Torz Urszula, Tworz Gabriela, Wolny Herbert, Wolny Rajmund, Wolny Reinhold (Józef; 4), Wróbel Józef (5), Zając Aniela (6), Żyska Henryk (6).

Rocznik 1943: Babiec Krystiana, Baraniok Małgorzata (3), Bieg Zygmunt, Czajor Alfred, Czardybon Stanisław, Ćmiel Maria, Grolik Krystian (1), Kasperek Gertruda, Kokoszka Erna, Kołodziej Krystyna, Kopański Henryk, Ksol Tadeusz, Makosz Edyta, Maszka Kazimierz, Mateja Gerard (5), Matura Henryk, Meisner Gerard, Młoczek Stefania, Myśliwiec Krystyna, Niedziela Henryk (5), Noras Konrad, Pachwałd Konrad (1), Pająk Stanisław (3), Piszczek Michał (1), Przewoźnik Weronika, Rusek Renata, Rzepecka Stefania, Sokołowski Ernest (5), Stempin Hubert, Studnicka Bożena, Szczotka Henryk (6), Twardoch Andrzej, Twórz Józef (5), Wanke Adela, Wolny Joachim (5), Wróbel Wincenty (4), Wypiór Jerzy (6), Zając Stanisław (1), Zdebel Norbert.

Rocznik 1944: Adamus Weronika, Borkowy Walter, Bubala Edyta, Hajduk Anna, Jagła Elfryda, Jagła Eugenia, Kokoszka Eryk, Kołodziej Józef, Kowol Bogusław, Kroczek Wincenty (1), Krzykała Jan, Krzykała Małgorzata, Machura Eryk, Mikołajczyk Erna, Minol Henryk (6), Mróz Józef, Pilarski Eugeniusz (6), Skulik Dorota, Smolorz Gertruda, Strzoda Edward (4), Szweda Elfryda, Torz Konrad, Twórz Marta, Wolny Bernard, Wolny Jan (4), Wróbel Paweł, Wypiór Krystyna (6).

A N E K S 7

WYKAZ ABSOLWENTÓW STAREJ SZKOŁY NA KAMIONCE W LATACH 1959-1963

Listy z ostatnich lat funkcjonowania szkoły na Kamionce w starym budynku nie zawierają nazwisk **uczniów** szkoły wg roczników, lecz **absolwentów** z poszczególnych lat (wg dat ukończenia VII klasy). Stąd wprowadzony tutaj podział na Aneks 6: wykaz uczniów z roczników 1931-1944 i Aneks 7: wykaz absolwentów z lat 1959-1963 (roczniki 1945-1949). Jeżeli uczeń należał do rocznika wcześniejszego niż reszta uczniów w danej klasie, rok jego urodzenia podany został w nawiasach.

1958/1959 (rocznik 1945): Adamus Weronika (1944), Borkowy Walter (1944), Golda Małgorzata, Hajduk Marian, Kołodziej Lidia, Małyska Elżbieta, Mucha Krystyna, Noras Konrad (1943, po VI kl.), Nowara Bolesław, Pietraszczyk Paweł, Przyłudzki Antoni, Rzepka Romuald, Skulik Dorota (1944, po VI kl.), Sornek Kazimiera, Studnicka Halina (1946, po VI kl.), Szczyrba Lidia, Tkocz Urszula, Wolny Wanda, Wypiór Krystyna (1944, po VI kl.).

1959/1960 (rocznik 1946): Baraniok Elżbieta (1945), Brodowska Barbara, Golasz Roman, Kowol Leonarda, Myśliwiec Irena (1945), Podkowik Zbigniew, Polanin Lucja, Szweda Antoni, Winkler Eugeniusz, Wolny Helena, Wróbel Cecylia, Wróbel Urszula, Wycislik Maria (1945), Wypiór Maria, Żyska Wanda.

1960/1961 (rocznik 1947): Balcarek Stefan, Baluch Urszula, Berdyn Teresa, Botor Alojzy, Bubala Krystyna, Chrobok Marian, Hildebrandt Renata, Janosz Eugeniusz (1948), Kuś Leon, Lenczkowska Janina, Mróz Małgorzata, Nowara Halina, Słomiany Halina (1946), Stalmach Joanna (1946), Szczotka Irena, Telega Władysław, Twórz Lucja, Winkler Marian, Wojtyczka Henryk, Wolny Regina, Wróbel Jan.

1961/1962 (rocznik 1948): Balion Małgorzata, Dworak Janina (1946), Famuła Bronisław, Gałeczka Halina, Gębala Małgorzata, Grządziel Lucjan, Hajduczek Eugeniusz, Kasperek Małgorzata, Ksol Leokadia, Małyska Stanisław, Mateja Urszula, Mróz Halina, Myśliwiec Jerzy, Prorok Henryk (1946), Przyłudzki Henryk, Słomiany Bronisław, Sojka Henryk, Wieczorek Czesław, Wolny Janina, Żemlok Krystyna, Żychoń Arkadia.

1962/1963 (rocznik 1949): Babiec Eugeniusz, Balcarek Irena, Balion Gabriela, Burdzik Franciszek, Hadzik Danuta, Hajduczek Janina, Janosz Kornelia, Kempaska Jadwiga (1947), Kompala Krzysztof, Koncewicz Marian, Kropiwnicki Zygmunt, Pawlenczyk Maria, Pawlus Irena, Rudek Maria, Rydian Marcelli, Rzepka Stefania, Sendorz Alojzy, Studnicki Włodzimierz, Szczyrba Andrzej, Ścieniek Czesław, Śleziona Anna, Śleziona Maurycy (1948), Talar Krystyna, Telega Helena, Warzecha Czesław (1947), Wróbel Jan.

AN E K S 8

WYKAZ ABSOLWENTÓW I UCZNIÓW NOWEJ SZKOŁY-TYSIĄCLATKI NA KAMIONCE W LATACH 1964-2005

Poniższy wykaz sporządzono w oparciu o informacje zawarte w broszurce *Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce 1963/64-2003/04* (2004, ss. 8-17), a także o dane udostępnione przez dyrekcję SP 4. Ze względów technicznych, przypadki gdy absolwent należał do rocznika wcześniejszego niż reszta uczniów w danej klasie, nie zostały już tutaj odnotowane. Skorygowano tu także kilka błędów.

Absolwenci szkoły 7-letniej

1963/1964 (rocznik 1950): Balcarek Andrzej, Burdzik Franciszek, Drabik Aleksander, Famuła Krystian, Gałeczka Kazimierz, Golda Danuta, Hildebrandt Henryk, Janus Ryszard, Kapala Łucja, Kies Małgorzata, Mateja Maria, Niedziela Jan, Nowara Krystyna, Nowara Wanda, Pawlenczyk Małgorzata, Sojka Agnieszka, Stolorz Ireneusz, Szołtysek Czesław, Szurma Agnieszka, Tchórz Bronisław, Warzecha Stanisław, Wolny Genowefa, Wolny Róża, Wróbel Anna, Wróbel Franciszek (wych. Z. Zazula).

1964-1965 (rocznik 1951): Babiec Halina, Bubala Roman, Bubala Teresa, Chrobok Danuta, Gałeczka Edward, Golasz Stefan, Górecki Janusz, Hadzik Urszula, Jakubiec Zbigniew, Janiszewski Jerzy, Jesionek Paweł, Kaiser Ewa, Kołodziej Józef, Kozubek Józef, Krzyżowski Andrzej, Ksol Krzysztof, Kusz Janina, Laby Eugeniusz, Mrowiec Czesław, Nowok Zofia, Pawlus Janina, Przewoźnik Andrzej, Sojka Łucjan, Sojka Czesław, Szczotka Barbara, Szuster Piotr, Śmiłowski Jerzy, Twórz Małgorzata, Ulrich Jadwiga, Ulrich Jan, Waszak Irena, Wocław Jerzy, Wróbel Maria, Wróbel Henryk, Wolny Krystyna, Żemlok Wiktor, Żychoń Aleksandra (wych. E. Heller).

1965/1966 (rocznik 1952): Baluch Małgorzata, Bubala Małgorzata, Czyż Stanisław, Gębala Czesława, Gamon Jan, Janosz Krystian, Salamon Irena, Śleziona Jolanta, Śmiłowski Bernard, Targosz Krystian, Wolny Jan, Żarkowski Henryk (wych. J. Kiełtucka).

Absolwenci szkoły 8-letniej

1966/1967 (rocznik 1952): Borkowy Krystyna, Fuchs Lidia, Gałeczka Irena, Gałeczka Leokadia, Hildebrandt Eugeniusz, Kopiec Ruta, Korus Renata, Kracza Piotr, Kropiwnicki Stanisław, Kuczyńska Maria, Sławicki Jerzy, Stanieczko Marian, Wolny Tadeusz, Żychoń Krystyna (wych. Z. Zazula).

1967/1968 (rocznik 1953): Balcerek Elżbieta, Bielas Henryk, Brożek Danuta, Drabik Piotr, Duda Tadeusz, Heller Anna, Heller Maria, Goczoł Danuta, Kendziora Jan, Kołodziej Lidia, Koncewicz Teresa, Kracza Joanna, Krzyżowska Teresa, Łopatka Irena, Majzner Roman, Mucha Elżbieta, Pajak Leokadia, Pajak Stanisław, Przewoźnik Jacek, Rzepka Jan, Stefaniak Janina, Urbaniak Lidia, Waszak Danuta, Wieczorek Jan, Żemlok Krystyna, Żychoń Alicja, Żychoń Andrzej (wych. A. Korkus).

1968/1969 (rocznik 1954): Adamus Małgorzata, Borowiec Zygmunt, Brożek Marek, Buhl Halina, Ciszewski Florian, Chrobok Urszula, Gałeczka Teresa, Grzęda Andrzej, Jankiewicz Ewa, Janosz Andrzej, Kaiser Adam, Kapala Barbara, Kwaśny Michał, Laby Józef, Łukaszewski Marian, Mateja Małgorzata, Mróz Gabriela, Mrzyczek Krystian, Nowara Urszula, Olearczyk Urszula, Pajak Piotr, Piszczek Andrzej, Piszczek Urszula, Siewior Wiesław, Stanieczko Irena, Studnicka Elżbieta, Śmiłowski Stefan, Talar Małgorzata, Tisler Bogumiła, Wolny Jan, Wróbel Andrzej, Zorembik Renata (wych. E. Heller).

1969/1970 (rocznik 1955): Balcarek Krystyna, Bies Ewa, Buch Teresa, Czyż Małgorzata, Duży Małgorzata, Dyjas Bogdan, Gałeczka Janina, Kaizer Jan, Kendziora Bożena, Kubica Roman, Kusz Krystyna, Pajak Czesław, Sojka Jadwiga, Szuster Maria, Szydłowski Zygmunt, Talar Danuta, Twórz Henryk, Ulrich Stefania, Wałach Krystyna, Wolny Bogumiła, Żychoń Ireneusz, Żymła Andrzej (wych. Z. Zazula).

1970/1971 (rocznik 1956): Adamus Roman, Białas Tadeusz, Buch Joanna, Ciszewski Krystian, Chudoba Ewa, Dyjas Felicja, Dyjas Justyna, Gruszczyk Jolanta, Gruszczyńska Danuta, Kendziora Teresa, Koszka Henryk, Kompalla Grzegorz, Kosiecka Irena, Kot Krystyna, Korus Czesława, Kubica Jarosław,

Maciejna Halina, Oślisłok Zbigniew, Puchała Andrzej, Pinocy Czesław, Sadło Marian, Smolorz Blanka, Suchoń Lidia, Ślezione Czesława, Talar Barbara, Targosz Wanda, Wolny Piotr, Wolny Danuta, Wróbel Eugeniusz, Żarkowski Ernest (wych. M. Kubica).

1971/1972 (rocznik 1957): Adamczyk Andrzej, Bartas Danuta, Bem Janusz, Bielas Piotr, Bies Andrzej, Bubala Jacek, Chudoba Danuta, Dyjas Adelajda, Dyjas Krystian, Golasz Ryszard, Górecki Krzysztof, Jagła Grażyna, Kaiser Piotr, Kałamała Tadeusz, Kempka Joanna, Korus Jolanta, Kwaśny Józef, Lipa Leszek, Lopatka Zbigniew, Pająk Stefania, Pilarski Marian, Rajwa Stanisław, Raszka Aniela, Rosiński Wiesław, Siwior Grażyna, Sojka Stanisław, Stolorz Daniel, Suchoń Ryszard, Ulrich Eugeniusz, Warzecha Bolesław, Wojtyczka Andrzej, Żemła Bronisława (wych. A. Sochacka).

1972/1973 (rocznik 1958): Adamus Maria, Balcarek Edward, Białas Bernadeta, Bielecki Eugeniusz, Botor Elżbieta, Buhl Kornelia, Cipcer Małgorzata, Ciszewski Eugeniusz, Deluga Iwona, Dębowicz Mariola, Dyjas Bernadeta, Dyjas Brunon, Golasz Jan, Gut Henryk, Gruszczyńska Janina, Jakubiec Krzysztof, Janiszewska Jolanta, Jankowska Barbara, Kendziora Aniela, Kołodziej Ewa, Kraczla Marian, Kuźnik Joanna, Oślisłok Zofia, Pająk Jan, Raszka Alicja, Sobieraj Danuta, Stolecka Urszula, Stula Irena, Szuster Jan, Szydłowski Janusz (wych. M. Kubica).

1973/1974 (rocznik 1959): Borkowy Jolanta, Breger Helena, Buczek Kazimierz, Burdzik Bernadeta, Cy-mander Liliana, Chlebek Bogdan, Duda Bogumiła, Duda Teresa, Front Damian, Front Geraldyna, Gruszczyk Łucjan, Herjan Michał, Jarczyk Henryk, Kluk Tadeusz, Krzyżowski Jerzy, Lotka Stanisław, Masarczyk Ilona, Pinocy Piotr, Powala Marian, Puchała Joanna, Siedlaczek Ilona, Suchoń Ernest, Wielek Bogusława (wych. A. Korkus).

1974/1975 (rocznik 1960): Adamus Irena, Baluch Jan, Biela Lidia, Bielecki Mirosław, Binek Bożena, Buch Wojciech, Buczek Danuta, Cipcer Ewelina, Dehner Genowefa, Dębowicz Janusz, Duraj Stanisław, Dyjas Beata, Gałęczka Krystian, Górecki Andrzej, Hadzik Andrzej, Honiek Maria, Kaczmarek Roman, Kałamała Bogusław, Kempka Krzysztof, Kołodziej Andrzej, Korus Czesław, Kusiorowski Czesław, Maciejna Jadwiga, Olearczyk Bożena, Pławecki Artur, Pordzik Krystyna, Rosiński Krzysztof, Sojka Mirosław, Szczotka Joanna, Ślezione Teresa, Targosz Krystyna, Wanke Gabriela, Wiśniewska Mariola, Wocław Teresa, Żemlok Bogumiła, Żychoń Piotr (wych. W. Tetla).

1975/1976 (rocznik 1961): Adamczyk Jan, Banasik Jacek, Bem Kazimierz, Borkowy Andrzej, Chamiolo Joanna, Czech Jacek, Duda Mirosław, Dworak Franciszek, Dyjas Barbara, Gnida Adam, Górecka Renata, Janosz Piotr, Jasik Ilona, Kosiecka Danuta, Kraczla Andrzej, Lotka Małgorzata, Matura Bogumiła, Mikołaszek Anna, Mrowiec Stanisław, Pająk Henryk, Palka Jolanta, Pinocy Jadwiga, Saczuk Franciszek, Saczuk Stanisław, Stanieczko Henryk, Wielek Ryszard, Zieliński Tadeusz, Żarkowski Krystian (wych. S. Gebhardt).

1976/1977 (rocznik 1962): Brzęk Piotr, Buhl Grzegorz, Chlebek Mirosława, Chudoba Teresa, Golasz Ireneusz, Janocha Ewa, Janosz Stanisław, Jarczyk Marek, Kempka Gabriela, Kołodziej Halina, Krzekotowska Aleksandra, Machura Marek, Matura Janusz, Opolka Jolanta, Pisulska Bożena, Reinert Lidia, Rosiński Mirosław, Sitko Sabina, Smolorz Bogdan, Sojka Andrzej, Stalmach Barbara, Wiśniewska Ewa, Żarkowska Barbara (wych. S. Gebhardt).

1977/1978 (rocznik 1963): Bogacka Bernadeta, Brząkała Roman, Brzęk Adam, Chudoba Tadeusz, Dyjas Danuta, Deluga Jarosław, Front Pelagia, Gawenda Krystian, Gierlotka Joanna, Golasz Witold, Gołąb Urszula, Kiszka Piotr, Kluszczuk Andrzej, Kolarczyk Mirosław, Kołodziej Romuald, Kot Jadwiga, Kraczla Joanna, Korus Ilona, Maćkowski Mirosław, Pawleńczyk Jolanta, Piekarska Małgorzata, Ptak Joanna, Sikora Janusz, Stalmach Bogusława, Szydłowska Janina, Wolny Jerzy, Woźniak Iwona (wych. K. Opolka).

1978/1979 (rocznik 1964): Bijok Andrzej, Binek Urszula, Erkiert Iwona, Grella Izabela, Grymel Bożena, Janosz Irena, Kluszczuk Ilona, Kołodziej Blandyna, Kołodziej Ireneusz, Korus Barbara, Krzekotowski Ireneusz, Mucha Jacek, Nowak Ilona, Nowara Grzegorz, Pokora Joanna, Pordzik Andrzej, Rajwa Tadeusz, Rojek Piotr, Skulik Marek, Stalmach Ewa, Studnicka Irena, Strzoda Krzysztof, Szyma Betina, Wypiór Roman, Silka Eugeniusz (wych. A. Korkus).

1979/1980 (rocznik 1965): Baluch Mirela, Bartas Mirosław, Bijok Marek, Hołdakowska Bojana, Drzenska Krzysztof, Głombek Daniela, Górecka Małgorzata, Górny Anna, Grolik Andrzej, Kocurowski Krzysztof, Kohlbrenner Barbara, Kozacki Zbigniew, Piątek Wojciech, Ptak Krzysztof, Skulik Andrzej, Stolecka Ewa, Strzoda Bogdan, Trzcionka Ilona, Wanke Ewa, Zwaniacka Małgorzata (wych. T. Michalak).

1980/1981 (rocznik 1966): Adamus Jacek, Bieg Mariola, Biela Marek, Bogacki Romuald, Burlikowski Dariusz, Fuchs Henryk, Głombek Barbara, Gnida Janusz, Golasz Sylwia, Grabowska Małgorzata, Gruszczyk

Piotr, Jarczyk Grzegorz, Jarczyk Piotr, Klima Danuta, Kraczla Stefan, Mikołaszek Grzegorz, Młoczek Danuta, Ogierman Grażyna, Pająk Beata, Rangosz Grzegorz, Rusek Grzegorz, Szołtysek Ewa, Szyberna Mariusz, Szydłowski Franciszek, Tkocz Leszek, Tobiasz Marek, Zasucha Monika (wych. K. Raszowska).

1981/1982 (rocznik 1967): Baluch Jolanta, Buhl Karina, Chamiolo Beata, Dyjas Daniel, Dyjas Witold, Front Mirosław, Godun Katarzyna, Jankowska Tatiana, Kaczmarek Janusz, Kozubek Danuta, Kuś Krzysztof, Kwaśna Barbara, Masarczyk Aleksandra, Maszka Grażyna, Matura Joanna, Matyja Artur, Marciniak Dariusz, Michalska Bogusława, Mrowiec Małgorzata, Pająk Michał, Pilarski Bogdan, Powała Ilona, Przewoźnik Grażyna, Sitko Adam, Słomka Bogusław, Studnicka Grażyna, Zdebel Tadeusz (wych. A. Korkus).

1982/1983 (rocznik 1968): Babczyńska Barbara, Bieg Barbara, Burlikowska Renata, Ćmiel Arkadiusz, Gałeczka Jacek, Głabaźnia Lucyna, Kołodziej Aleksandra, Krzekotowski Tomasz, Nowak Bożena, Piekarska Urszula, Ryguła Jarosław, Sieroń Katarzyna, Smolorz Jan, Staszak Mariusz, Szołtysek Danuta, Szydłowski Adam, Szydłowski Piotr, Wiśniewska Wiesława, Wypiór Iwona, Wypiór Tadeusz (wych. J. Piecha).

1983/1984 (rocznik 1969): Babczyńska Maria, Buhl Violetta, Chierawalle Witold, Drzenda Janina, Gierlotka Barbara, Herjan Maciej, Janocha Janusz, Matyja Krzysztof, Musioł Mirosław, Niedziela Grzegorz, Pawleńczyk Beata, Piątek Grzegorz, Polawska Marzena, Polińska Aleksandra, Rojek Krzysztof, Ryguła Wojciech, Słomka Aleksander, Słomka Marek, Sojka Jacek, Stalmach Piotr, Stempin Liliana, Szczotka Jolanta, Trzcionka Anna (wych. S. Gebhardt).

1984/1985 (rocznik 1970): Biela Tadeusz, Buch Katarzyna, Dziewior Jacek, Kałamała Krzysztof, Kozubek Ireneusz, Lebiecki Wojciech, Marciniak Jacek, Mielczarek Marzena, Pająk Bogdan, Sikora Maria, Sikora Andrzej, Słomiany Katarzyna, Słupik Marcelli, Staszak Honorata, Suchoń Janusz, Szyberna Alina, Tabor Mariola, Wróbel Zbigniew, Wypiór Grzegorz (**Klasa A**, wych. K. Raszowska). Dudzik Piotr, Dyjas Judyta, Gałeczka Henryk, Gołab Anna, Hantulik Jacek, Jaworek Tomasz, Kendziora Adam, Kozacka Grażyna, Krupina Benedykt, Młoczek Michał, Mrowiec Bogusław, Pisulski Antoni, Sieroń Grażyna, Smolorz Izabela, Strzoda Danuta, Szewczyk Dariusz, Świerczek Iwona (**Klasa B**, wych. A. Korkus).

1985/1986 (rocznik 1971): Babczyńska Joanna, Ćmiel Grażyna, Erkiert Emilia, Front Celestyna, Hantulik Janusz, Jarczyk Ilona, Kendziora Sylwia, Kluszczyk Piotr, Kołodziej Ilona, Kropiwnicka Katarzyna, Maćkowski Dariusz, Minoł Tomasz, Mrowiec Grażyna, Myśliwiec Maryla, Niedziela Dariusz, Przyłucka Barbara, Rudek Grażyna, Rusek Mirosław, Siwakowski Mirosław, Szczotka Adam, Tkocz Mariusz, Tisler Agnieszka (wych. A. Wierzoń).

1986/1987 (rocznik 1972): Adamus Agnieszka, Banasik Maciej, Bielecka Grażyna, Czogała Magdalena, Długajczyk Katarzyna, Dyjas Wojciech, Golasz Daniela, Grzesiczek Joanna, Kaniewska Beata, Keller Iwona, Kołodziej Celina, Kuś Jacek, Matura Wojciech, Mucha Tomasz, Promiński Robert, Przybyła Renata, Staszak Bernadeta, Szołtysek Jarosław, Świerczek Piotr (wych. K. Kubicka).

1987/1988 (rocznik 1973): Bieg Piotr, Bogacki Jacek, Famuła Arkadiusz, Famuła Dariusz, Frey Katarzyna, Janasik Izabela, Jarczyk Danuta, Kaniewska Aleksandra, Kopacz Beata, Kord Beata, Kropiwnicka Anna, Maćkowska Beata, Michalska Barbara, Michalska Ewa, Makula Tomasz, Niedziela Wojciech, Niewollik Karina, Nowak Dariusz, Nowak Izabela, Nycz Sylwia, Putkowski Adam, Ryguła Wiesław, Siwakowski Dariusz, Weinert Marzena, Wocław Jolanta, Wolny Agata, Wolny Elżbieta, Wróbel Urszula (wych. K. Raszowska).

1988/1989 (rocznik 1974): Bartocha Sebastian, Badura Wojciech, Bieg Dariusz, Bula Tomasz, Ciepły Jacek, Gałeczka Mirosław, Golda Joanna, Grzęda Marzena, Janosz Sebastian, Jaskuła Adam, Kołodziej Piotr, Minoł Jerzy, Myślikowski Robert, Rajman Adam, Słomka Dariusz, Słomiany Anna, Stalmach Beata, Stempin Adrianna, Sojda Marek, Szołtysek Beata, Śmiłowska Alina, Tisler Marek, Warzecha Marek, Wocław Robert, Wolny Andrzej (wych. S. Gebhardt).

1989/1990 (rocznik 1975): Adamus Przemysław, Bojdoł Ewelina, Cichoń Arkadiusz, Dobrowolska Żaneta, Gerzok Grzegorz, Golda Andrzej, Grzesiczek Adam, Jójko Adrian A., Kalika Piotr, Kańczuga Grzegorz, Kopacz Ewa, Labus Maciej, Lelonek Irena, Łukaszewski Przemysław, Michalska Ewa, Mrowiec Justyna, Musioł Iwona, Putkowska Agnieszka, Romanowska Beata, Rudek Romuald, Ryguła Adam, Skulik Katarzyna, Stalmach Katarzyna, Szołtysek Katarzyna, Tkocz Sabina, Wróbel Grzegorz, Zdebel Grzegorz (wych. T. Michalak).

1990/1991 (rocznik 1976): Cichoń Anna, Ciepły Szymon, Front Sebastian, Gerzok Marcin, Głabaźnia Rafał, Gojny Piotr, Grundaj Ewa, Janosz Bożena, Janusz Aleksandra, Janiczek Adam, Janiszewski Jacek, Kendziora Marzena, Kołodziej Bogusław, Kołodziej Mirosław, Niedziela Tomasz, Nowak Ewelina, Rangosz

Justyna, Sikora Elżbieta, Smolorz Sonia, Sobczak Aleksandra, Sojka Tomasz, Teubner Mariusz, Wikarek Krystyna, Wolna Aleksandra, Zagórski Tomasz (wych. K. Raszowska).

1991/1992 (rocznik 1977): Adamiec Anna, Bieg Adrian, Famuła Anna, Jakubiec Łukasz, Janosz Adam, Jurzysta Agnieszka, Kasprowski Grzegorz, Kołodziej Krzysztof, Labus Łukasz, Libal Daniel, Maszka Bolesław, Ogiernan Jacek, Pisarzowska Joanna, Przydacz Beata, Rudek Małgorzata, Ryguła Aleksandra, Simińska Anna, Słomka Anna, Suchy Piotr, Ścieniek Iwona, Telega Krzysztof, Wanecka Agata, Weinert Grzegorz, Winkler Sylwia, Winter Agata, Zawół Zbigniew (wych. A. Wierzgoń).

1992/1993 (rocznik 1978): Babczyńska Małgorzata, Brandys Grzegorz, Buła Beata, Duda Wojciech, Famuła Łukasz, Hildebrandt Anna, Janosz Anna, Kalika Dorota, Kokoszka Zuzanna, Kord Joanna, Malec Aleksandra, Małycka Anna, Minoł Sabina, Mrowiec Iwona, Musioł Joanna, Nowara Iwona, Pokora Damian, Rusek Agnieszka, Siedlaczek Bożena, Siemińska Małgorzata, Suchy Małgorzata, Ścieniek Mirosława, Wa-rzybok Dorota, Wolny Krzysztof, Wolny Wojciech, Zagórska Dorota (wych. J. Jakubiec, A. Wierzgoń).

1993/1994 (rocznik 1979): Badura Natalia, Bieg Anna, Duda Michał, Franke Sylwia, Griner Adam, Grundaj Bożena, Jarek Robert, Kasprowska Agnieszka, Keller Anna, Miętkiewicz Aleksandra, Kowalik Anna, Niedziela Katarzyna, Osiecki Tomasz, Pustulka Brygida, Rudek Agnieszka, Rudek Aleksandra, Siewior Ewelina, Sroka Katarzyna, Strzelczyk Łukasz, Wolny Andrzej, Wróbel Agnieszka, Żychoń Beata (J. Piecha).

1994/1995 (rocznik 1980): Adamczyk Iwona, Benda Izabela, Bogacka Danuta, Chrobok Anna, Ciszewska Aneta, Gierłotka Przemysław, Griner Michał, Gulicz Ewelina, Hildebrandt Robert, Jakubiec Damian, Janik Adam, Janik Anna, Janosz Beata, Kańczuga Anna, Kokoszka Barbara, Kołodziej Sabina, Kopacz Adam, Makarewicz Sylwia, Pajak Justyna, Rugor Jolanta, Sobczak Małgorzata, Sojka Michał, Suchy Marek, Warzecha Wojciech, Zawół Olga, Żychoń Krzysztof (wych. A. Korkus).

1995/1996 (rocznik 1981): Babczyńska Bożena, Bartocha Natalia, Bem Magdalena, Czmajduch Łukasz, Gruchlik Joanna, Hadzik Adrian, Janiczek Barbara, Jarczyk Adam, Jarek Magdalena, Kantor Aleksandra, Kompalla Aleksandra, Krzyżowska Monika, Kuś Ewa, Kwaśny Krzysztof, Lipa Anna, Miętkiewicz Marek, Paraciuk Anna, Rudek Piotr, Siewior Anna, Stephan Agnieszka, Stephan Izabela, Tissler Grzegorz, Warzecha Katarzyna, Warzybok Tomasz, Wieczorek Ewa, Wróbel Beata (wych. T. Michalak).

1996/1997 (rocznik 1982): Drabik Marta, Dzieciół Janusz, Kosek Michał, Kowalik Wojciech, Mucha Marek, Osiecka Katarzyna, Otremba Anna, Przydacz Barbara, Sojka Marcin, Szober Piotr, Winter Magdalena, Wocław Tomasz, Wolna Sabina, Wójcik Iwona (wych. H. Rajwa).

1997/1998 (rocznik 1983): Adamiec Marzena, Babczyńska Monika, Benda Patryk, Ciepły Maria, Ciszewska Sabina, Czurylszkiewicz Agnieszka, Dyla Marcin, Górniołek Katarzyna, Grundaj Marcin, Gulicz Adrian, Jakubiec Tomasz, Jaskuła Anna, Jójko Anna, Kalika Marek, Kasperek Sławomir, Kropiwnicki Zenon, Labus Wojciech, Pach Ewa, Pisarzowska Ewa, Rajwa Agata, Studnicki Krzysztof, Telega Katarzyna, Tissler Aleksandra, Wierzgoń Jerzy, Wolna Anna, Zawadka Beata, Zieliński Wojciech (wych. T. Michalak).

1998/1999 (rocznik 1984): Adamczyk Anna, Bijok Bartosz, Bobecka Katarzyna, Celejewska Ewelina, Drabik Anna, Drenda Olga, Dymarczyk Tomasz, Golda Wojciech, Górecka Agnieszka, Iskierka Izabela, Janosz Marcin, Kieszczynski Adam, Mazur Dorota, Osiecki Karol, Pajak Dawid, Piecuch Daniel, Rulczyńska Anna, Skrzypiec Katarzyna, Smolorz Paweł, Stolarz Sabina, Strzoda Ewa, Zagórski Piotr, Zielińska Karolina, Zieliński Maciej, Żychoń Michał (wych. A. Wierzgoń).

1999/2000 (rocznik 1985): Burdzik Krzysztof, Chrobok Magdalena, Ciepły Anna, Czmajduch Agata, Dyla Anna, Górecki Łukasz, Górniołek Sabina, Hadzik Marcin, Jabłeka Karina, Kosicki Sebastian, Maciejewska Julia, Makarewicz Jolanta, Matysów Justyna, Pilarska Aleksandra, Puchała Anna, Sławska Katarzyna, Smolorz Małgorzata, Staszewski Marcin, Suchy Anna, Szober Michał, Szydłowski Tomasz, Tkaczyk Bartłomiej, Trzcionka Tomasz, Żychoń Szymon (wych. H. Bodynek).

Absolwenci szkoły 6-letniej

1998/1999 (rocznik 1986): Bijok Beata, Dymarczyk Sylwia, Drenda Katarzyna, Dzieciół Katarzyna, Felder Robert, Górecki Rafał, Iskierka Daniel, Knitter Katarzyna, Kosek Karolina, Kosicki Marcin, Kunert Sandra, Kwaśny Karol, Pacha Patrycja, Sadło Marcin, Stalmach Agnieszka, Stolarz Justyna, Świerkot Sebastian, Wolny Łukasz, Woś Aleksandra (**kl. A**, wych. J. Jakubiec). Ciwiś Magdalena, Czurylszkiewicz Radosław, Galej Katarzyna, Janiszewski Karol, Jarczyk Katarzyna, Jaworek Joanna, Lipa Sabina, Łabno Sabina, Łukowska Monika, Mazur Krzysztof, Olesch Karolina, Olesch Konrad, Pilarski Mateusz, Plachta Agnieszka, Staszak Sebastian, Warzecha Beata, Żogała Paweł, Tkaczyk Patryk (**kl. B**, wych. J. Jakubiec).

1999/2000 (rocznik 1987): Bem Marzena, Chudoba Tatiana, Fiebrich Anna, Galej Dawid, Gierlotka Robert, Gorzelska Karolina, Jarczyk Rafał, Kępski Marcin, Kopyt Anna, Kopyt Aleksandra, Kord Barbara, Kulanek Robert, Kunert Gabriela, Machura Klaudyna, Pająk Urszula, Paraciuk Wojciech, Suchoń Michał, Tkaczyk Anna, Wojtowicz Agnieszka, Żogała Michał (wych. H. Rajwa).

2000/2001 (rocznik 1988): Bugdol Małgorzata, Duda Jakub, Górecki Marcin, Grzęda Michał, Gut Sabina, Holewa Marcin, Iskierka Patryk, Kaczmarek Jolanta, Kasperek Aleksandra, Kosyk Andrzej, Łabno Bartłomiej, Maciejna Magdalena, Mazur Alicja, Molka Maria, Pacha Łukasz, Piecuch Anna, Płachta Natalia, Sadło Michał, Skulik Andrzej, Strzelczyk Rafał, Strzoda Sabina, Twórz Szymon, Wierzgoń Michał, Wocław Kinga, Żychoń Sebastian, Wawrzyniak Krystyna (wych. T. Michalak).

2001/2002: (rocznik 1989): Bem Adam, Bugdol Dorota, Drożdżik Tadeusz, Golda Tomasz, Górecka Agnieszka, Jójko Katarzyna, Kantor Sebastian, Kozacka Magdalena, Krzyżowska Daria, Machura Ewelina, Pachut Piotr, Pająk Kamil, Pająk Katarzyna, Paraciuk Mirela, Ptak Marcin, Puchała Robert, Sławski Tomasz, Stalmach Małgorzata, Winkler Rafał, Woś Szymon, Żychoń Adam (wych. A. Wierzgoń).

2002/2003 (rocznik 1990): Duda Barbara, Dzidowski Piotr, Gut Anna, Holak Dagmara, Jabłeka Justyna, Kalinowski Patryk, Kołodziej Łukasz, Kompalla Michał, Kopiec Katarzyna, Kowalczyk Monika, Kropiwnicka Klaudia, Lebiecki Krzysztof, Lebiecki Michał, Martin Piotr, Musioł Damian, Rojek Sebastian, Sadło Dawid, Sitko Paweł, Skulik Piotr, Sośnik Bogna, Szala Mateusz, Walkowicz Stanisław, Wallach Wojciech, Żogała Małgorzata (wych. H. Rajwa).

2003/2004 (rocznik 1991): Adamczyk Jakub, Bandura Mateusz, Brzęk Szymon, Celejewska Iwona, Czernik Sabina, Felder Patrycja, Front Patrycja, Grabowska Aleksandra, Gryt Mateusz, Hajduk Magdalena, Jarczyk Grzegorz, Kaczmarek Kamil, Kaczmarek Kinga, Kieszczyńska Alicja, Kowalczyk Sabina, Krystek Daria, Lebiecka Justyna, Olesch Piotr, Sitko Karol, Sławuta Michał, Solski Kamil, Stompor Mateusz, Strzoda Mateusz, Szczęchuła Justyna, Szweda Anna, Witkowicz Mikołaj, Wypiór Marcin (wych. J. Jakubiec).

2004/2005 (rocznik 1992): Bijok Patrycja, Bortel Kamil, Front Krystyna, Gonsior Mateusz, Górecki Grzegorz, Krzyżowska Natalia, Maciejewski Przemek, Mrowiec Katarzyna, Parma Weronika, Piątek Michał, Przybysz Daniel, Remer Jakub, Rusek Jakub, Sadowski Łukasz, Sadowska Monika, Skulik Grzegorz, Staszak Joanna, Widenka Tomasz, Wierzgoń Mariusz, Wypiór Sebastian, Zdebel Tomasz (wych. A. Wierzgoń).

Uczniowie klas VI-I w roku szkolnym 2005/2006

Klasa VI (rocznik 1993): Bugdol Piotr, Burdzik Kamil, Czylok Magdalena, Dominik Adam, Dziombek Artur, Dziombek Marcin, Grabowska Miriam, Jarczyk Justyna, Kamińska Marta, Kamińska Natalia, Kempista Laura, Kempka Agnieszka, Kłosek Dawid, Kluszczyk Aleksandra, Kompalla Karol, Kuczeński Jakub, Kowalczyk Rafał, Kunert Dawid, Kwaśny Magdalena, Kwiatkowski Michał, Lebiecka Magdalena, Regulska Weronika, Suchoń Damian, Swoboda Michał, Szewczyk Monika, Trzcionka Kamila, Wąsiński Mirosław, Wolny Bartłomiej, Zajęga Klaudia (wych. M. Awłasewicz-Ludwig).

Klasa V (rocznik 1994): Borowik Szymon, Czechak Daniel, Cziper Aleksander, Dawid Monika, Duda Karol, Dzidowska Anna, Falkus Mateusz, Fangor Michał, Jambor Jakub, Kątny Ewelina, Krawczyk Joanna, Mielczarek Michał, Piątek Piotr, Porwik Marcin, Rusek Szymon, Sikora Kacper, Sławska Małgorzata, Suchanek Sara, Witkowicz Kajetan, Zawadzka Julia, Zawadzki Jakub, Żyłka Jakub (wych. K. Skulik).

Klasa IV (rocznik 1995): Bednarek Natalia, Bijok Dawid, Bober Grzegorz, Brzęk Jakub, Cziper Karolina, Falkus Iwona, Gdula Magdalena, Kempka Wojciech, Krystek Karolina, Kuczeńska Sonia, Krawczyk Krzysztof, Krzyżowska Karolina, Krzyżowski Bartosz, Kunert Klaudia, Magiera Arkadiusz, Minoł Magdalena, Mroziewicz Daria, Pordzik Anna, Przybysz Agnieszka, Rajwa Dominik, Rojek Agnieszka, Rojek Joanna, Rojek Rafał, Sojka Szymon, Stasiak Adrianna, Szczęchuła Adrian, Tabor Michael, Wesołowska Ewelina, Wilk Dawid, Wolny Paweł, Żogała Tomasz (wych. K. Mansfeld).

Klasa III (rocznik 1996): Bortel Katarzyna, Bortel Klaudia, Front Kamil, Gerzok Mateusz, Gryt Piotr, Herjan Mateusz, Jabłeki Radosław, Kaczmarek Kamil, Krawczyk Adam, Magiera Marcin, Marciniak Agnieszka, Matyja Paulina, Michalska Weronika, Mielczarek Ewelina, Minoł Patrycja, Niedziela Dominik, Pająk Wojciech, Regulski Dawid, Rusek Mateusz, Stompor Tomasz, Szele Kamil, Szewczyk Sandra, Tabor Wiktoria, Walach Dawid, Wesołowski Sebastian, Wolny Katarzyna, Żyłka Oliwia (wych. E. Wocław).

Klasa II (rocznik 1997): Balura Piotr, Bednarek Dawid, Famuła Krzysztof, Friedrich Mateusz, Gerzok Angelika, Górecka Justyna, Holak Patrycja, Krawczyk Adam, Krzepina Weronika, Lupa Grzegorz, Nowok

Kinga, Okrzesik Tomasz, Polawski Mateusz, Pordzik Damian, Sojka Jakub, Stasiak Dominika, Szczypka Hanna, Świerczek Dominik, Tabor Daniel, Wesołowska Justyna, Wolny Dawid, Woś Michał (wych. B. Krzyżowska).

Klasa I (rocznik 1998): Bandura Szymon, Fangor Jakub, Gasz Adam, Gdula Kamil, Gerzok Oliwia, Górecka Klaudia, Hajduk Marta, Herjan Michał, Hirsza Łukasz, Kraczlą Krystyna, Król Wojciecha, Kwiatkowski Marcin, Michna Daniel, Niedziela Angelika, Piątek Anna, Pilarska Sandra, Rok Julia, Rusek Marta, Sikora Igor, Sikora Klaudia, Sobczyński Szymon, Walach Sandra, Wilk Mateusz, Widenka Marta, Wocław Klaudia, Zwonik Piotr (wych. K. Marciniak).

A N E K S 9

AKT EREKCYJNY SZKOŁY TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO W MIKOŁOWIE-KAMIONCE

Hasło wysunięte przez Pierwszego Sekretarza Komitetu Centralnego P.Z.P.R. Władysława Gamulkę na XII. Plenum „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” – stało się podstawą obrad III. Zjazdu PZPR w miesiącu marcu 1959 r. i weszło do programu działalności Partii i Państwa Ludowego.

Cały Naród podjął rzucone hasło – „Zbudujmy wspólnymi siłami trwałą i chlubny pomnik Tysiąclecia – 1000 nowych szkół dla naszych dzieci” i do zorganizowanych przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności, Komitetów Społecznego Funduszu Budowy Szkół – popłynęły wpłaty od milionów Polaków pracujących w zakładach pracy, własnych warsztatach rzemieślniczych i gospodarstwach rolnych.

Masowy ruch społeczny, jaki zaistniał, jest nierozdzielnie związany ze zrozumieniem wielkich zadań społecznych i ekonomicznych na drodze socjalistycznego rozwoju naszego kraju w okresie Piętnastolecia istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Miedzy innymi powstaje nowa Szkoła Tysiąclecia w Mikołowie-Kamionce, powiatu tyskiego.

Działo się w Mikołowie-Kamionce, dnia 1. września 1960 roku, kiedy:

Pierwszym Sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR był **Władysław Gomułka**,
Przewodniczącym Rady Państwa i równocześnie Przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu

Jedności Narodu **Aleksander Zawadzki**,
Premierem Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Józef Cyrankiewicz**,
Członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego P.Z.P.R. w Katowicach **Edward Gierek**,
Ministrem Oświaty – **Wacław Tułodziecki**,

Przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – **Ryszard Nieszporek**,
Przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu **Józef Kwietniewski**,
Kuratorem Okręgu Szkolnego Katowickiego **Wincenty Świątek**,

Pierwszym Sekretarzem Komitetu Powiatowego P.Z.P.R. w Tychach **Ewald Moś**,
Przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tychach **Jan Babczyk**,
Przewodniczącym Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu **Zygmunt Biliński**,
Przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mikołowie i przewodniczącym Społecznego

Komitetu Budowy Szkoły **Kazimierz Zajączkowski**,
Kierownikiem Szkoły Podstawowej Nr. 4 w Mikołowie-Kamionce **Zbigniew Zazula**.

Rozpoczęto budowę szkoły podstawowej „Tysiąclecia” P.R.L. w Mikołowie-Kamionce 1960 r., a w 1961 r. ma być oddana do użytku i służyć dla wychowania młodzieży na światłych obywateli budujących Polskę socjalistyczną.

Budowę prowadzi Katowickie Przedsiębiorstwo Montażowo-Remontowe Budownictwa Terenowego w Katowicach.

Wmurowania aktu erekcyjnego dokonał Przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tychach, Jan Babczyk.

Akt niniejszy został uroczystie odczytany, podpisany i wmurowany.

Mikołów-Kamionka, dnia 1. września 1960 r.

[podpisy]

Oryginał Aktu umieszczony został w kamieniu węgielnym, wmurowanym w fundamenty szkoły w dniu 1 IX 1960 roku. Jego odpis zamieszczono w księdze, znajdującej się obecnie w szkolnym archiwum.

ANEXS 10
UCHWAŁA RADY MIASTA MIKOŁOWA ORAZ PROTEST MIESZKAŃCÓW KAMIONKI
W SPRAWIE PLANOWANEJ AUTOSTRADY A-4

UCHWAŁA NR VII /61/ 94
RADY MIEJSKIEJ W MIKOŁOWIE
Z DNIA 13 GRUDNIA 1994 ROKU

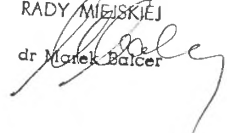
W SPRAWIE: PROJEKTU BUDOWY AUTOSTRADY A-4.

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami), w związku z ustawą o autostradach płatnych (Dz. U. Nr 126 z dnia 30 listopada 1994 roku) Rada Miejska w Mikołowie

u c h w a ł a :

1. Zaopiniować negatywnie wariant przebiegu autostrady A-4 naruszający zwartość terytorialną:
 - dzielnicy Kamionka - uznając tym samym słuszność listu protestacyjnego społeczności lokalnej z dnia 23 listopada 1994r.,
 - sołectw: Borowa Wieś i Śmiłowice.
2. Zaopiniować pozytywnie wariant II pod warunkiem, że przebieg autostrady:
 - a) od 328 km do 337 km zostanie zmieniony poprzez przesunięcie jej w kierunku północnej granicy miasta (o 2.200 m),
 - b) od 319 km do 326 km zostanie przesunięty na północ (900 m) poza obszar zabudowany ul.Piaskowej,zgodnie z projektem uwzględnionym na mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.
3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
dr Marek Bałcer



Mikołów dn. 23.11.1994r.

132/89

Burmistrz Miasta
MIKOŁÓW
Pan Eugeniusz Wycisło

Szanowny Panie Burmistrzu!

Dot. projektu budowy autostrady A4 przez tereny dzielnicy Kamionka.

W ostatnim czasie doarty do wielu z nas informacje o projekcie budowy autostrady A4 wschód-zachód przez tereny dzielnicy Kamionka. Według nie potwierdzonych danych lokalizację wspomnianej autostrady wraz z systemem dróg dojazdowych planuje się przeprowadzić do ulicy Piłsudskiego przez tereny mieszkalne naszej dzielnicy.

Poruszeni treścią tych informacji stanowczo protestujemy przeciwko wcieleniu ich w życie i zgłaszamy na Pana ręce nasze opinie, wnioski i żądania.

1. Przypominamy, że w opracowanych niedawno i zaakceptowanych przez Pana planach zagospodarowania przestrzennego Kamionki, tereny naszej dzielnicy przeznaczone były pod zabudowę niską - zgodnie z ich aktualnym charakterem. Bulwersuje nas fakt, że na spotkaniach, w trakcie których konsultowaliśmy z nami wspomnianie plany, mówiono jedynie o obudowaniu drogi E-93 szanami dwukolejowymi i przeprowadzeniu planu kładek; nie wspomniano natomiast o zamiarach poprowadzenia autostrady w tym rejonie.
2. Pragniemy podkreślić, iż bezwzględna utrata obszarów budowlanych i zasobów mieszkaniowych wielu z nas, a także całkowite rozbicie węzłów ludzkich to szkody, których nie zdołają naprawić żadne ustawowe rekompensaty.
3. Wspomnieliśmy również o istniejącym podziale dzielnicy spowodowanym przez drogę E-93 o bardzo wysokim natężeniu ruchu. Już ten podział powoduje wiele problemów życia społecznego, np.: trudności w komunikacji pieszej, posyłaniu dzieci do szkoły, przedszkola itp. Dodatkowo podział wywołany ewentualną realizacją wspomnianych na wstępie planów ma tylko pogłębić sygnalizowane problemy. Iż dodatkowo w istonym stopniu utrudniły wielu mieszkańcom dojazd do centrum Mikołowa i pozostałych dzielnic.

- 2 -

W sumie należałoby się liczyć z faktem sparaliżowania życia naszej dzielnicy, dalszego podziału jej na dwie lub więcej części i praktycznego wyłączenia z granic miasta.

4. Domagamy się poprowadzenia planowanej autostrady w rejonie północnych granic miasta, w okolicach zjazdu "Gościńiec Śląski" i ośrodka wypoczynkowego "Słarganec". Taką lokalizację pozwoli uniknąć opisanych wyżej problemów, a zarazem w tym samym stopniu umożliwi naszemu miastu czerpanie wszechstronnych korzyści z tak poważnej inwestycji.

5. Żądamy spotkania w tej sprawie z Władzami Miasta i projektantami budowy. Jako mieszkańcy tej dzielnicy mamy pełne prawo współdecydować o jej losach!

Podpisali

MIESZKAŃCY DZIELNICY
MIKOŁÓW - KAMIONKA
wg załączonej listy

Otrzymują:

1. Adrest
2. Przewodniczący Rady Miejskiej
3. Śląski Sejmik Samorządowy
4. p. Adamus - radny
5. p. Kuszka - radny

AN E K S 11
PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI KPN „PATOGRW” KAMIONKA
W LATACH 1979-1999

Rok	A	B	C	D	E	Król strzelców	Uwagi
1979	12	9	1	2	4 : 22	Wiesław Rosiński (14)	najgorszy współczynnik bramek
1980	18	11	4	3	78 : 31	Wiesław Rosiński (25)	najlepszy współczynnik bramek
1981	13	6	5	2	45 : 39	Krzysztof Górecki (9)	
1982	13	6	4	3	43 : 30	Wiesław Rosiński (16)	
1983	16	11	0	5	57 : 28	Wiesław Rosiński (17)	
1984	13	6	1	6	58 : 37	Wiesław Rosiński (8) Ireneusz Golasz (8)	
1985	4	2	0	2	14 : 9	Krystian Gałeczka (5)	
1986	7	6	1	0	38 : 17	Jacek Marciniak (6)	
1987	1	0	0	1	2 : 3	Jacek Marciniak (1) Jan Borkowski (1)	
1988	14	9	1	4	47 : 30	Zbigniew Oślizłok (7) Marek Słomka (7)	
1989	7	6	0	1	26 : 11	Krystian Gałeczka (6) Marek Słomka (6)	
1990	4	2	0	2	17 : 12	Sebastian Bartocha (6)	
1991	7	2	3	2	24 : 27	Sebastian Bartocha (7)	
1999	1	0	0	1	3 : 5	Eugeniusz Adamus (1) Grzegorz Gerzok (1) Łukasz Oślizłok (1)	

A – liczba rozegranych w sezonie meczy; B – zwycięstwa; C – remisy; D – porażki; E – stosunek bramek.

W okresie 20 lat swego istnienia (1979-1999) zespół z Kamionki zmierzył się z następującymi drużynami (w porządku alfabetycznym):

AKS Mikołów,	KRSP Chorzów	Mitsubishi-VW (Mikołów)
All Stars Team	KRSP Gliwice	MLK 71 Halle (NRD)
Ameryka Club (Łaziska?)	KRSP Sosnowiec	MONTOCHEM Gliwice
Cech Rzemiosł (M-ów/Orzesze)	KS Stadion Śląski (Chorzów)	OKS Brynowianka (Katowice)
CWA Jamna (Mikołów)	KWK “Bolesław Śmiały” (Łaziska)	Orzeł Mokre (Mikołów)
Elektrobudowa (Mikołów)	KWK „Murcki” (Katowice)	Os. Krawczyka (Mikołów?)
FAMUR Piotrowice (Katowice)	KWSPoż. (Katowice)	Os. Norwida (Mikołów)
FPM Paleniska (Mikołów)	LZS Paniowy (Mikołów)	OSP Elta (Mikołów)
Grunwald Halemba (Ruda Śląska)	Maracana SO Katowice	OSP Kostuchna (Katowice)
KD “Barbara” (Mikołów)	„Meblomat” Częstochowa	OSP KWK Łaziska
Kometa Łaziska Górne	MEFTA (Mikołów)	OSP Łaziska Górne

OSP MIFAMA (Mikołów)	OZTiMD Mikołów	TKKF Świerklaniec
OSP Mikołów	Politechnika Śląska Gliwice	Wicher Barbara (Mikołów)
OSP Paniowy (Mikołów)	Polonia Łaziska (Łaziska Górne)	WZGKiM Katowice
OSP Śmiłowice (Mikołów)	PTSL No 10 Katowice	Zryw Śmiłowice (Mikołów)
OSP "Wiromet" (Mikołów)	RTS Ochojec (Katowice)	ZSMP KWK "Bolesław Śmiały" (Łaziska)
OSP Zarzecze (Katowice)	TKKF Paleniska (Mikołów)	

W tym okresie (1979-1999) 5 i więcej meczów w składzie I. drużyny zagrali:

Gałęczka Krystian	80	Przewoźnik Andrzej	24	Słomka Dariusz	12
Golasz Ireneusz	79	Sikora Janusz	24	Filip Edward	11
Rosiński Wiesław	77	Adamus Roman	23	Gerzok Grzegorz	10
Adamus Jacek	72	Przewoźnik Jacek	22	Pająk Michał	10
Borkowy Andrzej	65	Brychczy Krzysztof	21	Wolny Andrzej	10
Adamus Eugeniusz	56	Rachwold Ryszard	21	Bieg Dariusz	9
Woźniczka Jerzy	53	Marciniak Jacek	20	Niedziela Wojciech	9
Golasz Witold	51	Piórecki Bogdan	20	Fiebrich Dariusz	8
Górecki Krzysztof	49	Tissler Florian	20	Myśliwiec Jerzy	8
Wróbel Andrzej	47	Rosiński Krzysztof	16	Nowara Grzegorz	8
Oślizłok Zbigniew	43	Bartocha Sebastian	14	Rojek Piotr	8
Pająk Henryk	42	Matyja (Madeja) Artur	14	Gałęczka Mirosław	7
Ćmiel Arkadiusz	41	Skulik Marek	14	Marciniak Dariusz	6
Bijok Andrzej	37	Tissler Marek	14	Myślikowski Robert	6
Borkowski Jan	32	Sojka Mirosław	13	Putkowski Adam	6
Słomka Marek	31	Adamus Przemysław	12	Szydłowski Franciszek	5
Bijok Marek	28	Badura Wojciech	12		
Skulik Andrzej	27	Bugdol Krzysztof	12		

Z kolei 5 i więcej bramek dla „Patograwu” zdobyli:

Rosiński Wiesław	88	Rachwold Ryszard	16	Filip Edward	9
Górecki Krzysztof	48	Bartocha Sebastian	16	Marciniak Dariusz	8
Oślizłok Zbigniew	46	Ćmiel Arkadiusz	15	Adamus Eugeniusz	7
Gałęczka Krystian	38	Borkowy Andrzej	14	Tissler Marek	6
Golasz Ireneusz	25	Marciniak Jacek	13	Bijok Marek	5
Słomka Marek	20	Bijok Andrzej	11	Rosiński Krzysztof	5
Borkowski Jan	18	Wróbel Andrzej	11	Stawowy Grzegorz	5



Mecz piłkarski
PATOGRAW-AFRYKA
(w tej drugiej drużynie
grali studenci z państw
afrykańskich),
rozegrany 7 V 1988 r.
i wygrany przez zespół
z Kamionki (4 : 2).
Fot. ze zbiorów
Eugeniusza Adamusa.

WYKAZ ŹRÓDEŁ

W trakcie opracowywania niniejszej monografii wykorzystane zostały następujące źródła informacji:

Publikacje:

- 100 lat "Sokola" na Górnym Śląsku. Katalog wystawy, red. J. Racięski, Katowice 1995
25 lat Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Mikołowie, Mikołów 1989 (folder)
75-lecie Kościoła Parafialnego w Chybiu, red. ks. L. Lasota, Chybie 2005
Adamiec F., Mandera W.: *Skat dla wszystkich*, Opole 1991
Adressbuch des Kreises Pless mit Kalender für des Jahr 1906, red. J. Lupp, Pless 1906
Almanach Wiedzy Powszechnej 1996/1997, praca zbiorowa, Warszawa 1997
Badura J.A.: *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*, Bielsko-Biała 2000
Bahlcke J.: *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001
Borek H.: *Wśród Śląskich nazw*, Opole 1986
Bromboszcz B., Szendzielarz R.: *Mikołów w XX wieku*, Mikołów 2002
Brząkała J., Stabik E.: *Podlesie Śląskie 1238-1988. Zarys dziejów i rozwoju*, Katowice 1989
Cywiński H.: *Dziesięć wieków pieniądza polskiego*, Warszawa 1987
Die Gemeinden und Gutsbezirke der Provinz Schlesien und ihre Bevölkerung, Berlin 1874
Duncker A.: *Die ländlichen Wohnsitze, Schlösser und Residenzen der ritterschaftlichen Grundbesitzer*, Theke 2, Berlin 1860
Dzieje Polski. Kalendarium, praca zbiorowa, red. A. Chwalba, Kraków 2000
Dziwulski S.: *Wyniki plebiscytu na Górnym Śląsku*, Warszawa 1922
Encyklopedia Powstań Śląskich, praca zbiorowa, red. M. Lis i in., Opole 1982
Encyklopedia PWN w trzech tomach, Warszawa 1999
Fabryka Palenisk Mechanicznych. Informator zakładowy, praca zbiorowa, Mikołów 1974
Galaś A., Galaś A.: *Dzieje Śląska w datach*, Wrocław 2001
Gemeindelexikon für die Provinz Schlesien, Berlin 1887
Gemeindelexikon für die Regierungsbezirke Allenstein, Danzig, Marienwerder, Posen, Bromberg und Oppeln, Berlin 1912
Gerlich M.G.: *Książka Różnych Ciekawych Zeczy, czyli pamiętnik z lat 1677-1837 zacnych mieszczan bierutskich Franciszka Mialskiego i jego nieznanego z imienia syna*, Bieruń 1995
Gierlotka St.: *Piotrowice Śląskie*, Katowice 1997
Gierlotka St.: *Uniczowy...*, Katowice 2005
Goniewicz A.: *Powstania Śląskie 1919, 1920, 1921. Przewodnik po miejscowościach*, Katowice 2001
Górecki J.: *Anegdota z koloratką*, Katowice 2003
Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie. Przewodnik, Chorzów 2002
Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie, Chorzów 1995 (folder)
Greiner P.: *Pracownia dla mapy. Ratujemy zabytkową mapę gospodarczą Andreasa Hindenberga z 1636 roku*, Pszczyna 2000
Gross J.: *Kurze Geschichte und das kirchliche Leben den Kirchengemeinden Mikołów, Tychy und Orzesze*, Mikołów
Gryt J.: *Śląski James Bond. Wspomnienia*, red. A.A. Jojko, Katowice 2005
Gumowski M.: *Herby i Pieczęcie Miejscowości Wojew. Śląskiego...*, Katowice 1939
Gumowski M.: *Wspomnienia numizmatyka*, Kraków 1965
Halor A.: *Podania i legendy mikołowskie*, Mikołów 1994
Historia i teraźniejszość. 60-lecie Głównego Instytutu Górniczego. 80-lecie Kopalni Doświadczalnej "Barbara", praca zbiorowa, red. J. Dubiński, Katowice 2005
Historia Śląska, praca zbiorowa, red. M. Czaplinski, Wrocław 2002
Hoffmann G.: *Geschichte der Stadt Kattowitz*, Kattowitz 1895
Holtze R.: *Die Stadt Kattowitz*, Kattowitz 1871
Informator 1 Zjazdu Związku Skatowego, Katowice 1985 (wydanie niskonakładowe)
Jańczak J.: *Zarys dziejów kartografii Śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976
Jaros J.: *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, wyd. II, Katowice 1984
Jeske-Cybulska B.: *Książęta Pszczyńscy*, Mikołów 2005
Jojko A.A.: *Dzielnica Kamionka [w:] Mikołów* (folder, wyd. II), Mikołów 2004, ss. 8-9
Jojko A.A.: *Szkice z Dziejów Parafii Ewangelickiej w Mikołowie*, Mikołów 2003
Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce 1963 64-2003 04, praca zbiorowa, Mikołów 2004
Kantyka J.: *Upamiętnione Miejsca Walki o społeczne i narodowe wyzwolenie na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, Katowice 1975
Kantyka J., Targ A.: *Mikołów. Zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972
Katalog Archidiecezji Katowickiej, cz. II, Katowice 2005
Klubówna A.: *Cztery panie Jagiellone*, Olsztyn 1983
Knie J.G.: *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königlich Preussischen Provinz Schlesien*, Breslau 1830 oraz 1845
Knie J., Melcher J.M.L.: *Geographische Beschreibung von Schlesien preussischen Antheils und der preussischen Markgrafschaft Ober-Lausitz, Abteilung III. Alphabetische topographisch-statistische Übersicht aller grössern und kleinern Orte der Provinz Schlesien*, Breslau 1825
Koneczny F.: *Dzieje Śląska ozdobione licznymi obrazkami*, Bytom 1897
Kopiec B., Kopiec M.: *Informator Krajoznawczy Powiatu Mikołowskiego*, Ruda Śląska 1999
Krug L.: *Topographisch-Statistisch-Geographisches Wörterbuch der sämtlichen preussischen Staaten oder Beschreibung aller Provinzen, Kreise (...), Halle 1796-1800*
Książka Protokółowa Straży Pożarnej Gminy Kamionka (reprint), Mikołów 1996
Landwirtschaftskammer für die Provinz Schlesien, 1917
Lenard S.B., Wywiał L.: *Historia Polski w datach*, Warszawa 2000
Łaziska Górne. Siedem wieków historii, praca zbiorowa, red. A. Stępiak, Katowice 1986

- Mikołów. Mapa-Map-Karte 1:20 000, Katowice-Kraków-Poznań 1993 i nast.
Mikołów. Plan miasta 1:20 000, Katowice 2004
Mikołów-Kamionka – kościół św. Urbana [w:] Bogu i ludziom. Nowe kościoły w diecezji katowickiej, Katowice 1996, ss. 90-91
Molly W.L.: Ortschafts- und Entfernungstabelle des Regierungsbezirks Oppeln, 1860
Mützell A.A.: Topographisch-Statistisch-Geographisches Wörterbuch des Preussischen Staats, Halle 1821
Musioł L.: Dokument sprzedaży Księstwa Pszczyńskiego z 21 lutego 1517, Pszczyna 1998
Musioł L.: Dzieje szkół parafialnych dawnego dekanatu pszczyńskiego, Katowice 1933
Musioł L.: Materiały do dziejów Wielkich Katowic 1299-1799, Katowice 1936
Musioł L.: Mokre. Z dziejów wsi i parafii (Monografia historyczna), Katowice 1995
Musioł L.: Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936
Musioł L., Strzępa S.: Wyrzy. Gmina i parafia (monografia historyczna), Katowice 1998
Myszor J.: Historia Diecezji Katowickiej, Katowice 1999
Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich, praca zbiorowa, red. Cz. Pilichowski i in., Warszawa 1979
Ochotnicza Straż Pożarna Mikołów-Kamionka 1927-1997, Mikołów 1997 (folder)
Ogrodziński W.: Dzieje Dzielnicy Śląskiej "Sokola", Katowice 1937
Olśzewicz B.: Najdawniejsze opisy geograficzne Śląska, Katowice 1936
Pająk I.: Mieszkańcy Śląska, Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego w KL Auschwitz. Księga pamięci, t. I-II, Katowice 1998
Podręcznik Powiatu Pszczyńskiego (Wojew. Śląskie), Pszczyna 1933
Polak J.: Ziemia Pszczyńska. Rozwój gospodarczy od Piastów do Hochbergów, Pszczyna 2000
Prus K.: Spis miejscowości polskiego śląska górnego, Bytom 1920
Prus K.: Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy, Katowice-Mikołów 1932, reprinty 1992, 1997
Przegląd Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na rok 1924, Mikołów 1924
Pysiewicz-Jędrusik R., Pustelnik A., Konopska B.: Granice Śląska, Wrocław 1998
Schaeffler H.W.: Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997
Schematyzm Archidiecezji Katowickiej, Katowice 1995
Schematyzm Archidiecezji Katowickiej, Katowice 2001
Schlesisches Urkundenbuch, t. I-III, red. W. Irgang, Köln-Wien 1988
Silesia Sacra – Historyczno-Statystyczny Podręcznik o Ewangelickim Śląsku, Görlitz 1927
Słownik Biograficzny Ziemi Pszczyńskiej, praca zbiorowa, red. A. Lysko, Pszczyna 1995
Snoch B.: Górnośląski Leksykon Biograficzny, Katowice 1997
Spalek L.: Amatorski Klub Sportowy Mikołów 1923-1993. 70-lecie istnienia, Mikołów 1993
Spis Zabytków Architektury i Budownictwa, Warszawa 1964
Spyra B.: Archiwum Książąt Pszczyńskich, przewodnik po zespołach 1287-1945, Warszawa 1973
Statistisch-Topographische Übersicht des Departements der Königlich Preussischen Regierung zu Oppeln..., Oppeln 1819
Suboczowa M.: Podział administracyjny województwa śląsko-dąbrowskiego ze skorowidzem gmin i gromad, Katowice 1947
Sworzeń M., Dudek A.: Mikołowski Słownik Biograficzny, Mikołów 1998
Szendzielarz R.: Z dziejów Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie, Mikołów 2005
Szołtysek R.: Paniówki. Szkic historyczny, Katowice 1996
Śląski Słownik Biograficzny, praca zbiorowa, red. J. Kantyka, W. Zieliński, t. I-III, Katowice 1997
Taistra H.: Meine Heimatstadt Nikolai, Nürnberg 1969
The Oxford Companion to the Second World War, red. I.C.B. Dear, Oxford-New York 1995
Tramp J.E.: Beiträge zur Beschreibung von Schlesien, Brieg 1784
Triest F.: Topographisches Handbuch von Oberschlesien, Breslau 1865
Tychy. Zarys rozwoju miasta i powiatu, praca zbiorowa, red. J. Kantyka, Katowice 1975
Weigel J.A.V.: Geographische-Naturhistorische und Technologische Beschreibung des souverainen Herzogthums..., Berlin 1803
Wika St., Włoch W.: Górnośląski Ogród Botaniczny na tle przyrody Mikołowa, Katowice 1998
Województwo Śląskie 1918-1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie, Katowice 1929
Województwo Śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny, praca zbiorowa, red. F. Serafin, Katowice 1996
Wrzosek M.: Powstania Śląskie 1919-1921, Warszawa 1971
Wybrane zagadnienia Oświaty i Wychowania w 40-leciu PRL, red. E. Gondzik, F. Kustwan, Mikołów 1985 (broszura)
Wyglenda J.: Plebiscyt i powstania śląskie, Opole 1966
Wytyczak R.: Śląsk w dawnej kartografii, Wrocław 1998
Zabytkowa mapa ziemi pszczyńskiej Andreasa Hindenberga z 1636 r., praca zbiorowa, Pszczyna 1994
Zaczarowany Świat Kartografii, cz. I, Dynastia Plessensis, praca zbiorowa, red. A. Złoty, Pszczyna 2002
Zarys monograficzny dziejów Gimnazjum i Liceum w Mikołowie 1922-1997, praca zbiorowa, Mikołów 1997
Zawodowa Straż Pożarna w Tychach (broszura)
Zimmermann F.A.: Beiträge zur Beschreibung von Schlesien, Brieg 1783
Zivier E.: Geschichte des Fürstentums Pless, Kattowitz 1908

Prace dyplomowe

- Pochopień B.: Mikołów. Monumenta Silesiae, praca magisterska, Katowice 2001
Sluszkiewicz A.: Index of German-Polish and Polish-German names of the localities in Poland & Russia (praca w Internecie)
Wieczorek E.: Patologie przestrzenne zaistniałe w czasach PRL-u w Mikołowie na Górnym Śląsku, praca magisterska, Kraków 2006

Ważniejsze artykuły:

- 67 lat w ochotniczej straży [o Jerzym Jagla] [w:] „Gazeta Mikołowska” nr 5/38 z V 1994 r., s. 14
Adamus E.: Dar z zaprzyjaźnionego miasta Beuningen [w:] „Gazeta Mikołowska” nr 4 z VIII 1991 r., s. 9
Bromboszcz B.: Jednostka OSP z Kamionki uczestniczyła w gaszeniu pożaru... [w:] „GM” nr 10/19 z X 1992 r., s. 7
Bromboszcz B.: Jesienią 1941 roku w Kamionce. Gehenna radzieckich żołnierzy [w:] „GM” nr 10/127 z X 2001 r., ss. 12-13
Bromboszcz B.: Niewielki notes odnaleziony przed dwoma laty [w:] „GM” nr 9/126 z IX 2001 r., ss. 9-10
Bromboszcz B.: O cmentarzu na Kamionce... [w:] „GM” nr 5/38 z V 1994 r., s. 24

- Bromboszcz B.: *Przedstawiamy: Pani Cita Stahl* [w:] „GM” nr 12/69 z XII 1996 r., ss. 11-13
- Bromboszcz B.: *Rzecz o samotnym Mikołowie i 47 rywalach Kamionki* [w:] „GM” nr 9/138 z IX 2002 r., s. 13
- Jeske-Cybulska B.: *Nie Anna, nie Leopold, ale Barbara* [w:] „GM” nr 10/175 z X 2005 r., ss. 16-18
- Jojko A.A.: *2 października poświęcono cmentarz na Kamionce* [w:] „GM” nr 11/188 z XI 2006 r., s. 22
- Jojko A.A.: *Herb Kamionki...* [w:] „GM” nr 2/179 z II 2006 r., s. 16
- Jojko A.A.: *Miejsca, których już nie ma. Kolonada na Kamionce* [w:] „GM” nr 6/171 z VI 2005 r., ss. 20-21
- Jojko A.A.: *O zapomnianych zwyczajach czerwcowego przesilenia...* [w:] „GM” nr 6/183 z VI 2006 r., ss. 26-27
- Jojko A.A.: *Pieczczę kamionkowskiej szkoły...* [w:] „GM” nr 1/178 z I 2006 r., s. 7
- Jojko A.A.: *Pieczczę herbowa Kamionki odnaleziona...* [w:] „GM” nr 11/188 z XI 2006 r., s. 43
- Jojko A.A.: *Przedwojenne Towarzystwo Śpiewu na Kamionce. Imienia kompozytora „Roty”* [w:] „GM” nr 5/170 z V 2005 r., s. 27
- Jojko A.A.: *Zapomniane herby mikołowskich sołectw. A co z Paniowami?* [w:] „GM” nr 9/162 z IX 2004 r., ss. 26-27
- Jojko A.A.: *Z mikołowskich archiwów. Ozdobne rachunki* [w:] „GM” nr 7/160 z VII 2004 r., ss. 32-33
- Jubilat. Wzorowy prezes [o Alfonsie Janoszu] [w:] „Strażak. Pismo ZOŚP PR” nr 10/773 z X 1993 r.
- Kamionka... *Jak daleko do Europy?* [w:] „GM” nr 9/42 z IX 1994 r., s. 24
- Miodek J.: *O mieszkaniach Kamionki i Tychów* [w:] Miesięcznik Społeczno-Kulturalny „Śląsk” z IV 2005 r., s. 79
- Nie chcemy być numerem cztery... „Złoty Pantofelek” [w:] „GM” nr 12/21 z XII 1992 r., s. 6
- Spalek L.: *Z Kamionki – na żuźlowe tory świata* [w:] „GM” nr 9 z XII 1991 r., s. 12
- Spychała I.: *A-4 przez nasze miasto, ale... którą?* [w:] „GM” nr 10/43 z X 1994 r., s. 4
- Spychała I.: *Cita Stahl... Działka z koziego miasta* [w:] „GM” nr 4/145 z IV 2003 r., s. 11
- Spychała I.: *Życie przynosi tematy. Zapobiec zbędnym plotkom* [w:] „GM” nr 3/108 z III 2000 r., s. 3
- Spychała I.: *120 pacjentów leśnego pogotowia. Sowa z kościoła* [w:] „GM” nr 9/114 z IX 2000 r., ss. 8-9
- Szendzielarz R.: *Gdzie są Matki-Polki A.D. 2003?* [w:] „GM” nr 2/143 z II 2003 r., s. 47
- Szendzielarz R.: *Małżeństwo z przymusu...* [w:] „GM” nr 4/145 z IV 2003 r., s. 10
- Szendzielarz R.: *Jak Mikołowi wygrał bitwy o obszary dworskie z Podlesiem i z... Kamionką* [w:] „GM” nr 7/148 z VII 2003 r., s. 15
- Wierzgoń A.: *75 lat OSP Kamionka (I) Bogu na chwałę, bliźniemu na pomoc* [w:] „GM” nr 2/131 z II 2002 r., s. 50
- Zasłużony strażak z Kamionki [o Alfonsie Janoszu] [w:] „Nowe Echo” nr 40/85 z 5 X 1993 r.

Materiały archiwalne (w nawiasach podano lokalizację):

- 25-lecie Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce 1989 –teczka dokumentów (SP 4)
- Abloesungsacten des Dominii Pless betreffend des Häuslerstellen N° 17, 18, 20, 21a, 21b, 23, 24, 26, 27, 29, 36, 39, 42, 45, 48, 50, 52 u. 53 zu Kamionka. Begefangen den 10. Februar 1846. Repertorium N° 1, AKP X-1108 (APK Pszczyna)
- Ablösung der Realberichtigungen, Lasten und Renten in der Gemeinde Kamionka, 1846-1850, L Pszczyna 216 (APK Pszczyna)
- Acta des Dominii Pless betreffend der Ablösung aller. auf den Rential-Stellen zu Kamionka haftenden Real-Lasten in Folge des Gesetzes vom 2^{ten} März 1850, AKP-1110 (APK Pszczyna)
- Acta über die vom Ignatz Eisenecker aus Nikolay veräbte Gränz Zerletzung am Teiche Carolowicz und Kütziowicz in Smilowitzer Reviere, 1834-1838, AKP XII-4314 (APK Pszczyna)
- Acten der Fürstlichen Central Verwaltung zu Pless betreffend den Verkauf einer Parzelle in der Gemarkung Kamionka an die Königl. Eisenbahndirection behufs Anlage eines Arbeitsgleises, 1900-1906, AKP XII-1649 (APK Pszczyna)
- Akt Erekcijny Szkoły Tysiąclecia Państwa Polskiego w Mikołowie-Kamionce z 1960 r. (SP 4)
- Akt Przyznania Sztafetu Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z 1989 r. (SP 4)
- Arkusze ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1958-1962 (SP 4)
- Arkusze ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1962-1965 (SP 4)
- Anstellung, Besoldung und Dienstführung der Scholzen und Dorfgerichte in Kamionka, 1839-1919, L Pszczyna 444 (APK Pszczyna)
- Die in Smilowitzer Forst in Jagen Starganietz belegenen, dem Jendrys Kiesel von Kamionka 36 Smilowitz und Kuba Kornas 29 Panewnik gehörigen Wiesen, 1813, AKP XII-4318 (APK Pszczyna)
- Dokumentacja budowy cmentarza przy parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce (Ryszard Stolecki, Mikołów-Kamionka)
- Duplikaty ksiąg metrykalnych parafii mikołowskiej z lat 1820-1845, K Kreisger Pszcz 2137a (APK Pszczyna)
- Duplikaty ksiąg metrykalnych parafii mikołowskiej z lat 1846-1866, K Kreisger Pszcz 2138 (APK Pszczyna)
- Echo, echo, co sądzisz...? Absolwenci SP 4 im. M. Konopickiej w roku szk. 2002/2003 (SP 4)
- Fürstlich Plessner Oberforst, Section XII, AKP XVIII 446 (APK Pszczyna)
- Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego, rocznik 1932 (Mikołowska Placówka Muzealna)
- Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Kamionka, 1895-1909, Kataster Pless 102 (APK Pszczyna)
- Główny Rejestr Ślubów USC w Podlesiu, 1923-1935 (USC Katowice)
- Główny Rejestr Urodzin USC w Podlesiu, 1923-1935 (USC Katowice)
- Główny Rejestr Zgonów USC w Podlesiu, 1923-1935 (USC Katowice)
- Grund Acten No 17 Smilowitz, AKP XII 7668 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 18 Smilowitz, AKP XII 7688 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 20 Smilowitz, AKP XII 7664 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 21 Smilowitz, AKP XII 7677 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 23 Smilowitz, AKP XII 7692 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 24 Smilowitz, AKP XII 7663 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 26 Smilowitz, AKP XII 7654 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 27 Smilowitz, AKP XII 7652 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 29 Smilowitz, AKP XII 7656 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 36 Smilowitz, AKP XII 7667 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 37 Smilowitz, AKP XII 7684 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 38 Smilowitz, AKP XII 7694 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 42 Smilowitz, AKP XII 7658 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 50 Smilowitz, AKP XII 7660 (APK Pszczyna)
- Grund Acten No 51 Smilowitz, AKP XII 7653 (APK Pszczyna)
- Hegerei Kamionkathor, 1905-1934, AKP XI 354 (APK Pszczyna)
- Kronika Fotograficzna OSP w Mikołowie-Kamionce, tom I: do roku 1992 (OSP Kamionka)

Kronika Fotograficzna OSP w Mikołowie-Kamionce, tom II: lata 1993-2005 (OSP Kamionka)
Kronika Jubileuszu 25-lecia Szkoły-Tysiąclatki 1989 (SP 4)
Kronika klasowa rocznika 1988 (SP 4)
Kronika Klubu Piłki Nożnej „Patograw” Jamna z lat 1979-1999, t. I-II (Eugeniusz Adamus, Mikołów-Kamionka)
Kronika OSP w Mikołowie-Kamionce, tom I: lata 1927-1992 (OSP Kamionka)
Kronika OSP w Mikołowie-Kamionce, tom II: lata 1993-2005 (OSP Kamionka)
Kronika Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce, 1979-2006 (Parafia św. Urbana)
Kronika Szkolnej Ligi Koszykówki z lat 1993-1995 (SP 4)
Kronika Sportowa Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1998-2004 (SP 4)
Kronika Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1945-1975 (SP 4)
Kronika Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1975-1980 (SP 4)
Kronika Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1977-1979 (SP 4)
Kronika Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1980-1982 (SP 4)
Kronika Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce z lat 1986-1996 (SP 4)
Książka protokołowa dla Ochotniczej Straży Pożarnej w gmi(nie) Kamionka. Założona dnia 11 grudnia 1927 r. (OSP Kamionka)
Księga osób bierzmowanych w Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce, 1980-2006 (Parafia św. Urbana)
Księgi Chrzta i Pogrzbów Parafii św. Jana (luterskiej) w Mikołowie (Parafia św. Urbana)
Księgi Chrzta, Ślubów i Pogrzbów Parafii św. Wojciecha w Mikołowie (Archiwum archidiecezjalne, Katowice)
Księgi Chrzta, Ślubów i Pogrzbów Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce (Parafia św. Urbana)
Księgi Ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce, vol. I, lata 1945-1948 (SP 4)
Księgi Ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce, vol. II, lata 1948-1952 (SP 4)
Księgi Ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce, vol. III, lata 1952-1955 (SP 4)
Księgi Ocen SP 4 w Mikołowie-Kamionce, vol. IV, lata 1955-1958 (SP 4)
Mapa wschodniego Górnego Śląska z końca XIX w., AKP XVIII 574/5 (APK Pszczyna)
Lehrerangelegenheiten der katholischen Schule in Kamionka 1902-1922, L. Pszczyna 1807 (APK Pszczyna)
Oryginalny, odręczny wypis z niem. *Sonderfahndungsbuch*, zatytułowany *Reservistenverband – Aufständische. Aussiedlungsgebiet. Ost. / Aufständische / Bezirk Nikolai* (właściciel oryginału pragnie zachować anonimowość; kopia – w posiadaniu autora)
Protokoły z imprez Kola Skatowego w Śmółwiczach z lat 1968-1981 (Jan Jójko, Mikołów-Kamionka)
Protokoły z imprez Okręgowego Kola Skatowego w Mikołowie z lat 1981-1985, t. I-II (Jan Jójko, Mikołów-Kamionka)
Przylączenie gminy Kamionka do miasta Mikołowa, M Mik 7 (APK Pszczyna)
Schulbau in Kamionka 1897-1904, L. Pszczyna 1948 (APK Pszczyna)
Spis ogólny w Bloku 37 z 25 IV 1939 r. (Mikołowska Placówka Muzealna)
Spółeczny Komitet Budowy Cmentarza przy parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce. Protokoły Posiedzeń (Ryszard Stolecki, Mikołów-Kamionka)
Sprzedaż Teodor Jagła Kamionka (Mikołów) 1932-1944, AKP XII-1650 (APK Pszczyna)
Szkoła powszechna w Kamionce, 1923-1924, St Pszcz 229 (APK Pszczyna)
Towarzystwa śpiewacze i muzyczne..., St Pszcz 87 (APK Pszczyna)
Verfahren bey verlohren gegangener Gemeinde und Privat-Siegel sowie über Anschaffung von Siegel für solche Gemeinden die damit noch nicht versehen sind, 1823-1886, L. Pszczyna 341 (APK Pszczyna)
Wicenie do miasta Mikołowa części obszarów dworskich, M Mik 6 (APK Pszczyna)
Wykaz ludności. Ilość zamieszkałych domów w poszczególnych gminach i koloniach, 1924, 1935, St Pszcz 209 (APK Pszczyna)
Wyrower Amts Dienst Bücher 1720-1848, AKP V 54-155, mikrofilmy F 8586-8658 (APK Pszczyna)
Zbiór 15 dokumentów sprzed roku 1945 dot. rodziny Piszczków z Kamionki (Piotr Spyra, Katowice-Kostuchna; obecnie Krzysztof Jakubiec, Mikołów-Kamionka)
Związki szkolne. Spis szkół i członków zarządu, 1922-1924, St Pszcz 213 (APK Pszczyna)

Czasopisma i gazety:

Aktualności Powiatu Mikołowskiego (miesięcznik), roczniki: 2001-2004
Dziennik Zachodni w Mikołowie (dodatek tygodniowy), roczniki: 2000-2006
Echo (tygodnik), roczniki: 1956, 1965-1975
Gazeta Mikołowska (dwutygodnik), roczniki: 1925, 1929-1932
Gazeta Mikołowska (miesięcznik), roczniki: 1991-2006
Miarka. Pismo Mikołowian (miesięcznik), roczniki: 1989-1991
Nowe Echo (tygodnik), roczniki: 1996-1997

Informacje i materiały udostępnione przez instytucje publiczne:

Archiwum Państwowe w Katowicach
Archiwum Państwowe w Katowicach o/ Pszczyna
Archiwum Państwowe w Katowicach o/ Gliwice
Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Mikołowie
Kuria Metropolitalna w Katowicach
Miejska Placówka Muzealna w Mikołowie
Muzeum Górnośląskie w Bytomiu
Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu
Parafia św. Urbana w Mikołowie-Kamionce
Polski Związek Działkowców o/Katowice
Szkoła Podstawowa nr 4 w Mikołowie-Kamionce
Urząd Miasta Mikołowa
Urząd Stanu Cywilnego w Katowicach
Urząd Stanu Cywilnego w Mikołowie
Urząd Stanu Cywilnego w Świętochłowicach

Ważniejsze relacje ustne:

- Adamus Eugeniusz (ur. 1947; zam. Mikołów-Kamionka)
 Borówka Jerzy (ur. 1942; zam. Mikołów)
 Domogala Jadwiga z d. Szybielok (ur. 1944; zam. Mikołów)
 Goleczka Lucja z d. Brożek (ur. 1922; zam. Mikołów-Kamionka)
 Gnioździsz Teresa z d. Warzecha (ur. 1928; zam. Mikołów)
 Goroll Gabriela z d. Miklas (ur. 1916; zam. Schwerte, RFN)
 Hildebrandt Jan (ur. 1921; zam. Mikołów-Kamionka)
 Janosz Krystian (ur. 1952; zam. Mikołów-Kamionka)
 Janosz Stefania z d. Tabor (ur. 1922; zam. Mikołów-Kamionka)
 Jesionek Paweł (ur. 1951; zam. Mikołów-Kamionka)
 Jojko Jan (ur. 1947; zam. Mikołów-Kamionka)
 Kązior Edyta z d. Bubala (ur. 1944; zam. Katowice)
 Konarska Irena z d. Klec (ur. 1928; zam. Mikołów-Kamionka)
 Kowol Bogusław (ur. 1944; zam. Mikołów-Kamionka)
 Kozacka Eugenia z d. Jagla (ur. 1944; zam. Mikołów-Kamionka)
 Kraczla Wiktoria z d. Wieczorek (ur. 1913; zam. Mikołów-Kamionka)
 Krzyż Róża z d. Golda (ur. 1940; zam. Mikołów-Kamionka)
 Kuźnik Lucja (ur. 1926; zam. Mikołów-Kamionka)
 Machnik Stefania z d. Botor (ur. 1941; zam. Mikołów)
 Machura Jerzy (ur. 1935; zam. Mikołów-Kamionka)
 Madej Maria z d. Pisulka (ur. 1928; zam. Katowice-Ligota)
 Meisner Gertruda z d. Górnik (ur. 1914; zam. Mikołów-Kamionka)
 Melicka Maria (ur. 1944; zam. Mikołów-Kamionka)
 Melicka Klaudiusz (ur. 1940; zam. Mikołów-Kamionka)
 Mróz Hildegarda z d. Neumann (ur. 1919; zam. Mikołów)
 Mróz Maria z d. Gabrielczyk (ur. 1923; zam. Katowice-Zarzecze)
Mróz Paweł (ur. 1914; zm. 2005; poch. Mikołów)
 Mysliwiec Marta z d. Szczotka (ur. 1913; zam. Mikołów-Kamionka)
 Oleś Teresa (ur. 1936; zam. Mikołów-Kamionka)
 Pająk Marta z d. Wolny (ur. 1926; zam. Mikołów-Kamionka)
 Pająk Wanda z d. Machura (ur. 1930; zam. Mikołów-Kamionka)
 Pilarska Magdalena z d. Wieczorek (ur. 1916; zam. Mikołów-Kamionka)
 Putkowski Adam (ur. 1973; zam. Mikołów-Kamionka)
Reinert Anna z d. Stula (ur. 1935; zm. 2006; poch. Mikołów)
 Słomiany Gertruda z d. Borkowy (ur. 1919; zam. Mikołów-Kamionka)
 Słomiany Zygmunt (ur. 1929; Katowice-Piotrowice)
 Słomka Gertruda z d. Smolorz (ur. 1944; zam. Mikołów-Kamionka)
 Sojka Antoni (ur. 1921; zam. Mikołów-Kamionka)
 Stahl Cita (Cecylia) z d. Zielonka (ur. 1924; zam. Bad Waldsee, RFN)
 Stolecki Ryszard (ur. 1931; zam. Mikołów-Kamionka)
 Strzoda Krystian (ur. 1938; zam. Mikołów-Kamionka)
 Suchy Bożena z d. Studnicka (ur. 1943; zam. Mikołów-Kamionka)
 Suchy Stefan (ur. 1936; zam. Mikołów-Kamionka)
 Szczyrba Anna (ur. 1921; zam. Mikołów-Kamionka)
Szczyrba Irena z d. Kurlowicz (ur. 1948; zm. 2004; poch. Mikołów)
 Szczyrba Lidia (ur. 1945; zam. Mikołów-Kamionka)
 Szlaps Halina z d. Słomiany (ur. 1946; zam. Mikołów-Kamionka)
 Ścieniek Cecylia z d. Przybytek (ur. 1922; zam. Mikołów-Kamionka)
 Ślężona Elżbieta z d. Polok (ur. 1921; zam. Mikołów-Kamionka)
 Tabor Eryk (ur. 1935; zam. Mikołów-Kamionka)
 Turczyk Andrzej (ur. 1943; zam. Mikołów)
 Walczak Benedykt (ur. 1936; zam. Mikołów-Kamionka)
 Walczak Janina z d. Mitas (ur. 1939; zam. Mikołów-Kamionka)
 Warzecha Bolesław (ur. 1957; zam. Mikołów-Kamionka)
 Wieczorek Arkadia z d. Zychon (ur. 1948; zam. Mikołów-Kamionka)
 Wieczorek Czesław (ur. 1948; zam. Mikołów-Kamionka)
 Wikarek Aniela z d. Wiązek (ur. 1924; zam. Mikołów-Kamionka)
 Winkler Maria z d. Mateja (ur. 1949; zam. Mikołów-Kamionka)
 Winkler Marian (ur. 1947; zam. Mikołów-Kamionka)
 Wróbel Małgorzata z d. Krzykała (ur. 1944; zam. Mikołów-Kamionka)
 Zazula Zofia z d. Chudziakiewicz (ur. 1914; zam. Mikołów)
 Zychon Lucja (ur. 1924; zam. Mikołów-Kamionka)
 Zychon Maria z d. Böhm (1922; zam. Mikołów-Kamionka)
 Zychon Piotr (ur. 1960; zam. Mikołów-Kamionka)

Inne źródła:

Inskrypcje na kapliczkach i krzyżach przydrożnych na terenie Kamionki
 Inskrypcje nagrobne na cmentarzu parafialnym w Mikołowie
 Wspomnienia City Stahl, nagrane 13 XII 2004 r. na kasecie VHS-180 (SP 4)
 Źródła internetowe

* * *

Uwagi do źródeł:

- Duplikaty ksiąg metrykalnych parafii mikołowskiej (św. Wojciecha), znajdujące się w APK o/Pszczyna, obejmują lata 1820-1866; występują tam jednak liczne braki (całe roczniki brakujące), szczególnie w przypadku ksiąg chrztu.
- Oryginały ksiąg metrykalnych parafii mikołowskiej (św. Wojciecha) sięgają II połowy XVII wieku. Znajdują się obecnie w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach.
- Zbiory Urzędów Stanu Cywilnego sięgają roku 1874. Materiały dot. terytorium dawnej wsi Kamionka z lat 1874-1935 znajdują się w USC Katowice (księgi dawnego USC Podlesie), a od roku 1935 – w USC Mikołów. Materiały dot. Nowych Terenów dzielnicy Kamionka, należących dawniej do miasta Mikołowa, znajdują się w całości w USC Mikołów.
- Metryki rzymsko-katolickiej Parafii św. Urbana w Mikołowie-Kamionce sięgają 1977 roku. Wpisy z lat wcześniejszych znajdują się w metrykach parafii mikołowskiej (św. Wojciecha).
- Metryki Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana w Mikołowie sięgają lat: 1888 (chrzty), 1902 (pogrzeby) i 1908 (śluby). Metryki wcześniejsze zaginęły.
- W archiwum Szkoły Podstawowej nr 4 w Mikołowie-Kamionce nie ma żadnych dokumentów sprzed 1945 roku.
- W archiwum Przedszkola nr 4 w Mikołowie-Kamionce nie ma żadnych dokumentów sprzed 1977 roku.
- W archiwum Urzędu Miasta Mikołowa nie ma obecnie żadnych dokumentów sprzed 1945 roku. Materiały, które przetrwały wojnę, zdeponowane zostały w APK o/Pszczyna, w zespole Akt m. Mikołowa (M Mik), jednak sporo materiałów zostało wybrakowanych. Część dokumentacji została zapewne wywieziona przez wycofujących się Niemców w 1944/1945 roku.
- Materiały dot. Kamionki zdeponowane w APK o/Pszczyna są bardzo rozproszone. Najwięcej znajduje się w zespołach: Archiwum Książąt Pszczyńskich (AKP), Miasta Mikołowa (M Mik), Landratury (L Pszczyna) oraz Starostwa Pszczyńskiego (St Pszcz).
- Materiały z archiwum Urzędu Miasta Mikołowa, pochodzące z okresu powojennego i zdeponowane pierwotnie w APK o/Pszczyna, obecnie znajdują się w katowickiej centrali APK.
- Z uwagi na bardzo czasochłonną i skomplikowaną procedurę, dostęp do starych ksiąg hipotecznych Sądu Rejonowego w Mikołowie, gdzie znajdować się powinny m.in. dokumenty dot. najstarszych gospodarstw na terenie Kamionki wraz z oznaczeniem ich lokalizacji (mapki), okazał się póki co niemożliwy.
- W kronikach OSP Kamionka występuje znaczna liczba błędów w zapisie nazwisk, konieczna jest ich szczegółowa weryfikacja.
- Całe archiwum dawnej Gminy Kamionka zaginęło. Najważniejsze materiały (w tym pieczęcie) przekazane zostały 1 IV 1935 roku miastu Mikołów, nie wiadomo jednak, gdzie się obecnie znajdują. Wg ustnych przekazów, podczas okupacji część dokumentów ostatni naczelnik gminy, F. Zychon, ukrył gdzieś na terenie swojego gospodarstwa (ul. Leśna 1), jak dotąd jednak nie udało się ich odnaleźć.

OŚWIADCZENIE AUTORA

- 1. Niniejsza praca ma charakter dokumentacyjny, dlatego koniecznym było zamieszczenie w niej m.in. danych osobowych, także tych, które z mocy ustawy objęte są ochroną prawną.**
- 2. Wszelkie zawarte w niniejszej pracy informacje stanowią materiał przeznaczony do badań naukowych, zaś wykorzystywanie ich w jakimkolwiek innym celu jest sprzeczne z wolą i intencją autora.**

Adrian A. Jojko

INDEKS NAZWISK

- Zamieszczony poniżej Indeks Nazwisk zawiera ponad 2150 pozycji – nazwisk (imion), które pojawiają się w części zasadniczej monografii (ss. 1-442).
- Indeks NIE OBEJMUJE części pomocniczej: Aneksów (ss. 443-466) i Wykazu Źródeł (ss. 467-471).
- Indeks nie obejmuje również imion i nazwisk postaci fikcyjnych oraz biblijnych, jak również postaci historycznych w przypadkach, gdy występują one w charakterze patrona ulicy lub świątyni.
- Imiona i nazwiska w Indeksie zostały – z wyjątkiem osób o bezsprzecznie cudzoziemskim pochodzeniu – UJEDNOLICONE, tzn. spolszczone i sprowadzone do formy podstawowej (urzędowej).
- W przypadku kobiet zamężnych pierwszeństwo ma zwykle nazwisko męża (o ile jest ono znane), zaś nazwisko rodowe podano ewentualnie w nawiasie.
- Należy przy tym pamiętać, że Indeks stanowi wykaz imion i nazwisk, nie zaś osób. Dlatego też czasem (niezbyt często) jeden wpis obejmuje kilka różnych osób, noszących to samo imię i nazwisko.

A

Adamczyk Elżbieta 204
 Adamczyk Henryk 417
 Adamek Ignacy 208
 Adamski Stanisław, bp 355, 401, 404
 Adamus 99, 100
 Adamus Eugeniusz 2, 8, 12, 51, 52, 135, 136, 207, 208, 216, 234, 235, 236, 237, 238, 326, 334, 340, 341, 342, 343, 409, 415, 416, 417, 437
 Adamus Jacek 236, 237
 Adamus Józef 135
 Adamus Krystyna 135
 Adamus Maksymilian 208
 Adamus Marta (z d. Strzoda) 135
 Adamus Przemysław 234
 Adamus Roman 235, 237, 238
 Adler Moryc 252
 Aleksander Sewer, cesarz rzymski 391
 Alt 107
 Andersch 107
 Anhalt-Coethen, Friedrich Erdmann von – zob. Fryderyk Erdman...
 Anhalt-Coethen, Friedrich Ferdinand von – zob. Fryderyk Ferdinand...
 Anhalt-Coethen, Heinrich – zob. Henryk...
 Anhalt-Coethen, Ludwig – zob. Ludwik...
 Anhalt-Coethen, von 36
 Asser 166
 Aust 106
 Aust Inga 174
 Awłasewicz-Ludwig Marzena 204

B

Babczyk Jan 202
 Babczyńska Agnieszka (z d. Sojka) 393
 Babczyńska Joanna 52
 Babiec Grzegorz 359
 Bachmann 107
 Badura 414
 Badura Wojciech 239, 240
 Badziura Andrzej 8

Balcarek a. Wolny Mateusz – zob. Wolny...
 Balcarek Jadwiga (z d. Wielek) 400
 Balcarek Jakub 9, 18
 Balcarek Konrad 400
 Balcarek Stefan, ks. 8, 11, 400
 Balcer Antoni 191, 192
 Balcer Marek 7, 52, 56, 344, 417
 Ballon 107
 Ballon Jadwiga (z d. Żymła) – zob. Żelosko...
 Ballon Ernest 348
 Balluch (Bałuch) Teodor 10, 41, 43, 44, 47, 48, 49, 158, 249
 Balluch / Oczypka Maria (z d. Kasza) 43, 346
 Baltazar von Promnitz, baron pszczyński 254
 Bałuch Herbert 322, 330, 334, 338, 342
 Bałuch (Balluch) 102
 Bałuch Anna (z d. Wróbel) 43
 Bałuch Franciszek 21, 293
 Bałuch Jan 43, 47, 112, 120, 166, 293
 Banasik Maciej 8
 Baran Eugeniusz 236
 Barbarowska Kornelia (z d. Janosz) 288
 Barchański Leon 249
 Baron-Heartle Irena 204
 Bartas / Kotuchna Katarzyna (z d. Ksiądz) 43
 Bartas Ewa (z d. Wojciech) 43
 Bartas Jakub 10, 41, 42, 43, 44, 47, 48, 158, 166
 Bartkowiak Henryk 236
 Bartocha Sebastian 239, 240
 Barzycki Henryk 437
 Baszczyk (Raszczyk?) 107
 Bayer 166
 Bąk Jolanta 8, 216
 Bąk Ryszard 349
 Bednarczuk Gertruda 198
 Bednorz Herbert, bp 12, 383, 385, 394, 397, 398, 400, 403, 409, 419, 420
 Bem Kazimierz 52
 Bendziecha 170
 Bendziecha Jakub 158, 169, 173, 212
 Benecki Wacław 51
 Berdyn Stefan 199
 Berg 107

- Berger 107
Bernacki Gerard, bp 396, 403, 405, 413, 421, 422
Besler 107
Besuch Józef 434
Beyer (Beier) 107
Bieczek (Bienek?) Kacper – zob. Bieg...
Bieg 102
Bieg a. Rudzki Franciszek 20
Bieg Dariusz 344
Bieg Ernest 8, 207, 233, 322, 330, 332, 338, 342
Bieg Gertruda (z d. Wolny) 208, 225, 231
Bieg Kacper 18
Bieg Paweł 16, 18
Bieg Piotr 344
Bieg Wojciech 21
Biegańska Dorota 417
Biegański Adam 417
Biela Weronika 8
Bielka Jan 429
Bielka Katarzyna (z d. Loska) 429
Bierut Bolesław 192
Bies Hubert 294, 338
Bijok Andrzej 236, 237
Bijok Bartosz 240
Bijok Marek 237
Bioły a. Wus (Wróź) Jan – zob. Wus...
Biskup Maria (z d. Kubista) 231
Bismarck, Otto von 428
Bluszcz Jan 434
Bobeczka Katarzyna 442
Bobeczki Wojciech 442
Bobiec Wojciech 204
Bodynek Antoni 288
Bodynek Henryka 204, 206, 212, 216
Boese Karol 54
Böhm 107
Böhm Genowefa (z d. Pawletko) 178, 231, 232, 363
Böhm Jan 363
Böhm Paweł 279, 363, 365
Bojdoł Alojzy 434
Bojdoł Małgorzata 208
Bojdoł Stanisław 349
Bojdoł Wilhelm 434
Bolcek Jan 186
Bolcek Marta (z d. Loska) 186
Bonifacy VIII, papież 140
Bończyk Franciszek 152
Bończyk Ilona 437
Bończyk Marianna (z d. Kurasz) 152
Borek Henryk 90
Borko z Łazisk 13
Borkowa Cecylia 214, 216
Borkowski Jan 237
Borkowy 95, 130, 148, 231, 237, 260, 261, 293
Borkowy Andrzej 235, 237, 341, 342, 343
Borkowy Bronisława 222
Borkowy Dominik 221
Borkowy Florentyna (z d. Słomiany) 222
Borkowy Franciszek 261
Borkowy Franciszka 261
Borkowy Jan 261
Borkowy Józefa (z d. Szypuła) 261
Borkowy Konrad 181, 221
Borkowy Konstanty 359
Borkowy Maria (z d. Manowska) 269
Borkowy Matylda 261
Borkowy Stanisław 48, 181, 222, 234, 322, 359
Borkowy Teofil 221
Borkowy Wiktor 181
Boronowski 423
Borowian Agnieszka 115
Borówka Jerzy 8, 394
Borówka Stanisław 51
Botor 381
Botor Alojzy 363, 366
Botor Karol 363, 366
Botor Waleska (z d. Morawiec) 363, 366
Bożek (Brożek?) Adolf 148
Bógdoł Szczepan 434
Brandys 78, 372, 373, 374
Brandys Jan 348
Brauer Teresa, SM Ignacja 405
Braun 107
Braunisch 425
Brinner 107
Broda Gustaw, ks. 108
Brodowski Zygfryd 322
Bromboszcz Bogusław 5, 8, 23, 179, 180, 181, 232, 243, 244, 275, 276, 308, 352, 359, 368, 369, 373, 375, 377
Brożek Adolf – zob. Bożek...
Brudny 107
Brus Mariusz 122
Brychczy Krystian 236, 237
Brychczy Krzysztof 237
Brylla (Bryła) Antoni 10, 73, 158, 168, 169, 173, 212
Brylla Maria (z d. Stephan) 169
Brzęk Adam 207, 208
Brzęk Piotr, ks. 422
Bubała 145, 146
Bubała Andrzej 338
Bubała Bronisława (z d. Czempa) 145, 231
Bubała Jadwiga (z d. Kuźnik) 363
Bubała Jan Paweł 363, 365
Bubała Ludwik 145
Bubała Paweł 47, 48, 54, 58, 363
Bubała Stanisław 180, 182, 184
Bubała Walenty 311
Bubała Wilhelm 348
Buch Wojciech 208
Buchcik 254
Buchowska Jadwiga (z d. Winkler) 182
Budny 107
Bugdoł Krzysztof 52
Bujoczek Apolonia 416
Burdzik Florentyna (z d. Cipa) 180, 182, 226
Burkot Antoni, ks. 8, 12, 204, 386, 394, 398, 399, 416, 417, 421
Burkot Emil 398
Burkot Emilia 398
Büschel 107
Buzek 107
Byrtek Jan 51
Bystroń 107
Bytner Łucja (z d. Sojka) 379, 393

C

Chałupski a. Siwy a. Czyż Paweł 9, 20, 21, 40
 Chłuba Łucja (z d. Wolny) 180, 182
 Chmiel 107
 Cholewa Hildegarda (z d. Sokołowska) 182, 226
 Chorzus (Chorus, Korus) 103
 Chorzus (Chorus, Korus) Błażej 9, 18, 103
 Chorzus (Chorus, Korus) Jan – zob. Korus...
 Chorzus (Chorus, Korus) Stefan 21
 Chorzus (Chorus, Korus) Szczepan 293
 Chrobok 98, 313, 314
 Chrobok Florentyna 178, 231
 Chrobok Ludwik 182, 183, 184
 Chrobok Marian 322, 340
 Chrobok Wiktor 47, 54, 233, 315, 316, 317, 320, 321, 322, 323, 325, 330, 334, 335, 338
 Chudoba Bronisława (z d. Wieczorek) 352
 Chudoba Jan 433
 Chudy, ks. 151
 Chwastek Maciej 17, 18
 Chytreusz Andrzej 159
 Cichoń Arkadiusz 239
 Cichy a. Tchórz – zob. Tchórz...
 Cichy Stefan, bp 421
 Cieślar Bronisław 330, 341
 Cieślik Teodor 158, 170, 173, 175, 176, 177, 212
 Cipa a. Gawin Walek – zob. Gawin...
 Cipa a. Wywiół Szymon – zob. Wywiół...
 Cipa Antoni 181, 363
 Cipa Dominik 48, 363
 Cipa Florentyna (z d. Oczipka / Ociepka) 363
 Cipa Franciszek 180, 182
 Cipa Maciej 21
 Cipa Marcin 20
 Cipa Tomasz 40
 Cipa Witold 16, 18, 40
 Civiś 102, 266
 Civiś a. Gołosz Szymon 9, 42, 46, 111, 112, 119, 264, 265, 266, 268
 Civiś a. Ślichcin Urban 21
 Civiś Albert 48
 Civiś Franciszek 47
 Civiś Jan 248
 Civiś Marianna (z d. Gołosz) 42, 264
 Civiś Walek 20
 Coster 349
 Cybulska-Jeske Bronisława 8, 37
 Cyroń 107
 Cyroń Antoni 394
 Czajor Franciszek 321, 322
 Czajor Maksymilian 321, 322
 Czardybon 372, 414
 Czardybon Stanisław 207
 Czarnowski Bogdan 394
 Czech 107
 Czech Oskar 434
 Czogała Roch 294
 Czyż a. Chałupski a. Siwy Paweł – zob. Chałupski...
 Ćmiel 123, 130, 147, 148, 209, 237, 260, 261, 382, 414
 Ćmiel (Czmieł) Franciszek 10, 41, 42, 43, 44, 47, 54, 148, 316, 322, 369

Ćmiel Arkadiusz 236, 237
 Ćmiel Erwin 233
 Ćmiel Jadwiga (z d. Luka) 43, 148, 369
 Ćmiel Jadwiga (z d. Strzoda) 43, 148
 Ćmiel Walenty 43, 148
 Ćwiąk a. Krohl Jakub 21

D

Dädeiker 107
 Damler 107
 Degenhardt (Segenhardt?) 107
 Dejas Wilhelm 316
 Deka Grzegorz 18
 Deutschmanek Augustyn 359
 Deutschmanek Leopold 181, 182
 Deutschmanek Ludwik 182
 Deyer (Deier) 107
 Dębowicz Bolesław 338
 Dierich 107
 Dietrich 107
 Dittrich 91, 107
 Dmetrecki Mariusz 8, 418, 423
 Domin Czesław, bp 396
 Domogała Jadwiga (z d. Szybielok) 8, 369
 Dorn 107
 Dorsz Jan 204
 Drabik Anna (z d. Jeleń) 406
 Drabik Ewa 52
 Drabik Jadwiga, SM Maria Michaela 406
 Drabik Jerzy 207, 340, 342
 Drabik Józef 406
 Drapała (Dropała?) 180
 Drapała (Dropała?) Antoni 183
 Drapała (Dropała?) Józef 182
 Drapała (Dropała?) Maria 181
 Drapała (Dropała?) Michał 181, 184
 Drewniak Herman 359
 Drieschner 107
 Drobnik Teresa 204
 Drzazga Jan 54, 58
 Duchowicz-Schnober Marta 8
 Duda Anna 338, 342
 Duda Czesław 56
 Duda Franciszek 330, 334, 338, 341, 342
 Duda Helena (z d. Tabor) 269, 271
 Duda Marian 286
 Duda Paweł 311
 Duda Stanisław 207
 Duda Tadeusz 338
 Duda Zenon 142
 Dudek a. Polok a. Knap Jan – zob. Polok...
 Dudek a. Polok Jan – zob. Polok...
 Dudek Adam 8
 Dudek Franciszek 48, 175, 176
 Dudek Jan 316
 Dudek Mateusz 46
 Duk Konrad, ks. 422
 Dunin Jan F., ks. 377
 Duraj Jerzy 17, 18
 Duszyk Tomasz, ks. 421
 Dworok 107
 Dworski Paweł, ks. 15, 377

Dyjas Witold 204
Dziadek 107
Dzidowski Jan 52
Dziemba a. Haniorz Maciej 21
Dziewior Jadwiga (z d. Pisulska) 148, 360
Dziewior Jan 434
Dzieża Jerzy 16, 18
Dzięcioł Andrzej 51, 208
Dziura 425

E

Eckert Jan 434
Elżbieta, królowa polska 427
Engel 186
Epperlein 107
Erdman II von Promnitz, baron pszczyński 37
Erdmann 107

F

Famuła Bronisław 52, 322, 336
Famuła Emilia (z d. Sojka) 226, 231, 379, 393
Faron Józef 437
Ferdynand I, cesarz austriacki 38
Filipczyk 107
Firl 107
Fischer 107
Fischer Adam 431
Fityka a. Kołodziej Szymon 21
Fityka a. Siwy Szymon – zob. Siwy...
Fleischer 186, 212
Fliegner 107
Forgione Francesco – zob. Pio...
Forgione Grazio 421
Forgione Maria Giuseppa (z d. Di Nunzio) 421
Fortun (Fortuna) 73, 107
Franciszek Ferdynand, arcyksiążę austriacki 345
Fränk Helena 213, 214, 216
Franzke 107
Frącek / Frączek Aniela (z d. Wieczorek) 178, 226, 231, 352
Frąckowiak Janusz 51
Freiherr (Freiher) Bernard 148
Freiherr (Freiher) Jan 148, 359
Freiherr (Freiher) Stanisław 148
Fritz Justyna 204
Frost Ida (z d. Voyé) 428, 429
Frost Konrad 429
Frost Robert 428, 429
Fryderyk Erdman von Anhalt-Coethen, książę pszczyński 37
Fryderyk Ferdynand von Anhalt-Coethen, książę pszczyński 25, 36, 37
Fryderyk Wilhelm III, król pruski 38, 110
Fryderyk Wilhelm IV, król pruski 309
Fuchs 93
Fudala Józef 51
Furgoł 102, 430
Furgoł a. Suchy Katarzyna – zob. Suchy...
Furgoł a. Suchy Tomasz – zob. Suchy...
Furgoł Jakub 430
Furgoł Jan 430

Furgoł Józef 430
Furgoł Marcin 9, 18
Furgoł Maria (z d. Wycisło) 430
Furgoł Rozalia 430
Furgoł Szymon 21
Furgoł Tomasz 46, 115, 119, 430

G

Gabor Józef 73, 170, 425, 426
Gabrielczyk 361, 362
Gabrielczyk Elżbieta 361
Gabrielczyk Elżbieta (z d. Stodolka) 361
Gabrielczyk Franciszek 361
Gabrielczyk Jadwiga 361
Gabrielczyk Jadwiga (z d. Ratuschny) 361, 362, 363
Gabrielczyk Józef 182, 361, 362, 363
Gabrielczyk Karol 361
Gabrielczyk Paweł 361, 362, 363, 365
Gajda 386
Gała 102
Gałeczka 102
Gałeczka a. Gałka Jan 20
Gałeczka Jan 16, 18
Gałeczka Krystian 235, 236, 237, 238
Gałeczka Łucja (z d. Brożek) 8, 151
Gałka 42, 102
Gałka a. Gałeczka Jan – zob. Gałeczka...
Gałka a. Gołosz Wojciech – zob. Gołosz...
Gałka a. Kubista Bartłomiej 9, 20, 21, 46, 293
Gałka a. Kubista Walek – zob. Kubista...
Gałka Maria 46
Gałka Paweł 46
Gałka Urszula 46
Gamoń 107
Gamrot Elżbieta 204
Gardawski 107
Garus 263
Garus a. Tulaja Szymon 20
Garus Jan 16, 18
Garus Wincenty 363
Gaweł Helena (z d. Chudoba) 433
Gawin 40
Gawin a. Cipa Walek 20
Gawin Jerzy 40
Gawin Krzysztof 16, 18
Gawin Walek 40
Gądek Bogdan 76, 87, 91
Gądek-Opołka Jolanta 76, 87, 91
Gebhardt Stanisława 8, 204
Gering 251
Gerlich M.G. 390
Gerzog Grzegorz 239, 240
Gębala Anna (z d. Wocław) 174, 182
Gębala Bogumił 204
Gibiec 107
Giel (Gil) Bartłomiej 16
Giel (Gil) Jerzy 18
Giel Adolf 208
Gierlotka Barbara 52
Gierlotka Eugeniusz 208
Gierlotka Irena (z d. Wieczorek) 224
Gierlotka Stefan 427

- Gläser 107
 Glatz 107
 Glatzel 107
 Glenszczyk (Głęszczyk) / Pilch Julianna (z d. Kubica a. Wolny) 43
 Glenszczyk (Głęszczyk) a. Kubica Paweł 10, 41, 43, 46, 49, 293
 Glenszczyk a. Pilch Wojciech – zob. Pilch...
 Glowson 107
 Gluza Józef 208
 Gnioździorz Teresa (z d. Warzecha) 8
 Gnitkowic Albert 345, 346
 Gnitkowic Jan 345
 Gnitkowic Józefa (z d. Żmija) 345
 Gnitkowic Katarzyna (z d. Skrzypiec) 345
 Godziek (Godzik) 104
 Godziek (Godzik) Franciszek 10, 31, 32, 41, 43, 44, 49, 104, 111, 112, 113, 161
 Godziek (Godzik) Maria 43
 Godziek (Godzik) Marianna (z d. Glenszczyk a. Kubica) 43, 111, 112
 Godziek (Godzik) Sebastian 43
 Goethe Johann W. 413
 Golasz 237
 Golasz Ireneusz 235, 236, 237, 342, 343
 Golasz Jan 338
 Golasz Józef 322, 330, 332, 342
 Golasz Roman 322, 330, 332, 336, 340
 Golasz Stefan 332, 393
 Golasz Witold 236, 237, 343
 Golda 257, 258, 259
 Golda Albina (z d. Ćmiel) 258
 Golda Andrzej 344
 Golda Jan 258
 Golda Józef 208, 234, 334, 344
 Golda Paweł 9, 18
 Golda Stanisław 198
 Gołąb Stefania (z d. Rzepecka) 154
 Gołosz 42, 102, 103, 264, 266
 Gołosz a. Ciwiś Szymon – zob. Ciwiś...
 Gołosz a. Gałka Wojciech 9, 20, 21, 41, 42, 43, 45, 46, 103, 264, 266
 Gołosz Franciszek 103
 Gołosz Jakub 42, 43, 264
 Görlitz 107
 Gorol Gabriela (z d. Miklas) 8, 271, 275, 279
 Gorol Józef 311
 Gorol Leon 178, 221
 Gorol Norbert 208
 Gorol Pelagia 225, 231
 Gorol Stanisław 316, 335
 Gorol Waleska (z d. Godziek) 311
 Gorol Wilhelm 311
 Góra 107
 Góra Tadeusz 23
 Górecka Cecylia 183
 Górecka Gertruda, SM Faustyna 406
 Górecka Jadwiga, SM Gordiana 182, 183, 406
 Górecka Rozalia (z d. Wuzik) 406
 Górecki 237, 406
 Górecki Antoni 406
 Górecki Bronisław 234, 322, 338
 Górecki Jan, ks. 401, 404
 Górecki Krzysztof 235, 236, 237
 Górnik Emanuel 359
 Górnioczek Marian 52, 442
 Górnioczek Monika (z d. Żymła) 181
 Grabowski Jan 393
 Graca Alojzy 434
 Graefe Henryk 249
 Granowska Elżbieta (z d. Pilecka) – zob. Elżbieta...
 Grażyński Michał 54, 57
 Grell 107
 Gröll 107
 Groborz Bronisław 51
 Gross Jan, ks. 108
 Grotkowska Monika (z d. Borkowy) 149, 182, 183, 226
 Grudzień Zdzisław 384, 385
 Grundig Rudolf 252
 Gruszczyk (z d. Smolorz) Pelagia 148
 Gruszczyńska Halina 338
 Grütz 107
 Gryt Jerzy 367
 Gryt Józef 12, 434
 Grządziel Helena (z d. Wieczorek) 180, 225
 Grządziel Lucjan 322, 330
 Grzeschik 428, 429
 Grzesiczek Cecylia (z d. Twórz) 231
 Grzesiczek Ludwik 316, 317, 325, 359
 Grześkowiak 107
 Grześkowiak Hans 186
 Gumowski Marian 11, 22, 25, 26, 27, 31
 Günther 107
 Gurgul Stanisław 384, 385
 Gwiżdż 102
 Gwiżdż Jakub 18, 20, 21
 Gwiżdż Łukasz 16
 Gwóźdź (Gwozdz) 186, 212
- ## H
- Habier Cecylia 363
 Habier Henryk 363
 Habier Wilhelm 363
 Habryka Hieronim 351
 Habsburg-Lotharingen, Franz Ferdinand von – zob. Franciszek Ferdynand
 Hadzik 249
 Hadzik Roman 363
 Hajduczek Antoni 322
 Hajduk (Heyduk) 107, 129, 378, 379
 Hajduk Aniela 181, 182
 Hajduk Maria 178, 231
 Hajduk Paweł 222
 Hajduk Teodor 359
 Haller 93
 Hamerlok Józef 350, 351
 Handel Alojzy 248
 Handel Jan 48
 Handel Józef 48
 Handtke 369
 Haniorz a. Dziemba Maciej – zob. Dziemba...
 Hanok 138
 Hanok a. Słomiany Tomasz – zob. Słomiany...
 Hanok a. Słomiany Witold – zob. Słomiany...

Hanok Jan 9, 18
Hanok Michał 138
Hanuszkiewicz 107
Harnisch J. 9, 59, 60, 117, 247, 262, 263, 266
Hartlik Alojzy 56
Hartwig 107
Hasse Ernst 349
Hawliczka 107
Heczko 107
Helena Korybutówna, księżna pszczyńska 282
Heliczek 182
Heller Anna 52
Heller Dominik 190, 198, 322
Heller Elżbieta 190, 194, 196, 198, 204
Henryk von Anhalt-Coethen, książę pszczyński 37, 72
Herjan Michał 208
Herman Franciszka (z d. Streniok) 313
Herman Jan 313
Herwegh 107
Hese 107
Heyder 107
Heyking, Ernst von 166
Hijmans Wilbert 328
Hildebrandt 433
Hildebrandt Antoni 180, 181, 182
Hildebrandt Bronisława (z d. Jagła) 181, 184
Hildebrandt Eugeniusz 52, 322, 334, 342, 344
Hildebrandt Jan 8, 182, 183, 260, 365
Hildebrandt Lucja 181
Hildebrandt Robert 239
Hildebrandt Urszula 342, 442
Hinderer 107
Hipolit, antypapież 391
Hochberg und Pless, von 36, 71, 113, 242, 248
Hochberg und Pless, Hans Heinrich X –
zob. Jan Henryk X...
Hochberg und Pless, Hans Heinrich XI –
zob. Jan Henryk XI...
Hochberg und Pless, Hans Heinrich XV –
zob. Jan Henryk XV...
Hochberg und Pless, Hans Heinrich XVII –
zob. Jan Henryk XVII...
Hoffmann 107
Hohenlohe, książę von 319, 324
Hohenzollern, Friedrich Wilhelm III von –
zob. Fryderyk Wilhelm III
Hohenzollern, Friedrich Wilhelm IV von –
zob. Fryderyk Wilhelm IV
Holecki Józef 425, 426
Horn 107
Huj Józef – zob. Holecki Józef

I

Imach 106

J

Jachacz Anna 204
Jagła 229, 248, 249, 434
Jagła Bernard 222
Jagła Emilia (z d. Cipa) 182, 183

Jagła Franciszka (z d. Manowska) 248, 434
Jagła Helena (z d. Tkocz) 217, 218, 223, 226
Jagła Herman 248
Jagła Izidor 248
Jagła Jerzy 317, 321, 322, 330, 332, 338, 342
Jagła Józef 223, 226, 342
Jagła Karolina (z d. Kalisz) 248
Jagła Konrad 225
Jagła Magdalena 248
Jagła Paulina (z d. Łuka) 248, 249
Jagła Robert 316
Jagła Teodor 47, 75, 248, 249
Jagła Walenty 248, 434
Jagła Zygfryd 222, 225
Jagura 40, 103
Jagura Jerzy 17, 18, 40, 103
Jagura Józef 21, 103
Jakobs 430, 434
Jakubiec 93
Jakubiec (z d. Olbrych) 178, 232
Jakubiec Alojzy 322, 338
Jakubiec Jadwiga (z d. Barańska) 8, 204, 206, 212
Jakubiec Krzysztof 8, 12, 51, 52, 207, 216, 234, 326, 334, 341, 415, 442
Jakubiec Tomasz 442
Jakubowicz H. 393
Jamny a. Jamnik Walenty 90
Jan Erdman von Promnitz, baron pszczyński 37
Jan Henryk X von Hochberg und Pless, książę pszczyński 37, 115
Jan Henryk XI von Hochberg und Pless, książę pszczyński 37
Jan Henryk XV von Hochberg und Pless, książę pszczyński 37
Jan Henryk XVII von Hochberg und Pless, książę pszczyński 37
Jan Paweł II, papież 421
Jan VI von Thurzo, baron pszczyński 14
Jan z Grabia 13
Jan, pleban mikołowski 13
Jan, wójt bieruński 282
Janasik Stanisław 52
Janik Alfons, ks. 345, 414, 415, 416, 437
Janik Tadeusz 207
Jankowski Karol 242, 243
Janocha Hubert 330, 332
Janocha Stanisław 196, 311, 322, 334
Janosz 10, 140, 200, 285, 287, 302
Janosz Aleksander 184
Janosz Alfons 202, 208, 233, 285, 286, 288, 289, 294, 322, 329, 330, 334, 336, 338, 340, 341, 342
Janosz Andrzej 288
Janosz Eugeniusz 8, 52, 208, 286, 288, 322
Janosz Ewelina 207, 208
Janosz Franciszek 288
Janosz Krystian 8, 208, 286, 288
Janosz Maria (z d. Cieluchowska) 288
Janosz Monika 182
Janosz Paweł 182
Janosz Sebastian 209
Janosz Stefania (z d. Tabor) 8, 143, 211, 231, 270, 271, 272, 274, 276, 277, 278, 284, 285, 286, 287, 288, 301, 302, 327, 331, 332, 379

Janosz Wiktoria (z d. Mandecka) 200

Jarczyk Alojzy 8

Jarczyk Małgorzata 208

Jarczyk Marek 52, 208, 239, 442

Jarczyk Robert 75

Jarczyk Róża 8

Jarecki 107

Jarek Paweł 111, 112, 113, 119, 161

Jaruga 103

Jaruga Józef – zob. Jagura Józef

Jastrzębska Franciszka 434

Jaszczyk Antoni 259

Jaworski 198

Jaworski Michał 196

Jazienicki Karol 249

Jendrzejek 107

Jeschke 107

Jesionek Feliks 199, 382

Jesioneł Paweł 8, 89

Joiko Adrian A.[ndrzej] 1, 2, 5, 8, 23, 25, 28, 29, 33, 44, 77, 78, 79, 80, 89, 101, 106, 107, 109, 114, 130, 131, 132, 133, 134, 141, 144, 146, 152, 154, 156, 157, 159, 162, 168, 169, 173, 185, 186, 189, 198, 202, 205, 207, 210, 212, 218, 228, 245, 251, 254, 255, 256, 261, 266, 267, 280, 281, 285, 290, 293, 296, 298, 303, 312, 324, 340, 354, 363, 372, 374, 375, 377, 381, 389, 395, 396, 398, 405, 408, 419, 420, 425, 442

Joiko Bernard 442

Joiko Bronisława (z d. Zaczek) 442

Joiko Jadwiga (z d. Musiołek) 442

Joiko Jan 8, 441, 442

Joiko Leokadia (z d. Ksol) – zob. Ksol-Joiko...

Jon 102

Jonczyk Henryk, ks. 8, 12, 386, 396, 398, 399, 414, 422

Joneczko 85, 86

Jonek 102

Jończyk 102

Józef Andrzej 208

Józef, św. 142

Jung 187

Jurczyk 107

Jurzyca 107

K

Kaczor Rudolf 340, 341

Käding 107

Kafier (Kafir) 104, 224, 268

Kafier (Kafir) Michał 113

Kafier a. Kubista Wawrzyniec – zob. Kubista...

Kaiser 107

Kalikst, św. 391

Kalina Gerard 8, 52, 326, 416

Kalina Karol 351

Kalina Krystyna 208

Kalisz 31, 430, 434

Kalisz Albert 430

Kalisz Aniela 434

Kalisz Bronisława 184

Kalisz Eleonora 434

Kalisz Florentyna (z d. Jagła) 434

Kalisz Henryk 51, 316, 335, 430, 434

Kalisz Jakub 31, 32, 430, 434

Kalisz Jan 348, 430, 434

Kalisz Joanna 434

Kalisz Karol 348

Kalisz Maria (z d. Bałuch) 430, 434

Kalisz Wiktor Jan 348

Kalita 107

Kaliwoda Antoni 316

Kamiński Andrzej 52

Kancelista Sebastian 240

Kander 107

Kandziora Hans 426

Kania Agnieszka (z d. Rusek) 225

Kaniewska Maria 208

Kantor Rafał 240

Kantor Szymon 240

Kantyka Jan 76, 101, 160, 262, 280, 304, 328, 352, 357, 369

Kańczuga E. 208

Karbacki Daniel 240

Karel Marek 51

Karol von Promnitz, baron pszczyński 254

Karol Wojtyła – zob. Jan Paweł II, papież

Karpecki Jan, ks. 108

Kartanowicz Bronisław, ks. 420

Karwał Franciszek 249

Kaska (Kaske) 107

Kasperek Franciszek 190, 316, 317, 335

Kasprowski Damian 51

Kaszuba Wilhelm 434

Kawoń 102

Kawoń Grzegorz 21

Kawoń Jerzy 17, 18

Kazior Edyta (z d. Buwała) 8, 145, 146, 154

Kempka 148, 284

Kempka Jerzy 148, 322

Kempka Regina (z d. Smolorz) 148, 322

Kempka Stanisław 148

Kern 107

Kern Karol 252

Kessler 107

Kiedos Józef, ks. 421, 422

Kiel Aleksander 243

Kiel Henryk 352

Kiełtucka Jadwiga 198, 204

Kiełtyka 254, 255, 260

Kiełtyka a. Kraut (Kraut) Marcin – zob. Kraut...

Kiełtyka Walek 254, 255

Kirsch 107

Kisiel a. Wolny a. Kubica Franciszek – zob. Wolny...

Kisiel a. Wolny a. Wycisło Franciszka – zob. Wolny...

Kisiel Andrzej 9, 21, 41, 43, 46

Kisiel Estera 43

Kisiel Katarzyna 43

Kisiel Zofia 43

Klapsch 107

Klement 107

Klopsch 107, 112

Klopsch Ludwik 112, 120

Kłuba Agata 204

Kłuczka Szymon 254

Kłucznik 107

- Kluppelberg 107
Klyta Teofil 373
Kłosek Eryk – zob. Ksol Eryk
Kłoska Tomasz 204
Knap (Knap) Adam 9, 18
Knap (Knap) Paweł 16, 18
Knap a. Polok a. Dudek Jan – zob. Polok...
Knie J.G. 15, 72, 106, 107, 247
Knap (Knap) a. Kret Paweł – zob. Kret...
Kobe 107
Kobiela Ludwik 384
Kocima a. Muzyczka Franciszek – zob. Muzyczka...
Kocot Jan 56, 381
Koetz 107
Koj Jan 54, 56, 58, 229
Kokoszka Edward 338
Kolenda 107
Kölling 428
Kolonko 106, 107
Kolonko Elfryda (z d. Wyleżół) 181, 182
Kołodziej 79, 178, 256, 258, 382, 409
Kołodziej a. Fityka Szymon – zob. Fityka...
Kołodziej Antoni 10, 156, 157
Kołodziej Bernard 348
Kołodziej Cecylia (z d. Górecka) 182
Kołodziej Florentyna (z d. Tabor) 269, 271
Kołodziej Franciszek 280, 368, 372
Kołodziej Franciszka 10, 156, 157
Kołodziej Gertruda 369, 371
Kołodziej Gertruda (z d. Mróz) 225, 226
Kołodziej Helena (z d. Zagórska) 149
Kołodziej Paweł 51
Kołodziej Romuald 52
Konarska Irena (z d. Klec) 8
Konarski 145
Konig 107
Konopnicka Maria 11, 196, 202, 203, 207, 208, 210, 224
Kopańska Franciszka (z d. Wieczorek) 231, 352, 433
Kopeć a. Poloczek Paweł – zob. Poloczek...
Kopel Mirosław 236
Kopel Stanisław 54, 58
Kopiec 107
Kopiec Bernard 142
Kopiec Marek 142
Kopiec Renata 204
Kopiec Robert 349
Koppy, baron von 28
Korfanty Wojciech 350, 351
Korkus Anna (z d. Bąbka) 8, 204
Korus 100, 103, 104, 118, 124, 362
Korus Czesław 204
Korus Franciszek 45, 181, 184, 316, 317
Korus Jakub 317
Korus Jan 104, 111, 112, 119, 316, 317, 320, 321, 322
Korus Józef 47, 316, 321, 322
Korus Monika (z d. Kasperek) 363
Korus Paweł 184, 363
Korus Piotr 363
Kosek Grzegorz 208, 393, 416
Kosek Jacek 409
Kosek-Gwizdała Grażyna 52, 204
Kosmeli Ernest L., ks. 377
Kosteczka Jacek 51
Kościuszkowski Tadeusz 192
Kot 131, 306
Kot Andrzej 51
Kotalla 169, 170
Kotuchna (Kostuchna) 104
Kotuchna (Kostuchna) Franciszek 104, 111, 112, 119
Kotuchna / Bartas Katarzyna (z d. Książdz) – zob. Bartas...
Kotuchna Karol 104, 165
Kotulla Marta, SM Gislena 405
Kotusz Hildegarda (z d. Meisner) 180, 182, 231
Kotyja Zofia 213, 216
Kotzott 187
Kowal 102
Kowalczyk 102
Kowalek Dariusz 236
Kowalik 102
Kowalik Marian 234, 442
Kowalski A.S. 386, 391, 392
Kowol Bogusław 8, 125, 129, 222, 347, 379
Kowol Monika (z d. Wróbel) 231, 433
Kozacka Eugenia (z d. Jagła) 8, 149, 154, 155, 218, 219, 223, 226
Kozacki Zbigniew 52
Kozak 103
Kozak a. Mrozek Paweł 16, 18
Kozik Jerzy 159
Kozok 103
Kozok a. Mrozek Andrzej 20
Kozok a. Mrozek Jerzy 40
Kraczla 132
Kraczla Józef 182, 184
Kraczla Marian 416
Kraczla Paweł 359
Kraczla Wiktoria (z d. Wieczorek) 8, 89, 130, 246, 250, 352, 353, 433
Kral Tadeusz 204
Kramarczyk 102
Kramarczyk a. Tajstra Kacper 21
Krause Henryk 51
Kraut (Krahut) 106, 107, 148, 291
Kraut (Krahut) a. Kiełtyka Marcin 9, 263, 266
Kraut (Krahut) a. Sikora Jan – zob. Sikora...
Kraut (Krahut) a. Sikora Jerzy – zob. Sikora...
Kraut (Krahut) Szymon 293
Kraut (Krahut) Tomasz 9, 263, 266, 293
Krawczyk 315, 316
Krawczyk Bernard 54, 58, 175
Krawczyk Jan 315, 316
Krawczyk Janina 198, 204
Krawiec Jakub 254
Krenczyk (Kręczyk) 102, 246, 433
Krenczyk Eleonora 433
Krenczyk Franciszek 246
Krenczyk Jan 17
Krenczyk Malcher 17
Krenczyk Otylia (z d. Wieczorek) 246, 352, 433
Krenczyk Szymon 17, 18, 40
Krenczyk Wincenty 246

- Kret a. Knop (Knap) Paweł 21
 Kret Jerzy 17, 18
 Kroczek 414
 Kroczek Stanisław 316, 325
 Krohl a. Ćwiek Jakub – zob. Ćwiek...
 Krohl a. Mazur Paweł – zob. Mazur...
 Kropiwnicka Cecylia (z d. Szczotka) 225
 Kropiwnicki Zenon 442
 Krosny Sebastian 240
 Krzepina Stanisław 233, 234
 Krzykała Jadwiga (z d. Tkocz) 149, 217, 218
 Krzyszczo Regina 51
 Krzyż 415
 Krzyż Róża (z d. Golda) 8, 258, 259, 414
 Krzyżowska Augusta 213, 216
 Krzyżowska Barbara 52, 204
 Krzyżowski Józef 257
 Krzyżowski Stanisław 350, 351
 Krzyżowski Stefan 351
 Krzyżowski Wilhelm 257
 Ksol Aniela (z d. Polap) 178, 367, 400
 Ksol Arnold (Tadeusz) 400
 Ksol Eryk (Antoni) 367, 400
 Ksol Krzysztof, ks. 400
 Ksol-Jojko Leokadia 400, 442
 Kubica 103
 Kubica a. Glenszczyk (Glęszczyk) Paweł –
 zob. Glenszczyk...
 Kubica a. Glenszczyk (Glęszczyk) Paweł –
 zob. Glenszczyk...
 Kubica a. Nagi Wawrzyniec – zob. Nagi...
 Kubica a. Wolny a. Kisiel Franciszek – zob. Wolny...
 Kubica a. Wolny Franciszek – zob. Wolny...
 Kubica Jerzy 322
 Kubica Małgorzata 204
 Kubica Romuald 322
 Kubiciel (Kupiciel) 107
 Kubicka-Pałka Krystyna 204
 Kubista 103, 268
 Kubista a. Gałka Bartłomiej – zob. Gałka...
 Kubista a. Gałka Walek 293
 Kubista a. Kafier Wawrzyniec 140, 264, 265, 268
 Kubista a. Nagi Wawrzyniec 265, 266, 268
 Kubista Alojzy 182
 Kubista Aniela 178, 182, 231
 Kubista Franciszek 293, 348
 Kubista Józef 180, 221
 Kubista Krystyna 225
 Kubista Łucja 182, 225
 Kubisty (Kubista) Jan 9, 18
 Kuchta Józef 46
 Kuchta Witold 21
 Kuczia 425
 Kuczis / Kuczik a. Manowski Franciszek –
 zob. Manowski...
 Kudzielka Heinrich 425, 426
 Kulawik D. 216
 Kunda Róża (z d. Wojtuszek) 182
 Kuntze 107
 Kurczok Franciszek 352
 Kurek Emanuel 359
 Kurek Marta (z d. Korus) 231, 379
 Kurlowicz Helena (z d. Chrobok) 174, 182
 Kurpan Alfred 307
 Kurpan Maria (z d. Malik) 307
 Kurpan Paweł 307
 Kurpas 349
 Kurpas Józef, bp 396
 Kurzok Robert 367
 Kusch 107
 Kusiek Elżbieta (z d. Mordeja) 169, 170
 Kusiek Paweł 48, 158, 169, 170, 173, 212
 Kustwan Franciszek 208
 Kuszka Michał 240
 Kutik Gertruda (z d. Tkocz) 218
 Kuźnik Anna (z d. Niemiec) 363
 Kuźnik Barbara 208
 Kuźnik Emil 182, 184
 Kuźnik Ewa (z d. Krawczyk) 153, 345
 Kuźnik Franciszek 345, 346
 Kuźnik Jan 48, 316, 426
 Kuźnik Józef 145, 153, 293, 345
 Kuźnik Łucja 8, 181, 221, 261
 Kuźnik Matylda (z d. Szczygieł) 426
 Kuźnik Paweł 48, 153
 Kuźnik Teodor 316, 317, 325
 Kuźnik Teodor 363
 Kuźnik Wiktor 182, 221, 363, 365
 Kuźnik Wilhelm 363
 Kwasieńska Krystyna 204
 Kwoka 107
- L**
- Labusek 102
 Labusz (Labusch) 102
 Labuś 102
 Laby 102
 Laby Paweł, ks. 12, 383, 386, 388, 397, 399, 420,
 422
 Laby Róża (z d. Hajduk) 181
 Lasota Jan 397
 Lasota Julia (z d. Sternadel) 397
 Lasota Ludwik, ks. 8, 12, 397, 399, 419, 420, 422
 Lata 102
 Lata Elżbieta 154, 155
 Latusek 102
 Latusik 102
 Latusz (Latusch) 102
 Latuszek 102
 Latuś 102
 Leder Gustaw A., ks. 108
 Lemon Wilhelm, ks. 108
 Leonhard (Leonhardt) 107
 Lesiak Marek 51
 Lesihner 107
 Leszczyński 107
 Ligoń Jan 56, 434
 Lilienthal Otto 23
 Limańska Maria (z d. Bielka) 429
 Limański Jan 429
 Lindner 107
 Linke 107
 Lipa Leszek 208
 Lipina Jan 363
 Lipina Łucja (z d. Łoskot) 363

Lipina Marcin 240
Lipina Paweł 182, 363
Liszowski Edward 56
Lokay Wiktor 345
Loose (Looze?) 54, 107
Loska 15, 186
Ludwik von Anhalt-Coethen, książę pszczyński 37
Ludwig-Awłasewicz Marzena – zob. Awłasewicz...
Ludwig Tomasz 204
Luka Wilhelm 47
Lupa Dariusz 240
Lüttke 107

L

Łakowski Jerzy 108
Łoskot Jan 221
Łoskot Janina (z d. Cipa) 43
Łoskot Paweł 10, 30, 41, 42, 43, 44, 45, 283, 302, 315, 316, 317, 319, 329, 334, 335
Łucka Hildegarda (z d. Sokołowska) – zob. Cholewa...
Łukaszewska Teresa 172, 231, 332
Łukaszewski 231
Łysko Mariusz 240

M

Machnik Stefania (z d. Botor) 8, 204, 206, 207, 209, 212, 366
Machnik Zygfryd 12, 56, 208, 434
Machoczek 107
Machulec Grzegorz 21
Machura 132
Machura Jerzy 8, 148, 208, 336
Machura Józef 321, 322, 323, 334, 338, 340
Machura Marta (z d. Noras) 178, 231
Maciejczyk 107
Maciejewski Ryszard 204
Maciejny Władysław 393
Macura 107
Madej Maria (z d. Pisulska) 8, 148, 185, 186, 188, 360, 368
Maeltzer (Mältzer) 107, 166
Majnerdi Adrian 442
Majnerdi Patryk 442
Majnusz Zbigniew 437
Major Urszula (z d. Cipa) 204
Makarewicz Krystyna 204
Makosz (z d. Goychnik) Anna 346
Makosz Józef 152, 346
Makosz Maria 152
Makosz Michał 345, 346
Makosz Wilhelm 148
Malczyk Jadwiga (z d. Długajczyk) 397
Malczyk Janusz, ks. 8, 12, 204, 397, 417
Malczyk Michał 397
Malinowska Waleria 286
Malinowski Stanisław 286
Małyska Stanisław 52
Małysz Adam 108
Mandecka Barbara (z d. Skrzypiec) 346
Mandecki Franciszek 345, 346
Mandecki Paweł 47, 346

Mandecki Stanisław 249
Mandera Henryk 51, 415
Manowska Berta 169, 170, 269
Manowska Franciszka (z d. Kulik) 43, 269, 280, 281
Manowska Hanna / Anna / Johanna (z d. Kubista / Kafier) 43, 112, 248, 264, 267, 268
Manowska Józefina (z d. Tabor) 10, 140, 141, 142, 144, 265, 266, 267, 268, 380
Manowska Marta 269
Manowska Waleska 269
Manowski 19, 86, 140, 164, 165, 248, 265, 266, 268, 269, 270, 280, 377, 384, 407, 423
Manowski a. Kuczis Franciszek 10, 43, 112, 119, 140, 248, 264, 265, 266, 267, 268
Manowski Emil 269
Manowski Franciszek jr 10, 41, 43, 44, 46, 47, 73, 158, 165, 166, 167, 169, 248, 268, 269, 280, 281, 313, 407
Manowski Jan 10, 113, 140, 141, 142, 144, 161, 265, 266, 267, 268, 269
Manowski Józef 269
Manowski Julian 269
Mansel 107
Mansfeld Jan 434
Mansfeld Katarzyna 204
Mańka Antoni 434
Marciniak Katarzyna (z d. Baj) 204
Marek Augustyn 45, 316, 317, 318, 321, 322, 334, 363
Marek Brunon 51, 326
Marek Cecylia 181
Marek Gerhard 226, 363
Marek Józef 321, 322, 334
Marek Łucja 174, 182
Marek Rozalia (z d. Kalus) 172, 231
Marek Rozalia (z d. Wolny) 363
Marekwia Otylia (z d. Skrzypiec) 223
Markiefka Ludwik, ks. 401
Martin 107
Maruszczyk 96, 361
Maszka Anastazja (z d. Szmigiel) 363
Maszka Karol 221, 363
Maszka Kazimierz 207, 322, 342
Maszka Michał 363
Maśko Helena 191, 193, 198
Mateja Matylda (z d. Hajduk) 226
Mateja Tomasz 322, 336, 338
Matheja Adelajda 8
Matura Bronisław 8
Matusiak Brygida 231
Matyja Brunon 208
Matyja Jadwiga 208
Mazur a. Krohl Paweł 20
Mazur Grzegorz 18
Mazur Jan 159
Mazur Stanisław 16, 18
Mazur Szymon 18
Mazurek 107
Meck Czesław 171, 182
Meck Franciszek 75, 164, 170, 171, 172, 173, 177, 178, 180, 181, 182, 183, 184, 188, 189, 212, 217, 224, 225, 232, 316, 319, 335
Meck Henryk 171, 182, 184

- Meck Maria (z d. Kubacka) 171, 172, 173, 174, 178, 227, 231, 232
 Meck Zofia 171
 Meisner 93, 317
 Meisner Gerard 322
 Meisner Gertruda (z d. Górnik) 8, 225, 226, 231, 379
 Meisner Herbert 348
 Meisner Jerzy 316, 317
 Meisner Oskar 225, 226, 322
 Melicka Maria 8, 402, 407
 Melicki Klaudiusz 8, 402, 407, 416
 Mendrec 107
 Mendyk Gertruda (z d. Wieczorek) 223, 352
 Mężyk Elżbieta (z d. Tkocz) 218
 Mialski Franciszek 390
 Miarczyński Cz. 325
 Miarka Karol 5, 351, 400
 Michalak Magdalena 204
 Michalak Teresa 204
 Michalczyk Józef 441
 Michalska Ewa 209
 Mieczysław, książę opolsko-raciborski 13
 Mielczarek Zygmunt 342
 Mielżyński Maciej 351
 Miętkiewicz Marek 239
 Migło 107
 Mihlarek 107
 Miklas Alfred 275
 Miklas Cecylia (z d. Tabor) 266, 267, 269, 271, 272, 275, 423
 Miklas Jadwiga (z d. Simon) 275
 Miklas Jan 275
 Miklas Lothar 275, 279
 Miklas Piotr (Peter) 11, 105, 106, 123, 199, 211, 213, 214, 217, 218, 223, 227, 265, 266, 267, 270, 271, 272, 275, 276, 277, 278, 279, 423
 Miklas Rudolf 271, 275, 279
 Miklas Teodor 271, 275, 279
 Mikołaj, książę opawsko-raciborski 427
 Mikołaj, wójt bieruński 282
 Mikołajczyk Erna 154
 Mikołajczyk Mirosława 204
 Mikołajec Emanuel 385
 Mikołaszek Hartel 271
 Mikołaszek Hubert 271
 Mikołaszek Józef 271
 Mikołaszek Lucja 271
 Mikołaszek Marta (z d. Tabor) 269, 271
 Mikołaszek Sylwia 271
 Mikosch Margarete 186, 188
 Mildner 54
 Minoł Anna / Helena (z d. Adamus) 149
 Miodek Jan 8, 109
 Mistarek 107
 Mitek Maria 204
 Mittrach 107
 Mizera Jadwiga 205
 Mizia Teresa, SM Ryszarda 205
 Młynarz 103
 Młynarz Kacper 16, 18
 Molinek 107
 Mondro 107
 Mościcki Ignacy 179
 Mrowiec 15, 60
 Mrowiec Franciszek 47, 75, 175, 176, 221, 280, 281, 282, 283, 284, 302, 308, 407
 Mrowiec Jan 280
 Mrowiec Józef 222
 Mrowiec Krystyna (z d. Borkowy) 280
 Mrowiec Otylia (z d. Manowska) 269, 280, 281, 407
 Mrowiec Stefania (z d. Ćmiel) 181
 Mrozek a. Kozak Paweł – zob. Kozak...
 Mrozek a. Kozak Andrzej – zob. Kozak...
 Mrozek a. Kozak Jerzy – zob. Kozak...
 Mrozek Franciszek 321, 322
 Mrozek Józef 321, 322
 Mrozek Maria (z d. Borkowy) 149, 180, 225
 Mróz Adam 240
 Mróz Franciszek 180, 182, 225, 226, 362
 Mróz Hildegarda (z d. Neumann) 8
 Mróz Maria (z d. Gabrielczyk) 8, 356, 361, 362, 365
 Mróz Paweł 8, 225, 226, 322, 330
 Mróz Robert 350
 Mrukwa 107
 Mucha 11, 78, 107, 126, 132, 178, 300, 368, 440
 Mucha Edmund 440
 Mucha Ernest 148, 192
 Mucha Franciszek 294
 Mucha Gerard 441
 Mucha Gertruda (z d. Kołodziej) 178, 440
 Mucha Jan 12, 440
 Mucha Zofia 216
 Mulak Maria 198, 205
 Mulitze 107
 Müller 107
 Müller Hans 56
 Musiał 103
 Musiolik 102
 Musioł 102, 103
 Musioł Anna 207
 Musioł Gerard 233, 234
 Musioł Ludwik 14, 22, 25, 26, 159, 427
 Musiołek 102
 Musz Waclaw 326
 Muzyczka a. Kocima Franciszek 21
 Myrdek Paweł 17
 Mysiak Wiesława (z d. Tabaka) 205
 Myślikowska Irena 216
 Myślikowski Robert 239, 344
 Myśliwiec Jerzy 234, 330, 332
 Myśliwiec Józef 224, 344
 Myśliwiec Katarzyna (z d. Krentosz) 224
 Myśliwiec Marta (z d. Szczotka) 8, 225
 Myśliwiec Wilhelm 225

N

- Nagi a. Kubica Wawrzyniec 21
 Nagi a. Kubista Wawrzyniec – zob. Kubista...
 Nagi a. Wieczorek Andrzej – zob. Wieczorek...
 Nagi a. Wieczorek Wawrzyniec – zob. Wieczorek...
 Neuman Ingeborga 322
 Neumann 107
 Niedziela Alojzy 322
 Niedziela Grzegorz 52

Niedziela Henryk 234
Niedziela Józef 56, 381
Niedziela Tomasz 239
Niemczyński Sebastian, ks. 377
Niemiec Jadwiga (z d. Szewczyk) 43, 135, 346, 378
Niemiec Maria (z d. Wygrabek) 43
Niemiec Paweł 10, 30, 41, 43, 44, 48, 135, 175, 176, 177, 346, 378
Niemiec Paweł jr 345, 346
Niepel Anna 168
Niepel Robert 10, 166, 167, 168
Niestorek 107
Nikodem 394
Nikrolik 107
Noras 132
Noras Jan 363
Noras Konrad 257, 363
Noras Oswald 222
Noras Wiktoria (z d. Kołodziej) 363
Nowacki Juliusz 405
Nowak Urszula 208
Nowak Willibald 425, 426
Nowara 237
Nowara Aleksander 182
Nowara Anna (z d. Adamus) 181, 182, 231
Nowara Antoni 208, 322
Nowara Bolesław 322
Nowara Franciszek 225, 363
Nowara G. 236
Nowara Halina 322, 336
Nowara Jan 181, 182
Nowara Józef 225, 226
Nowara Maria – zob. Pifko... (zapewne ta sama)
Nowara Marta (z d. Górecka) 363
Nowara Monika (z d. Ośliżłok) 180, 226, 231
Nowara Roman 363
Nowara Rufin 221, 225, 226
Nowowiejski Feliks 224, 225, 226, 227, 279
Nowożeń Bartłomiej 18
Nowożeń Marcin 20
Nowożeń Tomasz 17
Nuchten Edward 425
Nych Gabriela (z d. Mróz) 8
Nyka Wojciech 14

O

Ociepa Agnieszka 8
Oczyпка (Ocieпка) Aleksander 345, 346
Oczyпка (Ocieпка) Stefan 346
Oczyпка (Ocieпка) / Balluch Maria (z d. Kasza) – zob. Balluch...
Ogaza Anna 205
Ogórek 330
Ogrodnik Jerzy 197, 198, 213
Ogryzek Andrzej 16, 18
Ogryzek Wojciech 20, 21
Olbrich (Olbrzych) 99
Olbrich (Olbrzych) Jadwiga (z d. Dyrda) 135
Olbrich (Olbrzych) Józef 48, 135
Oleś Teresa 8, 192
Olszar Henryk, ks. 401, 405
Olszówka Grażyna 205

Olszówka Jolanta 205
Opółka Adolf 225
Opółka Jan 313, 352
Opółka Krystyna 8, 129, 198, 205, 378
Opółka Łucja (z d. Hajduk) 231
Opółka Maria (z d. Pietryjas) 313, 352
Opółka Paweł 10, 313, 352
Opółka Wiktor 313
Oszek Jan 40
Ośliżłok Józef 174, 184, 233, 322
Ośliżłok Ludwik 182, 183
Ośliżłok Róża (z d. Wiczeorek) 224
Ośliżłok Zbigniew 235, 237, 238
Otko Jan 21
Otremba Paweł 249
Otto z Pilicy (Pilecki) 427
Owczarz Jan 18
Owczarz Mateusz 17
Owsiak Jerzy 442

P

Pacyga Janina (z d. Błaszka) 205
Paduch Emil 351
Paduch Franciszek 348
Paduch Henryk 8
Paduch Paweł Piotr 348
Pająk 304, 380
Pająk Czesław 52, 208
Pająk Emanuel 322, 330, 338, 342
Pająk Henryk 235, 237
Pająk Jadwiga (z d. Sojka) 393
Pająk Maciej 321, 322, 359
Pająk Maria (z d. Chudek) 178, 231, 232
Pająk Marta (z d. Wolny) 8, 153, 181, 390
Pająk Michał 8, 153
Pająk Roman 349
Pająk Wanda (z d. Machura) 8, 148, 185
Palasz 259
Paluch Augustyn 434
Paluch Mieczysław 350
Panas-Bożek Lidia 216
Paraciuk Mirela 3
Paszek Franciszek 351
Patalong Agnieszka 8
Patalong Andrzej 51
Patalong Henryk 394
Pawlak Marek 343
Pawlencyk Helena 181
Pawlencyk Jan 316
Pawlencyk Wacław 181, 184
Pawlencyk Weronika 181
Pawletko Marta (z d. Siedlaczek) 178, 231, 232
Pawlus Józef 322, 334
Pawlus Paweł 174, 182
Pawlytko Marta (z d. Siedlaczek) – zob. Pawletko...
Paździor 21
Paździor Franciszek 20
Paździor Gertruda (z d. Bubała) 181, 183
Paździor Teodor 352
Pelc Zbigniew 208
Pendyas Z. 213
Peukert 107

- Piastowie 71
 Piątek 256, 258, 409, 414
 Piecha Jadwiga 8, 205, 207, 341
 Piecha Janina 200
 Piecha Stanisław 394
 Piechula Karol 208
 Piechula Stanisław 8
 Piela Alojzy 153
 Piela Józef 283
 Piela Maria (z d. Wróblowska) 283
 Piela Stanisław 321, 322
 Pienta Michał 8, 124
 Piesiur Stefan 56, 330, 341, 342, 344
 Pietraszewska Lucja (z d. Pluszczyk) 174, 182, 184
 Pietrzyk 107
 Pietsch 107
 Pifko Maria (z d. Nowara) 181, 182, 184
 Pilarska Inga (z d. Hajduk) 154
 Pilarska Magdalena (z d. Wieczorek) 8, 231, 250, 352, 353, 433
 Pilarski Andrzej 434
 Pilarski Bernard 322, 334, 338
 Pilarski Józef 322
 Pilarski Mateusz 240
 Pilch / Glenszczyk Julianna (z d. Kubica a. Wolny) – zob. Glenszczyk...
 Pilch a. Głeszczyk Wojciech 111, 112, 119
 Pilch Julianna (z d. Wolny) 111, 112
 Piła Karol 434
 Piłsudski Józef 178, 179, 318
 Pio (Pius), św. 386, 421
 Piotrowska Aleksandra 205
 Piórecki Bogdan 236, 237
 Piórko Zofia 229
 Pisarzowska Ewa 8
 Pisarzowska Gertruda (z d. Winkler) 180, 182
 Piskorz Józef 307
 Piskorz Józefa (z d. Niestrój) 307
 Piskorz Maria 307
 Pistor 413
 Pisulska Franciszka (z d. Zajonc) 359
 Pisulska Helena (z d. Bonczkowicz) 178, 231, 232, 360
 Pisulski 132, 368
 Pisulski Czesław 148, 360
 Pisulski Józef 188, 359, 360
 Piszcz[ek?] Antoni 257
 Piszczek 142, 144, 183, 184, 186, 269, 317, 356
 Piszczek Alojzy 169, 187
 Piszczek Anna (z d. Tabor) 49, 269, 271
 Piszczek Elżbieta (z d. Chudoba) 433
 Piszczek Jadwiga 187
 Piszczek Jan 29, 30, 48, 49, 169, 175, 176, 187, 356, 363
 Piszczek Józef 20, 47, 48, 185, 221, 248, 249, 363
 Piszczek Marta 180
 Piszczek Monika 49, 180, 182, 356
 Piszczek Ryszard 11, 33, 47, 49, 50, 54, 75, 271, 316, 321, 335, 356, 363
 Piszczek Stanisław 56
 Piszczek Wiktoria (z d. Bałuch) 49, 363
 Piszczek Zofia (z d. Haruppa) 356, 363
 Piwczyk Jan, ks. 391
 Placek (Platzek) 107
 Plater Emilia 373
 Plinta 107
 Plischke 107
 Pliszek 405
 Pludrzyński 107
 Pluszczyk Emil 363
 Pluszczyk Ewald 363
 Pluszczyk Otylia (z d. Pietrek) 363
 Pluszczyk Paweł 181
 Pluta Adam 205
 Pluta Halina 205
 Pohl 107
 Pokora Henryk 208
 Polak 103
 Polak Jerzy 71
 Poloczek 100, 147, 257, 372
 Poloczek a. Kopeć Paweł 115
 Poloczek Monika (z d. Borkowy) 261
 Polok 42, 103, 111, 257, 258, 259, 372
 Polok a. Dudek a. Knap Jan 293
 Polok a. Dudek Jan 21, 293
 Polok Franciszek 9, 18, 42, 103
 Polok Katarzyna (z d. Goduła) 257, 363
 Polok Paweł 363, 365
 Polok Stanisław 48, 257, 363
 Polus Czesław 243
 Pontianus 391
 Popiełuszko Jerzy, ks. 400
 Porwił a. Szumny Józef – zob. Szumny...
 Pośpiech Teodor 205
 Pośpiech Wojciech 9, 18
 Potempa Rudolf 359
 Prasol 131, 306
 Prasol Elfryda (z d. Meisner) 172, 231, 232
 Prasol Franciszek 48, 75, 225, 226, 315, 316, 317
 Prasol Stanisław 182
 Prasol Wiktor 47, 54, 222, 315, 316, 359
 Pratzka 107
 Preisner Franz 362
 Preisner Klara 362
 Promińska Gerda 208
 Promnitz, von 14, 36, 241
 Promnitz, Balthasar von – zob. Baltazar...
 Promnitz, Erdmann II von – zob. Erdman II...
 Promnitz, Hans Erdmann von – zob. Jan Erdman...
 Promnitz, Karl von – zob. Karol...
 Promnitz, Stanislaus von – zob. Stanisław...
 Prus Konstanty 13, 14, 15, 16, 77, 90, 101, 159, 251, 252, 254, 255, 257, 260, 282, 296, 297, 298, 299, 309, 345, 352, 375, 376, 377, 411, 412, 413, 414, 425, 434
 Przemysław, książę opolsko-raciborski 13
 Przewoźnik 237
 Przewoźnik Andrzej 235, 238
 Przewoźnik Hildegarda (z d. Hajduk) 154
 Przewoźnik Jacek 235, 237
 Przewoźnik Józef 322, 336
 Przewoźnik Paweł 322, 334, 342
 Przybyła C. 28, 29
 Przybytek Franciszka (z d. Korus) 307
 Przybytek Jadwiga (z d. Tatoj) 363
 Przybytek Józef 181, 182, 363, 365

Przybytek Maria 307
Przybytek Robert Teodor 363
Przybytek Wojciech 307
Przydacz Jerzy 207
Ptak Ewa 52
Puchała Jadwiga 142
Pudeck Emilia (z d. Wieczorek) 352
Putkowski Adam 7, 8, 12, 52, 239, 240, 434, 442
Putkowski Marian 208
Pyka Jadwiga (z d. Tabor) 269, 271
Pyszny Edward 51
Pytlik 107, 380, 386, 391, 392

Q

Quak 107

R

Rabe 107
Rachwold Ryszard 237
Rajwa Agata 442
Rajwa Halina 205, 392
Raschdorf P. 60
Raszowska Krystyna 205, 339
Ratuschny Franciszek 361
Ratuschny Magdalena (z d. Halek) 361
Rebeka Franciszek 21
Reihs Alojzy 345, 346
Reihs Franciszka (z d. Felder) 346
Reihs Józef 346
Reihs Maria (z d. Ciwiś) 346
Reiman Teresa, SM Amanda 405
Reinert Anna (z d. Stula) 8, 365, 378
Reinicke 107
Rindfleisch (Kindfleisch?) 425
Rinke 107
Ritschewald 107
Robaschik 107
Roj Michał 21
Rolka 107
Romanowska Barbara 52
Romanowska Beata 209
Roscher 107
Rosiński 237
Rosiński Krzysztof 235, 237
Rosiński Marian 233, 338
Rosiński Wiesław 235, 236, 237
Router 330
Rozsypol Paweł 434
Rübe 73, 166, 167, 169
Rudek Aleksandra 8
Rudziński 166
Rudzki a. Bieg Franciszek – zob. Bieg...
Ruprecht Alojzja, SM 405
Rusek 126, 127, 256, 372
Rusek Cecylia 149, 226, 231, 379
Rusek Jerzy 382
Rusek Marta 225
Rusek Melchior 126, 256
Rutz Herbert F., ks. 108
Rybica 107
Rybicki Jan 434

Rybicki Stanisław 352
Rychły 107
Rygula 96, 98
Rygula Adam 239
Rygula J. 208
Rygula Konrad 222, 359
Rygula Maria (z d. Ciwiś) 149, 225
Ryś Paweł 56
Rzepka Aleksander 8
Rzepka Edward 199, 294
Rzeźniczek (Rzesnitzek) 165, 168
Rzychoń Mirosława 8
Rzytki Alojzy 158, 169, 173, 212, 348

S

Sachs 106
Saenger Paul 425, 426
Sajak Walter 56
Sala Cecylia (z d. Kuźnik) 180, 181, 182
Salamon Marzena 205
Sand 107
Sänger Paweł 73
Schaeffer Heinrich W. 241, 282, 390
Schäfer 107
Schiffer 107
Schlathau 107
Schmula 107
Schnapka Alojzy, ks. 377
Schnober Jarosław 8
Scholtz 107
Schott 107
Schroeter, Heinricha von 165
Schumann Augustyn, ks. 377
Seherr-Thoss, baron von 299
Seidel Gottlieb 47, 283
Seidel Maria (z d. Szczepańska) 283
Sakta Antoni 351
Sendzielorz 107
Serafin Zygmunt 205
Siedlaczek Alojzy 348
Siedlaczek Bożena 2, 8, 205
Siedlaczek Franciszek 346
Siedlaczek Józefa (z d. Ciwiś) 346
Siedlaczek Małgorzata (z d. Ksol) 400
Siedlaczek Teofil 345, 346
Siejna Anna (z d. Polok) 181
Siemankiewicz Stanisław 205
Sieroń Piotr 416
Siewior (Schewior) 107, 129, 130
Siewior Karol 348
Sikora 106, 107, 148, 291
Sikora a. Kraut (Krahut) Jan 293
Sikora a. Kraut (Krahut) Jerzy 293
Sikora Bernard 348
Sikora H. 146
Sikora Jan 21, 107, 112, 120, 293
Sikora Janusz 235, 237
Sikora Maria (z d. Prasol) 149, 226, 231
Sikora Mateusz 348
Sikora W. 146
Sikora-Berger Janina 197, 198
Simka 131, 380

- Simka Antoni 348
 Sitko 89, 138, 242, 244, 245, 251, 302
 Sitko Adam 52, 334, 341, 344, 442
 Sitko Annamaria 326, 341, 342
 Sitko Karol 243, 244
 Sitko Katarzyna 442
 Sitko Sylwester 322, 326, 334
 Siury Paweł 359
 Siwy a. Chałupski a. Czyż Paweł – zob. Chałupski...
 Siwy a. Fityka Szymon 16, 18
 Siwy Franciszek 434
 Siwy Walek 40
 Skowroński Aleksander, ks. 377
 Skórczyńska Anna 8
 Skórczyńska Bogusława (z d. Lachor) 8
 Skórczyńska Ewa 2, 8
 Skrobok Arety 243
 Skrzyszewski Stanisław 193
 Skrzypczak Andrzej 307
 Skrzypczak Maria (z d. Kaliczak) 307
 Skrzypczak Zenon 205
 Skrzypek Mikołaj 316
 Skrzypiec Franciszka (z d. Tajstra) 112
 Skrzypiec Jan 112
 Skulicz 54
 Skulik Ewa 207
 Skulik Hildegarda 216
 Skulik Katarzyna 205
 Skulik Marek 205, 237
 Skupnik Józef 434
 Skutela Konrad 352
 Skutela Paweł 21
 Słaby Anna 205
 Słomiany 19, 47, 100, 125, 137, 138, 139
 Słomiany a. Hanok Tomasz 10, 41, 43, 46, 111, 112, 119, 138
 Słomiany a. Hanok Witold 9, 20, 21, 43, 46, 138
 Słomiany Agnieszka (z d. Kotuchna) 43, 138
 Słomiany Alojzy 221, 257, 363
 Słomiany Augustyn 138, 139
 Słomiany Bronisław 138
 Słomiany Dominik 315, 316, 317, 335
 Słomiany Emanuel 259
 Słomiany Eryk 138, 139
 Słomiany Franciszka (z d. Goj) 138, 139, 178, 231
 Słomiany Franciszka (z d. Grządziel) 313
 Słomiany Franciszka (z d. Tchórz a. Czoher) 43, 138
 Słomiany Gertruda (z d. Borkowy) 8, 138, 139, 180, 182, 201, 230
 Słomiany Jan 43, 47, 138, 313, 346, 363
 Słomiany Józef 138, 345
 Słomiany Katarzyna (z d. Wieczorek) 346
 Słomiany Konrad 221, 257
 Słomiany Konstanty 10, 41, 42, 43, 44, 48, 138, 166, 175, 176, 285, 346
 Słomiany Konstanty jr 138, 345, 346
 Słomiany Maria (z d. Ledwoń) 363
 Słomiany Marianna (z d. Gwizdź) 43, 138
 Słomiany Paulina (z d. Duda) 43, 138, 285, 346
 Słomiany Stanisław 222, 259
 Słomiany Teodor 345, 346
 Słomiany Zygmunt 8, 222, 257, 259, 279
 Słomka Aleksander 239
 Słomka Dariusz 239, 344
 Słomka Elfryda (z d. Szweda) 154
 Słomka Gertruda (z d. Smolorz) 8, 142, 144, 154, 215, 387, 388
 Słota 107
 Słowik 107
 Smandzich Józef, ks. 12, 208, 377, 382, 383, 384, 385, 393, 401, 402, 403, 404, 405, 407, 409, 422
 Smandzich Józefa (z d. Kłaczek) 401
 Smandzich Wincenty 401
 Smoczyk 440
 Smolorz Anna 8
 Smolorz Małgorzata 442
 Smolorz Paweł 442
 Smyczek 107
 Snopek Eugenia (z d. Wojtuszek) 182
 Sobańska Ewa 205
 Sobolewski Andrzej 208
 Sobota Stanisław 205
 Sochacka Anna (z d. Kłos) 205
 Sojka Antoni 8, 87, 174, 382, 383, 384, 385, 393
 Sojka Czesław 393
 Sojka Henryk 234, 393
 Sojka Jacek 52
 Sojka Jan 393
 Sojka Jerzy 348
 Sojka Ludwik 393
 Sojka Marcin 239
 Sojka Maria (z d. Wolny) 393
 Sojka Mirosław 237
 Sojka Paweł 316
 Sojka Robert 322, 393
 Sojka Stanisław 393
 Sojka Wiktor 393
 Sojka Wiktoria (z d. Kołodziej) 231, 393
 Sokołowski 95
 Sokołowski Alfred 182
 Sokołowski Franciszek 93, 96, 293, 316, 320
 Sokołowski Rudolf 226
 Solar Jerzy 341
 Sornek Kazimierz 437
 Spalek Leonard 51, 440
 Spyra Bronisława 390
 Spyra Piotr 8, 30, 187, 317, 356
 Stahl Cecylia (z d. Zielonka) 2, 8, 12, 93, 94, 95, 97, 98, 100, 123, 125, 128, 142, 147, 150, 164, 182, 184, 314, 388, 438, 439
 Stahl Józef 438
 Stalin Józef 35, 192, 194
 Staniczek Werner 338
 Stanieczko Bogusława (z d. Piwowarczyk) 205
 Stanik 107
 Stanisław von Promnitz, baron pszczyński 254
 Stark Tadeusz 248
 Stawowski Piotr 56, 381, 434
 Stawska Małgorzata, SM 205
 Stefański Marcin 2, 8
 Stein 107
 Stempień Bolesław 363
 Stempień Tadeusz 148
 Stencel 107
 Stephan 425, 426
 Stokłosa 107

Stokowy Józef, ks. 403
Stolecki Ryszard 8, 52, 207, 233, 234, 322, 330, 334, 338, 340, 341, 342, 344, 416, 442
Ston (Słoń?) 104
Ston (Słoń) a. Wolny Wojciech – zob. Wolny...
Ston (Słoń?) Franciszek 21
Strumiłło Jerzy 23
Stryczek Helena (z d. Hildebrandt) 174, 182
Strzelczyk Bernard 52
Strzoda 131, 148, 380, 381
Strzoda a. Środa Walenty 148
Strzoda Bogdan 8
Strzoda Jan 381
Strzoda Krystian 8, 380, 381, 382
Strzoda Maria (z d. Góralczyk) 148
Strzoda Mateusz 8
Strzoda Sabina 8
Studnicki 385
Studnicki Ryszard 322
Suchy a. Furgol Katarzyna 112
Suchy a. Furgol Tomasz 112
Suchy Anna 181, 182
Suchy Bożena (z d. Studnicka) 8, 248
Suchy Franciszek 166
Suchy Otylia (z d. Jagła) 225
Suchy Piotr 340
Suchy Stefan 8, 248
Swadźba Franciszek 182, 183, 363
Swadźba Rozalia (z d. Haśnik) 363
Swoboda Ewelina 8
Sworzeń Marian 51, 216
Synowiec Adam 52
Synowiec Izabela 52
Szczotka 222
Szczotka Alojzy 316
Szczotka Ernestyna (z d. Wyleżo) 182
Szczotka Franciszek 48, 175, 176, 316
Szczotka Jan 315, 316, 317, 321, 322, 335
Szczotka Józef 180, 182
Szczotka Ludwik 221, 223, 225, 226, 257
Szczygiel Józef 363
Szczygiel Ludwik 363
Szczygiel Marta (z d. Szulik) 363
Szczyrba Anna 8, 225
Szczyrba Franciszek 347
Szczyrba Gerhard 225, 226
Szczyrba Herbert 363
Szczyrba Irena (z d. Kurlowicz) 8
Szczyrba Karol 363
Szczyrba Lidia 8
Szczyrba Maria (z d. Noras) 363
Szeja Stanisław 434
Szeliga Ryszard 345, 346
Szeliga Sylwester 346
Szeliga Waleska (z d. Pichurd) 346
Szendzielarz Ryszard 2, 5, 7, 8, 53, 54, 229, 243, 244, 275, 276, 294, 308, 312, 315, 346, 352, 359, 369, 370, 371, 373, 375, 377, 381
Szeroki Florentyna (z d. Pinocy) 170
Szeroki Herman 158, 170, 173, 177, 187, 189, 212
Szewczyk Wilhelm 338
Szklanny Karol 434
Szlaps Halina (z d. Słomiany) 8, 138

Sznapka Józef 437
Szojda Ewelina 205
Szoler Piotr 442
Szołtysek (z d. Hajduk) 232
Szołtysek Eryka (z d. Meisner) 178, 225, 231, 379
Szołtysek Maria (z d. Zychon) 45
Szołtysek Roman 39
Szombara-Pach Danuta 205
Szukała Anna Maria (z d. Musioł) 170
Szukała Józef 170, 171, 178, 184
Szulik 98, 314
Szumera Jerzy 21
Szumny a. Porwił Józef 21
Szumski Henryk 56
Szweda 153
Szweda Franciszek 153
Szweda Paweł 434
Szybielok Franciszek 369
Szybielok Jan 369
Szybielok Matylda (z d. Ćmiel) 148, 149, 180, 369, 371
Szybielok Stanisław 369
Szybielok Stefan 369
Szybielok Wilhelm 223, 225, 226
Szymancki Stanisław, bp 391
Szymura 107
Szypuła Jan 261
Szypuła Teofil 261
Szyszka Jakub 2, 8, 79

Ś

Ścieniek Cecylia (z d. Przybytek) 8, 182, 365
Ścieniek Czesława 207
Ścieniek Alfred 342
Ślężiona Elżbieta (z d. Polok) 8, 182, 257
Ślężiona Marcin 240
Ślężiona Stefan 240
Ślichcin (Szlichcin) 103
Ślichcin a. Ciwiś Urban – zob. Ciwiś...
Ślichcin Kacper 21
Ślichcin Wojciech 17, 18
Śliwa Wojciech 351
Ślusarek Antoni 244
Ślusarek Joachim 243, 244
Środa a. Strzoda Walenty – zob. Strzoda...
Świątek Wincenty 202
Świercz Stanisław 205, 206, 212
Świerczewski Karol 192
Świerkot Aniela (z d. Marek) 181, 226, 379
Świerkot Rafał 348
Światała Elżbieta (z d. Tabor) 269, 271
Światała Jolanta 271
Światała Maurycy 271
Światała Sławomira 271
Światała Walek 21

T

Tabor 11, 12, 19, 79, 85, 86, 88, 131, 132, 140, 196, 198, 214, 217, 224, 232, 263, 266, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 279, 315, 318, 319, 322, 338, 338

- Tabor Anna (z d. Bronder) 172, 231, 271, 285
 Tabor Antoni 10, 11, 47, 49, 75, 86, 120, 165, 166,
 167, 217, 227, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271,
 275, 276, 280, 285, 329, 335, 336, 361, 423, 424
 Tabor Barbara (z d. Słomiany) 285, 287
 Tabor Cecylia (z d. Manowska) 165, 266, 267, 268,
 269, 275, 280, 285
 Tabor Eryk 8
 Tabor Jan 10, 75, 269, 271, 285, 286, 287, 315,
 316, 320, 321, 322, 335
 Tabor Józef 181, 182, 269, 271, 286
 Tabor Maksymilian 269, 271
 Tabor Maria (z d. Garus) 269
 Tabor Oskar 8
 Tabor Paulina (z d. Scheredik) 269
 Tabor Paweł 166
 Tajstra a. Kramarczyk Kacper – zob. Kramarczyk...
 Tajstra Bernard 205
 Tajstra Piotr 205
 Tajstra Urszula 51
 Talar Helena (z d. Borkowy) 174, 182
 Targ Alojzy 76, 160, 328, 352, 357, 369
 Targiel Romuald 8, 164, 423
 Tatarczyk Józef, ks. 422
 Tatarewicz Andrzej 340
 Tautz 107
 Tchórz 103
 Tchórz a. Cichy Antoni 9, 20, 21, 46
 Tchórz a. Wolny Marcin – zob. Wolny...
 Tchórz Karol 47, 166
 Tchórz Katarzyna 46
 Tchórz Waleska 46
 Telega Helena 216
 Tepper 257
 Tetla Wanda 205
 Thiele-Winkler 299
 Thieme 107
 Thurzo, von 36
 Thurzo, Hans VI von – zob. Jan VI...
 Tissler Florian 52, 234, 235, 237, 238, 386, 417
 Tissler Grzegorz 239, 240
 Tissler Marek 239
 Tkaczyk Bartłomiej 240
 Tkocz Albina 218
 Tkocz Andrzej 8, 218
 Tkocz Jan 218, 363
 Tkocz Józef 218, 221, 363, 365
 Tkocz Julia (z d. Otręba / Otremba) 218, 363
 Tkocz Piotr 10, 149, 158, 216, 217, 218, 219, 220,
 221, 222, 223, 225, 226, 231, 232, 250, 359
 Tkocz Stefan 217, 218
 Tomecka Barbara 205
 Tomecki Jerzy 51
 Tondock Reinhold, ks. 108
 Töpel 107
 Topola 294
 Topór Stanisław 51
 Triest F. 15, 72, 77, 101, 160, 247, 266, 292
 Trihanner 107
 Trojan 107
 Trzcionka Helmut 8, 207, 233, 234, 330, 332, 334,
 341, 342, 416
 Tschöltzsch 107
 Tucholski Józef 216
 Tulaja a. Garus Szymon – zob. Garus...
 Tüllmann 349
 Turczyk Andrzej 8, 172, 179, 180, 181, 182, 232
 Turczyk Józef 170
 Turczyk Róża (z d. Szczendzinianka) 170, 171, 172,
 178, 180, 181, 182, 183, 184, 188, 190, 194, 195,
 198, 231, 232
 Twórz 47, 153
 Twórz Alojzy 316, 322, 335
 Twórz Jan 48, 153
 Twórz Leon 223
 Twórz Marta 154
 Tyburcusz 391
- U**
- Ulrich Erika 186
 Undas Kornel, ks. 108
 Urban 111, 115
 Urban, św. 390, 391
 Urbaniak Kazimierz 322
- V**
- Viebig 412
 Volkmann 107
- W**
- Wagner 107
 Wajnert Danuta 208
 Walczak Benedykt 8, 52, 341, 416
 Walczak Janina (z d. Mitas) 8, 205, 206, 212
 Waleczek Paweł 240
 Walerian, św. 391
 Walter 107
 Wałach Maria (z d. Twórz) 180, 231
 Wałęsa Lech 360
 Wanke Józef 271
 Wanke Maria (z d. Tabor) 269, 271
 Wanke Stanisław 208
 Wargacki Ludwik 316, 317
 Wargocki Aleksander 205
 Warwas 362
 Warwas Grzegorz, ks. 377
 Warzecha 151, 152
 Warzecha Antoni 152
 Warzecha Bolesław 8, 151, 152
 Warzecha Joanna (z d. Ligenza) 152
 Warzecha Michał 75, 151, 152
 Warzecha Wiktoria (z d. Bończyk) 152
 Warzechówna Paulina 151
 Waschek 107
 Watut 107
 Wawrocki 317
 Wąsińska Iwona 435
 Wąsiński Jacek 435, 436
 Wąsiński Mirosław 435
 Webs 106, 107
 Webs Gertruda 181
 Webs Helena 184
 Wedlich Agnieszka (z d. Müller) 428, 429

- Wedlich Hans 429
Wedlich Hugo 428, 429
Weinar Janina 170
Weinar (Wajnar) Zdzisław 170, 171, 180, 181, 182, 183, 184, 438
Weise Max 353
Wesoły Józef 217, 350
Węgrzynek Wojciech, ks. 377
Wiążek (vel Związek) Franciszek 47, 54, 315, 316, 317, 318, 321, 322, 334, 335
Wiążek Janina / Anna (z d. Piszczek) 172, 232
Widuch Alojzy 348
Widuch Karol 351
Widuch Maksymilian 11, 105, 158, 190, 191, 198, 212
Wieczorek 98, 99, 113, 130, 246, 352, 432, 433
Wieczorek a. Nagi Andrzej 9, 263, 264, 266
Wieczorek a. Nagi Wawrzyniec 9, 264, 266, 268
Wieczorek Alojzy 223, 224, 225
Wieczorek Anna 231
Wieczorek Arkadia (z d. Żychoń) 8, 220, 224, 225, 226, 231, 331
Wieczorek Czesław 8, 220, 224, 225, 226, 231, 322, 331
Wieczorek Ewa 8, 384
Wieczorek Franciszek 47, 48, 224
Wieczorek Gertruda (z d. Jagła) 382, 391
Wieczorek Jan 9, 224, 263, 266, 342
Wieczorek Katarzyna (z d. Gorol) 224
Wieczorek Konrad 348
Wieczorek Łucja (z d. Kubica) 433
Wieczorek Maciej 352
Wieczorek Maria (z d. Myśliwiec) 224, 225, 226, 379
Wieczorek Stanisław 47, 54, 316, 319, 359
Wieczorek Stefan 348
Wieczorek Teofil 352, 353
Wieczorek Tomasz 16, 18
Wieczorek Waleska (z d. Gamoń) 352, 433
Wieczorek Wawrzyniec 112, 113, 115
Wieczorek Wiktor 10, 224, 225, 226, 227, 352
Wieczorek Wilhelm 10, 130, 352, 353
Wieczorek Witold 9, 17, 18, 263, 293
Wieczorek Wojciech 9, 24, 262, 263, 266
Wieland Johann W. 9, 59, 60, 291
Wiercioch Adelajda 8, 216
Wierzgoń Alina 205, 207, 341
Wierzgoń Jerzy 442
Wiesner J.B.R. 60
Wika Stanisław 76, 87, 91
Wikarek Aniela (z d. Wiążek) 8, 174, 182, 184
Wilczek 107
Wilk Karol, ks. 232, 377, 378, 379
Wilk Tadeusz 52
Winkler 47, 357
Winkler Bronisława (z d. Rusek) 225, 226, 231
Winkler Eugeniusz 322
Winkler Franciszek 226, 321, 322
Winkler Maria (z d. Mateja) 8
Winkler Marian 8, 126, 127, 228
Winter Czesława 207
Winterfeld 413
Witkiewicz Dariusz 344
Witta Helena 442
Witta Krystian 234, 442
Wittek 107
Wlotzek 369
Władysław Jagiełło, król polski 427
Włoch Wiesław 76, 87, 91
Włosok Jerzy 228
Włosok Karol 227, 228
Włosok Katarzyna (z d. Kotuła) 228
Włoszek Magdalena 178, 231, 232
Wocław Andrzej 205
Wocław Elżbieta 181
Wocław Ewa (z d. Kołodziej) 205
Wocław Paweł 182
Wocław Stanisław 322, 359
Wojtowicz Krystyna 205
Wojtuszek Karol 183
Wojtuszek Stanisław 182
Wojtyczka Henryk 234, 235
Wojtynek 253
Wojtynek Józef 434
Wolny 47, 131, 153, 154
Wolny a. Balcarek Mateusz 9, 20, 21, 46
Wolny a. Kisiel a. Wycisło Franciszka 43
Wolny a. Kubica a. Kisiel Franciszek 43, 111, 112, 120
Wolny a. Ston (Słoń) Wojciech 31, 32, 111, 112, 119
Wolny a. Tchórz Marcin 10, 31, 32, 41, 43, 44, 46, 112, 113, 120, 161
Wolny Andrzej 344
Wolny Antonia (z d. Żemła) 153
Wolny Bernard 322, 338
Wolny Bronisława (z d. Kraczą) 181, 182
Wolny Bronisława (z d. Piszczek) 232
Wolny Filip 166
Wolny Franciszek 183, 363, 372
Wolny Helena (z d. Jagła) 181, 182, 226
Wolny Jan 8, 10, 41, 42, 43, 44, 47, 158, 165, 166, 430
Wolny Joachim 322
Wolny Józef 181, 182
Wolny Józefa (z d. Tchórz) 43
Wolny Konrad 182
Wolny Kunegunda (z d. Rożek) 153
Wolny Ludwik 184, 382
Wolny Maria (z d. Cipa) 225, 226, 231
Wolny Maria (z d. Kołodziej) 43
Wolny Maria (z d. Kuźnik) 153
Wolny Marta (z d. Czempa) 363
Wolny Michał 153
Wolny Paweł 316, 317, 321, 322, 335
Wolny Piotr 342
Wolny Stanisław 47, 48, 50, 54, 58, 153, 166, 175, 176
Wolny Teofil 225, 226, 321, 322
Wolny Weronika (z d. Górecka) 181, 184
Wolek Krzysztof 51
Wosińska-Staszczuk Alicja 198, 205, 373
Woszek (Włoszek?) 145
Woźniczka Jerzy 236, 237
Woźnikowski Albert 348
Wrona / Zdebel Gertruda (z d. Kuźnik) – zob. Zdebel...

- Wrona Karol 180
 Wróbel 125, 379
 Wróbel Agnieszka 182
 Wróbel Albin 322, 332, 340, 382
 Wróbel Andrzej 235, 237, 238, 341
 Wróbel Franciszek 348
 Wróbel Halina 8
 Wróbel Jan 347
 Wróbel Małgorzata (z d. Krzykała) 8, 149, 154, 155, 217, 250, 365, 404
 Wróbel Monika (z d. Zagórska) 149, 180, 181, 182, 184, 231
 Wróbel Stefan 234
 Wróbel Wincenty 52, 234
 Wróblewski 222
 Wróblewski Franciszek 359
 Wróblewski Jerzy 218
 Wróz (Wróż) 103
 Wus (Wróz) a. Bioly Jan 112, 120
 Wycisk Franciszek 33, 49, 50
 Wycisło a. Wolny a. Kisiel Franciszka – zob. Wolny...
 Wycisło Eugeniusz 51, 56, 216, 326, 328, 344, 415
 Wycisło Tomasz 430
 Wyduch Mateusz 115
 Wyleżoł 107
 Wyleżoł Helmut 180
 Wyleżoł Wilhelm 249, 316, 325, 335
 Wypiór Alfred 321, 322
 Wypiór Emilia 225
 Wypiór Florentyna (z d. Kasperek) 363
 Wypiór Franciszek 48, 182, 363
 Wypiór Gertruda (z d. Wolny) 180, 181
 Wypiór Józef 338
 Wypiór Maria 225
 Wypiór Robert 181
 Wywiół / Wywiół 103
 Wywiół a. Cipa Szymon 20
 Wywiół Tomasz 16, 18
- Z**
- Zabrzęski Andrzej, ks. 377
 Zaczek Jan 22
 Zaczkowski Jan 200
 Zagórska Ernestyna 180
 Zagórska Stefania (z d. Żymła) 174, 182
 Zagórski Augustyn 47, 54, 316, 319, 359
 Zagórski Franciszek 223, 316, 318
 Zagórski Józef 182
 Zając Michał 321, 322
 Zajączkowski Kazimierz 56
 Zalewski Henryk 437
 Zarzecka Gabriela (z d. Kuźnik) 426
 Zazula Olga (z d. Żankowska) 206
 Zazula Władysław 206
 Zazula Zbigniew 11, 105, 163, 191, 192, 194, 196, 198, 199, 205, 206, 208, 212, 213, 294, 322, 338, 373
 Zazula Zofia (z d. Chudziakiewicz) 8, 163, 206
 Zborek – zob. Borkowy
 Zdebel / Wrona Gertruda (z d. Kuźnik) 182, 183, 231
 Zdebel Norbert 322
 Zdebel Wincenty 363, 365
- Zendeł Franciszek 359
 Zernecke August F., ks. 108
 Zeumer 107, 166, 430
 Zgrzebnik Alfons 349
 Zielińska Hanna 52
 Zielonka 98, 128, 314
 Zielonka August 48
 Zielonka Karol 438
 Zielonka Karolina (z d. Słomiany) 96, 100, 128, 438
 Zielonka Paulina 438
 Zielosko – zob. Żelosko
 Zijlmans H. N. 328
 Zimniak Janusz, bp 396
 Zimoń Damian, abp 386, 396, 397, 405, 410, 421, 437
 Zivier Ezechił 14
 Złoty Andrzej 71
 Zmieszkał, Henryk ks. 377
 Zolotar Iwan F. 367
 Związek – zob. Wiązek
 Zwoliński Alojzy 56, 434
 Zwonik Dominik 181
 Zwonik Elżbieta (z d. Suchy) 363
 Zwonik Franciszek 363, 406
 Zwonik Józef 363, 406
 Zwonik Łudwik 182
 Zwonik Paweł 182, 363, 406
 Zwonik Rozalia (z d. Żogała) 363, 406
 Zwonik Zofia, SM Ewalda 181, 406
- Ż**
- Żelosko (Zielosko?) / Ballon Jadwiga (z d. Żymła) 180, 182, 183
 Żerdnik Bartłomiej 21
 Żogała Henryk 8
 Żogała Małgorzata 8
 Żogała Tomasz 8
 Żurawik Izabela 205
 Żurek Jan 349
 Żurek Krzysztof 17, 18
 Żychoń 42, 140, 175, 266
 Żychoń Alojzy 45, 189, 221, 223, 225, 226, 291
 Żychoń Antoni 20
 Żychoń Feliks 45, 223, 226
 Żychoń Franciszek 10, 41, 42, 43, 44, 45, 47, 48, 54, 58, 75, 158, 176, 181, 316, 317, 320, 321, 322, 329
 Żychoń Jakub 43, 45
 Żychoń Jan 45
 Żychoń Józef 45, 180, 181, 182
 Żychoń Julianna (z d. Górecka) 43, 45
 Żychoń Karolina (z d. Górnik) 43, 45
 Żychoń Katarzyna (z d. Kempka) 43, 45
 Żychoń Krzysztof 239
 Żychoń Łucja 8, 45
 Żychoń Maria (z d. Böhm) 8, 178, 189, 218, 232, 272, 278, 291, 365, 372, 379, 423
 Żychoń Piotr 8
 Żychoń Stanisław 176
 Żychoń Tomasz 45
 Żymła 93
 Żymła Jan 316

INDEKS NAZWISK DLA STRON DODATKOWYCH (SUPLEMENTÓW)

• Już po wykonaniu ostatecznego składu książki i sporządzeniu Indeksu Nazwisk, dodano do niej 6 stron dodatkowych (wkledek), oznaczonych kolejnymi literami alfabetu:

A – umiejscowiona pomiędzy stronami 178-179

B – umiejscowiona pomiędzy stronami 178-179

C – umiejscowiona pomiędzy stronami 238-239

D – umiejscowiona pomiędzy stronami 238-239

E – umiejscowiona pomiędzy stronami 344-345

F – umiejscowiona pomiędzy stronami 344-345

• Na tych dodatkowych stronach znalazły się następujące nazwiska:

Adamus Eugeniusz 2, 8, 12, 51, 52, 135, 136, 207,
208, 216, 234, 235, 236, 237, 238, C, D, 326,
334, 340, 341, 342, 343, E, F, 409, 415-417, 437

Adamus Jacek 236, 237, C, D

Adamus Krystyna 135, D

Adamus Przemysław 234, C, D

Adamus Roman 235, 237, 238, C, D

Balcerowicz Leszek E

Bieg Ernest 8, 207, 233, 322, 330, 332, 338,
342, E

Borkowski Jan 237, C, D

Bubała Jan Paweł B, 363, 365

Bugdol Krzysztof 52, C, D

Duda-Gracz Jerzy E

Dudlak Józef F

Dzidowski Jan 52, E

Filip Edward C

Galeczka Krystian 235, 236, 237, 238, C, D

Gerzog Grzegorz C, D, 239, 240

Golasz Anna F

Golasz Ireneusz 235, 236, 237, C, D, 342, 343

Golasz Józef 322, 330, 332, 342, F

Golasz Witold 236, 237, C, D, 343

Golda Józef 208, 234, 334, 344, E, F

Gołąbek Jerzy C

Gómioczek Marian 52, C, D, 442

Hildebrandt Eugeniusz 52, 322, 334, 342, 344, F

Hildebrandt Łucja B, 181

Janosz Aleksander B, 184

Jarczyk Marek 52, 208, C, 239, 442

Kalina Gerard 8, 52, 326, F, 416

Kozak Marcin E

Kutz Kazimierz E

Marciniak Jacek C

Meck Franciszek 75, 164, 170, 171, 172, 173, 177,
178, A, B, 180, 181, 182, 183, 184, 188, 189, 212,
217, 224, 225, 232, 316, 319, 335

Mucha Jan 12, E, 440

Myślikowski Robert C, D, 239, 344

Myśliwiec Jerzy 234, C, 330, 332, F

Olszówka Krystian C

Oślizłok Łukasz C

Oślizłok Zbigniew 235, 237, 238, C, D

Pajak Henryk 235, 237, C

Piłsudski Józef 178, A, 179, 318

Piórecki Bogdan 236, 237, C, D

Prus Konstanty 13, 14, 15, 16, 77, 90, 101, 159,
251, 252, 254, 255, 257, 260, 282, 296, 297, 298,
299, 309, E, 345, 352, 375, 376, 377, 411, 412,
413, 414, 425, 434

Rosiński Wiesław 235, 236, 237, C, D

Sikora Janusz 235, 237, C, D

Sitko Adam 52, 334, 341, 344, E, F, 442

Sitko Annamaria 326, 341, 342, F

Skulik Marek 205, 237, C

Słomka Marek C

Stahl Cecylia (z d. Zielonka) 2, 8, 12, 93, 94, 95,
97, 98, 100, 123, 125, 128, 142, 147, 150, 164,
A, B, 182, 184, 314, 388, 438, 439

Stanisław ze Szczepanowa, św. A

Stolecki Ryszard 8, 52, 207, 233, 234, 322, 330,
334, 338, 340, 341, 342, 344, E, F, 416, 442

Sworzeń Marian 51, 216, E

Tabor Maksymilian B, 269, 271

Tissler Florian 52, 234, 235, 237, 238, C, D, 386,
417

Tissler Irena D

Weinar (Wajnar) Zdzisław 170, 171, B, 180, 181,
182, 183, 184, 438

Wypiór Józef 338, E



WAŻNIEJSZE SKRÓTY

a. <i>(lac.)</i> alias	MO Milicja Obywatelska	SKS Szkolne Koło Sportowe
AAJ Adrian A. Jojko	MRN Miejska Rada Narodowa	SM Siostra Miłosierdzia; Samorząd Mieszkańców
abp arcybiskup	N północ(ny)	SP Szkoła Podstawowa
AK Armia Krajowa	n.e. naszej ery	SS <i>(niem.)</i> Schutzstaffeln
AKP Archiwum Książąt Pszczyńskich	n.p.m. nad poziomem morza	ss. strony
ang. angielski	nast. następny; następujący	szk. szkolny; szkoła
APK Archiwum Państwowe Katowice	niem. niemiecki	szt. sztuka
b.d. brak danych	NKWD <i>(ros.)</i> Narodnyj Kommissariat Wnutriennych Del	śl. śląski
bp biskup	NMP Najświętsza Maria Panna	śp. świętej pamięci
br. bieżący rok	np. na przykład	śś. święci
c. córka	nr numer	św. święty
cm centymetr	NRD Niemiecka Republika Demokratyczna	t. tom; tona
CWA Centralne Warsztaty Autobusowe	NRF Niemiecka Republika Federalna	tal. talar
cyt. cytata	NSDAP <i>(niem.)</i> Nationalsozialistische Deutsche Arbeiter-Partei	TG Towarzystwo Gimnastyczne
cz. część	ob. obywatel	Thl. <i>(niem.)</i> Thaler
czes. czeski	ok. okolo	tj. to jest
dh (drh.) druh	op. cit. <i>(lac.)</i> opere citato	tłum. tłumaczenie
DK Droga Krajowa	os. osiedle	tow. towarzystwo
dn. dnia	OSP Ochotnicza Straż Pożarna	tys. tysięcy
dok. dokument	p.k. przy kościele	tn. to znaczy
dot. dotyczący	P.M.R.N. Prezydium MRN	tw. tak zwany
dpi <i>(ang.)</i> dots per inch	P.P.R.N. Prezydium PRN	UB Urząd Bezpieczeństwa
ds. do spraw	P.W.R.N. Prezydium WRN	ul. ulica
DVL <i>(niem.)</i> Deutsche Volksliste	PCK Polski Czerwony Krzyż	UM Urząd Miasta
dyr. dyrektor	Pf. <i>(niem.)</i> pfennig	ur. urodzony
E wschód (-odni)	PGR Państwowe Gospodarstwo Rolne	USC Urząd Stanu Cywilnego
etc. <i>(lac.)</i> et cetera	PKPleb. Polski Komitet Plebiscytowy	USD <i>(ang.)</i> United States dollar
foto. fotografia	PKS Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej	vol. wolumin
gen. generał	pkt punkt	W zachód (-odni)
Gestapo <i>(niem.)</i> Geheime Staatspolizei	PLN nowe polskie złote	w. wiek
GM Gazeta Mikołowska	plk pułkownik	WF Wychowanie Fizyczne
godz. godzina	pm. po południu	wg według
GPE Górnosląski Park Etnograficzny	poch. pochowany	wł. włoski
GSS Gminna Spółdzielnia Spożywców	POD Pracownicze Ogródki Działkowe	właśc. właściciel; właściwie
ha hektar	pol. polski	woj. województwo
im. imienia	pol. połowa	WOS Wiedza o Społeczeństwie
in. inne	por. poruczy; porucznik	WP Wojsko Polskie
itd. i tak dalej	POW Powstańcza Organizacja Wojskowa	WPK Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
itp. i tym podobne	pow. powiat	WRN Wojewódzka Rada Narodowa
j.w. jak wyżej	PRL Polska Rzeczpospolita Ludowa	ww. wyżej wymieniony
jedn. jednostka	PRN Powiatowa Rada Narodowa	wych. wychowawca
jcz. język	przekł. przekład	wyd. wydanie; wydawca
jr junior	przew. przewodniczący	wydz. wydział
KD Kopalnia Doświadczalna	przyp. przypisek	wyzn. wyznanie
kg kilogram	ps. pseudonim	wzm. wzmianka; wzmiankowany
kier. kierownik	pt. pod tytułem	z d. z domu
kl. klasa	pw. pod wezwaniem	zał. załączony; załączenie
km kilometr	PZPR Polska Zjednoczona Partia Robotnicza	zam. zamieszkały
KM PZPR Komitet Miejski PZPR	r. rok	zast. zastępca
KP PZPR Komitet Powiatowy PZPR	red. redakcja; redaktor	ZBoWiD Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ks. książka	repr. reprint	zbud. zbudowany
KW PZPR Komitet Wojewódzki PZPR	RFN Republika Federalna Niemiec	z-ca zastępca
KWK Kopalnia Węgla Kamiennego	RM Rada Miasta	ZHP Związek Harcerstwa Polskiego
LO Liceum Ogólnokształcące	rodz. rodzona	zl złoty (ch)
LWP Ludowe Wojsko Polskie	ros. rosyjski	ZM ZOSP Zarząd Miejski ZOSP
łac. łaciński	Rozdz. Rozdział (w niniejszej pracy)	zm. zmarły
m metr	RP Rzeczpospolita Polska	ZNP Związek Nauczycielstwa Polskiego
m. miasto	rys. rysunek	zob. zobacz
m.in. między innymi	S południe (-owy)	ZOMO Zmechanizowane Odwozy MO
MB Matka Boska	s. syn; strona	ZOSP Związek Ochotniczych Straż Pożarnych
mb. metr bieżący	SB Służba Bezpieczeństwa	ZP ZOSP Zarząd Powiatowy ZOSP
MDK Miejski Dom Kultury	sen. senior	ZPT prace techniczne
mies. miesiąc	Sgr. <i>(niem.)</i> Silbergroschen	ZSRR Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
min. minuta	sing. <i>(lac.)</i> singularis	ZW ZOSP Zarząd Wojewódzki ZOSP
mjr major		
MKRzIP Międzyzwojska Komisja Rządząca i Plebiscytowa		
mlđ miliard		
mln milion		
mm milimetr		

Skrót „zob.” oznacza tutaj zawsze odnośnik w obrębie niniejszej monografii, a „por.” odnośnik do źródeł zewnętrznych.

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA (R. Szendzielarz)	5	6. Młyny wodne na Jamnie	254
OD AUTORA	6	7. Karczmy i gospody	262
I. WYBRANE ZAGADNIENIA HISTORYCZNE		8. Sklepy	280
1. Kalendarium	9	9. Piekarnia	285
2. Początki osady i wsi Kamionka	13	10. Zakłady Autobusowe	289
3. Pochodzenie nazwy "Kamionka"	23	11. Leśnictwo	291
4. Herb wsi Kamionka	25	12. Elektryczność i oświetlenie ulic	294
5. Pieczęć gminna Kamionki	26	VII. KOMUNIKACJA I TRANSPORT	
6. Przynależność państwowa i administracyjna	34	1. Trakt do Bytomia	295
7. Panowie na Pszczynie	36	2. Trakt do Mysłowic	297
8. Samorząd gminny i dzielnicowy	38	3. Szosa do Katowic	298
9. Przyłączenie do Mikołowa	53	4. Myto (cło) drogowe	308
II. OBRAZ KAMIONKI SPRZED LAT		5. Kanał żeglowny Wisła-Odra	308
1. Kamionka w dawnej kartografii	59	6. Kolej żelazna	309
2. Kamionka w dawnych opisach	72	7. Planowana autostrada A-4	314
III. TERYTORIUM I LUDNOŚĆ		VIII. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA	
1. Położenie Kamionki	76	1. Początki OSP Kamionka	315
2. Zmiany terytorialne	76	2. Wyposażenie jednostki	324
3. Wzgórze Kamionka	83	3. Remiza (strażnica)	329
4. Dolina Jamny	90	4. Prezesi i naczelnicy	334
5. Strzelnica	95	5. Działalność społeczno-kulturalna i oświatowa	335
6. Zatorze	99	6. Ciekawostki	340
7. Statystyka zaludnienia	101	IX. WOJNY I POWSTANIA	
8. Nazwiska dawnych mieszkańców	101	1. I wojna światowa (1914-1918)	345
9. Narodowości i wyznania	105	2. Powstania Śląskie (1919-1921)	348
10. Lingwistyczne zamieszanie	109	3. Plebiscyt na Górnym Śląsku (1921)	352
11. Uwłaszczenie kamionkowskich chłopów	110	4. II wojna światowa (1939-1945)	355
IV. ZABUDOWA ORAZ ZABYTKI		X. KOŚCIÓŁ I PARAFIA KATOLICKA	
1. Zabudowa dawna i współczesna	117	1. W parafii mikołowskiej	375
2. Wozówka z Kamionki w GPE	137	2. Kościół na Kamionce	380
3. Kamienna Boża Męka i murowana kapliczka przy ul. Katowickiej	140	3. Erygowanie samodzielnej parafii	394
4. Krzyż drewniany przy ul. Sienkiewicza	145	4. Proboszczowie, księża, siostry zakonne	397
5. Kapliczki skrzynkowe	147	5. Probostwo oraz salki katechetyczne	407
6. Kamienna Boża Męka przy ul. Podleskiej	156	6. Kwestia cmentarza	411
7. Zabytki wciąż nieodnalezione	158	7. Ciekawostki	419
V. SZKOLNICTWO, KULTURA, SPORT		XI. VARIA – ROZMAITOŚCI	
1. Czasy przed założeniem szkoły	159	1. Kamionkowskie pocztówki	423
2. Pierwsza szkoła na Kamionce	162	2. Kamionka w USC Podlesie	425
3. Druga szkoła na Kamionce	198	3. Kamiokathor	427
4. Przedszkole	213	4. Wypadek w Jakobs-Hütte	430
5. Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół"	216	5. O zwyczajach sobótkowych	431
6. Towarzystwo Śpiewu	224	6. Pierwszy radny i wiceburmistrz z Kamionki	434
7. Towarzystwo Matek Polek	229	7. „Leśne Pogotowie” na Kamionce	435
8. Boiska i drużyny piłkarskie	233	8. Tablica ku czci św. Wojciecha	437
VI. SPRAWY GOSPODARCZE		9. Cita Stahl – malarka rodem z Kamionki	438
1. Urząd Gospodarczy	241	10. Jan Mucha – zużłowiec i przedsiębiorca	440
2. Cegielnia "Sitko"	242	11. Jan Jojko – pierwszy prezes PZSkat	441
3. Cegielnia Krenczyków	246	12. Pierwszy finał W.O.Ś.P. na Kamionce	442
4. Kamieniołomy	247	ANEKSY (1-11)	443
5. Kopalnia węgla kamiennego	252	WYKAZ ŹRÓDEŁ	469
		INDEKS NAZWISK	475